Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska

POD REDAKCJĄ NAUKOWĄ

Wiesława Pływaczewskiego

OLSZTYN 2012

Redakcja naukowa:
Dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM

Recenzent:
Dr hab. Izabela Nowicka

Redakcja techniczna:
Maciej Duda

Tłumaczenie:
Joanna Narodowska

Projekt okładki:
Piotr Chorbot

Fotografia na okładce:
Andrzej Duda

Wydawca:
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
www.uwm.edu.pl/kryminologia



Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie

Copyright © by Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej

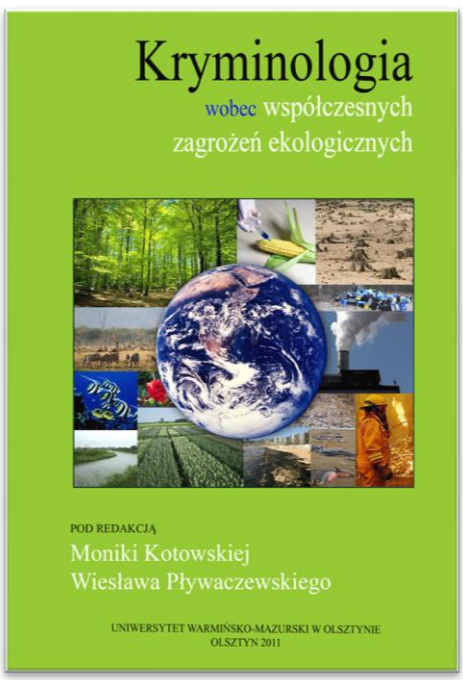
Nakład: 150 egz.
Objętość: 28 ark. wyd.

ISBN: 978-83-62383-21-4

OLSZTYN 2012



Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Naukowej
pt. „Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska”, Olsztyn 26.04.2012 r.



Prezentowana książka stanowi piątą publikację sygnowaną przez Katedrę Kryminologii i Polityki Kryminalnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium”. Praca ta wpisuje się w serię wydawniczą pt. „Kryminologia wobec nowych form i technik przestępczych”.

Tym razem autorzy opracowania podsumowali dotychczasowy dorobek badawczy Katedry, nawiązując do głównych obszarów zainteresowań tzw. zielonej kryminologii. Zawarte w niniejszym opracowaniu artykuły korespondują również z programem Forum Naukowego „Podlasie – Warmia i Mazury. Przedsięwzięcie to, integrując ośrodki naukowo-badawcze Polski Północno-Wschodniej, podejmuje m.in. problemy dotyczące prawnych oraz kryminologiczno-kryminalistycznych aspektów ochrony środowiska naturalnego.

SPIS TREŚCI

Od redaktora 8

1. **Andrzej Bałandynowicz**
   Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej – próba wyjaśnienia zjawiska w świetle interdyscyplinarnych teorii prawno– kryminologicznych 11
2. **Wojciech Cieślak**
   Przestępstwa przeciwko środowisku w ukraińskim prawie karnym 46
3. **Wiesław Pływaczewski**
   Zorganizowane formy kłusownictwa i nielegalnego handlu chronionymi gatunkami ptaków drapieżnych 60
4. **Denis Sołodow**
   Praktyka ścigania przestępstw ekologicznych w Rosji 75
5. **Oksana Cabaj**
   Unia Europejska a ustanawianie sankcji karnych w celu zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków 85
6. **Piotr Ochman**
   Z problematyki kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami.....101
7. **Maciej Jabłoński**
   Prawa i obowiązki administracji publicznej w zakresie odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska 113
8. **Małgorzata Szwejkowska**
   Przestępstwo nadużycia władzy w kontekście zasady planowości w ochronie środowiska 129
9. **Leszek Mering**
   Szkoda środowiskowa jako znamię przestępstw przeciwko środowisku 143
10. **Anna Nowakowska**
    Pojęcia istotnej szkody i znacznych rozmiarów w przestępstwach przeciwko środowisku w kodeksie karnym 157

11. **Anna Narewska**
Przestępstwo przeciwko środowisku jako przesłanka wykluczająca wykonawcę z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.....171
12. **Anna Zientara**
Zmiany przepisów karnych ustawy o ochronie zwierząt po wejściu w życie ustawy nowelizującej z dnia 16 września 2011 roku.....188
13. **Cezary Kowalewski**
Odpowiedzialność karna wynikająca z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.....202
14. **Anna Chodorowska**
Przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach w świetle przepisów prawa polskiego i międzynarodowego.....217
15. **Grażyna Kędzierska, Monika Kotowska**
Fenomenologia przestępstw przeciwko zwierzętom.....233
16. **Bogna Orłowska-Zielińska, Krystyna Szczechowicz**
Medialny obraz znęcania się nad zwierzętami.....250
17. **Monika Kotowska, Maciej Duda**
Przestępstwa kłusownicze na wodach śródlądowych na przykładzie spraw w Sądzie Rejonowym w Olsztynie.....265
18. **Joanna Narodowska**
Instytucjonalne formy zwalczania kłusownictwa na wodach śródlądowych....280
19. **Marta Werbel-Cieślak**
Wybrane aspekty przestępstw i przestępczości przeciwko środowisku (w świetle danych statystycznych i badań aktowych).....297
20. **Anna Skowrońska**
Przestępczość wobec zwierząt – praktyczne ujęcie problemu.....314
21. **Olga Sitarz, Anna Jaworska-Wieloch**
Szkolenie psów przez skazanych na karę pozbawienia wolności jako program aktywacji zawodowej i ekologicznej.....328
22. **Kamil Frąckowiak, Piotr Jankowski**
Terroryzm morski jako potencjalne zagrożenie dla środowiska naturalnego mórz i oceanów.....342

23. **Elżbieta Zębek, Magdalena Szramka**
Problematyka zanieczyszczania lasów odpadami i spalinami w ujęciu kryminologicznym i karnym 356
24. **Szymon Buczyński, Anna Banaszkiewicz**
Problematyka poprzemysłowych terenów zdegradowanych na przykładzie olsztyńskiej starej gazowni - uwarunkowania prawne i możliwości rekultywacji.....373
25. **Ewelina Zgajewska**
Problematyka fałszowania dokumentów w procesie gospodarowania niektórymi odpadami.....395
26. **Piotr Chorbot**
Bezpieczeństwo jądrowe w zakresie gospodarowania odpadami promieniotwórczymi. Aspekty kryminologiczne.....411
27. **Anna Banaszkiewicz, Szymon Buczyński**
Prawnokarna i kryminologiczna problematyka zjawiska podrabiania środków ochrony roślin 422
28. **Agnieszka Gruszczyńska**
Informacja o działalności stowarzyszenia Prawnicy na Rzecz Zwierząt.....439
Wybrana literatura opracowanych zagadnień.....443

Od redaktora

Wobec coraz liczniejszych zagrożeń cywilizacyjnych ochrona środowiska naturalnego człowieka staje się dziś pierwszoplanowym wyzwaniem dla społeczności światowej. Trudno się zatem dziwić, że problematyka ta jest przedmiotem szczególnego zainteresowania także przedstawicieli nauk penalnych. Tym bardziej, że w obszarze zainteresowań tych dyscyplin naukowych pojawiły się nowe groźne zjawiska, takie m.in. jak zorganizowane formy obrotu odpadami na wielką skalę, masowe zawłaszczanie „zielonych" przestrzeni przez ponadnarodowe konsorcja inwestycyjne, zorganizowany handel chronionymi gatunkami fauny i flory, masowe fałszowanie produktów spożywczych czy korupcyjne praktyki związane z promowaniem modyfikowanych gatunków roślin (GMO).

W prezentowanej książce zamieszczone zostały opracowania przedstawicieli praktyki i nauki, którzy na co dzień zajmują się różnymi aspektami tzw. przestępczości ekologicznej (środowiskowej). Zaprezentowano je m.in. na tle bogatego dorobku teoretycznego prawa karnego i kryminologii związanego z badaniami nad przestępczością gospodarczą (prof. A. Bałandynowicz). Wiele miejsca poświęcono również problematyce międzynarodowej, pragnąc tym samym zaprezentować doświadczenia innych państw w zakresie działań profilaktycznych dotyczących ochrony naturalnego środowiska człowieka (prof. W. Cieślak, prof. W. Pływaczewski, dr D. Sołodow, dr O. Cabaj, dr P. Ochman, dr K. Frąckowiak i mgr P. Jankowski). Kolejny istotny nurt zainteresowań, który został wyeksponowany w pracy, to problematyka ochrony zwierząt. Tematyka ta została przedstawiona z perspektywy poszczególnych instytucji prawa karnego (dr G. Kędzierska i dr M. Kotowska, dr K. Szczechowicz i dr B. Orłowska-Zielińska, dr A. Zientara, dr A. Chodorowska, mgr A. Skowrońska). Zaprezentowane wypowiedzi w pewnym stopniu korespondują z opracowaniami dotyczącymi zjawiska kłusownictwa (prof. W. Pływaczewski, dr M. Kotowska i mgr M. Duda, mgr J. Narodowska). Niezwykle ważne miejsce na tle prezentowanej dyskusji dotyczącej ochrony poszczególnych walorów środowiska naturalnego zajmują artykuły poświęcone szczegółowym zagadnieniom prawa karnego (dr L. Mering, dr M. Szwejkowska, dr E. Zębek i mgr M. Szramka, mgr A. Banaszkiewicz i mgr S. Buczyński, mgr C. Kowalewski, mgr A. Nowakowska). Dotykają one m.in. takich zagadnień jak pojęcie szkody ekologicznej (środowiskowej), przestępstwa nadużycia władzy, zanieczyszczenia lasów odpadami i spalinami, podrabiania środków ochrony roślin, zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków oraz pojęcia istotnej szkody i znacznych rozmiarów w przestępstwach przeciwko środowisku. Podobną ocenę należy odnieść do pozostałych artykułów poświęconych innym praktycznym aspektom ochrony środowiska (dr M. Jabłoński, dr O. Sitarz i mgr A. Jaworska-Wieloch, mgr A. Narewska, mgr E. Zgajewska, mgr Sz. Buczyński i mgr A. Banaszkiewicz, mgr P. Chorbot, mgr M. Werbel-Cieślak). Ich autorzy analizują m.in. takie problemy jak: odpowiedzialność karna w ochronie środowiska postrzegana z perspektywy administracji publicznej, szkolenie psów przez skazanych, przestępstwa przeciwko środowisku a zamówienia publiczne, prawne i praktyczne aspekty rekultywacji terenów poprzemysłowych, fałszowania dokumentów dotyczących odpadów, bezpieczeństwo jądrowe a problematyka gospodarowania odpadami, statystyczny obraz przestępczości przeciwko środowisku itd. Zawarte w książce wypowiedzi zamyka krótka informacja autorstwa Agnieszki Gruszczyńskiej na temat działalności stowarzyszenia „Prawnicy na Rzecz Zwierząt".

Książka adresowana jest do szerokiego grona odbiorców. Warto ją polecić nie tylko przedstawicielom nauk penalnych, co jest oczywiste z racji podjętej problematyki. Jednakże, obok tej docelowej grupy czytelników, równie ważnym, by nie powiedzieć strategicznym odbiorcą treści zawartych w tej pracy winni być urzędnicy różnych szczebli administracji publicznej- rządowej i samorządowej. W szczególności należałoby zachęcić do jej lektury także tych przedstawicieli praktyki, którzy na co dzień stykają się z licznymi problemami z zakresu szeroko rozumianej ochrony środowiska. Niewątpliwie w tej grupie adresatów mieszczą się również prokuratorzy, policjanci oraz strażnicy miejscy. Wreszcie ostatnia grupa potencjalnych odbiorców, dla której prezentowana praca może stanowić niezwykle cenny materiał analityczny, to studenci różnych kierunków i specjalności.

Warto podkreślić, że niniejsza książka jest już kolejnym przedsięwzięciem wydawniczym zainicjowanym przez pracowników Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie. Wpisuje się ona bowiem w szeroki nurt zainteresowań związany z dorobkiem tzw. zielonej kryminologii. Poprzednie prace (*Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, red. Grażyna Kędzierska i Wiesław Pływaczewski, Olsztyn 2010 oraz *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. Monika Kotowska i Wiesław Pływaczewski, Olsztyn 2011), nawiązujące do różnych aspektów zagrożeń występujących we współczesnym świecie, zostały przychylnie przyjęte przez recenzentów naukowych i czytelników. Fakt ten miał znaczący wpływ na podjęcie kolejnych wyzwań związanych z problematyką ochrony środowiska. Jednym z nich było zorganizowanie w 2012 r. międzynarodowej konferencji na temat - „Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska". To niezwykle ważne dla ochrony środowiska spotkanie stanowiło merytoryczną inspirację do podjęcia prac nad niniejszą książką. Korzystając z okazji uczestnicy konferencji pragną podziękować - za pośrednictwem zespołu redakcyjnego – jej organizatorom za profesjonalne przygotowanie tego spotkania. Odrębne słowa podziękowania należą się mgr. Piotrowi Chorbotowi, a także mgr. Szymonowi Buczyńskiemu, doktorantom Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej, którzy podjęli się trudu logistycznego przygotowania konferencji. Było to możliwe dzięki wsparciu władz rektorskich i dziekańskich Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie oraz innych podmiotów zaangażowanych w działania na rzecz przeciwdziałania patologiom w obszarze ochrony środowiska. Przy okazji słowa uznania należą się także utalentowanej wokalistce Otylii Mroczkowskiej - artystka w przerwie konferencji zaprezentowała dwa utwory, które świetnie korespondowały z ekologicznym duchem olsztyńskiego spotkania.

Odrębnego podkreślenia wymaga fakt sfinansowania wydania książki przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie, za co Zarządowi Funduszu należą się słowa szczególnego podziękowania. Podobne wyrazy wdzięczności należy skierować pod adresem mgr. Macieja Dudy, który z ramienia Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej, wspólnie z mgr Anną Banaszkiewicz, mgr Joanną Narodowską i mgr. Piotrem Chorbotem oraz personelem Zakładu Poligraficznego UWM, podjął się technicznej redakcji opracowania.

Komitet Redakcyjny oraz autorzy poszczególnych części książki wyrażają przede wszystkim gorące podziękowanie Pani dr hab. Izabeli Nowickiej z Wyższej Szkoły Policji za podjęcie się trudu zrecenzowania książki i udzielenie cennych wskazówek merytorycznych autorom tego opracowania.

Przestępczość ekologiczna z uwagi na swoją specyfikę, w szczególności brak możliwości bezpośredniej oceny wyrządzonych szkód oraz hermetyczność i wyjątkowy profesjonalizm sprawców, odbierana jest niesłusznie jako mniej dolegliwa w porównaniu z klasyczną przestępczością kryminalną. Dlatego też autorzy zawartych w prezentowanej książce artykułów wyrażają nadzieję, że ich wypowiedzi przyczynią się, przynajmniej w pewnym stopniu do obalenia utrwalonych stereotypów. Jest to zadanie bardzo ważne, bowiem analizowana przestępczość stawia przed judykaturą, organami ścigania, innymi podmiotami administracji publicznej, a także nauką oraz całą społecznością światową nowe zadania. Ich realizacja powinna polegać w głównej mierze na monitorowaniu pojawiających się zagrożeń cywilizacyjnych, poszukiwaniu ich źródeł, a przede wszystkim na proponowaniu najbardziej skutecznych metod zapobiegawczych.

Olsztyn, wrzesień 2012 r. Wiesław Pływaczewski

Prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz
Kierownik
Zakładu Kryminologii i Nauk Penitencjarnych
Pedagogium Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie

Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej – próba wyjaśnienia zjawiska w świetle interdyscyplinarnych teorii prawno – kryminologicznych[1]

Wprowadzenie

Działalność gospodarcza, jak każda sfera aktywności człowieka, od czasów swoich początków, podatna była na występowanie patologii. Przemianom zachodzącym, zarówno w formach, jak i rodzaju działalności gospodarczej poszczególnych społeczeństw towarzyszyło zmienne występowanie patologii związanych z ich specyfiką. W miarę jak rozwijały się nowe formy przejawów życia gospodarczego, pojawiały się także zachowania nieakceptowane, ukierunkowane na nieuzasadnione wzbogacenie się kosztem innych uczestników wymiany towarowej. Początkowo występowanie takich zachowań ograniczało się do oszustw na ilości, wadze, czy gatunku dóbr podlegających wymianie lub do prostych form ich zaboru. Dalsza ewolucja działalności gospodarczej człowieka niosła za sobą nowe wyzwania. W miarę jak działalność gospodarcza, obejmująca od tego czasu swym zakresem także działalność o charakterze naruszenia dobrostanu środowiska naturalnego, przybierała coraz bardziej intensywny charakter oraz coraz bardziej skomplikowane formy, narastały towarzyszące jej zagrożenia ze strony działań przestępczych.

Przestępstwa gospodarcze nie są zatem zjawiskiem nowym zaś „działalność, która definiowana jest aktualnie jako przestępczość gospodarcza jest udokumentowana w zapisach historycznych”[2].

Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu a przestępczość gospodarcza

Zarówno współczesne piśmiennictwo jak i analizy międzynarodowych instytucji rządowych wskazują na to, że przestępczość gospodarcza postrzegana jest jako jedno z bardziej istotnych zagrożeń dla prawidłowości funkcjonowania stosunków gospodarczych mogących wywierać negatywne skutki, zarówno dla poszczególnych podmiotów, jak i całych obszarów działalności gospodarczej[3].

W początkowym okresie analiz nad wyodrębnionym zjawiskiem przestępczości gospodarczej powstała koncepcja klasyczna, w ujęciu E. Sutherlanda. Ta socjologiczna koncepcja odwołuje się bezpośrednio do kryterium sprawcy. Według Sutherlanda, przestępstwa gospodarcze, to czyny dokonane przez sprawców o określonej pozycji społecznej. Na potrzeby wspomnianej koncepcji Sutherland posłużył się terminem *White-collar-crime* oznaczającym osoby o wysokim statusie społecznym i zawodowym[4].

[1] Artykuł jest częścią większej całości, która - za zgodą Autora - zostało skrócona i dostosowana do ram wydawniczych niniejszej książki.
[2] A. Bałandynowicz*., Zapobieganie przestępczości*, Warszawa 1998, s. 151.
[3] Council of Europe, Committee of Minister Recomendation R 981/ 12, Strasburg 1981.
[4] E.H. Sutherland, *White Collar Crime*, Holt, Rinehart & Winston, New York 1949.

Dynamika zmian w zakresie rodzajów przestępstw gospodarczych i ich sprawców, jakkolwiek nigdy nie zdezaktualizowała głównych założeń koncepcji Sutherlanda, jednakże wytworzyła konieczność zbudowania definicji przestępczości gospodarczej w oparciu o inne kryteria niż charakterystyka sprawcy. Wówczas to zaczęły powstawać koncepcje zorientowane na czyn.

Koncepcje te odwoływały się do kryterium systemowego poprzez związanie określonych czynów przestępczych z działalnością gospodarczą. Zgodnie z tymi koncepcjami główną cechą przestępstw gospodarczych jest to, że godzą one w system gospodarczy w ramach, którego są popełniane i jednocześnie osłabiają do niego zaufanie[5]. Przy wspomnianym ujęciu definicyjnym pojawia się wątpliwość dotycząca sposobu odróżnienia przestępstw gospodarczych od klasycznych przestępstw przeciwko mieniu.

Częściową próbą odpowiedzi na tak postawiony problem było wyodrębnienie przez K. Lindemana, z ogółu prawa karnego, kategorii „prawa karnego gospodarczego". Obecnie „przyjmuje się, iż kryterium wyodrębnienia prawa karnego gospodarczego od przepisów chroniących jednostkowe interesy majątkowe (mienie) pozostaje ponadindywidualny charakter interesów gospodarczych stanowiących dobro chronione przepisami prawa karnego gospodarczego"[6]. Najszersze definicje prawa karnego gospodarczego określają je jako sumę norm odnoszących się do wszelkich patologicznych zachowań gospodarczych[7].

Definiowanie przestępczości gospodarczej przez pryzmat prawa karnego gospodarczego wydaje się jednakże bardzo ryzykowne zważywszy na wtórność przepisów prawnych, mających na celu eliminowanie patologii, wobec samego zjawiska którego mają dotyczyć. Cóż bowiem można powiedzieć w odniesieniu do kategorii zachowań jednoznacznie patologicznych w sferze gospodarczej, a z różnych powodów nie objętych jeszcze normami prawno-karnymi. W tym kontekście wydaje się zasadne rozważenie przyjęcia dynamicznej definicji zaproponowanej przez A. Bałandynowicza, według którego „przestępczość gospodarcza to karalne, równie dobrze możliwe legalne, ale szkodliwe czyny popełnione w związku z działalnością gospodarczą obejmujące duże wartości finansowe"[8].

Z kolei inną definicję, w ujęciu prawnym, proponuje J. Skorupka, wedle którego: „Przestępstwem gospodarczym jest czyn zabroniony, którego głównym przedmiotem zamachu jest obrót gospodarczy, a ściśle rzecz ujmując podstawy prawidłowego obrotu gospodarczego, którymi są uczciwa konkurencja, poszanowanie dobrych obyczajów oraz słusznych interesów konsumentów"[9]. Autor tej definicji, pojęcie obrotu gospodarczego rozumie jako faktyczne i prawne stosunki występujące pomiędzy uczestnikami obrotu przy podejmowaniu, prowadzeniu i zakończeniu działalności gospodarczej. Jednocześnie Skorupka wskazuje na potrzebę odróżnienia przestępstw gospodarczych od przestępstw o charakterze gospodarczym, podkreślając, że te ostatnie oznaczają jakiekolwiek penalizowane zachowania podejmowane w związku z obrotem gospodarczym[10].

Z uwagi na trudności w zakresie uzgodnienia wspólnego podejścia do definiowania przestępczości gospodarczej, zjawisko to zaczęto określać poprzez

[5] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 294.
[6] O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze*, Bydgoszcz 2003, s. 2.
[7] *Ibidem*, s. 3.
[8] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 197.
[9] J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 16.
[10] *Ibidem*, s. 16.

wskazanie, jakich czynów przestępczych dotyczy. W ten sposób pojawiły się odmienne typologie umożliwiające określenie kategorii przestępstw wchodzących w zakres umownie określany jako „przestępczość gospodarcza".

Ciekawą koncepcję podziału przestępstw gospodarczych zaproponowała O. Górniok. Autorka przedstawia następującą typologię przestępstw uznawanych za gospodarcze:

- przestępstwa przeciwko podstawowym instytucjom gospodarczym,
- przestępstwa przeciwko przedsiębiorstwom,
- przestępstwa przeciwko interesom finansowym,
- przestępstwa przeciwko konsumentom,
- przestępstwa przeciwko środowisku[11].

Z racji tematyki niniejszego opracowania należy wskazać, ze autorka zaliczyła do tej kategorii czyny na szkodę banków, giełdowe, przeciw papierom wartościowym a także fałszowanie pieniędzy oraz przestępstwa przeciwko środowisku.

Inną klasyfikację zaproponował K. Sławik, który wyróżnił:

- przestępstwa w obrocie bankowym i kapitałowym,
- przestępstwa związane z przekształceniami własnościowymi,
- przestępstwa związane z handlem i ruchem granicznym,
- przestępstwa podatkowe,
- kradzieże, zagarnięcia i wyłudzenia mienia społecznego,
- przestępstwa korupcji,
- naruszenia praw autorskich,
- przestępstwa w sporcie,
- przestępstwa przeciwko środowisku,
- przestępstwa na szkodę osób prawnych[12].

Na uwagę zasługuje fakt, iż w obydwu przytoczonych powyżej koncepcjach zagadnienie przestępstw związanych naruszeniem dobrostanu środowiska naturalnego znajduje się w proponowanej klasyfikacji, co może świadczyć zarówno o skali tego typu czynów, jak również o odmienności ich specyfiki od innych przestępstw uznanych za gospodarcze.

Pozostawiając kwestię typologii przestępstw gospodarczych, wydaje się celowe przyjrzenie się głównym cechom charakteryzującym ową przestępczość, jako elementowi pozwalającemu na wyodrębnienie tego rodzaju przestępstw. Przytaczana już wcześniej O. Górniok, jako znamiona przestępczości gospodarczej wskazuje:

- brak elementu przemocy,
- anonimowość ofiar,
- znaczną liczbę sprawców należących do wyższych warstw społecznych[13].

Szerszy katalog najbardziej charakterystycznych cech zjawiska przestępczości gospodarczej w tym przestępczości przeciwko środowisku zaproponowała J. Karaźniewicz. Według autorki cechami tymi są:

- ogromny zasięg oddziaływania,
- różnorodność zagrożeń w wielu dziedzinach życia ekonomicznego wynikających z przestępstw gospodarczych,

[11] O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994.
[12] K. Sławik, *Współczesny sprawca przestępstwa*, Szczecin 1996.
[13] O. Górniok, *Przestępczość…, op. cit.*

- różnorodność metod i technik, konieczność specjalizowania się sprawców z uwagi na komplikację materii w której działają,
- brak elementu przemocy,
- międzynarodowy charakter przestępczości gospodarczej jako znaczące utrudnienie zapobiegania i jej zwalczania,
- charakter ofiar, ofiarami są często ważne instytucje gospodarcze, których pozycja na rynku uzależniona jest od zaufania i oceny społecznej,
- wielość czynników warunkujących rozmiar i strukturę tego typu przestępczości,
- wewnętrzna złożoność zjawiska przestępczości gospodarczej i konieczność interdyscyplinarnego podejścia zarówno w zakresie jego badania jak i działań prewencyjnych[14].

W kontekście powyższego zestawienia cech charakteryzujących przestępczość gospodarczą, trafne wydają się obserwacje A. Bałandynowicza, że „problemy stwarzane przez przestępczość gospodarczą nie ograniczają się do jednej specyficznej gałęzi prawa. Cechą wyróżniającą przestępstwa gospodarcze jest to, że obejmują one bardzo szeroką sferę zarówno odpowiedzialności organizacyjnej jak i regulacji prawnych"[15].

Zjawisko przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu w świetle teorii prawno – kryminologicznych

Jeden z czołowych przedstawicieli Szkoły Austriackiej – **Ludwig von Mises** w swojej koncepcji ludzkiego działania wskazuje, że, „akt decyzji oznacza zawsze wybór z pomiędzy różnych możliwości dostępnych jednostce". Według Misesa człowiek nigdy nie wybiera między wartościami lecz między dwiema możliwościami działania, które w zależności od przyjętego punktu widzenia przyjmują określone wartości[16]. Jednocześnie istotnym elementem teorii Milesa jest założenie, iż działanie jest przejawem siły i zdolności kierowania, które mają swoje naturalne ograniczenia. Mises podobnie jak inni przedstawiciele prakseologii ujmuje ludzkie działanie w kategorii celów i środków nie odwołując się do wartości.

W kontekście omawianej problematyki, można przyjąć, iż celem ostatecznym działania jest zapobieganie przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu, zaś środkiem do jego realizacji ma być określone zachowanie konkretnych pracowników, odpowiedzialnych w swoich macierzystych organizacjach, za reakcję na przestępstwo. Ujmowanie reakcji osób fizycznych lub osób prawnych na przestępstwo w kategoriach teorii wymiany, pozwala określić koszty takiego działania, które stanowią wszelkie okoliczności związane z rezygnacją ze stanu zastanego, czyli z braku przedmiotowej reakcji. Koszty stanowią wartość, jaką działający pracownicy przypisują satysfakcji, której trzeba się wyrzec aby osiągnąć ostateczny cel[17]. W analizowanym zagadnieniu, kosztami będą zatem wszelkie działania związane z planowaniem, zarządzaniem i podejmowaniem konkretnych działań w reakcji na czyn przestępczy (naruszenie dobrostanu środowiska). Przyjmując założenia teorii Misesa, osoba fizyczna lub prawna odpowiedzialna za podjęcie działania w odpowiedzi na naruszenie przepisów ochrony środowiska, musi mieć przeświadczenie, ze ponoszenie kosztów jest warte osiągnięcia

[14] J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe*, Toruń 2005, s. 29.
[15] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 152.
[16] L. Mises, *Ludzkie działanie, traktat o ekonomii*, Warszawa 2007, s. 39.
[17] *Ibidem*, s. 83.

zakładanego celu, co więcej winien on być przekonany, iż zainicjowane przez niego działania, ze znacznym prawdopodobieństwem przyczynią się do realizacji zakładanego celu[18].

Odnosząc się do koncepcji Misesa, można także próbować wyjaśnić kwestię reakcji sprawców na przestępstwa naruszenia ochrony środowiska przez pryzmat katalaktyki[19]. Analizę działań osób odpowiedzialnych za podejmowanie decyzji w kwestii reakcji na przestępstwo można sprowadzić do kalkulacji finansowej, w której po jednej stronie znajdzie się wartość wynikająca ze zniesienia dyskomfortu spowodowanego brakiem wypełnienia zobowiązania prawnego wobec państwa oraz dyskomfortu spowodowanego stratami mającymi swe przyczyny w działaniach przestępczych, z drugiej zaś znajdą się koszty związane z wdrożeniem rozwiązań mających na celu wypełnienie obowiązku prawnego jak również koszty działań w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej[20]. Zgodnie z założeniem teorii Misesa, już samo podejmowanie przez osoby prawne reakcji świadczy o tym, iż działający w imieniu podmiotu pracownicy w oparciu o posiadaną wiedzę i doświadczenie, a także na podstawie analizy kalkulacji przybliżonych kosztów postrzegają podejmowanie działań w reakcji na przestępstwo, w kategorii działania przynoszącego zysk.

W świetle zarysowanych powyżej zagadnień, odnosząc się do problematyki reakcji podmiotów prawnych na naruszenie przepisów z zakresu ochrony środowiska przez pryzmat koncepcji ludzkiego działania Misesa, można dokonać próby wyodrębnienia czynników warunkujących ostateczny kształt owej reakcji.

Pierwszym elementem decydującym o podjęciu działań, w obszarze przestępczości przeciwko środowisku, jest świadomość wartości nienaruszalności tegoż przedmiotu ochrony prawnej. Z uwagi na charakter przedmiotu ochrony, który w pewnym stopniu jest gwarantem prawidłowości świadczenia usług przez podmioty prawne i równocześnie elementem kontroli tego sektora życia społeczno-gospodarczego. Dlatego sama wartość płynąca z ochrony dóbr przyrody dla decydentów w zakresie reakcji na jej naruszenie, wydaje się być niekwestionowana.

Kolejnym czynnikiem wpływającym na reakcję osób prawnych jest zdolność po stronie właściwych pracowników, do całościowej oceny skutków działań przestępczych związanych z naruszeniem dóbr ochrony środowiska. Zgodnie z teorią wymiany, indywidualne nadanie właściwej wartości, sytuacji zniesienia lub zmniejszenia dyskomfortu, spowodowanego stratami mającymi swe przyczyny w działaniach przestępczych, ma kluczowe znaczenie dla ewentualnego podjęcia działań zmierzających do zniesienia owego dyskomfortu.

Kolejny element, determinujący reakcję osób prawnych, związany jest z cechami osobowymi konkretnych pracowników i w znacznym stopniu zdeterminowany jest ich postawą wobec prawa. Chodzi w tym miejscu o stosunek do potrzeby zniesienia dyskomfortu spowodowanego brakiem wypełnienia zobowiązania prawnego wobec państwa Naturalnym wydaje się, iż pracownicy charakteryzujący się postawą legalizmu, podobnie jak osoby ostrożne, postrzegające ryzyko prawne niewypełnienia zobowiązania jako istotna przyczynę dyskomfortu, w znacznym stopniu będą dążyły do jego zniesienia.

Ostatnia, podlegająca omówieniu, kategoria czynników wpływających na kształt omawianej reakcji związana jest z określeniem kosztów działań w zakresie prewencji

[18] W swojej koncepcji Mises odwołuje się do konstruktu „prawdopodobieństwa zdarzeń jednostkowych", które przeciwstawia „prawdopodobieństwo klas"; L. Mises, *op. cit.*, s. 94.
[19] *Ibidem*, s. 203.
[20] *Ibidem*, s. 82.

ogólnej i indywidualnej. W ujęciu węższym można to sprowadzić do określenia kosztów związanych zarówno z wdrożeniem rozwiązań mających na celu wypełnienie obowiązku prawnego, jak i wszelkimi działaniami związanymi z reakcją na czyn przestępczy (ujawnianie czynów, prowadzenie postępowań wyjaśniających, udział w postępowaniach sądowych itp.) W zakresie tej kategorii, na podstawie teorii działania, umieścić należy zagadnienie związane z naturalną koniecznością oszczędzania czasu.

Próbując, zatem określić, w oparciu o koncepcję Misesa, ewentualne działania korekcyjne w zakresie omawianej problematyki, należałoby zastanowić się w pierwszej kolejności nad koniecznością zaangażowania w kształtowanie polityki przedsiębiorstwa w zakresie przeciwdziałania przestępstwom, jednostek możliwie najwyżej lokowanych na drabinie decyzyjnej.

Kolejnym istotnym elementem wydaje się możliwość kreowania ochrony naturalnego środowiska jako gwarancji prawidłowości świadczenia usług przez przedsiębiorstwa i równocześnie jako element uprzywilejowania tego sektora życia społeczno-gospodarczego. Jedynie bowiem internalizacja przez jednostki decyzyjne, powyżej przywołanej wartości może skutkować podejmowaniem realnych działań ukierunkowanych na jej ochronę. Jak już wspomniano, przy analizie czynników mogących wpływać na kształt reakcji osób prawnych, szczególnie istotnym elementem będzie indywidualne nadanie właściwej wartości kosztom wynikającym z naruszenia dóbr ochrony przyrody. Ważne jest aby jednostki podejmujące decyzje w zakresie reakcji na naruszenie dobrostanu środowiska, dysponowały zarówno pełną wiedzą co do skutków finansowych tego naruszenia, jak i umiejętnością szacowania kosztów współwystępujących z naruszeniem tegoż dobra ochrony prawnej.

Istotną teorię społeczno – ekonomiczną, w świetle której można rozpatrywać problematykę przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu, może stanowić koncepcja **Friedricha Augusta von Hayeka**. Hayek przedstawił wizję spontanicznego porządku opartego na koordynacji rynkowej będącej rezultatem właściwego funkcjonowania trzech elementów: konkurencji, mechanizmu cenowego oraz zasad zachowania społecznego[21]. Należy przypomnieć, iż u podstaw przywołanej wizji leży założenie, że wspomniana koordynacja „nie jest wynikiem rozmyślnego planowania, świadomych regulacji, lecz została osiągnięta dzięki automatycznemu dostosowaniu się jednostek do sygnałów płynących z rynku" zaś „spontaniczne interakcje między jednostkami generują w ten sposób porządek, w którym każda osoba spełnia funkcje konieczne dla przetrwania całego systemu"[22]. Odwołując się do obszaru związanego z kwestią konkurencji Hayek uważał, iż konkurencja nie zakłada pełnej racjonalności ludzkich działań (często z powodu braku informacji jakie działanie w określonej sytuacji jest racjonalne), a co więcej wskazywał na bardzo istotny, z punktu widzenia analizowanego zagadnienia problem, a mianowicie nierówności w dostępie do wiedzy. Nierówności te wpływają na obniżenie poziomu racjonalności działań jednostek i aby system społeczno-ekonomiczny utrzymany był w stanie ładu konieczne jest działanie siły koordynującej jaką jest mechanizm cenowy. „Zgodnie z koncepcją Heyeka, ceny stworzyły potężny system motywacji, który skłania ludzi do robienia tego, co jest społecznie pożądane, bez konieczności odwoływania się do bezpośredniego przymusu,

[21] F.A. Hayek., *Law Legislation and Liberty, Vol. I Rules and Order*, The University of Chicago Press, Chicago 1973, s. 27 i n.
[22] K. Kostro, *Hayek kontra socjalizm*, Warszawa 2001, s. 119.

nakazów itp."[23].

Mając na celu podjęcie próby odniesienia się do problematyki reakcji osoby prawnej instytucji na popełnienie przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu, przez pryzmat koncepcji Hayeka, istotnym wydaje się jeszcze przybliżenie roli przypisywanej państwu i prawu w wizji spontanicznego porządku.

Wedle Hayeka, rola państwa „w procesie porządkującym nie powinna przesłaniać prawdziwej, spontanicznej natury ładu rynkowego"[24]. W odniesieniu do prawa Hayek wskazywał na potrzebę ograniczenia działań ustawodawczych jedynie do określenia ogólnych norm o powszechnym zastosowaniu, jednocześnie postulując ograniczenie działań władzy wykonawczej w zakresie stosowania przymusu do skutecznego egzekwowania owych generalnych praw[25].

Zagadnienie reakcji osób prawnych na sytuację związaną z popełnieniem przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu, w świetle zarysowanej koncepcji można próbować rozpatrywać wieloaspektowo.

Po pierwsze warto zastanowić się nad kwestią, na ile obszar reakcji osób prawnych w obliczu zaistnienia czynu przestępczego winien być uregulowany za pośrednictwem aktów normatywnych. Przyjmując za wyjściową koncepcję Hayeka, wątpliwa wydawać się może konieczność tak dalekiej ingerencji ustawodawcy w obszar bezpośrednio nie związany z egzekwowaniem praw generalnych. Trudno bowiem przyjąć za prawo generalne obowiązek określonego działania ukierunkowany na zabezpieczenie egzekwowania praw pochodnych.

Czy zatem wizja spontanicznego porządku odrzuca potrzebę współdziałania osób prawnych jako organizacji gospodarczych z innymi podmiotami rynku, w szczególności reprezentowanymi przez państwo, których rolą jest zagwarantowanie prawidłowości ładu społeczno-ekonomicznego? Patrząc na tę kwestię przez pryzmat wizji Hayeka wydaje się iż nie należy odrzucać udziału organizacji gospodarczej w działaniach regulujących a zatem stabilizujących porządek ekonomiczny. Wręcz przeciwnie, takie działania wpisują się w wizję ewoluującego spontanicznie ładu. Główną rolę w zakresie kształtowania reakcji przedsiębiorstw na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu można by przypisać funkcjonowaniu zasad zachowania społecznego.

Mając powyższe na uwadze, wydawać by się mogło iż, to owe *rulet of conduct* bez udziału aktów normatywnych winny być wystarczającym gwarantem właściwego działania organizacji gospodarczej, czyli działania ukierunkowanego na zabezpieczenie prawidłowości stosunków społeczno – gospodarczych.

Zatem zgodnie z wizją Hayeka osoby prawne, w drodze ewolucji i eliminacji działań nie zapewniających optymalności funkcjonowania rynku, winny w oparciu o społeczne zasady postępowania, realizować samoistnie takie działania, które wzmacniałyby porządek społeczny i eliminowały zachowania patologiczne. Problem związany z omawianym zagadnieniem dotyczy faktu, iż w koncepcji Hayeka główną rolę w ramach obszaru dotyczącego społecznych zasad postępowania, odgrywają instytucje nieformalne takie jak tradycja, obyczaje i nawyki ludzi.

Mając świadomość, jak od okresu rozbiorów w polskiej tradycji i obyczajach traktowane było informowanie organów reprezentujących państwo o nieprawidłowościach, łatwo można określić, dlaczego kierunek reakcji przedsiębiorstw

[23] *Ibidem*, s. 134.
[24] *Ibidem*, s. 143.
[25] *Ibidem*, s. 146.

nie zawsze zgodny jest z kierunkiem, który winien wynikać z potrzeby zabezpieczenia interesu społecznego. Należy uznać za wysoce prawdopodobne, iż na płaszczyźnie koordynacyjnej roli zasad społecznego zachowania dochodzić może do sytuacji funkcjonowania sprzecznych motywów. Zgodnie z koncepcją spontanicznego porządku, pierwsza grupa motywów działania wynikać może z potrzeby optymalizacji działań ukierunkowanych na właściwe funkcjonowanie systemu społeczno-ekonomicznego, druga grupa odnosić się może do utrwalonych przez lata rozbiorów, okupacji wreszcie ograniczonej suwerenności, wzorów i wartości dotyczących aktywnych działań podmiotów poza publicznych w zakresie dostarczania informacji o nieprawidłowościach

Wyprowadzona zatem, na podstawie analizy koncepcji Hayeka, propozycja działań korekcyjnych dotyczyłaby w głównej mierze obszaru upowszechniania wiedzy w zakresie potencjalnych zagrożeń wynikających z działań przestępczych oraz korzyści płynących z właściwej reakcji na te działania. Uświadomienie, w zakresie zagrożeń i możliwości minimalizowania strat, jednostek ustalających reguły działania konkretnych organizacji, wydaje się być o wiele bardziej cenne od ingerencji państwa w tworzenie regulacji przymuszających osoby prawne do działań zgodnych z prawem. Z analizy koncepcji Hayeka wyłania się potrzeba zastosowania przez państwo takich zachowań, które umożliwią upowszechnienie wśród decydentów rynku, wiedzy w zakresie społecznej, ekonomicznej i zdrowotnej opłacalności przestrzegania norm ochrony środowiska naturalnego.

Kolejną, koncepcją teoretyczną, użyteczną na potrzeby analizy badanego zjawiska, może być teoria **Johna Braithwaita i Gilberta Geisa**. W odróżnieniu do wielu klasycznych teorii kryminologicznych Braithwaite i Geis wskazują na istotne różnice dotyczące przestępstw popełnianych przez osoby prawne w stosunku do przestępstw tradycyjnych. Biorąc pod uwagę specyfikę problematyki reakcji osoby prawnej, na przestępstwo ochrony środowiska naturalnego, sięgnięcie do dorobku wspomnianych autorów wydaje się szczególnie wartościowe.

Braithwaite i Geis sformułowali „sześć podstawowych twierdzeń stanowiących fundament dla działań aparatu sprawiedliwości w ograniczaniu przestępczości gospodarczej w tym przestępczości przeciwko dobrom przyrody i ekologii”[26].

Pierwsze z twierdzeń Braithwaita i Geisa dotyczy problemu łatwości zauważenia i określenia rezultatu działania przestępczego[27]. W odróżnieniu do przestępstwa tradycyjnego, którego efekt jest fizycznie zauważalny, w przypadku czynu popełnionego przez osobę prawną, rezultat przestępstwa nie jest już tak łatwo zauważalny. Powyższe twierdzenie ma istotne znaczenie dla rozpatrywania zagadnień prewencji przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu. Jeżeli bowiem przyjmiemy, z pewnym uproszczeniem, iż brak wypełnienia rygorów skutkuje naruszeniem porządku przez osobę prawną, to zgodnie z powyższym twierdzeniem efekt naruszenia prawa, jakkolwiek mający znaczenie dla funkcjonowania systemu społecznego, może pozostawać przez niego niezauważalny. Wiąże się to bezpośrednio z łatwością ukrycia naruszenia obowiązku, a co za tym idzie z trudnością w ujawnieniu przestępstwa.

Drugie twierdzenie dotyczy stopnia trudności wskazania i ujęcia podejrzanego. W przypadku przestępstwa popełnionego przez osobę prawną w chwili, gdy przestępstwo

[26] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 154.

[27] G. Geis, E. Scotland, *White Collar Crime Theory and Research*, Sage Publications, Thousand Oaks 1980; J. Braithwaite, B. Fisse, *The Impact of Publicity on Corporate Offenders*, Albany, State University of New York Press, 1983.

zostanie ujawnione, wytypowanie i ewentualne ustalenie sprawcy jest znacznie łatwiejsze niż w przypadku przestępstwa tradycyjnego. W odniesieniu do badanej problematyki należy zauważyć, iż potraktowanie. niedopełnienia obowiązku przestrzegania przepisów z zakresu ochrony środowiska przez osobę prawną umożliwia stosunkowo łatwe przypisanie odpowiedzialności zarówno podmiotowi gospodarczemu jak i konkretnym jednostkom w zakresie realizowanych przez te jednostki funkcji w przedsiębiorstwie. Zastosowanie takiego podejścia, przy założeniu funkcjonowania prawidłowych regulacji wewnętrznych w ramach organizacji gospodarczych, umożliwiłoby zatem stosunkowo łatwe wytypowanie oraz ustalenie sprawcy.

Kolejne twierdzenie dotyczące wyższego stopnia trudności udowodnienia winy i tym samym popełnienia przestępstwa popełnionego przez osobę prawną, niż gdy ma to miejsce w przypadku przestępstwa tradycyjnego, wydaje się pozornie nie znajdywać zastosowania do omawianego przypadku. Dzieje się tak z racji możliwości wskazania braku realizacji zobowiązania prawnego, zarówno przez podmiot gospodarczy jak i w płaszczyźnie indywidualnej przez konkretną jednostkę w ramach wyznaczonych zakresem obowiązków i odpowiedzialności. Głębsza analiza tego zagadnienia, uwzględniająca specyfikę przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu, przy jednoczesnej znajomości zasad konstrukcji odpowiedzialności prawno-karnej, iż działania ukierunkowane na udowodnienie winy (w przypadku indywidualnym) lub udowodnienie naruszenia prawa (w przypadku podmiotu gospodarczego) mogą nastręczać organom wymiaru sprawiedliwości wiele trudności.

Czwarte twierdzenie Braithwaita i Geisa wskazuje, iż „w sytuacji, gdy przestępca zostanie skazany, skutek odstraszający kary będzie wątpliwy w stosunku do przestępców tradycyjnych, natomiast będzie miał silne działanie restryktywne w wypadku przestępstw popełnionych przez osoby prawne”[28]. Na podstawie tak sformułowanego twierdzenia można przewidywać, iż znacznie wyższy efekt prewencyjny winien zostać osiągnięty w przypadku zastosowania podejścia ukierunkowanego na restrykcję wobec podmiotu gospodarczego, niż w wypadku ewentualnego skazania pracownika tytułem naruszenia obowiązków.

Podobny wniosek można wysnuć dokonując analizy omawianego zagadnienia w kontekście kolejnego stwierdzenia podkreślającego istotną wartość pozbawienia zdolności prawnej podmiotu, który dokonał naruszenia, w zapobieganiu przestępstw popełnianych przez osoby prawne. W tym przypadku, z uwagi na specyfikę działalności osób prawnych, ewentualne ograniczenie formy działania jednostki gospodarczej, będące skutkiem dokonywanych przez nią naruszeń, winno charakteryzować się większą skutecznością niż to samo działanie w odniesieniu do pozostałych uczestników sfery gospodarczej.

Ostatnie z omawianych twierdzeń Braithwaita i Geisa zakłada, iż odrzucenie doktryny rehabilitacji społecznej jako nieefektywnej w polityce eliminowania przestępczości tradycyjnej, nie musi być równoznaczne z jej odrzuceniem w postępowaniu w stosunku do osób prawnych. Analiza zjawiska reakcji osób prawnych na przestępczość ochrony środowiska naturalnego dokonana przez pryzmat koncepcji Braithwaita i Geisa, na którą składają się opisane powyżej twierdzenia, może prowadzić do zastanowienia się nad możliwościami zaproponowania ewentualnych działań naprawczych.

Podstawową kwestią, mającą decydujące znaczenie dla dalszych rozważań będzie zagadnienie, czy możliwe jest przyjęcie takiego modelu, w którym reakcja na ten rodzaj

[28] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 154.

działań inkryminowanych rozpatrywana będzie jako dokonane przez osobę prawną przestępstwo. Odpowiedzialności karnej, w znaczeniu przyjętym przez kodeks kamy, nie podlegają osoby prawne zgodnie z zasadą *societas delinquere non potest*, jednakże nie wyklucza to możliwości konstruowania zasad odpowiedzialności karnej osób prawnych i podmiotów zbiorowych w drodze specjalnych aktów prawnych[29]. Zatem z perspektywy prawnej przyjęcie wspomnianego modelu byłoby możliwe. Zagadnieniem otwartym pozostaje jeszcze celowość zastosowania takiego rozwiązania.

Zgodnie z pierwszym twierdzeniem Braithwaita i Geisa ujawnienie przestępstwa w przypadku osoby prawnej winno być dużo trudniejsze niż w przypadku przestępstwa tradycyjnego. W zakresie opisanym przez to twierdzenie, przyjęcie opisywanego modelu w żadnym stopniu nie wpłynęłoby na poziom możliwości ujawniania czynu, gdyż jego istota pozostaje niezmieniona i niezależna od sposobu przypisania odpowiedzialności. Będąca przedmiotem badania problematyka dotyczy bowiem zobowiązania wobec organów ścigania reprezentujących państwo i z punktu widzenia procesu ujawniania czynu nie ma znaczenia czy dokonuje go osoba fizyczna, czy osoba prawna.

W zakresie określonym przez drugie twierdzenie wydaje się oczywiste, iż ustalenie sprawcy będzie znacznie łatwiejsze w przypadku zastosowania modelu odpowiedzialności podmiotu gospodarczego. W takiej sytuacji nie będzie konieczności prowadzenia wielu czynności ukierunkowanych na wskazanie sprawcy gdyż będzie nim podmiot niedopełniający obowiązku.

Zgodnie z koncepcją Braithwaita i Geisa skutek odstraszający w przypadku osoby prawnej będzie miał znacznie większe znaczenie niż w przypadku skazania osoby fizycznej. Zatem w tym obszarze przyjęcie opisywanego rozwiązania wydaje się korzystne z punktu widzenia efektywności w zakresie prewencji ogólnej.

Również skuteczność zagrożenia ograniczeniem działalności do czynności prawnych, zgodnie z piątym twierdzeniem, może przynosić znaczne korzyści w strategii zapobiegania przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu. Na bazie tego twierdzenia, ciekawa wydaje się propozycja Braithwaita dotycząca tzw. systemu wymuszonych samoregulacji. Zgodnie z tym systemem wskazana w ramach podmiotu prawnego osoba, zajmująca określone miejsce w strukturze organizacji, byłaby zobowiązana do realizacji obowiązków ustawowych pod rygorem odpowiedzialności karnej, przy zachowaniu jednoczesnej odpowiedzialności przedsiębiorstwa. W wyniku ryzyka utraty możliwości działania a zatem podstawy bytu przedsiębiorstwa, osoba prawna z założenia wywierałaby nacisk na prawidłową realizację nałożonych obowiązków[30].

Analizując koncepcję Braithwaita i Geisa wydaje się, iż również z punktu widzenia stosowania doktryny rehabilitacji społecznej przyjęcie zaproponowanego modelu mogłoby odnieść pozytywne skutki. Podsumowując analizę zagadnienia, przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu w kontekście teorii Braithwaita i Geisa, można wskazać dwa obszary związane z możliwością podjęcia działań naprawczych.

Pierwszy z nich dotyczy przyjęcia opisanego powyżej modelu, w którym określona reakcja na przestępstwo będzie traktowana jako obowiązek podlegający sankcji karnej, skierowanej do podmiotu gospodarczego. Ewentualny efekt korekcyjny, związany byłby wówczas zarówno z opisanymi zaletami przyjęcia tego modelu jak również

[29] Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych jest od dawna obecna w europejskich stosunkach prawnych. Przykładem krajowej regulacji wprowadzającej odpowiedzialność karną osób pranych jest ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźba kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661).

[30] J. Braithwaite, *Corporate Crime in the Pharmaceutical Industry*, Routledge & Kegan Paul, London 1984.

wynikałby z funkcjonowania tzw. systemu wymuszonych samoregulacji[31].

Drugi obszar dotyczy propozycji zastosowania tzw. utylitarnego modelu kary. Braithwaita uzasadnia „przyznanie władzom karnym daleko idącej elastyczności w uwzględnianiu celów prewencyjnych kary, potrzeby naprawienia szkód ofiarom przestępstwa i innych celów ekonomicznych i społecznych"[32]. Na tym gruncie zasadne jest rozważenie zastosowania kar finansowych w miejsce tradycyjnego systemu represji, zgodnie z zasadą w myśl której piętnowanie działań niepożądanych podmiotów gospodarczych przy pomocy kar finansowych dla przedsiębiorstw ma znacznie większą siłę korekcyjną niż w przypadku stosowania indywidualnej represji karnej.

Problem reakcji osób prawnych na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemumożna także poddać analizie w perspektywie czysto ekonomicznej. Przykładem takiego ujęcia problematyki przestępczości oraz reakcji na przestępstwa może być koncepcja noblisty **Garego Beckera**. Ekonomiczna teoria przestępczości Beckera zakłada koncepcję sprawcy racjonalnego, to jest takiego, który reaguje w sposób przewidywalny na określone bodźce zewnętrzne w postaci nagród i kar, częstokroć w wyniku procesu analizy kosztów. Becker sugeruje rozpatrywanie zjawiska przestępczości w postaci „uogólnionej analizy szkód zewnętrznych albo tzw. efektów ujemnych (*diseconomies*)"[33]. Proponuje zastosowanie modelu ekonomicznego opartego o analizę kosztów przestępstwa. Za cel nadrzędny modelu stawia przyrost dobrobytu, zrównując go z efektywnością publicznych poczynań w walce z przestępczością.

Skonstruowany przez Beckera model zawiera relacje behawioralne między: 1) liczbą przestępstw a ich kosztem; 2) liczbą przewinień a liczbą wymierzonych kar[34]; 3) liczbą przewinień, zatrzymań i wyroków skazujących a wydatkami publicznymi na policję i sądy; 4) liczbą wyroków skazujących a kosztami przetrzymywania w więzieniu lub innych rodzajów kar; 5) liczbą przewinień a wydatkami prywatnymi na ochronę i ściganie[35].

Przedstawiony powyżej model, zgodnie z założeniem Beckera pozwala na określenie warunków optymalności, tak aby uzyskać stan w którym kara jest adekwatna do przestępstwa. Dokonanie dokładnego wyliczenia w oparciu o zaprezentowany model, w przypadku badanego problemu wymagałoby pozyskania bardzo uszczegółowionych danych przy jednoczesnym dokonaniu szacunków wielu zmiennych i przekraczałoby zakres niniejszego opracowania. Jednakże opierając się na wynikach analiz Beckera dokonanych w zakresie badania skuteczności zapobiegania przestępczości gospodarczej, można podjąć próbę odniesienia konkretnych wniosków do problematyki reakcji osób prawnych na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu[36].

Geneza owych wniosków związana jest z podstawową tezą Beckera, która głosi iż „stosowanie grzywien, ilekroć jest to możliwe prowadzi do zwiększenia dobrobytu społecznego"[37]. Becker określa grzywny jako ceny przenośne tj. podlegające transferowi. Zgodnie z jego koncepcją działania wywołujące szkody, w tym wypadku to brak reakcji

[31] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 157.
[32] *Ibidem*, s. 163.
[33] G. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990, s. 124.
[34] Becker w swoim opracowaniu posługuje się zastępczo terminem przewinienie określającym czyny mające cechy działań przestępczych.
[35] G. Becker, *Ekonomiczna…*, *op. cit*., s. 85.
[36] G. Becker, *Ekonomia życia: od baseballu do akcji afinnatywnej i imigracji, czyli w jaki sposób sprawy realnego świata wpływają na nasze codzienne życie*, Gliwice 2006, s. 175 i n.
[37] G. Becker, *Ekonomia…, op. cit.*, s. 110.

osoby prawnej na fakt popełnienia przestępstwa, należałoby obciążyć cenami przenośnymi tak, aby ograniczyć ich poziom do punktu, w którym końcowa szkoda zewnętrzna równałaby się z końcowym zyskiem społecznym[38]. Wskazując znaczącą rolę grzywien jako narzędzia polityki kryminalnej w odniesieniu do obszaru przestępczości gospodarczej, Becker odwołuje się do amerykańskich regulacji i rozwiązań antytrustowych. Na przykładzie funkcjonowania rozwiązań antytrustowych, wykazuje skuteczność cen transferowych jako elementu ograniczenia zachowań patologicznych[39].

Odnosząc założenia koncepcji G. Beckera do problemu reakcji przedsiębiorstwa na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu można sformułować konkretne propozycje działań prewencyjnych. Reguły te, jakkolwiek wywodzące się z założeń teoretycznych, nawiązywałyby do rozwiązań praktycznych stosowanych w zakresie polityki antytrustowej w Stanach Zjednoczonych. Podstawowym narzędziem do ograniczenia szkód zewnętrznych byłyby zatem ceny przenośne, czyli grzywny nakładane na przedsiębiorstwa w wypadku niedopełnienia obowiązku naprawienia szkody w wyniku popełnienia przestępstwa.

Argumentem za przyjęciem systemu nakładania grzywien w przypadku braku postulowanej reakcji osoby prawnej jest fakt iż grzywny są płatnościami transferowymi i ich koszt dla społeczeństwa jest zbliżony do zera[40]. W sytuacji ujawnienia sprawcy (wskazania podmiotu gospodarczego przetwarzającego dane) koszt egzekucji grzywny nie powinien stanowić dodatkowego obciążenia dla społeczeństwa. Ponadto grzywna powinna zapewnić kompensację szkód, a zatem beneficjentem grzywny winien być przede wszystkim podmiot prawny lub osoba fizyczna, których tajemnica danych została naruszona. Drugim beneficjentem, w mniejszym zakresie, powinno być państwo gdyż zgodnie z koncepcją Beckera grzywny winny być tak ustalone, aby sprawca zrekompensował nie tylko bezpośrednio wyrządzone szkody, ale także koszty swego ujęcia[41]. Zgodnie z tym poglądem podmiot niedopełniający obowiązku również w kosztach systemu kontroli jego realizacji oraz kosztach ewentualnego dochodzenia i egzekucji należności. Nadrzędnym celem grzywny według Beckera jest doprowadzenie do uzyskania kompensacji przez ofiarę przestępstwa i przywrócenie *status quo ante* tak, że sytuacja ofiary nie jest gorsza od sytuacji gdyby przestępstwo w ogóle nie było popełnione.

Zaletą prezentowanego przez Beckera systemu opartego na cenach transferowych jest jego niewątpliwa przejrzystość oraz zawarte w nim mechanizmy samokontroli. Mechanizmy, wzorem regulacji antytrustowych, polegają na włączeniu w system, zachęt finansowych w postaci partycypacji w części przychodu z grzywny osób ujawniających nieprawidłowość[42].

Pozostaje jednak pytanie, czy dla prawidłowego funkcjonowania porządku społecznego wystarczające jest, tak jak to proponuje Becker określenie celu kary jako wycenienia wyrządzonych szkód. Becker pomija inne cele kary, takie jak prewencja indywidualna, czy resocjalizacja na rzecz wyrównania ewentualnej straty w sensie

[38] *Ibidem*, s. 111.
[39] G. Becker, *Ekonomia…, op. cit.*, s. 175 i n.
[40] G. Becker, *Ekonomiczna…, op. cit.*, s. 113.
[41] *Ibidem*, s. 112.
[42] Przykładem zastosowania tego typu rozwiązań polegających na partycypacji informatorów w sumie pochodzącej z grzywien może być sprawa farmaceutycznego koncernu Pfizer, który na mocy ugody z Departamentem Stanu USA zobowiązany został do zapłacenia kary w wysokości 2,3 mld USD z czego 100 mln USD trafiło do osób które przyczyniły się do ujawnienia przestępstw.

ekonomicznym[43]. Aby zatem móc bezkrytycznie przyjąć argumenty wynikające z teorii Beckera, na potrzeby kreowania rozwiązań systemowych w zakresie zapobiegania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu należałoby wcześniej podjąć ewentualną próbę przedefiniowania celów kary.

Zastanawiając się nad działaniami przedsiębiorstw w reakcji na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu warto przyjrzeć się problematyce pod kątem ewentualnych źródeł zachowań przestępczych leżących w strukturze społecznej. Obok teorii T. Parsonsa, czołową koncepcją wyjaśniającą zagadnienie zachowań dewiacyjnych w oparciu o podejście strukturalne jest teoria anomii **Roberta K. Mertona**. W ujęciu Mertona, zachowanie dewiacyjne stanowi oczekiwany rezultat napięć w strukturze społecznej i strukturze kulturowej[44]. Przy czym struktura społeczna definiowana jest jako „zorganizowany zespół społecznych zależności, w które uwikłani są w różny sposób członkowie społeczeństwa lub grupy"[45]. Natomiast struktura kulturowa to „zespół kierujących zachowaniem wartości normatywnych, wspólnych członkom określonego społeczeństwa lub grupy"[46].

W ramach struktury kulturowej Merton podkreśla znaczenie dwóch elementów. Pierwszym z nich są cele, drugim zaś usankcjonowane środki służące do ich realizacji. Zdaniem Mertona, stanem optymalnym jest harmonia pomiędzy określonymi dla danego społeczeństwa bądź grupy celami kulturowymi, a instytucjonalnymi środkami do ich realizacji[47]. Struktura kulturowa określa zatem cele, do których osiągnięcia winni pretendować członkowie społeczeństwa, natomiast struktura społeczna określa możliwości osiągania wyznaczonych celów warunkowane umiejscowieniem w danym obszarze społeczeństwa lub grupy. Czynnikiem sprzyjającym występowaniu zjawisk patologicznych jest według Mertona wystąpienie sytuacji rozbieżności pomiędzy uwarunkowanymi kulturowo celami, a uwarunkowanymi umiejscowieniem w strukturze społecznej możliwościami ich realizacji. Taki stan rzeczy owocuje zdefiniowaniem pojęcia anomii określanej jako „załamanie zdarzające się w strukturze kulturowej, występujące zwłaszcza wtedy, kiedy istnieje silna rozbieżność pomiędzy normami i celami kulturowymi a społecznie ustrukturyzowanymi możliwościami działania członków grupy zgodnie z tymi normami"[48].

Odnosząc założenia teorii Mertona do funkcjonowania obszaru rynku ekonomicznego można rozpatrywać powyżej wskazane twierdzenia w dwóch płaszczyznach.

Pierwszą z nich stanowić będzie system prawno-organizacyjny przedsiębiorstw wraz ze składającą się nań warstwą uwarunkowań społecznych związaną z możliwościami działania poszczególnych jednostek gospodarczych. W zakresie warstwy kulturowej dotyczącej systemu przedsiębiorstw warto zastanowić się nad kategoriami celów. System ten składający się z wielu subsystemów charakteryzuje się bowiem brakiem homogeniczności celów. Naturalnie główne zadania systemu nie stanowią sumy jego elementów składowych. Ogólny cel jakim jest gwarantowanie prawidłowości i bezpieczeństwa oraz rozwój obrotu gospodarczego, nie jest tożsamy z celami konkretnych

[43] G. Becker, *Ekonomiczna…, op. cit.*, s. 120.
[44] R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 197.
[45] *Ibidem*, s. 225.
[46] *Ibidem*, s. 225.
[47] *Ibidem*, s. 197.
[48] *Ibidem*, s. 225.

instytucji ukierunkowanych na maksymalizację zysków.

Nieco bardziej zunifikowany charakter mają normy instytucjonalne. Jednolitość usankcjonowanych środków bierze się w dużej mierze z trendów globalizacyjnych jak również z tendencji progresji regulowania określonych obszarów gospodarczych. Krajowe systemy normatywne, w dziedzinie objętej zainteresowaniem niniejszej pracy, stopniowo dostosowują się do ponadnarodowych regulacji i standardów. Obok lokalnych i unijnych rekomendacji, warstwę normatywną tworzą obecnie regulacje o charakterze międzynarodowych standardów tzw. *best practice*) odnoszące się do różnych dziedzin funkcjonowania systemu gospodarczego. Przepisy dotyczące ładu korporacyjnego, jak również inne regulacje wynikające z umów międzynarodowych wpływają na unifikację norm instytucjonalnych.

Pomimo pozornej jednolitości usankcjonowanych środków, w ramach tego obszaru także pojawiają się napięcia związane, zarówno z funkcjonowaniem odmiennych regulacji normatywnych, jak i norm kulturowych w sposób odmienny wartościujących określone zachowania. Przykładem odmienności regulacji może być wyjątkowe podejście szwajcarskiego ustawodawstwa w zakresie ochrony tajemnicy gospodarczej, które w odróżnieniu od większości krajów Unii Europejskiej, uznaje prymat tejże tajemnicy nad innymi interesami społecznymi, w tym nad interesem państwa w zwalczaniu przestępczości gospodarczej.

Natomiast, przykładem sytuacji związanej z funkcjonowaniem odmiennych norm kulturowych, stojących w sprzeczności ze zunifikowanymi systemami Unii Europejskiej może być historycznie uwarunkowana postawa społeczeństwa polskiego do problematyki informowania organów państwa o każdym przypadku naruszenia prawa. Zarówno negatywne wartościowanie, jak i stygmatyzowanie informatorów pozostaje w sprzeczności z obowiązkami w zakresie informowania o nieprawidłowościach.

Drugą płaszczyzną, do której można odnosić twierdzenia Mertona jest obszar działania konkretnych pracowników osoby prawnej w odniesieniu do uwarunkowań struktury kulturowej oraz struktury społecznej. Na potrzeby niniejszej analizy, w dalszej części opracowania, wydaje się zasadne bliższe przyjrzenie się temu właśnie obszarowi, w kontekście wniosków płynących z koncepcji Mertona w zakresie typów przystosowania się jednostek do stanu anomii.

Merton wyróżnił pięć typów adaptacji jednostek do stanu dysharmonii między strukturą kulturowa, a struktura społeczną[49].

Pierwszy ze sposobów przystosowania - konformizm - polega na akceptacji zarówno celów kulturowych jak i zinstytucjonalizowanych środków do ich realizacji. Zdaniem Mertona - konformizm jako sposób przystosowania jest postawą społeczno-twórczą. W odniesieniu do badanej problematyki, postawa konformistyczna, zgodnie z założeniami koncepcji Mertona gwarantuje możliwie stabilny poziom funkcjonowania systemu, co w konkretnych przypadkach przejawia się we właściwej - społecznie oczekiwanej - reakcji pracowników przedsiębiorstwa na przestępstwo. Ten typ przystosowawczy jest według Mertona typem dominującym.

Jednym z typów adaptacji do stanu anomii jest innowacja. Polega ona na dążeniu do osiągnięcia kulturowo wyznaczonych celów przy wykorzystaniu niezinstytucjonalizowanych środków.

W zakresie dotyczącym sposobu przystosowania przez innowację, badaną problematykę można rozpatrywać w kontekście dokonywania przestępstw przeciwko środowisku

[49] *Ibidem*, s. 203.

naturalnemu w odniesieniu do podejmowania określonej na nie reakcji. W przypadku popełnienia przestępstwa możemy mieć do czynienia z różnego rodzaju motywatorami czynu, jednakże warto podkreślić podstawowe sytuacje wskazujące na sposób adaptacji jako jeden z czynników składających się na genezę przestępstwa. Najczęstsza sytuacja, w której dochodzi do przestępstwa, jest związana z potrzebą uzyskania przewagi konkurencyjnej na rynku usług i towarów. Sprawca, zmotywowany wzorcami kulturowymi, dla zapewnienia swoich interesów ekonomicznych, używa bezprawnie dobra przyrody lub środowiska objętych ochroną prawną. Potencjalny sprawca akceptuje zatem cele kulturowe jednocześnie stosując nieakceptowane społecznie środki do ich osiągnięcia.

Odmiennym od powyżej omówionego typu adaptacji jest sposób przystosowania określany przez Mertona jako rytualizm. Polega on na nadmiernej akceptacji środków instytucjonalnych przy jednoczesnym odrzuceniu kulturowo wyznaczonych celów. Rytualizm także można rozpatrywać w odniesieniu do dwóch płaszczyzn. Pierwszą stanowić będzie system przedsiębiorstw, drugą zaś ograniczać będą ramy konkretnej instytucji gospodarczej. W zakresie dotyczącym systemu osób prawnych o adaptacji w formie rytualizmu można mówić w odniesieniu do osób kierujących jako elementami tego systemu. Jakkolwiek wydawać by się mogło, iż w środowisku gospodarczym dominować powinny typy konformizmu czy adaptacji nastawione na większą akceptacje ryzyka, jednakże biorąc pod uwagę strukturę własnościową osób prawnych okazuje się, ze rytualizm – jako typ adaptacji dotyczyć może podmiotów kierujących niektórymi z nich. Sytuacji takiej mogą sprzyjać mechanizmy właściwe dla biurokracji oraz wartościowanie norm postępowania jako czynnika warunkującego prawdopodobieństwo utrzymania pozycji zawodowej. W płaszczyźnie odnoszącej się do sposobów przystosowania się poszczególnych pracowników odpowiedzialnych za decyzje w sprawie reakcji na przestępstwo, rytualny typ adaptacji wydawać się może być pożądany.

Kolejnym typem przystosowania jest wycofanie, które polega na wcześniejszym zinternalizowaniu celów wyznaczonych przez kulturę i norm instytucjonalnych, a następnie odrzuceniu jednych jak i drugich. Pracownik, który odrzuca zarówno cele stawiane przez system społeczny i wzmacniane przez pracodawcę, jak również odrzuca instytucjonalne normy, zasadniczo nie wnosi znaczącej wartości dodanej dla przedsiębiorcy i innych uczestników systemu, a co więcej poprzez brak aktywności w realizowanych działaniach osłabia działanie całego systemu w zakresie przeciwdziałania przestępczości. Jak zatem widać na bazie powyższego, ten typ przystosowania wydaje się być najmniej korzystny zarówno dla całego systemu jak i dla poszczególnych przedsiębiorstw. Tak sformułowany wniosek może stanowić przyczynek do zastanowienia się nad zastosowaniem metod doboru i ewentualnej kontroli osób odpowiedzialnych za realizację polityki zapobiegania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu po stronie instytucji gospodarczych.

Jako ostatni z typów przystosowania wskazał Merton na reakcję buntowniczą. Polega ona na odrzuceniu zarówno celów kulturowych, jak i środków zinstytucjonalizowanych, przy jednoczesnym dążeniu do wprowadzenia nowych celów i nowych norm instytucjonalnych[50]. Pozornie wydawać by się mogło, iż ten typ przystosowania nie będzie formą adaptacji często występującą w środowisku uporządkowanych organizacji korporacyjnych. Jednakże, jak okazuje się pod wpływem analizy zmian w sferze akceptowanych środków jak i w odniesieniu do określania celów

[50] *Ibidem*, s. 218.

głównych i pośrednich, jednostki prezentujące ten typ akomodacji wydają się wywierać znaczący wpływ na kształt systemu osób prawnych, w tym także na strategie zapobiegania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu.

Podstawowe wnioski wyłaniające się z analizy omawianego zagadnienia przez pryzmat wizji Mertona, można sprowadzić do kilku postulatów, które obok wymienionych uprzednio uwag i sugestii, mogą przyczyniać się do poprawy obecnego stanu w zakresie reagowania przedsiębiorstw na przestępczość przeciwko środowisku.

Pierwszy z owych postulatów powinien wskazywać aby nie stawiać pracownikom wymagań, które są wewnętrznie nie do pogodzenia. Chodzi tutaj zarówno o to, aby wykonanie stawianego przed pracownikiem zadania było dla niego osiągalne z uwagi na dysponowanie określonymi zasobami, jak i z uwagi na brak funkcjonowania antagonistycznych celów kulturowych, które utrudniałyby podjęcie właściwych decyzji.

W odniesieniu do kwestii dysponowania zasobami, nie mniej istotną kwestią jak intelektualne i merytoryczne przygotowanie pracownika do realizowanych zadań, jest wyposażenie go w odpowiednie narzędzia, w formie regulacji ułatwiających przekazywanie informacji organom państwowym lub innym podmiotom gospodarczym w sytuacjach uzasadniających ochronę interesu publicznego.

Ostatnim z postulatów, odnoszącym się również do szerszego obszaru profilaktyki wydaje się być konieczność ograniczenia wartościowania wskaźników statystycznych będących miernikiem oceny pracy pracownika odpowiedzialnego tak, aby nie tworzyć w tej dziedzinie swoistego „kultu sukcesu".

W odróżnieniu od koncepcji Mertona wywodzącej się z paradygmatu etiologicznego, odmienny sposób postrzegania badanego zagadnienia umożliwia wykorzystanie perspektywy opartej o teorie przekazu kulturowego. Analizując problematykę dotyczącą obszaru przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu przez pryzmat teorii kulturowych, nie sposób pominąć socjologicznej perspektywy autora terminu *white collar crime* (przestępczości białych kołnierzyków) - **Edwina Sutherlanda**. Jakkolwiek od czasu, gdy Sutherland po raz pierwszy w 1939 r. sformułował definicję przestępstw w białych kołnierzykach, badania dotyczące zagadnienia tzw. *white collar crime* ewoluowały, z ujęcia skoncentrowanego na sprawcę w kierunku zorientowanym na czyn, jednakże podstawowe założenia koncepcji Sutherlanda wydają się mieć istotne znaczenie dla podjęcia próby analizy problemu, któremu poświęcone jest niniejsze opracowanie[51].

Kluczowym punktem odniesienia do dalszych rozważań będą wnioski płynące z teorii zróżnicowanych powiązań. Mając na celu przeprowadzenie analizy reakcji przedsiębiorstw na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu pomocnym wydaje się przyjrzenie badanemu zjawisku przez pryzmat dziewięciu twierdzeń składających się na koncepcję Sutherlanda.

Pierwsze twierdzenie sprowadza się do zdania, iż „zachowanie przestępcze jest zachowaniem wyuczonym"[52], a zatem zachowania konformistyczne lub nonkonformistyczne są przyswajane w drodze socjalizacji. W kontekście powyższego należy zastanowić się nad dwoma zagadnieniami.

Twierdzenie drugie Sutherlanda dotyczy tego, iż „uczenie się zachowania

[51] K. Strader, *Understanding White Collar Crime*, Lexis Nexis, Newark 2002, s. 1-11; O. Górniok, *Przestępczość…, op. cit*., s. 53-54.
[52] E.H. Sutherland, *On Analyzing Crime*, University of Chicago Press, Chicago 1973, s. 7.

przestępczego następuje w toku interakcji z innymi osobami w procesie komunikowania się"[53]. Takie stwierdzenie, w odniesieniu do badanej problematyki, winno zwrócić uwagę na kwestie związane z zakresem codziennych interakcji pracowników w odniesieniu do rodzaju grupy składającej się na najbliższe środowisko zawodowe jako potencjalnego ośrodka wpływu. Jednostki wkraczające w obszar korporacyjnego życia zawodowego, jakże odmiennie od dotychczas znanego otoczenia, ulegają procesowi socjalizacji w oparciu o czynniki środowiskowe związane z nowym miejscem aktywności zawodowej. W tym miejscu nie należy zapominać o istnieniu szeregu innych czynników wpływu za pośrednictwem grup zawodowych, które mogą wiązać się z kulturę korporacyjną, jak również być efektem rozmaitych interesów politycznych zarówno w sensie partyjnym jak i w odniesieniu do oddziaływań wynikających z funkcjonowania służb państwowych. Jak zatem można zauważyć, środowisko w miejscu pracy może, zgodnie z koncepcją Sutherlanda, w istotnym stopniu wpływać na rodzaj zachowań i dokonywanych wyborów przez pracowników, a co za tym idzie modyfikacja zmiennych wpływających na interakcje w grupie zawodowej może wpływać na korekcję zachowań pracowników firmy.

W piątym twierdzeniu Sutherland podaje, iż „uczenie się konkretnych kierunków motywacji i dążeń jest wynikiem takiego sposobu definiowania norm prawnych, który sprzyja lub nie sprzyja ich naruszaniu"[54]. Sutherland wyróżnia trzy typy kultur jeżeli chodzi o stosunek do prawa: kulturę całkowicie przestępczą, całkowicie nieprzestępczą i najczęściej występujący typ konfliktowy[55]. W typie konfliktowym występują zróżnicowane powiązania, które są odbiciem współwystępowania dwóch lub więcej systemów obejmujących wzory zachowań[56]. W przypadku osoby prawnej, zgodnie z powyżej przywołanym twierdzeniem istotna jest zatem diagnoza wpływu rozmaitych postaw wobec prawa w grupach zawodowych. Przykłady różnic w zakresie stopnia homogeniczności grup względem postaw przestrzegania norm prawnych można zaobserwować poprzez analizę poziomu postawy legalizmu, w ramach konkretnych instytucji lub w obrębie określonych jednostek jednego podmiotu gospodarczego.

Kolejne twierdzenie, mówi, iż „jednostka staje się przestępcą wskutek nadwyżki definicji sprzyjających naruszaniu prawa nad definicjami niesprzyjającymi naruszaniu prawa"[57]. Twierdzenie to stanowi sedno koncepcji Sutherlanda wskazując na proces, w jakim jednostka staje się bardziej predysponowana do zachowań dewiacyjnych w wyniku przewagi wzorców przestępczych nad nieprzestępczymi. Analizując to twierdzenie warto zwrócić uwagę iż Sutherland zakłada pasywny obraz człowieka, który nie kieruje się określonymi względami przy dokonywaniu samodzielnych wyborów, natomiast zachowanie przestępne jest wynikiem przewagi elementów kultury antyprawnej. Należy jednak pamiętać, iż owa nadwyżka kultury antyprawnej nie jest warunkiem koniecznym ani wystarczającym do popełnienia przestępstwa. W koncepcji Sutherlanda brakuje bowiem odwołania do aspektów związanych z występowaniem lub nie okazji do popełnienia przestępstwa, na co zwrócili uwagę Cloward i Ohlin[58].

W kolejnym twierdzeniu Sutherland wprowadza zmienne procesu zróżnicowanych powiązań. Należą do nich: częstotliwość, czas trwania, uprzedniość i

[53] *Ibidem*, s. 8.
[54] *Ibidem*, s. 9.
[55] A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Warszawa 1993, s. 98.
[56] *Ibidem*, s. 98.
[57] E.H. Sutherland, *op. cit.*, s. 9.
[58] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 123.

intensywność. Zaproponowane przez Sutherlanda wymiary zróżnicowanych powiązań warunkują przyswajanie określonych typów zachowań. Przyjmując twierdzenie, z którego wynika, iż jednostki uczą się zachowań przestępczych możliwe wydaje się określenie zmiennych wpływających na ukształtowanie się tendencji do akceptowanej lub nieakceptowanej społecznie postawy względem przestrzegania norm prawa.

Ostatnie twierdzenie dotyczy braku możliwości wyjaśniania zachowania przestępczego jako wyrazu potrzeb i wartości. Autor wskazuje wprost, iż zachowanie nieprzestępcze może być wyrazem tych samych motywatorów w postaci potrzeb i wartości, co zachowanie przestępcze. Sutherland odwołuje się tutaj do koncepcji utrwalonego wzorca zachowań jako determinanty wyboru sposobu realizacji potrzeb. Z powyższego twierdzenia można wywodzić, iż w przypadku reakcji firmy na naruszenie prawa istotnym czynnikiem będzie utrwalenie właściwego wzorca postępowania wśród pracowników odpowiedzialnych za procesy decyzyjne.

Wydaje się, iż z uwagi na wartości utylitarne teorii zróżnicowanych powiązań oraz jej znaczenia, dla rozwoju myśli kryminologicznej, warto zastanowić się nad wykorzystaniem koncepcji Sutherlanda na potrzeby projektowania działań prewencyjnych, które mogłyby skutkować tym, aby reakcja instytucji gospodarczej na popełnianie przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu w większym stopniu odpowiadała oczekiwaniom społecznym.

Biorąc pod uwagę charakter reakcji firmy na przestępstwo ochrony środowisku, spośród opisanych powyżej propozycji działań, na szczególną uwagę zdają się zasługiwać wszelkie rozwiązania, oddziaływujące na uczestników procesu, zarówno w obszarze systemu prawno – organizacyjnego jak i w przypadku indywidualnych jednostek, utrwalające społeczne akceptowany wzorzec postępowania. Do działań takich, w obszarze systemu, zaliczyć można kształtowanie percepcji społecznej i jednoczesne kształtowanie wizerunku firmy jako instytucji zaufania publicznego, a zatem gwaranta przestrzegania prawa. Działanie, o którym mowa może być realizowane zarówno za pośrednictwem organizacji zawodowych jak i mediów, upowszechniających i utrwalających standardy zachowań. W płaszczyźnie dotyczącej wpływu na proces kształtowania się wzorów zachowań konkretnych jednostek, jako podmiotów procesu decyzyjnego w odniesieniu do reakcji na przestępstwa, możliwe jest zastosowanie różnorakich działań. W obszarze tym z łatwością można wyodrębnić dwa typy rozwiązań.

Pierwszy z nich dotyczy bezpośredniego kształtowania wzorów postępowania w oparciu o wzmocnienia pozytywne, na bazie popularyzowania etosu pracownika instytucji gospodarczej (kodeksy etyczne, zasady środowiskowe), przy jednoczesnym wyrażaniu braku akceptacji do działań nieetycznych (zdecydowana reakcja kadrowa, odpowiednia komunikacja wewnętrzna).

Drugi rodzaj rozwiązań stanowią działania o charakterze organizacyjnym. Do działań tych zaliczyć należy właściwie prowadzone procesy rekrutacji, uwzględniające specyfikę cech pożądanych dla wykonywania danych czynności. Innymi słowy pracownicy uczestniczący w procesie gwarantowania przestrzegania prawa powinni być rekrutowani w oparciu o inne cechy, niż pracownicy działów nastawionych na innowację i konkurencję.

Jak już wspomniano, koncepcja Sutherlanda, podobnie jak wiele teorii wyrosłych z tradycyjnie behawiorystycznego podejścia do analizy zachowania się człowieka, rozpatruje owo zachowanie jako wynik układów sytuacyjnych, w mniejszym stopniu odwołując się do dynamiki ludzkiego działania i udziału woli jednostki w świadomym kierowaniu swoim postępowaniem.

W odniesieniu do podejmowanej problematyki, teorię zróżnicowanych powiązań w ciekawy sposób uzupełnia inna koncepcja, zaliczana do teorii uczenia się zachowań przestępczych. Mowa tutaj o teorii społecznego uczenia się **Alberta Bandury**. Bandura pozwala dopełnić tezy Sutherlanda twierdzeniami ukazującymi psychospołeczny mechanizm leżący u podstaw zachowań przestępnych[59].

Podstawowe tezy teorii Bandury sprowadzają się do następujących stwierdzeń:

- Zachowanie człowieka jest wynikiem uczenia się na drodze warunkowania klasycznego, instrumentalnego i społecznego,
- Zachowania przestępcze są wyuczane na ogólnych zasadach teorii uczenia się,
- Dominujący wpływ na zachowania człowieka wywiera środowisko społeczne,
- Wystąpienie zachowań przestępczych uruchamiane jest przez bodźce wyzwalające,
- Jednostka za pośrednictwem systemu przekonań i wartości kontroluje zachowania poprzez system wewnętrznych wzmocnień.

Zdaniem Bandury „z perspektywy teorii społecznego uczenia się nie jest prawdą ani to, że ludzie napędzani są przez siły wewnętrzne, ani to, że są popychani przez bodźce środowiskowe. W rzeczywistości funkcjonowanie psychologiczne człowieka polega na ciągłej, wzajemnej interakcji determinant osobowych i środowiskowych. W ramach tego podejścia, szczególnie znaczącą rolę przypisujemy procesom symbolicznym, zastępczemu uczeniu się oraz procesom samoregulacji[60]. Dla wystąpienia, ze strony jednostki zachowań przestępczych, konieczne jest jej zetknięcie się z takim zachowaniem lub powzięcie o nim wiedzy, zapamiętanie takiego zachowania, a w przypadku, gdy jest to zachowanie bardziej złożone konieczne jest wejście w posiadanie dodatkowych umiejętności[61]. Wskazanych wzorców zachowań dostarczają przede wszystkim rodzina, środowiska rówieśnicze i sąsiedzkie oraz środki masowego przekazu.

Według Bandury samo wyuczenie się zachowań przestępczych nie przesądza ostatecznie o podjęciu decyzji przez jednostkę o ich zastosowaniu. Zasadnicze znaczenie mają tutaj tzw. bodźce wyzwalające (*instigators*). Bandura wyróżnia kilka grup takich czynników. Pierwszą z nich stanowią bodźce awersyjne, czyli związane z występowaniem negatywnych emocji. Drugą grupę stanowią bodźce instrumentalne związane z dążeniem do uzyskania określonej korzyści. Trzecia grupa czynników wpływających na zachowania obejmuje tzw. bodźce modelujące związane z postawami i oddziaływaniami otoczenia ukierunkowującymi zachowania jednostki. Kolejna grupa bodźców określana jest mianem instrukcyjnych a dotyczy w szczególności takich oddziaływań jak posłuch wobec osób znaczących lub autorytetów. Ostatnią grupę stanowią czynniki związane ze stanem psychicznym jednostki. Do grupy tej zalicza się wszelkiego rodzaju jednostki chorobowe związane zarówno bezpośrednio ze stanem umysłu jak również wywierające wpływ na psychikę jednostki, poprzez ogólne oddziaływanie na organizm ludzki.

Koncepcja Bandury pozwala na badanie struktury problematyki będącej przedmiotem analiz niniejszego opracowania, jak również umożliwia zastanowienie się nad zagadnieniami związanymi z dynamiką zjawiska oraz ewentualnymi prognozami w zakresie dalszego jego rozwoju.

Wedle Bandury, dla pojawienia się zachowań przestępczych konieczne jest

[59] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 123.
[60] A. Bandura, *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007, s. 29.
[61] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *op. cit.*, s. 123.

wcześniejsze zetknięcie się i zapamiętanie podmiotu z takimi zachowaniami. W omawianym przypadku nie chodzi jedynie o zetkniecie się z konkretnymi typami zachowania przestępczego ale o zetknięcie się i zapamiętanie grupy zachowań związanych z unikaniem wykonywania określonych obowiązków wobec faktu popełnienia przestępstwa przeciwko ochronie środowiska. Sytuacje takie mogą wynikać zarówno z wyuczenia zachowań we wczesnych fazach rozwoju osobowości w środowisku rodzinnym, jak również w środowisku szkolnym, rówieśniczym, czy wreszcie w środowisku zawodowym.

W procesie uczenia się zachowań Bandura istotną rolę przypisuje środkom masowego przekazu. Mass-media pełnią tutaj podwójną rolę. Po pierwsze kreują wzorce do naśladownictwa, po wtóre mogą być nośnikiem wzmocnienia zastępczego. Według Bandury wzmocnienie zastępcze polega na tym, że człowiek ucząc się wielu zachowań nie musi osobiście doświadczać wzmocnień pozytywnych lub negatywnych, a jedynie wystarczy, że obserwuje jak inni ludzie otrzymują takie wzmocnienia[62].

Zastanówmy się na przykład nad kierunkiem i siłą wpływu bodźców awersyjnych na wystąpienie zachowań niezgodnych z oczekiwaniami społecznymi, a w krańcowych przypadkach zachowań przestępczych. Bodźce awersyjne, w zależności od czynnika sytuacyjnego, mogą zarówno wpływać na wystąpienie zachowań niepożądanych, w przypadkach, gdy wcześniejsze działanie zgodnie z nałożonymi obowiązkami wiązało się z wystąpieniem wzmocnienia negatywnego np. w wyniku reakcji przełożonych lub środowiska zawodowego, jak również mogą stanowić czynnik wzmacniający właściwą postawę poprzez związanie bodźca awersyjnego z brakiem działania zgodnego z interesem społecznym. Istotnym elementem w przypadku opisanego procesu jest świadomość oceny prawdopodobieństwa potencjalnego wystąpienia bodźca awersyjnego w określonej sytuacji. W razie przewagi prawdopodobieństwa wystąpienia wzmocnień negatywnych nad pozytywnym w wypadku popełnienia przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu (konieczność uczestniczenia w przeciągających się postępowaniach sądowych, dezaprobata środowiska zakładu pracy) można oczekiwać wzrostu tendencji do zaniechania działań wynikających z właściwego trybu reagowania na przestępczość.

Kolejny z czynników wyzwalających wyuczone zachowania przestępcze związany jest z występowaniem tzw. bodźców instrumentalnych (*incentive inducement*). Są to bodźce wynikające z dążenia do uzyskania określonej korzyści dla podmiotu podejmującego działanie. Nie chodzi tutaj jedynie o korzyści materialne, ale o całokształt zdarzeń, które w subiektywnym odczuciu podmiotu mogą być interpretowane jako korzystne dla niego samego. Przykładem sytuacji oddziaływania bodźców instrumentalnych na pracownika odpowiedzialnego za sprawstwo przestępstwa, może być uwarunkowanie oceny działań obszaru, w którym zlokalizowana jest jednostka odpowiedzialna za zwalczanie przestępczości, od oceny dokonywanej przez pryzmat ogólnej polityki kształtowania wizerunku firmy. W sytuacji kiedy pracownik postrzega, na podstawie reakcji przełożonych, iż z punktu widzenia pracodawcy ochrona wizerunku przysparza większe korzyści, niż realizacja obowiązku ochrony prawnej dóbr przyrody (wiążącą się z ujawnieniem lub możliwością upublicznienia niekorzystnego wizerunku firmy zdarzenia), co przekłada się na ocenę przez przełożonych wyników jego pracy lub preferencje w traktowaniu, można spodziewać się wzrostu liczby zachowań naruszających dobra ochrony przyrody.

[62] A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2006, s. 36.

Jak już zauważono Bandura duże znaczenie przykłada do wpływu na wystąpienie określonych zachowań bodźców modelujących. Jako bodźce modelujące (*modeling influence*) określa działania czynników związanych z wpływem otoczenia na podejmowanie określonych czynności. Pracownik, bowiem przy podejmowaniu decyzji w zakresie realizacji działań prewencyjnych, kieruje się zarówno swoim osobistym doświadczeniem, jak również przyswojonymi w wyniku obserwacji standardami zachowań innych osób (kierownictwa, wzorcami płynącymi z mass-mediów). W tym miejscu warto zwrócić uwagę na istotną rolę środków komunikacji publicznej w procesie modelowania. Przywołany rodzaj wpływu mass-mediów na zachowania pracowników firmy jest szczególnie widoczny podczas zetknięcia się pracownika z sytuacją, z którą nigdy nie zetknął się osobiście, lecz znany mu jest model postępowania utrwalany przez środki przekazu. Przykładem może być tutaj pojawienie się po raz pierwszy sytuacji zetknięcia się z kierowanymi wobec pracownika groźbami karalnymi (np. w wyniku reakcji na powiadomienie o popełnieniu przestępstwa). Sytuacja, która w większości przypadków dotyczących funkcjonariuszy organów ochrony porządku publicznego, nie odgrywa znaczącego czynnika wpływającego na kierunek zachowań z uwagi na osobistą styczność z przedmiotową problematyką lub znajomością statystyk i rzeczywistych zagrożeń, w odniesieniu do pracowników firmy wygląda zgoła inaczej. Na zachowania pracowników osób prawnych w większym stopniu wpływa proces modelowania, czyli zastępczego uczenia się, a co za tym idzie decyzja częstokroć uzależniona jest od przyjętego przez niego antycypowanego z mass-mediów modelu postępowania.

Kolejną grupę czynników mogących wyzwalać zachowania przestępcze stanowią tzw. bodźce instrukcyjne (*instructional instigators*). Oddziaływanie tych bodźców związane jest z posłuchem wobec osób znaczących lub autorytetów. O wpływie bodźców instrukcyjnych można mówić w dwojakim zakresie. Po pierwsze, z punktu widzenia dokonywanie przyszłych wyborów, istotnym jest określone ukształtowanie postaw i wzorców zachowań na bazie obserwacji zachowań i przekazywanych informacji od autorytetów, które miały wpływ na kształtowanie się osobowości i światopoglądu jednostki. Przy tym warto podkreślić konieczność rozumienia pojęcia autorytetu, nie tylko jako właściwości określonej osoby, ale także jako typu relacji społecznej, rozumianego jako „szczególny związek, którego pierwszy człon stanowi działanie osoby znaczącej, a drugi człon to jej naśladowanie”[63]. Drugim obszarem, w którym należy zwrócić uwagę na wpływ bodźców instrukcyjnych, jest wpływ osób znaczących lub autorytetów związanych z aktualnym środowiskiem pracy. Zarówno ogólna postawa przełożonych jak i konkretne zachowania osób, zajmujących wysoką pozycję na drabinie hierarchii w instytucji gospodarczej, mogą w znaczący sposób wpływać na kształt decyzji w odniesieniu do wyboru określonego sposobu reakcji na przestępstwo.

Ostatnią grupę bodźców wyzwalających stanowią czynniki związane z chorobą lub zaburzonym stanem psychicznym (*delusional instigators*). Wpływ stanu zdrowia jednostki na jej zachowanie związany jest zarówno z oddziaływaniem sytuacji choroby na funkcjonowanie procesów poznawczych jak również z odbiorem tego stanu przez samego chorego. W zakresie tego drugiego elementu należy zwrócić uwagę, iż sam stan chorobowy nie zawsze będzie się wiązał z działaniem destruktywnym w sferze zachowań jednostki. Oddziaływanie choroby na zachowania człowieka może być ujęte także jako funkcja postawy wobec samego faktu choroby. Przy czym postawy te zależne są od sposobu postrzegania choroby i mogą obejmować szerokie spektrum, od postrzegania

[63] A. Wróbel, *Autorytet i wychowanie*, „Edukacja i dialog” 1998, nr 7(80).

choroby jako stanu wrogiego - trudności do pokonania, aż po wartość, która rozwija i pogłębia wewnętrznie[64].

Omawiana teoria pozwala dokonać próby wyodrębnienia cech, charakteryzujących pracownika przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za realizację zadań w zakresie zapobiegania przestępstwom. Analizując koncepcję Bandury wydaje się, że pracownik, o którym mowa powinien charakteryzować się wysokim poziomem zinternalizowanych norm społecznych, uzyskanym na bazie procesu uczenia się poprzez naśladownictwo i w toku relacji społecznych w rodzinie oraz grupach rówieśniczych. Istotnym zatem wydaje się ukształtowanie postaw społecznie pożądanych na wcześniejszym etapie życia. Ponieważ zdaniem Bandury istotnymi czynnikami wpływającymi na pojawienie się zachowań przestępczych są tzw. bodźce wyzwalające, szczególnie istotny jest wysoki poziom asertywności oraz poczucia własnej wartości jednostki i związana z tym niższa podatność na destrukcyjne działanie bodźców modelujących i instrukcyjnych. Chodzi tutaj, w znacznej mierze o obniżenie prawdopodobieństwa wystąpienia zachowań patologicznych pod wpływem modeli utrwalonych w wyniku interakcji w środowisku zawodowym W szczególnym przypadku ważne jest obniżenie, poprzez odpowiednie modelowanie prawdopodobieństwa wystąpienia prawidłowości ujawnionych w wyniku eksperymentu Miligrama w zakresie wynikającym z posłuszeństwa wobec autorytetu[65].

Pierwszy z elementów, które można rozpatrywać, zastanawiając się nad próbą poprawy sytuacji w zakresie reakcji przedsiębiorstwa na przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu, związany jest z wzorcami zachowań przyswajanymi w toku interakcji wewnątrz rodziny przyszłego pracownika. Jakkolwiek sytuacje zawodowe, z którymi spotka się dana jednostka w późniejszym okresie znacznie różnią się od sytuacji występujących w rodzinie, jednakże odwołując się do koncepcji Bandury, można stwierdzić, że modelowanie nie jest tylko naśladownictwem, ale wyraża tę samą jakość zachowania, dostosowanego do okoliczności, w których aktualnie znajduje się obserwator. A zatem podejmowanie decyzji, co do sposobu zachowania w wielu wypadkach uwarunkowane będzie wcześniejsza obserwacją zachowań modela i ich obecnym dostosowaniem do nowych okoliczności.

Z punktu widzenia interesu społecznego, ważnym byłoby, aby podobnie jak w przypadku jednostek pełniących inne role zawodowe związane z potrzebą przestrzegania i egzekwowania prawa, pracownicy firmy odpowiedzialni za reakcję na przestępstwo przyswoili wzorce zachowań w oparciu o modele ukształtowane w sposób właściwy tj. z przewagą zachowań prospołecznych i postawą poszanowania dla regulacji życia społecznego.

O ile kreowanie polityki w zakresie zmiany wzorów zachowań kształtowanych w rodzinie i środowisku rówieśniczym jest zadaniem niezmiernie złożonym i wieloaspektowym, o odstępie czasowym efektów od momentu poniesienia nakładów (rozpoczęcia oddziaływania) nie wspominając, o tyle modyfikowanie ustalonych modeli za pośrednictwem oddziaływania środków masowego przekazu wydaje się być ciekawym i dającym wiele możliwości rozwiązaniem, służącym profilaktyce predeliktualnej.

Elementem działań prewencyjnych wynikającym z analizy problemu w kontekście teorii Bandury jest konieczność unikania sytuacji w której dochodzi do

[64] K. Osińska, *Twórcza obecność chorych*, Warszawa 1983.
[65] S. Miligram, *Behavioral study of obedience*, „Journal of Abnormal and Social Psychology" 1963, vol. 67, no 4, s. 371-378.

wystąpienia bodźca awersyjnego, w przypadku zgodnej z interesem społecznym reakcji pracownika firmy na przestępstwo. Innymi słowy, podejmowanie działań zgodnych z przyjętymi regulacjami nie może się spotykać z postawami i zachowaniami hamującymi. Dotyczy to zarówno przełożonych pracownika (jak również jego najbliższego środowiska pracy. Istotne jest zatem aby stanowisko osoby odpowiedzialnej za przeciwdziałanie przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu było zlokalizowane w jednostce organizacyjnej o silnie utrwalonej kulturze prawnej i wysokiej świadomości kadry kierowniczej.

Następny element wspierający działania prewencyjne związany jest z płaszczyzną oddziaływania bodźców instrukcyjnych. W tym zakresie mamy do czynienia z oddziaływanie autorytetów, na wcześniejszym etapie życia i kształtowania postaw przyszłego pracownika firmy, jak również z wpływem autorytetów funkcjonujących w środowisku związanym z miejscem pracy. Niezwykle istotne jest zarówno wykształcenie odpowiedniego światopoglądu (np. w zakresie zinternalizowanej postawy legalizmu) jak również wysokiego poziomu asertywności pracownika, który podejmować będzie decyzje nie zawsze popularne i częstokroć trudne do zaakceptowania przez przełożonych. Działania, które powinny być realizowane w tym zakresie mogą koncentrować się, po pierwsze w obszarze rekrutacji (właściwy dobór pod kątem występowania pożądanych cech), jak również w obszarze szkoleniowym, poprzez umożliwianie licznych szkoleń z zakresu asertywności i sposobów postępowania w sytuacjach trudnych. Działania te powinny być ukierunkowane na wdrożenie takich mechanizmów, które obniżą poziom ryzyka oraz częstotliwość wystąpienia ewentualnych zachowań znanych z eksperymentu S. Miligrama dotyczącego badania posłuszeństwa wobec autorytetów[66].

Podsumowując analizę problemu reakcji firmy na przestępstwo, przez pryzmat teorii A. Bandury, a zatem koncentrując się w znacznej mierze na oddziaływaniu w stosunku do podmiotu inicjującego taką reakcję, należy stwierdzić, iż podejmowanie jakichkolwiek działań ukierunkowanych na naprawę istniejącego stanu rzeczy wymaga podjęcia wielokierunkowych działań modelujących, których spodziewane efekty, w zależności od specyfiki obszaru, mogą pojawiać się w znacznym odstępie czasu.

Zarysowana koncepcja Bandury pozwoliła na eksplikację problemu reakcji przedsiębiorstwa na przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu, a szerzej reakcji na każde przestępstwo przeciwko dobrom przyrody, w zakresie dotyczącym aspektów związanych z dynamiką zagadnienia i czynników wpływających na zachowania poszczególnych jednostek realizujących działania zapobiegawcze.

W odróżnieniu od koncepcji behawiorystycznej wizji jednostki, która koncentruje się głównie na zewnętrznych czynnikach wpływu na zachowania osoby, nawiązujący do fenomenologii, badacze stworzyli koncepcję humanistyczną. „Zakłada ona iż człowiek jest ze swej istoty jednostką aktywną i samodzielną a nie bezwolnie ulegającą wpływom środowiska fizycznego i społecznego oraz podatną jedynie na zachowania reaktywne”[67].

Wedle koncepcji humanistycznej „każdy człowiek ma prawo i obowiązek ponoszenia odpowiedzialności za własny rozwój oraz aktualizowanie drzemiących w nim możliwości”[68]. Koncepcja humanistyczna zakłada także, że człowiek jest istotą dobrą z natury, dążącą stale do samorealizacji czy samoaktualizacji. Zachowania przestępcze

[66] S. Miligram, *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, Kraków 2008, s. 16 i n.
[67] M. Sobocki, *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2005, s. 67.
[68] *Ibidem*, s. 67.

pojawiają się z reguły w sytuacji zaburzenia procesu samoaktualizacji.

Przedstawiciel nurtu psychologii humanistycznej - **Abraham Harold Maslow** przedstawił uszczegółowioną charakterystykę osoby w pełni funkcjonalnej nazywając ją osobą twórczą. Człowiek taki według Maslowa: ,,1. Pełniej, mniej schematycznie i bardziej trafnie spostrzega ludzi i przedmioty (...) 2. Ma pozytywną samoocenę (...) Nie jest nastawiony obronnie (...) 3. Jest spontaniczny w swoim myśleniu, odczuwaniu i zachowaniu 4. Jest skoncentrowany na problemach nie zaś na własnym ja. Żyje sprawami, które uważa za ważne 5. Dobrze znosi samotność (…) 6. Przeżywa uniesienia, zdumienie, grozę, poczucie potęgi, a także bezradności i zagubienia. 7. Interesuje się społeczeństwem i miłuje ludzkość, współdźwięczny z nią. Nie żywi wrogości do ludzi. 8. Nawiązuje bliższe kontakty z niewieloma ludźmi lecz są one nacechowane głębią i powagą. 9. Znajduje większe zadowolenie niż inni w samym dążeniu do celu. 10. Ma poczucie humoru (…) 11. Jest pod jakimś względem twórczy, oryginalny 12. Nie jest oderwany od kultury, lecz także nie jest od niej nazbyt zależny"[69].

Przytoczoną powyżej charakterystykę osoby w pełni funkcjonalnej można spróbować odnieść do określenia pożądanych cech charakteryzujących pracownika odpowiedzialnego za prewencję zachowań naruszających dobrostan przyrody.

Biorąc pod uwagę fakt, iż jednym z założeń koncepcji humanistycznej jest twierdzenie, że jednostka bywa sterowana głównie przez własny sposób postrzegania siebie i otoczenia, szczególnie ważnym elementem wydaje się właściwy poziom samooceny pracownika. Pozytywna samoocena, jak również stosunek do tego jak postrzegają pracownika inni, może być kluczowym elementem warunkującym prawidłowe funkcjonowanie w roli przewidzianej dla pracownika odpowiedzialnego za prawidłowe reagowanie na fakt popełnienia przestępstwa. Jednakże zgodnie z koncepcją hierarchii potrzeb Maslowa dla zaspokojenia, a co więcej, niejednokrotnie wystąpienia potrzeb wyższego rzędu, konieczne jest zaspokojenie potrzeb ulokowanych na niższych piętrach piramidy potrzeb[70].

W zakresie dotyczącym potrzeb podstawowych, do których Maslow zalicza głównie potrzeby fizjologiczne, elementem zabezpieczenia ze strony pracodawcy jest właściwy poziom płac oraz środowiska pracy. W odniesieniu do środowisk pracowników związanych z rynkiem gospodarczym w większości przypadków można mówić o wystarczającym poziomie wynagrodzenia dla zaspokojenia potrzeb podstawowych.

Drugi poziom piramidy Maslowa stanowią potrzeby bezpieczeństwa, do których zaliczane są potrzeby bezpieczeństwa osobistego, eliminacji zagrożeń bezpośrednich, ale także elementy środowiska psychicznego i emocjonalnego warunkujące prawidłowe funkcjonowanie w poczuciu zabezpieczenia przed utratą źródła utrzymania, zabezpieczenia przed chorobą, czy związaną z wiekiem niezdolnością do funkcjonowania w społeczeństwie. W zakresie zaspokojenia potrzeb należących do tej kategorii, obok oczywistych okoliczności związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa fizycznego, niezwykle istotnym elementem jest wytworzenie u pracownika świadomości, w zakresie rzeczywistego prawdopodobieństwa wystąpienia takich zdarzeń jak naruszenie ciągłości zatrudnienia, czy utraty oszczędności, ewentualnie utraty lub utrudnień w dostępie do świadczeń emerytalnych. Praca polegająca na przeciwdziałaniu przestępstwom przeciwko ochronie środowiska naturalnego związana jest w większości przypadków z wystąpieniem

[69] Z. Pietrusiński, *Kierowanie własnym rozwojem*, Warszawa 1977, s. 133 i n.
[70] A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006, s. 62-120.

konfliktu interesu pomiędzy firmą a organami ochrony porządku prawnego i dobrem ogólnospołecznym. Drugą płaszczyzną wchodzącą w zakres zagadnienia dotyczącego potrzeby bezpieczeństwa jest konieczność zaspokojenia tzw. bezpieczeństwa materialnego. W tym zakresie niezwykle ważne wydają się różnorakie formy zabezpieczenia prawnego przyjęte przez dane podmioty gospodarcze. Do wspomnianych rozwiązań zaliczyć należy kontrakty, umowy o pracę, gwarancje zatrudnienia, a także dodatkowe świadczenia ubezpieczeniowe czy medyczne minimalizujące ryzyko pozostania bez środków na leczenie czy utrzymanie w przypadku nagłej utraty zdrowia. Brak świadomości możliwości zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa może wpływać w istotny sposób na prawidłowość działań pracowników, w szczególności w dwóch kierunkach: powodując patogenne uzależnienie od pracodawcy (obawa o utratę pracy) lub powodując związanie pracownika z podmiotem zewnętrznych celem zapewnienia dopływu nielegalnych środków.

Rozpatrywanie zagadnienia reakcji osób prawnych na naruszenie przepisów ochrony środowiska w świetle teorii Maslowa koncentruje się, jak już wcześniej zaznaczono, głównie na obszarze podmiotowym. W takim też ujęciu zastanowić się można nad zaprojektowaniem ewentualnych działań korekcyjnych pozwalających na stworzenie optymalnych warunków dla osiągnięcia, zgodnej z oczekiwaniami społecznymi, reakcji na przestępstwo.

Pierwszym z proponowanych działań mogłoby być określenie modelu pracownika realizującego czynności w zakresie prawidłowej reakcji firmy na przestępstwo. Model taki powinien zawierać zespół przymiotów określonych w oparciu o kryterium prawdopodobieństwa poprawności realizowania określonej roli zawodowej. Należałoby zatem określić zestawienie pożądanych na danym stanowisku cech pracownika i w oparciu o te elementy opracować zasady selekcji.

Bazując na wnioskach płynących z rozważań będących wynikiem analizy koncepcji Maslowa, wydaje się zasadne aby przy opracowywaniu procesu selekcji kandydatów do objęcia omawianej funkcji, jako pochodnej ustalonego wcześniej modelu, brać pod uwagę takie zagadnienia jak podejście twórcze, kreatywność, otwartość zarówno na nowoczesne technologie, zmiany procesów jak również otwartość na drugiego człowieka.

W przypadkach, kiedy zakres zadań pracownika odpowiedzialnego za reakcję na przestępstwo nie ograniczałby się jedynie do podjęcia decyzji, co do zgłoszenia lub nie zawiadomienia do właściwej prokuratury, ale także obejmował prowadzenie dochodzeń wewnętrznych, istotnym wydawałoby się zwrócenie uwagi na takie cechy jak brak schematyzmu w podejściu do ludzi i problemów oraz unikanie ulegania stereotypom.

Obok podjęcia próby skonstruowania modelu pracownika, a co za tym idzie stworzenia konkretnych narzędzi i metod selekcji osób do wykonywania tego specyficznego zawodu, druga z propozycji w oparciu o teorię Maslowa, którą należałoby rozważyć dla poprawy postaw pracowniczych przeciwdziałania przestępczości, związana jest z oddziaływaniem na nich podczas świadczenia usług.

Ostatnie zagadnienie, bardzo istotne z punktu widzenia projektowania działań naprawczych, związane jest z koniecznością stworzenia, odpowiednich warunków wspierających zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa. Kwestię zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa można rozpatrywać w dwóch płaszczyznach. Z jednej strony pod kątem działań podejmowanych przez pracodawcę, z drugiej zaś rozwiązań inicjowanych ze strony organów państwa. Innym elementem, ważnym dla zaspokojenia potrzeby poczucia bezpieczeństwa jest objęcie pracownika gwarancją pomocy prawnej w razie pojawienia

się sytuacji związanych z koniecznością jego udziału w postępowaniu sądowym. Wzrost świadomości prawnej w Polsce, powoduje coraz częstsze występowanie z roszczeniami wobec konkretnych pracowników firmy w sytuacji, gdy w wyniku podejmowanych działań związanych z przeciwdziałaniem przestępczości dochodzi do rozwiązania stosunku pracy ze sprawcą lub współsprawcą działania przestępczego. W państwach zachodnich sytuacja taka jest już na tyle znana, iż międzynarodowe koncerny wykształciły własne procedury postępowania w tego typu przypadkach, uciekając się niekiedy do zlecania reprezentacji procesowej celem ochrony pracowników przed bezpodstawnymi pozwami.

W zakresie działań organów i struktur państwowych, w odniesieniu do zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa, warto zwrócić uwagę na zasadność wypracowania stosownych rozwiązań, w obszarze nadzoru i kontroli, w stosunku do przedsiębiorstw państwowych i prywatnych. Rozwiązania takie stanowiłyby niejako gwarancje dla pracownika, iż nie zostaną podjęte wobec niego żadne działania represyjne ze strony pracodawcy w sytuacji, gdy będzie prawidłowo realizował zadania z zakresu przeciwdziałania przestępczości. Wspomniane rozwiązania mogą opierać się na ustanowieniu regulacji nakładających kary na przedsiębiorców, których pracownik podejmując przewidziane prawem działania ukierunkowane na zwalczanie przestępczości, doznał represji ze strony pracodawcy. Przykładem częściowym tego typu rozwiązań może być amerykańska Ustawa Sarbanesa-Oxleya, której rozdział 806 zawiera postanowienie, gwarantujące ochronę pracowników przedsiębiorstw, którzy dostarczą dowody oszustwa, przed działaniami odwetowymi, w związku ze skorzystaniem przez nich z systemu sprawozdawczego[71].

Koncepcja Maslowa, jakkolwiek bardzo użyteczna na potrzeby analizy badanego zagadnienia, poprzez fakt iż odnosi się głównie do obszaru mechanizmów motywacji działania jednostek, nie umożliwia pełnego wyjaśnienia przyczyn patologii występujących w procesie reakcji osób prawnych na przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że wspomniana teoria odnosi się do motywatorów jednostek w płaszczyźnie aktywności indywidualnej, nie uwzględniając zmiennych strukturalnych wynikających z zasad funkcjonowania podmiotów gospodarczych.

Bardzo istotną i uchodzącą za jedną z najbardziej usystematyzowanych prac ułatwiających zrozumienie nielegalnych, zorganizowanych działań realizowanych przez organizacje gospodarcze i podmioty prawne, jest praca autorstwa **Diane Vaughan**[72]. Koncepcja Vaughan opiera się w znacznej mierze na teorii konkurencji Mertona, mówiącej o powodzeniu ekonomicznym, jako o kulturowym wyznaczniku osiągnięć a zarazem erozji norm przy realizowaniu celów ekonomicznych. Podstawowym założeniem koncepcji Vaughan jest to, iż głównym celem aktywności organizacji gospodarczych jest maksymalizacja zysku. Kulturowa presja na osiąganie sukcesów jednocześnie ograniczana jest poprzez występowanie czynnika silnej konkurencji. W obliczu takiej sytuacji dochodzi do utworzenia wewnętrznego układu, w ramach organizacji gospodarczych, obejmującego zarówno odmienną hierarchię wartości, jak również określającego sposoby i techniki realizacji celów tych organizacji. W wyniku powstania takiego wewnątrz-organizacyjnego układu dochodzi często do sytuacji, w której pewne

[71] Sarbanes-Oxley Act of 2002, Washington 2002.
[72] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 158.

działania uznawane przez władze i środowisko pracy danej organizacji gospodarczej za zgodne z wewnętrznymi normami i wysoce skuteczne dla osiągania celów organizacji, przez społeczeństwo definiowane są jako działania nielegalne, a w najlepszym razie jako sprzeczne z normami moralnymi.

Kluczową tezą Vaughan jest stwierdzenie, że działania podejmowane przez społeczeństwo w kierunku kształtowania i kontroli otoczenia, w jakich organizacje prowadzą swoją działalność, napotykają na reakcję obronną związaną z właściwościami układu wewnętrznego, których efektem są działania nielegalne[73].

Vaughan upatruje czynników przyczyniających się do działalności przestępczej przedsiębiorstw gospodarczych w ich strukturze. Głównymi czynnikami ułatwiającymi nielegalne funkcjonowanie dużych organizacji gospodarczych są: „rozproszenie geograficzne i współzawodnictwo pomiędzy podmiotami składowymi organizacji, nadmierna dyskrecja i rozmycie osobistej odpowiedzialności przez zbytnią hierarchizację struktur zarządu"[74]. Wyniki prowadzonych w tym kontekście analiz działania przestępczego firm korporacyjnych, przywodzą na myśl podobieństwa zarówno w strukturze jak i sposobie działania międzynarodowych koncernów do zorganizowanych grup przestępczych[75].

Vaughan w swoich badaniach nie ogranicza się jedynie do analiz dotyczących organizacji *stricte* gospodarczych. Ukazuje także mechanizmy wpływu układu społecznego na powstawanie nieprawidłowości w działaniach organizacji rządowych lub instytucji świadczących usługi na rzecz agend rządowych[76].

Przedstawiona powyżej koncepcja Vaughan, wydaje się stanowić bardzo interesującą teorię naukową pozwalającą, nie tylko na dokonanie analizy zjawiska reakcji firmy na przestępstwa naruszenia dóbr ochrony środowiska, ale również na podjęcie próby wyodrębnienia mechanizmów odpowiedzialnych za nieprawidłowe i nielegalne działania instytucji gospodarczych.

Zgodnie z przytoczoną koncepcją Vaughan, działania takie są niejednokrotnie podejmowane z myślą o zneutralizowaniu określonych postaw, wcześniej przyjętych przez pracowników, które mogłyby stać na przeszkodzie działalności firmy nastawionej na maksymalizację przychodu[77]. W ten sposób dochodzi do „naginania" pracowników do potrzeb firmy. Uwzględniając wcześniejsze uwagi o konflikcie interesu firmy z interesem społecznym, tego typu działania mogą niejednokrotnie w znaczącym stopniu sprzyjać powstawaniu nieprawidłowości.

Przedstawiona powyżej koncepcja Diane Vaughan pozwoliła, poprzez dokonanie analizy zagadnienia reakcji osoby prawnej na przestępstwo, na wyodrębnienie mechanizmów działania i wpływów układu wewnętrznego oraz otoczenia społecznego na występowanie nielegalnych działań instytucji gospodarczych.

Od czasu przeprowadzenia przez Vaughan pierwszych usystematyzowanych badań nad przestępstwami organizacji gospodarczych (*Reveco case*) minęło blisko 30 lat i jak dowodzą przypadki badane przez *U.S. Securities and Exchange Commission* opisane

[73] D. Vaughan, *Controlling Unlawful Organizational Behavior*, University of Chicago Press, Chicago 1983, s. 54-65.
[74] A. Bałandynowicz, *op. cit*., s. 160.
[75] *Ibidem*, s. 160.
[76] D. Vaughan, *The Challenger Launch Decision: risky technology, culture and deviance At NASA*, University of Chicago Press, Chicago 1996, s. 17 i n.
[77] D. Vaughan, *The Dark Side of Organizations: Mistake, Misconduct and Disaster*, „Annual Review of Sociology" 1999, no 25, s. 290.

przez Vaughan mechanizmy towarzyszyły większości dużych afer finansowych nie wyłączając przypadków Enronu i WordComu. Jednakże jak wykazały doświadczenia ostatnich lat pomimo wprowadzenia dodatkowych regulacji prawnych, takich jak *Sarbanes-Oxley Act* mających w założeniu minimalizować ryzyko działań przestępczych organizacji gospodarczych, do chwili obecnej nie udało się w znaczącym stopniu ograniczyć nielegalnych działań realizowanych przez instytucje gospodarcze[78].

W kontekście powyższego, warto zatem zastanowić się jakie ewentualne działania prewencyjne mogłyby zostać opracowane a następnie wdrożone, celem ograniczenia zjawiska niewłaściwej reakcji jednostek gospodarczych, na przestępstwa związane z ochroną środowiska naturalnego. Jakkolwiek na potrzeby analizy zagadnienia, będącego przedmiotem niniejszego opracowania, proponowane działania będą odnosiły się do reakcji na przestępstwo, to biorąc pod uwagę uniwersalny charakter koncepcji Vaughan, należy mieć świadomość, iż wiele ewentualnych propozycji może odnosić się również do znacznie szerszego zagadnienia, jakim jest zapobieganie nielegalnym działaniom podmiotów gospodarczych. Kluczowym elementem dla stworzenia propozycji działań prewencyjnych jest odwołanie się do zagadnienia rozbieżności głównych wartości i celów pomiędzy systemem wewnętrznym organizacji gospodarczej, a systemem przyjętych wartości przez ogół społeczeństwa.

Ustawa w postaci kodeksu spółek handlowych nakłada na osoby prawne obowiązek wdrożenia systemu zarządzania, który obejmuje system zarządzania ryzykiem i system kontroli wewnętrznej. Przy czym definiuje jeden z trzech podstawowych celów funkcjonowania kontroli wewnętrznej jako zapewnienie zgodności działania firmy z przepisami prawa i regulacjami wewnętrznymi.

Jak już wspomniano mechanizmy oparte o systemy kontroli wewnętrznej mogą być uznane jako stosunkowo skuteczne rozwiązania w zakresie zapewnienia zgodności z normami prawnymi tylko w sytuacji, gdy cele i wartości kierownictwa firmy będą pokrywały się oczekiwaniami społecznymi, w pozostałych przypadkach konieczne może okazać się wprowadzenie innych elementów gwarantujących prawidłowość reakcji instytucji gospodarczej na przestępstwo.

Jednym z takich rozwiązań może być funkcjonowanie systemu kontroli zewnętrznej. Na system kontroli zewnętrznej mogą składać się działania różnych jednostek i organów realizujących czynności kontrolne w zależności od lokalnych uregulowań prawnych. Przykładowo w Polsce obok organu regulującego rynek gospodarczy, funkcje kontrolne, w zakresie przestrzegania przepisów prawa w odniesieniu do właściwych obszarów realizują m.in.: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Generalny Inspektorat Ochrony Danych Osobowych, Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Państwowa Inspekcja Pracy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Jednakże żadna z wymienionych instytucji nie przeprowadza szczegółowych działań kontrolnych ukierunkowanych na badanie reakcji firmy na sytuację związaną z działaniami przestępczymi. Znacznie bardziej kompleksowe działania kontrolne realizowane są zazwyczaj przez specjalnie do tego powołane firmy zewnętrzne. Różnorodne systemy prawne przewidują rozwiązania polegające na wykonywaniu czynności kontrolnych, obejmujących także badanie legalności działań organizacji oraz rozpoznawanie i przeciwdziałanie zachowaniom przestępczym, przez wyspecjalizowane firmy audytorskie Na świecie, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, do końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, panowało przekonanie o wysokim stopniu

[78] P. Masiukiewicz (red.), *Międzynarodowe bankructwa i afery finansowe*, Warszawa 2010.

skuteczności i wiarygodności audytu zewnętrznego. Dopiero upadek firmy Arthur Andersen, należące do tzw. „wielkiej piątki" związany ze skandalem finansowym Enronu spowodował spadek zaufania do tej formy kontroli jako skutecznego narzędzia prewencji przestępczej.

Analiza przypadków ujawnionych przestępstw popełnianych przez wielkie międzynarodowe koncerny wskazuje na to, że samo powierzenie funkcji kontrolnych innemu podmiotowi, który pomimo pozornej odrębności formalnej pozostaje w zależności biznesowej wynikającej z relacji klient-firma audytorska, wskazuje na jedynie częściową efektywność takiego sposobu realizacji funkcji kontrolnych[79]. Obszar, w którym można spodziewać się wysokiej skuteczności audytu wewnętrznego w zakresie wykrywania i przeciwdziałania przestępstwom dotyczy jedynie płaszczyzny działań nieautoryzowanych przez warstwy zarządzające korporacji.

W przypadkach, gdy podmiotem działania przestępczego jest reprezentant zleceniodawcy, tj. gdy w nielegalną aktywność uwikłani są członkowie zarządu lub organów nadzorczych, jak wskazują doświadczenia z rynków amerykańskich, działania zewnętrznych,
komercyjnych firm audytorskich mogą okazać się nieskuteczne, a w skrajnych przypadkach mogą wspomagać ukrywanie działalności przestępczej[80].

Odmiennym rozwiązaniem mogłoby być stworzenie takich uwarunkowań prawnych, które zobowiązywałyby osoby prawnej do stworzenia możliwości wykonywania wewnątrz firmy, na stałe czynności kontrolno-prewencyjnych przez pełnomocnika regulatora do spraw kontroli legalności działań oraz przeciwdziałania przestępstwom przeciwko środowisku naturalnemu. Osoba taka mogłaby być pracownikiem organu kontrolnego lub instytucji rządowej, a koszty jej zatrudnienia refundowane byłyby przez daną instytucję gospodarczą. Z pewnością tego typu rozwiązanie, stosowane w nieco innym zakresie w instytucjach gospodarczych, które korzystały z pomocy rządowej w związku z kryzysem zapoczątkowanym w 2007 r., umożliwia skuteczną kontrole instytucji niejako od wewnątrz, ale jednocześnie budzi wiele kontrowersji.

Na bazie powyższych rozważań poświęconych systemowi kontroli wewnętrznej i zewnętrznej, zarówno analizując pożytki płynące z działań kontrolnych wobec instytucji gospodarczych dla społeczeństwa, jak również koszty i potencjalne skutki określonych rozwiązań w odniesieniu do ogółu społeczeństwa, jak i osób prawnych można zastanowić się nad propozycją optymalnego modelu kontroli, który pozwoliłby na efektywną realizację polityki prewencji kryminalnej.

Model taki mógłby być oparty na określeniu podstaw organizacyjno-normatywnych dla jednostki dedykowanej do realizacji działań w zakresie prewencji kryminalnej oraz kontroli legalności działania poszczególnych jednostek organizacyjnych i pracowników firmy. Na bazie analizy standardów międzynarodowych oraz rekomendacji dotyczących funkcjonowania kontroli wewnętrznej wydaje się celowe aby przepisy prawa regulowały w podobny sposób funkcjonowanie jednostki o której mowa, co jednostek audytu wewnętrznego.

Jednakże samo umiejscowienie w strukturze instytucji gospodarczej, w świetle powyższych rozważań, nie wydaje się wystarczającym gwarantem prawidłowego

[79] P. Healy, K. Palepu, *The Fall of Enron*, „Journal of Economic Perspectives" 2003, vol. 17, no 2, s. 3-26.
[80] S. Deakin, S. Konzelmann, *Learning from Enron*, [w:] *ESRC Centre for Business Research Working Paper No 274*, University of Cambridge, Cambridge 2003, s. 7-11.

realizowania funkcji prewencyjnych i działań kontrolnych. Koniecznym byłoby jasne określenie zakresu zadań, sposobu raportowania, odpowiedzialności indywidualnej i zakresu uprawnień, podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do jednostek realizujących zobowiązania określone w ustawie z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu[81].

Niezależnie od przedstawionych powyżej propozycji rozwiązań korekcyjnych, na podstawie analizy koncepcji Vaughan, wydaje się zasadne rozważenie wprowadzenia dodatkowych elementów mających za zadanie wspieranie prawidłowych reakcji osób prawnych na przestępstwo. Jednym z takich czynników, na który zwraca uwagę w swoich pracach D. Vaughan, jest niewątpliwie kwestia transparentności działań firmy. Brak owej transparentności powoduje nie tylko, brak zrozumienia jasnych reguł wedle, których winni postępować pracownicy, ale także umożliwia ukrywanie działań nielegalnych[82]. Postulowana przejrzystość powinna dotyczyć dwóch obszarów.

Pierwszym z nich jest płaszczyzna postrzegania działań firmy z zewnątrz, która wiąże się bezpośrednio z możliwością naturalnego zwiększenia poziomu kontroli społecznej.

Drugi obszar, do którego odnośni się potrzeba transparentności dotyczy stosunków wewnątrz struktury firmy. Na tej płaszczyźnie przejrzystość powinna dotyczyć nie tylko głównych reguł postępowania w firmie, ale także procesów podejmowania decyzji biznesowych, zasad komunikacji wewnętrznej, procesu awansowego oraz systemu porządkowego (zasad polityki dyscyplinarnej). Nie wystarczy bowiem, co jest obecnie szeroko stosowane w firmach, a mianowicie stworzenie i rozkolportowanie dokumentu zawierającego zasady postępowania tzw. *code of conduct*, ale konieczne jest wypracowanie szczegółowych mechanizmów i zasad gwarantowania skuteczności przejrzystości procesów wewnątrz firmy. W szczególności istotne jest aby czytelny i niedwuznaczny był proces komunikowania dotyczący celów i sposobów ich osiągania.

Kolejny z elementów mogących wchodzić w zakres systemu proponowanych rozwiązań dotyczących prewencji kryminalnej związany jest bezpośrednio z systemem wynagrodzeń. System ten, charakteryzujący się, jak już wspomniano przejrzystymi regułami, powinien być tak ustawiony aby nie sprzyjał popełnianiu przestępstw przez pracowników. Innymi słowy wskaźniki wpływające na ocenę pracownika i wysokość naliczanego mu wynagrodzenia muszą być tak dobrane aby nie sprzyjały powstawaniu zjawisk patologicznych takich jak np. dokonywanie czynności pozornych celem uzyskania premii. Kryminogenny wpływ systemów motywacyjnych występuje szczególnie często w jednostkach dystrybucyjnych, w których pracownicy są wynagradzani w zależności od zrealizowanych celów ilościowych. W sytuacji braku możliwości realizacji odpowiedniego pułapu celów lub w przypadku presji na wzrost wynagrodzenia dochodzi wówczas do próby obniżenia czynnika jakościowego, a w niektórych przypadkach do tzw. pustej sprzedaży, czyli dokonywania czynności pozornych mających za zadanie wypełnienie warunków potrzebnych do zaliczenia danego celu sprzedażowego.

Innym, niezwykle ważnym czynnikiem, mającym wpływ na zmniejszenie zagrożenia związanego z wystąpieniem działań nielegalnych w instytucji gospodarczej, jest prawidłowe funkcjonowanie kanałów mitygujących ryzyko wystąpienia zachowań

[81] Ustawa z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (Dz. U. 2010, Nr 46, poz. 276, tekst jednolity ze zm.).
[82] D. Vaughan, *The Dark Side…, op. cit.*, s. 277.

przestępczych jako efektu braku odmowy udziału w nielegalnym procederze inicjowanym lub aprobowanym przez przełożonych. Chodzi tutaj o wytworzenie takich uwarunkowań, które będą ograniczały prawdopodobieństwo wystąpienia negatywnych zachowań, znanych z eksperymentu Miligrama[83].

Niezależnie do przyjętych rozwiązań w zakresie przekazywania informacji, należy stworzyć odpowiednie warunki do inkorporacji zachodnich standardów dotyczących *whistle-blowingu* czyli procesu sygnalizowania o nieprawidłowościach. W zakresie stworzenia korzystnych dla funkcjonowania *whistle-blowingu* warunków należy wziąć pod uwagę dwa obszary.

Pierwszym z nich będzie dotyczył płaszczyzny społecznej percepcji problemu sygnalizowania o nieprawidłowościach. O ile w krajach anglosaskich, w większości grup społecznych obserwuje się społeczną aprobatę dla informowania zarówno organów państwowych jak i w przypadku sektora gospodarczego - kierownictwa firm o nieprawidłowościach, o tyle w Polsce, w dalszym ciągu, w wielu grupach społecznych funkcjonują stereotypy donosiciela. Sytuacja taka znajduje zapewne uzasadnienie w uwarunkowaniach historycznych, które nie sprzyjały pozytywnemu podejściu ogółu społeczeństwa do osób przekazujących informacje organom państwowym. Początkowo zachowania takie kojarzone były z współpracą z zaborcami, następnie z kolaboracją z okupantem niemieckim, zaś po 1945 r. z współpracą z reżimem PRL. Na takim gruncie wykreowanie modelu *wistle-blowingu* wymaga zaangażowania wielu instytucji życia społecznego, począwszy od rodziny, środowisk naukowych, a na mediach i organizacjach branżowych skończywszy.

Drugi obszar, istotny dla funkcjonowania opisywanego sposobu zwalczania nadużyć dotyczy zakresu obowiązujących uregulowań prawnych. Tutaj także sytuacja polskiego sektora gospodarczego znacznie różni się od krajów systemu *common law* takich jak Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Kanada, Australia czy Nowa Zelandia. Przykładem najbardziej zaawansowanych rozwiązań prawnych w zakresie *whistle-blowingu* jest ustawodawstwo amerykańskie posiadające najdłuższe i najbogatsze tradycje na tym polu[84]. W Stanach Zjednoczonych ochrona prawna *whistle-blowera* (zgłaszającego nieprawidłowości) podniesiona została w 1989 r. do rangi ustawy, a w roku 2002 wraz z wejściem w życie *Sarbanes-Oxley Act*, *whistle-blowing* został uznany jako jedno z najbardziej istotnych narzędzi kontroli nad działalnością spółek publicznych[85].

Jakkolwiek, przyjęte przez Amerykanów rozwiązania nie uchroniły przed wielkimi skandalami będącymi zwiastunem ostatniego kryzysu gospodarczego, jednakże w wielu przypadkach okazały się użyteczne umożliwiając ujawnienie nielegalnych działań lub przyzwolenia kierownictwa na dokonywanie przestępstw[86]. Warto zatem rozważyć wprowadzenie określonych uwarunkowań wspierających *whistle-blowing* jako element systemu przeciwdziałania przestępstwom przeciwko środowisku naturalnemu.

Jak już wcześniej wskazano, Vaughan w swej koncepcji opiera się na założeniach teorii konkurencji Mertona mówiącej o powodzeniu ekonomicznym jako wyznaczniku kulturowo określanego sukcesu i jednoczesnej erozji norm przy osiąganiu celów ekonomicznych. Jednocześnie Vaughan uważa, iż jednym z czynników związanych z wytwarzaniem układu wewnętrznego jest kryterium zysku ekonomicznego firmy. Biorąc

[83] S. Miligram, *Obedience to authority: an experimental view*, Harper Row, New York 1974, s. 3-6.
[84] A. Wojciechowska-Nowak, *Jak zdemaskować szwindel czyli krótki przewodnik po whistle – blowingu*, Warszawa 2008, s. 25.
[85] Public Law 107-204- Sarbanes – Oxley Act of 2002 U.S. Government Painting Office, Washington 2002.
[86] C. Cratty, *Drug giant Pfizer to pay record $2.3B fine*, CNN.com/World Business wyd. 02.09.2009 r.

zatem pod uwagę wyniki zarówno rozważań teoretycznych jak i badań dotyczących konkretnych przypadków, analizowanych przez Vaughan, nasuwa się pytanie o możliwość wprowadzenia takich zmiennych które wpływałyby na obniżenie opłacalności działań nielegalnych dla podmiotów je stosujących, a tym samym ograniczałyby skłonność układu wewnętrznego do akceptacji nieaprobowanych społecznie zachowań.

Pewnego rodzaju próbą wypracowania takiego rozwiązania jest odwołanie się do modelu finansowego karania przedsiębiorstw gospodarczych za przestępstwa popełnione przez pracowników firmy, w wyniku których jednostka gospodarcza odniosła korzyści ekonomiczne. Model, o którym mowa odnosi się głównie do sytuacji związanych z poważnymi przestępstwami gospodarczymi, gdzie występują przesłanki mogące wskazywać na udział lub akceptację struktur kierowniczych przedsiębiorstwa.

Celem zastosowania modelu, opartego na konsekwencjach finansowych dla podmiotu gospodarczego w przypadku ujawnienia jego nielegalnej działalności, byłoby obniżenie progu opłacalności podejmowania działań przestępczych, co z kolei powodowałoby zmniejszenie tolerancji kierownictwa na bezprawne działania pracowników jako potencjalnie związane z ryzykiem dodatkowych kosztów.

Elementy rozwiązania opartego na odpowiedzialności finansowej przedsiębiorstw w związku z ich działaniami nielegalnymi, funkcjonują w modelu amerykańskim, gdzie na przedsiębiorstwa dopuszczające się takich działań mogą być nakładane dotkliwe kary finansowe[87]. W połączeniu z potencjalnie wysoką możliwością ujawnienia nieprawidłowości przez *whistle-blowerów,* wysokie kary finansowe dla instytucji gospodarczych mogą okazać się skutecznym narzędziem polityki prewencyjnej.

Powyżej przedstawione propozycje działań o charakterze prewencyjnym, jakkolwiek są głównie wynikiem analizy rozważań teoretycznych Vaughan, jednakże znajdują, w zróżnicowanym stopniu, potwierdzenie zasadności stosowania w wynikach obserwacji kierunków polityki ustawodawczej państw o najwyższym poziomie rozwoju rynków gospodarczych.

Omówiona koncepcja układu społecznego Vaughan, oparta o teorię konkurencji Mertona, uzupełniona badaniami własnymi autorki dotyczącymi przedsiębiorstw komercyjnych pozwoliła nie tylko wyprowadzić propozycje działań korekcyjnych, ale w kompleksowy sposób dokonać analizy zjawiska reakcji przedsiębiorstw na naruszenie dóbr ochrony prawnej. Teoria układu społecznego pozwala, bowiem nie tylko na poznanie determinantów i procesów związanych z powstawaniem zachowań nielegalnych w organizacjach gospodarczych, ale także umożliwia zrozumienie mechanizmów reakcji przedsiębiorstwa na działania przestępcze.

Podsumowanie

Opisana, w treści niniejszego rozdziału, analiza reakcji osób prawnych na przestępstwa naruszenia ochrony środowiska naturalnego, przez pryzmat układu wzajemnie uzupełniających się teorii naukowych, umożliwia zarówno opisanie badanego problemu, jak również podjęcie próby jego wyjaśnienia. Odwołanie się do wskazanych, koncepcji pozwala, poprzez określenie struktury, wyodrębnienie cech, określenie dynamiki i potencjalnych kierunków rozwoju, na opracowanie propozycji proaktywnego modelu działań interwencyjnych. Celem usystematyzowania czynników, które powinny

[87] D. Henderson, C. Hooper, *Pfizer's $2.3 Billion – Dollar Settlement*, publ. 09.09.09, www.forbes.com (dostęp 20.08.2009 r.).

sprzyjać niedopuszczeniu do zaistnienia nieprawidłowości, zasadne jest dokonanie rekapitulacji przedstawionych poglądów w kontekście poszczególnych składowych projektowanego modelu. Na potrzeby realizacji tak określonego celu, dokonano kompilacji propozycji działań interwencyjnych wypracowanych na bazie analiz przytoczonych koncepcji, w odniesieniu do określonych obszarów projektowanego systemu. Podstawową płaszczyznę, stanowiącą punkt wyjścia dla tworzenia wspomnianego modelu stanowi warstwa aksjologiczna.

Przeprowadzona analiza problemu reakcji firmy na naruszenie dóbr ochrony prawnej, w szczególności w kontekście koncepcji Misesa, wykazała, iż kluczowe, znaczenie dla kształtowania podejścia do budowania modelu oddziaływań korekcyjnych ma określenie społecznych oczekiwań wobec przedsiębiorstw w życiu społeczno-gospodarczym.

W tym miejscu warto odwołać się również do wniosków płynących z koncepcji układu społecznego Vaughan, których analiza wskazuje na potrzebę traktowania osoby prawnejjako dobra publicznego. Dla prawidłowego funkcjonowania spółek prawa handlowego istotne jest aby oczekiwania społeczne wobec nich były jasno artykułowane przez systemy normatywne. Jednocześnie podmioty te powinny być gwarantem zabezpieczenia stosunków społeczno-gospodarczych, gwarantować bezpieczeństwo ekonomiczne i ekologiczne, nie zaś być instytucją nastawioną na przynoszenie zysków. Tak zdefiniowana rola firm w życiu społecznym powinna, w myśl koncepcji Vaughan, skutkować koniecznością podjęcia próby przedefiniowania celów, tak aby cele i wartości układu wewnętrznego firmy w większym stopniu odpowiadały wartościom wyznawanym przez ogół społeczeństwa.

W odniesieniu do wskazanego zagadnienia należy zastanowić się nad możliwościami wdrożenia mechanizmów umożliwiających uzyskanie stanu postulowanego. W tej mierze istotne wnioski mogą płynąć z analizy wspomnianej koncepcji Misesa, w szczególności w odniesieniu do potrzeby kreowania bezpieczeństwa ekologicznego, jako gwarancji prawidłowości świadczenia usług przez firmy i równocześnie jako elementu uprzywilejowania tego sektora życia społeczno-gospodarczego. Uzupełnieniem kształtowania roli przedsiębiorstw wydaje się być kwestia ukształtowania wzorca urzędnika, postrzeganego jako podmiot inicjujący wiele procesów wpływających na działanie całej instytucji.

Potrzeba stworzenia wzorca pracownika przedsiębiorstwa a następnie dążenia do jego upowszechnienia wynika z m. in. z analizy teorii A. Maslowa. Na bazie koncepcji osoby twórczej Maslowa możliwe jest zaproponowanie stworzenia kompleksowego modelu pracownika, opartego zarówno o elementy związane z posiadaniem wiedzy merytorycznej jak również takich komponentów jak postawy legalizmu, czy cech predysponujących do zawodu. Dla uzupełnienia koncepcji Maslowa, w omawianym zakresie może okazać się pomocne wykorzystanie wniosków płynących z analizy teorii przekazu kulturowego Sutherlanda. Na bazie tej koncepcji można dokonać wyboru i opracować konkretne narzędzia ułatwiające dążenie do stanu postulowanego. Pomocne w tym wypadku może okazać się odwołanie do koncepcji kształtowania zachowań w grupie w oparciu o oddziaływania za pomocą zunifikowanych kodeksów etycznych czy też właściwej polityki w zakresie szkoleń wewnętrznych.

Omawiając problematykę tworzenia wzorca roli zawodowej przedsiębiorcy należy wziąć także pod uwagę istotną rolę massmediów w kształtowaniu takich wzorców, na co szczególną uwagę zwracał w swoich opracowaniach A. Bandura. Istotne jest zatem rozważenie opracowania ukierunkowanego przekazu massmediów celem wsparcia

procesów społecznego kształtowania właściwych wzorców ról społecznych i wzorów postępowania odpowiadających oczekiwaniom społecznym. Druga płaszczyzna, niezwykle istotna dla projektowania modelu działań interwencyjnych, dotyczy obszaru występowania czynników sprzyjających pojawianiu się działań przestępczych. W ramach tej płaszczyzny konieczne jest wyodrębnienie elementów ukierunkowanych na ograniczenie prawdopodobieństwa wystąpienia działań niepożądanych.

Zgodnie z przywołaną koncepcją układu społecznego, podstawowym zagadnieniem w omawianym zakresie powinno być dążenie do sytuacji minimalizacji napięć pomiędzy układem zewnętrznym a wewnętrznym (instytucji) a zatem jak wskazano wcześniej, dążenie do zwiększenia poziomu zgodności celów przedsiębiorstwa z celami ogólnospołecznymi. Przy założeniu przynajmniej częściowej realizacji tak nakreślonego postulatu bardzo ważne jest uwzględnienie szeregu szczegółowych zagadnień zmniejszających ryzyko wystąpienia działań przestępczych.

Istotna uwaga w tym kontekście nasuwa się podczas analizy teorii strukturalnej Mertona. Chodzi mianowicie o to, aby bezwzględnie nie stawiać pracownikom spółek handlowych wymagań, które są wewnętrznie nie do pogodzenia. Odnosi się to zarówno do pracowników całej instytucji w zakresie realizowanych zadań służbowych, jak również do pracowników jednostek odpowiedzialnych w spółce za reakcję na przestępstwo. Przykładowo można wskazać na konieczność unikania sytuacji polegających na zobowiązaniu do skutecznego przeciwdziałania przestępstwom bez odpowiednich narzędzi w formie regulacji umożliwiających legalne przekazywanie określonych informacji, gdyż w innym wypadku podejmowanie działań przez pracowników mogłoby skutkować ich kryminalizacją.

Z kolei przyglądając się omawianemu zagadnieniu z perspektywy teorii społecznego uczenia się należy zwrócić uwagę na konieczność unikania wystąpienia bodźców awersyjnych w związku z realizacją nałożonych przez ustawodawcę obowiązków. W kontekście reakcji spółki na przestępstwo, powyższe stwierdzenie ma odniesienie do konieczności unikania wzmocnień negatywnych w związku z realizacją obowiązku prawnego. Bardzo ważnym elementem, przy kształtowaniu zachowań wewnątrz organizacji gospodarczej, jest przyjęty system motywowania pracowników dla potrzeb osiągania celów instytucji. Zastanawiając się nad zagadnieniem systemów motywacyjnych, pomocne wydaje się odwołanie do koncepcji układu społecznego. Z analizy koncepcji Vaughan bezpośrednio wynika, iż prawidłowość systemów motywacyjnych jest jednym z bardziej istotnych elementów kształtujących układ wewnętrzny instytucji. W kontekście powyższego należy dążyć do tego, aby system motywacyjny przyjęty w instytucjach nie sprzyjał popełnianiu przestępstw.

Na problematykę eliminacji czynników zwiększających zagrożenie wystąpienia działań nieprawidłowych można spojrzeć również w szerszym zakresie odwołując się do zagadnienia współzawodnictwa. Pomocna może okazać się tutaj koncepcja Karen Horney, wedle której zasadne byłoby wykluczenie elementu współzawodnictwa, z uwagi na fakt, iż nadmiernemu współzawodnictwu towarzyszy potencjalna wrogość, która przenika wszystkie typy związków międzyludzkich[88]. Jakkolwiek Horney wskazuje na bardzo istotną kwestię, uniknięcie współzawodnictwa w instytucjach gospodarczych, przy obecnych uwarunkowaniach makro-ekonomicznych, wydaje się być mało prawdopodobne. Z pewnością jednak zasadne jest ograniczenie poziomu zbędnego współzawodnictwa tworzonego za pomocą stosowania rozmaitych narzędzi zwiększenie

[88] K. Horney, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Poznań 1997, s. 184.

presji konkurencyjności. Takie działanie jak wynika z koncepcji Horney mogą prowadzić do wystąpienia zachowań patologicznych i w dłuższej perspektywie generować szkody dla całego systemu społecznego.

Następna płaszczyzna, w jakiej można dokonać analizy projektowanego systemu działań korekcyjnych dotyczy zagadnień związanych ze zwiększaniem poziomu wiedzy uczestników systemu gospodarczego, a zatem zarówno pracowników firmy jak i klientów oraz innych podmiotów indywidualnych czy zbiorowych związanych z szeroko pojętym obszarem działalności gospodarczej.

Na potrzeby analizy tego zagadnienia użyteczna okazuje się wizja spontanicznego porządku Hayeka. Z analizy koncepcji Hayeka wyłania się potrzeba zastosowania przez państwo takich działań, które umożliwią upowszechnienie wśród decydentów rynku, wiedzy w zakresie społecznej i ekonomicznej opłacalności denuncjacji przypadków naruszenia prawa[89]. Podobne wnioski mogą płynąć z analizy koncepcji Vaughan, która jako jeden z elementów umożliwiających redukcje napięć wewnętrznych wskazuje na wartość upowszechnienia przekonania o opłacalności realizowania celów długoterminowych. Chodzi tutaj o utrwalanie przekonania prymatu realizacji celów strategicznych w oparciu o budowanie zaufania, kreowanie wizerunku marki - jako alternatywę dla działań doraźnych nastawionych na szybkie osiągnięcie zysków.

Przegląd koncepcji Vaughan wskazuje na jeszcze jeden istotny aspekt w zakresie podnoszenia świadomości przedsiębiorców, a mianowicie zasadność uświadomienia kadrze kierowniczej przedsiębiorstw kosztów związanych z wprowadzaniem kryminogennych planów sprzedażowych.

Kolejne elementy składające się na projektowany model odwołują się do płaszczyzny strukturalno-organizacyjnej instytucji gospodarczej. Dążąc do zwiększenia prawdopodobieństwa właściwej reakcji na przestępstwo, zasadnym jest rozważenie zastosowania płynących, z analizy zaprezentowanych wcześniej koncepcji, wniosków odnoszących się do zagadnień struktury jak również organizacji procesów wewnątrz firmy.

Przyjmując omówione w tym rozdziale założenia Misesa, w myśl których nadawanie wartości określonym kategoriom ma charakter ściśle subiektywny i w znacznym stopniu zależy od zakresu posiadanej wiedzy i światopoglądu, wydaje się zasadne założenie, że im wyższy poziom w hierarchii firmy, na którym podejmowane są decyzje, w tym wartości którymi będą kierowali się decydenci powinny być w większym stopniu zbliżone do wartości reprezentowanych przez organizację.

Zatem należałoby zastanowić się nad koniecznością zaangażowania w kształtowanie polityki firmy w zakresie przeciwdziałania przestępstwom, jednostek możliwie najwyżej lokowanych na drabinie decyzyjnej w danej instytucji.

Rozwijając dalej analizę koncepcji Misesa, która wskazuje na uwarunkowania ludzkiego działania kategoriami rozpoznawalnego zysku lub straty, warte rozważenia wydaje się aby jednostki decydujące o kształcie reakcji firmy na przestępstwo jednocześnie ponosiły odpowiedzialność za cały obszar działalności gospodarczej. Istotne jest, aby jednostki te dysponowały zarówno pełną wiedzą co do bezpośrednich skutków ekonomicznych przestępstw, jak i umiejętnością szacowania kosztów.

Mając na uwadze fakt, iż samo umiejscowienie czynnika decyzyjnego, w zakresie kreowania polityki spółki w obszarze przeciwdziałania przestępczości, nie rozwiąże problemów związanych z realizacją jej założeń, warto poświęcić nieco uwagi

[89] F.A. Hayek, *The Constitution of Liberty*, Routledge & Kegan Paul, London 1960.

zagadnieniu niezależności podmiotów realizujących zadania z obszaru zapobiegania przestępstwom przeciwko środowiska naturalnemu.

Dla potrzeb bliższego przyjrzenia się powyższemu zagadnieniu pomocne wydaje się przyjęcie perspektywy podejścia strukturalnego. Z analizy koncepcji Mertona w zakresie odnoszącym się do kwestii napięć w strukturze społecznej i strukturze kulturowej można wyprowadzić postulat odpowiedniego umiejscowienia, w strukturze przedsiębiorstwa, jednostki odpowiedzialnej za przeciwdziałanie przestępstwom, tak aby nie podlegała naciskom innych podmiotów ukierunkowanych na odmienne cele na przykład cele związane z realizacją planów sprzedażowych)[90].

Podobny postulat można wyprowadzić na bazie przedstawionej koncepcji układu społecznego. Na podstawie obserwacji Vaughan, można wnioskować, iż względne gwarancje niezależności powinno umożliwiać między innymi umocowanie struktur odpowiedzialnych za zwalczanie przestępstw wewnętrznych podobnie jak ma to miejsce w przypadku jednostek audytu wewnętrznego, czyli z uwzględnieniem gwarancji niezależności realizacji funkcji statutowych.

Również spojrzenie na omawiane zagadnienie przez pryzmat teorii społecznego uczenia się wskazuje na potrzebę osiągnięcia sytuacji braku zależności jednostek zajmujących się przeciwdziałaniem przestępstwom w firmie od innych struktur. W myśl koncepcji Bandury konieczne jest dążenie do ograniczenia lub całkowitego wyeliminowania możliwości wystąpienia negatywnego oddziaływania bodźców instrumentalnych będącego efektem konfliktów interesów.

W zakresie dotyczącym płaszczyzny rozwiązań organizacyjnych sprzyjających eliminacji działań niepożądanych należy wskazać na bardzo istotne elementy, jakimi są przejrzystość zewnętrzna oraz transparentność procesów wewnątrz firmy[91]. a ile wydaje się oczywistym, że zagadnienie dotyczące przejrzystości zewnętrznej może przyczyniać się do zwiększenia poziomu kontroli społecznej, choćby poprzez kontrolę ze strony massmediów, a zatem opinii publicznej oraz kontrolę rozmaitych organizacji konsumenckich i instytucji rządowych, o tyle kwestia transparentności wewnętrznej wydaje się częstokroć niedoceniana. Przedstawiona wcześniej analiza koncepcji układu społecznego wykazała na wartość przejrzystości procesów wewnętrznych i sposobów osiągania celów firmy w odniesieniu do ograniczenia występowania działań nielegalnych, w tym także popełnienia przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu.

Transparentność, o której mowa w ujęciu Vaughan odnosi się nie tylko do reguł postępowania w firmie, ale także między innymi procesów podejmowania decyzji biznesowych, zasad komunikacji wewnętrznej, procesu awansowego oraz zasad polityki dyscyplinarnej.

Kolejne zagadnienie wynikające z przeprowadzonych analiz zaprezentowanych koncepcji związane z płaszczyzną organizacyjną dotyczy obszaru rekrutacji indywidualnych uczestników systemu. Pojęcie systemu można w tym wypadku rozumieć dwojako. W pierwszym przypadku zagadnienie dotyczy wszystkich merytorycznych pracowników sektora gospodarczego. W węższym ujęciu zaprezentowane uwagi dotyczyć będą uczestników systemu prewencji i zwalczania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu, zarówno po strome instytucji finansowych jak również w ramach innych instytucji uczestniczących w tym procesie.

Na podstawie przytoczonych koncepcji, wydaje się wskazane rozważenie

[90] R. Merton, *op. cit*., s. 197.
[91] D. Vaughan, *The Dark Side…, op cit.*, s. 277.

określenia takich mechanizmów rekrutacyjnych, w szczególności na potrzeby kluczowych instytucji, które będą miały pełnić funkcję ochrony dobra publicznego.

Dla tak postawionego celu użyteczną może okazać się tutaj charakterystyka osoby w pełni funkcjonalnej Maslowa. W przypadku uczestników systemu prewencji kryminalnej szczególnie istotnymi cechami mogą okazać się takie elementy jak selekcja pracowników w oparciu o kreatywność, unikanie schematycznego podejścia do ludzi, czy brak oznak postawy obronnej[92]

Z kolei analiza teorii A. Bandury wskazuje na wartość dodaną z prowadzenia rekrutacji pracowników odpowiedzialnych za przeciwdziałanie nieprawidłowościom ze środowisk, w których istniało niższe prawdopodobieństwo wystąpienia wzorców przestępczych. Bandura w teorii społecznego uczenia się poświęca wiele miejsca zagadnieniom, na bazie których można dokonać próby określenia modelu pracownika firmy, a co za tym idzie opracowania wytycznych w zakresie kierunkowania procesów rekrutacyjnych, w szczególności na potrzeby konkretnych jednostek organizacyjnych zajmujących się zwalczaniem zachowań patologicznych.

W odniesieniu do określenia wzorca pracownika przedsiębiorstwa, istotnym jest przypomnienie wniosku płynącego z koncepcji przedstawicieli Szkoły Austriackiej dotyczącego konieczności posiadania przez pracownika zdolności do właściwej oceny skutków działań przestępczych, zarówno w zakresie skutków społecznych jak i konsekwencji ekonomicznych dla danej organizacji. Dotykając zagadnień związanych z aspektem ekonomicznych działań przestępczych dla instytucji gospodarczej można przejść do omówienia kolejnej płaszczyzny modelu działań korekcyjnych, a mianowicie do zagadnień odwołujących się do systemu prawa.

Jak już wcześniej wspomniano, w ramach przywołanej myśli przedstawicieli Szkoły Austriackiej duże znaczenie dla kształtowania rozwiązań prawnych mają zagadnienia ekonomiczne. W takim ujęciu, można wyciągać wnioski z koncepcji Ludwiga von Misesa również odnośnie możliwych zmian w obecnie stosowanych regulacjach prawnych. Przedstawiona wcześniej analiza teorii Misesa prowadzi do zastanowienia się nad następującym zagadnieniem: być może celowym byłoby określenie kategorii czynów przestępczych przeciwko środowisku naturalnemu, tak aby realizowane działania wynikały w równym stopniu z analizy ekonomicznej kosztów dla organizacji oraz z nałożonego przez ustawodawcę obowiązku prawnego.

Streszczenie:

W niniejszym artykule autor porusza problematykę przestępczości przeciwko środowisku jako jednego z przejawów przestępczości gospodarczej. Dokonuje przeglądu kryminologicznych teorii L. von Misesa, F.A. von Hayeka, J. Braithwaita i G. Geisa, G. Beckera, R.K. Mertona, E. Sutherlanda, A. Bandury, A. Maslowa, D. Vaughan. Rozważa możliwość zastosowania powyższych koncepcji do wyjaśnienia przyczyn przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu. Ocenia również reakcję osób fizycznych i osób prawnych na powyższe przestępstwa. Podejmuje także próbę stworzenia modelu przeciwdziałania tej patologii.

Słowa kluczowe:

przestępczość przeciwko środowisku, przestępczość gospodarcza, teorie kryminologiczne, socjologia organizacji, osoby prawne, osoby fizyczne

[92] Z. Pietrusiński, *op. cit*., s. 133 i n.

Title:

Crimes against environment in relation to economic crimes – an attempt of explanation this phenomenon in the light of interdisciplinary legal and criminological theories

Summary:

The article is devoted to the issue of crimes against environment as one of the symptoms of economic crimes. It is also a review of criminological theories such authors as L. von Mises, F.A. von Hayek, J. Braithwait, G. Geis, G. Becker, R.K. Merton, E. Sutherland, A. Bandura, A. Maslow, D. Vaughan. The author also considers the possibility of applying these concepts to explain the causes of crimes against natural environment. Moreover, he assesses the reaction of natural person and legal entities to above-mentioned crimes and additionally tries to create the model of counteracting this pathology.

Keywords:

crimes against environment, economic crimes, criminological theories, sociology of organization, legal entity, natural person

Dr hab. Wojciech Cieślak, prof. UG
Kierownik
Katedry Prawa Karnego Procesowego i Kryminologii
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Gdański

Przestępstwa przeciwko środowisku w ukraińskim prawie karnym

Dlaczego wziąłem na warsztat właśnie ukraińskie prawo karne? Po trosze z przekory, aby w tym czasie tak silnego zorientowania polskiego społeczeństwa i polskiej nauki na ustrojowe, społeczne i prawne rozwiązania funkcjonujące w Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych, zwrócić oczy w drugim kierunku, na wschód. Po drugie powodowała mą ciekawość, jak w tym kraju, tak przecież nam bliskiemu, nie tylko ze względu na położenie geograficzne, wspólną historię i koleje losu, ale i na związki kulturalne, w tym także i kulturę prawa, rozwiązano problem prawnokarnej ochrony środowiska. Tej szczególnej w życiu każdego z nas, całych narodów czy wreszcie ludzkości wartości, której ochrona prawna (w tym i prawnokarna) może decydować o perspektywach rozwoju czy komforcie życia przyszłych pokoleń.

Należy przy tym podnieść, iż punkt wyjścia w obu krajach był podobny: zmiany ustrojowe, społeczne i prawna rozpoczęły się niemal jednocześnie, Ukraina jak i Polska wchodziły w nową rzeczywistość z uregulowaniami karnoprawnymi z poprzedniej epoki, których zastąpienie wymagało kilku lat wytężonej pracy.

Do normatywnych źródeł ukraińskiego prawa karnego zalicza się konstytucję[1], ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz ustawę Kodeks karny Ukrainy.

Prawna ochrona środowiska ma w Konstytucji Ukrainy silne zakotwiczenie: art. 16 ustawy zasadniczej stanowi bowiem, iż: „Zapewnienie bezpieczeństwa ekologicznego i podtrzymanie równowagi ekologicznej na terytorium Ukrainy, usunięcie następstw katastrofy czernobylskiej – katastrofy o światowym zasięgu, zachowanie genotypu ukraińskiego narodu jest obowiązkiem państwa". Ten zapis, w połączeniu z innymi normami (o niektórych z nich będzie mowa w dalszej części tego szkicu) stanowi wskazanie dla konstruowania norm ustawowych w zakresie ochrony środowiska.

Wszystkie typy czynów zabronionych określających bezprawne kryminalnie zachowania skierowane przeciwko środowisku zawarte są w rozdziale VIII ukraińskiego kodeksu karnego z 2001 r., zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko środowisku". Wszystkie, bowiem w prawie ukraińskim obowiązuje nakaz włączenia do kodeksu karnego tych przepisów karnych, które uchwalone zostały po wejściu w życie kodeksu karnego (art. 3 ust. 2 u.k.k.), co technicznie dokonuje się przez umieszczenie ich w odpowiednim lub najbardziej zbliżonym rodzajowo rozdziale i nadanie odpowiedniego numeru z kolejnym indeksem (1, 2, 3 itd.)[2]. Jak to się określa w ukraińskiej nauce prawa karnego, wspólnym obiektem ochrony (odpowiednik rodzajowego przedmiotu ochrony w doktrynie polskiej) jest „ekologiczne bezpieczeństwo środowiska naturalnego,

[1] W doktrynie ukraińskiego prawa karnego przyjmuje się, że z uwagi na rangę norm konstytucyjnych oraz zapis o możliwości ich bezpośredniego stosowania (art. 8 Konstytucji Ukrainy z dnia 28 czerwca 1996 r.), stanowią one źródło prawa karnego, zob. M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *Kryminalne prawo Ukrajiny. Zahalna Czastyna*, Kyjiw 2008, s. 11 i s. 20-21; W.W. Staszys, W.J. Tacij, *Kryminalne prawo Ukrajiny. Zahalna Czastyna*, Kyjiw 2007, s. 18.

[2] S.S. Jacenko (red.), *Naukowo praktycznyj komentar do kryminalnoho kodeksu Ukrajiny*, Kyjiw 2005, s. 9; W.W. Staszys. W.J. Tacij, *op. cit.*, s. 38-41.

bezpieczeństwo powietrza, wody, ziemi, flory i fauny"[3] czy, w innym ujęciu, ustanowiony na Ukrainie porządek w sferze środowiska[4]. Zgodnie z przyjętym w nauce podziałem wśród przestępstw przeciwko środowisku wyróżnia się pięć grup, zgodnie z kryterium tzw. bezpośredniego (inaczej specjalnego) obiektu ochrony (bezpośredniego przedmiotu ochrony), tj. dobra bardziej skonkretyzowanego i mieszczącego się w ramach rodzajowego obiektu ochrony.

Należy przy tym podnieść, że nauka ukraińska pozostaje nadal pod wpływem radzieckiej koncepcji, zgodnie z którą dobrem prawnie chronionym przez prawo karne jest ogół (w odniesieniu do ogólnego obiektu ochrony) albo rodzajowo określone czy wręcz skonkretyzowane stosunki społeczne[5]. W tym też duchu wypowiadają się ci autorzy, którzy przyjmują, że bezpośrednim obiektem ochrony są pewne skonkretyzowane stosunki społeczne w sferze ochrony i racjonalnego wykorzystania bogactw naturalnych[6]. Owe sześć grup to:

- przestępstwa przeciwko środowisku w ogólnym znaczeniu (art. 236-238 u.k.k.);
- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu ziemi i bogactw naturalnych (art. 239 u.k.k., art. 253 u.k.k., art. 254 u.k.k.);
- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu, atmosfery, morza i wód śródlądowych (art. 241-244 u.k.k.);
- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu świata roślinnego (art. 245-247 u.k.k.);
- przestępstwa skierowane przeciwko bezpieczeństwu zwierząt (art. 248-251 u.k.k.);
- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu obszarów chronionych (art. 252 u.k.k.).

Poniżej przedstawię zwięźle konstrukcję poszczególnych czynów zabronionych, przy czym chciałbym to uczynić w konwencji charakterystycznej dla nauki ukraińskiej, gdzie centralną konstrukcją jest tzw. skład przestępstwa, co jest czytelnym nawiązaniem do pojęć *Tatbestand* (zespół okoliczności faktycznych określonych w formalnym zakazie karnym) oraz rosyjskiego (i radzieckiego) *sostaw prestuplenija*[7]. Ów termin doktryna ukraińska, w ślad za A.A. Trajninem[8], rozumie szerzej jako zespół obiektywnych i subiektywnych właściwości czynu, wyznaczonych przez normy części ogólnej i szczególnej charakteryzujących przestępstwo[9] oraz, w znaczeniu węższym, jako ogół znamion danego czynu zabronionego. Te właściwości przestępstwa tworzą tzw. „kwadrygę znamion", na którą składają się następujące grupy elementów składu przestępstwa, a to:

- obiekt przestępstwa (objekt złoczynu, *об'єкт злочину*), którym są stosunki prawne chronione przez prawo karne. Pojęcie to odpowiada polskiemu „dobru prawnie chronionemu" czy „przedmiotowi ochrony";

[3] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 486.
[4] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *Kryminalne prawo Ukrajiny*, Kyjiw 2007, s. 275.
[5] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.*, s. 36 i s. 44; M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 82-83; zob. uwagi w odniesieniu do nauki radzieckiej: I. Andrejew, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978, s. 150 i n.; tenże, *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988, s. 115 i n., a zwłaszcza uwagi o pojęciu dobra prawnego w ujęciu historycznym – s. 107-114. Tak przyjął w polskiej literaturze także K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 22 i s. 216.
[6] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.*, s. 275.
[7] I. Andrejew rosyjski termin „*sostaw priestuplenija*" tłumaczy jako „zespół znamion" w: *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959, s. 12 i 18.
[8] Tak: M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 71.
[9] Poglądy A.A. Trajnina oraz A.N. Piontkowskiego na temat „znamion przestępstwa" przedstawia I. Andrejew, *Ustawowe znamiona przestępstwa*, s. 12-18.

- strona obiektywna (przedmiotowa) przestępstwa (objektywna storona złoczynu, *об'єктивна сторона злочину*), do której zalicza się czyn, następstwa czynu, związek przyczynowy, czas, miejsce, sposób popełniana przestępstwa, środki i metody, jakimi posłużył się sprawca;
- podmiot przestępstwa (subjekt złoczynu, *суб'єкт злочину*), którym jest osoba fizyczna wraz z jej właściwościami warunkującymi zdolność do zawinienia, jak np. wiek i poczytalność;
- strona subiektywna (podmiotowa) przestępstwa (subjektywna storona złoczynu, *суб'єктивна сторона злочину*), którą stanowią wina, motyw, cel i stan emocjonalny sprawcy w chwili popełnienia czynu.

Obiekt przestępstwa i strona obiektywna przestępstwa tworzą obiektywne znamiona składu przestępstwa, zaś podmiot przestępstwa oraz strona podmiotowa przestępstwa tworzą subiektywne znamiona składu przestępstwa.

Pierwszą grupę czynów zabronionych stanowią te, w których bezpośrednim obiektem (przedmiotem) ochrony jest ogół komponentów środowiska. Tę grupę, jak i cały rozdział VIII u.k.k. otwiera przepis art. 236 u.k.k., określający przestępstwo naruszenia zasad bezpieczeństwa ekologicznego[10]. Stronę przedmiotową stanowi naruszenie zasad bezpieczeństwa na etapie ekspertyzy ekologicznej albo projektowania, budowy, rekonstrukcji, uruchomienia oraz eksploatacji przedsiębiorstw oraz innych obiektów oraz skutek w postaci śmierci człowieka, zanieczyszczenia znacznych obszarów lub innych ciężkich skutków.

Podmiotem przestępstwa jest gwarant, tj. osoba, na której ciąży prawny obowiązek przestrzegania zasad bezpieczeństwa. Jest to przestępstwo, które można popełnić wyłącznie w formie winy umyślnej. W literaturze ukraińskiej wskazuje się, że przepis art. 236 u.k.k. ma charakter ogólny w stosunku do pozostałych przepisów określających typy czynów zabronionych zgrupowanych w rozdziale VIII u.k.k. i jego zastosowanie wchodzi w grę tylko wówczas, jeżeli nie zostanie wyłączony na zasadzie *lex specialis* przez inny przepis tej grupy[11].

Następny przepis określający typ czynu zabronionego z pierwszej z omawianych grup to art. 237 u.k.k.[12]. Przestępstwo to polega na zaniechaniu działań polegających na likwidacji skutków zanieczyszczeń albo na prowadzeniu takich prac, jeżeli skutkiem owych zaniedbań była śmierć człowieka albo inne ciężkie następstwa. Jest to przestępstwo indywidualne, może być popełnione jedynie przez osobę, na którą nałożono obowiązek podjęcia tego rodzaju działań. Orzecznictwo i nauka prawa ukraińskiego

[10] Art. 236 u.k.k.: „Naruszenie zasad przeprowadzania ekspertyzy ekologicznej, zasad bezpieczeństwa ekologicznego podczas projektowania, rozmieszczania, budowy, rekonstrukcji, wprowadzania do eksploatacji, eksploatacji i likwidacji przedsiębiorstw, obiektów, ruchomych środków i innych obiektów w przypadku gdy spowodowały śmierć ludzi, ekologiczne zanieczyszczenie znacznych obszarów lub inne ciężkie skutki, podlega karze pozbawienia wolności od lat 5 do 10 z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3".

[11] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.* s. 489.

[12] Art. 237 u.k.k.: „Uchylanie się od przeprowadzenia lub nienależyte przeprowadzenie na obszarze zanieczyszczonym niebezpiecznymi substancjami lub napromieniowanym, działań dezaktywacyjnych, bądź innych odnawianych działań dotyczących likwidacji lub usunięcia skutków zanieczyszczenia ekologicznego przez osobę na którą nałożono taki obowiązek w przypadku, gdy spowodowały śmierć ludzi lub inne ciężkie skutki podlega karze ograniczenia wolności do lat 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3".

przyjmują, że może być ono popełnione z winy mieszanej, gdzie czyn wyjściowy objęty jest umyślnością, zaś spowodowanie następstw jest nieumyślne[13].

Przepis art. 238 u.k.k. określa utajnienie albo sfałszowanie informacji o stanie ekologicznym lub zanieczyszczeniach[14]. Przepis ten pozostaje w związku ze wskazaniem wynikającym z art. 50 cz. 2 Konstytucji Ukrainy[15]. Dobrem prawnie chronionym jest tu dostęp obywateli do rzetelnej informacji o stanie środowiska naturalnego. Jest to przestępstwo umyślne (w typie podstawowym)[16], w typie kwalifikowanym przez następstwo może być popełnione z winy mieszanej.

Podmiotem przestępstwa będzie osoba, na której spoczywa prawny obowiązek zbierania i udostępniania danych o stanie środowiska, z reguły będzie to funkcjonariusz publiczny, stąd wypowiedzi w literaturze o możliwym zbiegu kwalifikacji prawnych[17].

Następną grupę czynów zabronionych określonych w rozdziale VIIII u.k.k. stanowią te, które penalizują zachowania skierowane przeciwko bezpieczeństwu ziemi i bogactw naturalnych. I w tym wypadku przepisy u.k.k. są instrumentem niebędącym dla realizacji normy konstytucyjnej, a to art. 14 Konstytucji Ukrainy[18]. Tak zatem, przepis art. 239 u.k.k. penalizuje naruszenie reguł postępowania, które przewiduje zanieczyszczenie lub obniżenie jakości ziemi, jeżeli działania takie pociągają za sobą zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi lub środowiska. Typ szczególny określa przestępstwo kwalifikowane przez następstwo w postaci spowodowania śmierci człowieka, masowych zachorowań lub innych ciężkich skutków[19]. Czynem zabronionym jest także (określone w art. 239-1 u.k.k.) sprzeczne z prawem użytkowanie wierzchniej warstwy ziemi, jeżeli zachowanie takie niesie za sobą niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzi lub dla środowiska. I w tym wypadku przewidziano szereg typów kwalifikowanych, a to:

- działanie w zorganizowanej grupie;
- ponawialność bezprawnych czynów;

[13] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 490-491

[14] Art. 238 u.k.k.: „1.Ukrywanie lub umyślne przekształcenie przez funkcjonariusza publicznego („służbowa osoba") informacji o stanie ekologicznym, w tym również napromieniowania związanym z zanieczyszczeniem ziem, zasobów wodnych, powietrza atmosferycznego, produktów spożywczych i surowców przemysłowych i takich które negatywnie wpływają na zdrowie ludzi, roślinności i świata zwierząt, a także o stanie zachowań społeczeństwa w rejonach o podwyższonym niebezpieczeństwie ekologicznym, podlega karze grzywny do 100 razy nieopodatkowanych minimalnych dochodów obywateli lub pozbawienia prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 lub ograniczenia wolności do lat 3. **2.** Te same czyny dokonane ponownie lub w miejscowości ogłoszonej strefą nadzwyczajnej sytuacji ekologicznej lub które spowodowały śmierć ludzi, bądź inne ciężkie skutki, podlega karze ograniczenia wolności od lat 2 do lat 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 lub bez takiego ograniczenia".

[15] Art. 50 cz. 2 Konstytucji Ukrainy określa uprawnienie do uzyskiwania i rozpowszechniania informacji, m.in. o stanie środowiska.

[16] M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 314.

[17] *S.S.* Jacenko (red.), s. 491-493; W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.*, s. 276-277.

[18] Art 14 ust. 1 Konstytucji Ukrainy: „Ziemia jest bogactwem narodowym, znajdującym się pod szczególną ochroną państwa".

[19] Art. 239 u.k.k.: „1.Zanieczyszczenie lub psucie ziem substancjami, odpadami, bądź innymi materiałami szkodliwymi dla życia, zdrowia ludzi lub środowiska w związku z naruszeniem specjalnych zasad w przypadku, gdy to stworzyło niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia ludzi, bądź środowiska, podlega karze grzywny do 200 razy nieopodatkowanych minimalnych dochodów obywateli lub pozbawienia prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3. 2. Te same czyny które spowodowały śmierć ludzi, ich masowe zachorowania lub inne ciężkie skutki, podlega karze ograniczenia wolności od lat 2 do 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowani określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 lub bez takiego".

- spowodowanie szkody w znacznym rozmiarze[20];
- działanie za pomocą podpalenia, spowodowania eksplozji lub w inny niebezpieczny sposób;
- skutek w postaci śmierci człowieka, masowej zagłady świata roślinnego lub zwierzęcego albo inne ciężkie skutki[21].

Penalizowane jest także sprzeczne z normami prawnymi zawładnięcie zasobami wodnymi (dokładniej warstwą gruntu funduszu wodnego) w szczególnie wielkim rozmiarze, z typami kwalifikowanymi w postaci działania w zorganizowanej grupie osób, które weszły w porozumienie co do dokonania takiego przestępstwa oraz w postaci ponownego popełnienia takiego przestępstwa[22]. Należy dodać, że za „w szczególnie wielkim rozmiarze" rozumie się wielkość warstwy gruntu o kubaturze większej niż $10m^3$.

Karnoprawnej ochronie podlegają także „stosunki społeczne w sferze racjonalnego wykorzystania i ochrony ziemi". Przepis art. 254 u.k.k. penalizuje marnotrawstwo oraz niegospodarne wykorzystanie ziemi, np. poprzez brak stosowania płodozmianu, zaniedbania w zakresie robót melioracyjnych[23]. Jest to przestępstwo umyślne, indywidualne (w formie jednosprawstwa popełnione może być przez osobę zobowiązaną do racjonalnego wykorzystania ziemi, tj. np. właściciela gospodarstwa rolnego, dzierżawcę[24]. W literaturze podkreśla się materialny charakter tego przestępstwa[25].

Do tej samej grupy, co typy czynów zabronionych określające przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu ziemi (gleby) przedstawiciele ukraińskiej doktryny zaliczają

[20] Szkoda majątkowa w znacznym rozmiarze, w rozumieniu tego przepisu, to taka, której wysokość wynosi co najmniej stukrotność nieopodatkowanej minimalnej płacy na Ukrainie.

[21] Art. 239-1 u.k.k.: „1. Bezprawne użytkowanie warstwy gruntu (warstwy nawierzchni) ziem, w przypadku, gdy to stworzyło niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia ludzi, bądź dla środowiska, podlega karze grzywny od 200 do 500 razy nieopodatkowanych minimalnych dochodów obywateli lub ograniczenia wolności do lat 3 z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą nasadzeń i wykorzystywanych środków nabycia. 2. Te same czyny w przypadku, gdy dokonane zostały ponownie lub w zmowie grupy osób lub wyrządziły szkodę materialną w wielkim wymiarze, podlega karze ograniczenia wolności od lat 2 do 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą nasadzeń i wykorzystywanych środków. 3. Czyny przewidziane w ust. 1 lub 2 niniejszego art. w przypadku, gdy dokonane przez podpalenie, wybuch, bądź w inny ogólnie niebezpieczny sposób lub spowodowały śmierć ludzi, masową zagładę świata zwierzęcego, bądź roślinnego lub inne ciężkie skutki, podlega karze ograniczenia wolności od lat 3 do 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą nasadzeń i wykorzystywanych środków".

[22] Art. 239-2 u.k.k.: „1. Bezprawne zawładnięcie nawierzchni ziemi (naziemnej warstwy) funduszu wodnego z szczególnie wielkim rozmiarze, podlega karze grzywny od 100 do 300 nieopodatkowanych minimalnych dochodów obywateli lub ograniczenia wolności do lat 3 z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenie określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą środków i zasobów zawładnięcia.2. Te same czyny dokonane ponownie lub w zmowie grupy osób, podlega karze ograniczenia wolności od lat 2 do lat 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą środków i zasobów zawładnięcia. 3. Czyny przewidziane w ust. 1 lub 2 niniejszego art. w przypadku, gdy spowodowały ciężkie skutki, podlega karze ograniczenia wolności od lat 3 do 5 lub pozbawienia wolności na ten sam okres z pozbawieniem prawa do zajmowania określonych stanowisk, bądź prowadzenia określonej działalności do lat 3 i z konfiskatą środków i zasobów zawładnięcia" (przepis dodany na podstawie ustawy Nr 1708-VI (1708-17) z dnia 15 listopada 2009 r.

[23] Art. 254 u.k.k.: „Niegospodarne wykorzystanie ziemi (marnotrawstwo ziemi), które spowodowało trwałe pogorszenie lub utratę jej urodzajności (płodności?), wycofanie ziemi z produkcji rolnej, wypłukiwanie warstwy próchnicy, naruszenie struktury gleby, podlega karze...".

[24] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 530-532.

[25] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.*, s. 286.

także te, które penalizują zachowania skierowane przeciwko zasadom ochrony i regułom racjonalnego wykorzystywania złóż kopalin. Taki typ czynu zabronionego, z licznymi odmianami rodzajowymi, określony został w przepisie art. 240 u.k.k., penalizującym naruszenie przepisów określających zasady ochrony i eksploatacji złóż, jeżeli takie zachowanie spowodowało zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi lub dla środowiska. Typy szczególne tego przestępstwa wyróżnione są z uwagi na:

- działanie na terenie lub obiekcie przyrodniczo chronionym;
- powtórne popełnienie takiego przestępstwa;
- działanie przez podpalenie, spowodowanie eksplozji lub w inny szczególnie niebezpieczny sposób, jeżeli pociągnęło to za sobą śmierć człowieka, masowe zachorowania lub inne szczególnie niebezpieczne skutki[26].

W literaturze zwraca się uwagę na złożoną postać zawinienia, gdzie naruszenie zasad postępowania z założenia jest umyślne, spowodowanie zaś określonego w ustawie skutku, z takich zachowań wynikających – nieumyślne[27].

Kolejną grupę typów czynów zabronionych określonych w rozdziale VIII Ukraińskiego kodeksu karnego stanowią te, które nakierowane są na ochronę atmosfery, morza oraz wód śródlądowych. Należy do nich przepis art. 241 u.k.k., penalizujący spowodowanie naruszenia przepisów ochronnych w zakresie zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego, jeżeli stworzyło to niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi albo dla środowiska[28]. Przedmiotem ochrony jest tu właściwy stan powietrza, choć w piśmiennictwie podkreśla się, że pobocznym przedmiotem ochrony mogą być bezpieczeństwo państwa oraz życie i zdrowie[29].

Z kolei przedmiotem ochrony przepisu art. 242 u.k.k.[30] jest, jak to się w piśmiennictwie ukraińskim ujmuje, „stosunki społeczne zabezpieczające stan wód oraz ekologiczne bezpieczeństwo ludzkości"[31]. Za przedmiot czynności wykonawczej uważa się wodę powierzchniową i podziemną (z wyłączeniem wód morskich; w orzecznictwie zaznacza się różnice pomiędzy zanieczyszczaniem a zaśmiecaniem wody, przyjmując, iż to drugie może, ale nie musi, prowadzić do zanieczyszczenia. Jest to przestępstwo

[26] Art. 240 u.k.k.: „1. Naruszenie określonych zasad ochrony złóż w przypadku, gdy spowodowały niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia ludzi, bądź środowiska, podlega karze grzywny od 300 do 600 nieopodatkowanych minimalnych dochodów obywateli. 2. Naruszenie ustanowionych zasad wykorzystania złóż, jeżeli stworzyło to niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia ludzi lub środowiska, a także bezprawne wydobywanie minerałów o znaczeniu ogólnopaństwowym podlega karze …. 3. Czyny przewidziane w części pierwszej i drugiej niniejszego artykułu popełnione na obszarach lub obiektach przyrodniczo chronionych (parki narodowe) lub powtórnie podlegają karze... 4. Czyny przewidziane w części pierwszej, drugiej lub trzeciej niniejszego artykułu, jeżeli zostały popełnione poprzez podpalenie, wybuch lub w inny ogólnie niebezpieczny sposób lub spowodowały śmierć ludzi, ich masowe zachorowania lub inne ciężkie skutki podlegają karze... ".

[27] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.,* s. 278; M.I. Melnyk, W.A. Kłymczenko, *op. cit.,* s. 305.

[28] Art. 241 u.k.k.: „1. Zanieczyszczenie lub inna zmiana właściwości przyrodniczych powietrza atmosferycznego szkodliwymi dla życia, zdrowia ludzi lub dla środowiska substancjami lub innymi materiałami przemysłowego lub innego pochodzenia na skutek naruszenia szczególnych zasad, jeżeli to stworzyło niebezpieczeństwo dla życia, zdrowia lub środowiska podlega karze... 2. Te samy czyny, jeżeli spowodowały śmierć ludzi lub inne ciężkie skutki podlegają karze".

[29] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.,* s. 279.

[30] Art. 242 u.k.k.: „1. Naruszenie zasad ochrony wód (wodnych obiektów), jeżeli to spowodowało zanieczyszczanie wód powierzchniowych lub podziemnych i wodonośnych źródeł, źródeł wody pitnej, wód leczniczych lub zmiany ich właściwości przyrodniczych lub wyczerpanie źródeł wodny i stworzyło niebezpieczeństwo dla życia, zdrowi ludzi lub środowiska podlega karze... 2. Te same czyny, jeżeli ich następstwem była śmierć lub zachorowania ludzi, masowa zniszczenie obiektów świata zwierzęcego i roślinnego lub inne ciężkie skutki podlegają karze...".

[31] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.,* s. 280.

powszechne, może być popełnione w formie winy mieszanej (umyślne naruszenie zasad, nieumyślne następstwo) albo nieumyślnej[32].

Wody morskie są przedmiotem ochrony przepisów określonych w art, 243 u.k.k. i art. 244 u.k.k.; dokładniej szczególny przedmiot ochrony określony jest jako „stosunki społeczne w sferze bezpieczeństwa ekologicznego wód wewnętrznych Ukrainy oraz wód terytorialnych tego państwa", zaś przedmiotem czynności wykonawczej jest morski ekosystem[33]. Jeżeli chodzi o konstrukcję art. 243 u.k.k., jest ona zbliżona do omawianego poprzednio przepisu art. 242 u.k.k., zwłaszcza jeżeli chodzi o określenie czynności wykonawczej („zanieczyszczanie") oraz formę winy czy budowę typu kwalifikowanego[34]. Natomiast, jeżeli chodzi o „zrzucanie" do morza substancji, materiałów czy odpadów, to przyjmuje się, że ustawodawca wykreował odmianę przestępstwa indywidualnego, którego przedmiotem może być wyłącznie członek załogi statku albo innego obiektu morskiego, na którym ciąży obowiązek „niezrzucania" do wód morskich szkodliwych materiałów i odpadów[35].

Bardziej złożoną budowę ma przepis art. 244 u.k.k., gdzie możemy mówić o ujęciu w jednej normie złożonej kilku odmian rodzajowych typów, a to:

- naruszenie przepisów o szelfie kontynentalnym Ukrainy, jeżeli spowodowało to istotną szkodę;
- zaniedbanie w zakresie należytego wykorzystania urządzeń technicznych lub innych środków zabezpieczających organizmy żywe przed działaniem odpadów szkodliwych lub niebezpiecznych źródeł promieniowania, jeżeli pociągało to za sobą zagrożenie dla tychże organizmów lub dla życia i zdrowia ludzi;
- badanie, poszukiwanie, wydobywanie surowców naturalnych albo inne prace na szelfie kontynentalnym, jeżeli prowadzone były przez cudzoziemców, a takie działania nie są przewidziane przez umowę międzynarodową pomiędzy Ukrainą a zainteresowanym państwem.

Szczególny przedmiot ochrony tego przepisu jest złożony, wskazuje się w szczególności, że ma on za zadanie chronić bezpieczeństwo szelfu kontynentalnego, bogactwa naturalne na tymże szelfie występujące, a pobocznie także życie i zdrowie ludzi. Podobnie jak w poprzednich przepisach występuje tu następujący układ: naruszenie norm administracyjnych, wystąpienie zagrożenia, związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem

[32] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 503.

[33] Art. 243 u.k.k.: „1. Zanieczyszczenie morza w granicach wewnętrznych wód morskich lub terytorialnych wód Ukrainy lub w granicach wód wyłącznej (morskiej) strefy ekonomicznej Ukrainy materiałami lub substancjami szkodliwymi dla życia lub zdrowia ludzi, lub odpadami z na skutek naruszenia specjalnych zasad, jeżeli stworzył to zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzi lub żywych zasobów morza lub mogło przeszkodzić zgodnemu z prawem wykorzystaniu morza, a także sprzeczne z prawem zrzucanie lub ukrywanie w granicach wewnętrznych morskich lub terytorialnych wód Ukrainy lub na otwartym morzu, wskazanych substancji, minerałów i odpadów podlega karze... 2. Te same czyny, jeżeli spowodowały śmierć lub zachorowanie ludzi, masową śmierć obiektów świata zwierzęcego i roślinnego lub inne ciężkie skutki, podlega karze..."; Art. 244 u.k.k.: „1. Naruszenie ustawodawstwa o szelfie kontynentalnym Ukrainie, jeżeli spowodowało to istotną szkodę, a także nieużycie przez osobę odpowiedzialną za eksploatację urządzeń technicznych lub innych źródeł niebezpieczeństwa w zakresie bezpieczeństwa, środków ochrony organizmów żywych morza przed działaniem odpadów szkodliwych lub niebezpiecznych źródeł promieniowania, jeżeli stworzyło to niebezpieczeństwo ich zniszczenia lub zagrażało życiu lub zdrowiu ludzi podlega karze.... 2. Badanie, poszukiwanie i wydobycie zasobów naturalnych oraz inne prace na szelfie kontynentalnym Ukrainy, prowadzone przez cudzoziemców, jeśli nie jest to przewidziane w umowie między Ukrainą i zainteresowanym państwem, zgoda na obowiązywanie której udzielona została przez Radę Najwyższą Ukrainy lub specjalnym zezwoleniu wydanym zgodnie z prawem podlega karze....".

[34] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 506.

[35] *Ibidem*, s. 505.

a następstwem w postaci spowodowania niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego.

Jeżeli chodzi o określenie podmiotu, to w wypadku art. 244 ust. 1 u.k.k. mamy do czynienia z przestępstwem powszechnym, natomiast w ust. 2 – z przestępstwem indywidualnym, albowiem sprawcą przestępstwa może być wyłącznie obywatel państwa obcego, i to takiego, którego z Ukrainą nie wiąże umowa międzynarodowa, przewidująca określone formy eksploatacji zasobów szelfu kontynentalnego Ukrainy.

Jeżeli chodzi o formę winy, to w odniesieniu do zachowań określonych w ust. 1, możemy mówić o umyślności oraz o nieumyślności, przestępstwo określone w art. 244 ust. 2 u.k.k. może być popełnione tylko w formie winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim[36].

Następną grupę przepisów, które możemy wyodrębnić w ramach rozdziału VIII u.k.k. są te, które określają przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu świata roślinnego; są to art. 245 u.k.k. i art. 246 u.k.k.[37]. Pierwszy z nich penalizuje zniszczenie roślinności (w szczególności lasów) występującej w określonych zespołach (masywy leśne, tereny zielone, nasadzenia) lub na określonych terenach, gdzie roślinność ta pełni szczególnie ważną rolę w ekosystemie (nasadzenia wokół osiedli, wzdłuż linii kolejowych itd.) przy użyciu ognia lub innych niebezpiecznych środków. Typem kwalifikowanym są takie zachowania, które spowodowały śmierć człowieka, masowe padanie zwierząt albo inne ciężkie skutki (art. 245 ust. 2 u.k.k.). Jest to przestępstwo powszechne, może zostać popełnione umyślnie oraz nieumyślnie[38].

Ochrona flory, a dokładniej prawidłowej gospodarki leśnej, jest zadaniem przepisu art. 246 u.k.k.[39], penalizującego nielegalną wycinkę lasów i krzewów, jeżeli pociągnęło to za sobą istotną szkodę w środowisku lub gdy wycinka nastąpiła na terenach chronionych. Jest to przestępstwo powszechne, które może być popełnione w formie winy umyślnej, następstwo zaś może być objęte nieumyślnością[40].

Z kolei przepis art. 247 u.k.k.[41] przewiduje odpowiedzialność karną za naruszenie przepisów regulujących walkę ze szkodnikami i chorobami roślin. Jako przykład czynności wykonawczej podaje się zaniechanie albo przeciwnie – zastosowanie zbyt dużej ilości środków ochrony roślin. Przestępstwo to może być popełnione w formie winy mieszanej, gdzie czyn wyjściowy objęty jest umyślnością, zaś stosunek sprawcy do następstw cechuje nieumyślność[42].

Kolejną grupę przepisów stanowią te, których zadaniem jest ochrona fauny. Pierwszą z tych norm jest przepis art. 248 u.k.k., który penalizuje naruszenie zasad

[36] M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 305; S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*, s. 507-509.

[37] Art. 245 u.k.k.: „1. Zniszczenie lub uszkodzenie masywów leśnych, terenów zielonych (nasadzeń) wokół osad ludzkich, wzdłuż linii kolejowych, a także ścierniska, suchych dziko rosnących traw, roślinności lub jej pozostałości na terenach o przeznaczeniu rolniczym z wykorzystaniem ognia lub innych ogólnie niebezpiecznych środków podlega karze... 2. Te same czyny, jeżeli spowodowały śmierć ludzi, masową śmierć zwierząt lub inne ciężkie skutki podlegają karze...".

[38] Tak przyjmują M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 305.

[39] Art 246 u.k.k.: „Nielegalne wycinanie drzew i krzewów w lasach, ochronnych i innych drzewostanach, jeżeli spowodowało to istotną szkodę, a także popełnienie takich czynów w rezerwatach lub terenach i obiektach przyrodniczo chronionych (parkach) lub innych specjalnie chronionych lasach podlega karze...".

[40] Tak M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 337.

[41] Art. 247 u.k.k.: „Naruszenie zasad ustanowionych dla walki ze szkodnikami i chorobami roślin, a także innych wymogów prawa w sferze ochrony roślin, które spowodowało ciężkie następstwa podlega karze...".

[42] S.S. Jacenko (red.), *op. cit.*,s. 514; M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.*, s. 338.

polowania, jeżeli pociągnęło to za sobą istotną szkodę[43] albo jeżeli nielegalne polowanie nastąpiło na terenach chronionych lub polowaniem objęto zwierzęta podlegające ochronie[44].

W ust. 2 tego przepisu zostały wskazane typy kwalifikowane tego przestępstwa, a to:

- działanie funkcjonariusza, z wykorzystaniem piastowanego stanowiska;
- działanie w grupie, po uprzednim wejściu w porozumienie;
- skutek w postaci masowej zagłady zwierząt;
- uprzednie skazanie za to samo przestępstwo.

W doktrynie ukraińskiej przypisuje się, że szczególnym przedmiotem ochrony tego przepisu są „stosunki społeczne w sferze racjonalnego wykorzystania dzikich zwierząt i ptaków"[45]. Jest to przestępstwo powszechne; jako przykład naruszenia zasad polowania podawane jest polowanie bez stosownego administracyjnego zezwolenia (licencji).

Przestępstwo może być popełnione w formie winy umyślnej[46].

Ochronę racjonalnej gospodarki rybnej oraz ochronę ryb i innych zwierząt wodnych ma za zadanie przepis art. 249 u.k.k., penalizujący nielegalne rybołówstwo albo połów innych organizmów wodnych, jeżeli spowodowało to istotną szkodę[47]. Przedmiotem przestępstwa mogą być ryby, raki, krewetki, małże. Strona obiektywna przestępstwa wyznaczona jest przez trzy elementy, tj. niezgodny z prawem połów (np. bez zezwolenia czy z przekroczeniem limitu), wyrządzenie istotnej szkody w zasobach organizmów wodnych oraz związek przyczynowy łączący bezprawne zachowanie sprawcy i skutek, jaki ono spowodowało. W literaturze i orzecznictwie ukraińskim nie wskazuje się ogólnych przesłanek pozwalających uznać określoną szkodę w wodnym ekosystemie za istotną, odsyłając do realiów konkretnego wypadku, z przykładowym tylko zasygnalizowanie, iż może mieć tu znaczenie ilość organizmów, ich rola w ekosystemie, rzadkość występowania gatunków, czas w jakim szkoda została spowodowana, dalsze następstwa.

Jest to przestępstwo powszechne, które może być popełnione w formie winy mieszanej[48].

Podobne zasadnie pełni przepis art. 250 u.k.k., penalizujący szczególną postać naruszenia zasad prowadzenia prac wybuchowych, jeżeli pociąga to za sobą naruszenie reguł ochrony zasobów rybnych lub dzikich zwierząt[49].

---

[43] Istotna szkoda w rozumieniu tego przepisu to taka, która przewyższa 250-krotne minimalne nieopodatkowane wynagrodzenie.

[44] Art. 248 u.k.k.: „1. Naruszenie zasad polowania, jeśli spowodowało to istotną szkodę, a także nielegalne polowania w rezerwatach i innych terytoriach i obiektach chronionych (parkach narodowych), lub polowanie na zwierzęta, ptaki lub inne dzikie zwierzęta, które są wymienione w Czerwonej Księdze Ukrainy podlega karze... 2. Te same czyny popełnione przez funkcjonariusza publicznego z wykorzystaniem stanowiska służbowego, lub za uprzednim porozumieniem grupy osób, lub w drodze masowej zagłady zwierząt, ptaków lub innych odmian świata zwierzęcego, lub z wykorzystaniem środków transportu, lub poprzednio skazaną za przestępstwo przewidziane w tym przepisie podlega karze...".

[45] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.,* s. 282.

[46] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.,* s. 283; M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit.,* s. 305; S.S. Jacenko (red.), *op. cit*., s. 514-519.

[47] Art. 249 u.k.k.: „Nielegalne zajmowanie się rybołówstwem (przemysł rybny), lub połowem innych zwierząt wodnych, jeżeli spowodowało to istotną szkodę, podlega karze... ".

[48] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit*., s. 284 oraz M.I. Melnyk, W.A. Kłymczenko, *op. cit*., s. 305 i s. 348 są zdania, że w tym wypadku i następstwo musi być objęte umyślnością.

Jest to przestępstwo powszechne, może być popełnione w formie winy mieszanej[50].

Ochronę fauny miał też na względzie ukraiński ustawodawca penalizując naruszenie zasad weterynaryjnych, których skutkiem było rozprzestrzenienie się chorób zakaźnych lub inne ciężkie skutki[51]. Przyjmuje się, że przedmiotem ochrony są tu zarówno warunki życia zwierząt, jak i bezpieczeństwo powszechne, w wymiarze ochrony zwierząt przed chorobami zakaźnymi.

Strona obiektywna wyznaczona jest przez trzy elementy: naruszenie zasad weterynaryjnych, spowodowanie określonego w ustawie skutku, związek przyczynowy pomiędzy następstwem a przyczyną w postaci zachowania sprawcy.

Jest ot przestępstwo powszechne, materialne, może być popełnione w formie winy mieszanej[52].

Ostatnim z omawianych przepisów jest art. 252 u.k.k.[53]. Ten zakaz karny penalizuje umyślne niszczenie lub uszkodzenie obszarów albo obiektów objętych ochroną państwową. Jako przedmiot ochrony wskazuje się bezpieczeństwo ekologiczne danego terytorium. Jest to przestępstwo powszechne, umyślne[54].

Pora na krótkie podsumowanie szkicu. Oto najistotniejsze uwagi:

- ustawodawca ukraiński wydaje się przywiązywać znaczną wagę do problematyki karnoprawnej ochrony środowiska, czego wyrazem jest poświęcenie temu zagadnieniu odrębnego, rozbudowanego, bo liczącego 14 artykułów określających kilkadziesiąt odmian rodzajowych typów czynów zabronionych, rozdziału części szczególnej; ten nacisk na ochronę środowiska jest w pewnej mierze wynikiem zobligowania organów prawotwórczych wskazaniami wynikającymi z Konstytucji Ukrainy, w części wydaje się być wyrazem pewnej ogólnej tendencji dostrzeganej także i w innych krajach, zgodnie z którą „nowe", tj. uchwalone na przełomie XX i XXI wieku, kodeksy karne z reguły zwierają przepisy czy jednostki redakcyjne grupujące typy czynów zabronionych skierowanych przeciwko środowisku. Łączy się to z przemianami aksjologicznymi współczesnych społeczeństw i ze wzrostem świadomości ekologicznej;
- rozbudowane przepisy zawarte w rozdziale VIII u.k.k. wydają się chronić wszystkie komponenty środowiska oraz penalizować znakomitą większość form niebezpiecznych zachowań skierowanych przeciwko środowisku; sankcje przewidziane za popełnienie przestępstw przeciwko środowisku i ich ustawowy wymiar wydają się być zakreślone trafnie, umożliwiając orzekanie kar skutecznych i proporcjonalnych.
- porównując ukraińskie i polskie przepisy, których zadaniem jest ochrona środowiska, dostrzegamy szereg analogii, tak jeżeli chodzi o zakres ochrony, jak i jej postacie (np. art. 236 u.k.k. odpowiada w części art. 186 k.k., podobnie

[49] Art. 250 u.k.k.: „Przeprowadzenie prac wybuchowych z naruszeniem zasad ochrony zasobów rybnych lub dzikich zwierząt wodny podlega karze....".

[50] Zob. S.S. Jacenko (red.), *op. cit*., s. 524.

[51] Art. 251 u.k.k.: „Naruszenie zasad weterynaryjnych, które spowodowało rozprzestrzenienie się chorób zakaźnych lub inne ciężkie skutki podlega karze...".

[52] W.M. Stratonow, O.S. Sotuła, *op. cit.*, s. 285; M.I. Melnyk, W.A. Kłymenko, *op. cit*., s. 351.

[53] Art. 252 u.k.k.: „Umyślne zniszczenie lub uszkodzenie obszarów objętych ochroną państwa oraz obiektów przyrodniczo chronionych (parków narodowych), podlega karze....".

[54] M.I. Melnyk, W.A. Kłymczenko, *op. cit*., s. 305; S.S. Jacenko (red.), *op. cit*., s. 527.

częściowo pokrywają się zakresy art. 239 u.k.k. oraz art. 241 u.k.k. i art. 182 k.k. czy art. 245 u.k.k. i art. 181 k.k.); spore różnice odnoszą się raczej do sfery techniki ustawodawczej. Być może to kwestia przyzwyczajenia, ale moim zdaniem normy polskiego kodeksu karnego charakteryzuje większa synteza; ustawodawca ukraiński niekiedy idzie w stronę tworzenia norm o charakterze kazuistycznym.

Streszczenie:

Autor artykułu przedstawia katalog przestępstw przeciwko środowisku w obowiązującym ukraińskim prawie karnym. W artykule, posiłkując się poglądami ukraińskiej doktryny z zakresu prawa karnego materialnego, wylicza on typy czynów zabronionych skierowanych przeciwko temu dobru prawnie chronionemu, określa formy winy, w jakiej mogą być te przestępstwa popełnione, a także wskazuje na ustawowe granice zagrożenia karnego oraz tryby ścigania tych przestępstw.

Słowa kluczowe:

przestępstwa, prawo ochrony środowiska, prawo karne, kodeks karny, ukraiński kodeks karny, szkody środowiskowe, ochrona flory

Title:

Crimes against the environment in the Ukrainian penal law

Summary:

The article presents the catalog of crimes against the environment in the binding Ukrainian criminal law. The author makes use of Ukrainian doctrine in the field of substantive criminal law, enumerates the types of crimes committed against the environment, determines forms of guilt, in which these crimes can be committed, and indicates the statutory limits of penal sanctions and the procedures of enforcement – public or private.

Keywords:

crimes, environmental law, penal law, penal code, Ukrainian penal code, environmental damage, flora protection

Dr hab. Wiesław Pływaczewski, prof. UWM
Kierownik
Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Zorganizowane formy kłusownictwa i nielegalnego handlu chronionymi gatunkami ptaków drapieżnych

Geneza zjawiska

Ptaki drapieżne, głównie sokoły, od dawna towarzyszyły człowiekowi w jego codziennym życiu. Z jednej strony stanowiły dla niego konkurencję w staraniach o pozyskanie zwierzyny łownej, z drugiej coraz częściej człowiek zaczął wykorzystywać je do realizacji własnych celów. Szczególne właściwości sokołów, przede wszystkim ich zdumiewająca szybkość, połączona z wyjątkową zdolnością lokalizowania ofiary, spowodowały że zaczęto przystosowywać te ptaki do wykonywania różnego rodzaju zadań łowieckich. W ten sposób rozwijać się zaczęło sokolnictwo, czyli dziedzina łowiectwa, w ramach której wypracowano z czasem różne rodzaje układania sokołów i innych ptaków drapieżnych[1]. Pierwsze informacje na temat sokolnictwa pochodzą z Azji, głównie z Mongolii, Chin i Japonii. Wobec skromniej ilości pożywienia, zwłaszcza na ogromnych obszarach pustynnych i stepowych, pozbawionych bogatej fauny i flory, pasterze i wojownicy mongolscy zaczęli przyuczać ptaki drapieżne do połowów na inne zwierzęta, bowiem ich schwytanie w tradycyjny sposób nie było możliwe. Przede wszystkim należało stłumić naturalny instynkt tych ptaków, aby uniemożliwić im pożeranie ofiar, co na początku nie było zadaniem łatwym. Z czasem sokolnictwo przekształciło się w swoistą sztukę łowów. Dziś mówi się o niej bardziej jako o dziedzinie sportu lub rodzaju rekreacji, aniżeli o formie łowiectwa. Historyczny proces przekształcania się sokolnictwa z jego pierwotnej postaci, ukierunkowanej na pozyskiwanie pożywienia, w rodzaj pasji lub ekskluzywnej rozrywki dostrzec można z perspektywy dziejów niektórych krajów arabskich. Na przykład w Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratach Arabskich czy Bahrajnie sokolnictwo uznawane jest wręcz za rodzaj sportu narodowego. Jest ono kultywowane i wspierane także przez przedstawicieli elit arabskich, co dodatkowo wzmacnia rangę tej dyscypliny. Jej uprawianie stanowi dowód szacunku dla arabskiego dziedzictwa kulturowego. Należy też pamiętać, że zainteresowanie sokolnictwem w Europie, początkowo rozwijane za sprawą najeźdźców z Azji, przyszło również z południa, wraz z przybyszami z Półwyspu Arabskiego[2]. Informacje o pierwszych związkach sokolników w Europie pochodzą już ze średniowiecza[3]. Od tego czasu sokoły zaczęły coraz częściej towarzyszyć myśliwym w polowaniach. Zainteresowanie tą formą uprawiania łowiectwa wpłynęło na ukształtowanie się bogatej tradycji sokolniczej. Jej ważnym składnikiem jest specyficzny

[1] www.sokolnictwo.pl (dostęp 15.07.2012 r.).
[2] Tradycja polowania z sokołami jest m.in. podtrzymywana w Kazachstanie przez tamtejszych myśliwych nazywanych kusbegami - zob. „Animal Planet" 2012, nr 4, s. 20.
[3] Na mocy prawa burgundzkiego za kradzież sokoła złodziejowi wycinano sześć uncji ciała, mięsem tym karmiono później ptaka, którego sprawca chciał ukraść – zob. A. Augustyn, *Sokoły nad Polską*, „Gazeta Wyborcza" 19.06.2012 r., s. 32.

rytuał układania ptaków. Tradycję tę tworzą również inne istotne wyznaczniki sokolniczych zwyczajów, m.in. takie jak rynsztunek i specyficzny język sokolników, nietypowe sposoby poskramiania drapieżników, czy wreszcie barwne przekazy o polowaniach utrwalone w bogatym piśmiennictwie[4]. Wraz z upowszechnieniem się współczesnego myślistwa, opartego głównie na broni palnej, sokolnictwo przestało być rodzajem łowiectwa, a stało się bardziej formą podtrzymywania łowieckiej tradycji. W Polsce tradycja ta jest kontynuowana przez działający od 1972 r. przy Polskim Związku Łowieckim (PZŁ) Krajowy Klub Sokolników i Ochrony Ptaków Drapieżnych – „Gniazdo Sokolnika". Ważnym ośrodkiem wspierania sokolnictwa jest też Stacja Badawcza PZŁ w Czempiniu oraz Technikum Leśne w Tucholi. Warto też wspomnieć, że corocznie organizowane jest w Polsce spotkanie sokolników z całego świata pod nazwą „Łowy z sokołami"[5]. Należy jednak zauważyć, że współczesna ocena sokolnictwa nie jest jednoznaczna. zdaniem niektórych przedstawicieli środowisk ekologicznych, zwłaszcza obrońców ptaków drapieżnych, postępująca komercjalizacja pokazowych lotów z udziałem skrzydlatych drapieżników, cieszących się coraz większym zainteresowaniem miłośników sokolnictwa, powoduje odchodzenie od utrwalonej przez wieki tradycji, prowadząc jednocześnie do licznych patologii. W praktyce oznacza to, że wielu hodowców ptaków drapieżnych korzysta z usług ptasich gangów, sprowadzając za ich pośrednictwem młode pisklęta lub jaja chronionych gatunków ptaków. Jak zauważa A. Wajrak, sygnalizowany proceder przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary, zagrażając przetrwaniu poszczególnych populacji ptaków[6]. Natomiast hodowcy podejrzewani o inkryminowane związki twierdzą najczęściej, że posiadane przez nich ptactwo pochodzi z hodowli wolierowych, które w wielu krajach są legalne[7].

Przegląd ptaków drapieżnych będących w zainteresowaniu zorganizowanych grup przestępczych

Do grupy ptaków drapieżnych zalicza się ponad 290 gatunków. Dzielą się one na rodziny, z których najbardziej liczną są jastrzębiowate. W grupie tej wyróżnia się: sępy Starego Świata, orły, orłany, myszołowy, jastrzębie, kanie, kaniuki oraz błotniaki. Odrębną rodziną są kondorowate (kondory, urubu). Jeśli chodzi o sokoły, których liczne gatunki zalicza się do sokołowatych, to ptaki te również klasyfikowane są jako jastrzębiowate. Najbardziej znane sokoły to: białozór, raróg, raróg górski, sokół wędrowny, sokół skalny, drzemlik, kobczyk, kobuz, pustułka, oraz pustułeczka[8]. W obszarze zainteresowania kłusowników znajdują się również liczne gatunki sów i lelkowatych, które również są drapieżnikami.

Ptaki drapieżne występują w licznych siedliskach na całym świecie. W ostatnich latach ich liczba gwałtownie maleje, głównie z powodu niszczenia naturalnych siedlisk, a także ze względu na coraz szersze zastosowanie pestycydów w rolnictwie. Duże spustoszenie wśród poszczególnych populacji drapieżnego ptactwa powodują środki

[4] Zob. A. Trepka, *Zwierzęta, zwierzęta…*, Warszawa 1989, s. 14-31.
[5] A. Augustyn, *op. cit.*, s. 32.
[6] Por. A. Wajrak, *Bielik, myśliwy i padlinożerca* – www.national-geographic.pl (dostęp 3.04.2009 r.).
[7] Por. D. Anderwald, *Parki safari, ogrody natury, lasy pełne niespodzianek* – magazyn.salamandra.org.pl/m17a06.html (dostęp 16.07.2012 r.). Pośród hodowców europejskich czołowe miejsce w hodowli ptaków drapieżnych przypada sokolnikom niemieckim. Szacuje się, że hodowlą wolierową zajmuje się w tym kraju ok. 6 tysięcy przedsiębiorców.
[8] Z. Czarnecki, K.A. Dobrowolski, B. Jabłoński, E. Nowak, *Ptaki Europy*, Warszawa 1990, s. 62 i n.

chemiczne zawierające DDT. Wprawdzie środek ten został w większości krajów wycofany z produkcji, jednakże w niektórych częściach świata, na przykład w Afryce, jest on jeszcze dość często używany przez farmerów. W niektórych krajach afrykańskich uważa się bowiem, że zaniechanie oprysków na bazie DDT doprowadziło do nawrotu plagi komarów, które odpowiedzialne są za wzrost zachorowalności na malarię. Pamiętać jednakże należy, że wspomniane substancje chemiczne wraz z zatrutym ziarnem dostają się do przewodów pokarmowych ptaków, co w konsekwencji prowadzi do ich powolnej śmierci. Jeżeli nawet ptaki przeżywają, to szkodliwe związki powodują najczęściej pocienienie składanych jaj. Proces ten prowadzi do zmian w chemicznym składzie ich skorupy, co w konsekwencji powoduje, że nie mogą one utrzymać ciężaru wysiadujących sztuk i są zgniatane. Ostatecznie zjawisko to znacząco wpływa na zmniejszenia zdolności lęgowej drapieżników. Szczególnie duże straty są w populacji bielika amerykańskiego. Liczba tych ptaków w ostatnich latach zmniejszyła się drastycznie. W stanie krytycznym znajdują się także populacje krogulca i sokoła wędrownego.

Należy dodać, że podrzucanie martwych zwierząt nafaszerowanych trucizną jest w wielu krajach jednym ze sposobów pozbywania się ptaków drapieżnych. Tego rodzaju pułapki są powszechnie wykorzystywane przez hodowców zwierząt gospodarskich, w tym przez miłośników gołębi. Miedzy innymi afrykańscy hodowcy bydła, głównie Masajowie, korzystają z tego sposobu pozbywania się drapieżników, faszerując martwe zwierzęta trującymi substancjami. Wprawdzie trucizna jest przeznaczona przede wszystkim dla lwów, które dziesiątkują stada bydła, jednakże zatrute mięso zjadane jest również przez padlinożerców, w tym sępy. Jak potwierdzają strażnicy Kenijskiej Służby Ochrony Przyrody (*Kenyan Wildlife Service - KWS*), przede wszystkim ptaki te padają ofiarą zastawionych pułapek. Z przeprowadzonych badań wynika, że mięso tylko jednej - nasączonej furadanem - martwej krowy potrafi zatruć ok. 250 ptaków. KWS potwierdza, że śmiercionośne pułapki spowodowały, w porównaniu do lat 80., zmniejszenie się populacji sępa zamieszkującego narodowy rezerwat Masai Mara o 60%[9]. Podobne metody walki z drapieżnikami stosują górale himalajscy. Za swojego głównego wroga uważają panterę śnieżną. Ten zagrożony wyginięciem drapieżnik zmuszony jest często atakować stada hodowlane z powodu kurczenia się naturalnych siedlisk kóz górskich, które stanowią naturalne zaplecze pokarmowe tego zwierzęcia[10]. Okazuje się, że trujące związki chemiczne znajdujące się w śrucie ołowiowym mogą także spowodować całkowitą zagładę jednego z największych ptaków Północnej Ameryki – kondora kalifornijskiego. Z całej populacji tego gatunku, który jest uważany za symbol Dzikiego Zachodu, zostało tylko 405 sztuk, w tym 226 na wolności. Zdaniem naukowców amerykańskich winę za taki stan ponoszą myśliwi, bowiem ołów pozostający w mięsie upolowanych i porzuconych zwierząt powoduje u padlinożerców powolne zatruwanie ich organizmu. Dlatego też obrońcy ptaków drapieżnych proponują wprowadzenie całkowitego zakazu używania ołowianej amunicji i zamienne używanie przez myśliwych kul miedzianych. Na takie rozwiązanie, jak na razie, nie godzi się Narodowa Fundacja Sportów Strzeleckich. Jej liderzy uważają, że wprowadzenie proponowanych zamienników spowoduje poważny wzrost cen amunicji, a tym samym wpłynie na uszczuplenie szeregów miłośników myślistwa[11].

Również przemysłowa, w tym głównie nielegalna, eksploatacja lasów

[9] K. Bain, P. de Bruyn, P. Briggs, L. Williams, *Frommer's Kenia &Tanzania*, Wiley Publishing, Inc., Haboken, New Jersey 2010, s. 106.
[10] Zob. J. Parry, *Wielka księga dzikich zwierząt*, Warszawa 2008, s. 90.
[11] P. Cieśliński, *Ostatnie dni kondora*, „Gazeta Wyborcza" 27.06.2012 r., s. 28.

pierwotnych, które dla wielu gatunków ptactwa stanowią naturalną ostoję, przyczynia się do wymierania poszczególnych gatunków ptaków drapieżnych. Los taki spotkał m.in. pustułkę maskareńską oraz małpożera. Wiele endemicznych gatunków ptactwa drapieżnego znalazło schronienie na wyspach lub na małych, oddalonych od ludzkich skupisk obszarach. Stąd nazwy tych ptaków nawiązują często do miejsca ich gniazdowania. Należą do nich: harpia papuaska, pustułka szeselska, hakodziób kubański, krogulec nikobarski, myszołów galapaski, błotniak madagarski, wojownik filipiński oraz jawajski[12]. Należy jednakże zauważyć, że na skutek współczesnych zmian cywilizacyjnych, przede wszystkim dotyczących klimatu, przetrwanie w przyszłości także i tych ptaków staje się problematyczne. Stąd problematyka ochrony lasów pierwotnych przed nielegalnymi wycinkami uznana została za jedno głównych wyzwań jakie stawia przed sobą zielona kryminologia[13].

Nie ulega wątpliwości, że znaczne spustoszenia w ptasich populacjach powodują kłusownicy. Wiele gatunków ptaków jest tępionych przez człowieka, bowiem uważa on je za naturalnych konkurentów w zdobywaniu pokarmu. Często przyjmuje się też, że ptaki drapieżne są odpowiedzialne za spustoszenia w stadach hodowlanych. Obrońcy ptaków podkreślają jednakże, że skrzydlaci drapieżcy bardzo rzadko polują na zwierzęta gospodarskie. Jeśli padają one ich ofiarą, to przeważnie są to sztuki słabe lub chore. Pamiętać przy ty należy, że w przyrodzie liczebność ptaków drapieżnych jest oznaką bogactwa bazy pokarmowej określonych siedlisk. Branżą, która obok sokolnictwa pośrednio wspiera kłusowniczy biznes, a tym samym nielegalny rynek handlu chronionymi gatunkami ptaków drapieżnych, jest współczesna masowa turystyka. Według danych Międzynarodowej Organizacji Ceł (*World Customs Organization - WCO*) liczba przemycanych żywych lub spreparowanych ptaków drapieżnych z roku na rok wzrasta[14]. Również z informacji Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL (dalej jako: Interpol) wynika, że na tle przestępczości przeciwko faunie i florze (*wildlife crime*) kłusownictwo i przemyt rzadkich gatunków ptaków zajmuje znaczące miejsce. Niepokojące jest zwłaszcza to, że ofiarami kłusowniczych gangów padają najczęściej gatunki wymierające, objęte ścisłą ochroną przyrodniczą. Spośród sokołów największe niebezpieczeństwo zagraża rarogowi, który jest masowo odławiany przez myśliwych i kłusowników w Azji Środkowej. Według G.C. MacGavina każdego roku wyłapuje się ok. 8500 sztuk tego gatunku. Są one najczęściej dostarczane do sokolniczych ośrodków rekreacyjno-szkoleniowych w krajach arabskich[15].

[12] G.C. McGavin, *Zagrożona przyroda. Gatunki, które wkrótce wyginą*, Warszawa 2008, s. 116-117.
[13] Zob. P. Bierne, N. South (ed.), *Issues in Green Criminology*, Willian Publishing 2007, s. 3-55; także R. White (ed.), *Environmental Crime*, Willian Publishing 2009, s. 97 oraz R. White, *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, Willian Publishing 2008, s. 6 i n.; por. też M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych,* Olsztyn 2011, s. 8-20 oraz G. Kędzierska, W. Pływaczewski, *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych,* Olsztyn 2010, s. 5-165 i W. Pływaczewski, *Przestępczość przeciwko środowisku przyrodniczemu w Afryce jako forma finansowania konfliktów oraz terroryzmu*, [w:] *Nauka o bezpieczeństwie. Istota, przedmiot badań i kierunki rozwoju. Studia i materiały*. *T.1*, L. Grochowski, A. Letkiewicz, A. Misiuk (red.), Szczytno 2011, s. 431-446.
[14] www.wcoomd.org (dostęp 21.07.2012 r.).
[15] *Ibidem*.

Konwencje oraz inne międzynarodowe inicjatywy dotyczące ochrony dzikich gatunków ptaków

Na tle licznych międzynarodowych aktów prawnych pośrednio odnoszących się także do problematyki ochrony ptaków drapieżnych w pierwszej kolejności należałoby wymienić Konwencję o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego (*World Haritage Convention*). Mimo że dokument ten przede wszystkim odnosi się do dziedzictwa historycznego, jednakże umożliwia – poprzez wpis na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO – objęcie ochroną cennych formacji przyrodniczych. Do nich niewątpliwie można zaliczyć bogate w chronione gatunki ptaków parki narodowe, czego przykładem może być Białowieski Park Narodowy. Innym niezwykle ważnym aktem prawnym regulującym kompleksowo ochronę światowej fauny i flory jest Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, zwana także konwencją waszyngtońską (*Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna i Flora - CITES; The Washington Convention*). Konwencja szczegółowo reguluje obrót ginącymi gatunkami dzikich zwierząt i roślin. Wprowadza ona także czytelny system międzynarodowej kontroli. W załącznikach do tej regulacji określone zostały trzy różne reżimy ochrony rzadkich gatunków fauny i floty, przy czym załącznik nr 1 do konwencji jest najbardziej restrykcyjny. Wprowadza on całkowity zakaz komercyjnego handlu gatunkami wpisanymi na tę listę. Jedynym wyjątkiem, wykorzystywanym m.in. przez japońskie i niektóre skandynawskie firmy, jest pozyskiwanie tych gatunków dla celów naukowych. Należy zauważyć, że na liście tej znalazło się wiele gatunków egzotycznych ptaków, w szczególności rzadkich gatunków papug. Ważną rolę, podobnie jak wspomniana konwencja CITES, odgrywa Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk naturalnych (tzw. konwencja berneńska - *Convention on the Conservation of European Wildlife and Natural Habitats; The Bern Convention*). Została ona zawarta w 1979 r. Dokument ten określa obowiązki państw członkowskich konwencji w zakresie podejmowania działań na rzecz ochrony wybranych gatunków osiadłych i wędrownych oraz ich naturalnych środowisk. Przede wszystkim obowiązki te dotyczą gatunków zagrożonych wyginięciem oraz ich siedlisk. Pośród licznych gatunków endemicznych objętych ochroną znalazło się wiele ginących ptaków oraz obszarów ich przebywania (*critical habitats*). Istotnym wypełnieniem zobowiązań Konwencji Berneńskiej było przyjęcie tzw. Deklaracji Larnaka, w której wzywa się wszystkie strony tej inicjatywy do podjęcia skutecznych działań na rzecz przeciwdziałania nielegalnym praktykom wymierzonym w awifaunę. Wspomniana deklaracja stanowiła istotne podsumowanie konferencji zorganizowanej na Cyprze na temat nielegalnego zabijania ptaków. Z perspektywy ochrony ptaków drapieżnych niezwykle cenną inicjatywą było podpisanie w 1978 r. w Ramsar (Iran) Konwencji o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego (tzw. konwencja ramsarska - *Convention on Wetlands of International Importance Especially as Waterfowl Habitat; The Ramsar Convention*). Głównym jej celem jest roztoczenie ochroną obszarów wodnych i bagiennych związanych z aktywnością ptactwa wodnego. Warto przypomnieć, że dzień podpisania tego dokumentu (2 lutego) uznany został za Międzynarodowy Dzień Mokradeł. Większość ptasich populacji to gatunki wędrowne, stąd inicjatywy służące ich ochronie należy uznać za szczególnie uzasadnione. Pośród wielu cennych propozycji zgłoszonych m.in. na rzecz ochrony wędrujących gatunków ptaków na uwagę zasługuje Konwencja o ochronie wędrownych gatunków dzikich

zwierząt (tzw. konwencja bońska) z 1979 r. *(Convention on the Conservation of Migratory Species of Wild Animals - CMS*). Konwencja definiuje pojęcie gatunku wędrownego oraz zobowiązuje sygnatariuszy tej inicjatywy do otoczenia szczególna ochroną wędrownych populacji zwierząt. Dodatkowo dokument ten zawiera wykaz tych gatunków, które przekraczają granice jurysdykcji państwowej i wymagają szczególnie pilnej i ścisłej ochrony. Należy zauważyć, że w oparciu o postanowienia konwencji działa specjalna Grupa Robocza do spraw Przelotów (*Working Group on Flyways*) . Ponadto członkowie konwencji uznali, za celowe ustanowienie Światowego Dnia Ptaków Wędrownych, który obchodzony jest 12 maja.

Cenną inicjatywą wspierającą bioróżnorodność, także w odniesieniu do ochrony dzikich gatunków ptaków jest Rezolucja Parlamentu Europejskiego w sprawie finansowania programu Natura 2000. Dzięki niej możliwe jest finansowanie w państwach Unii Europejskiej wielu przedsięwzięć służących ochronie zanikających gatunków ptaków. Należy zauważyć, że przedsięwzięcia związane z programem Natura 2000 poprzedzone zostały przyjęciem przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą dwóch niezwykle istotnych z punktu rozważanej problematyki dyrektyw, a mianowicie Dyrektywy Ptasiej (*Wild Birds Directive*) oraz Dyrektywy Siedliskowej (*Habitat Directive*). Dyrektywa Ptasia określa poszczególne gatunki dziko żyjących ptaków podlegających ochronie we wszystkich państwach Unii, a także reguluje zasady obrotu nimi. Natomiast głównym celem Dyrektywy Siedliskowej jest wspieranie inicjatyw sprzyjających zachowaniu różnorodności biologicznej i procesów przyrodniczych w naturalnych i półnaturalnych systemach.

Należy zauważyć, że pośród innych, nie wymienionych wyżej regulacji prawnych i innych dokumentów odnoszących się do problematyki ochrony bioróżnorodności, a tym samym także w pewnym zakresie do ochrony ptaków drapieżnych, na uwagę zasługują m.in.: Konwencja o różnorodności biologicznej (*Convention on Biological Diversity*), Europejska Konwencja Krajobrazowa (*European Landscape Convention*), Światowa Strategia Ochrony Przyrody, Ogólnoeuropejska Strategia Ochrony Bioróżnorodności Biologicznej i Krajobrazowej (*Pan-European Biological and Landscape Diversity Strategy*), Światowa Deklaracja Praw Zwierząt oraz wspierany przez Światową Unię Ochrony Przyrody wspólnie z Komisją Parków Narodowych i Obszarów Chronionych Program „Parki dla Życia" (*Parks of Life*).

Jeśli chodzi o krajowe regulacje, których postanowienia mogą służyć ochronie rzadkich gatunków dzikich ptaków, to w pierwszej kolejności należy wskazać Ustawę o ochronie przyrody , która określa cele, zasady i formy ochrony przyrody żywej i nieożywionej oraz krajobrazu. W ograniczonym zakresie przedmiotowej problematyki dotyczą niektóre postanowienia Prawa łowieckiego, ustawy o lasach, ustawy o ochronie zwierząt oraz Prawa ochrony środowiska. Nie mniej ważne normy prawne wzmacniające ochronę rzadkich gatunków dzikich ptaków znalazły się w prawie karnym (kodeks karny i kodeks wykroczeń). Na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim przepisy z rozdziału XXII kodeksu karnego dotyczącego „Przestępstw przeciwko środowisku". Przewidują one sankcje karne m.in. za zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym, w tym za niszczenie siedlisk przyrodniczych (art. 181 k.k.). Aczkolwiek kodeks karny *expressis verbis* nie wymienia jako przedmiotu ochrony określonych gatunków awifauny, posługując się szerokim pojęciem „zwierzęta", to nie ulega wątpliwości, że wskazane regulacje stanowią ważne narzędzie prawnej ochrony dzikiego ptactwa. Natomiast pośród licznych przepisów kodeksu wykroczeń penalizujących zachowania przybierające formę szkodnictwa (leśnego, polnego i ogrodowego) na uwagę zasługuje art. 164 k.w. W

przepisie tym ustawodawca wprost odwołuje się do ochrony ptasich siedlisk.

Charakterystyka działalności gangów specjalizujących się w odławianiu i przemycie ptaków drapieżnych

Zwiększające się zapotrzebowanie legalnego i nielegalnego rynku awifauną na poszczególne gatunki drapieżnego ptactwa powoduje, że popytowi temu, na obszarach zasobnych w dzikie gatunki unikatowych ptaków, stara się sprostać miejscowa ludność, podejmując nierzadko działalność kłusowniczą. Proceder ten jest koordynowany przez zorganizowane struktury przestępcze, których centra zarządzania znajdują się w krajach zasobnych w atrakcyjne gatunki chronionej fauny lub flory (Azja Południowo-Wschodnia, Ameryka Środkowa i Południowa, Afryka) lub w dużych metropoliach krajów-importerów. Niewątpliwie do tej grupy państw należy przede wszystkim zaliczyć Stany Zjednoczone, Chiny, Japonię, Zjednoczone Emiraty Arabskie a także niektóre kraje europejskie. W wielu przypadkach role importera i eksportera nakładają się. Dotyczy to m.in. Chin, które z jednej strony uznawane są przez ptasie gangi za niezwykle atrakcyjny obszar pozyskiwania rzadkich gatunków awifauny, a z drugiej nowe elity chińskie - z uwagi na ogromny potencjał finansowy tamtejszej *upper class* - uważane są przez te gangi za docelową klientelę. Znacząca liczba zakazanych transakcji dotyczących nabywania chronionych ptaków, w tym także drapieżnych, zawierana jest na legalnych lub półlegalnych targowiskach w Azji Południowo-Wschodniej, Ameryce Południowej oraz Afryce. Miejsca te kontrolowane są przez gangi kłusowniczo-przemytnicze. Organizacje te zatrudniają, opłacają i kontrolują tropicieli i poławiaczy ptaków. Kłusownicy rekrutowani są głównie z lokalnych społeczności. Często są to przedstawiciele plemion indiańskich, których siedziby znajdują się na obszarach wielkich kompleksów leśnych zasobnych w rzadkie gatunki fauny i flory oraz. Spośród ludności miejscowej rekrutowani są także tropiciele. Dzięki ich umiejętnościom lokalizowane są najbardziej niedostępne siedliska chronionych ptaków. Wiele poszukiwanych ptaków drapieżnych, na przykład sokół górski lub niektóre gatunki orła, zakłada gniazda w górach, dlatego też pozyskiwaniem tych gatunków zajmują się także przedstawiciele plemion górskich. Dotarcie do gniazda drapieżnika wymaga od kłusownika posiadania wyjątkowej sprawności w zakresie poruszania się w warunkach ekstremalnych, nie rzadko wiedzy alpinistycznej. Gangi kłusownicze stanowią tylko jeden z elementów rozbudowanej sieci powiązań przestępczych, która przeważnie przybiera międzynarodowy wymiar. Potwierdzeniem tych wniosków może być realizowana przez FBI w latach 80. XX w. operacja pod kryptonimem „Sokół". W jej ramach agenci federalni rozbili międzynarodowy gang specjalizujący się w handlu i przemycie chronionymi gatunkami ptaków drapieżnych. Pikanterii tej sprawie dodaje fakt, ze jedna z licznych „trefnych" par bielików została w 1985 r. wręczona, jako oficjalny prezent, prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi, w czasie jego wizyty w Niemczech. Jak później dowiedziono ptaki te wykluły się z jaj przemyconych z Kanady, a ich ofiarodawcą był jeden z liderów szajki przemytniczej, która zajmowała się kradzieżami piskląt chronionych drapieżników oraz ich jaj. Dokonując oceny operacji „Sokół" Don Carr, szef wydziału ds. ochrony fauny i flory w amerykańskim ministerstwie sprawiedliwości, stwierdził m.in.: „Odsłoniliśmy tylko czubek przeogromnej góry lodowej, której przyległości mogą

wynurzyć się w każdym zakątku kuli ziemskiej"[16]. Na marginesie należy odnotować sporadyczne przypadki wykradania sokolich jaj lub młodych piskląt przez członków klubów wysokogórskich[17]. Wielu z nich działa na zlecenie ptasich gangów. W maju 2010 r. brytyjskie służby graniczne udaremniły przemyt 14 jaj sokoła wędrownego, których wartość czarnorynkową oceniono na 70 tysięcy funtów. Sprawca, którym okazał się znany już wcześniej organom ścigania handlarz chronionymi ptakami, podbierał sokole jaja z gniazd zlokalizowanych na zboczach masywu górskiego położonego w hrabstwie Rhondda w południowej Walii. Przemytnik był już wcześniej karany za podobne przestępstwa (w Zimbabwe w 1984 r. oraz w 2002 r. w Kanadzie). Jak wykazało śledztwo kierowany przez niego gang wykorzystywał do lokalizowania chronionych gniazd specjalistyczny sprzęt nawigacyjny, w tym śmigłowce[18]. Krajem, w którym służby celne odnotowują wyjątkowo niepokojącą liczbę prób przemytu ptaków drapieżnych jest również Rosja. Z informacji rosyjskich organów ścigania wynika bowiem, że moskiewskie lotnisko Wnukowo należy do głównych centrów międzynarodowego przemytu chronionych gatunków fauny i flory, w tym ptaków drapieżnych, które odławiane są przez gangi kłusownicze na Syberii oraz w byłych radzieckich republikach w Południowej Azji. Zdaniem rosyjskiego oddziału IFAW każdego roku z Rosji przemyca się co najmniej 100 białozorów. Wartość jednej sztuki tego niezwykle cennego gatunku sokoła na nielegalnym rynku szacuje się na ok. 50 tysięcy dolarów. Na przykład w 2010 r. rosyjscy celnicy zatrzymali na lotnisku kobietę, która próbowała przemycić do Syrii 8 sztuk tych rzadkich ptaków. Wartość przemytu oceniono na 400 tysięcy dolarów[19].

Według analityków policyjnych główne europejskie szlaki przerzutowe wykorzystywane do przemytu ptaków wiodą z Afryki przez Maltę do Włoch. Inny wykorzystywany przez gangi kanał prowadzi przez Węgry, Bułgarię, Rumunie, Serbię oraz Czarnogórę. Podobną funkcje spełnia kierunek: Bośnia-Hercegowina, Macedonia, Albania oraz Chorwacja. Przy czym zarówno Węgry jak również Chorwacja uznawane są za główne ośrodki koordynacyjne międzynarodowego handlu i przemytu rzadkich gatunków ptaków odławianych na południu Europy lub w Afryce[20]. Jeśli chodzi o Amerykę Południową, to pochodzące z tego kontynentu ptaki (w tym drapieżne) są przede wszystkim przemycane do Stanów Zjednoczonych. Głównym kanałem przemytu chronionych gatunków fauny i flory, wykorzystywanym przede wszystkim przez meksykańskie gangi, jest przejście graniczne w Tijuanie. Jednakże należy zgodzić się z oceną D.R. Liddicka, że największym, obok chińskiego, nielegalnym rynkiem handlu chronionymi ptakami są Indie[21].

Należy także zauważyć, że instruktorami w zakresie kłusowniczego rzemiosła są najczęściej przedstawiciele społeczności lokalnych, którzy przekazują członkom gangów wiedzę na temat taktyki odławiania zwierząt. Niektóre z tych gangów wykorzystują na przykład tradycyjną broń Indian, czyli dmuchawki wystrzeliwujące strzały nasączone roślinnymi substancjami paraliżującymi. Niestety w wielu przypadkach technika ta, z uwagi na przedawkowanie środka oszałamiającego, kończy się śmiercią osaczonego ptaka. Inną niezwykle wyrafinowaną metodą stosowaną w połowach na sokoły wędrowne,

[16] A. Trepka, *Zwierzęta*…, s. 30-31.
[17] *Ibidem*.
[18] www.guardian.couk/environmental/2010/aug/19/wildlife-criminal-jail-smuggling-eggs (dostęp 23.07.2012 r.).
[19] www.zoogle-news.com/2010/11/24/russian-swop-busts-400000-falcon-smuggling-plot (dostęp 23.07.2012 r.).
[20] D.R. Liddick, *Crimes Against Nature. Illegal Industries and the Global Environment*, Praeger, Santa Barbara 2011, s. 50-51.
[21] *Ibidem.*

tym razem przez europejskich kłusowników, jest wykorzystywanie innych ptaków drapieżnych. W tym celu oswojonej kani zszywa się powieki cienką żyłką i przywiązuje się do pazurów piłeczkę pingpongową. Wznosząca się w powietrze i jednocześnie zdezorientowania kania atakowana jest przez sokoła, który chcąc jej wyrwać piłeczkę, którą uważa za upolowany łup, zaplątuje się w nylonową żyłkę mocującą piłkę, po czym wraz z kanią spada na ziemię. Podobne techniki polowań stosowane są przez członków egipskich gangów kłusowniczych, którzy zajmują się odławianiem rarogów przy pomocy sokołów górskich[22]. Należy zauważyć, że wiele kłusowniczych eskapad odbywa się za wiedzą lub z udziałem miejscowych przedstawicieli służb ochrony przyrody, którzy niejednokrotnie przejmują rolę przewodników[23]. Korupcja wciąż stanowi jeden ze znaczących czynników kryminogennych sprzyjających procederowi nielegalnych transferów związanych z pozyskiwaniem ptaków drapieżnych. Zjawisko to występuje na wszystkich szczeblach władzy samorządowej oraz rządowej, a także wśród przedstawicieli wymienionych wcześniej służb, w szczególności w tych krajach, w których przestępczość przeciwko dzikim gatunkom fauny i flory stanowi istotny komponent nielegalnych rynków[24].

Niepokojącym zjawiskiem związanym z procederem pozyskiwania chronionych gatunków ptaków są coraz częściej odnotowywane przypadki naruszania przez legalnych myśliwych warunków polowań. Te nielegalne praktyki polegają głównie na odławianiu gatunków zakazanych, bądź na przekraczaniu limitów polowań. Jak potwierdzają służby ochrony parków narodowych legalne polowania służą niejednokrotnie zorganizowanym gangom kłusowniczo-przemytniczym do kamuflowania masowego pozyskiwania chronionego ptactwa. W ten sposób odławiane są szczególnie poszukiwane przez odbiorców gatunki, a ich wywóz możliwy jest dzięki prawdziwym lub sfałszowanym certyfikatom wywozowym. Z danych Interpolu wynika, że działalności kłusowniczo-przemytniczej towarzyszy rozbudowany system działań mistyfikacyjnych, opierający się przede wszystkim na fałszywych dokumentach przewozowych[25]. Procederowi nielegalnych transferów dużych partii odłowionych nielegalnie ptaków lub produktów z nich uzyskanych sprzyja słaba znajomość poszczególnych gatunków ptaków przez funkcjonariuszy organów celnych i granicznych. Nie do końca z tym problemem radzą sobie także pracownicy służb celnych, weterynaryjnych oraz sanitarnych, zwłaszcza w sytuacji kiedy między poszczególnymi ptakami istnieją niewielkie różnice gatunkowe, możliwe do zidentyfikowania jedynie przez ornitologów, bądź przeszkolonych przez nich doświadczonych specjalistów.

Kolejnym zjawiskiem stymulującym nielegalną działalność wymierzoną w cenne gatunki chronionego ptactwa jest masowa turystyka**.** Z jednej strony, w wymiarze ekologicznym, pobudza ona gospodarki wielu ubogich krajów, z drugiej jednakże zachęca zorganizowane struktury przestępcze do poszerzania swojej działalności w sektorze nielegalnego handlu chronionymi gatunkami fauny i flory. Paradoksalnie to właśnie turyści są głównymi odbiorcami kłusowniczych gangów, które za pośrednictwem sieci sklepów oferują im pamiątki wytworzone z nielegalnie pozyskanych zwierząt. Nie ulega

[22] D. Anderwald, *Parki safari (...) -magazyn.salamandra.org.pl/m17a06.html* (dostęp 16.07.2012 r.).
[23] *Ibidem*.
[24] *Ibidem*.
[25] W. Pływaczewski, *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo" 2011, nr 10, s. 5-20 oraz tego autora: *Ekokryminologia wobec zorganizowanych form kłusownictwa oraz nielegalnego handlu dzikimi gatunkami chronionej awifauny*, [w:] *Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Marianowi Filarowi*, Toruń 2012.

także wątpliwości, że nabywanie przez turystów atrakcyjnych piór egzotycznych ptaków drapieżnych lub spreparowanych ptasich pazurów jedynie zachęca tubylców do angażowania się w przestępczy proceder, a organizacje przestępcze upewnia co do trafności przyjętej strategii działań. Ważnym ich stymulatorem są również funkcjonujące w Europie, Stanach Zjednoczonych oraz Chinach nielegalne rynki kolekcjonerskie skupiające miłośników rzadkich ptaków. Dominującą rolę pośród nich zaczyna odgrywać dynamicznie rozwijający się nielegalny rynek internetowy[26]. Również w przypadku Polski większość nielegalnych transakcji inicjowana jest za pośrednictwem Internetu[27]. Podobnie groźnym zjawiskiem monitorowanym przez organizacje ekologiczne jest nielegalny rynek preparatorów ptaków[28]. W tym ostatnim przypadku oferty odnotowywane na czarnym rynku, dotyczące spreparowanych orłów, sięgają kilku tysięcy dolarów[29].

Przemyt chronionych gatunków fauny i flory związany jest przeważnie z różnego rodzaju działaniami polegającymi na fałszowaniu dokumentacji celnej. Przemytnicy wykorzystują przy tym różnego rodzaju techniki kamuflażu m.in. takie jak upychanie przewożonych ptaków do bagaży podróżnych lub do plastykowych butelek. Najczęściej w trakcie nielegalnego przerzutu ptaków zakleja się im dzioby lub unieruchamia skrzydła. W efekcie duża liczba przemycanych zwierząt umiera z braku pokarmu, wody, dopływu świeżego powietrza lub po prostu z wycieńczenia spowodowanego trudami podróży oraz stresem. Z danych służb celnych wynika, że śmiertelność przemycanych ptaków może sięgać nawet 80%[30]. Proceder przemytu unikatowych gatunków ptaków drapieżnych może odbywać się również dzięki przychylności niektórych przedstawicieli służb celnych, weterynaryjnych i granicznych, którzy za odpowiednie wynagrodzenie ułatwiają przemytnikom nielegalny transfer przesyłek zawierających chronione ptak[31]. Pomoc ta polega m.in. na instruowaniu przemytników w zakresie fałszowania dokumentacji celnej. Do strategicznych odbiorców gangów przemytniczych należą także małe i średnie przedsiębiorstwa rozrywkowe oraz firmy zaopatrujące wielkie sieci gastronomiczne i korporacje spożywcze, a także renomowane salony mody.

Przeciwdziałanie zjawisku – konkluzje

Należy podkreślić, iż ptaki drapieżne, podobnie jak pozostałe gatunki fauny, pełnią niezwykle ważną rolę w ekosystemie, stanowiąc jego istotne ogniwo. Jak zauważają ornitolodzy, gdyby zabrakło afrykańskich sępów wiele afrykańskich rezerwatów zmieniłoby się w „śmietnisko zwierzęcych trucheł"[32]. Wystarczy przypomnieć, że w trakcie corocznych migracji mających miejsce na pograniczu Kenii i Tanzanii z około 2 mln wędrujących antylop gnu oraz zebr ponad 400 tysięcy pada z wyczerpania lub na skutek ataku innych zwierząt. Nie mniejszą rolę pełnią europejskie ptaki drapieżne, będące naturalnym regulatorem populacji innych zwierząt. Ptaki te są

[26] Zob. A. Kepel, B. Kala, A. Graclik*, Ginące gatunki w sieci. Raport z 2009 r. – www. salamandra.org.pl* (dostęp 25.03.2012 r.).
[27] *Ibidem*.
[28] Zjawisko preparowania chronionych prawem ptaków odnotowywane jest zarówno w kręgach myśliwych, jak również wśród innych kolekcjonerów dzikiej fauny – zob. *forum.przyroda.org* (dostęp 25.03.2012 r.).
[29] Por. na temat nielegalnego rynku handlu chronionymi gatunkami fauny i flory: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 418 i n.
[30] B. Dresiński, T. Nowak, *Rośnie przemyt zagrożonych gatunków – policyjni.gazeta.pl* (dostęp 25.03.2012 r.).
[31] Por. J. Adeh, *Corruption and Environmental Law. The Case of the Niger Delta*, Lit Verlag Dr. W. Hopf, Berlin 2010, s. 75.
[32] A. Augustyn, *op. cit.*, s. 32.

także wykorzystywane przez człowieka w licznych przedsięwzięciach komercyjnych przybierających formę pokazów organizowanych dla turystów oraz innych miłośników awifauny. Obok wspomnianych wcześniej pasji, które może on realizować dzięki skrzydlatym drapieżcom, ptaki te pełnią niejednokrotnie ważne zadania, związane chociażby z zapewnieniem bezpieczeństwa na lotniskach. Na przykład wiele międzynarodowych portów lotniczych, w tym warszawskie Okęcie, zatrudnia sokolnika. Sokoły bowiem skutecznie odstraszają inne ptaki, które mogłyby spowodować zakłócenia w ruchu powietrznym. Wykorzystuje się je również do przeganiania szkodników z dużych plantacji i sadów. Coraz częściej też chronią one także miejskie wysypiska śmieci przed innymi gatunkami ptaków, które - poprzez roznoszenie odpadów - zagrażają bezpieczeństwu sanitarnemu dużych skupisk ludzkich. Nie ulega też wątpliwości, że unikatowe ptaki drapieżne są istotnym elementem krajobrazu. Często też stanowią atrakcję turystyczną, co – jak wcześniej wskazano na przykładzie ruchu miłośników ptaków - może mieć bezpośrednie przełożenie na rozwój ptasiej turystyki, a tym samym na podejmowanie przez przedstawicieli lokalnych społeczności dochodowych przedsięwzięć. Wystarczy zauważyć że, ruch podglądaczy ptaków, skupiający kilkanaście milionów miłośników przyrody na całym świecie, zapewnia zbyt m.in. dla producentów aparatów fotograficznych, kamer, teleobiektywów, przenośnych multimedialnych rejestratorów i odtwarzaczy, lornetek czy odzieży maskującej. Analogicznie sytuacja wygląda w tzw. branży sokolniczej. Rozwój proekologicznych zainteresowań i inicjatyw oraz ich popularyzacja stanowią szansę cywilizacyjną dla lokalnych społeczności, zamieszkujących zapóźnione gospodarczo regiony świata. Dzięki ekoturystyce są oni w stanie wyrwać się z ubóstwa, a jednocześnie zapewnić ochronę zagrożonym wyginięciem gatunkom fauny i flory[33]. Ponadto należy zauważyć, że wobec rosnącego na świecie zainteresowania sokolnictwem, powstaje coraz więcej hodowli wolierowych, które przynosząc ich właścicielom znaczące dochody, stanowiąc jednocześnie istotne ogniwo systemu ochrony dzikich drapieżników.

Reasumując należy podkreślić, że jakiekolwiek przejawy działalności kryminalnej, polegającej na zabijaniu, okaleczaniu, odławianiu i przemycie chronionych gatunków ptaków w celach handlowych lub niszczeniu ich siedlisk powinny spotykać się ze społecznym potępieniem i adekwatną do zawinienia reakcją organów ścigania. Ochrona środowiska naturalnego człowieka, w tym także drapieżnej awifauny, należy do niezwykle ważnych zadań, bowiem – jak pokazują raporty Organizacji Narodów Zjednoczonych – poszczególne gatunki fauny i flory znikają w tempie nawet tysiąckrotnie szybszym niż przed początkiem ery przemysłowej. Przyjmuje się, że jeden gatunek ginie średnio co 20 minut[34].Nie ulega wątpliwości, że szczególne miejsce w działaniach w walce z przestępczością wymierzoną w chronione gatunki fauny i flory przypada międzynarodowym służbom policyjnym. W obszar zainteresowań i podejmowanych przez te podmioty działań wpisuje się także problematyka chronionych ptaków drapieżnych. Jak wykazano populacje tych zwierząt maleją w niepokojącym tempie. W dużym stopniu dzieje się tak z powodu działalności zorganizowanych gangów kłusowniczo-przemytniczych. Dlatego też inicjatywy wspomnianych podmiotów, w szczególności Interpolu, Europolu, Eurojustu oraz współpracujących z tymi strukturami policji narodowych, mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zachowania populacji zagrożonych

[33] Na temat ochrony walorów turystycznych zobacz - W. Radecki, *Ochrona walorów turystycznych w prawie polskim* , Warszawa 2011.
[34] J. Winiecki, *Posucha na wodniczki*, „Polityka" 2010, nr 31, s. 84.

gatunków ptaków. Obok organów ścigania, niestety funkcjonujących często w oparciu o ułomne przepisy dotyczące ochrony środowiska naturalnego, szczególna rola w zakresie ujawniania zagrożeń związanych z ochroną awifauny drapieżnej przypada niepolicyjnym organizacjom międzynarodowym. Czołową rolę pełni tu Organizacja Narodów Zjednoczonych oraz afiliowane przy niej podmioty. Do nich należy zaliczyć m.in. Międzynarodową Unię Ochrony Środowiska i Jej Zasobów (*International Union for Conservation of Nature and Nature Resources - IUNC*), która powołana została w 1948 r. w Fontainnebleau (Francja) pod auspicjami UNESCO. Pierwotnie organizacja ta funkcjonowała jako Światowa Unia Ochrony Przyrody (*The World Conservation Union*). IUCN uznawana jest za jedną z największych globalnych sieci na rzecz ochrony przyrody. Integruje ona bowiem działalność ponad 1000 organizacji rządowych oraz pozarządowych. W jej ramach działa ponad 11000 naukowców-ochotników z ponad 160 krajów. Działalność Unii finansowana jest przez poszczególne rządy, organizacje członkowskie oraz niektóre korporacje. Unia posiada status obserwatora Organizacji Narodów Zjednoczonych. Główną misją tej organizacji jest wspieranie tych podmiotów na całym świecie, które podejmują inicjatywy na rzecz w ochrony integralności i różnorodności przyrody oraz dbają o to, aby eksploatacja naturalnych zasobów naszej planety była zgodna z zasadą zrównoważonego rozwoju. Unia inicjuje tysiące projektów o zasięgu międzynarodowym, których celem jest usprawnienie mechanizmów zarządzania środowiskiem naturalnym. Obejmują one problematykę ochrony powietrza, gleby, żywności oraz wody. Do priorytetów tej organizacji należy również walka o ograniczenie ubóstwa oraz poprawę życia ludzi na obszarach dotkniętych klęskami żywiołowymi. Dlatego też Unia angażuje się w liczne działania na rzecz promowania bioróżnorodności, odnawialnych źródeł energii, zielonej ekonomii, eliminowania negatywnych skutków zmian klimatycznych oraz ochrony lasów. Z inicjatywy IUNC publikowane są tzw. „Czerwone Księgi", w których prezentowane są cenne obszary oraz gatunki roślin i zwierząt zagrożone wyginięciem[35].

Podobne cele przyświecają także Międzynarodowej Radzie Ochrony Ptaków (*BirdLife International - BLI).* Początkowo działała ona jako International *Council for Bird Preservation*. Założona została w 1922 r. w celu ochrony dziko występujących ptaków i ich siedlisk. Rada jest federacją zrzeszającą ponad 330 organizacji z ponad 100 krajów. Prowadzi bogatą działalność edukacyjną oraz wydawniczą, m.in. wydaje kwartalnik „*World Birdwatch*"[36]. Partnerem tej federacji jest m.in. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP). Jej naczelnym zadaniem jest ochrona dzikich ptaków i ich siedlisk[37].

Zarówno OTOP, jak również kolejna krajowa organizacja - Komitet Ochrony Orłów (KOO) prowadzą aktywną działalność na rzecz ochrony zagrożonych gatunków ptaków drapieżnych. Temu celowi służy m.in. rozwijanie działalności edukacyjnej wśród mieszkańców zamieszkujących obszary objęte ochroną przyrodniczą, a także bieżące przeglądanie siedlisk i stanowisk ptaków drapieżnych oraz nagłaśnianie przypadków

[35]Czerwona Księga Gatunków Zagrożonych – publikowana jest przez Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN). Zawiera listę zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt i roślin. Ukazała się po raz pierwszy w 1963 roku. Ostatnia edycja Czerwonej Księgi (2008 r.) obejmuje 44838 gatunków (ponad 32 tysiące gatunków zwierząt, ponad 12 tysięcy gatunków roślin oraz 3 gatunki grzybów), z których 16928 jest zagrożonych wyginięciem. Większość z nich uzyskała status zagrożonych w wyniku działalności człowieka – pl.wikipedia.org (dostęp 15.01.2011 r.).

[36] europe.birdlife.org (dostęp 14.07.2012 r.).

[37] www.otop.org.pl (dostęp 15.07.2012 r.).

kłusownictwa[38]. W ten niezwykle bogaty i różnorodny nurt działalności organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną ptaków wpisuje się także Międzynarodowe Biuro Badań Ptaków Wodno-Błotnych i Terenów Podmokłych (*International Wildfowl Research Bureau - IWRB).* Biuro jest organizacją pozarządową, której głównym celem jest inicjowanie badań służących ochronie ptaków wodno-błotnych oraz siedlisk podmokłych. Powstało w 1954 r. w Wielkiej Brytanii. Jego działalność nawiązuje do postanowień zawartych w konwencji ramsarskiej[39]. Na tle działalności organizacji międzynarodowych, głównie pozarządowych, rolę szczególną odgrywa Program Środowiskowy Narodów Zjednoczonych **(***United Nations Environmental Programme - UNEP***).**Realizowany jest on od 1972 r. Jego głównym zadaniem jest wspieranie wyłącznie tych globalnych inicjatyw gospodarczych, które uwzględniają wymogi środowiska naturalnego. Kolejną organizacją podejmującą liczne inicjatywy na rzecz ochrony zagrożonych wyginięciem ptaków jest Międzynarodowy Fundusz na Rzecz Dobrostanu Zwierząt (*International Fund Animal Welfare - IFAW*). Naczelną dewizą IFAW jest pogląd, że świat ludzi i zwierząt stanowi jedność. Dlatego też Fundusz przeciwstawia się wszelkim formom krzywdzenia zwierząt, przede wszystkim piętnuje przypadki ich niehumanitarnego oraz komercyjnego zabijanie. Funkcję spajająca liczne przedsięwzięcia związane z ochroną chronionych gatunków zwierząt i roślin pełni *TRAFFIC - The Wildlife Trade Monitoring Network*. Organizacja ta monitoruje wszelkie naruszenia prawa dotyczące ochrony dzikiej fauny i flory. Ruch ten, utworzony w 1976 r., rozwinął się w globalną sieć zorientowaną na dostarczanie innowacyjnych i praktycznych rozwiązań w zakresie ochrony dzikiej przyrody w oparciu o najnowsze badania naukowe. Organizacja ta na bieżąco współpracuje z WWF, IUCN oraz z Sekretariatem Konwencji CITES[40]. TRAFFIC działa poprzez sieć dziewięciu programów regionalnych. Sieć ta

[38] Najnowszą formą popularyzowania wiedzy ornitologicznej, a jednocześnie chronienia ptaków przed kłusownikami lub masową turystyką , są transmisje *on-line*, dzięki którym nieograniczona liczba internautów może obserwować na żywo codzienne życie unikatowych gatunków drapieżników, nie ingerując w ich naturalne siedliska – zob. www.koo.org.pl/projekty/monitoring-ptakow-polski (dostęp 20.07.2012 r.).

[39]Konwencja ramsarska (ang.*Ramsar Convention on Wetlands*) – potoczna nazwa układu międzynarodowego dotyczącego ochrony przyrody, który został podpisany 2 lutego 1971 roku podczas konferencji w irańskim kurorcie Ramsar w Iranie. Konwencja weszła w życie 21 grudnia 1975 roku. Pełna nazwa tego aktu prawnego brzmi: Konwencja o obszarach wodno-błotnych mających znaczenie międzynarodowe, zwłaszcza jako środowisko życiowe ptactwa wodnego. Celem tego porozumienia jest ochrona i utrzymanie w niezmienionym stanie obszarów określanych jako "wodno-błotne". Szczególnie chodzi o populacje ptaków wodnych zamieszkujących te tereny lub okresowo w nich przebywające. Jest to 40 typów obszarów bagien, błot, torfowisk lub zbiorników wodnych; naturalnych lub sztucznych stałych lub okresowych, o wodach stojących lub płynących, słodkich, słonawych lub słonych, wraz z wodami morskimi. W październiku 2009 r. objęte konwencją ramsarską są 1869 obszary o łącznej powierzchni ponad 183 mln hektarów. Do tej pory podpisało ją 159 krajów, a początkowymi sygnatariuszami w 1971 roku było 18 państw. Polska ratyfikowała konwencję w 1978 roku. Najwięcej obszarów wykazanych w spisie konwencji ma Wielka Brytania, a największą powierzchnię tych obszarów - Kanada. Co trzy lata odbywają się spotkania uczestniczących w konwencji państw. Siedziba organizacji mieści się w Szwajcarii w mieście Gland. W Polsce jest 13 obszarów przyrody chronionej (łącznie ponad 125 tys. ha) wpisanych na listę konwencji ramsarskiej. (pl.wikipedia.org/wiki/Konwencja ramiarska – informacja z 15 stycznia 2011r.). Por. także J. Wiśniewski, D.J. Gwiazdowicz, *Ochrona przyrody*, Poznań 2009, s. 368.

[40]Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonychwyginięciem (ang.*Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora, CITES*), Konwencja Waszyngtońska – jest międzynarodową inicjatywą, której głównym zadaniem jest zapobieżenie transgranicznemu handlowi różnymi gatunkami roślin i zwierząt oraz wytworzonymi z nich produktami. Konwencja została podpisana 3.03.1973 r. a w życie weszła 1.07.1975 r. Głównym jej celem jest kontrola, redukcja lub całkowita eliminacja handlu okazami cennych gatunków, których liczba lub stan sugerują, że ich niekontrolowane pozyskiwanie z naturalnego środowiska byłoby szkodliwe dla przetrwania gatunków Dzięki Konwencji Waszyngtońskiej znacząco ograniczono handel rogami nosorożców czy ciosami słoni.

należy do Koalicji Przeciwko Handlowi Dziką Przyrodą (*Coalition Against Wildlife Trfficking - CAWT*). Głównym celem koalicji jest przeciwdziałanie zjawiskom zagrażającym unikatowej przyrodzie. Do zjawisk tych należy przede wszystkim zaliczyć kłusownictwo oraz nielegalny handel chronionymi gatunkami roślin i zwierząt. CAWT nie jest bezpośrednio zaangażowana w działania wykonawcze. Ma ona bowiem przede wszystkim integrować działalność swoich członków i tym samym uwrażliwiać światową opinię publiczną na problem nielegalnego handlu dzikimi zwierzętami i roślinami oraz ich pochodnymi[41].

Do niewątpliwych liderów w skali międzynarodowej i regionalnej – promujących wspólnie ze służbami policyjnymi problematykę ochrony zagrożonego dziedzictwa dzikiej przyrody - należą m.in.: WWF *(World Wide Fund for Nature*), Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią *(REC*) oraz TRAFFIC - *The Wildlife Trade Monitoring Network*, których zaangażowanie oraz determinacja na rzecz ochrony dzikiej przyrody budzi powszechne uznanie. Jeśli chodzi Polskę, to już od dłuższego czasu organizacje te inicjują na rzecz wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania liczne przedsięwzięcia szkoleniowe (spotkania szkoleniowe, seminaria, konferencje). Ich celem jest właściwe przygotowanie funkcjonariuszy tych organów do zadań związanych z rozpoznawaniem i ujawnianiem przestępstw zagrażających dzikiej przyrodzie. Jak wynika z informacji WWF Polska, dzięki zaangażowaniu aktywistów tej organizacji liczba wszczętych przez organa ścigania spraw z zakresu CITES wzrosła 5-krotnie, natomiast liczba zatrzymanych przez służby celne i graniczne sprawców tych czynów aż 10-krotnie[42]. WWF Polska wspólnie z Komendą Główną Policji oraz Ministerstwem Finansów zorganizowało m.in. serię szkoleń dla koordynatorów ds. CITES z Policji, Straży Granicznej i Służby Celnej. W trakcie tych spotkań, organizowanych najczęściej w formie warsztatów, ich uczestnicy (policjanci, celnicy, funkcjonariusze straży granicznej) dzielą się wiedzą na temat działalności grup kłusowniczo-przemytniczych, w szczególności na temat *modus operandi* ich członków[43]. Wydaje się, chociażby w świetle zaprezentowanych inicjatyw służących ochronie awifauny, w tym w szczególności ochronie skrzydlatych drapieżników, iż programy edukacyjne firmowane zarówno przez organizacje rządowe, jak również pozarządowe, odgrywać powinny główną rolę w przeciwdziałaniu zorganizowanym formom przestępczością wymierzonej w chronione gatunki zwierząt i roślin. Winny one być umiejętnie skoordynowane z działaniami organów ścigania, w szczególności podejmowanymi przez specjalistyczne

Obecnie stronami CITES jest 175 państw (w tym Polska). Konwencja ta reguluje przemieszczenie przez granice państwowe ponad 34 tys. gatunków, z czego ponad 5100 to zwierzęta, zaś cała reszta to rośliny. Są one wymienione w trzech Załącznikach do Konwencji, różniących się rygorami ochronnymi (aktualne wersje załączników można znaleźć na oficjalnej stronie Sekretariatu CITES). Zdecydowania większość gatunków (ponad 33 tys.) ujętych jest w Załączniku II, natomiast najmniej (ok. 170 taksonów) w Załączniku III. W Unii Europejskiej przepisy CITES są implementowane przez rozporządzenie Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi oraz przez kilka powiązanych z nim rozporządzeń wykonawczych Komisji (WE).Polskim organem zarządzającym CITES jest Minister Środowiska, a polskim organem naukowym CITES – Państwowa Rada Ochrony Przyrody – pl.wikipedia.org/wiki/CITES. Na ten temat także: W. Pływaczewski, *Nielegalny handel chronionymi gatunkami dzikiej fauny i flory*, „Przegląd Policyjny" 2010, nr 3(99), s. 40-42.

[41] W. Pływaczewski, *Organizacje pozarządowe…*, s. 8 i n.

[42] wwfpl.panda.org (dostęp 1.12.2012 r.).

[43] W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca w walce z zorganizowaną przestępczością wymierzoną w chronione gatunki dzikiej fauny i flory*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu,* A. Michalska-Warias, J. Nowicki, J. Piórkowska-Flieger (red.), Lublin 2011, s. 797-817.

służby ochrony przyrody. Nie ulega wątpliwości, że w obliczu wzrastającego zagrożenia ze strony gangów przemytniczo-kłusowniczych, co potwierdza także dotychczasowy dorobek zielonej kryminologii, znaczenie tych podmiotów - postrzeganych zwłaszcza z perspektywy współpracy międzynarodowej – będzie w najbliższych latach systematycznie wzrastać[44].

Streszczenie:

Artykuł dotyczy zjawiska kłusownictwa i przemytu wymierzonego w chronione gatunki ptaków drapieżnych. Autor przedstawia genezę tego procederu oraz jego fenomenologię, określając przy okazji obszar prawnej ochrony dzikiego ptactwa. Opracowanie zawiera przede wszystkim charakterystykę działalności zorganizowanych form przestępczości wymierzonej w awifaunę. Zaprezentowane rozważania dotyczą działalności gangów przemytniczo-kłusowniczych, które specjalizują się w odławianiu unikatowych gatunków drapieżnego ptactwa. W części dotyczącej zapobiegania przedmiotowego zjawiska autor przedstawia - na przykładzie działalności wybranych podmiotów - krajowe oraz międzynarodowe przedsięwzięcia zmierzające do ograniczenia zjawiska nielegalnego handlu unikatowymi gatunkami ptaków drapieżnych.

Słowa kluczowe:

kłusownictwo i przemyt ptaków drapieżnych, przestępczość zorganizowana, gangi kłusownicze, przestępczość przeciwko środowisku, nielegalny handel chronionymi gatunkami ptaków drapieżnych, zapobieganie

Title:

Organized forms of poaching and illegal trade in protected species of birds of prey

Summary:

This article concerns the poaching and smuggling of protected species of birds of prey. The author traces the origin and phenomenology of these practices, and delineates the scope of the legal protection of wild birds. The study mainly describes organized criminal activities in relation to avifauna. This discussion concerns the activities of poaching and smuggling gangs that specialize in catching rare species of predatory birds. In the part that deals with prevention, the author looks at particular entities to show what is being done to reduce the illegal trade in rare species of birds of prey at the national and international levels.

Keywords:

poaching and smuggling, birds of prey, organized crime, poaching gangs, environmental crime, illegal trade, protected species, prevention

[44] Na ten temat – por. W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny" 2010, nr 4(100), s. 71-94; także zob. - J.M. Lynch, *The Greening of Criminology: a Perspective for the 1990`s*, „Critical Criminologist" 1990, no 2; J.M. Lynch, B.P. Stretsky, *The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology" 2003, no 7(2).

Dr Denis Sołodow
Adiunkt
Katedra Kryminalistyki i Medycyny Sądowej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Praktyka ścigania przestępstw ekologicznych w Rosji

Ochrona środowiska naturalnego we współczesnej Rosji jest uznawana za jeden z priorytetowych kierunków w polityce wewnętrznej państwa. Świadczą o tym pewne kroki, podjęte przez władzy rosyjskie w ciągu ostatnich dziesięcioleci, mianowicie: stworzenie systemu państwowego monitoringu ekologicznego, nowelizacja przepisów prawnych dotyczących odpowiedzialności podmiotów gospodarczych za naruszenie obowiązujących norm prawa ekologicznego[1], wprowadzenie nowych bardziej rygorystycznych przepisów prawnych dotyczących normatywów dopuszczalnego zanieczyszczenia środowiska naturalnego i odpowiedzialności prawnej podmiotów gospodarczych, twarda postawa sądów wobec sprawców przestępstw i wykroczeń o charakterze ekologicznym[2]. Trzeba jednak też podkreślić, że oficjalne stanowisko władz w kwestiach, związanych z ochroną środowiska naturalnego, zmieniło się nie tak dawno. Wcześniej do problemu ochrony środowiska podchodzono raczej z pozycji bezpieczeństwa sanitarnego, niż bezpieczeństwa istniejących systemów ekologicznych. Oznaczało to, że przede wszystkim brano pod uwagę interesy ochrony zdrowia obywateli, natomiast ochrona innych istot żywych przed negatywnymi skutkami działalności gospodarczej schodziła na drugi plan. W związku z tym w czasach Rosji radzieckiej tworzono rozwinięte ustawodawstwo sanitarne. Dopiero w latach 80. problemom ochrony środowiska naturalnego nadano walor ekologiczny[3]. Ważną rolę w tym procesie odegrała ratyfikacja przez państwo rosyjskie podstawowych aktów prawa międzynarodowego, gwarantujących skoordynowaną działalność państw, zapewniającą ochronę środowiska naturalnego w warunkach wzrostu gospodarczego, intensywnego wydobywania zasobów naturalnych i pojawienia nowych rodzajów energii[4].

Wprowadzenie zmian o charakterze ekologicznym we wszystkich dziedzinach gospodarczych było niezbędnym ze względu na rosnące zagrożenie, ryzyko powstania w przyszłości poważnych problemów ekologicznych. Warto tu przypomnieć, że we współczesnej historii rosyjskiej zdarzyło się już kilkanaście poważnych katastrof.

Jako przykład można podać słynną awarię w Czarnobylu. Mniej znane na Zachodzie są awarii radiacyjne w fabryce „Majak" w latach 1957 i 1967, liczne sytuacje awaryjne w tym samym zakładzie już w obecnych czasach.

W 1989 r. miała miejsce największa w historii Rosji katastrofa kolejowa przy stacji Asza (Republika Baszkiria). W czasie przejazdu przez stację dwóch pociągów pasażerskich zdarzył się wybuch paliwa, które wydostało się ze znajdującego się tuż obok rurociągu, zginęło kilkaset osób. Pożar objął teren kilkuset hektarów.

[1] http://президент.рф/news/13601 (dostęp 4.04.2012 r.).
[2] Postanowienie Plenum Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej z dnia 5 listopada1998 r. „O praktyce stosowania przez sądy ustawodawstwa dotyczącego naruszeń prawa ekologicznego" http://www.vsrf.ru/vscourt_detale.php?id=3253&w; (dostęp 4.04.2012 r.).
[3] M.M. Brynczuk, *Ekologiczeskoje prawo (prawo okružajušej sredy)*, Moskwa 1998, s. 56.
[4] W.F. Jełanskij, *Mieżdunarodnyje konwencji po atmosfierie i klimatu i interesy Rosji*, „Priroda" 1999, nr 3, s. 32.

W 1991 r. zdarzyła się katastrofa ekologiczna nad morzem Aralskim. Niekontrolowany pobór wód z zasilających morze rzek Amu-daria i Syr-daria doprowadził do obniżenia poziomu wód niemal o 14 m., zginęło wiele gatunków roślin i ryb. Według ocen ekspertów ekosystem morza już nie nadaje się do odnowienia.

W 2003 r. na skutek awarii rurociągu niedaleko miasta Hanty-Mansyjsk do pobliskich rzek wylało się kilkanaście tysięcy ton ropy.

Pożary leśne w anomalnie suchym 2005 r. doprowadziły do zniknięcia 45 tyś. hektarów lasów.

Listę tą można by długo kontynuować. Wzrost produkcji przemysłu ciężkiego spowodował zanieczyszczenie powietrza i obiektów wodnych w dużych miastach rosyjskich poprzez substancje niebezpieczne i szkodliwe dla zdrowia ludzi. Stało się oczywiste, że nieodwracalne zmiany, zachodzące w środowisku naturalnym, powodują znaczne pogorszenie warunków życia obywateli, obniżenie średniej długości życia, wzrost liczby anomalii genetycznych.

O aktualności problemu świadczą liczby oficjalnej statystyki. W 2011 r. przez Służbę państwową, zajmującą się monitoringiem środowiska naturalnego zostało odnotowanych 63 przypadki zanieczyszczenia powietrza o znacznym stopniu. W wyniku awarii przemysłowych zdarzyło się 4 przypadki ekstremalnie dużego zanieczyszczenia powietrza. Dla porównania w 2010 r. takich awarii odnotowanych było 14. W niektórych rosyjskich miastach zanieczyszczenie powietrza przekroczyło istniejące normy nawet o kilka razy. Na przykład, w Noworosyjsku w ciągu 2011 r. odnotowano 11 przypadków zanieczyszczenia powietrza, z których każde przekroczyło normatywy zanieczyszczeń aż o 1900 %. Zanotowano 2 443 przypadki ekstremalnie dużego zanieczyszczenia obiektów wodnych. W 2011 r. na terytorium Federacji Rosyjskiej zdarzyło się 21, 1 tys. pożarów leśnych. W 57,6% przypadkach ustalono winę obywateli, 6,5% - gospodarstw rolnych, w 15,8% przypadkach przyczyny miały charakter naturalny. W wyniku pożarów powierzchnia lasów zmniejszyła się o 799,1 tys. hektarów. Rekordowa liczba pożarów leśnych i największy w ciągu ostatnich dziesięcioleci uszczerbek były odnotowane w 2010 r.[5] Niestety badania wykazują, że wśród obywateli rosyjskich istnieje błędne przekonanie o niewyczerpalności zasobów naturalnych, nieograniczonej zdolności ekosystemów do samoodnowienia. W związku z tym, często niedoceniamy potencjalne zagrożenia, jakie niesie ze sobą naruszenie przepisów prawa o ochronie środowiska. Badacze problemu wskazują na to, że nawet w warunkach pogłębiającego się kryzysu ekologicznego, zmniejszenia zasobów naturalnych, których nie da się odnowić (ropa, węgiel, metal, gaz), ustawodawca i prawnicy rosyjscy nie odbierają tak poważnie rosnącego niebezpieczeństwa ze strony przestępczości ekologicznej[6]. Świadczy o tym, na przykład, fakt, że odpowiedzialność karna za popełnienie przestępstw o charakterze ekologicznym przewidziana została w Podrozdziale 26 k.k. FR „Przestępstwa ekologiczne". Ten Podrozdział stanowi tylko część Rozdziału IX „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu". Takie usytuowanie w tekście Kodeksu norm prawnych dotyczących ochrony środowiska naturalnego nie można uznać za adekwatne, biorąc pod uwagę wysoki stopień niebezpieczeństwa takich czynów.

Nie można powiedzieć, jednak, że ustawodawca rosyjski zbyt mało uwagi poświęcił problemom ekologicznym. Prawo ochrony środowiska naturalnego w Rosji

[5] http://www.gks.ru/bgd/regl/b10_54/Main.htm (dostęp 30.03.2012 r.).

[6] A.A. Gariejew, *Ekologiczeskije prestuplienia: ugołowno-prawowoje protiwodejstwie*, Sankt-Petersburg 2006, s. 6.

tworzy bardzo rozwinięty i skomplikowany system. Oprócz prawa międzynarodowego[7], podstawowym aktem prawnym regulującym kwestie, związane z ochroną środowiska naturalnego w systemie prawa rosyjskiego, jest Konstytucja Federacji Rosyjskiej z dnia 12.12.1993 r. Zgodnie z art. 42, „Każdy ma prawo do życia w sprzyjającym mu środowisku naturalnym, do wiarygodnej informacji o jego stanie oraz do wynagrodzenia szkody wyrządzonej jego zdrowiu lub mieniu przez naruszenie prawa ekologicznego". Zgodnie z art. 72 Konstytucji FR wspólny zakres działania Federacji Rosyjskiej i podmiotów Federacji Rosyjskiej obejmuje „korzystanie z zasobów przyrody; ochronę środowiska naturalnego i zapewnianie bezpieczeństwa ekologicznego; obszary przyrodnicze podlegające szczególnej ochronie".

Obowiązuje też szereg Kodeksów i Ustaw Federalnych, regulujących poszczególne zagadnienia, związane z ochroną środowiska naturalnego. Wśród nich można wymienić:

- Kodeks Leśny z dnia 04.12.2006 r. nr 200-FZ[8];
- Kodeks Budowlany z dnia 29.09.2004 r. nr 190-FZ[9];
- Kodeks Wodny z dnia 03.06.2006 r. nr 74-FZ[10];
- Kodeks Ziemski z dnia 25.10.2001 r. nr 136-FZ[11];
- Ustawę Federalną z dnia 10.01.2002 r. nr 7-FZ „O ochronie środowiska naturalnego"[12];
- Ustawę Federalna z dnia 23.11.1995 r. nr 174-FZ „O ekspertyzie ekologicznej"[13];
- Ustawę Federalną z dnia 09.01.1996 r. nr 3-FZ „O bezpieczeństwie radiacyjnym ludności"[14];
- Ustawę Federalna 21.07.1997 r. nr „O bezpieczeństwie konstrukcji hydrotechnicznych"[15];
- Ustawę z dnia 21.02.1992 r. nr 2395-1 „O zasobach naturalnych, znajdujących się w ziemi"[16];
- Ustawę z dnia 10.01.1996 r. nr 4-FZ „O melioracji ziem"[17];
- Ustawę z dnia 04.05.1999 r. nr 96-FZ „O ochronie powietrza"[18];
- Ustawę Federalna z dnia 24.06.1998 r. nr 89-FZ „O odpadach produkcyjnych i konsumenckich"[19];
- Ustawę Federalna z dnia 11.07.2011 r. nr 190-FZ „O zagospodarowaniu odpadów radiacyjnych i o wprowadzeniu zmian do poszczególnych aktów prawnych Federacji Rosyjskiej"[20] i inne.

[7] Na przykład Deklaracja w sprawie środowiska i rozwoju 1992 r., tzw. Deklaracja z Rio.
[8] Rosyjska gazeta, N 277, 08.12.2006.
[9] Rosyjska gazeta, N 290, 30.12.2004.
[10] Rosyjska gazeta, N 121, 08.06.2006.
[11] Rosyjska gazeta, N 211-212, 30.10.2001.
[12] Rosyjska gazeta, N 6, 12.01.2002.
[13] Rosyjska gazeta, N 232, 30.11.1995.
[14] Rosyjska gazeta, N 9, 17.01.1996.
[15] Rosyjska gazeta, N 144, 29.07.1997.
[16] Rosyjska gazeta, N 52, 15.03.1995.
[17] Rosyjska gazeta, N 10, 18.01.1996.
[18] Rosyjska gazeta, N 91, 13.05.1999.
[19] Rosyjska gazeta, N 121, 30.06.1998.
[20] Rosyjska gazeta, N 153, 15.07.2011.

Oprócz ustaw federalnych istnieje szereg aktów prawnych Rządu Federacji Rosyjskiej, Prezydenta, poszczególnych ministerstw i służb federalnych, w których rozwiązuje się poszczególne kwestie, związane z ekologią.

Kluczowe znaczenie mają regulacje prawne zawarte w Ustawie Federalnej z dnia 10.01.2002 r. nr 7-FZ „O ochronie środowiska naturalnego". Ustawa nadaje kierunek polityki państwowej w kwestiach, dotyczących ekologii, ustala też zasady ochrony środowiska naturalnego, do których należą:

- przestrzeganie prawa każdego do życia w sprzyjającym mu środowisku naturalnym;
- zapewnienie obywatelom sprzyjających warunków do życia;
- naukowo uzasadnione połączenie ekologicznych, ekonomicznych i socjalnych interesów obywateli, społeczeństwa i państwa w celu zapewnienia stabilnego rozwoju i sprzyjającego środowiska naturalnego;
- ochrona, reprodukcja i racjonalne wykorzystanie zasobów naturalnych jako niezbędny warunek zapewnienia każdemu sprzyjającego środowiska naturalnego i bezpieczeństwa ekologicznego;
- odpowiedzialność organów władzy państwowej, samorządu miejscowego w zakresie zapewnienia sprzyjającego środowiska naturalnego i bezpieczeństwa ekologicznego na odpowiednich terenach;
- płatny charakter korzystania z zasobów naturalnych i kompensacja uszczerbku w środowisku naturalnym;
- niezależność kontroli w strefie ochrony środowiska naturalnego;
- domniemanie niebezpieczeństwa każdej planowanej działalności gospodarczej;
- obowiązkowość oceny wstępnej wpływu na środowisko naturalne przy podjęciu decyzji o rozpoczęciu działalności gospodarczej;
- uwzględnienie naturalnych i socjalno-ekonomicznych właściwości terenu przy planowaniu i realizacji działalności gospodarczej;
- priorytet zachowania w stanie pierwotnym ekosystemów, krajobrazów naturalnych i kompleksów naturalnych;
- obniżenie wpływu negatywnego działalności gospodarczej na środowisko poprzez ustalenie określonych normatywów;
- zachowanie różnorodności biologicznej;
- organizacja i podtrzymanie systemu kształcenia w sferze ekologii;
- współpraca międzynarodowa w ramach ochrony środowiska naturalnego i wiele innych.

Według Ustawy ochrona prawna obejmuje następujące obiekty:

- ziemia, bogactwa naturalne, gleba;
- wody powierzchniowe i podziemne;
- lasy i inne rośliny, zwierzęta i inne organizmy i ich fundusz genetyczny;
- powietrze.

Ustawa przewiduje stworzenie Rejestrów *(Кадастр)* obiektów naturalnych. Są to zbiory wskaźników o charakterze gospodarczym, ekologicznym, organizacyjnym i technicznym, określających jakość i ilość znajdujących się na terenach rosyjskich zasobów naturalnych. Istnieje kilkanaście takich rejestrów: ziemski, wodny, leśny, zasobów naturalnych, znajdujących się pod powierzchnią ziemi, rezerwatów i inne. Rejestry odgrywa ważną rolę w racjonalizacji zarządzania zasobami naturalnymi i prewencji naruszeń przepisów prawa ekologicznego. Rejestr zawiera też informacje o

osobach, wykorzystujących te zasoby. Na podstawie danych rejestrów obliczana jest wartość zasobu naturalnego, jego cena, opracowuje się system środków służących rekonstrukcji uszkodzonych obiektów natury[21].

Ustawa „O ochronie środowiska naturalnego" zawiera liczne gwarancje prawa każdego obywatela do życia w sprzyjającym środowisku naturalnym. W przypadku projektowania i budowania obiektów gospodarczych potencjalnie szkodliwych dla środowiska naturalnego ustalono obowiązek przeprowadzenia referendum lub uwzględnienia wyników badań opinii publicznej (art. 13 Ustawy). Każdemu obywatelowi Rosji przysługuje:

- prawo do ochrony środowiska naturalnego przed negatywnym wpływem działalności gospodarczej, sytuacji nadzwyczajnych o charakterze naturalnym lub technicznym;
- prawo do wiarygodnej informacji o stanie środowiska naturalnego;
- prawo ubiegania się o kompensację za uszczerbek na środowisku naturalnym (art. 11 Ustawy).

Ustawa zawiera regulacje prawne, dotyczące normowania szkodliwej w stosunku do środowiska naturalnego działalności gospodarczej, podstawy i procedury prowadzenia tak zwanej ekspertyzy ekologicznej, określa mechanizm prawny ochrony obiektów naturalnych, którym zagraża całkowite zniknięcie. Ustawa określa też podstawy państwowego monitoringu ekologicznego i kontroli ekologicznej, co zapewnia realizacje i przestrzeganie przez podmioty gospodarcze i osoby fizyczne przepisów Ustawy.

Organy kontroli nad wykorzystaniem zasobów naturalnych w Rosji dzielą się na dwie grupy:

- Organy o kompetencji powszechnej;
- Organy o kompetencji specjalnej.

Do pierwszych należą: Prezydent, Rząd, Zgromadzenie Federalne, administracji podmiotów Federacji Rosyjskiej, Ministerstwo spraw wewnętrznych, Ministerstwo obrony, Ministerstwo FR do spraw obrony cywilnej, sytuacji nadzwyczajnych i likwidacji skutków klęsk żywiołowych, Ministerstwo ochrony zdrowia i rozwoju socjalnego, Ministerstwo rolnictwa, Ministerstwo przemysłu i energetyki, Ministerstwo rozwoju gospodarczego i handlu. Organy te działają w zakresie ochrony środowiska naturalnego zgodnie ze swoją funkcją, na przykład, do zadań Rządu Federacji Rosyjskiej należy zapewnienie realizacji w Rosji jednolitej polityki państwowej w dziedzinie ekologii, zarządzanie zasobami naturalnymi stanowiącymi własność federalną, zapewnienie racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych i inne[22].

W strukturze Prokuratury Rosji istnieją wyspecjalizowane prokuratury regionalne do spraw, związanych z ochroną środowiska naturalnego. Na dzień dzisiejszy funkcjonuje sześć takich prokuratur: Brianska, Władimirska, Kałużska, Lipiecka, Okręgu Moskiewskiego, Orłowska, Tulska i miasta Moskwy. Organy nadzoru ekologicznego zostały stworzone dość dawno, bowiem pierwsze takie wyspecjalizowane prokuratury pojawiły w 1985 r. Ciekawe jest to, że na początku w tworzeniu wyspecjalizowanych w danej dziedzinie organów prokuratorskich dominowało podejście regionalne. Na przykład, istniały prokuratury poszczególnych okręgów i miast. Później jednak stało się oczywistym, że monitorowanie obiektów natury (na przykład, dużych rzek rosyjskich) na

[21] E.R. Razumowa, *Ekologiczeskoje prawo. Kurs lekcji*, Moskwa 2006, s. 38.
[22] Federalna Ustawa Konstytucyjna z dnia 17.12.1997 r. nr 2-FKZ „O Rządzie Federacji Rosyjskiej", Rosyjska gazeta, N 245, 23.12.1997.

poziomie regionalnym nie jest wystarczająco skuteczne. Dlatego po reformie większość z istniejących wyspecjalizowanych prokuratur do spraw ochrony środowiska naturalnego posiadają dziś status międzyregionalny i łączą zwykle kilkanaście prokuratur regionalnych tworząc jednolity scentralizowany system ochrony prawnej. Daje to możliwość w pewnym stopniu przełamać praktykę tak zwanego „przerzucania" spraw od jednego organa władzy do drugiego zamiast podjęcia decyzji merytorycznej. Niestety, ten system nie jest też doskonałym, bo funkcje prewencyjne prokuratury są ograniczone. Prokuratorzy nie prowadzą bezpośredniego monitoringu aktualnego stanu zasobów naturalnych. Funkcja takich prokuratur to raczej ukaranie sprawców „po fakcie".

Funkcję kontroli ekologicznej w Rosji realizuje główny organ o kompetencji specjalnej – Ministerstwo zasobów naturalnych federacji Rosyjskiej (*МинистерствоприродныхресурсовиприродопользованияРФ*). W skład Ministerstwa wchodzą:

- Służba Federalna kontroli wykorzystania zasobów naturalnych;
- Agencja Federalna do spraw wykorzystania bogactw naturalnych, znajdujących się w ziemi;
- Agencja Federalna zasobów wodnych;
- Służba Federalna hydrometeorologii i monitoringu środowiska naturalnego.

Wśród tych organów wyróżnia się Służba Federalna kontroli wykorzystania zasobów naturalnych. Służba zajmuje się ujawnieniem i profilaktyką naruszeń, związanych z nielegalnym lub nieracjonalnym wykorzystaniem zasobów naturalnych, z negatywnym wpływem niebezpiecznej działalności gospodarczej na środowisko naturalne. Służba działa we współpracy z MSW Federacji Rosyjskiej, Prokuraturą Generalną, Głównym Komitetem Śledczym Federacji Rosyjskiej.

Oprócz tego organy władzy podmiotów Federacji Rosyjskiej zgodnie z przepisem Konstytucji dotyczącym wspólnych zakresów działania Federacji rosyjskiej i jej podmiotów tworzą własne organy kontroli ekologicznej na podległym terytorium. Są to tak zwane inspekcje ekologiczne, do kompetencji których należy prowadzenie postępowania administracyjnego w sprawach o szczególne rodzaje wykroczeń o charakterze ekologicznym, badanie opinii społecznej, rozpowszechnienie wiedzy ekologicznej wśród obywateli i inne funkcje. Takie inspekcje aktywnie współpracują z organami terytorialnymi policji.

Za naruszenia przepisów prawnych o charakterze ekologicznym osoby winne mogą być pociągnięte do odpowiedzialności cywilnej, dyscyplinarnej, administracyjnej lub karnej.

Odpowiedzialność cywilna ma charakter kompensacyjny. Podstawą prawną pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej jest Ustawa „O ochronie środowiska naturalnego". Zgodnie z art. 77 Ustawy osoby fizyczne i prawne, które spowodowały uszczerbek w środowisku naturalnym, ponoszą pewne konsekwencje prawne w postaci obowiązku pełnej kompensacji wywołanych szkód. To oznacza, że bierze się pod uwagę nie tylko realny uszczerbek, ale też uszczerbek moralny i nieosiągnięte w związku z danym naruszeniem zyski. Rozmiar kompensacji zależy od charakteru uszczerbku i rozmiaru wydatków na przywrócenie stanu pierwotnego, ustala ją sąd jurysdykcji powszechnej albo sąd arbitrażowy. Warto zauważyć, że okres przedawnienia w tym przypadku wynosi dwadzieścia lat, dla porównania, okres przedawnienia wszelkich roszczeń majątkowych wynosi tylko 3 lata (art. 196 Kodeksu Cywilnego FR). Odpowiedzialność cywilna następuje niezależnie od pociągnięcia osoby winnej do odpowiedzialności administracyjnej, dyscyplinarnej czy karnej.

Do odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą być pociągnięci pracownicy i osoby urzędowe w przypadku nienależytego wykonania swoich bezpośrednich obowiązków służbowych. Może być zastosowany szereg kar dyscyplinarnych: nagana, pozbawienie premii, zwolnienie i inne. Jest to dość efektywny sposób prewencji naruszeń o charakterze ekologicznym. O zastosowaniu kary i jej rodzaju decyduje administracja zakładu, w którym pracuje osoba winna.

Odpowiedzialność administracyjna przewidziana jest w Kodeksie o naruszeniach prawa administracyjnego z dnia 30.12.2001 r.[23] Rozdział 8 Kodeksu „Naruszenia prawa administracyjnego w sferze ochrony środowiska naturalnego i wykorzystania zasobów naturalnych" zawiera łącznie aż 42 rożne rodzaje naruszeń. Kary za naruszenia są to: grzywna, rozmiar której może wynosić nawet 500 000 rubli (około 50 000 złotych), zabronienie działalności gospodarczej, konfiskata narzędzi, sprzętu służących do popełniania wykroczenia. Postępowanie w sprawach o wykroczenia ekologiczne prowadzą policja, organy kontroli ekologicznej Rosyjskiej Federacji i jej podmiotów.

O odpowiedzialności karnej za popełnienie przestępstw o charakterze ekologicznym mówią przepisy Kodeksu karnego Federacji Rosyjskiej z dnia 13.06.1996 r.[24] Oprócz przepisów K.k. FR obowiązuje też Postanowienie Plenum Sądu Najwyższego Federacji Rosyjskiej z dnia 06.11.1998 r. nr 14 „O praktyce stosowania przez sądy ustawodawstwa dotyczącego odpowiedzialności za popełnienie przestępstw ekologicznych"[25]. Postanowienie rozjaśnia podstawowe kwestie dotyczące kwalifikacji czynów przestępczych i procedury postępowania sądowego.

Za przestępstwo ekologiczne w prawie rosyjskim uznaje się przewidziane przez prawo karne i zabronione pod groźbą kary działanie lub zaniechanie działania skierowane przeciwko środowisku naturalnemu i jego komponentom, którego sprawcy można przypisać winę. Przestępstwo ekologiczne polega na bezpośrednim niezgodnym z prawem wykorzystaniem obiektów natury lub niezgodnym z prawem oddziaływaniu na nich, co powoduje negatywne zmiany stanu i jakości środowiska naturalnego.

W podrozdziale 26 K.k. FR są wymienione cztery rodzaje przestępstw ekologicznych:

- Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu wód i powietrza atmosferycznego;
- Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu i racjonalnemu wykorzystaniu ziem i ziemskich zasobów naturalnych;
- Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu i racjonalnemu wykorzystaniu roślin i zwierząt;
- Przestępstwa o charakterze ogólnym (ekocyd, naruszenie reguł dotyczących ochrony środowiska naturalnego w trakcie wykonania robot).

Oprócz tego w literaturze[26] mówi się o przestępstwach o charakterze ekologicznym Są to czyny zabronione, które otrzymują status ekologicznych przy spełnieniu pewnych warunków:

- odmowa udzielenia informacji dotyczącej stanu środowiska naturalnego w konkretnym miejscu;
- rejestracja nielegalnych umów sprzedaży ziem;
- terroryzm;

[23] Rosyjska gazeta, N 256, 31.12.2001.
[24] Rosyjska gazeta, N 113, 18.06.1996, N 114, 19.06.1996, N 115, 20.06.1996, N 118, 25.06.1996.
[25] Rosyjska gazeta, N 223, 24.11.1998.
[26] E.R. Razumowa, *op. cit*., s. 45-46.

- naruszenie reguł bezpieczeństwa technicznego przy prowadzeniu prac górniczych i budowlanych;
- naruszenie reguł przechowywania i transportowania substancji wybuchowych i łatwopalnych;
- nielegalne zagospodarowanie substancji radiacyjnych;
- nadużycie władzy służbowej.

Przestępstwa te będą miały charakter ekologicznych, jeżeli w wyniku ich popełniania powstał uszczerbek na zdrowiu ludzi lub środowisku naturalnemu.

Z punktu widzenia praktyki ścigania karnego takiego rodzaju przestępstw najważniejszym problemem decydującym czasem o perspektywie sprawy jest kwestia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy czynem zabronionym i negatywnymi dla środowiska i zdrowia ludzi konsekwencjami. Odpowiedź na to pytanie wymaga zwykle wykorzystania wiedzy specjalnej. Organ procesowy rozpatrujący sprawę powołuje w tym celu zespół biegłych z różnych dziedzin nauki: ekologów, lekarzy sanitarnych, specjalistów w sferze lasów, wód, zwierząt, ryb i innych. To już samo w sobie kryje pewne trudności organizacyjne. Skomplikowana może okazać się też ocena wyników badań, gdyż nie zawsze udaje się ustalić jednoznaczne powiązanie działalności gospodarczej i zmiany stanu środowiska naturalnego. Zmiany te przecież mogą być w znacznym stopniu spowodowane przez zjawiska całkiem naturalne.

Trzeba powiedzieć, że przestępstwa ekologiczne w literaturze rosyjskiej często nazywane są „fenomenem prawnym", gdyż wszystkie artykuły w podrozdziale 26 Kodeksu karnego „Przestępstwa ekologiczne" odsyłają prawników do specjalnych aktów prawnych, zawierających normatywy zanieczyszczenia obiektów natury[27]. Jednak nie wszyscy prawnicy specjalizujące się w prawie karnym posiadają niezbędną wiedzę z prawa ekologicznego. W związku z tym często powstaje problem kwalifikacji prawnej wykrytego przestępstwa. Optymalnym rozwiązaniem w takich przypadkach może być powołanie w ramach postępowania karnego specjalisty – prawnika z dziedziny prawa ekologicznego do wydania opinii.

Problem polega również na tym, że czasem trudno rozgraniczyć naruszenia o charakterze przestępczym, za które osoby winne muszą być pociągnięte do odpowiedzialności karnej, i naruszenia o charakterze administracyjnym. Najczęściej o tym, do jakiej grupy należy naruszenie decyduje rozmiar uszczerbku. Niestety, ocena uszczerbku na podstawie danych wyżej wymienionych rejestrów państwowych nie zawsze jest adekwatna rzeczywistymi stratami. Wartość zasobów naturalnych jest czasem bardzo obniżona w porównaniu do ceny rzeczywistej.

Statystyka pokazuje, że ogólna liczba zarejestrowanych przestępstw ekologicznych w 2011 r. wyniosła 29 151, to mniej niż w poprzednim roku o 25,5 %. Jednak wykrywalność takich przestępstw w porównaniu do 2010 r. obniżyła się o 28.6 %. Sprawcę ustalono tylko w 14 695 przypadkach[28]. Podstawowy problem oddziaływujący negatywnie na zwalczanie przestępczości o charakterze ekologicznym w Rosji polega na wyraźnym braku wyspecjalizowanych struktur policyjnych. Doświadczenie krajów europejskich wskazuje na potrzebę stworzenia w strukturze Policji „odrębnych służb lub formacji, których wyłącznym zadaniem jest walka z przestępczością wymierzoną w

[27] I.A. Ławygina, *Ugołowno-prawowaja charakterystyka i problemy otwietstwiennosti*, Irkutsk 2003, s. 25.
[28] Według danych Głównego Informacyjno-Analitycznego Centrum MSW Rosji http://www.mvd.ru/userfiles/sb_12_11.pdf; (dostęp 20.04.2012 r.).

środowisko naturalne człowieka"[29]. Istniejący system kontroli ekologicznej nie posiada tych możliwości operacyjnych i technicznych, które posiada współczesna Policja rosyjska. Do kompetencji Policji należy zapobieganie przestępstwom i wykroczeniom ekologicznym, ale brak wyspecjalizowanych jednostek sprawia, że nie ma osób bezpośrednio odpowiedzialnych za działalność prewencyjną w tej sferze. Co ciekawe, we współczesnej Rosji istniały przez jakiś czas jednostki milicji ekologicznej. Później jednak z niejasnych przyczyn zostały zlikwidowane, a ich funkcje przekazane innym strukturom milicyjnym (na przykład jednostkom milicji (policji) do spraw, związanych z transportem wodnym), dla których walka z przestępstwami i wykroczeniami ekologicznymi nie stanowiła już głównego zadania, którym brakowało odpowiednio wykwalifikowanej kadry i odpowiedniego wyposażenia.

Oprócz tego organy w strukturze państwowej kontroli ekologicznej wolą wzajemnie „przerzucać" sprawy ekologiczne, unikając podjęcia końcowej decyzji prawnej. Urzędnicy czasem zamiast wszczęcia postępowania administracyjnego lub karnego wolą dać formalną odpowiedź, że pewne kroki wobec naruszającego przepisy ekologiczne zostały podjęte. Brakuje też wiedzy ekologicznej wśród obywateli. Nie ma instytucji społecznych, zajmujących się poza państwową kontrolą stanu środowiska naturalnego (to co można nazwać kontrolą społeczną). W każdym razie urzędnicy nie są zainteresowani rozwojem współpracy ze społeczeństwem w tej dziedzinie. Dlatego według różnych ocen do 95 % naruszeń prawa ekologicznego w Rosji pozostaje nieujawnionych.

Przechodząc do wniosków należy podkreślić, że znaczną część problemów ekologicznych Rosja w pewnym sensie odziedziczyła po Związku Radzieckim. Zmiana technologii w kierunku istniejących standardów ekologicznych wymaga od państwa i biznesu prywatnego dość sporych i zdaniem pewnej części przedsiębiorców rosyjskich całkiem nieopłacalnych wydatków. Jednak analizując ostatnie zmiany w prawie ekologicznym można dojść do wniosku, że ustawodawca rosyjski celowo dąży do stworzenia w Rosji takiej sytuacji, gdzie prowadzenie biznesu wbrew przepisom ekologicznym po prostu przestanie być opłacalnym. Reformy te wymagają sporo czasu i racjonalnego podejścia. Nie chodzi wyłącznie o zaostrzenie kar, poczucie bezkarności musi ustąpić miejsce odpowiedzialności za przyszłe pokolenia. Realizacji reform będzie sprzyjało:

- udoskonalenie przepisów prawa ekologicznego;
- stworzenie wyspecjalizowanej policji ekologicznej;
- propaganda ekologiczna wśród obywateli;
- stworzenie społecznej kontroli ekologicznej;
- zwiększenie środków budżetowych na potrzeby ochrony środowiska naturalnego;
- realizacja zasady pełnej kompensacji cywilnej uszczerbku na środowisku naturalnym.

Streszczenie:

Ochrona środowiska naturalnego we współczesnej Rosji ma duże znaczenie. Intensywny rozwój gospodarki powoduje poważne niebezpieczeństwo dla środowiska naturalnego. Niestety wśród obywateli istnieje błędne przekonanie o niewyczerpalności zasobów naturalnych i nieograniczonej zdolności ekosystemu do samoodnowienia. Jest to

[29] W. Pływaczewski, *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny" 2011, nr 3 (103).

podstawowa przyczyna niewłaściwej oceny potencjalnego zagrożenia, które niesie za sobą łamanie przepisów i normatywów prawa ekologicznego. Praktyka udowadnia, że istniejący w Rosji system ochrony środowiska naturalnego nie jest doskonały. Niezbędnym jest wprowadzenie głębokich strukturalnych reform.

Słowa kluczowe:
ochrona środowiska naturalnego, metodyka ściganie przestępstw, odpowiedzialność prawna, polityka kryminalna

Title:
Environmental law enforcement in Russia

Summary:
The main task of Russian state authorities is to ensure economically valid and effective protection of human health and the environment. In order to deal with this issue, the system of environmental enforcement and compliance has been created. Environmental enforcement is one of the main resources for improving the efficiency of environmental policy. The existing system of environmental enforcement in the Russian Federation is not effective and needs to be reformed and strengthened.

Keywords:
environmental protection, law enforcement, crime, environmental policy, legal liability, criminal policy

Dr Oksana Cabaj
Adiunkt
Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Unia Europejska a ustanawianie sankcji karnych w celu zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków

Wstęp

Gdy w XVII w. Hugo Grocjusz głosił teorię wolności morza pełnego utrzymywało się przekonanie, że zasoby naturalne Ziemi nie podlegają wyczerpaniu, gdyż są w stanie na bieżąco się odnawiać. Wówczas morza i oceany stanowiły przede wszystkim przedmiot eksploracji i eksploatacji – nie były, w takim stopniu jak obecnie, postrzegane w kategoriach dobra, któremu należy zagwarantować ochronę prawną przed konsekwencjami działalności ludzkiej. W wyniku odkryć geograficznych i postępu technologicznego istotnie rozwinęły się możliwości eksploatacji zasobów morskich. Dodatkowo, postępująca globalizacja, intensyfikująca się wymiana handlowa i nasilający konsumpcjonizm sprawiają, że środowisko morskie jest poważnie zagrożone i stale narażane na negatywne skutki działalności człowieka.

Jak podaje Międzynarodowa Organizacja Morska, 90 % międzynarodowego transportu handlowego odbywa się drogą morską[1]. Statki i inne jednostki pływające stały się jednym z motorów rozwoju cywilizacji, ale też często stanowią źródeł poważnych zanieczyszczeń, które przedostają się do powietrza, do wód, przenikają do gleby. Skutki poważnych katastrof, takich jak zatonięcie tankowca „Torrey Canyon" w 1967 r., „Erika" w 1999 r. czy „Prestige" w 2002 r., stanowią przysłowiową „kroplę w morzu". Głównym problemem społeczności międzynarodowej jest nielegalne zanieczyszczanie morza szkodliwymi substancjami pochodzącymi ze statków, polegające m.in. na usuwaniu olejów odpadowych, czy zatapianiu odpadów promieniotwórczych. Są to często działania zamierzone i powtarzające się, wynikające z kalkulacji ekonomicznej.

Świadomość, że tylko niewielka część takich nielegalnych praktyk jest rzeczywiście wykrywana i tylko garstka ostatecznie ścigana, sprawiła, że Unia Europejska podjęła intensywne i szeroko zakrojone działania, aby zmienić ten stan rzeczy[2].

Opracowanie jest próbą ukazania roli Unii Europejskiej w zwalczaniu zanieczyszczeń ze statków na przykładzie działań zmierzających do zobowiązania państw członkowskich do ustanowienia i egzekwowania sankcji karnych, z uwzględnieniem standardów międzynarodowych w tym zakresie, wobec których Unia Europejska nie może pozostawać obojętna. Przedmiot badań został zawężony do problemu nielegalnych zrzutów do morza substancji zanieczyszczających pochodzących ze statków[3], których

[1] http://www.imo.org/OurWork/Environment/Pages/Default.aspx (dostęp 5.04.2012 r.).
[2] Ponadto, w 2003 r., Komisja Europejska wskazała, że w 2001 r. nadzór powietrzny wykrył 390 naftowe plamy ropy na Morzu Bałtyckim i 596 na Morzu Północnym, zaś Komisja Morza Śródziemnego, w 1999 r., raportowała o 1638 nielegalnych zrzutach. Zob. Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council on ship-source pollution and on the introduction of sanctions, including criminal sanctions, for pollution offences. COM (2003) 92 final.
[3] Poza zakresem opracowania pozostaje problematyka zanieczyszczania środowiska morskiego m.in. poprzez atmosferę (wskutek zubażania warstwy ozonowej) czy poprzez wody ze źródeł lądowych.

częstotliwość i skala sprawia, że problem ten ma wymiar powszechny, wymaga priorytetowego podejścia i skutecznych rozwiązań.

Ze względu na to, że szkody w środowisku morskim bywają nieodwracalne a ich dalekosiężne skutki nie są do końca zbadane, a także ze względu na transgraniczny charakter tych szkód i problemów, ochrona wód pokrywających trzy czwarte naszej Planety, zabezpieczenie naturalnych cykli rozwoju organizmów zamieszkujących wody, dna mórz i oceanów, ochrona wybrzeży, powinna być realizowana nie tylko na poziomie lokalnym. Cała społeczność międzynarodowa musi podejmować wysiłki i współpracować na rzecz poprawy czystości wód i jakości środowiska morskiego.

Standardy prawnomiędzynarodowe – w poszukiwaniu odpowiedzialności karnej za zanieczyszczenie morza pochodzące ze statku

Zanieczyszczenie środowiska morskiego zdefiniowane zostało m.in.[4] w art. 1 Konwencji o prawie morza z 1982 r. (dalej: UNCLOS). Oznacza ono: „bezpośrednie lub pośrednie wprowadzanie przez człowieka substancji lub energii do środowiska morskiego, łącznie z estuariami, które powoduje lub może powodować takie szkodliwe następstwa jak: szkody wyrządzone żywym zasobom i życiu w morzu, niebezpieczeństwa dla zdrowia człowieka, przeszkody w działalności na morzu, w tym w poławianiu i w innych zgodnych z prawem sposobach korzystania z morza, obniżanie jakości użytkowej wody morskiej i pogarszanie warunków wypoczynku;" (4). Następnie, w tym samym artykule 1 (5), zdefiniowane zostało działanie zanieczyszczające, takie jak zatapianie (*dumping*), które obejmuje „umyślne usuwanie odpadów lub innych substancji" oraz „umyślne zanieczyszczanie ze statków, samolotów, platform bądź innych konstrukcji sztucznych zbudowanych na morzu". Jak zauważa J. Łukaszuk definicja ta nie obejmuje zanieczyszczeń umieszczanych w morzu wskutek przypadkowych działań lub w związku z normalnym funkcjonowaniem statków, jak również „umieszczania w środowisku morskim rzeczy do celów innych niż zwykłe ich lokowanie"[5]. Jednak szerokie ujęcie ochrony środowiska morskiego jest kompleksowe i obejmuje m.in. zanieczyszczenie ze statków, w tym, w szczególności związane z wypadkami, a także umyślnymi i zamierzonymi zrzutami[6]. Nie ulega wątpliwości, że zwalczanie zanieczyszczeń morza pochodzące ze statków traktowane jest na gruncie UNCLOS w sposób priorytetowy[7].

Poza UNCLOS wiele jest umów międzynarodowych, bilateralnych i multilateralnych, które w różnym stopniu mają związek z zapobieganiem zanieczyszczaniu morza przez statki. Często państwa położone w określonym rejonie nadmorskim, decydują się na pogłębioną współpracę, czego przykładem jest Helsińska Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego z 9 kwietnia 1992 r.[8].

Zdaniem J. Łopuskiego ochrona środowiska morskiego przed zanieczyszczeniem olejowym stała się nadrzędnym interesem społeczności międzynarodowej,

[4] Zob. też: definicja zanieczyszczenia morza przyjęta przez Międzynarodową Komisję Oceanograficzną (IOC) i Wspólną Grupę Ekspertów ds. Naukowych Aspektów Zanieczyszczenia Morza (GESAMP), za: J. Łopuski, *Prawo żeglugi morskiej*, [w:] *Prawo morskie, T. 2*, J. Łopuski (red.), Bydgoszcz 1998, s. 111.

[5] L. Łukaszuk, *Międzynarodowe prawo morza*, Warszawa 1997, s. 211-212.

[6] J. Łopuski, *Prawo żeglugi morskiej…*, s. 114.

[7] L. Łukaszuk, *Międzynarodowe prawo morza…*, s. 213.

[8] Konwencja zastąpiła Konwencję o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego sporządzoną w Helsinkach 22 marca 1974 r. Poza państwami obszaru Morza Bałtyckiego przystąpiła do niej również Unia Europejska.

uzasadniającym wspólne, odgórne regulowanie kwestii z tym związanych i wymagającym przezwyciężania naturalnie występującej między państwami sprzeczności interesów[9].

Najważniejsze standardy międzynarodowe w zakresie zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków zostały wypracowane w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych (Konwencje Genewskie z 1958 r., UNCLOS z 1982 r.), w tym, w ramach jej organizacji wyspecjalizowanej – Międzynarodowej Organizacji Morskiej (Konwencja o zapobieganiu zanieczyszczeniom morza przez statki wszystkich typów i platformy wiertnicze z 1973 r. wraz z Protokołem z 1978 r.)[10].

W kontekście zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków zasadnicze znaczenie ma kwestia obowiązku ochrony i zachowania środowiska morskiego, zagadnienie odpowiedzialności oraz problem jurysdykcji na morzu otwartym.

Istotne znaczenie należy przypisać w szczególności dwóm Konwencjom Genewskim z 1958 r. Zgodnie z Konwencją o morzu pełnym, z jednej strony, w myśl art. 2, „Morze pełne jest otwarte dla wszystkich narodów, żadne Państwo nie może prawnie próbować poddania żadnej jego części swej suwerenności", z drugiej, w świetle art. 24 i 25, wzywa się państwa do „wydania przepisów zmierzających do zapobieżenia zanieczyszczaniu mórz olejami rozlewanymi przez statki", „podjęcia środków dla zapobieżenia zanieczyszczaniu mórz, wynikłego z zatapiania odpadków radioaktywnych" oraz do „do współpracy z właściwymi organizacjami międzynarodowymi w podejmowaniu środków zmierzających do zapobiegania zanieczyszczaniu mórz". Następnie, zgodnie z art. 1 Konwencji o rybołówstwie oraz o ochronie żywych zasobów morza pełnego, państwa mają obowiązek współpracy z innymi państwami oraz wydania takich przepisów, jakie mogą okazać się konieczne dla ochrony żywych zasobów morza pełnego.

W pewnym sensie dopełnieniem tych regulacji, w kontekście zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków, są postanowienia Międzynarodowej konwencji dotyczącej interwencji na morzu pełnym w razie zanieczyszczenia olejami, która została podpisana w 1969 r.[11], trzy lata po katastrofie liberyjskiego tankowca „Torrey Canyon". Zgodnie z art. I.1. „Strony niniejszej konwencji mogą zastosować takie środki na morzu pełnym, jakie mogą być konieczne do zapobieżenia, złagodzenia lub usunięcia poważnego i bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego ich wybrzeżom lub związanymi z nimi interesom na skutek zanieczyszczenia lub zagrożenia zanieczyszczeniem morza olejami w następstwie wypadku morskiego albo działań związanych z takim wypadkiem, co do których można rozsądnie przewidzieć, że spowodują znaczne szkodliwe skutki"[12]. Takie ujęcie eksponuje odpowiedzialność prewencyjną. Z kolei odpowiedzialność odszkodowawcza przewidziana została w podpisanej w tym samym roku Konwencji o odpowiedzialności cywilnej za szkody

[9] J. Łopuski, *O żegludze i prawie morskim. Wspomnienia i refleksje*, Bydgoszcz-Gdynia 2001, s. 119.

[10] Poza Międzynarodową Organizacją Morska (IMO), znaczenie odgrywa w tym zakresie także działalność organu pomocniczego ONZ – Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (UNCTAD) oraz Komisji ONZ do spraw międzynarodowego prawa handlowego (UNCITRAL).

[11] Konwencja weszła w życie w 1975 r.

[12] Wyjątek dotyczy okrętów wojennych lub innych statków będących własnością Państwa lub przez nie eksploatowanych i używanych w danym czasie tylko w rządowej służbie niehandlowej, co do których, na podstawie niniejszej konwencji, nie mogą być podejmowane żadne środki (art. I,2).

spowodowane olejami, która nakłada na właścicieli statków, które spowodowały zanieczyszczenie olejami, obowiązek zapłaty odszkodowania[13].

Konwencja o prawie morza, podpisana w Montego Bay w 1982 r., (dalej: UNCLOS), która jest nazywana „konstytucją mórz i oceanów"[14] zawiera rozbudowane regulacje dotyczące obowiązku ochrony środowiska morskiego, w tym także zwalczania zanieczyszczania środowiska morskiego. W art. 194 ustanowiony został m.in. obowiązek podejmowania przez państwa indywidualnie lub wspólnie wszelkich środków niezbędnych do zapobiegania, zmniejszania i kontroli zanieczyszczenia środowiska morskiego z jakichkolwiek źródeł. Potwierdzone też zostały w Konwencji kompetencje regulacyjne państwa nadbrzeżnego mające na celu zapobieganie, zmniejszanie i kontrolę zanieczyszczenia ze statków w obszarze morza terytorialnego (art. 211 ust. 4), wyłącznej strefy ekonomicznej (art. 211, ust. 5), cieśniny (art. 42 ust. 1 lit. b) oraz kompetencje do stanowienia międzynarodowych norm i standardów w tym zakresie (art. 211 ust. 1)[15]. Jeśli chodzi o morze pełne to podobnie jak we wspomnianym art. 2 Konwencji genewskiej o morzu pełnym, kompetencje regulacyjne państw w stosunku do tego obszaru są zasadniczo wyłączone przez art. 89[16], przy czym w art. 218 przewidziano możliwość wszczęcia przez państwo portu postępowania w odniesieniu do zrzutu dokonanego na morzu pełnym[17]. Przewiduje się także możliwość przeprowadzenia inspekcji statku, jeśli istnieje uzasadniona podstawa do przypuszczenia, że statek dokonał zrzutu grożącego znacznym zanieczyszczeniem środowiska morskiego, a jeżeli materiał dowodowy to uzasadnia, państwo nadbrzeżne może wszcząć postępowanie łącznie z zatrzymaniem statku[18].

O odpowiedzialności „karnej", jak zauważa Z. Brodecki, możne być mowa na gruncie art. 230 UNCLOS, zgodnie z którym kary pieniężne mogą być nakładane przez właściwe organy państwa nadbrzeżnego na obce statki za naruszenie na jego morzu terytorialnym (z wyjątkiem umyślnego i poważnego naruszenia) lub poza jego granicami (bez wyjątku) przepisów krajowych lub reguł międzynarodowych dotyczących ochrony środowiska morskiego przed zanieczyszczeniem[19]. Jak następnie precyzuje, za statek

[13] Takie podejście było reakcją na konsekwencje wspomnianej katastrofy tankowca „Torrey Canyon", w tym na uzależnienie odpowiedzialności za szkody powstałe wskutek zanieczyszczenia morza i wybrzeży olejami od winy kapitana statku. Szerzej zob. Z. Brodecki, D. Pyć, *Odpowiedzialność prewencyjna w prawie morza*, [w:] *Odpowiedzialność międzynarodowa jako element międzynarodowego porządku prawnego*, A. Kozłowski, B. Mielnik (red.), Wrocław 2009, s. 26.

[14] J. Symonides, *Konstytucja mórz i oceanów – refleksje w dziesięciolecie wejścia w życie konwencji o prawie morza*, „Prawo Morskie" 2004, t. XXIV, s. 165 i n.

[15] W Konwencji podkreślono także potrzebę przyjęcia przez państwa międzynarodowych norm oraz prawo państw do ustanawiania wymogów warunkujących wejście obcych statków do ich portów lub na wody wewnętrzne, albo zawinięcie do ich terminali wysuniętych w morze.

[16] Zgodnie z tym artykułem „żadne państwo nie może w sposób ważny zgłaszać roszczeń do poddania swej suwerenności jakiejkolwiek części morza pełnego".

[17] „Jeżeli statek dobrowolnie przebywa w porcie państwa lub w jego terminalu przybrzeżnym, państwo to może rozpocząć dochodzenie i, jeżeli dowody za tym przemawiają, wszcząć postępowanie w odniesieniu do zrzutu dokonanego z takiego statku poza wodami wewnętrznymi, morzem terytorialnym lub wyłączną strefą ekonomiczną tego państwa z naruszeniem stosownych międzynarodowych norm istandardów, ustanowionych przez właściwą organizację międzynarodową lub ogólną konferencję dyplomatyczną".

[18] J. Łopuski, *Wstęp do teorii współczesnego prawa morskiego*, [w:] *Prawo morskie, T. 1*, J. Łopuski (red.), Bydgoszcz 1996, s. 396-397.

[19] Z. Brodecki, *Odpowiedzialność w prawie morza*, [w:] *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. W piętnastą rocznicę wejścia w życie*, C. Mik, K. Marciniak (red.), Toruń 2009, s. 401-402. Zob. też J. Łopuski, *Wstęp do teorii…*, s. 397.

odpowiedzialność ponoszą osoby fizyczne, np. kapitanowie statku (*personal responsibility*) oraz osoby prawne (*corporate criminal responsibility*)[20].

Większą rolę przypisuje się regulacjom z zakresu odpowiedzialności prewencyjnej w obszarze zanieczyszczeń wypadkowych i „pozawypadkowych" (art. 232 UNCLOS) oraz tzw. odpowiedzialności odszkodowawczej (międzynarodowej i cywilnej) przewidzianej w art. 235 UNCLOS[21].

Podczas gdy w UNCLOS uregulowane zostały zasady ogólne związane z ochroną środowiska morskiego i odpowiedzialnością w tym zakresie, to podstawowe standardy międzynarodowe w zakresie zrzutów substancji zanieczyszczających ze statków, zostały wprowadzone Konwencją o zapobieganiu zanieczyszczeniom morza przez statki wszystkich typów i platformy wiertnicze z 1973 r. wraz z Protokołem z 1978 r. (dalej: MARPOL 73/78[22]). W tym miejscu należy podkreślić, że w art. 237 UNCLOS przyjęto, że Konwencja ta nie narusza zobowiązań wynikających z innych konwencji międzynarodowych, które jednak powinny być wykonywane w sposób zgodny z jej ogólnymi zasadami i celami.

MARPOL 73/78 wraz z załącznikami jest bardzo obszernym dokumentem, w którym m.in.: przewidziano specjalne procedury dotyczące zmniejszania bądź oczyszczania zanieczyszczeń transgranicznych, uregulowano zasady przewozu i usuwania ze statków i platform wiertniczych ładunków niebezpiecznych oraz kwestię odpowiedzialności za nielegalne zrzuty.

Zgodnie z MARPOL 73/78 podejmuje się działania dotyczące zapobiegania zanieczyszczenia morza: olejami, szkodliwymi substancjami ciekłymi przewożonymi luzem, szkodliwymi substancjami przewożonymi morzem w opakowaniach, kontenerach, zbiornikach przenośnych lub cysternach drogowych i kolejowych, oraz ściekami ze statków. Jest to, jak zauważa J. Łopuski, unormowanie szerokie, obejmujące wszystkie substancje szkodliwe[23]. Natomiast zakazy wprowadzania do morza substancji szkodliwych, jak następnie podsumowuje, zależą m.in. od stopnia szkodliwości substancji (w konwencji występują cztery kategorie takiej szkodliwości), stopnia stężenia substancji, czy miejsca w którym statek się znajduje[24].

W załączniku I do konwencji określone zostały wyjątki od zakazu zrzutu, do których zalicza się m.in. przypadek: usuwania do morza oleju lub mieszaniny oleistej niezbędnego dla celów ochrony bezpieczeństwa statku lub ratowania życia na morzu lub usuwania tych substancji do morza, w wyniku uszkodzenia statku lub jego wyposażenia. W drugim przypadku, nie może nastąpić wyłączenie, jeżeli armator lub kapitan działał albo z zamiarem spowodowania uszkodzenia, albo nierozważnie i ze świadomością, że uszkodzenie prawdopodobnie nastąpi. Analogiczny „wyjątek od wyjątku" przewidziany został w załączniku II do konwencji, w którym uregulowane zostały kwestie związane z przewozem szkodliwych substancji ciekłych[25].

[20] Z. Brodecki, *Odpowiedzialność w prawie morza…*, s. 402 (zob. przypis 1).
[21] Zob. w szczególności: Z. Brodecki, *Odpowiedzialność w prawie morza…*, s. 402 i n. oraz Z. Brodecki, D. Pyć, *Odpowiedzialność prewencyjna…*, s. 11-34.
[22] Konwencja ta była wielokrotnie zmieniana w formie rezolucji IMO do konwencji, wspomnianego protokołu oraz załączników.
[23] J. Łopuski, *Prawo żeglugi morskiej…*, s. 117.
[24] *Ibidem*, s. 117.
[25] Chodzi tu o sytuację „usuwania do morza szkodliwych substancji ciekłych, albo mieszanin zawierających takie substancje, spowodowanego uszkodzeniem statku lub jego urządzeń (b); (…) z wyjątkiem przypadku, gdy armator lub kapitan działali z zamiarem spowodowania uszkodzenia lub lekkomyślnie i ze świadomością, że prawdopodobnie nastąpi uszkodzenie (ii)".

W przedmiocie odpowiedzialności, zgodnie z art. 4,1 MARPOL 73/78, za „jakiekolwiek naruszenie" wymagań konwencji, stosowane będą sankcje przewidziane zgodnie z prawem administracji danego statku, gdziekolwiek naruszenie nastąpi. Z kolei jakiekolwiek naruszenie wymagań konwencji w granicach jurysdykcji[26] którejkolwiek z jej stron jest zakazane i za nie stosowane będą sankcje ustanowione przez prawo tej strony, która to powinna: „a) albo spowodować wszczęcie postępowania zgodnie z jej prawem, b) albo dostarczyć administracji statku taką informację i dowód na to, że naruszenie nastąpiło, jakie mogą być w jej posiadaniu" (art. 4,2).

W MARPOL 73/78 nie przesądzono zatem wyraźnie charakteru odpowiedzialności za naruszenie wymagań konwencji lecz odesłano w tym zakresie, odpowiednio, do prawa administracji statku lub prawa państwa – strony Konwencji. Choć w konwencji kładzie się nacisk na współpracę państw w zakresie ochrony przed zanieczyszczeniem środowiska morskiego, która mogłaby obejmować zagadnienie wzmocnienia efektywności standardów wypracowanych przez Międzynarodową Organizację Morską, to nie przekłada się to odpowiednio na praktykę państw w tym zakresie.

Unia Europejska: „kontekst morski" oraz działanie na rzecz poprawy bezpieczeństwa na morzu i jakości środowiska morskiego

Unia Europejska, która od lat kładzie nacisk na realizację idei zrównoważonego rozwoju, musi liczyć się z silnymi tradycjami morskimi Europy, a także uwzględniać różnorodność poszczególnych obszarów morskich. Jej potencjałem, który musi być odpowiednio zabezpieczany i rozwijany jest m.in. fakt, że obszar morski Unii Europejskiej jest największy na świecie (1200 portów, w tym często innowacyjny przemysł stoczniowy) – to 68.000 kilometrów linii brzegowej terenów zamieszkiwanych przez 50% ludności UE. Regiony te są atrakcyjne pod względem turystyki, ale też wytwarzają ok 40% PKB Unii, z czego ok 5% pochodzi bezpośrednio z przemysłu i usług sektora morskiego (ok 5 mln osób pracuje w sektorze gospodarki morskiej a unijne rybołówstwo przemysłowe jest czwartym co do wielkości na świecie). UE posiada też największą flotę handlową na świecie a 40 % wewnątrzunijnego transportu handlowego, który wciąż się intensyfikuje, odbywa się drogą morską[27].

W związku z tym w Unii Europejskiej intensywnie rozwija się polityka morska[28], wypracowane zostały liczne akty prawa wtórnego z zakresu polityki bezpieczeństwa i ochrony środowiska morskiego oraz polityki transportu morskiego[29]. Na szczególną uwagę zasługują trzy pakiety środków prawnych w zakresie bezpieczeństwa na morzu, zwane – od nazwy tankowca, który w 1999 r. zatonął u wybrzeży Francji – „Erika". Pierwsze dwa pakiety spowodowały m.in.: wzmocnienie kontroli statków w portach, wprowadzenie zakazu transportowania ropy statkami jednokadłubowymi, a także utworzenie Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Morskiego (EMSA). Z kolei,

[26] Określenie „jurysdykcja", zgodnie z art. 6 MARPOL 73/78, ma być interpretowane w świetle prawa międzynarodowego obowiązującego w czasie stosowania lub interpretacji niniejszej konwencji.
[27] http://europa.eu/pol/fish/overview_en.htm (dostęp 25.05.2012 r.).
[28] Zob. m.in.: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/56 z 17 czerwca 2008 ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie morskiej polityki środowiskowej.
[29] Przykładem dodatkowej formy działań podejmowanych w Unii Europejskiej jest Strategia Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego (RMB), do opracowania której Komisja Europejska otrzymała mandat po posiedzeniu Rady Europejskiej w Brukseli w grudniu 2007 r.

zatwierdzony przez Parlament Europejski w 2009 r., pakiet Erika III m.in.: reguluje zobowiązania państwa bandery i zakres inspekcji w portach państw UE; wprowadza rygorystyczne przepisy w zakresie przyjmowania zagrożonych statków w porcie schronienia, przy czym w każdym kraju decyzje w tym zakresie mają być podejmowane przez niezależny organ; oraz poszerza granice odpowiedzialności przewoźników pasażerskich na morzu i obowiązkowego ubezpieczenia pasażerów statków. Nowe przepisy zwiększają prawa i ochronę pasażerów, wprowadzają obowiązek ubezpieczeń armatorów oraz określają kompetencje towarzystw klasyfikacyjnych, dokonujących inspekcji i przeglądów statków. Pakiet ten przewiduje by od 2011 r. statki, które uznane zostaną za najbardziej niebezpieczne, były wpisywane na czarną listę, a ich kontrole były bardziej rygorystyczne. Ostatecznie ma im nawet grozić zakaz zawijania do portów w Unii Europejskiej. Surowe inspekcje mają też wyeliminować z europejskich flot najbardziej przestarzałe i niebezpieczne jednostki. Erika III reguluje także kwestie związane z dochodzeniami technicznymi i wymianą doświadczeń po wypadkach i katastrofach morskich[30].

W intensywnie rozwijającej się, zintegrowanej polityce morskiej Unii uwzględniane są zagrożenia z morza, z lądu i z powietrza[31]. Z drugiej strony Unia Europejska nie ogranicza się do troski o środowisko wyłącznie w granicach „swoich" obszarów morskich, lecz realizuje współpracę międzynarodową i stara się umacniać poszanowanie międzynarodowych standardów w zakresie ochrony środowiska morskiego.

Obowiązek wprowadzenia sankcji karnych: *ratio legis* i podstawa prawna

Uregulowanie zagadnienia sankcji karnych na poziomie unijnym podyktowane było przede wszystkim pogarszającym się stanem środowiska morskiego. Międzynarodowy system odpowiedzialności cywilnej i odszkodowania za zanieczyszczenie olejami albo ropą naftową, ani system związany z zanieczyszczeniem innymi substancjami niebezpiecznymi lub trującymi, nie zapewniają wystarczającego poziomu odstraszania, aby odwieść podmioty transportujące niebezpieczne ładunki drogą morską od stosowania praktyk naruszających obowiązujące standardy[32]. Luis de Grandes Pascual – europoseł, sprawozdawca Komisji Transportu i Turystyki jest zdania, że: „nieuczciwe praktyki na niektórych obszarach wzdłuż europejskiej linii brzegowej powtarzają się do tego stopnia, że niektóre podmioty odpowiedzialne za żeglugę morską wolą dokonywać nielegalnych aktów zanieczyszczania, ponieważ mniej ich kosztuje zapłacenie kary administracyjnej niż przestrzeganie stosownego prawodawstwa. Tego rodzaju zachowanie przekształciło dotychczasową zasadę 'zanieczyszczający płaci' w zasadę 'zapłać, by móc zanieczyścić'"[33]. W obliczu tego problemu praktyka państw członkowskich związana z nakładaniem sankcji za zrzuty substancji zanieczyszczających ze statków była do tego stopnia różna, że uznano za zasadne zobowiązanie tych państw do wprowadzenia na poziomie krajowym bardziej „odstraszających sankcji", które muszą

[30] http://ec.europa.eu/transport/maritime/safety/third_maritime_safety_package_en.htm (dostęp 16.05.2012 r.).
[31] Zob. m.in. *Zielona księga - w kierunku przyszłej unijnej polityki morskiej: europejska wizja oceanów i mórz*. COM(2006) 275.
[32] Pkt 7 dyrektywy 2005/35/WE.
[33] Fragment sprawozdania w sprawie wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2005/35/WE w sprawie zanieczyszczenia pochodzącego ze statków oraz wprowadzenia sankcji w przypadku naruszenia prawa. COM(2008)0134, 4.05.2009–Strasburg, http//www.europarl.europa.eu (dostęp 20.05.2012 r.).

być stosowane wobec wszystkich osób powodujących lub przyczyniających się do zanieczyszczania morza.

Przedmiotowe zagadnienie jest uregulowane na poziomie unijnym w dyrektywie 2005/35/WE z 7 września 2005 r. w sprawie zanieczyszczenia pochodzącego ze statków oraz wprowadzenia sankcji, w tym sankcji karnych, za przestępstwa związane z zanieczyszczeniami (tytuł w nowym brzmieniu[34])[35], która została istotnie zmieniona dyrektywą 2009/123/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 21 października 2009 r.[36].

Poza tym wymienić można inne akty prawne mające znaczenie w zakresie zwalczania zanieczyszczeń pochodzących ze statków i działań na rzecz poprawy jakości środowiska morskiego. Jest to przede wszystkim dyrektywa 2000/59/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 listopada 2000 r. w sprawie portowych urządzeń do odbioru odpadów wytwarzanych przez statki i pozostałości ładunku[37], której wykonanie wraz z dyrektywą 2005/35/WE określono mianem kluczowego instrumentu zestawu środków zapobiegających zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków[38]. A także, m.in.,: rozporządzenie (WE) 1406/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 czerwca 2002 r. ustanawiające Europejską Agencję Bezpieczeństwa Morskiego[39]; rozporządzenie (WE) nr 2099/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z 5 listopada 2002 r. ustanawiające Komitet ds. Bezpiecznych Mórz i Zapobiegania Zanieczyszczeniu Morza przez Statki (COSS) i zmieniające rozporządzenia (…)[40]; dyrektywa 2009/16/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 kwietnia 2009 r. w sprawie kontroli przeprowadzanej przez państwo portu[41]; dyrektywa 2002/59/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 27 czerwca 2002 r. ustanawiająca wspólnotowy system monitorowania i informacji o ruchu statków (…)[42].

Zanim przyjęta została dyrektywa 2009/123/WE (zwana dyrektywą zmieniającą), jeszcze przed reformą lizbońską, wspólnotowe rozporządzenia i dyrektywy mogły przewidywać konieczność wprowadzania sankcji za określone działania, ale państwa członkowskie nie musiały decydować się na sankcje karne, gdyż miały możliwość wyboru innych form zabezpieczenia realizacji polityk wspólnotowych. Do państw członkowskich należała również ocena i decyzja, czy, dokonując transpozycji dyrektywy, zmiany w prawie krajowym wprowadzone zostaną na poziomie ustawowym czy może będą wymagały zmian kodeksowych[43].

Zasadniczo, przed wejściem w życie Traktatu Lizbońskiego, kwestie związane z prawem karnym regulowane były w ramach tzw. trzeciego filaru UE, a więc w drodze instrumentów międzyrządowej współpracy – decyzji ramowych czy konwencji międzynarodowych. Dlatego dyrektywa 2005/35/WE, która przewidywała sankcje

[34] Poprzednio obowiązujące brzmienie: dyrektywa (…) w sprawie zanieczyszczenia pochodzącego ze statków oraz wprowadzenia sankcji w przypadku naruszenia prawa.
[35] Dz. U. L 255 z 30.9.2005 ze zm.
[36] Dz. U. L 280/52 z 27.10.2009.
[37] Dz. U. L 332 z 28.12.2000 ze zm.
[38] Zob. pkt 13 dyrektywy 2005/35/WE.
[39] Dz. U. L 208 z 5.8.2002 ze zm.
[40] Dz. U. L 324 z 29.11.2002 ze zm.
[41] Dz. U. L 131 z 28.5.2009.
[42] Dz. U. L 208 z 5.8.2002 ze zm.
[43] Wdrożenie prawa unijnego może wymagać dostosowania obowiązujących regulacji kodeksu karnego lub wprowadzenia nowych typów czynów zabronionych, godzących w dobra prawne, które były już chronione przez kodeks karny. Jest też możliwe wdrożenie kilku dyrektyw wspólnotowych w jednej ustawie. Przykładowo, w Polsce rozdział 11 ustawy o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 zawiera przepisy karne, regulujące m.in. odpowiedzialność karną za naruszenie przepisów prawa UE dotyczących ochrony gatunków dziko żyjących zwierząt i roślin w zakresie regulacji obrotu nimi (art. 128 ustawy).

administracyjne za zanieczyszczenie morza przez statki (tj. zatrzymanie statku czy kary finansowe za zanieczyszczenia), została uzupełniona o środki prawnokarne przez decyzję ramową Rady 2005/667/WSiSW z dnia 12 lipca 2005 r. w sprawie wzmocnienia uregulowań prawnokarnych w celu egzekwowania przepisów dotyczących zapobiegania zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków[44]. W dokumencie tym określony został rodzaj i wymiar sankcji karnych, które należy stosować w zależności od szkód, jakie dane przestępstwa spowodowały wobec gatunków zwierząt lub roślin lub ludzi, w odniesieniu do stanu jakości wód.

Wydawałoby się, że dopiero reforma lizbońska pozwoli na posłużenie się dyrektywą – instrumentem pierwszego filaru, w celu zobowiązania państw członkowskich do wprowadzenia sankcji karnych za określone zachowania. Tymczasem w przełomowym i kontrowersyjnym wyroku z 23 października 2007 r.[45] Trybunał Sprawiedliwości UE, stwierdzając nieważność decyzji ramowej, *de facto* przyznał Wspólnocie Europejskiej kompetencje prawnokarne[46]. Umożliwiło to przyjęcie 21 października 2009 r., a więc jeszcze przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony, wspomnianej dyrektywy 2009/123/WE zmieniającej dyrektywę 2005/35/WE. Tym samym za sprawą dyrektywy zmieniającej doszło do wypełnienia luki w prawie, która powstała wskutek wspomnianego orzeczenia. Jednocześnie dyrektywa 2009/123/WE jest jedną z pierwszych dyrektyw wprowadzających zasady dotyczące sankcji karnych, stanowi wyraz pogłębiającej się współpracy państw członkowskich w obszarze prawa karnego i otwiera możliwość stosowania bardziej efektywnych metod prowadzenia dochodzeń.

Celem nadrzędnym przyjęcia dyrektywy 2005/35/WE była poprawa bezpieczeństwa na morzu oraz wzmocnienie ochrony środowiska morskiego przed zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków. Jako cel dyrektywy określono również włączenie międzynarodowych standardów dotyczących zanieczyszczeń pochodzących ze statków do prawa unijnego oraz zapewnienie, aby osoby odpowiedzialne za nielegalne zrzuty substancji do morza podlegały odpowiednim sankcjom, określonym w art. 8 (art. 1, 1). Następnie, we wstępie dyrektywy zaznaczono, że „zachodzi potrzeba wprowadzenia skutecznych, odstraszających i proporcjonalnych sankcji, w celu zapewnienia skutecznej ochrony środowiska" (4) oraz, że należy „ujednolicić istniejące przepisy prawne, w szczególności przyjąć precyzyjne definicje naruszeń prawa, o których mowa, oraz okoliczności wyłączających odpowiedzialność i określić podstawowe zasady wymierzania kar, odpowiedzialności oraz jurysdykcji" (5).

a) Zakres przedmiotowy i terytorialny dyrektywy 2005/35/WE

W świetle dyrektywy 2005/35/WE, zgodnie z pkt 8, zrzuty substancji zanieczyszczających ze statków powinny być uznane za naruszenie prawa, o ile zostały dokonane umyślnie, przez niedbalstwo lub na skutek poważnego zaniedbania[47]. Obecnie, wskutek zmian wprowadzonych dyrektywą 2009/123/WE zrzuty takie, jeżeli powodują pogorszenie jakości wody, mają być uznawane za przestępstwo. Oznacza to obowiązek wprowadzenia odpowiedzialności karnej za tego typu czyny. Dodanie przesłanki „pogorszenia jakości wody" podyktowane było zamiarem rozróżnienia przypadków

[44] Dz. U. L 255 z 30.9.2005.
[45] Wyrok z 23 października 2007 r. w sprawie C-440/05, Komisja przeciwko Radzie (Zb. Orz. 2007, s. I – 9097).
[46] Zob. też wyrok z 13 września 2005 r. w sprawie C-176/03, Komisja przeciwko Radzie (Zb. Orz. 2005, s. I – 7927).
[47] Pojęcia te nie zostały w dyrektywie zdefiniowane.

„mniejszej wagi", albowiem mniej poważne przypadki nielegalnych zrzutów substancji, które nie powodują pogorszenia jakości wody, nie muszą być uznawane za przestępstwo (pkt 9)[48]. Jeżeli jednak przypadki mniejszej wagi (pojedynczo nie pogarszające jakości wody) powtarzają się prowadząc w efekcie do pogorszenia jakości wody, to, zgodnie z nowym art. 5 a ust. 3, jako „powtarzające się przypadki mniejszej wagi" muszą być uznane za przestępstwo (jeżeli dokonano ich umyślnie, przez niedbalstwo lub na skutek poważnego zaniedbania).

Ponadto, w wyniku zmian wprowadzonych dyrektywą 2009/123/WE, również podżeganie do popełniania umyślnie czynów, o których mowa w art. 5 a ust. 1 i art. 5 a ust. 3, oraz pomocnictwo w umyślnym popełnianiu takich czynów powinno być karane jako przestępstwo.

W art. 2 dyrektywy 2005/35/WE zdefiniowano podstawowe pojęcia takie jak „substancje zanieczyszczające", „zrzut" oraz „statek", częściowo odsyłając do regulacji prawnomiędzynarodowych ustanowionych w omawianej konwencji – MARPOL 73/78. I tak, „substancje zanieczyszczające" to substancje objęte załącznikami I (olej) i II (szkodliwe substancje ciekłe) do MARPOL 73/78. „Zrzut" oznacza każde usunięcie substancji ze statku, niezależnie od tego, z jakiej przyczyny następuje, zgodnie z art. 2 MARPOL 73/78. „Statek" zaś to jednostka pływająca jakiegokolwiek typu, niezależnie od bandery, używana w środowisku morskim, nie wyłączając wodolotów, poduszkowców, statków podwodnych oraz urządzeń pływających (definicja obejmuje platformy wiertnicze).[49] Należy w tym miejscu podkreślić, że choć Unia Europejska nie przystąpiła do MARPOL 73/78, to podstawowe standardy w zakresie zrzutów substancji zanieczyszczających ze statków ustanowione w tej konwencji obowiązują we wszystkich państwach członkowskich UE.

Jeśli chodzi o zakres terytorialny to dyrektywę 2005/35/WE, w myśl art. 3,1, „stosuje się, zgodnie z prawem międzynarodowym, do zrzutów substancji zanieczyszczających na: a) na wodach wewnętrznych, w tym w portach Państwa Członkowskiego, w zakresie obowiązywania postanowień Konwencji Marpol; b) na morskich wodach terytorialnych Państwa Członkowskiego; c) w cieśninach wykorzystywanych w żegludze międzynarodowej, podlegających przepisom dotyczącym tranzytu, zgodnie z postanowieniami części III sekcji 2 Konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych o Prawie Morza z 1982 r., w zakresie, w jakim dane Państwo Członkowskie sprawuje jurysdykcję nad tymi cieśninami; d) w wyłącznej strefie ekonomicznej lub równoważnej strefie Państwa Członkowskiego, ustanowionej zgodnie z prawem międzynarodowym; oraz e) na otwartym morzu".

Zagadnienie egzekwowania przepisów zostało uregulowane oddzielnie w stosunku do statków w obrębie portu Państwa Członkowskiego (art. 6) oraz odrębnie gdy czynią to państwa przybrzeżne w stosunku do statków w drodze (art. 7), z kolei określenie „zgodnie z prawem międzynarodowym" oznacza, że poszczególne obszary morskie muszą być postrzegane przez pryzmat regulacji UNCLOS oraz, że, w przypadku zrzutów substancji na poszczególnych obszarach, postępowanie w tym zakresie musi odbywać się

[48] W art. 5 dyrektywy 2005/35/WE, w brzmieniu nadanym przez dyrektywę 2009/123/WE, wskazując kiedy zrzut substancji zanieczyszczających nie powinien być uznawany za naruszenie, ma miejsce odesłanie w tym względzie do warunków wyszczególnionych w MARPOL 73/78.

[49] Wyjątek dotyczy okrętów wojennych, jednostek pomocniczych marynarki wojennej lub innych statków będących własnością państwa lub obsługiwanych przez państwo i wykorzystywanych w danym momencie wyłącznie w niekomercyjnej służbie państwowej (art. 3,1).

z poszanowaniem standardów prawnych określonych w poszczególnych konwencjach międzynarodowych czy wynikających z prawa zwyczajowego.

UNCLOS nie tylko została ratyfikowana przez wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej. Konwencja została także zatwierdzona w imieniu Wspólnoty Europejskiej na mocy decyzji Rady 98/392/WE z dnia 23 marca 1998 r.[50], co powoduje, że Unia Europejska jest związana konwencją, a jej postanowienia stanowią integralną część wspólnotowego porządku prawnego[51].

b) Zakres podmiotowy dyrektywy 2005/35/WE

Unia Europejska, wykorzystując instrumenty prawne, w które została wyposażona, dąży do tego, aby rozszerzać krąg podmiotów odpowiedzialnych za zagwarantowanie, że statki uczestniczące w transporcie towarów drogą morską, które pływają po „wodach wspólnotowych" spełniają wymogi odpowiednich przepisów i standardów. Przede wszystkim, zgodnie z postanowieniami dyrektywy 2005/35/WE sankcje należy stosować nie tylko wobec właściciela lub kapitana statku, ale również wobec właściciela ładunku, instytucji klasyfikacyjnej lub innych osób odpowiedzialnych. Niewątpliwie więc osoby fizyczne znajdują się w kręgu podmiotów, które mogą ponieść odpowiedzialność za przypadek naruszenia bądź przestępstwa określonego w dyrektywie 2005/35/WE.

Przestępstwa związane z zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków popełniane są często także w interesie osób prawnych lub na ich korzyść i dlatego, zgodnie z dyrektywą zmieniającą (pkt. 6) państwa członkowskie powinny również stosować sankcje wobec osób prawnych na terytorium całej Unii[52].

c) Sankcje na gruncie przepisów dyrektywy 2005/35/WE

W myśl art. 8 dyrektywy 2005/35/WE, zatytułowanego „sankcje" (w jego nowym brzmieniu), każde państwo członkowskie podejmuje środki niezbędne do zapewnienia, by za naruszenia prawa w rozumieniu art. 4 i 5 groziły skuteczne, proporcjonalne i odstraszające sankcje[53]. Takie funkcje, co do zasady, mogą być spełniane zarówno przez sankcje administracyjne i sankcje karne. Jednak w pkt. 3 dyrektywy 2009/123/WE stwierdzono, że sankcje karne, stanowią wyraz społecznej dezaprobaty innego rodzaju niż wyrażana przez kary administracyjne, znacznie wzmacniają przestrzeganie obowiązujących przepisów przeciwdziałających zanieczyszczeniom pochodzącym ze statków i powinny być wystarczająco dotkliwe, aby odstraszać potencjalnych sprawców zanieczyszczeń od naruszania tych przepisów.

Zgodnie z nowym art. 8 a, zatytułowanym „sankcje wobec osób fizycznych", za przestępstwa, o których mowa w nowym art. 5 a ust. 1 (naruszenia prawa w rozumieniu art. 4 i 5) i ust. 3 (powtarzające się przypadki mniejszej wagi) oraz nowym art. 5 b

[50] Dz. U. L 179, s. 1.

[51] Zob. Wyrok z 30 maja 2006 r. w sprawie C-459/03, Komisja przeciwko Irlandii (Zb. Orz. 2006, s. I – 4635, pkt 82).

[52] Dyrektywa 2009/123/WE wprowadza definicję osoby prawnej (do art. 2 dyrektywy 2005/35/WE) oraz reguluje odpowiedzialność osób prawnych (art. 8 b) oraz sankcje wobec osób prawnych (art. 8 c).

[53] Zgodnie z pkt 9 „Sankcje za zrzuty substancji zanieczyszczających ze statków nie są związane z odpowiedzialnością cywilną podmiotów, których to dotyczy, i nie podlegają zatem żadnym przepisom dotyczącym ograniczenia lub przypisania odpowiedzialności cywilnej, ani też nie ograniczają one prawa dochodzenia odszkodowania przez poszkodowanych wskutek zanieczyszczenia".

(podżeganie i pomocnictwo), popełnione przez osoby fizyczne powinny grozić skuteczne, proporcjonalne i odstraszające sankcje karne. Wyjątek dotyczy przypadków mniejszej wagi, w których popełniony czyn nie powoduje pogorszenia jakości wody (art. 5 a, ust. 2) – takie naruszenie nie musi być uznane za przestępstwo, a więc nie musi implikować odpowiedzialności na gruncie prawa karnego. Co do zasady zresztą, uwzględnienie przestępstw nie może oznaczać, że przestała istnieć kategoria naruszeń przepisów administracyjnych. Uruchomienie postępowania administracyjnego powinno być także możliwe w przypadku, gdy odpowiedzialność karna jest wykluczona np. ze względu na niepoczytalność sprawcy, albo znikomą społeczną szkodliwość czynu.

Podczas gdy zagadnienie sankcji wobec osób fizycznych nie budzi wątpliwości, to nie sprecyzowano w dyrektywie 2009/123/WE, czy odpowiedzialność osób prawnych powinna być odpowiedzialnością karną. Oznacza to, że państwa członkowskie nie są zobowiązane do wprowadzenia w swoim systemie prawnym odpowiedzialności karnej osób prawnych (nie we wszystkich państwach UE jest ona przewidziana). Podstawową wobec osób prawnych pozostaje więc odpowiedzialność o charakterze administracyjnym, przy czym możliwe jest stosowanie wobec osób prawnych środków o charakterze akcesoryjnym, a więc np. pozbawienie praw do pomocy publicznej czy zakaz prowadzenia działalności[54]. Wobec tego, niewątpliwe, nie przestaje mieć znaczenia (o ile nie nabiera większego znaczenia) kwestia wysokości kar pieniężnych, które w ustawodawstwie krajowym państw powinny być ustanowione na takim poziomie, by, zgodnie z założeniami prawa wtórnego UE, w stosunku tak do osób fizycznych, jak i prawnych, były nie tylko skuteczne i proporcjonalne, ale też odstraszające.

Podsumowując, sankcje karne przewiduje się fakultatywnie do w stosunku do osób prawnych a, w określonych przypadkach, obligatoryjnie w stosunku do osób fizycznych. Należy przy tym podkreślić, że przepisy dyrektywy sankcyjnej ustanawiają standard minimalny, co oznacza, że państwa członkowskie UE mogą przyjmować bardziej rygorystyczne środki, od tych przewidzianych w dyrektywie (np. zapewnić uwzględnienie winy nieumyślnej również w postaci lekkomyślności, czy wprowadzić dodatkowy katalog przestępstw); w szczególności zaś decydują o granicach zagrożenia karą.

Wnioski

- Zaangażowanie Unii Europejskiej w poprawę bezpieczeństwa na morzu przynosi efekty. Obserwuje się spadek zanieczyszczeń będących wynikiem wypadków czy katastrof morskich. Wciąż jednak utrzymuje się powszechna praktyka nielegalnego odprowadzania do morza szkodliwych substancji, która często przybiera postać powtarzających się „zrzutów nieznacznej wielkości". Są one przejawem absolutnej ignorancji i kierowania się wyłącznie względami ekonomii, istotnym problemem z którym państwa członkowskie sobie nie radzą.
- Wobec nasilającej się wymiany handlowej, która odbywa się drogą morską oraz wzmożonej eksploatacji zasobów mórz i oceanów, jednym z poważniejszych wyzwań społeczności międzynarodowej jest zapewnienie równowagi między korzystaniem z wolności mórz a ochroną środowiska morskiego.

[54] Zob. L. Mering, M. Pchałek, *Ekspertyza w przedmiocie uwarunkowań efektywności i transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (COM(2007) 51 final)*, Warszawa 2007, s. 13, www.polskawue.gov.pl (dostęp 6.06.2012 r.).

- Poziom zanieczyszczenia środowiska morskiego, zagrożenie flory i fauny, nieodwracalne często szkody w środowisku, wymusiły na państwach członkowskich UE zintensyfikowanie współpracy w obszarze m.in. polityki morskiej, która należy do ich kompetencji dzielonych, w tym także przyjęcie regulacji prawnych mających na celu zapobieganie morskim katastrofom środowiskowym i zwalczanie nielegalnych zrzutów do morza.
- Jednym z ważniejszych założeń wspólnej polityki morskiej UE jest zintegrowane, a nie sektorowe podejście do „spraw morskich"[55], w tym do problemów ochrony środowiska morskiego. W polityce tej, jak zauważa A. Sałek-Imińska, akcentuje się potrzebę zachowania zasad zrównoważonego rozwoju oraz poszanowania specyfik narodowych i jednocześnie wskazuje potrzebę harmonizowania różnych działań, kierując się nie tylko krótkotrwałym zyskiem z korzystania z zasobów morza, ale także uwzględnieniem wszystkich zagrożeń z morza, lądu i powietrza[56].
- Unia Europejska, w wyniku wspomnianych wyroków Trybunału Sprawiedliwości, posiada kompetencję do zobowiązania państw członkowskich, aby wprowadziły do swojego ustawodawstwa sankcje karne w celu ochrony środowiska lecz określanie rodzaju i wymiaru stosowanych sankcji karnych nie leży w kompetencji Unii.
- W obszarze zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków, konieczność wprowadzenia sankcji karnych uzasadnia się tym, że sankcje administracyjne nie są dostatecznie odstraszającym, w pełni skutecznym środkiem walki z procederem nielegalnych zrzutów. Wprawdzie na korzyść administracyjnych kar pieniężnych przemawiają zasady ich nakładania (odpowiedzialność obiektywna, a nie, jak w przypadku odpowiedzialności karnej, na zasadzie winy) i należy stwierdzić, że ustanowione na odpowiednio wysokim poziomie, mogłyby odgrywać istotną rolę odstraszającą, to jednak aby być w pełni efektywne musiałyby być jeszcze skutecznie egzekwowane. Dlatego dotychczasową praktykę zwalczania zanieczyszczeń, która w przeważającej mierze opierała się na odpowiedzialności administracyjnej, postanowiono wzmocnić regulacjami z zakresu odpowiedzialności karnej. W sankcjach karnych dostrzega się bowiem wyraz społecznej dezaprobaty innego rodzaju niż wyrażana przez kary administracyjne, przez co mogą one znacznie wzmacniać przestrzeganie obowiązujących przepisów[57].
- Najważniejszym unijnym aktem prawnym zobowiązującym państwa członkowskie UE do wprowadzenia odpowiedzialności karnej i zarazem sankcji o takim charakterze, za zanieczyszczenia morza pochodzące ze statków, jest dyrektywa 2005/35/WE (tzw. dyrektywa sankcyjna), zmieniona dyrektywą 2009/123/WE.

  Dyrektywa 2009/123/WE stanowi jedną z pierwszych dyrektyw przyjętych jeszcze przed reformą lizbońską (w ramach pierwszego filaru) zobowiązujących

[55] Zob. D. Pyć, *Polityka morska Unii Europejskiej jako sztuka zintegrowanego rządzenia morzem*, [w:] *Współczesne problemy prawa. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski (red.), Gdynia 2011, s. 178-198.

[56] A. Sałek-Imińska, *Zrównoważony rozwój jako element wspólnej polityki morskiej Unii Europejskiej*, [w:] *Wpływ idei zrównoważonego rozwoju na politykę państwa i regionów, Tom I: Problemy ogólnopaństwowe i sektorowe*, B. Poskrobko (red.), Białystok 2009, s. 82.

[57] Zob. pkt 3 dyrektywy 2009/123/WE.

państwa członkowskie do wprowadzenia i uregulowania odpowiedzialności karnej osób fizycznych za zanieczyszczenie morza pochodzące ze statku (zanim została przyjęta, przez okres dwóch lat, obowiązywała decyzja ramowa 2005/667/WSiSW z 12 lipca 2005 r.[58]). Jest także wyrazem pogłębiającej się współpracy państw członkowskich w obszarze prawa karnego.

Choć termin na transpozycję dyrektywy zmieniającej upłynął 16 listopada 2010 r. to państwa członkowskie w okresie obowiązywania decyzji ramowej 2005/667/WSiSW mogły dokonywać zmian w swoim ustawodawstwie i odpowiednio, zgodnie z postanowieniami decyzji, określić rodzaj i wymiar sankcji karnych. Mimo to, w czerwcu 2011 r.[59], wskazywano na 8 państw UE (Czechy, Finlandia, Grecja, Włochy, Litwa, Portugalia, Rumunia i Słowacja), które nie wdrożyły w pełni postanowień dyrektywy 2009/123/WE[60].

Dyrektywa sankcyjna i zmieniająca (a wcześniej także decyzja ramowa) ustanawiają standard minimalny, co oznacza, że państwa członkowskie mogą przyjmować bardziej rygorystyczne środki ochrony. Choć państwa nadal pozostają autonomiczne w zakresie decydowania o wymiarze kar, to nie można wykluczyć, że współpraca w ramach zwalczania zanieczyszczeń ze statków będzie prowadzić do ujednolicenia rodzajowego środków karnych czy zbliżania wymiaru kar.

- O doniosłości roli Unii Europejskiej w zwalczaniu zanieczyszczeń pochodzących ze statków świadczy m.in. fakt, że priorytety i główne kierunki polityki środowiskowej Unii a także odpowiednie regulacje prawne są istotne nie tylko dla państw członkowskich UE – mają również znaczenie dla państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego, dla państw kandydujących oraz zainteresowanych członkostwem w Unii Europejskiej.

  Unia Europejska odgrywa także ważną rolę w urzeczywistnianiu i kształtowaniu międzynarodowych standardów ochrony środowiska morskiego[61]. Wyrazem tego jest m.in. przystąpienie Unii Europejskiej do UNCLOS, czy do Konwencji Helsińskiej, ale także odwoływanie się w swoich regulacjach prawnych do standardów międzynarodowych.
- W porównaniu ze standardami prawnomiędzynarodowymi, regulacje przewidziane w prawie unijnym wydają się być bardziej restrykcyjne. W szczególności, jeśli chodzi o podstawę odpowiedzialności, to w UE wystarcza rażące niedbalstwo, zaś zgodnie z MARPOL 73/78 wymagana jest lekkomyślność i świadomość. Ponadto w UE, w myśl dyrektywy 2009/123: – karze, jak przestępstwo, ma podlegać również podżeganie i pomocnictwo; – za przestępstwo mają być uznawane również „powtarzające się przypadki mniejszej wagi".
- W celu zapewnienia skuteczności wdrażania unijnych standardów zwalczania zanieczyszczeń pochodzących ze statków ustanowiono Europejską Agencję

[58] Od wejścia w życie, tj. 1 października 2005 r. do jej unieważnienia, które nastąpiło w wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 23 października 2007 r.

[59] Wcześniej, dnia 9 lipca 2009 r. Trybunał Sprawiedliwości stwierdził brak transpozycji dyrektywy 2005/35/WE ze strony Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (sprawa C-557/08).

[60] http://www.euractiv.it (dostęp 10.06.2012 r.).

[61] M.in. na temat statusu Konwencji o prawie morza w prawie Unii Europejskiej zob.: C. Mik, *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. w prawie Unii Europejskiej*, [w:] *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. W piętnastą rocznicę wejścia w życie*, C. Mik, K. Marciniak (red.), Toruń 2009, s. 75 i n.

Bezpieczeństwa Morskiego, która prowadzi intensywna działalność od 2003 r.[62]. Przewiduje się także możliwość utworzenia europejskiej straży przybrzeżnej[63], choć, z różnych względów, realizacja tej inicjatywy nie wydaję się być obecnie konieczna i realna[64].

- Za wcześnie na ocenę tego, na ile skuteczne w praktyce okażą się unijne rozwiązania prawne (w szczególności ustanowione dyrektywą zmieniającą), czy istotnie przyczynią się do poprawy czystości mórz[65]. Niemniej jednak już na tym etapie, obserwując zaangażowanie i wkład UE w poprawę bezpieczeństwa na morzu, w ochronę zasobów morskich, w zwalczanie problemu „wygodnych bander", wydaje się, że rola Unii Europejskiej jest nieoceniona.
- Unia Europejska, podejmując działania na rzecz ochrony środowiska morskiego, dążąc do zrównoważonego wykorzystania zasobów mórz i oceanów wypełnia globalną misję społeczności międzynarodowej, ale też, jak zauważa J. Łopuski, współtworzy *European maritime order*[66]. W dalszej perspektywie, bardziej restrykcyjne regulacje unijne z zakresie zwalczania zanieczyszczeń morza pochodzących ze statków, jeżeli okażą się skuteczne, mogą nie pozostać bez wpływu na kształt zmieniających się regulacji międzynarodowych.

Streszczenie:

Niniejsze opracowanie porusza problematykę roli Unii Europejskiej w zwalczaniu zanieczyszczeń środowiska morskiego związanych z nielegalnymi zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków morskich. Badania skupiają się na dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2005/35/EC z dnia 7 września 2005 r. w sprawie zanieczyszczeń pochodzących ze statków oraz wprowadzenia kar za naruszenia. Dyrektywa ta wymaga od Państw Członkowskich wprowadzenia i nakładania kar. Powyższa analiza uwzględnia inne relewantne standardy międzynarodowe i porównuje je z bardziej restrykcyjnymi wymaganiami Unii Europejskiej. Zagadnienie zapewnienia ochrony środowisku jest złożone i wymaga ustalenia priorytetów w celu ustanowienia i wdrożenia skutecznych rozwiązań.

Słowa kluczowe:

zanieczyszczeń pochodzących ze statków, ochrona środowiska, międzynarodowe i europejskie standardy prawne, dyrektywa 2005/35/CE, Unia Europejska i sankcje karne

Title:

The European Union's policy in relation to enactment of criminal sanctions to prevent marine pollution from the vessels

[62] http://www.emsa.europa.eu/ (dostęp 10.06.2012 r.).
[63] Zgodnie z dyrektywą 2005/35/WE (pkt 11).
[64] Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie białej księgi „Plan utworzenia jednolitego europejskiego obszaru transportu – dążenie do osiągnięcia konkurencyjnego i zasobooszczędnego systemu transportu" COM(2011) 144 wersja ostateczna. Dz. U. C 24/146 z 28.1.2012.
[65] W styczniu 2012 r., w Brukseli, zlecone zostało badanie oceniające dotyczące wdrożenia dyrektywy 2009/123/WE (2012/S 11-015909). http://ted.europa.eu/udl?uri=TED:NOTICE:15909-2012:TEXT:PL:HTML (dostęp 20.05.2012 r.).
[66] Zob. J. Łopuski, *Maritime law in the second half of the 20th century*, Toruń 2008, s. 28.

Summary:

The paper elaborates on the role of European Union in dealing with pollution related to illegal discharges of pollutants from vessels to marine environment. The following research focuses on the directive 2005/35/EC of the European Parliament and of the Council of 7 September 2005 on ship-source pollution and on the introduction of penalties for infringements. This directive requires Member States to establish and enforce penalties. The following analysis takes into account other relevant international standards and offers their comparison with the more stringent EU requirements. The issue of tackling environmental protection is complex and requires prioritisation approach in order to establish and enforce effective solutions.

Keywords:

ship-source pollution, environmental protection, international and European legal standards, Directive 2005/35/CE, European Union and criminal sanctions

Dr Piotr Ochman
Adiunkt
Katedra Kryminologii
i Prawa Karnego Gospodarczego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Z problematyki kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami

Uwagi ogólne

Przedmiotem niniejszego opracowania jest problematyka kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami w polskim prawie karnym. Wydaje się ona interesująca z co najmniej kilku względów.

Po pierwsze, w obszarze tzw. prawa karnego ochrony środowiska[1] występuje szereg interesujących zagadnień dotyczących:

- europeizacji prawa karnego (w szczególności specjalnych kwestii związanych z implementacją prawa unijnego oraz rozkładem polskiego prawa karnego przez prawo unijne)[2],
- zjawiska ukrytej kryminalizacji przez zastępowanie sądowej odpowiedzialności karnej za przestępstwo lub wykroczenie odpowiedzialnością administracyjną za delikt administracyjny (administracyjne kary pieniężne)[3], czy też

[1] Szerzej na temat zakresu prawa karnego ochrony środowiska zob. M. Bojarski, *W sprawie zakresu prawa karnego ochrony środowiska*, [w:] *Prawo ochrony środowiska i prawo karne. Książka jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2008, s. 39 -43. Por. także uwagi W. Radeckiego, który proponuje w tym zakresie nazwę „*prawo karne środowiska*" (W. Radecki, *Ochrona środowiska w nowym prawie karnym. Cz. 1*, „Monitor Prawniczy" 1997, nr 12, s. 489-492).

[2] Najbardziej jaskrawym przejawem europeizacji prawa karnego w zakresie prawa karnego ochrony środowiska jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE L z 2008 r., Nr 328). Problematyka wpływu regulacji unijnych na polskie prawo karne ochrony środowiska omawiają przykładowo S. Żółtek, *Prawnokarna ochrona środowiska*, [w:] *Europejskie prawo karne*, A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2012, s. 381-382; J. Jurewicz, *Z problematyki standaryzacji sankcji karnych w prawie Unii Europejskiej*, [w:] *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, T. Dukiet – Nagórska (red.), Warszawa 2010, s. 294-295; L. Mering w artykułach *Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska w prawie europejskim*, [w:] *Prawo ochrony środowiska i prawo karne. Książka jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2008, s. 165-171 oraz L. Mering, M. Pchałek, *Uwarunkowania transpozycji do prawa polskiego dyrektywy w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne*, „Prawo i Środowisko 2008", nr 4, s. 78-86. Procesy europeizacji prawa karnego po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej omawia E. Zielińska w artykule *Meandry harmonizacji – oddziaływanie unijnego i wspólnotowego prawa na krajowe systemu prawa karnego materialnego*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, V. Konarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz (red.), Warszawa 2010, s. 249-266.

[3] Zjawisko to jest wyrazem tendencji do obiektywizacji odpowiedzialności karnej i rodzić może podejrzenie w kontekście naruszenia konstytucyjnej zasady podziału władz – sądowniczej i wykonawczej. Zob. T. Oczkowski, *Problematyka deliktów administracyjnych – rozważania o represji za naruszenie norm prawa administracyjnego*, [w:] *Problem spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego. Toruń 20 – 22 września 2010 r.*, A. Marek, T. Oczkowski (red.), Warszawa 2011, s. 251; W. Radecki, *Kary pieniężne w polskim systemie prawnym. Czy nowy rodzaj odpowiedzialności karnej?*, „PPK" 1996, nr 14-15, s. 16-17. Przykładem tendencji w tym zakresie jest *Projekt założeń projektu ustawy o ograniczeniu prawa karnego w obrocie gospodarczym* dostępny pod adresem: http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/1/projekt/36370 (dostęp 7.09.2012 r.).

– tendencji do przekształcania się kategorii podmiotów mogących ponosić odpowiedzialność karną za przestępstwa i wykroczenia gospodarcze (różne podmioty działalności gospodarczej)[4].

Po drugie, degradacja środowiska, której jednym z przejawów jest niewątpliwie nielegalny międzynarodowy obrót odpadami, jest stosunkowo nowym problemem w kryminologii[5] i wymagającym ciągłego opracowywania.

Po trzecie wreszcie, kryminalizacja międzynarodowego obrotu odpadami związana jest także z szeregiem ogólnych zagadnień o charakterze kryminalno politycznym (konieczność i celowość kryminalizacji, racjonalność decyzji kryminalizacyjnej) oraz legislacyjnym (zasady techniki ustawodawstwa karnego).

Z uwagi na bogactwo oraz interdyscyplinarność problemów związanych z zarysowanym wyżej zagadnieniem oraz obiektywnym brakiem możliwości ich rozwiązania w ramach jednego opracowania o charakterze artykułowym, w niniejszej wypowiedzi zasygnalizowane zostaną jedynie dwie kwestie powstające na płaszczyźnie zarysowanego wyżej zagadnienia międzynarodowego obrotu odpadami. Będą to zagadnienia dotyczące ewolucji kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami w polskim prawie karnym oraz stopnia represyjności regulacji karnoprawnych w tym obszarze.

W ramach tak zakreślonego pola badawczego przedstawione zostaną:

– relacje pozakodeksowego prawa karnego ochrony środowiska do kodeksowego prawa karnego ochrony środowiska na tle tendencji kryminalizacyjnych,
– stopień represyjności krajowego prawa karnego ochrony środowiska w zakresie penalizacji nielegalnego międzynarodowego obrotu odpadami.

Uwagi szczegółowe

Problematyka karnoprawnej ochrony środowiska nie jest w polskim prawie karnym zagadnieniem nowym[6]. Jednakże historia specjalnej kryminalizacji obrotu odpadami liczy sobie nieco ponad 20 lat. Została ona wprowadzona do polskiego systemu prawnego z dniem 1 lipca 1989 r. ustawą z dnia 27 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy – Prawo wodne[7], która do ustawy z dnia

[4] Przedmiotowe zagadnienie stanowiło obiekt zainteresowań i to właśnie w obszarze prawa karnego ochrony środowiska już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Zob. G. Rejman, *Ochrona środowiska naturalnego w prawie karnym*, „Problemy Praworządności" 1977, nr 1 s. 9-10. Zob. także W. Radecki, *Koncepcja odpowiedzialności karnej osób prawnych w ochronie środowiska*, Wrocław 1996; W. Radecki, *Odpowiedzialność karna podmiotów kolektywnych w ochronie środowiska*, „Państwo i Prawo" 1997, nr 2, s. 38-47.

[5] *Environmental criminology* to dziedzina kryminologii, która poświęca swoją uwagę degradacji środowiska. Zob. B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2001, s. 479. Zob. także P. Chorbot, *Nielegalny obrót odpadami. Aspekty prawnokarne*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, G. Kędzierska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2010, s. 89-90.

[6] Zob. przykładowo: I. Dobosz, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego*, „Państwo i Prawo" 1972, nr 7, s. 73-83; L. Falandysz, G. Rejman, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w prawie karnym*, „Studia Iuridica" 1974, nr 2 s. 103-111; W. Radecki, *Rola i miejsce prawa karnego w ochronie środowiska*, „Patologia Społeczna. Zapobieganie" 1976, t. 3, s. 14-30; G. Rejman, *Ochrona środowiska naturalnego w prawie karnym*, „Problemy Praworządności" 1977, nr 1, s. 3-25; I. Dobosz, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w polskim prawie karnym*, „Krakowskie Studia Prawnicze" 1997, nr 10, s. 93-122.

[7] Ustawa z dnia 27 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy Prawo wodne (Dz. U. 1989, Nr 26, poz. 139).

31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska[8] wprowadziła przepis art. 108a o treści następującej:

> Art. 108a. 1. Kto sprowadza do kraju odpady, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 i grzywny.
>
> 2. W wypadku mniejszej wagi sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

Zwrócić należy uwagę, że pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku regulacja prawna dotycząca międzynarodowego obrotu odpadami znalazła swój wyraz w Konwencji bazylejskiej z dnia 22 marca 1989 r. o kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych[9], która jeszcze w chwili uchwalenia powyższych ustaw nie była przez Polskę ratyfikowana[10]. Stąd też kryminalizacji podlegało jedynie „sprowadzanie" odpadów do kraju. Ocena, czy taki zabieg (jednostronna kryminalizacja) był słuszny z punktu widzenia dobra prawnego chronionego przedmiotowymi regulacjami karnymi[11] powinna być jednak oczywiście negatywna.

Następnie, w związku z ustawą nowelizującą z dnia 3 kwietnia 1993 r.[12], niewątpliwie z uwagi na wymagania prawa międzynarodowego (Konwencja bazylejska), przepis art. 108a znowelizowano w kierunku następującym:

> Art. 108a. 1. Kto wbrew przepisom ustawy sprowadza na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpady niebezpieczne podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny.
>
> 2. Kto bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom wywozi z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpady niebezpieczne lub odpady, o których mowa w art. 53b ust. 2podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 i grzywny.
>
> 3. Kto sprowadza bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpady inne niż niebezpieczne podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, ograniczenia wolności albo grzywny.

Dzięki powołanej wyżej nowelizacji wprowadzono specjalny typ przestępstwa, którego przedmiotem były „odpady niebezpieczne". Co istotne, nowelizacja powyższa dokonała kryminalizacji także „wywożenia" odpadów (w tym także odpadów niebezpiecznych) z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Równocześnie, w związku z pracami legislacyjnymi nad aktualnie obowiązującym Kodeksem karnym z 1997 r., podjęto decyzję o wprowadzeniu do niego specjalnego rozdziału typizującego „przestępstwa przeciwko środowisku" (rozdział XXII). W uzasadnieniu rządowego projektu Kodeksu karnego wskazano m.in., że: „Nowy kodeks karny poświęca ochronie środowiska odrębny rozdział, w którym zamieszcza typy przestępstw związane niejako z »normalną« działalnością gospodarczą, której ubocznym, nie zamierzonym efektem jest powstawanie szkodliwych dla środowiska naturalnego

[8] Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. 1980, Nr 3, poz. 6 ze zm.).

[9] Konwencja sporządzona w Bazylei z dnia 22 marca 1989 r. (Dz. U. 1995, Nr 19, poz. 88), zwana dalej „Konwencją bazylejską".

[10] Ratyfikacja Konwencji bazylejskiej przez Polskę nastąpiła 10 stycznia 1992 r.

[11] Na temat przedmiotu ochrony prawa karnego ochrony środowiska zob. L. Mering, *Prawo karne w ochronie środowiska – przedmiot ochrony*, „Ochrona Środowiska" 2007, nr 3 s. 27-38.

[12] Ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz ustawy Prawo wodne (Dz. U. 1993, Nr 40, poz. 183).

odpadów, pyłów, gazów, płynów lub substancji promieniotwórczych albo promieniowania jonizującego (…)"[13].

Prawnokarna ochrona obrotu odpadami w tekście pierwotnym Kodeksu karnego[14] nie była jednak imponująca. Problematyki tej dotyczyły zaledwie cztery jednostki redakcyjne. Dla dalszego wywodu, warto przytoczyć je *in extenso*:

> Art. 183. § 1. Kto wbrew przepisom składuje, usuwa, przerabia, unieszkodliwia albo przewozi odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
>
> § 2. Tej samej karze podlega, kto wbrew przepisom sprowadza z zagranicy odpady lub substancje zagrażające środowisku.
>
> § 3. Tej samej karze podlega, kto wbrew obowiązkowi dopuszcza do popełnienia czynu określonego w § 1 lub 2.
>
> § 4. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 – 3 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Wskazana powyżej treść przepisu art. 183 k.k. w sposób wyraźny naruszała Konwencję bazylejską, jako że zawierała ona wyłącznie jednokierunkową penalizację międzynarodowego obrotu odpadami. Penalizacji poddano bowiem wyłącznie „sprowadzanie z zagranicy" odpadów na terytorium Polski.

Niemal kilkanaście dni po uchwaleniu k.k., w dniu 27 czerwca 1997 r., uchwalono ustawę o odpadach[15]. Ustawa ta zawierała rozdział 5 zatytułowany: „Przepisy karne". W rozdziale tym znajdowały się przepisy karne penalizujące międzynarodowy obrót odpadami! Były to przepisy art. 47 i 48 o treści następującej:

> Art. 47. Kto przywozi do kraju z zagranicy odpady niebezpieczne albo też wywozi je za granicę bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5.
>
> Art. 48. 1. Kto bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom przywozi do kraju albo wywozi za granicę odpady inne niż niebezpieczne, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
>
> 2. W przypadkach mniejszej wagi sprawca podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

W kontekście powyższego, zwrócić należy uwagę na fakt, że zgodnie z przepisem art. 3 tekstu pierwotnego ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające kodeks karny[16], z dniem wejścia w życie Kodeksu karnego tracą moc przepisy dotyczące przedmiotów w tym kodeksie unormowanych, chyba że przepisy tej ustawy stanowią inaczej. Co istotne, ustawa z 1997 r. o odpadach weszła w życie z dniem 1 stycznia 1998 r., z tym że przepisy art. 47 i 48 weszły w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy, tj. 14 listopada 1997 r. Zatem omawiane przepisy karne weszły w życie już po uchwaleniu k.k., jednak przed dniem pierwotnie planowanego wejścia w życie k.k. (tj. 1 stycznia 1998 r.). W wyniku powtórnej nowelizacji Przepisów

[13] *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 192.

[14] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1997, nr 88, poz. 553 ze zm.), zwana dalej „k.k.".

[15] Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. 1997, Nr 96, poz. 592 ze zm.).

[16] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 554 ze zm.).

wprowadzających k.k.[17], zmieniono treść przepisu art. 3 w ten sposób, że dotychczasową treść tego przepisu oznaczono jako § 1 i dodano § 2, który stanowił, że przepisu § 1 nie stosuje się do ustaw, które weszły w życie po dniu 6 czerwca 1997 r. Równocześnie dokonano nowelizacji przepisu art. 5 dodając m.in. w § 2 pkt 52 o treści:

> „Art. 46 ust. 5 i art. 48 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach /Dz. U. Nr 96, poz. 592 i z 1998 r. Nr 106, poz. 66/) otrzymują sankcje: art. 46 ust. 5 - «podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2», art. 48 ust. 2 - «podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku»".

Następnie, w dniu 1 października 2001 r. weszła w życie kolejna ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach[18]. W tekście pierwotnym tej ustawy znajdował się rozdział 9 zatytułowany „Przepisy karne". Zawierał on 11 jednostek artykułowych (w tym jedną zawierającą regulację procesową). Problematyce penalizacji międzynarodowego obrotu odpadami poświęcono jedną jednostkę redakcyjną:

> Art. 69.Kto wbrew przepisom wywozi za granicę odpady niebezpieczne, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Zwrócić należy uwagę na powstały w związku z wejściem w życie nowej ustawy o odpadach dualizm stanu prawnego. „Sprowadzanie odpadów", w tym także niebezpiecznych penalizowane jest w k.k., natomiast „wywożenie za granicę" odpadów (wyłącznie) niebezpiecznych w ustawie karnej dodatkowej.

W dniu 2 października 2004 r. weszła w życie następna ustawa regulująca problematykę międzynarodowego obrotu odpadami, a mianowicie ustawa z dnia 30 lipca 2004 r. o międzynarodowym obrocie odpadami[19].Tym razem regulacja dotycząca międzynarodowego obrotu odpadami wygląda następująco:

> Art. 19. 1. Kto bez wymaganej zgody, wymaganego zgłoszenia lub zezwolenia wywozi za granicę odpady, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
>
> 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W dniu 12 lipca 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów[20]. Ustawa ta uchyliła ustawę o międzynarodowym obrocie odpadami, w tym także jej przepis karny art. 19i dokonała nowelizacji przepisu art. 183 k.k. Nowe brzmienie przepisu art. 183 k.k. wygląda następująco:

> Art. 183. §1. Kto wbrew przepisom składuje, usuwa, przetwarza, dokonuje odzysku, unieszkodliwia albo transportuje odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
>
> § 2. Tej samej karze podlega, kto wbrew przepisom przywozi z zagranicy substancje zagrażające środowisku.

---

[17] Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. zmieniającą ustawę – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz. U. 1998, Nr 113, poz. 715), zwana dalej „Nowelą lipcową".

[18] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 628 ze zm.).

[19] Ustawa z dnia 30 lipca 2004 r. o międzynarodowym obrocie odpadami (Dz. U. 2004, Nr 191, poz. 1956 ze zm.).

[20] Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859 ze zm.).

§ 3. Karze określonej w § 1 podlega, kto wbrew obowiązkowi dopuszcza do popełnienia czynu określonego w § 1, 2 i 4.

§ 4. Karze określonej w § 1 podlega, kto wbrew przepisom przywozi odpady z zagranicy lub wywozi odpady za granicę.

§ 5. Kto bez wymaganego zgłoszenia lub zezwolenia, albo wbrew jego warunkom przywozi z zagranicy lub wywozi za granicę odpady niebezpieczne, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 6. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1-5 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Jak wskazano w uzasadnieniu rządowego projektu wskazanej ustawy[21]:„W zmianach w przepisach obowiązujących znowelizowano przepisy karne (określone w art. 183 k.k.). Jest to zgodne z zobowiązaniami międzynarodowymi (obejmuje to zarówno rozporządzenie nr 259/93, jaki postanowienia Konwencji Bazylejskiej) i obejmuje penalizacją wszystkie przejawy nielegalnego obrotu, precyzując przepisy obowiązujące w dotychczasowym prawie."

Zmiany wprowadzone wyżej powołaną nowelizacją dotyczyły w szczególności wprowadzenia:

- symetrycznej kryminalizacji w zakresie „przywożenia", jak i „wywożenia" odpadów z zagranicy, jak również
- typu kwalifikowanego, gdzie znamieniem wpływającym na wyższą karalność było „przywożenie" lub „wywożenie" odpadów niebezpiecznych.

W poniższych tabelach zaprezentowano ewolucję kryminalizacji oraz penalizacji nielegalnego międzynarodowego obrotu odpadami w polskim prawie karnym do roku 2012.

Tab. 1. Kryminalizacja przywożenia z zagranicy odpadów (w tym odpadów niebezpiecznych).

	Data wejścia w życie	„przywóz"	**Data uchylenia/ zmiany brzmienia**
„odpady"	**1.07.1989 r.**	(1)**ustawa z dnia 27 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska i ustawy - Prawo wodne (Dz. U. 1989, Nr 26, poz. 139) - art. 108a ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska	**3.06.1997 r.**
	3.06.1993 r.	(2) ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz ustawy - Prawo wodne (Dz. U. 1993, Nr 40, poz. 183) - art. 108a ust. 3 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska	**14.11.1997 r.**
	14.11.1997 r.	(3) ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. 1997, Nr 96, poz. 592) - art. 48	**1.10.2001 r.**
	1.09.1998 r.	(4) ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553) - art. 183 § 2 i 3k.k.	**12.07.2007 r.**
	12.07.2007 r.	(5) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859) - art. 183 § 4, 3 i 6 k.k.	**aktualne**
„odpady niebezpieczne*"	**3.06.1993 r.**	(2) ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz ustawy - Prawo wodne (Dz. U. 1993, Nr 40, poz. 183) - art. 108a ust. 1ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska	**14.11.1997 r.**

[21] Druk sejmowy Nr 1726.

	14.11.1997 r.	(3) ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. 1997, Nr 96, poz. 592) - art. 47	**1.10.2001 r.**
	12.07.2007 r.	(5) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859) - art. 183 § 5 i 6 k.k.	**aktualne**

Źródło: zestawienie własne.

Tab. 2. Kryminalizacja wywożenia zagranicę odpadów (w tym odpadów niebezpiecznych).

	Data wejścia w życie	„wywóz"	**Data uchylenia/ zmiany brzmienia**
„odpady"	**14.11.1997 r.**	(3) ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. 1997, Nr 96, poz. 592)- art. 48	**1.10.2001 r.**
	2.10.2004 r.	(6) ustawa z dnia 30 lipca 2004 r. o międzynarodowym obrocie odpadami (Dz. U. 2004, Nr 191, poz. 1956) - art. 19	**12.07.2007 r.**
	12.07.2007 r.	(5) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859) – art. 183 § 4, 3 i 6 k.k.	**aktualne**
„odpady niebezpieczne"*	**3.06.1993 r.**	(2) ustawa z dnia 3 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz ustawy - Prawo wodne (Dz. U. 1993, Nr 40, poz. 183/ - art. 108a ust. 2 ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska	**14.11.1997 r.**
	14.11.1997 r.	(3) ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach (Dz. U. 1997, Nr 96, poz. 592) - art. 47	**1.10.2001 r.**
	1.10.2001 r.	(7) ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 628) - art. 69	**2.10.2004 r.**
	12.07.2007 r.	(5) ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859) – art. 183 § 5 i 6 k.k.	**aktualne**

* występowanie specjalnej kryminalizacji w zakresie odpadów niebezpiecznych.
** cyfry w nawiasach odnoszą się do cytowanych ustaw na potrzeby Tabeli 3 i 4.
Źródło: zestawienie własne.

Tab. 3. Penalizacja przywożenia z zagranicy odpadów (w tym odpadów niebezpiecznych).

	Data wejścia w życie	„przywóz"	**Data uchylenia/ zmiany brzmienia**
„odpady"	**1.07.1989 r.**	(1) „kara pozbawienia wolności do lat 3 i grzywny" wypadek mniejszej wagi – „kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny"	**3.06.1997 r.**
	3.06.1993 r.	(2) „kara pozbawienia wolności do lat 3, ograniczenia wolności albo grzywny"	**14.11.1997 r.**
	14.11.1997 r.	(3) „kara pozbawienia wolności do lat 3" wypadek mniejszej wagi – „kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny"/"grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku"***	**1.10.2001 r.**

	1.09.1998 r.	(4) „kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”nieumyślność „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**12.07.2007 r.**
	12.07.2007 r.	(5) „kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” nieumyślność – „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**aktualne**
„odpady niebezpieczne*”	**3.06.1993 r.**	(2) „kara pozbawienia wolności do lat 5 i grzywny”	**14.11.1997 r.**
	14.11.1997 r.	(3) „kara pozbawienia wolności do lat 5”	**1.10.2001 r.**
	12.07.2007 r.	(5) „kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8” nieumyślność – „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**aktualne**

Źródło: zestawienie własne.

Tab. 4. Penalizacja wywożenia zagranicę odpadów (w tym odpadów niebezpiecznych).

	Data wejścia w życie	„wywóz”	**Data uchylenia/ zmiany brzmienia**
„odpady”	**14.11.1997 r.**	(3) „kara pozbawienia wolności do lat 3” wypadek mniejszej wagi – „kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny”/”grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku	**1.10.2001 r.**
	2.10.2004 r.	(6) „kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” nieumyślność „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**12.07.2007 r.**
	12.07.2007 r.	(5) „kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5” nieumyślność – „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**aktualne**
„odpady niebezpieczne”*	**3.06.1993 r.**	(2) „kara pozbawienia wolności do lat 3 i grzywny”	**14.11.1997 r.**
	14.11.1997 r.	(3) „kara pozbawienia wolności do lat 5”	**1.10.2001 r.**
	1.10.2001 r.	(7) „kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”	**2.10.2004 r.**
	12.07.2007 r.	(5) „kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8” nieumyślność – „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”	**aktualne**

*** po zmianie wprowadzonej Nowelą lipcową.
Źródło: zestawienie własne.

Podsumowanie

Z dokonanego przeglądu kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami wynikają następujące wnioski. Do 2007 r. kryminalizacją w tym zakresie w Polsce rządziły następujące motywy przewodnie: rozproszenie i wielość regulacji prawnej (k.k. i ustawodawstwo karne dodatkowe) oraz, jak się wydaje, przypadkowość regulacji prawnej w tym zakresie. Stan ten częściowo związany był ze zmieniającą się regulacją tzw. „bazową”, lecz także ujawniał on niedostatki w zakresie techniki legislacji

prawnokarnej, zwłaszcza w aspekcie tworzenia przepisów karnych kryminalizujących naruszenie pewnych zakazów i nakazów tkwiących w prawie administracyjnym.

Przykładem budzącym znaczne wątpliwości była sytuacja, jaka miała miejsce w związku uchwaleniem Kodeksu karnego z 1997 r.

W tekście pierwotnym k.k. w zakresie międzynarodowego obrotu odpadami spenalizowano jedynie „sprowadzanie z zagranicy odpadów lub substancji zagrażających środowisku", „dopuszczenie wbrew obowiązkowi do popełnienia tego czynu" oraz nieumyślne popełnienie tych czynów. Było to oczywiście sprzeczne z Konwencją bazylejską, która wymagała „dwukierunkowej" kryminalizacji obrotu odpadami. Dodatkowo, pomimo faktu, iż uchwalona kilka dni po uchwaleniu k.k. ustawa o odpadach zawierała już regulację dwukierunkową, to zgodnie z pierwotnym brzmieniem Przepisów wprowadzających k.k., z dniem wejścia w życie k.k., traciła moc obowiązującą! Zaistniałą sytuację niektórzy Autorzy próbowali „ratować" wykładnią przepisu art. 3 Przepisów wprowadzających Kodeks karny (również po ich zmianie Nowelą lipcową). Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o odpadach. w zakresie regulacji prawnokarnych częściowo pokrywała się z (nieobowiązującą jeszcze, lecz już uchwaloną) regulacją kodeksową[22]. Jako sposób rozwiązania wyżej zarysowanego problemu zaprezentowano stanowisko, zgodnie z którym „Przede wszystkim trzeba jasno określić stosunek wzajemny przepisów art. 183 i 185 k.k. z jednej strony i art. 46 – 48 ustawy o odpadach z drugiej. (…) z uwagi na rangę kodeksu karnego jako podstawowego źródła prawa karnego oraz ze względu na nieudolne i dostosowane do dawnego kodeksu sformułowanie art. 46 ustawy o odpadach należy uznać – wbrew wnioskom wynikającym z ustawy nowelizacyjnej z 24 lipca 1998 r. – że art. 46 ustawy o odpadach utracił z dniem 1 września 1998 r. (data wejścia w życie k.k.) moc obowiązującą, a jego treść została przejęta przez art. 183 § 1, 3 i 4 oraz art. 185 k.k. Co się zaś tyczy art. 47 i 48 ustawy o odpadach, to one z tym dniem utraciły moc obowiązującą w częściach dotyczących przywozu odpadów do Polski, gdyż te części zostały przejęte przez art. 183 § 2, 3 i 4 k.k., zachowały ją natomiast w częściach dotyczących wywozu odpadów z Polski, gdyż tego przepisy k.k. nie penalizują"[23]. O tym, że interpretacja powyższa może być uznana za „specyficzną" zdaje się wiedzieć proponujący Autor, wskazując wyraźnie, że „Konstrukcja normatywna jest zaiste »karkołomna«, ale wniosek, że art. 47 i 48 ustawy o odpadach utraciły moc oznaczałby, że Polska nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań międzynarodowych, skoro Konwencja Bazylejska nakazuje wprowadzenia do ustawodawstwa wewnętrznego kryminalizacji »dwukierunkowej« (przywóz i wywóz), a polski k.k. wprowadził kryminalizację »jednokierunkową« (tylko przywóz)"[24]. Zaprezentowana powyżej wykładnia wydaje się jednak być sprzeczna z literalnym brzmieniem znowelizowanego w dniu 24 lipca 1998 r. przepisu art. 3 Przepisów wprowadzających k.k. Jak się bowiem wyraźnie wskazuje w literaturze powyższy przepis uchylił moc obowiązującą przepisów odnoszących się do odpowiedzialności karnej, które były zawarte w tzw. ustawodawstwie karnym dodatkowym, przy czym nie ma on zastosowania do ustaw, które weszły w życie po 6 czerwca 1997 r., wyjątkiem są także przepisy karne wyliczone w dalszych jednostkach redakcyjnych Przepisów wprowadzających k.k.[25]. Zatem, w przypadku współistnienia

[22] Zob. na ten temat szczegółowo W. Radecki, *Przestępstwa konwencyjne przeciwko środowisku*, „Prokuratura i Prawo" 2001, nr 4, s. 27.
[23] *Ibidem.*
[24] *Ibidem*, s. 27-28.
[25] W. Wróbel, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III. Komentarz do art. 278 – 363 k.k.*, A. Zoll (red.), Karków 2006, s. 1280.

„podobnych" regulacji prawnych, prawną ocenę zachowania z punktu widzenia konkurujących ze sobą przepisów należałoby rozwiązać stosując tzw. reguły wyłączania wielości ocen[26]. Skonstatować zatem należy, że nowelizacja lipcowa Przepisów wprowadzających k.k. doprowadziła do sytuacji, w której co prawda istniał (częściowy) dualizm regulacji prawnej w zakresie kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami, jednakże – co do zasady – regulacja ta była racjonalna (istnienie kryminalizacji dwukierunkowej) oraz zgodna z wymogami międzynarodowymi (Konwencja bazylejska).

Rozproszenie regulacji prawnej w zakresie kryminalizacji nielegalnego międzynarodowego obrotu odpadami spowodowało także konsekwencje w postaci:

- braku specjalnej regulacji (typ kwalifikowany) nielegalnego przywozu odpadów niebezpiecznych pomiędzy 1 października 2001 r. i 12 lipca 2007 r.[27],
- braku penalizacji nielegalnego wywozu odpadów za granicę w ogóle w okresie od 1 października 2001 r. do 2 października 2004 r., pomimo penalizacji wywozu odpadów niebezpiecznych za granicę oraz przywozu odpadów z zagranicy,
- braku specjalnej regulacji (typ kwalifikowany) nielegalnego wywozu za granicę odpadów niebezpiecznych w okresie od 2 października 2004 r. do 12 lipca 2007 r.[28].

Opisany wyżej stan rzeczy niewątpliwie sprzeczny był z występującymi wówczas w nauce poglądami w zakresie techniki legislacyjnej w szczególności w odniesieniu do racjonalnego podejścia do procesu prawotwórczego[29]. W aktualnych zasadach techniki prawodawczej[30] wskazuje się już wprost, że podjęcie decyzji o przygotowaniu projektu ustawy powinno zostać poprzedzone w szczególności zapoznaniem się z dotychczasowym stanem prawnym, w tym z obowiązującymi ustawami, umowami międzynarodowymi, którymi Rzeczpospolita Polska jest związana oraz prawodawstwem organizacji i organów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem, oraz prawem Unii Europejskiej, obowiązującym w regulowanej dziedzinie, jak również ustaleniem skutków dotychczasowych uregulowań prawnych obowiązujących w danej dziedzinie (§ 1 ust. 2 pkt 1 i 2 ZTP).

Również krytyczne uwagi podnieść należałoby odnośnie do stopnia represyjności regulacji karnoprawnej penalizującej nielegalny międzynarodowy obrót odpadami. Po pierwsze, charakteryzuje ją stałe zwiększanie stopnia represyjności (zarówno ilościowo, jak i poprzez poszerzanie zakresu kryminalizacji – tworzenie odmian nieumyślnych). Dla zilustrowania tego problemu przykładowo wskazać można, że przepis art. 108a ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska za nielegalne sprowadzanie do kraju odpadów przewidywał „karę pozbawienia wolności do lat 3 i grzywny", natomiast przepis karny tekstu pierwotnego art. 183 § 2 k.k. przewidywał już za ten czyn „karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5" (zwiększono zatem zarówno dolną, jak i górną granicę ustawowego zagrożenia). Dodatkowo w k.k., wprowadzono także odmianę nieumyślną

[26] W. Wolter, *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961, s. 7-8; P. Kardas, *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011, s. 159-161.

[27] Nie oznaczało to braku penalizacji w tym zakresie w ogóle, gdyż zastosowanie znajdowały w tym przypadku przepisy penalizujące nielegalny przywóz odpadów z zagranicy.

[28] Nie oznaczało to jednak braku penalizacji w tym zakresie w ogóle, gdyż zastosowanie znajdowały w tym przypadku przepisy penalizujące nielegalny wywóz odpadów za granicę.

[29] G. Wierczyński, *Komentarz do § 1*, [w:] *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszczyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, Warszawa 2003, teza 1.

[30] Załącznik do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie Zasad techniki prawodawczej (Dz. U. 2002, Nr 100, poz. 908) zwany dalej „ZTP".

tego czynu zabronionego. Podobne zresztą uwagi odnieść należy do stopnia represyjności regulacji dotyczących penalizacji nielegalnego przywożenia z zagranicy odpadów niebezpiecznych. W regulacji z 1993 r. „sprowadzanie wbrew przepisom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpadów niebezpiecznych" zagrożone było kumulatywnie karą pozbawienia wolności do lat 5 i karą grzywny, aktualnie za ten czyn zabroniony przewidziana jest kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Podobnie jak w przypadku „zwykłych" odpadów w k.k. przewidziano odmianę nieumyślną tego czynu zabronionego.

Po drugie, zwrócić należy uwagę na występującą (na szczęście już w aspekcie historycznym) niesymetryczność w zakresie intensywności penalizacji zachowań o zbliżonym stopniu społecznej szkodliwości *in abstracto*. Czy jest bowiem to takie istotne z punktu widzenia dobra prawnego jakim jest środowisko naturalne, gdzie odpady zostaną nielegalnie przemieszczone? Czy rzeczywiście jedyną receptą w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości przeciwko środowisku jest stałe zwiększanie intensywności penalizacji?

Zagadnienie kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami jest niewątpliwie problematyką trudną i specjalistyczną, w szczególności z punktu widzenia regulacji normatywnych stanowiących płaszczyznę do interpretowania normy sankcjonowanej. Z drugiej jednak strony zagadnienie to związane jest z szeregiem kwestii ogólnych o charakterze kryminalno-politycznym oraz techniczno-legislacyjnym. I mimo, że wydawać by się mogło, że w kontekście kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami nic już więcej zrobić nie można, powstaje pytanie dlaczego przepis art. 183 k.k. nie penalizuje dopuszczenia wbrew obowiązkowi do przywozu lub wywozu z zagranicy odpadów niebezpiecznych[31], czy też nielegalnego wywozu za granicę substancji zagrażających środowisku[32]?

Streszczenie:

Artykuł omawia problematykę kryminalizacji międzynarodowego obrotu odpadami w polskim prawie karnym. Analizie poddane zostały regulacje karnoprawne istniejące w Polsce od 1989 r. występujące zarówno w tzw. ustawodawstwie karnym dodatkowym, jak również w Kodeksie karnym. W tak zakreślonym obszarze badawczym przedstawiono relacje pozakodeksowego prawa karnego ochrony środowiska do kodeksowego prawa karnego ochrony środowiska na tle tendencji kryminalizacyjnych, jak również stopień represyjności krajowego prawa karnego ochrony środowiska w zakresie penalizacji nielegalnego międzynarodowego obrotu odpadami.

Słowa kluczowe:

prawo karne, ochrona środowiska, prawo karne ochrony środowiska, nielegalne transgraniczne przemieszczanie odpadów, nielegalny międzynarodowy obrót odpadami, kryminalizacja, penalizacja, stopień represyjności

Title:

The issue of criminalization of international trade in waste

[31] W tym zakresie pożądana byłaby zmiana brzmienia treści aktualnego §3 art. 183 k.k. na następujące: „*Karze określonej w § 1 podlega, kto wbrew obowiązkowi dopuszcza do popełnienia czynu określonego w § 1, 2, 4 i 5*".

[32] W tym zakresie pożądana byłaby zmiana brzmienia treści aktualnego §2 art. 183 k.k. na następujące: „*Tej samej karze podlega, kto wbrew przepisom przywozi z zagranicy lub wywozi za granicę substancje zagrażające środowisku*".

Summary:

The article discusses the issue of criminalization of international trade in waste in Polish criminal law. The author analyzed the binding penal regulations since 1989, stated in so-called "additional" criminal law, as well as in the Criminal Code. In such prescribed research area the article shows the relations between environmental criminal law located beyond the Criminal Code and provisions of Criminal Code, including tendency of criminalization, as well as the degree of repression of national criminal law referring to illegal international trade in waste.

Keywords:

criminal law, environmental protection, environmental criminal law, illegal transboundary movement of waste, illegal international trade in waste, criminalization, penalization, the degree of repression

Dr Maciej Jabłoński
Adiunkt
Katedra Prawa i Zarządzania Środowiskiem
Instytut Ekologii i Bioetyki
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Prawa i obowiązki administracji publicznej w zakresie odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska

Wstęp

Ochrona środowiska to dziedzina prawa o charakterze interdyscyplinarnym, gdzie w praktyce może ona mieć różne znaczenie pojęciowe. Pojęcie, które zwraca uwagę naprawa i obowiązki obywateli, organów administracji publicznej czy też organizacji ekologicznych, to odpowiedzialność w ochronie środowiska. To właśnie odpowiedzialne korzystanie ze środowiska stanowi o tym, iż możemy w teraźniejszości, ale przede wszystkim w przyszłości, mówić o racjonalnym korzystaniu ze środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju. Przestrzeganie tej zasady określonej w art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej[1] stanowi gwarancje bezpieczeństwa ekologicznego naszego kraju. Bezpieczeństwo ekologiczne, które ma być zapewnione przez władze publiczne to stan środowiska pozwalający na bezpieczne przebywanie w nim i korzystanie z niego. Instrumentem zapewnienia tego bezpieczeństwa jest ochrona środowiska, która pełni rolę dyrektywy wykładni, gdy pojawiają się wątpliwości co do zakresu obowiązków, rodzaju obowiązków i sposobu ich realizacji.

Odpowiedzialność karna w prawie Unii Europejskiej

W związku ze wzrostem przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu oraz coraz częstszym wykraczaniem ich poza granice poszczególnych krajów, państwa członkowskie Unii Europejskiej powinny podejmować działania ukierunkowane na ochronę środowiska na podstawie prawa karnego[2]. Unia Europejska założyła, że istniejące systemy sankcji nie były wystarczające do zapewnienia pełnego przestrzegania przepisów dotyczących ochrony środowiska. Przestrzeganie przepisów może i powinno zostać wzmocnione poprzez dostępność sankcji karnych będących oznaką społecznego potępienia o charakterze innym niż w przypadku sankcji administracyjnych, bądź mechanizmu odszkodowawczego w ramach prawa cywilnego. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE **w** sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne(Tekst mający znaczenie dla EOG)[3] stanowi o celu, jakim jest ogólnoeuropejska regulacja, gdzie wspólne przepisy dotyczące przestępstw umożliwiają stosowanie skutecznych metod prowadzenia dochodzeń i pomocy w państwach członkowskich i między nimi. Dlatego też w celu osiągnięcia skutecznej ochrony środowiska zachodzi

[1] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483).
[2] M. Walas, *Nowe regulacje w zakresie odpowiedzialności karnej w europejskim prawie środowiska*, [w:] *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, M. Rudnicki, A. Haładyj, K. Sobieraj (red.), Lublin 2011, s. 470.
[3] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. U. UE. z 2008 r., L 328, s. 28).

szczególna potrzeba stosowania bardziej odstraszających sankcji w odniesieniu do działań szkodliwych dla środowiska, które zasadniczo powodują lub mogą powodować znaczne szkody dotyczące stanu powietrza, w tym stratosfery, gleby, wody, zwierząt lub roślin, bądź wpływają niekorzystnie na ochronę gatunków. Prawo unijne wskazuje, iż nieprzestrzeganie nałożonego prawem obowiązku może mieć taki sam skutek jak aktywne działanie i dlatego również powinno podlegać odpowiednim sankcjom; a w związku z tym takie postępowanie, umyślne lub będące skutkiem rażącego niedbalstwa, należy uznać za przestępstwo karne na obszarze całej UE. Zgodnie z postanowieniami Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE państwa członkowskie zapewniają, by następujące czyny, dokonane bezprawnie i umyślnie lub będące skutkiem przynajmniej rażącego niedbalstwa, stanowiły przestępstwa karne:

- zrzucanie, emisja lub wprowadzanie takich ilości substancji lub promieniowania jonizującego do powietrza, gleby lub wody, które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody lub dla zwierząt lub roślin;
- zbieranie, transport, odzysk lub unieszkodliwianie odpadów, w tym nadzór nad tymi działaniami oraz późniejsze postępowanie z miejscami unieszkodliwiania odpadów, w tym także działania podejmowane następnie w charakterze sprzedawcy lub pośrednika (zagospodarowanie odpadów), które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin;
- przemieszczanie odpadów;
- eksploatacja zakładu, w którym prowadzona jest działalność niebezpieczna lub w którym są składowane lub wykorzystywane niebezpieczne substancje bądź preparaty oraz która, poza zakładem, powoduje lub może spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin;
- produkcja, przetwarzanie, obsługa, wykorzystywanie, posiadanie, przechowywanie, transport, przywóz, wywóz i usuwanie materiałów jądrowych lub innych niebezpiecznych substancji radioaktywnych, które powodują lub mogą spowodować śmierć lub poważne uszkodzenie ciała lub znaczną szkodę dla jakości powietrza, jakości gleby lub jakości wody, lub dla zwierząt lub roślin;
- zabijanie, niszczenie, posiadanie lub przywłaszczanie sobie okazów chronionych gatunków dzikiej fauny lub flory, z wyjątkiem przypadków gdy postępowanie to dotyczy nieznacznej ilości takich okazów i ma nieznaczny wpływ na zachowanie gatunków;
- handel okazami chronionych gatunków dzikiej fauny lub flory, ich częściami lub pochodnymi, z wyjątkiem przypadków gdy postępowanie takie dotyczy nieznacznej liczby takich okazów i ma nieznaczny wpływ na zachowanie gatunków;
- jakiekolwiek postępowanie, które powoduje znaczne zniszczenie siedliska przyrodniczego na terenie chronionym;
- produkcja, przywóz, wywóz, wprowadzanie do obrotu lub wykorzystywanie substancji zubożających warstwę ozonową.

W ramach przyznanej legitymacji państwa członkowskie przyjmują niezbędne środki w celu zapewnienia, by przestępstwa podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE wskazuje również na odpowiedzialność osób prawnych, gdzie państwa członkowskie zapewniają, by osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności za przestępstwa, jeśli przestępstwa te zostały popełnione na ich korzyść przez jakąkolwiek osobę zajmującą pozycję kierowniczą w strukturze osoby prawnej, działającą indywidualnie lub jako członek organu osoby prawnej, w oparciu o:

- prawo do reprezentowania osoby prawnej;
- uprawnienia do podejmowania decyzji w imieniu osoby prawnej;
- uprawnienia do sprawowania kontroli w strukturach osoby prawnej.

Na państwa członkowskie został nałożony również obowiązek, aby osoby prawne mogły podlegać odpowiedzialności w przypadku, gdy brak nadzoru lub kontroli umożliwił popełnienie przestępstwa oraz podlegające odpowiedzialności za przestępstwo osoby prawne podlegały skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom karnym.

Kolejnym aktem prawa wtórnego Unii Europejskiej jest Dyrektywa 2005/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zanieczyszczeń pochodzących ze statków oraz wprowadzenia sankcji, w tym sankcji karnych, za przestępstwa związane z zanieczyszczeniami (Tekst mający znaczenie dla EOG)[4], gdzie UE uznała, iż polityka bezpieczeństwa morskiego ma na celu zapewnienie wysokiego poziomu bezpieczeństwa oraz ochrony środowiska i opiera się na założeniu, że wszystkie strony uczestniczące w transporcie towarów drogą morską ponoszą odpowiedzialność za zagwarantowanie, iż statki pływające po wodach wspólnotowych spełniają wymogi odpowiednich przepisów i standardów. Umowy z zakresu międzynarodowego prawa publicznego zawarte przez UE mają pierwszeństwo przed aktami wtórnego prawa wspólnotowego, ważność aktu wtórnego prawa wspólnotowego może być naruszona z powodu niezgodności z takimi normami prawa międzynarodowego. Jeżeli nieważność ta zostanie podniesiona przed sądem krajowym, ETS kontroluje ważność danego aktu wspólnotowego w świetle norm prawa międzynarodowego[5]. Dyrektywa 2005/35/WE stanowi, że sankcje za zrzuty substancji zanieczyszczających ze statków nie są związane z odpowiedzialnością cywilną podmiotów, których to dotyczy, i nie podlegają zatem żadnym przepisom dotyczącym ograniczenia lub przypisania odpowiedzialności cywilnej, ani też nie ograniczają one prawa dochodzenia odszkodowania przez poszkodowanych wskutek zanieczyszczenia. Dyrektywę stosuje się, zgodnie z prawem międzynarodowym, do zrzutów substancji zanieczyszczających na:

- na wodach wewnętrznych, w tym w portach państwa członkowskiego,
- na morskich wodach terytorialnych państwa członkowskiego;
- w cieśninach wykorzystywanych w żegludze międzynarodowej, podlegających przepisom dotyczącym tranzytu;
- w wyłącznej strefie ekonomicznej lub równoważnej strefie państwa członkowskiego, ustanowionej zgodnie z prawem międzynarodowym;
- na otwartym morzu.

Aby zapisy prawne mogły być realizowane w rzeczywistości państwa członkowskie podejmują niezbędne kroki w celu zapewnienia, by naruszenia podlegały

[4]Dyrektywa 2005/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zanieczyszczeń pochodzących ze statków oraz wprowadzenia sankcji, w tym sankcji karnych, za przestępstwa związane z zanieczyszczeniami (Dz. U. UE z 2005 r., L 255, s. 11).

[5] Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 czerwca 2008 r. C-308/06.

skutecznym, proporcjonalnym i odstraszającym sankcjom, które mogą obejmować sankcje karne lub administracyjne. Dla efektywnego wykonywania celów dyrektywy państwa członkowskie i Komisja Europejska będą w miarę potrzeby prowadziły ścisłą współpracę z Europejską Agencją Bezpieczeństwa Morskiego celu:

- rozwijania niezbędnych systemów informacyjnych wymaganych do skutecznego wprowadzania w życie niniejszej dyrektywy;
- ustalenia, w oparciu o przyjęte międzynarodowe sposoby postępowania i wytyczne, wspólnych sposobów postępowania i wytycznych, w szczególności w celu monitorowania i wczesnej identyfikacji statków zrzucających substancje zanieczyszczające z naruszeniem niniejszej dyrektywy, w tym, w miarę potrzeby, instalacji pokładowego sprzętu monitorującego, określenia niezawodnych metod prześledzenia pochodzenia substancji zanieczyszczających w morzu z konkretnego statku oraz skutecznego egzekwowania dyrektywy.

Przestępstwa przeciwko środowisku w prawie polskim

Sformułowanie odpowiedzialności karnej w dziedzinie ochrony środowiska penalizuje czyny i zaniechania godzące w bezpieczeństwo ekologiczne. Władze państwowe powinny wspierać obywateli w ich prewencyjnych działaniach na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Z drugiej strony ustanawia się powszechny obowiązek dbałości o stan środowiska, gdzie określa się odpowiedzialność za jego pogorszenie, na zasadach określonych ustawą. Interdyscyplinarność ochrony środowiska przejawia się również w penalizowaniu czynów zabronionych.

Obowiązek ochrony może wynikać z przepisów zarówno tej ustawy, jak i innych aktów prawnych, a jego naruszenie ustawy nie może wynikać z zasady prawidłowego gospodarowania. Natomiast gospodarowanie, które zmierza do osiągania pozytywnych rezultatów produkcyjnych, lecz bez odpowiedniego zabezpieczenia środowiska, a co za tym idzie powodujące zanieczyszczenie go, stanowi naruszenie obowiązku ustawowego[6]. Podstawowe standardy prawa materialnego w zakresie ochrony środowiska oraz ustanowienia sankcji karnych określa ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (k.k.)[7], gdzie odrębny rozdział XXII stanowi o przestępstwach przeciwko środowisku. W ramach określonej penalizacji wskazuje się na działania i zaniechania, które implikują skutek w postaci odpowiedzialności karnej. Przesłanką tej odpowiedzialności jest wystąpienie szkody w postaci szkody środowiskowej. Zgodnie z art. 181 k.k. kto powoduje zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Natomiast kto, wbrew przepisom obowiązującym na terenie objętym ochroną, niszczy albo uszkadza rośliny lub zwierzęta powodując istotną szkodę, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Za równie szkodliwe społecznie ustawodawca uznał zanieczyszczanie środowiska naturalnego. Jest to działanie, które wywołuje szkody ogólnospołeczne, a zatem należy podejmować środki zapobiegawcze. Zatem zanieczyszczając wodę, powietrze lub powierzchnię ziemi substancją albo promieniowaniem jonizującym w takiej ilości lub w takiej postaci, co może zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza

[6] Uchwała SN z dnia 24 maja 1988 r., VI KZP 2/88.
[7] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).

lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, można spodziewać się możliwości poniesienia odpowiedzialności karnej i środka karnego w postaci pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Generalne założenia znajdziemy również w kodeksie karnym, jeżeli chodzi o prawidłową gospodarkę odpadami. Kodeks karny stanowi bowiem, że kto wbrew przepisom składuje, usuwa, przetwarza, dokonuje odzysku, unieszkodliwia albo transportuje odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu człowieka lub spowodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jednocześnie kto wbrew obowiązkowi nie utrzymuje w należytym stanie lub nie używa urządzeń zabezpieczających wodę, powietrze lub powierzchnię ziemi przed zanieczyszczeniem lub urządzeń zabezpieczających przed skażeniem promieniotwórczym lub promieniowaniem jonizującym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przepisy generalne regulują również przypadki niszczenia przyrody oraz uszkadzania lub istotnego zmniejszania wartości przyrodniczej prawnie chronionego terenu lub obiektu, powodujące istotną szkodę. Takie działania podlegają grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Tej samej karze będzie podlegał ten, kto na terenie objętym ochroną ze względów przyrodniczych lub krajobrazowych albo w otulinie takiego terenu, wbrew przepisom, wznosi nowy lub powiększa istniejący obiekt budowlany albo prowadzi działalność gospodarczą zagrażającą środowisku. W przypadku w przypadku przestępstw określonych w kodeksie karnym, dyspozycje przepisów kodeksowych wprowadzają karę pozbawienia wolności, gdzie elementem obiektywnym decydującym w wymiarze kary będzie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. I tak kto zanieczyszcza wodę, powietrze lub ziemię substancją albo promieniowaniem jonizującym w takiej ilości lub w takiej postaci, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. (art. 182 § 1 k.k.) Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 182 § 2 k.k.).

Wykroczenia przeciwko środowisku

Kodeks wykroczeń[8] (k.w.) stanowi o wykroczeniach przeciwko urządzeniom użytku publicznego, który stanowi w art. 143 § 1 k.w., iż kto ze złośliwości lub swawoli utrudnia lub uniemożliwia korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego, a w szczególności uszkadza lub usuwa przyrząd alarmowy, instalację oświetleniową, zegar, automat, telefon, oznaczenie nazwy miejscowości, ulicy, placu lub nieruchomości, urządzenie służące do utrzymania czystości lub ławkę, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Natomiast w razie popełnienia wykroczenia można orzec obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody albo obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego. Jednocześnie karze grzywny do 1.000 złotych albo karze nagany będzie podlegał ten, kto na terenach przeznaczonych do użytku publicznego niszczy lub uszkadza roślinność lub też dopuszcza do niszczenia roślinności przez zwierzęta znajdujące się pod jego nadzorem albo na terenach przeznaczonych do użytku publicznego depcze trawnik lub zieleniec w miejscach innych niż wyznaczone dla celów

[8] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 2010, Nr 46, poz. 275, tekst jednolity ze zm.).

rekreacji przez właściwego zarządcę terenu. W tym miejscu nasuwa się pytanie o możliwości i granice swobodnej rekreacji oraz wypoczynku. Jednak należy pamiętać, że granice wolności wyznaczają prawa i obowiązki stanowione przez normy prawne. W tym przypadku chodzi o zapisy ustawowe, które generują poczucie smaku skorelowane z wartościami niesionymi przez standardy ochrony przyrody. Dlatego też karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny będzie podlegał ten, kto usuwa, niszczy lub uszkadza drzewa lub krzewy stanowiące zadrzewienie przydrożne lub ochronne albo żywopłot przydrożny. Natomiast osoba zanieczyszczająca lub zaśmiecająca miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, będzie podlegała podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany. Rozdział XIX kodeksu wykroczeń wskazuje na czyny określane jako szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe, określając w sposób enumeratywny wykroczenia i określając iż, kto:

- dokonuje w nienależącym do niego lesie wyrębu gałęzi, korzeni lub krzewów, niszczy je lub uszkadza albo karczuje pniaki,
- zabiera z nienależącego do niego lasu wyrąbane gałęzie, korzenie lub krzewy albo wykarczowane pniaki, podlega karze grzywny.

Wyrąb, niszczenie, uszkodzenie lub karczowanie w lesie nie należącym do sprawcy albo zabór z takiego lasu mienia stanowi wykroczenie przewidziane w tym przepisie, bez względu na wartość mienia[9]. Zabór z lasu państwowego wyrąbanych gałęzi (tzw. stroiszu) stanowi również wykroczenie niezależnie od wartości zabranego mienia[10].

Kodeks wykroczeń sankcjonuje również swoiste paserstwo, jeżeli chodzi o obrót rzeczami pochodzącymi z czynu zabronionego wskazując, że kto nabywa gałęzie, korzenie, krzewy lub pniaki wiedząc o tym, że pochodzą one z czynu zabronionego lub pomaga do ich zbycia albo w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjmuje je lub pomaga do ich ukrycia, będzie podlegał karze grzywny. Ustawodawca postanowił chronić również ludzi zaangażowanych poprzez swoją pracę w ochronę przyrody i pielęgnację środowiska naturalnego określając, iż kto uszkadza nienależący do niego ogród warzywny, owocowy lub kwiatowy, drzewo owocowe lub krzew owocowy, będzie podlegał karze ograniczenia wolności albo grzywny do 1.500 złotych. Ściganie wykroczenia następuje na żądanie pokrzywdzonego. Kolejnym zjawiskiem penalizowanym przez prawo, a które można uznać za powszechnie realizowane przez społeczeństwo to np. wydobywanie żywicy lub soku brzozowego. Kodeks wykroczeń (art. 153 § 1) określa, kto w nienależącym do niego lesie:

- wydobywa żywicę lub sok brzozowy, obrywa szyszki, zdziera korę, nacina drzewo lub w inny sposób je uszkadza,
- zbiera mech lub ściółkę,
- zbiera gałęzie, korę, wióry, trawę, wrzos, szyszki lub zioła albo zdziera darń,
- zbiera grzyby lub owoce leśne w miejscach, w których jest to zabronione, albo sposobem niedozwolonym, podlega karze grzywny do 250 złotych albo karze nagany.

[9] Uchwała SN z dnia 19 sierpnia 1993 r., I KZP 17/93.
[10] Uchwała SN z dnia 29 sierpnia 1989 r., V KZP 17/89.

Odpowiedzialność karna w ustawie Prawo ochrony środowiska

Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska jest uregulowana w ustawie Prawo ochrony środowiska[11], gdzie art. 328 i nast. stanowi, iż kto, będąc do tego obowiązany na podstawie ustawy nie gromadzi, nie przetwarza danych i nie udostępnia nieodpłatnie informacji na potrzeby państwowego monitoringu środowiska, podlega karze grzywny. Tej samej karze będzie podlegał te kto wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi w trakcie prac budowlanych nie zapewnia ochrony środowiska w obszarze prowadzenia prac oraz nie informuje wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o planowanym terminie oddania do użytkowania obiektu budowlanego, zespołu obiektów lub instalacji lub o terminie zakończenia rozruchu instalacji. Natomiast w art. 339 ust. 1. ustawy zakazuje się przekraczania standardów emisyjnych. Przepis ten stanowi, wprowadzając do środowiska substancje lub energie, w zakresie, w jakim nie wymaga to pozwolenia, przekraczając dopuszczalne standardy emisyjne, należy liczyć z konsekwencją odpowiedzialności i podleganiu karze grzywny.

Bezpieczeństwo ekologiczne, które ma być zapewnione przez władze publiczne to stan środowiska pozwalający na bezpieczne przebywanie w nim i korzystanie z niego. Dlatego też istotne znaczenie ma np. obowiązek gromadzenia danych informacyjnych w dziedzinie ochrony środowiska oraz monitorowanie jego stanu, a w ramach sankcji określonych przez prawo ochrony środowiska za brak wywiązywania się z obowiązku gromadzenia danych oraz nie udostępniania ich nieodpłatnie na potrzeby państwowego monitoringu środowiska, przewiduje się karę grzywny. Zatem sankcjonowane będzie nie realizowanie obowiązków nałożonych przez prawo, gdzie zakłada się prowadzenie monitoringu, czyli działania wyprzedzającego, które ma zapobiec niekorzystnym skutkom w przyszłości oraz doprowadzić do gromadzenia i analizowania danych. Innym przykładem wykroczenia będzie nie zapewnienie ochrony środowiska wbrew ciążącemu obowiązkowi w trakcie prac budowlanych oraz casus, gdy podmiot będąc obowiązany na podstawie art. 76 ust. 4, nie informuje wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o planowanym terminie oddania do użytkowania obiektu budowlanego, zespołu obiektów lub instalacji lub o terminie zakończenia rozruchu instalacji podlega karze grzywny. Tej samej karze będzie podlegał ten, kto nie przestyga przepisów powszechnie obowiązujących, czyli rozporządzeń wydanych na podstawie ustawy.

Jedną z sankcji, którą przewiduje ustawa prawo ochrony środowiska jest również kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. W przypadku naruszenia warunków decyzji o dopuszczalnym poziomie hałasu przewidziana jest alternatywnie kara aresztu albo ograniczenia wolności albo kara grzywny. Sąd orzekając o karze nie może wymienionych sankcji połączyć i musi w oparciu o zebrany materiał procesowy wymierzy jedną ze wskazanych kar (art. 337a).

Ochrona środowiska polega nie tylko i wyłącznie na działaniach prewencyjnych. Jeżeli pojawi się zagrożenie należy reagować w sposób adekwatny oraz powiadomić właściwe organy administracji publicznej. Nie można być pasywnym wobec zagrożenia dla środowiska, jak również w przypadku zdarzeń losowych czy awarii. W przypadku tych ostatnich należy zawiadomić o tym niezwłocznie osoby znajdujących się w strefie zagrożenia oraz jednostki organizacyjnej Państwowej Straży Pożarnej albo wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Brak takich działań będzie podlegał karze grzywny.

[11]Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150, tekst jednolity ze zm.).

Awaria, jako zdarzenie losowe jest czymś nieprzewidywalnym. Jednak należy podejmować wszelkie działania, które uchronią środowisko naturalne przez jej wystąpieniem. Dlatego zwłaszcza prowadząc działalność, która jest ponad miarę ryzykowna, należy zastosować ponadstandardowe środki bezpieczeństwa i prewencji. Jeżeli natomiast podmiot prowadząc zakład o dużym ryzyku:

- nie opracowuje lub nie wdraża systemu bezpieczeństwa,
- rozpoczyna ruch zakładu, nie posiadając zatwierdzonego raportu o bezpieczeństwie,
- nie analizuje i nie wprowadza uzasadnionych zmian do raportu o bezpieczeństwie w terminie,
- nie wykonuje obowiązków określonych w ustawie,

będzie podlegał karze aresztu albo ograniczenia wolności, albo grzywny.

Z punktu widzenia odpowiedzialności w ochronie środowiska doniosłe znaczenie ma również np. przepis art. 16 pkt 8 ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary[12], który wskazuje na możliwość do odpowiedzialności podmiotu zbiorowego za przestępstwa przeciwko środowisku[13].

Odpowiedzialność karna wynikająca z ustawy o odpadach

Zasady odpowiedzialności karnej w zakresie gospodarki odpadowej reguluje ustawa o odpadach z dnia 27 kwietnia 2001 r.[14]. Konstrukcja definicji "odpadu" nie odwołuje się do cech substancji ani nie wskazuje na konkretne przedmioty które tworzą odpad, lecz odwołuje się do wzorca wskazanego w załączniku do ustawy oraz do faktycznego, zamierzonego lub nakazanego postępowania. W związku z tym załącznik wymieniający kategorie odpadów nie musi wprost wskazywać, że dana substancja lub przedmiot jest odpadem, wystarczające jest, że możliwe jest przyporządkowanie danej substancji do jednej z wymienionych w załączniku kategorii odpadów[15]. Ustawa o odpadach wskazuje kompleksowo na cały cykl postępowania z odpadami od momentu ich wytworzenia, poprzez segregowanie a na utylizacji skończywszy. Na odpowiedzialność karną będzie narażony zatem ten, kto:

- przekazuje do odzysku lub unieszkodliwienia niesegregowane odpady komunalne, pozostałości z sortowania odpadów komunalnych lub komunalne osady ściekowe, niezgodnie zapisami ustawy,
- poddaje odzyskowi lub unieszkodliwianiu niesegregowane odpady komunalne, pozostałości z sortowania odpadów komunalnych lub komunalne osady ściekowe niezgodnie z zapisami ustawy.

Ustawa o odpadach przewiduje wówczas karę aresztu albo grzywny. Tej samej karze będzie podlegał ten, kto unieszkodliwia zakaźne odpady medyczne lub zakaźne odpady weterynaryjne poza obszarem województw, dokonując ich niezgodnego przemieszczenia poza obszar wytworzenia i zgodnej z prawem utylizacji. Dopuszczalne

[12] Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661 ze zm.).
[13] D. Trzcińska, *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, [w:] *Leksykon ochrony środowiska*, J. Ciechanowicz-McLean (red.), Warszawa 2009, s. 187.
[14] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2010, Nr 185, poz. 1243, tekst jednolity ze zm.).
[15] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 21 maja 2008 r. II SA/Lu 17/08.

jest wywiezienie odpadów poza teren województwa ich wytworzenia nie tylko w sytuacji, gdy instalacja poza terenem województwa jest w odległości bliższej od instalacji na terenie województwa, ale także w sytuacji, gdy wprawdzie instalacja na terenie województwa jest w odległości mniejszej od instalacji spoza terenu województwa, ale nie spełnia wymogu najlepszej dostępnej techniki[16]. Na taką samą dolegliwą karę aresztu lub grzywny może narazić się ktoś, kto wbrew zakazowi termicznie przekształca odpady poza spalarniami odpadów lub współspalarniami odpadów lub PCB:

- poddaje odzyskowi,
- spala na statkach,
- miesza z olejami odpadowymi w czasie zbierania lub magazynowania.

Ustawodawca wskazał również na odpowiedzialność w zakresie prowadzenia działalności nieformalnej i niezgodnej z prawem w zakresie prowadzenia punktu zbierania odpadów metali, przyjmuje odpady metali inne niż metalowe odpady opakowaniowe po produktach żywnościowych:

- bez potwierdzenia tożsamości osoby przekazującej te odpady,
- bez wypełnienia formularza przyjęcia odpadów metali,
- wypełniania formularz przyjęcia odpadów metali niezgodnie ze stanem rzeczywistym.

Powyższe przykłady mogą skłaniać do refleksji, iż przepisy ustawy o odpadach należy interpretować w sposób ścisły, literalny, mając w szczególności na uwadze reglamentacyjny cel tej ustawy[17]. Nie jest dopuszczalne zatem postępowanie z odpadami w sposób sprzeczny z przepisami ustawy oraz przepisami o ochronie środowiska, gdyż należy realizować standardy określone w normach prawnych, gdzie stanowi się, iż odpady powinny być w pierwszej kolejności poddawane odzyskowi lub unieszkodliwiane w miejscu ich powstawania. Zarządzając składowiskiem odpadów należy realizować wszystkie standardy określone prawem oraz planem gospodarki odpadami. Kto nie dopełnia ciążących na nim obowiązków w zakresie:

- ustalenia ilości odpadów przed przyjęciem odpadów na składowisko,
- sprawdzenia zgodności przyjmowanych odpadów z danymi zawartymi w karcie przekazania odpadu,
- utrzymywania i eksploatacji składowiska odpadów w sposób zapewniający właściwe funkcjonowanie urządzeń technicznych stanowiących wyposażenie składowiska odpadów oraz zachowanie wymagań sanitarnych, bezpieczeństwa i higieny pracy, przeciwpożarowych, a także zasad ochrony środowiska, zgodnie z zatwierdzoną instrukcją eksploatacji składowiska odpadów,
- odmowy przyjęcia na składowisko odpadów o składzie niezgodnym z dokumentami wymaganymi przy obrocie odpadami lub zezwoleniem,
- monitorowania składowiska odpadów w trakcie jego eksploatacji i po jej zakończeniu lub prowadzi monitorowanie niezgodnie z wymaganiami,
- przesyłania uzyskanych wyników monitorowania składowiska odpadów wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska,
- powiadamiania wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska o stwierdzonych zmianach obserwowanych parametrów wskazujących na możliwość wystąpienia zagrożeń dla środowiska,

[16] Wyrok Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych z dnia 13 lipca 2011 r. KIO 1419/11.
[17] Decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Wrocławiu z dnia 6 lipca 2010 r. SKO 4133/12/10.

- przechowywania zbiorczych zestawień danych o rodzajach i ilości odpadów, o sposobach gospodarowania nimi oraz o instalacjach i urządzeniach służących do odzysku lub unieszkodliwiania tych odpadów oraz przekazania ich następnemu właścicielowi lub zarządcy nieruchomości podlega karze aresztu albo grzywny. "Pozbywać się" oznacza również uwalniać się od czegoś niepotrzebnego, niepożądanego, od czegoś, dla czego nie można znaleźć już zastosowania.
  Można mówić o odpadach również wtedy, gdy nabywca odpadów znajduje dla nich nowe zastosowanie i podlegają one ponownemu gospodarczemu wykorzystaniu[18].

W zakresie realizowania odpowiedzialności przez administrację publiczną, przedmiotowe kompetencje zostały przyznane wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska. Stwierdzając naruszenie przez gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę obowiązku w zakresie ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, wojewódzki inspektor ochrony środowiska nakłada na podmiot do tego obowiązany, w drodze decyzji, opłatę sankcyjną w wysokości od 40 tysięcy do 200 tysięcy złotych, ustalając wysokość opłaty w zależności od stopnia niewykonania obowiązku. Natomiast w przypadku stwierdzenia naruszenia obowiązku zorganizowania systemu selektywnego zbierania odpadów, wojewódzki inspektor ochrony środowiska nakłada na podmiot do tego obowiązany, w drodze decyzji, opłatę sankcyjną w wysokości od 10 tysięcy do 40 tysięcy złotych. Wówczas termin płatności opłaty sankcyjnej wynosi 14 dni od dnia, w którym decyzje stały się ostateczne. Należy zwrócić uwagę, iż w sprawach dotyczących opłat sankcyjnych stosuje się odpowiednio przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa[19], z tym że uprawnienia organów podatkowych przysługują wojewódzkiemu inspektorowi ochrony środowiska. Administracji publicznej zostało przyznanie uprawnienie do odroczenia terminu płatności, na podstawie uznaniowej decyzji. Termin płatności opłat sankcyjnych może zostać w sposób fakultatywny odroczony na wniosek zainteresowanych podmiotów, jeżeli realizują działania zapewniające usunięcie przyczyny nałożenia opłaty, w okresie nie dłuższym niż rok od dnia złożenia wniosku. Odroczenie realizuje się tylko i wyłącznie na wniosek. Pod względem formalnym wniosek o odroczenie terminu płatności opłaty sankcyjnej, zawierający harmonogram realizacji działania zapewniającego usunięcie przyczyny nałożonej opłaty, powinien zostać złożony do wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska przed upływem terminu, w którym opłata powinna być uiszczona. Wówczas wojewódzki inspektor ochrony środowiska na podstawie aktu prawa administracyjnego w postaci decyzji o odroczeniu terminu płatności opłaty sankcyjnej ustala:

- wysokość opłaty, której termin został odroczony;
- opis działania realizowanego przez podmiot do tego obowiązany;
- harmonogram realizacji działania;
- termin odroczenia opłaty uwzględniający okres niezbędny do zrealizowania działania.

Jednocześnie w przypadku terminowego zrealizowania działania będącego podstawą odroczenia terminu płatności opłaty sankcyjnej wojewódzki inspektor ochrony środowiska orzeka o umorzeniu opłaty. Natomiast jeżeli działanie będące podstawą odroczenia terminu płatności opłaty sankcyjnej nie zostanie zrealizowane w terminie,

[18] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 września 2010 r. IV SA/Wa 868/10.
[19] Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. 2005, Nr 8, poz. 60, ze zm.).

wojewódzki inspektor ochrony środowiska wydaje decyzję stwierdzającą wygaśnięcie decyzji o odroczeniu terminu płatności.

Kolejnym zagadnieniem z zakresu prawidłowej gospodarki odpadowej jest problematyka międzynarodowego przemieszczania odpadów. Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów[20] określa postępowanie i organy właściwe do wykonania zadań z zakresu międzynarodowego przemieszczania odpadów wynikających z rozporządzenia (WE) nr 1013/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie przemieszczania odpadów[21] oraz kary pieniężne za naruszanie obowiązków w zakresie międzynarodowego przemieszczania odpadów. Organem właściwym przedmiotowo i odpowiedzialnym za wykonanie ustawowych norm prawnych jest Główny Inspektor Ochrony Środowiska, który jest w szczególności organem właściwym w sprawach:

- przywozu odpadów na teren kraju;
- wywozu odpadów poza teren kraju;
- tranzytu odpadów przez teren kraju.

Ustawa penalizuje fakt nie wykonywania obowiązków, czyli bycie biernym wobec konkretnych działań, które nakazuje ustawa. Dlatego też kto wbrew obowiązkowi nie wykonuje decyzji nakazującej odesłanie odpadów, przywiezionych na teren kraju, do kraju wysyłki lub określającej sposób zagospodarowania tych odpadów na terytorium kraju będzie podlegał karze aresztu albo grzywny. Jednocześnie odpowiedzialności karne będzie podlegać zaniechanie mające miejsce, gdy osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna uczestnicząca w międzynarodowym przemieszczaniu odpadów, która wbrew obowiązkowi nie przedkłada uprawnionym organom lub osobom dokumentów lub informacji wymaganych w międzynarodowym przemieszczaniu odpadów.

Kolejnym elementem będzie możliwość nakładania kar pieniężnych przez organy administracji publicznej. Wojewódzki inspektor ochrony środowiska nakłada na odbiorcę odpadów przywiezionych nielegalnie bez dokonania zgłoszeni karę pieniężną w wysokości od 50.000 do 300.000 zł. Nałożona kara pieniężna jest elementem decyzji administracyjnej. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nakłada na wysyłającego odpady, również w drodze decyzji administracyjnej, karę pieniężną identycznej wysokości, jeżeli ten, nawet nieumyślnie, dokonał wysyłki odpadów:

- bez zgody zainteresowanych właściwych organów;
- gdy zgoda zainteresowanych właściwych organów została uzyskana w wyniku fałszerstwa, wprowadzenia w błąd lub oszustwa;
- w sposób, który nie jest zgodny ze sposobem określonym w dokumencie zgłoszenia transgranicznego przesyłania odpadów.

Ustawa przewiduje również nałożenie kary pieniężnej na odbiorcę odpadów, w drodze decyzji wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, jeżeli ten:

- więcej niż jeden raz posługiwał się tym samym dokumentem przesyłania;
- przyjął większą ilość transportów niż była zgłoszona;
- przyjął większą ilość odpadów niż było to określone w zezwoleniu;
- nie wypełnił obowiązku potwierdzenia otrzymania odpadów przez prowadzącego instalację odzysku lub unieszkodliwiania odpadów w terminie 3 dni od ich odbioru;

[20] Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów (Dz. U. 2007, Nr 124, poz. 859).
[21] Dz. U. UE z 2006 r., L 190, s. 1.

- nie wypełnił obowiązku potwierdzenia dokonania odzysku lub unieszkodliwienia przez prowadzącego instalację odzysku lub unieszkodliwiania odpadów, w terminie 30 dni od dokonania odzysku lub unieszkodliwienia, nie później jednak niż w terminie jednego roku kalendarzowego od dnia otrzymania odpadów;
- nie wypełnił obowiązku przechowywania dokumentów związanych ze zgłoszeniem przemieszczania odpadów przez okres 3 lat od daty pierwszej wysyłki.

Przy ustalaniu wysokości kar pieniężnych jako wytyczne, które wskazuje ustawodawca, należy uwzględnić w szczególności ilość, rodzaj i charakter odpadów, w tym możliwość zagrożeń dla ludzi i środowiska powodowanych przez te odpady, oraz okoliczności uprzedniego naruszenia przepisów ustawy. Samo wykonanie kary pieniężnej nałożonej przez wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska ulega zawieszeniu do czasu uprawomocnienia się decyzji. Jeżeli jednak wszystkie przesłanki materialne i proceduralne zostały wyczerpane, karę pieniężną wnosi się na rachunek wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, który wydał decyzje w przedmiocie wymierzenia kary w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji. Oczywiście w przypadku bezskutecznego upływu terminu i braku dokonania zapłaty wymagalnej kary pieniężnej, kara ta podlega ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Przesłanki odpowiedzialności w Prawie wodnym

Przesłanki odpowiedzialności karnej w prawie wodnym reguluje ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne[22]. Prawo wodne dzieli sankcje karne na te, które stosuje się wyłącznie do osób posiadających pozwolenie wodnoprawne, druga zaś kategoria odnosi się także do osób korzystających z wód w sposób powszechny, jeżeli tylko zostanie ustalone, że osoby te dopuściły się szkodliwego zanieczyszczenia wody[23]. Wody płynące w naszym kraju należą do Skarbu Państwa, a w związku z tym administracja publiczna zobowiązana jest dbać ich jakość i właściwie nimi zarządzać. Wody stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego są wodami publicznymi. to, że są one dobrem publicznym, z którego mogą korzystać wszyscy, gdyż z własnością Skarbu Państwa lub własnością samorządową związane jest prawo do swobodnego i nieograniczonego (poza wyjątkami ustawowymi) prawo do publicznego korzystania. Oznacza to, iż wszyscy obywatele naszego kraju są legitymowani czynnie do tego, aby aktywnie korzystać z wód będących własnością zarówno Skarbu Państwa, jak i samorządu terytorialnego. Brak jest podstaw do podejmowania przez organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego uchwały wprowadzającej zasady korzystania ze zbiornika wodnego, który nie stanowi własności takiej jednostki samorządu. Ustawodawca nie pozostawił w kompetencji jednostki samorządu terytorialnego prawa podejmowania uchwał regulujących zasady korzystania ze zbiornika wodnego, którego własność przynależy Skarbowi Państwa. Korzystanie z wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa ma charakter powszechny i wszelkie ograniczenia w korzystaniu, dysponowaniu tymi wodami winny wynikać z ustawy prawo wodne[24]. Elementem istotnym i powiązanym będzie możliwość powszechnego dostępu do wód publicznych

[22]Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2001, Nr 2012, poz. 145).
[23] Wyrok SN z dnia 5 lipca 1968 r. IV KR 119/68.
[24] Wyrok Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego w Łodzi z dnia 8 stycznia 2008 r. II SA/Łd 1000/07.

zarówno w zwyczajnym użytkowaniu, jak również w przypadku wystąpienia zdarzeń i wypadków losowych. Dlatego też kto wbrew postanowieniom zawartym w ustawie prawo wodne uniemożliwia lub utrudnia korzystanie z wody do zwalczania poważnych awarii, klęsk żywiołowych, pożarów albo innych miejscowych zagrożeń lub do zapobieżenia poważnemu niebezpieczeństwu grożącemu życiu, zdrowiu osób lub mieniu znacznej wartości, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Jeżeli implikacją takiego działania jest śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka lub znaczna szkoda w mieniu, wówczas sprawca podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności do lat 5.

Płynące wody publiczne nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie. Władze publiczne pozostawiły sobie wyłączność, jeżeli chodzi o możliwość podejmowania zmian o charakterze własnościową wód publicznych i de facto decydowania o ich przeznaczeniu. Natomiast, gdy w związku z trwałym zajęciem gruntu przez wodę płynącą następuje utrata własności, to grunt trwale zalany, w sposób naturalny, przez powierzchniowe wody śródlądowe staje się własnością właściciela wody z mocy samego prawa. Utrata własności następuje za odszkodowaniem od właściciela wody i w tej kwestii musi toczyć się odrębne postępowanie[25].

Wody, jako integralna część środowiska oraz siedliska dla zwierząt i roślin, podlegają ochronie, niezależnie od tego, czyją stanowią własność. Zatem legitymując się nieograniczonym prawem rzeczowym w postaci prawa własności musimy przestrzegać zasad ochrony wód, które stanowią granice wykonywania prawa własności.

W ramach systemu ochrony wód należy podejmować działania, które będą odnosiły skutki prewencyjne. Oczywiście można podejmować działania inne niż wskazane w ustawie. Katalog działań mogących pozytywnie wpływać na ochronę wód nie jest zamknięty. Prawo wodne nie wprowadza zamkniętego katalogu zakazów, nakazów i ograniczeń, które mogą obowiązywać na terenie strefy ochronnej, dlatego dopuszczalne jest ustanawianie innych zakazów niż wymienione w ustawie. Jednak zakazy te nie mogą być dowolne, lecz muszą one być związane i służyć realizacji celu, dla którego zostały ustanowione – to jest zapobieganiu zmniejszenia przydatności ujmowanej wody lub wydajności ujęcia. Ustanowienie zakazu niespełniającego powyższego wymagania, należy uznać za niezgodne z ustawą.

Wyłączenia i zakazy ustanowione są natomiast wprost, gdzie ustawa stanowi, iż zabrania się wprowadzania ścieków:

a) bezpośrednio do wód podziemnych;

b) do wód:

- powierzchniowych, jeżeli byłoby to sprzeczne z warunkami wynikającymi z istniejących form ochrony przyrody, utworzonych stref ochrony zwierząt łownych albo ostoi na podstawie ustawy o ochronie przyrody, a także stref ochronnych oraz obszarów ochronnych,
- powierzchniowych w obrębie kąpielisk, plaż publicznych nad wodami oraz w odległości mniejszej niż 1 kilometr od ich granic,
- stojących,
- jezior oraz do ich dopływów, jeżeli czas dopływu ścieków do jeziora byłby krótszy niż 24 godziny;

c) do ziemi:

[25] Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 21 stycznia 2009 r. II SA/Kr 794/08.

- jeżeli byłoby to sprzeczne z warunkami wynikającymi z istniejących form ochrony przyrody, utworzonych stref ochrony zwierząt łownych albo ostoi na podstawie ustawy o ochronie przyrody, a także stref ochronnych oraz obszarów ochronnych,
- zawierających substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego,
- w pasie technicznym,
- jeżeli stopień oczyszczania ścieków lub miąższość utworów skalnych nad zwierciadłem wód podziemnych nie stanowi zabezpieczenia tych wód przed zanieczyszczeniem,
- w odległości mniejszej niż 1 kilometr od granic kąpielisk oraz plaż publicznych nad wodami.

Jednocześnie pozostawia się możliwość wprowadzania wówczas, gdy organ właściwy do wydania pozwolenia wodnoprawnego ustali, że taka czynność nie koliduje z utrzymaniem dobrego stanu wód lub wymaganiami jakościowymi dla wód. Jeżeli powyższe przesłanki zostaną spełnione istnieje możliwość dokonania wprowadzenia:

- wód opadowych lub roztopowych, wód z przelewów kanalizacji deszczowej oraz wód chłodniczych do wód powierzchniowych lub do ziemi, w odległości mniejszej niż 1 kilometr od granic kąpielisk i plaż publicznych nad wodami,
- wód opadowych lub roztopowych do jezior oraz do ich dopływów, jeżeli czas dopływu ścieków do jeziora byłby krótszy niż 24 godziny,
- wód chłodniczych, których temperatura nie przekracza +26 °C albo naturalnej temperatury wody, do jezior oraz do ich dopływów, jeżeli czas dopływu ścieków do jeziora byłby krótszy niż 24 godziny,
- ścieków.

Powyższe wyłączenia stanowią katalog enumeratywny, czyli zamknięty i wyczerpujący możliwość dokonania wprowadzenia ścieków. Działania, które będą podjęte wbrew wskazanym zakazom lub doprowadzą do ich obejścia będą stanowić naruszenia norm prawnych. Takie działanie będzie pozaprawne i w sposób oczywisty niezgodny z zasadami współżycia społecznego. Sytuacją wyjątkową będzie natomiast stan faktyczny określony na podstawie decyzji administracyjnej dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej który może zwolnić od zakazu wprowadzania do ziemi, w odległości mniejszej niż 1 kilometr od granic kąpielisk oraz plaż publicznych nad wodami, jeżeli wystąpi istotna potrzeba ekonomiczna lub społeczna, a zwolnienie nie spowoduje zagrożenia dla jakości wód.

Jednym z elementów prawidłowej gospodarki wodnej oraz realizowania zadań własnych przez administrację publiczną będzie dbanie o same wody oraz urządzenia hydrotechniczne, które zapewniają nie tylko jakość wód ale przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców. Natomiast z ekonomicznego punktu widzenia, stwarzają możliwości rozwoju dla otoczenia, miasta czy regionu. Zatem kto niszczy lub uszkadza brzegi śródlądowych wód powierzchniowych, tworzące brzeg wody budowle lub mury niebędące urządzeniami wodnymi oraz grunty pod śródlądowymi wodami powierzchniowymi albo utrudnia przepływ wody w związku z wykonywaniem lub utrzymywaniem urządzeń wodnych, będzie podlegał grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Druga grupa sankcji karnych, o których wspomniano wcześniej dotyczy korzystania z wód związanego z pozwoleniem wodnoprawnym, czyli korzystaniem z dobrodziejstwa wód na podstawie legitymacji aktu administracyjnego. Przesłankami

odpowiedzialności będą działania podejmowane wbrew pozwoleniu albo też dokonywane z jego przekroczeniem. Takie działanie bez wymaganego pozwolenia wodnoprawnego albo z przekroczeniem warunków określonych w pozwoleniu wodnoprawnym podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Tej samej karze będzie podlegał ten, kto nie wykonuje obowiązków określonych w decyzji stwierdzającej wygaśnięcie lub cofnięcie pozwolenia wodnoprawnego. Czyli innymi słowy, nie stosuje się do wskazań prawomocnego aktu administracyjnego. Wówczas z pewnością takie działanie może spotkać się z dodatkowymi sankcjami w postaci pieniężnych kar administracyjnych.

Prawo wodne ze względu na przedmiot regulacji dotyczy kwestii niezwykle szerokich i dotyczących różnych dziedzin życia społecznego. Ustawodawca wyszedł, jak się wydaje słusznie, z założenia, iż ważnym elementem kreowania polityki i gospodarki wodnej w Polsce będzie prewencja. Takie działanie a priori umożliwi sankcjonować cały katalog działań, które mogłyby wpłynąć w sposób niekorzystny na gospodarkę wodną (oraz morską) w kraju. Zagrożony grzywną został katalog działań wskazany w sposób enumeratywny w art. 194 prawa wodnego, który określa w sposób następujący przesłanki odpowiedzialności karnej, kto:

- zmienia stan wody na gruncie,
- grodzi nieruchomości przyległe do powierzchniowych wód publicznych w odległości mniejszej niż 1,5 m od linii brzegu,
- nie przekazuje danych niezbędnych do prowadzenia katastru wodnego,
- nie stosuje się do zakazów,
- rozcieńcza ścieki wodą w celu uzyskania ich stanu i składu zgodnego z przepisami,
- wykorzystuje ścieki w sposób niezgodny z ustawą,
- nie zapewnia ochrony wód przed zanieczyszczeniem zgodnie z wymaganiami,
- nie usuwa ścieków ze statku do urządzenia odbiorczego na lądzie,
- nie stosuje koniecznego sposobu lub rodzaju upraw rolnych oraz leśnych w pasie gruntu przylegającym do linii brzegu,
- nie oznacza granic terenu ochrony bezpośredniej i ochrony pośredniej ujęcia wody,
- nie stosuje się do zakazów, nakazów i ograniczeń obowiązujących w strefie ochronnej ujęcia wody albo w strefie ochronnej urządzeń pomiarowych,
- niszczy, uszkadza, przemieszcza oznakowanie stref ochronnych ujęć wód albo stref ochronnych urządzeń pomiarowych służb państwowych,
- wykonuje na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią roboty lub czynności utrudniające ochronę przed powodzią, zwiększające zagrożenie powodziowe lub zanieczyszczające wody,
- przemieszcza bez upoważnienia urządzenia pomiarowe służb państwowych,
- udostępnia osobom trzecim informacje ustawowo chronione w celu wykorzystania ich do celów komercyjnych, będzie podlegał karze grzywny.

Zakończenie

Punktem wyjścia dla uznania faktu, iż czyny godzące w środowisko naturalne są społecznie szkodliwe, jest właśnie przekonanie, iż wartością podlegającą ochronie jest

środowisko[26]. W przypadku ochrony środowiska wraz ze wzrostem politycznej poprawności nastąpił również wzrost świadomości oraz troska o bezpieczeństwo ekologiczne. Penalizowanie działań szkodzących środowisku to nic innego, jak podejmowanie działań prewencyjnych, które mają zapobiegać szkodom w środowisku naturalnym. Owa prewencja wydaje się być najbardziej skuteczna, gdyż usankcjonowanie na gruncie prawa odpowiedzialności karnej, jak również ustanowienie w normach prawnych rygorystycznych zasada odpowiedzialności karnej, spowodowało przewartościowanie w zakresie myślenia o środowisku. Wskazane akty prawne są przejawem obiektywnej chęci dbania o środowiska naturalne oraz urzeczywistnieniem podstaw realnego i efektywnego egzekwowania odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.

Streszczenie:

Administracja publiczna w zakresie swoich obowiązków znajduje również realizację zasadę odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska. Rozwój gospodarczy i społeczno-ekonomiczny niesie ze sobą nowy rodzaj politycznej poprawności związany z dbaniem o stan środowiska naturalnego. To właśnie administracja publiczna, jako organy wykonawczy państwa jest zarazem uprawniona i zobowiązana do tego, aby wdrażać w życie standardy ochrony środowiska. Działanie takie będzie wiązało się zarówno z podejmowaniem działań prewencyjnych na rzecz ochrony środowiska naturalnego, jak również z egzekwowaniem prawa. Jednym z najbardziej istotnych elementów działania administracji publicznej w tym zakresie będzie z pewnością realizowanie odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska.

Słowa kluczowe:

administracja publiczna, ochrona środowiska, odpowiedzialność karna, sankcje i środki karne

Title:

Rights and obligations of public administration in the field of criminal liability in environmental protection

Summary:

The public administration in terms of its duties implements the principles of criminal liability in environmental protection. Economic and socio-economic development bear a new kind of political correctness associated with taking care of the state of natural environment. In addition, the public administration, as the executive authority is entitled and obliged to implement the standards of environmental protection. Such an action involves both taking up preventive measures to protect the environment, as well as law enforcement. One of the most essential elements of functioning the public administration in this respect is enforcement of criminal liability in environmental protection.

Keywords:

public administration, environmental protection, criminal liability, sanctions and punitive measures

[26] L. Mering, *Społeczna szkodliwość czynów przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska,* B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010, s. 353.

Dr Małgorzata Szwejkowska
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Przestępstwo nadużycia władzy w kontekście zasady planowości w ochronie środowiska

Ochrona środowiska zgodnie z ustrojową zasadą zrównoważonego rozwoju

Ochrona środowiska, a zatem ogółu elementów przyrody żywej i nieożywionej – w szczególności powierzchni ziemi łącznie z glebą, a także kopalin, wody, świata roślinnego i zwierzęcego wraz z krajobrazem w stanie naturalnym i przekształconym przez człowieka, stanowi złożoną i trudną problematykę. Obejmuje ona przede wszystkim: kształtowanie środowiska w sposób racjonalny, racjonalne gospodarowanie zasobami przyrodniczymi, zapobieganie i przeciwdziałanie szkodliwym wpływom na środowisko, ustawiczne przywracanie środowiska (jego elementów) do stanu właściwego[1]. Ochrona ta jest realizowana za pomocą zróżnicowanych instrumentów prawnych, w tym poprzez system sankcji karnych za wykroczenia i przestępstwa, z tym jednak zastrzeżeniem, że odpowiedzialność karna ma zawsze charakter subsydiarny w stosunku do pozostałych reżimów ochronnych. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z judykaturą Sądu Najwyższego rozwój gospodarczy państwa nie może kolidować z interesem ochrony środowiska jako wspólnego dobra. Nie można sankcjonować takiego obrotu gospodarczego, którego osiągnięcia były rezultatem działań powodujących zagrożenie lub szkodę w środowisku. Żadne działania gospodarcze nie mogą usprawiedliwić negatywnego oddziaływania na środowisko. Pogląd ten zyskał szerokie poparcie w literaturze przedmiotu i jest szczególnie podkreślany, nawet w aktualnym stanie prawnym, gdy uzyskał ustawową regulację chociażby poprzez wprowadzenie do dyspozycji art. 3 pkt. 50 ustawy Prawo ochrony środowiska definicji zrównoważonego rozwoju. W świetle tej definicji, zrównoważony rozwój to taki rozwój społeczno – gospodarczy, w którym następuje proces integrowania działań politycznych, gospodarczych i społecznych z zachowaniem równowagi przyrodniczej oraz trwałości podstawowych procesów przyrodniczych, w celu zagwarantowania możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb poszczególnych społeczności i obywateli zarówno współczesnego pokolenia jak i przyszłych pokoleń. Zasada zrównoważonego rozwoju ma charakter normy naczelnej, ustrojowej, uwzględnionej w treści art. 5 Konstytucji RP. Adresatem tak ukształtowanej normy są bez wątpienia wszelkie organy publiczne w procesie stanowienia i stosowania prawa, a tym samym ma szczególne znaczenie dla prawa publicznego, podczas gdy w prawie prywatnym jej rola pozostaje znikoma[2]. Ochrona środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju jest bardzo szeroko

[1] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2011 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2011, Nr 78, poz. 43 ze zm.), art. 3 pkt. 13.
[2] Z. Bukowski, *Zrównoważony rozwój a gospodarcze korzystanie z zasobów przyrodniczych*, [w:] *Prawo ochrony przyrody a wolność gospodarcza*, M. Górski (red.), Łódź 2011, s. 67.

zakreślonym obowiązkiem, który nie pozostaje bez wpływu na zakres praw i wolności obywatelskich[3]. W literaturze przedmiotu w odniesieniu do cytowanej definicji przeważają głosy wskazujące, że definicja ta powinna być wykorzystana do rozwiązywania konfliktu interesów np. pomiędzy racjami ochrony środowiska a gospodarki, z przyznaniem priorytetowego charakteru względom ochrony trwałości podstawowych procesów przyrodniczych[4]. Tym samym rozwiązanie tego konfliktu nie jest możliwe w sposób, który mógłby spowodować zagrożenie dla najważniejszych uwarunkowań przyrodniczych[5]. Zasada zrównoważonego rozwoju stanowi ponadto normę programową, nakazującą państwu realizację zakreślonego w niej celu[6].

Wymóg uwzględniania wymagań ochronnych środowiska w dokumentach planistycznych przygotowywanych przez organy władzy publicznej

a. Plany ogólne

Jednym ze sposobów wdrożenia w życie zasady zrównoważonego rozwoju jest nakaz ustawowy - art. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody[7] i art. 8 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (poś)[8] - aby wszelkie działaniach planistyczne obejmowały aspekty środowiskowe i zawierały analizę wpływu planowanych zamierzeń na środowisko. Ten sam wymóg dotyczy wprowadzania zmian do dokumentów planistycznych. Przedmiotowa zasada, zapisana w dyspozycji art. 8 ustawy poś, oznacza konieczność stworzenia powiązań pomiędzy wymaganiami ochronnymi w dziedzinie środowiska a polityką sektorową dotyczącą np. przemysłu, energetyki, transportu, gospodarki przestrzennej *etc.* Zasada planowości w wąskim jej rozumieniu oznacza z kolei, iż wszelkie działania w dziedzinie ochrony środowiska powinny być podejmowane w sposób zaplanowany i usystematyzowany. Plany te można podzielić na plany ogólne oraz plany szczegółowe. Pierwsze z nich zostały opisane w Dziale III poś oraz w art. 14 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach[9], regulujących zagadnienia związane ze sporządzaniem dokumentów planowania w ochronie środowiska, wymieniając wśród nich politykę ekologiczną państwa oraz programy ochrony środowiska, które są uzupełniane przez plany o charakterze szczegółowym takie jak strategie rozwoju (np. gmin) czy plany zagospodarowania przestrzennego. Zarówno polityka ekologiczna państwa jak i programy ochrony środowiska mają charakter dokumentów programowych, planistycznych a nie powszechnie wiążących aktów prawnych.

Za podstawowy dokument o ochronie środowiska, w aktualnym stanie prawnym, uznać należy politykę ekologiczną państwa. Polityka ekologiczna państwa stanowi jeden z podstawowych warunków realizacji ochrony środowiska, który to obowiązek wynika z

[3] B. Rakoczy, *Ograniczenie praw i wolności jednostki ze względu na ochronę środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2006, s. 151.
[4] B. Rakoczy, [w:] *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, J. Ciechanowicz-McLean, Z. Bukowski, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2008, s. 48.
[5] Z. Bukowski, *op. cit.*, s. 65.
[6] *Ibidem.*
[7] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220, tekst jednolity ze zm.).
[8] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150, tekst jednolity ze zm.).
[9] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2010, Nr 185, poz.1243, tekst jednolity ze zm.).

przepisów Konstytucji RP – cytowany już powyżej zapis art. 5 dotyczący zasady zrównoważonego rozwoju, z art. 74 – który stanowi, że ochrona środowiska jest obowiązkiem m.in. władz publicznych[10]. Obowiązek opracowywania polityki ekologicznej państwa stanowi jednak nie tylko realizację zapisu konstytucyjnego i ustawowego lecz jest także spełnieniem zobowiązań unijnych i międzynarodowych Polski, dotyczących obowiązku ochrony środowiska[11]. Po raz pierwszy termin „polityka ekologiczna" został użyty w Deklaracji Sztokholmskiej Konferencji ONZ z 1972 r.[12]. W Polsce pierwsza polityka ekologiczna państwa została przyjęta w 1991 r.[13]. Obecnie obowiązująca polityka ekologiczna: „Polityka ekologiczna Państwa w latach 2009-2012 z perspektywą do roku 2016", została przyjęta uchwałą Sejmu w dniu 22 maja 2009 r.[14]. Jest to druga z kolei polityka ekologiczna opracowana pod rządami poś[15].Wymienione w przepisie art. 14 poś elementy polityki ekologicznej państwa mają charakter wyliczenia wyłącznie przykładowego. Organy tworzące ten dokument powinny uwzględnić podczas jego opracowywania uwarunkowania zarówno krajowe. jak i wynikające z przepisów i stosunków międzynarodowych – np. z unijnych programów działań w dziedzinie ochrony środowiska. Czas obowiązywania polityki ekologicznej jest z góry oznaczony, ustawa nakazuje jednocześnie perspektywiczne nakreślenie dalszych celów i działań na okres następnych czterech lat, aby zapewnić ciągłość realizacji funkcji państwa w analizowanym przedmiocie[16]. Tryb opracowywania polityki ekologicznej normuje przepis art. 15 poś.

Z wykonania założeń polityki ekologicznej państwa Rada Ministrów składa Sejmowi RP raport. Raport z realizacji polityki ekologicznej powinien być wskazówką przy tworzeniu kolejnej polityki ekologicznej[17]. Z uwagi na fakt, że polityka ekologiczna państwa ma charakter uchwały Sejmu RP, tj. nie stanowi aktu prawa powszechnie obowiązującego, odpowiedzialność za wykonanie jej zapisów ma charakter wyłącznie odpowiedzialności politycznej a nie prawnej[18]. Oznacza to, że za jej nie wykonanie lub niewłaściwe wykonanie członkowie Rady Ministrów mogą ponieść odpowiedzialność solidarną lub indywidualną przed Sejmem RP. Konsekwencją tej odpowiedzialności jest możliwość wyrażenia przez Sejm RP wotum nieufności – art. 157 Konstytucji RP. Podkreślenia wymaga, że pojęcie odpowiedzialności politycznej nie jest jasno zdefiniowane zarówno w uregulowaniach prawnych, jak też w nauce. Ma ono różne odniesienia. Podstawowym kanonem tej odpowiedzialności jest naruszenie przez człowieka zasad, którymi kieruje się ugrupowanie polityczne do którego on należy, w konsekwencji czego powstało zagrożenie, iż ugrupowanie to utraci w całości lub w części

[10] M. Bar, [w:] *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrośka (red.), Warszawa 2011, s. 215.

[11] W uzasadnieniu do projektu ustawy Prawo ochrony środowiska podkreślono, że szeroko rozumiane plany, programy ochrony środowiska należą do podstawowych instrumentów wspólnotowego prawa ochrony środowiska (E. Radziszewski *Prawo ochrony środowiska. Przepisy i komentarz*, Warszawa 2003, s. 47); zob. decyzja 1600/2002/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 lipca 2002 r. ustanawiająca szósty wspólnotowy programami działań w zakresie środowiska naturalnego (Dz. U. UE L.242 z dnia 10 września 2002 r., s. 1).

[12] B. Poskrobko, [w:] *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki (red.), Warszawa 1995, s. 69.

[13] *Ibidem.*

[14] Uchwała Sejmu z dnia 22 maja 2009 r. (M. P. 2009, Nr 34, poz. 501).

[15] M. Bar, *op.cit.*, s. 216.

[16] *Ibidem*, s. 217-218.

[17] M. Bar, *op.cit.*, s. 221.

[18] *Ibidem.*

zaufanie społeczne[19].

Opracowywane na szczeblu lokalnym i regionalnym programy ochrony środowiska także nie stanowią, w aktualnym stanie prawnym, aktów prawa miejscowego, bowiem uznanie uchwały lub rozporządzenia za akt takiej rangi jest możliwe tylko wówczas, gdy przepis ustawowy wyraźnie tak stanowi, jak ma to miejsce m.in. w przypadku miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Należy na marginesie dodać, że organy samorządu terytorialnego w stosunkowo niewielu przypadkach dla realizacji celów ochrony środowiska zostały wyposażone przez ustawodawcę w prawo do korzystania z formuły aktu prawa miejscowego[20]. Oznacza to, że programy ochrony środowiska mają charakter wiążący wyłącznie wewnątrz administracji. „Programy realizują politykę ekologiczną państwa, a ich treść z założenia ma znaczenie kierunkowe, niekonkretyzujące uprawnień i obowiązków podmiotów zewnętrznych"[21]. Stanowią jednak instrument przekazywania informacji dotyczących planowanych ograniczeń przewidzianych do wprowadzenia na danym terenie ze względu na ochronę środowiska i stąd mogą być istotnym źródłem informacji przy podejmowaniu decyzji strategicznych, także dotyczących osób fizycznych[22]. Pomimo faktu, że przedmiotowe programy nie są prawnie wiążące dla podmiotów spoza administracji publicznej, to rodzą one jednak i dla tych podmiotów pewne konsekwencje. Wystarczy tu przywołać niektóre zapisy ustawy Prawo ochrony środowiska (art. 186 pkt. 4) wskazujące na konieczność odmowy wydania pozwolenia na wprowadzanie do środowiska substancji lub energii, gdyby było to sprzeczne z programami ochrony środowiska. Podobnie na gruncie ustawy o odpadach powstaje konieczność wydania decyzji odmownej gdyby pozwolenie, np. na wytwarzanie odpadów, miało naruszać plany gospodarki odpadami (stanowiące część programów ochrony środowiska. Konstytucyjność tego rozwiązania może budzić wątpliwości[23]. Rozważyć zatem należy w jakim stopniu obowiązujące przepisy kształtują treść programów ochrony środowiska, na ile musi ona być zgodna z treścią programów wyższego rzędu i z polityką ekologiczną państwa oraz kiedy można stwierdzić, że treść programu nie jest zgodna z prawem. W analizowanej ustawie brak zapisu nakazującego aby programy niższego szczebla były zgodne z programami wyższego szczebla. Powoduje to, że program który jest sprzeczny z programem wyższego stopnia nie jest niezgodny z prawem. Sprzeczny z prawem byłby jedynie taki program, który nie realizuje polityki ekologicznej państwa. Trzeba jednak pamiętać, że cele polityki ekologicznej sformułowane są na tyle ogólnie, że przekładanie jej zapisów na konkretne cele lokalne może dać bardzo zróżnicowane rezultaty. Natomiast zgodnie z ustawą o odpadach plany gospodarki odpadami stanowią część programów ochrony środowiska i jednocześnie wymagana jest wzajemna zgodność planów poszczególnych szczebli. Ewentualna niezgodność powoduje sprzeczność planu z prawem[24].

---

[19] G. Rejman, *Pojęcie odpowiedzialności,* [w:] *Refleksje o prawie, państwie i społeczeństwie,* A. Turska (red.), Warszawa 2005, s. 68.

[20] A. Barczak *Kompetencje prawotwórcze samorządu terytorialnego w zakresie ochrony środowiska,* „Prawo i Środowisko" 2002, nr 1, s. 170.

[21] Wyrok WSA w Krakowie z dnia 25 stycznia 2005 r. , II SA/KR 1385/04, opubl. „Wspólnota" 2005, nr 7, poz. 49.

[22] www.ekoportal.gov.pl/opencms/opencms/ekoportal/prawo_dokumenty_strategiczne/Przewodnik_dla społeczeństwa/A03.html (dostęp 16.04.2012 r.).

[23] M. Bar, *op. cit.,* s. 223-225.

[24] *Ibidem,* s. 225-226; z tym zastrzeżeniem, że od dnia 1 stycznia 2012 r. na mocy ustawy nowelizującej ustawę o odpadach gminne plany gospodarowania odpadami przestały obowiązywać, a pozostawiono wyłącznie wojewódzkie plany gospodarowania odpadami oraz krajowy planistyczne gospodarowania odpadami.

W ramach kontroli przeprowadzonej w 2011 r. przez NIK stwierdzono, że poddane kontroli gminne programy ochrony środowiska niejednokrotnie nie spełniały wymogów prawa, tj. nie obejmowały zakresu określonego wytycznymi ustaw lub były nieaktualne. Najczęstsze uchybienia dotyczyły: wyznaczenia krótszego niż wymagany (czteroletni) okres perspektywiczny działania; brak aktualizacji programów jakkolwiek minął okres ich obowiązywania, tj. upłynął termin czteroletni od daty ich uchwalenia; opóźnień w uchwalaniu lub aktualizowaniu programów; brak danych wymaganych przez przepisy prawa lub zamieszczanie danych nieaktualnych, np. brak danych o aktualnym stanie środowiska na obszarze gminy, harmonogramów realizacji zadań lub niektórych rodzajów zadań; określania w ramach programów nie tylko zadań własnych gminy lecz także innych organów administracji publicznej, a nawet osób prywatnych; niezgodności celów lub charakteru planowanego działania z charakterem działań ujętym w polityce ekologicznej państwa; braku prognozy oceny oddziaływania na środowisko programu lub planu; przygotowywania planów gospodarki odpadami jako odrębnych od programów ochrony środowiska opracowań; opóźnień w uchwalaniu i aktualizacji planów gospodarki odpadami[25].

Podsumowując wyniki przedmiotowej kontroli zauważono, że gminy nie przywiązywały należytej uwagi do opracowywania przedmiotowych dokumentów, traktując je jako konieczność spełnienia wymogu wynikającego z ustawy nie zaś jako narzędzie rzeczywistego, sprawnego i zorganizowanego zarządzania środowiskiem i jego ochroną. NIK wyraziła także pogląd, że brak szczegółowej regulacji dotyczącej zakresu przedmiotowego programów ochrony środowiska, procedury ich opracowywania i aktualizowania - analogicznej do przewidzianych ustawą o odpadach i rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 9 kwietnia 2003 r. w sprawie sporządzania planów gospodarki odpadami[26], spowodował większą częstotliwość występowania usterek dotyczących programów ochrony środowiska w porównaniu do planów gospodarki odpadami[27].

b. Plany zagospodarowania przestrzennego jako podstawowe akty planowania szczegółowego o istotnym znaczeniu dla ochrony środowiska jako przykład tzw. planu szczegółowego w dziedzinie ochrony środowiska

W odniesieniu do planów szczegółowych wskazać trzeba, iż planami o podstawowym znaczeniu w tej grupie, w aspekcie wymagań ochronnych środowiska, w tym ochrony powierzchni ziemi, są akty planowania przestrzennego opracowywane w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym[28]. Ustawa reguluje planowanie przestrzenne na poziomie gminy, regionu oraz państwa. Na szczeblu gminy sporządza się dwa akty planistyczne, tj. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Istotne ustalenia w analizowanym przedmiocie zawiera zapis art. 10 cytowanej ustawy, określający zjawiska i problemy wymagające uwzględnienia w ramach polityki przestrzennej gminy. Wśród najważniejszych zagadnień

[25] Raport NIK pt. *Informacja o wynikach kontroli zarządzania środowiskiem w gminach,* nr ewid. 137/2011/P10113/KSR, Warszawa, październik 2011 r., s. 14-21.
[26] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 kwietnia 2003 r. w sprawie sporządzania planów gospodarki odpadami (Dz. U. 2003, Nr 66, poz. 620 ze zm.).
[27] Raport NIK pt. *Informacja o wynikach kontroli zarządzania środowiskiem w gminach*, *op. cit.*, s. 22.
[28] Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2003, Nr 80, poz. 717 ze zm.).

wymienia się stan środowiska, w tym stan rolniczej i leśnej przestrzeni produkcyjnej, wielkości i jakości zasobów wodnych oraz wymagań ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy). W planach i studiach określa się m.in. rozwiązania niezbędne do zapobiegania powstawania zanieczyszczeń, zapewnienia ochrony przed zanieczyszczeniami oraz przywracania środowiska do właściwego stanu. Ustala się warunki realizacji przedsięwzięć, umożliwiające uzyskanie optymalnych efektów w zakresie ochrony środowiska – art. 71 ust. 3 poś. Zgodnie z treścią art. 72 ust. 1 poś, w studium oraz planie miejscowym należy zapewnić warunki utrzymania równowagi przyrodniczej i racjonalną gospodarkę zasobami środowiska, co powinno następować przez: ustalanie programów racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi, w tym na terenach eksploatacji złóż kopalin i racjonalnego gospodarowania gruntami; uwzględnianie obszarów występowania złóż kopalin oraz obecnych i przyszłych potrzeb w zakresie eksploatacji tych złóż; zapewnianie kompleksowego rozwiązywania problemów zabudowy miast i wsi, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodnej, odprowadzania ścieków, gospodarki odpadami, systemów transportowych i komunikacji publicznej oraz urządzania i kształtowania terenów zieleni; uwzględnianie konieczności ochrony wód, gleby i ziemi przed zanieczyszczeniem w związku z prowadzeniem gospodarki rolnej; zapewnianie ochrony walorów krajobrazowych środowiska i warunków klimatycznych; uwzględnianie potrzeb w zakresie zapobiegania ruchom masowym ziemi i ich skutkom; zapobieganie powodziom; uwzględnianie innych potrzeb w zakresie ochrony powietrza, wód, gleby, ziemi, ochrony przed hałasem, wibracjami i polami elektromagnetycznymi. Zgodnie zaś z zapisem art. 71 ust. 1 poś zasady zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska stanowią podstawę do sporządzania i aktualizacji, m.in. studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wymagania dotyczące treści studium oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wymienione powyżej, określa się na podstawie opracowań ekofizjograficznych - przepis. art. 72 ust. 4 poś.

W toku przeprowadzonej przez NIK w wybranych gminach kontroli stwierdzono w niektórych z nich brak opracowań ekofizjograficznych, co poddało w wątpliwość prawidłowość ujęcia wymagań ochrony środowiska i przyrody w opracowanych w tych gminach studiach[29]. W niektórych gminach nie zostały określone także, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 71 ust. 2 pkt. 2 poś, warunki realizacji przedsięwzięć, umożliwiające uzyskanie optymalnych efektów w zakresie ochrony środowiska, ponadto nie ustalono programów racjonalnego wykorzystania powierzchni ziemi - wbrew dyspozycji art. 72 ust. 1 pkt 1 poś. Zdarzało się, ponadto że nie określano obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi i osuwania mas ziemnych, a w jednym wypadku nie przyjęto kompleksowych rozwiązań problemów zabudowy miast i wsi, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodnej, odprowadzania ścieków, gospodarki odpadami, systemów transportowych i komunikacji publicznej i kształtowania terenów zieleni - art. 72 ust. 1 pkt 3 poś, a także nie uwzględniono też potrzeb w zakresie ochrony powietrza, wód, gleby, ziemi, ochrony przedawniają hałasem, wibracjami i polami elektromagnetycznymi[30].

[29] Raport NIK pt. *Informacja o wynikach kontroli zarządzania środowiskiem w gminach*, *op. cit.*, s. 24.
[30] *Ibidem*, s. 25.

Strategiczna ocena oddziaływania na środowisko

Pojawienie się instytucji „oceny oddziaływania na środowisko" (czy to indywidualnej czy tzw. strategicznej) zapoczątkowało tzw. drugą generację instrumentów prawnej ochrony środowiska, stanowiących realizację zasady prewencji i kompleksowości w ochronie środowiska (pochodnych naczelnej zasady zrównoważonego rozwoju). Koncepcja oceny oddziaływania na środowisko powstała w Stanach Zjednoczonych i została następnie przejęta przez znaczną liczbę innych państw, w tym prawo wspólnotowe[31]. W literaturze przedmiotu stwierdza się, że ocenaoddziaływania na środowisko stanowi prawnie uregulowany ciąg działań zmierzających do zidentyfikowania, opisania i oszacowania - przy udziale społeczeństwa, organów ochrony środowiska oraz innych zainteresowanych podmiotów - potencjalnych wpływów planowanej działalności na kompleksowo rozumiane środowisko, w celu zapewnienia, iż właściwy organ wyda rozstrzygnięcie w sprawie zezwolenia na podjęcie takiej działalności, biorąc pod uwagę skutki tej działalności dla środowiska. Najistotniejszymi elementami tego ciągu działań prawnych są: selekcja, czyli wybór przedsięwzięć, które powinny być poddane ocenie, określenie zakresu oceny, przygotowanie raportu (dokumentacji) oceny, sprawdzenie poprawności raportu, podjęcie decyzji merytorycznej (zezwolenie lub odmowa), oraz monitoring skutków realizacji przedsięwzięcia w świetle wyników oceny (analiza porealizacyjna)[32]. Zadaniem analizowanej instytucji jest zagwarantowanie, że podejmując jakąkolwiek działalność, także tę o charakterze planistycznym, mogącą potencjalnie oddziaływać na środowisko, uzyskuje się niezbędne informacje na temat rodzaju, zakresu i skutków tego oddziaływania oraz uwzględniania się wnioski stąd płynące na etapie wdrażania postanowień planów w życie[33].

Procedura oceny strategicznej powinna obejmować następujące etapy:

- uzgodnienie zakresu prognozy z organem ochrony środowiska oraz Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko,
- zapewnienie udziału społeczeństwa,
- uzyskanie opinii organu ochrony środowiska i organu Państwowej Inspekcji Sanitarnej,
- wprowadzenie do projektu planu uwarunkowań wynikających z prognozy, opinii oraz ewentualnie wniosków złożonych w ramach udziału społeczeństwa,
- dołączenie do projektu uzasadnienia tj. informacji o zakresie i sposobie wykorzystania uzgodnień, opinii, udziału społeczeństwa oraz o częstotliwości przeprowadzania analizy realizacji postanowień dokumentu.

Polityka ekologiczna państwa oraz programy ochrony środowiska wymagają

[31] Dyrektywa Rady 85/337/EWG z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie oceny wpływu wywieranego przez niektóre przedsięwzięcia publiczne i prywatne na środowiskowe naturalne (Dz. U. L 175 z 5 lipca 1985, s. 40 ze zm.), dyrektywa 2001/42/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 czerwca 2001 r. w sprawie oceny wpływu niektórych planów i programów na środowisko (Dz. U. L. 197 z 21 lipca 2001 r., s. 30), dyrektywa 2003/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 maja 2003 r., przewidująca udział społeczeństwa w odniesieniu do sporządzania niektórych planów i programów w zakresie środowiska oraz zmieniająca w odniesieniu do udziału społeczeństwa i dostępu do wymiaru sprawiedliwości dyrektywę Rady 85/337/EWG i 96/61 WE (Dz. U. L. 156 z 25 czerwca 2003, s. 17).

[32] J. Jendrośka *Oceny oddziaływania na środowisko jako instytucja prawna: charakter prawny i struktura regulacji*, [w:] *Prawo i polityka w ochronie środowiska. Studia z okazji 40–lecia pracy naukowej Jerzego Sommera*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2006, s. 81.

[33] *Ibidem*, s. 73.

przeprowadzenia procedury nie tylko udziału społeczeństwa, lecz także strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, stanowią bowiem jeden z dokumentów uwzględnionych w treści art. 46 pkt 2 w zw. z art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,[34]który wymienia polityki, strategie, plany lub programy – m.in. w dziedzinie gospodarki wodnej, gospodarki odpadami, leśnictwa, opracowywane lub przyjmowane przez organy administracji, wyznaczające ramy dla późniejszej realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Polityka ekologiczna państwa określa lub może określać zadania z zakresu gospodarki wodnej, gospodarki odpadami, leśnictwa, w tym przewidywać realizację przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko[35]. Podstawowym dokumentem w analizowanym zakresie jest prognoza oddziaływania na środowisko. W prognozie należy wziąć pod uwagę przewidywane znaczące oddziaływanie na środowisko, ale także na zabytki, w tym oddziaływania bezpośrednie, pośrednie, wtórne, skumulowane, krótkoterminowe, średnioterminowe, długoterminowe, stałe i chwilowe. Prognoza powinna zawierać informacje o przewidywanych metodach analizy realizacji postanowień projektowanego dokumentu oraz o częstotliwości jej przeprowadzania. Szczególne wymagania zostały przewidziane w przypadku prognozy sporządzanej dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego[36]. Zagadnienia które powinny być objęte prognozą, to np.: określenie oddziaływania planowanych zamierzeń na obszary o specjalnym znaczeniu dla środowiska, w tym ekosystemy wodno-błotne i leśne, korytarze ekologiczne i obszary Natura 2000, a także gatunki chronione i zagrożone wyginięciem, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków ptaków i nietoperzy; opis rozwiązań alternatywnych, zwłaszcza w sytuacji możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego oddziaływania na obszary Natura 2000; identyfikacja transgranicznego oddziaływania na środowisko – zarówno w zakresie informacji dotyczących możliwego transgranicznego oddziaływania na środowisko jak i propozycji monitoringu; identyfikacja potencjalnych kolizji planowanych działań z prawnymi formami ochrony przyrody. Głównym celem prognozy powinno być wskazanie pozytywnych i negatywnych skutków środowiskowych wynikających z działań uwzględnionych w ramach opracowywanego dokumentu planistycznego, ocena aspektów środowiskowych zawartych w dokumencie, a także przygotowanie rekomendacji dla zespołu opracowującego dokument pozwalających na właściwe uwzględnienie wymogów ochrony środowiska. W procedurze oceny strategicznej drugim, obok prognozy, ważnym źródłem informacji powinien być tzw. udział społeczeństwa, czyli uwagi i wnioski składane przez osoby zainteresowane. Do uwag i wniosków składanych w ramach udziału społeczeństwa w procedurze oceny niebezpiecznych mają zastosowania przepisy kpa (Dział VIII) dotyczące składania uwag i wniosków. Ostateczny projektowanego dokumentu opracowywany jest z uwzględnieniem informacji zebranych w trakcie przeprowadzonej procedury i podlega zaopiniowaniu przez organ ochrony środowiska. Udział społeczeństwa w tym postępowaniu (tzw. legislacyjnym) jest ponadto realizowany

[34] Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008, Nr 199, poz. 1227 ze zm.).

[35] J. Jendrośka, [w:] *Ustawa prawo ochrony środowiska. Komentarz*, J. Jendrośka (red.), Wrocław 2001, s. 258.

[36] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowych warunków, jakim powinna odpowiadać prognoza oddziaływania na środowisko dotycząca miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1667).

poprzez możliwość zgłoszenia w nim udziału przez organizacje ekologiczne, których cele statutowe obejmują swoim zakresem przedmiot postępowania. W wypadku zgodności pomiędzy przedmiotem postępowania a celami statutowymi, organizacja ekologiczna uczestniczy w postępowaniu na prawach strony – art. 44 ust. 1 przywołanej ustawy.

Przedmiotowa kontrola NIK ujawniła nieprawidłowości i uchybienia w zakresie stosowania przez organy władzy publicznej społecznego mechanizmu zarządzania środowiskiem. W wyniku kontroli stwierdzono bowiem, że określone przepisami procedury, mające zapewnić społeczeństwu dostęp do informacji oraz możliwość udziału w postępowaniach np. oceny strategicznej nie były w pełni przestrzegane. Nieprawidłowości i uchybienia w tym zakresie zostały stwierdzone aż 42 spośród 51 kontrolowanych podmiotów, co stanowiło aż 82% ocenianych jednostek[37]. Wśród najbardziej rażących nieprawidłowości wskazano: zaniechanie przez organy poinformowania społeczeństwa o prowadzonej procedurze; podawanie publicznie informacji nieprawdziwych i potwierdzanie zdarzeń niezgodnych ze stanem faktycznym; nie stosowanie przez organy wszystkich przewidzianych w przepisach prawa sposobów powiadamiania, co prowadziło do ograniczania kręgu odbiorców ogłoszenia i potencjalnych uczestników postępowania; niezasadne skracanie terminów do wnoszenia uwag i wniosków; niezasadne odstępowanie od sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko polityk ekologicznych państwa, programów ochrony środowiska oraz planów gospodarki odpadami; nieprowadzenie publicznie dostępnego wykazu danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie; niewprowadzaniu do wykazu danych o części dokumentów, wprowadzaniu danych z dużym opóźnieniem i w niewłaściwej formie do wykazu; nieaktualne wyznaczenie osób odpowiedzialnych za udostępnianie danych o środowisku i jego ochronie[38].

Znamiona przestępstwa nadużycia władzy w kontekście obowiązków w zakresie ochrony środowiska

Przestępstwo urzędnicze obejmuje typ podstawowy zamieszczony przez ustawodawcę w § 1 oraz odmianę nieumyślną z § 3, uwarunkowaną wyrządzeniem przez sprawcę istotnej szkody majątkowej lub osobistej. W dyspozycji § 2 art. 231 k.k. opisany został typ kwalifikowany tego czynu zabronionego, ze względu na motyw działania sprawcy, tj. chęć osiągnięcia przezeń korzyści majątkowej lub osobistej [39]. Jak dotychczas jest to jedyna tego rodzaju klauzula w kodeksie karnym, wskazująca, że w sytuacji zbiegu w jednym czynie sprzedajności opisanej w dyspozycji art. 228 k.k. z nadużyciem władzy kwalifikowanym ze względu na korzyść majątkową lub osobistą jako cel działania sprawcy z art. 231 § 2 k.k., ten ostatni przepis nie znajdzie się w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego sprawcy[40].

Przestępstwo nadużycia władzy stanowi przestępstwo indywidualne, jego sprawcą może być bowiem funkcjonariusz publiczny tj. osoba wymieniona w treści art. 115 § 13 k.k., a zatem np. osoba będąca pracownikiem administracji rządowej, innego organu państwowego lub samorządu terytorialnego, chyba że pełni wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba w zakresie, w którym uprawniona jest do wydawania

[37] Raport NIK pt. *Zapewnienie społeczeństwu udziału w postępowaniach dotyczących środowiska,* nr ewid. 28/2010/P09112/KSR, Warszawa maj 2010, s. 6-15.
[38] *Ibidem*, s. 6-9.
[39] M. Szwarczyk, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012, s. 597.
[40] E.W. Pływaczewski, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, O. Górniok (red.), Warszawa 2006, s. 749.

decyzji administracyjnych (pkt 4 cytowanej dyspozycji).

Analizowane przestępstwo polega na działaniu przez funkcjonariusza publicznego na szkodę interesu publicznego lub prywatnego w ściśle oznaczony sposób tj. przez przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków[41]. Działanie na szkodę oznacza, że zachowanie sprawcy stwarza stan zagrożenia dla jakiegokolwiek dobra prawnego ze sfery publicznej lub prywatnej[42]. Dla bytu tego przestępstwa nie jest zatem konieczne wystąpienie szkody. Wystarcza natomiast, że zagraża realne niebezpieczeństwo zaistnienia szkody, nie tylko charakterze materialnym, ale i niematerialnym[43]. Zachowanie sprawcy może przybrać postać działania lub zaniechania. Przekroczenie uprawnień oznacza, że sprawca podejmuje zachowanie nie mieszczące się w granicach przysługujących mu kompetencji. A zatem chodzi u o przekroczenie zakresu czynności służbowych do których wykonania sprawca jest uprawniony. Niedopełnienie obowiązków polega zaś na zaniechaniu ich wykonania albo na nienależytym, niedbałym sposobie ich wykonania. Może także polegać na podjęciu działania, wówczas gdy na sprawcy spoczywał prawny obowiązek powstrzymania się od działania[44]. Naruszenie warunków legalności czynności opartych na uprawnieniach i obowiązkach powoduje, że czynności te z prawnych przekształcają się w bezprawne. Jeżeli nadużycie uprawnień zostało dokonane przez funkcjonariusza publicznego w sposób zawiniony, poprzez działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, to stanowi realizację przestępstwa nadużycia władzy przewidziane w art. 231 § 1 - 3 k.k.[45].

Przyjmuje się dość powszechnie, że na treść uprawnienia lub obowiązku składają się trzy zasadnicze elementy: kompetencja, tryb realizacji kompetencji (procedura działaniach podmiotu uprawnionego) oraz tzw. przesłanka (prawnie określonych warunek lub zespół warunków) podjęcia i prowadzenia legalnego działaniach przeznaczonej podmiot uprawniony[46]. Źródłem obowiązków są akty normatywne, przepisy służbowe, regulaminy, instrukcje, podziały zadań, umowy o pracę *etc*[47]. Źródłem indywidualnego obowiązku może być także wydane służbowo polecenie wykonania określonych czynności przez oznaczone osoby[48]. Przyjmuje się także powszechnie, że obowiązek może wynikać także z samej istoty urzędowania[49], jakkolwiek zdefiniowanie „istoty urzędowania" wzbudza pewne kontrowersje. Wyjaśniając ten termin A. Zoll wskazał, że sposób postępowania z danym dobrem może wynikać po prostu z przygotowania zawodowego funkcjonariusza publicznego, jego wiedzy i doświadczenia życiowego[50]. W literaturze przedmiotu jako najczęściej przytaczane przypadki naruszenia obowiązków służbowych wynikających z samej istoty urzędowania wskazuje się: wydanie decyzji bez podstawy prawnej albo wydanie decyzji sprzecznej z postanowieniami prawa; rozpatrywanie konkretnych roszczeń i wniosków z naruszeniem procedury ich

[41] A. Barczak – Oplustil, [w:] *Kodeks karny – część szczególna. Komentarz. T. 2: do art. 117-277*, A. Zoll (red.), Kraków 2006, s. 991.
[42] M. Szwarczyk, *op. cit.*, s. 597.
[43] E.W. Pływaczewski, *op. cit.*, s. 749.
[44] M. Szwarczyk, *op. cit.*, s. 597.
[45] A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 176; S. Hoc, *Odpowiedzialności karna za nadużycie władzy*, „WPP" 2005, z. 4, s. 47-65.
[46] Z. Wiernikowski, *Działanie w granicach uprawnieniach lub obowiązku prawnego jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu,* „Państwo i Prawo" 1987, z. 3, s. 82.
[47] L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2007, s. 288.
[48] O. Górniok, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna.. Tom II. Komentarz.* A. Wąsek (red.), Warszawa 2004, s. 83.
[49] *Ibidem.*
[50] A. Zoll, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, Kraków, s. 778.

rozpoznawania. Co istotne wśród przykładów wyraźnie stwierdza się, że nadużycie władzy może polegać na naruszeniu podstawowych zasad przy załatwianiu spraw w wyznaczonym prawem obszarze uznania (luzu administracyjnego), takich jak zasada niedyskryminacji, współmierności podjętych środków do osiągnięcia założonego celu *etc*[51].

Pomiędzy przedmiotowym zachowaniem sprawcy a zagrożeniem szkodą dla interesu publicznego lub prywatnego musi wystąpić związek przyczynowy. Nie każde takie zagrożenie zaktualizuje odpowiedzialność karną. Założenie przeciwne - że każde nadużycie władzy rodzi odpowiedzialność karną oznaczałoby pominięcie oczywistego faktu, że funkcjonariusze publiczni podlegają także odpowiedzialności dyscyplinarnej i służbowej[52]. Ta ostatnia kwestia jest określana w doktrynie jako sporna. Przyjmuje się, ze rozdzielenie wskazanych zakresów odpowiedzialności powinno odbywać się w oparciu o stopnień społecznej szkodliwości ocenianego zachowania, na który składają się elementy przedmiotowo - podmiotowe czynu[53].

W tym kontekście trzeba podkreślić, że niedopełnienie wymaganej przepisami prawa procedury może zatem prowadzić nie tylko do unieważnienia uchwały np. rady gminy w sprawie przyjęcia planu lub programu w zakresie odnoszącym się do środowiska, czy też do unieważnienia decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych lecz ponadto do zaktualizowania się odpowiedzialności karnej odpowiedzialnych za przyjęcie dokumentu lub wydanie decyzji przez funkcjonariuszy publicznych naruszeniem wymaganych prawem procedur np. przyjęcie programu ochrony środowiska bez powiadomienia społeczeństwa o toczącym się postępowaniu legislacyjnym. Nie ulega tym samym wątpliwości iż takie rażące naruszenia obowiązujących, szczegółowo przedstawionych powyżej, przepisów prawa jak: nie opracowanie i nie uchwalenie programów ochrony środowiska, nieaktualizowanie tych programów, nie zamieszczanie w ich treści wszystkich wymaganych elementów, nie dopuszczanie do udziału w postępowaniu w przedmiocie oceny strategicznej społeczeństwa, niezasadne odstąpienie od opracowania prognozy w ramach oceny strategicznej stanowi realizację znamion przestępstwa nadużycia władzy.

Podsumowanie

Najczęściej wskazywanymi problemami w zakresie zrządzania środowiskowego na obszarze samorządów terytorialnych są: uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej, uporządkowanie gospodarki odpadami, w tym zwalczanie i likwidacja tzw. dzikich wysypisk, rekultywacja i zagospodarowanie terenów zieleni, zalesienia, ograniczenie źródeł niskiej emisji oraz podnoszenie świadomości społecznej w przedmiocie ochrony środowiska, promowanie zachowań proekologicznych i monitorowanie stanu środowiska. Ich rozwiązanie jest możliwe tylko przy pełnej realizacji obowiązków nałożonych m.in. na organy samorządu terytorialnego oraz organy ochrony środowiska, w szczególności tych o charakterze planistycznymi. Dotychczasowa

[51] A. Zoll, *Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w świetle Europejskiego Kodeksu Dobrej Administracji*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Kabata,* S. Pikulski, B. Brzeziński, M. Goettel, A. Biegalski (red.), Olsztyn 2004, s. 433.

[52] Por. wyrok SN z dnia 4 listopada 1963 r., III K 417/60, niepubl. oraz wyrok SN z dnia 25 listopada 1974 r., II KR 177/74, OSPiKA 1976 Nr 69, poz. 122 przywołane za O. Górniok, *op. cit., s. 82.*

[53] Wyrok SN z dnia 17 lutego 1971 r., IV KR 213/70, OSPiKA 1971, Nr 12, poz. 242, przytoczono za O. Górniok, *op. cit.*, s. 83.

praktyka jednak, jak wykazały chociażby wyniki dwu kontroli NIK cytowane w niniejszym opracowaniu, nie może być oceniona jako zadowalająca. Dochodzi bowiem do wypadków rażącego, umyślnego naruszania przepisów prawa, co zostało wyraźnie wyeksponowane w raportach opracowanych przez NIK. W tym miejscu przytoczyć trzeba fragmenty raportów NIK, wskazujące na istotę dokonanych przez nią ustaleń. I tak stwierdzono, iż odnotowane w toku kontroli liczne nieprawidłowości w odniesieniu do programów ochrony środowiska wskazują, że w większości gmin, ich uchwalenie było traktowane wyłącznie jako wykonanie ustawowego obowiązku, gminy zaś nie doceniły tego instrumentu jako dokumentu, który mógłby skorelować wszelkie działania samorządu terytorialnego wobec środowiska na danym poziomie (gminy, powiatu czy województwa)[54]. Jak również, podkreślono, że w ocenie NIK działania organów administracji publicznej w zakresie uspołecznienia procesu podejmowania decyzji przygotowania dokumentów strategicznych były w kontrolowanym okresie niewystarczające. Podmioty poddane kontroli, jakkolwiek co do zasady nie uchylały się od obowiązku dopuszczania społeczeństwa do udziału w postępowaniach, to w większości nie stosowały w pełni określonej przepisami prawa procedury, co było działaniem nierzetelnym, ale przede wszystkim sprzecznym z obowiązującymi przepisami prawa[55].

Zjawisko to należy ocenić negatywnie nie tylko przez pryzmat norm prawa administracyjnego lecz także prawnokarnych dotyczących przestępstwa nadużycia władzy. Naruszanie procedury administracyjnej w zakresie odnoszącym się do udziału społeczeństwa w ocenie strategicznej, nie uchwalanie programów ochrony środowiska, nie aktualizowanie ich treści, uchwalanie programów ochrony środowiska na czas inny niż wskazany w ustawie to tylko najbardziej znaczące przypadki naruszeń, wyniku których powstaje stan zagrożenia dla ważnych dóbr publicznych takich jak stan środowiska, życie i zdrowie ludzi.

Z drugiej jednak strony nie można nie zauważyć, iż akty planowania z zakresu ochrony środowiska cechuje nie tylko znacząca różnorodność terminologiczna nazewnictwa: plany, programy, strategie, oceny, analizy *etc.* lecz także różna ranga i moc obowiązywania. Należy wskazać, że zdecydowana większość z nich ma charakter wyłącznie aktów prawa wewnętrznego, obowiązujących w strukturze administracji publicznej. Pewna część ma charakter niezinstytucjonalizowany, wyłącznie informacyjny, część zaś stanowi akty prawa powszechnie obowiązującego, w tej grupie wyróżnić trzeba w szczególności miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Im więcej organy samorządu wykonują zadań tym większe znaczenie ma ich zaplanowanie i skoordynowanie, czemu powinny służyć dokumenty opracowywane w ramach ocen strategicznych. Sytuacja ta, bez wątpienia utrudnia realizację zasady kompleksowości i korelacji działań w zakresie ochrony środowiska (art. 5 oraz 8 poś). Należałoby postulować *de lege ferenda* aby ujednolicić status prawny poszczególnych programów i planów, tak aby ich zapisy miały walor przepisów prawa miejscowego oraz na tyle doprecyzować treść zapisów ustaw aby nie ulegało wątpliwości jakie elementy składowe powinny być uwzględniane w ich treści. W tym zakresie wręcz razi ogólnikowość, przytaczanych już powyżej, zapisów ustawy prawo ochrony środowiska dotyczących wymagań co do zawartości programów ochrony środowiska. Nieprzestrzeganie analizowanych rozwiązań prawnych z pewnością odejmuje wiele uciążliwych

[54] Raport NIK pt. *Informacja o wynikach kontroli zarządzania środowiskiem w gminach, op. cit*., s. 10.
[55] Raport NIK pt. *Zapewnienie społeczeństwu udziału w postępowaniach dotyczących środowiska, op. cit.*, s. 6.

obowiązków przedsiębiorcom, a zatem ułatwia *de facto* rozwój gospodarczy, który jednak odbywa się kosztem wymagań ochrony środowiska. To zaś jest sprzeczne z zaakcentowanym na wstępie niniejszego opracowania kluczowym założeniem, że interes gospodarczy musi ustąpić, gdy wystąpi kolizja z nadrzędną wartością jaką jest ochrona cennych walorów środowiskowych. Ta fundamentalna zasada jest jednak w praktyce naruszana, zaś funkcjonariusze publiczni dopuszczający się przestępstwa nadużycia władzy w zakresie wskazanym powyżej nie podlegają odpowiedzialności karnej.

Streszczenie:

Jednym ze sposobów wdrożenia w życie zasady zrównoważonego rozwoju jest nakaz ustawy o ochronie przyrody i ustawy Prawo ochrony środowiska aby wszelkie działaniach planistyczne obejmowały aspekty środowiskowe i zawierały analizę wpływu planowanych zamierzeń na środowisko. Ten sam wymóg dotyczy wprowadzania zmian do dokumentów planistycznych. Przedmiotowa zasada, zapisana w dyspozycji art. 8 ustawy poś, oznacza konieczność stworzenia powiązań pomiędzy wymaganiami ochronnymi w dziedzinie środowiska a polityką sektorową dotyczącą np. przemysłu, energetyki, transportu, gospodarki przestrzennej. Zasada planowości w wąskim jej rozumieniu oznacza z kolei, iż wszelkie działania w dziedzinie ochrony środowiska powinny być podejmowane w sposób zaplanowany i usystematyzowany. Akty planowania z zakresu ochrony środowiska cechuje jednak nie tylko znacząca różnorodność terminologiczna nazewnictwa: plany, programy, strategie, oceny, analizy *etc.* lecz także różna ranga i moc obowiązywania. Należałoby postulować aby ujednolicić status prawny poszczególnych programów i planów, tak aby ich zapisy miały walor przepisów prawa miejscowego oraz na tyle doprecyzować treść zapisów ustaw aby nie ulegało wątpliwości jakie elementy składowe powinny być uwzględniane w ich treści. Nieprzestrzeganie przez organy administracji obowiązków planistycznych odejmuje wiele uciążliwych obowiązków przedsiębiorcom, a zatem ułatwia rozwój gospodarczy, który jednak odbywa się kosztem wymagań ochrony środowiska. To zaś jest sprzeczne z zaakcentowanym na wstępie niniejszego opracowania kluczowym założeniem, że interes gospodarczy musi ustąpić, gdy wystąpi kolizja z nadrzędną wartością jaką jest ochrona cennych walorów środowiskowych. Ta fundamentalna zasada jest jednak w praktyce naruszana, zaś funkcjonariusze publiczni dopuszczający się przestępstwa nadużycia władzy w zakresie wskazanym powyżej nie podlegają odpowiedzialności karnej.

Słowa kluczowe:

ochrona środowiska, plany i programy w zakresie ochrony środowiska, ocena strategiczna, przestępstwo nadużycia władzy

Title:

The crime of the abuse of power in the context of the planning principles of environmental protection

Summary:

A way to implement the principle of sustainable development is the order of the Law on Protection of Nature Act and the Environment Protection Act to include in any planning documents aspects of environmental requirements. The same duty applies to amendments to planning documents. There is a need to create connection between the environmental protection and sectoral policy concerning, e.g. industry, energetics, transport, spatial

economy, etc. The principle of planning, in its narrow meaning, means that any action related to environment should be undertaken in a planned and systematic way. Planning acts within the environmental field have not only a significant diversity of terminology, e.g. plans, programs, strategies, evaluation, analysis, etc. but also different rank of legal status. It is postulated to standardize the legal status of individual programs and plans, so that their provisions have the status of binding law, and also to define their content – there should be no doubt as to their components. Failing by the administrative authority of planning duties exempt entrepreneurs from some burdensome obligations and thus facilitate economic development, which, however, takes place at the expense of environmental protection requirements. This situation is inconsistent with a key assumption of this paper that the economic interests must give way when there is a conflict with the superior value of protecting valuable environmental amenities. Nevertheless this fundamental principle, in practice, is being infringed by the public officials who commit the crime of the abuse of power, but are not subject to criminal liability.

Keywords:
environmental protection, plans and programs within the environmental protection field, strategic assessment, abuse of power

Dr Leszek Mering
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu w Gdyni

Szkoda środowiskowa jako znamię przestępstw przeciwko środowisku

Uwagi wprowadzające

Prawna regulacja z zakresu ochrony środowiska w ciągu ostatnich kilkunastu lat w zasadniczy sposób ulega zmianom, co niewątpliwie łączyło się z koniecznością respektowania zgodności regulacji polskiej z prawem wspólnotowym[1] i przyjmowania konstrukcji prawnych wyprowadzanych także na poziomie Unii Europejskiej, a dziś wynika z faktu przynależności do UE. Z jednej strony prawo nakłada na podmioty korzystające ze środowiska szereg obowiązków i wprowadza mechanizmy ich egzekwowania, z drugiej wprowadzane są podstawy określające zakres odpowiedzialności prawnej podmiotów, które poprzez swoją aktywność nie respektują tychże obowiązków bądź też przez swoją aktywność mogą determinować negatywne oddziaływanie na środowisko[2]. Szereg instrumentów prawnych, które mają służyć egzekwowaniu odpowiedzialności w zakresie ochrony środowiska ma charakter administracyjnoprawny[3].

Jednakże ocena efektywności egzystujących w tym zakresie rozwiązań prawnych, generalnie wypada negatywnie, stąd też potrzeba poszukiwania nowych rozwiązań, w tym konstytuowania mechanizmów prawa karnego jako instrumentu wspierającego realizowaną ochronę środowiska[4]. Prawo karne, które z założenia realizuje szereg funkcji[5], w dziedzinie ochrony środowiska ma do odegrania szczególną rolę i tym samym wspierać funkcję tejże ochrony. Podejście do kwestii środowiskowych wymusza konieczność nowego spojrzenia zarówno na zakres karnej regulacji odnoszących się do środowiska, jak i na potrzebę bardziej uniwersalistycznego podejścia, integracji tejże ochrony z pozostałymi rodzajami odpowiedzialności prawnej, i w końcu do zwiększenia skuteczności tegoż prawa w realizacji postulatu wysokiego poziomu ochrony środowiska, w tym utrzymania standardów jakości środowiska. Niewątpliwie wprowadzenie do

[1] Patrz szerzej L. Mering, *Ochrona środowiska w prawie wspólnotowym i w prawie polskim. Harmonizacja polskiego prawa ochrony środowiska z normami prawa Wspólnot Europejskich*, Sopot 1999.

[2] Przykładowo na poziomie wspólnotowym – Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 roku w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnym (Dz. Urz. UE L 143/56 z 30.04.2004, s. 56; Dz. Urz. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 15, t. 8, s. 357) czy Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 roku w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE L 328 z 06.12.2008 str. 28).
Na poziomie krajowym – ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 roku o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.) czy ustawa z dnia 25 marca 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, Nr 94, poz. 549).

[3] Patrz szerzej M. Górski, *Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska*, Kraków 2008.

[4] Potwierdzeniem tej tezy jest przyjęcie podpisanie w 1998 roku Konwencji o ochronie środowiska środkami prawa karnego czy też przyjęcie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne.

[5] Patrz szerzej: I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978, s. 34 i n., K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990.

kodeksu karnego oraz od innych ustaw regulacji przestępstw penalnej przeciwko środowisku wyżej określony cel realizuje.

Przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska[6] należą do kategorii wykroczeń i mają dość szczegółowy charakter, związane są z usankcjonowaniem wymagań, które ta ustawa określa. Poś nie modyfikuje ogólnych zasad odpowiedzialności za przestępstwa wobec środowiska, które przewidziane zostały zarówno kodeksie karnym oraz niektórych ustawach szczególnych. Regulację odpowiedzialności za przestępstwa zawierają:

- Ustawa Prawo geologiczne i górnicze[7],
- Ustawa o rybactwie śródlądowym[8],
- Ustawa o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki[9],
- Ustawa o ochronie zwierząt[10],
- Ustawa Prawo łowieckie[11],
- Ustawa Prawo wodne[12],
- Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków[13],
- Ustawa o ochronie przyrody[14],
- Ustawa o leśnym materiale rozmnożeniowym[15],
- Ustawa o organizmach genetycznie zmodyfikowanych[16],
- Ustawa o substancjach chemicznych i ich mieszaninach[17],
- Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[18],
- Ustawa o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest[19],
- Ustawa o substancjach zubożających warstwę ozonową[20].

[6] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150, tekst jednolity ze zm.), dalej poś.
[7] Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2011, Nr 163, poz. 981).
[8] Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2009, Nr 189, poz. 1471, tekst jednolity ze zm.).
[9] Ustawa z dnia 16 marca 1995 roku o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki (Dz. U.2006, Nr 99, poz. 692, tekst jednolity ze zm.).
[10] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity ze zm.).
[11] Ustawa z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066, tekst jednolity ze zm.).
[12] Ustawa z dnia 18 lipca 2001 roku Prawo wodne (Dz. U. 2005, Nr 239, poz. 2019, tekst jednolity ze zm.).
[13] Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 123, poz. 858, tekst jednolity ze zm.).
[14] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220, tekst jednolity ze zm.).
[15] Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 roku o leśnym materiale rozmnożeniowym (Dz. U. 2001, Nr 73, poz. 761 ze zm.
[16] Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 roku o organizmach genetycznie zmodyfikowanych Dz. U. 2007, Nr 36, poz. 233, tekst jednolity ze zm.).
[17] Ustawa z dnia 25 lutego 2011 roku o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (Dz. U. 2011, Nr 63, poz. 322).
[18] Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 roku o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.).
[19] Ustawa z dnia 19 czerwca 1997 roku o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest (Dz. U. 2004, Nr 3, poz. 20, tekst jednolity ze zm.).
[20] Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 roku o substancjach zubożających warstwę ozonową (Dz. U. 2004, Nr 121, poz. 1263 ze zm.).

Przedmiotem rozważań jest określenie szkody[21] w regulacji przestępstw przeciwko środowisku jako skutku działalności naruszającej wymogi środowiskowe.

Szkoda środowiskowa jako skutek przestępstwa materialnego

Pojęcie szkody środowiskowej jest w kategorii przestępstw przeciwko środowisku pojęciem kluczowym, gdyż jej wystąpienie względnie możliwość wystąpienia generalnie wpływa na kryminalizację zachowań, naruszających wymogi środowiskowe. Wystąpienie szkody środowiskowej w wielu przypadkach stanowi znamię przestępstwa, prowadzą do uznania tych przestępstw za przestępstwa materialne.

Na gruncie penalnej regulacji środowiskowej do tej kategorii przestępstw przeciwko środowisku tj. wystąpienie skutku w postaci szkody środowiskowej jest konieczne należą:

- przestępstwo zniszczenia przyrodniczego, określone w art. 181 k.k. oraz w art. 187 k.k.,
- przestępstwo zanieczyszczenia wody, powietrza lub powierzchni ziemi, określone w art. 182 § 1 i § 3 k.k. w powiązaniu z art. 185 § 1 k.k.,
- przestępstwo naruszeń wymogów związanych z postępowaniem z odpadami lub substancjami, określone w art. 183 § 1 i 3 k.k. w powiązaniu z art. 185 § 1 k.k.,
- przestępstwo naruszeń wymogów związanych z postępowaniem z materiałem jądrowym lub innym źródłem promieniowania jonizującego, określone w art. 184 § 1 i § 2 k.k. w powiązaniu z art. 185 § 1 k.k.,
- przestępstwo naruszeń związanych z poszukiwaniem, rozpoznawaniem, wydobywaniem kopalin ze złóż, podziemnym bezzbiornikowym magazynowaniem substancji czy odpadów, określone w art. 176 ustawy Prawo geologiczne i górnicze[22],
- przestępstwo naruszeń związanych z usuwaniem ze statku substancji zanieczyszczających, określone w art. 35a ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki[23].

Konieczne jest zaakcentowanie, że przepisy art. 182 – 184 k.k. choć nie przywidując wystąpienia szkody środowiskowej, to należą do przestępstw materialnych, znamiennych zagrożeniem wystąpienia szkody środowiskowej.

Dostrzec trzeba, że wskazana powyżej regulacja dla określenia szkody środowiskowej posługuje się pojęciem „istotnej szkody", „zniszczenia w znacznych rozmiarach", „istotnego obniżenia jakości", „istotnego zmniejszenia wartości przyrodniczej" czy „poważnej szkody". Niezależnie od tego zważywszy na różnorodność określeń zarówno pojęcia tejże szkody, jak i jej zakresu w regulacjach prawnych konieczne wydaje się dokonanie próby jej zdefiniowania.

Pojęcie szkody środowiskowej

Na określenie szkody środowiskowej w istotny sposób wpływa treść Dyrektywy 2004/35/WE w sprawie odpowiedzialności za środowiska w odniesieniu do zapobiegania i

[21] W dalszej części rozważań posłużono się określeniem szkody środowiskowej.
[22] Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. 2011, Nr 163, poz. 981).
[23] Ustawa z dnia 16 marca 1995 roku o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki (Dz. U. 2006, Nr 99, poz. 692, tekst jednolity ze zm.).

zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu oraz będącym efektem jej transpozycji do prawa polskiego ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[24]. Niewątpliwie efektem tych regulacji jest określenie zakresu pojęcia szkody oraz definiowanie szkody w środowisku. Tego rodzaju sytuacja nie usuwa wszystkich wątpliwości, jakie mogą wystąpić co do pojęcia szkody oraz jej zakresu. Dostrzec należy, że ustawodawca określając zasady odpowiedzialności prawnej w poś generalnie nie posługuje się pojęciem szkody w środowisku[25], lecz szkodą wyrządzoną oddziaływaniem na środowisku, szkodą wynikłą z naruszenia stanu środowiska czy ogólnie szkodą.

Szkoda w języku polskim oznacza niekorzystny dla kogoś lub czegoś wynik jakichś działań lub zjawisk[26] względnie to, co zostało utracone na skutek zniszczenia, zabrania itd., strata materialna lub moralna; uszczerbek[27].

Jednakże punktem wyjścia dla jurydycznego określenia pojęcia szkody w ogóle jest odniesienie się do jej cywilistycznej koncepcji. Szkoda nie jest pojęciem zdefiniowanym w prawie cywilnym, ani normatywnej definicji nie zawiera art. 361 k.c.. Jest to pojęcie w istocie o charakterze doktrynalnym[28]. W doktrynie prezentuje się szereg definicji pojęcia szkody. Należy przyjąć, iż szkoda to uszczerbek majątkowy (zmniejszenie się majątku) wskutek określonego zdarzenia z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku[29]. Szkoda zatem to wszelki uszczerbek na dobrach i interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Szkodą jest także każdy uszczerbek (zarówno majątkowy, jak i niemajątkowy), który dotyka osobę bez prawnego usprawiedliwienia[30].

Choć pojęcie szkody nie jest normatywnie zdefiniowane w prawie cywilnym, to jednak nie sposób z tego pojęcia wykluczyć wszelkich elementów normatywnych. W przypadku braku naruszenia przepisu prawa nie można w ogóle mówić o szkodzie[31]. W konsekwencji wyłącznie naruszenie dóbr i interesów chronionych prawem może podlegać naprawie.

W judykaturze wskazano, że kodeks cywilny posługuje się określeniami „szkoda" (art. 361 k.c.), „krzywda" (art. 445 k.c.) czy „strata" (art. 361 § 2 k.c.). Na tle całokształtu przepisów kodeksu cywilnego przyjmuje się, że „szkodą" w ścisłym znaczeniu jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek pewnego zdarzenia - z wyłączeniem wypadków, gdy to zmniejszenie się polega całkowicie na woli osoby, której majątek uległ zmniejszeniu (np. darowizna, przejęcie długu, pozbycie odpłatne). Natomiast „krzywda" jest wynikiem naruszenia dobra osobistego, pozbawienia wolności, naruszenia części, obrażeń ciała, itp. (por. art. 23, 444 § 1, art. 445 § 1 i 2 k.c.). Jeśli takie naruszenie nie oddziaływa ujemnie na sferę majątkową - jest tylko „krzywdą", (szkodą „niematerialną", „idealną", „moralną")[32].

[24] Dalej „ustawa szkodowa".
[25] Wyjątkiem jest tutaj regulacja art. 7a poś, która w zakresie bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku i do szkody w środowisku w rozumieniu ustawy szkodowej odsyła do tejże regulacji oraz regulacja art. 326, która przewiduje roszczenie regresowe, dla podmiotu, który naprawił szkodę w środowisku
[26] *Wielki słownik ucznia. Tom II. P-Ż*, M. Bańko (red.), oprac. haseł M. Bańko, Warszawa 2006.
[27] *Wielki słownik języka polskiego*, oprac. haseł E. Sobol, Warszawa 2006.
[28] Patrz: stanowisko wyrażone w wyroku SN z dnia 25 stycznia 2007 roku w sprawie V CSK 423/06.
[29] Pojęciem szkody nie można obejmować takiego uszczerbku, który jest skutkiem celowych i świadomych czynności poszkodowanego, choćby były one niezgodne z zasadami racjonalnego działania – wyrok SN z dnia 25.01.2007 r., sygn.. akt V CSK 423/06,
[30] R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Poznań 1948.
[31] E. K. Czech. *Szkoda w obszarze środowiska i wina jako determinanty odpowiedzialności administracyjnej za tę szkodę*, Białystok 2008, s. 122.
[32] Patrz: uchwała SN z dnia 31 stycznia 1996 roku w sprawie III CZP 2/96.

Określone w art. 361 § 2 k.c. dwa składniki pojęcia szkody, podlegającej naprawieniu, obejmujący stratę, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*) oraz utracone korzyści, które mógłby poszkodowany uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*) wyznacza zakres szkody majątkowej. Jednocześnie opierając się na dobrach, które zostały dotknięte uszczerbkiem wyróżnić można szkodę majątkową (uszczerbek w dobrach o wartości majątkowej) oraz szkodę niemajątkową (ujemne doznania oraz cierpienia fizyczne i psychiczne).

Szkoda majątkowa może przybrać formę szkody na mieniu (określonej w art. 44 k.c.), jak i szkody na osobie. Szkoda na mieniu polega na bezpośrednim uszczerbku składnika majątkowego poszkodowanego, z kolei szkoda na osobie polega na naruszeniu dóbr osobistych określonej osoby, w wyniku czego dochodzi do negatywnych następstw w majątku tej osoby oraz (zazwyczaj) do wyrządzenia krzywdy.

Ów uszczerbek na prawnie chronionych dobrach wyraża się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógł istnieć w normalnym toku wydarzeń a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia, które spowodowało zmianę w istniejącej rzeczywistości, a z którym to zdarzeniem związane jest powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Cywilistyczna koncepcja szkody może wywoływać trudności w kwalifikowaniu negatywnego oddziaływania na środowisko (czy też jego elementy), które nie są rzeczami bądź są rzeczami niczyimi, a to z uwagi na brak indywidualnego poszkodowanego.

W tym miejscu należy dostrzec, że przywidziane w art. 323 ust. 2 poś instrumenty pozwalające na realizację przez Skarb Państwa, jednostkę samorządu terytorialnego czy organizację ekologiczną uprawnień do występowania w roszczeniem, dotyczącym środowiska jako dobra wspólnego, dopełniają regulację kodeksu cywilnego. Podkreśla się w literaturze, że regulacja zawarta w poś rozszerza katalog środków, przewidzianych w kodeksie cywilnych w zakresie:

- roszczenie negatoryjne przysługuje każdemu, kto legitymuje się jakimkolwiek prawem do rzeczy,
- roszczenia mogą być realizowane także wówczas, gdy nie nastąpiło naruszenie praw indywidualnych podmiotów,
- odpowiedzialnym jest ten, kto faktycznie czerpie z działalności korzyść, choć nie dokonuje bezprawnego oddziaływania na środowisko[33].

Poś, co już wskazano, posługuje się pojęciem szkody wyrządzonej oddziaływaniem na środowisku czy szkodą wynikłą z naruszenia stanu środowiska. Choć nie zawarto w poś definicji tejże szkody, to zgodnie z art. 322 cyt. ustawy w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody w środowisku zastosowanie ma regulacja kodeksu cywilnego z uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą. Zatem można przyjąć, iż zastosowanie znajdzie tu definicja wypracowana przez doktrynę prawa cywilnego[34].

Analiza dyrektywy 2004/35/WE prowadzi do rozróżnienia szkody jako pojęcia ogólnego oraz szkody wyrządzonej środowisku naturalnemu. Przez szkodę rozumie się mierzalną negatywną zmianę w zasobach naturalnych lub mierzalne osłabienie użyteczności zasobów naturalnych, które może się ujawnić bezpośrednio lub pośrednio.

Natomiast przez szkodę wyrządzoną środowisku postrzega się:

[33] J.J. Skoczylas, *Odpowiedzialność cywilna na podstawie ustawy Prawo ochrony środowiska*, „Prawo i Środowisko" 2003, nr 4.

[34] B. Rakoczy, *Szkoda w środowisku a szkoda wyrządzona oddziaływaniem na środowisko*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010, s. 333.

- szkody wyrządzone gatunkom chronionym i w siedliskach przyrodniczych, które stanowią dowolną szkodę, która ma znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony takich siedlisk lub gatunków[35],
- szkody wyrządzone w wodach, które stanowią dowolną szkodę mającą znaczący negatywny wpływ na ekologiczny, chemiczny czy ilościowy stan czy ekologiczny potencjał, który określa dyrektywa 2000/60/WE[36],
- szkody dotyczące powierzchni ziemi, które stanowią dowolne zanieczyszczenie ziemi stwarzające znaczące ryzyko dla zdrowia ludzi, mające negatywny wpływ wynikający z bezpośredniego i pośredniego wprowadzania na ląd lub pod ziemię preparatów, organizmów i drobnoustrojów.

Na gruncie tego pojęcia dostrzeżenia wymaga to, że dyrektywa posługuje się określeniem szkody wyrządzonej środowisku, co może uzasadniać stanowisko, że abstrahuje ona od aspektu podmiotowego, jakim jest osoba poszkodowanego. Co w dalszej kolejności pozwala na przyjęcie, że istnienie poszkodowanego nie jest warunkiem koniecznym zaistnienia szkody wyrządzonej środowisku[37].

Definicję szkody w środowisku przewiduje ustawa szkodowa, która po raz pierwszy w polskim systemie prawa dokonała tego zabiegu normatywnego. Przyjęta koncepcja szkody w środowisku wyodrębnia się od pojęcia szkody, którą posługuje się prawo cywilne. Wynika to nie tylko z użytego dookreślenia „w środowisku", ale także z zakresu pojęciowego. Wydaje się zatem, że choć ustawodawca dokonał zdefiniowania pojęcia szkody, to uczynił to zasadniczo na użytek ustawy szkodowej.

Polska ustawa, w odróżnieniu od dyrektywy 2004/35/WE wprowadziła jedno pojęcie – szkody w środowisku. Przez szkodę w środowisku rozumie się negatywną, mierzalną zmianę stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, ocenioną w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska:

- w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, mającą znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych, z tym że szkoda w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych nie obejmuje uprzednio zidentyfikowanego negatywnego wpływu, wynikającego z działania podmiotu korzystającego ze środowiska zgodnie z art. 34 ustawy o ochronie przyrody lub zgodnie z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko[38],
- w wodach, mającą znaczący negatywny wpływ na stan ekologiczny, chemiczny lub ilościowy wód,
- w powierzchni ziemi, przez co rozumie się zanieczyszczenie gleby lub ziemi, w tym w szczególności zanieczyszczenie mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi.

[35] W załączniku nr I do dyrektywy określone zostały kryteria oceny przedmiotowego wpływu.
[36] Wyłączenia zawiera art. 4 ust. 7 cyt. dyrektywy.
[37] B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, Warszawa 2008, s. 46.
[38] Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008, Nr 199, poz. 1227 ze zm.).

Negatywna zmiana, wyznaczająca zakres szkody to każda zmiana, która powoduje pogorszenie stanu środowiska, jego zasobów oraz utratę czy ograniczenie możliwości pełnienia funkcji przez poszczególne elementy przyrodnicze. Zmiana oceniana jest w odniesieniu do stanu poprzedzającego ingerencję tzw. stanu początkowego czyli stanu środowiska i funkcji środowiska oraz poszczególnych elementów przyrodniczych przed wystąpieniem szkody w środowisku, oszacowanych na podstawie dostępnych informacji; w przypadku szkody w powierzchni ziemi to stan zgodny ze standardami jakości gleby i ziemi, określonymi w poś. W związku z tym przyjęcie oceny wystąpienia szkody w środowisku wymaga uprzedniej znajomości stanu środowiska przed wystąpieniem tego zdarzenia.

Pojęcie szkody w środowisku z uwagi na jednoznaczne określenie elementów środowiska oraz określenie zakresu podmiotowego ma wąski zakres. Jego zakresem objęte są gatunki chronione[39] i siedliska chronione[40], powierzchnia ziemi i wody. To z kolei prowadzi do wniosku, że nie każde naruszenie środowiska będzie szkodą w środowisku w omawianym tu znaczeniu. Z zakresu szkody w środowisku zostały wyłączone także szkody jądrowe[41]. Elementem szkody jest to, że może ją wywołać jedynie zachowanie podmiotu korzystającego ze środowiska. Takie wskazanie zakresu podmiotowego szkody odwołuje się do określenia podmiotu korzystającego ze środowiska określonego w poś[42]. Wyłącznie zatem te podmioty mają zdolność wyrządzić szkodę w środowisku w rozumieniu ustawy szkodowej.

---

[39] Ustawa szkodowa w art. 6 pkt 7 wskazuje, że gatunki chronione to gatunki, objęte ochroną ustawy o ochronie przyrody oraz gatunki ptaków wędrownych.

[40] Ustawa szkodowa w art. 6 pkt 2 wskazuje, że chronione siedliska przyrodnicze to:

a) siedliska przyrodnicze objęte jedną z form ochrony przyrody w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie przyrody lub podlegające ochronie na podstawie art. 33 ust. 2 tej ustawy,
b) siedliska przyrodnicze należące do typów siedlisk określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 26 ustawy o ochronie przyrody,
c) siedliska oraz miejsca rozrodu gatunków chronionych,
d) miejsca lęgu, pierzenia i zimowania ptaków wędrownych oraz miejsca ich zatrzymywania się wzdłuż tras wędrówek.

[41] Szkoda jądrowa, określona została w ustawie z dnia 29 listopada 2000 roku Prawo atomowe (Dz. U. 2012, Nr 0, poz. 264, tekst jednolity) jako:

a) szkoda na osobie,
b) szkoda w mieniu,
c) szkoda w środowisku jako dobru wspólnym - koszty zastosowanych środków mających na celu przywrócenie stanu środowiska naturalnego, jako dobra wspólnego, sprzed jego naruszenia, chyba że naruszenie jest nieznaczne

w zakresie, w jakim szkoda powstała lub wynika z promieniowania jonizującego emitowanego przez jakiekolwiek źródło promieniowania wewnątrz urządzenia jądrowego lub emitowanego przez paliwo jądrowe, materiały promieniotwórcze, odpady lub materiał jądrowy, pochodzące z urządzenia jądrowego, powstałe w nim lub wprowadzone do niego, jeżeli wynikają one z właściwości promieniotwórczych tej substancji lub z połączenia właściwości promieniotwórczych z trującymi, wybuchowymi lub innymi niebezpiecznymi właściwościami takiej substancji.

[42] Podmiot korzystający ze środowiska to:

a) przedsiębiorcę w rozumieniu art. 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, a także osoby prowadzące działalność wytwórczą w rolnictwie w zakresie upraw rolnych, chowu lub hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego oraz osoby wykonujące zawód medyczny w ramach indywidualnej praktyki lub indywidualnej specjalistycznej praktyki,
b) jednostkę organizacyjną niebędącą przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej,
c) osobę fizyczną niebędącą podmiotem, o którym mowa w lit. a, korzystającą ze środowiska w zakresie, w jakim korzystanie ze środowiska wymaga pozwolenia.

Jeśli chodzi o szkodę w gatunkach chronionych, siedliskach chronionych oraz w wodzie to nie chodzi tu o każdy negatywny wpływ, ale znacząco negatywny wpływ. To powoduje, że szkoda w środowisku dotycząca tych elementów obejmuje zasadniczo poważniejsze zmiany. Jeśli chodzi o szkody w powierzchni ziemi to obejmują one zasadniczo zanieczyszczenia gleby lub ziemi.

Szkoda w chronionych gatunkach i chronionych siedliskach to znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tychże gatunków lub siedliska. Właściwy stan ochrony gatunku to suma oddziaływań na gatunek, mogąca w dającej się przewidzieć przyszłości wpływać na rozmieszczenie i liczebność jego populacji na terenie kraju lub państw członkowskich Unii Europejskiej lub naturalnego zasięgu tego gatunku, przy której dane o dynamice liczebności populacji tego gatunku wskazują, że gatunek jest trwałym składnikiem właściwego dla niego siedliska, naturalny zasięg gatunku nie zmniejsza się ani nie ulegnie zmniejszeniu w dającej się przewidzieć przyszłości oraz odpowiednio duże siedlisko dla utrzymania się populacji tego gatunku istnieje i prawdopodobnie nadal będzie istniało[43]. Natomiast właściwy stan ochrony siedliska przyrodniczego to suma oddziaływań na siedlisko przyrodnicze i jego typowe gatunki, mogąca w dającej się przewidzieć przyszłości wpływać na naturalne rozmieszczenie, strukturę, funkcje lub przeżycie jego typowych gatunków na terenie kraju lub państw członkowskich Unii Europejskiej lub naturalnego zasięgu tego siedliska, przy której naturalny zasięg siedliska przyrodniczego i obszary zajęte przez to siedlisko w obrębie jego zasięgu nie zmieniają się lub zwiększają się, struktura i funkcje, które są konieczne do długotrwałego utrzymania się siedliska, istnieją i prawdopodobnie nadal będą istniały oraz typowe dla tego siedliska gatunki znajdują się we właściwym stanie ochrony[44].

Szkoda w wodach to znaczący negatywny wpływ na stan ekologiczny, chemiczny lub ilościowy wód, określony w dyrektywie 2000/60/WE[45] . Stan ekologiczny to określenie jakości struktury i funkcjonowania ekosystemu wodnego związanego z wodami powierzchniowymi. Stan chemiczny służy ocenie możliwości spełnienia przez wody celów środowiskowych dotyczących utrzymania bądź przywrócenia jakości wody.

Kryteria oceny wystąpienia szkody w środowisku zostały zawarte w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody[46]. W tym miejscu wskazać należy, że w odniesieniu do oceny wystąpienia szkody w środowisku w gatunku chronionym czy siedlisk chronionych cyt. rozporządzenie wskazuje na:

- zniszczenie lub uszkodzenie siedliska gatunku chronionego lub siedliska chronionego,
- pogorszenie stanu lub funkcji populacji gatunku chronionego lub siedliska chronionego,
- zmniejszenie powierzchni lub pogorszenie użyteczności dla gatunku chronionego zasobów jego siedliska,
- pogorszenie możliwości ochrony gatunku chronionego.

[43] Art. 5 pkt 24 ustawy o ochronie przyrody.
[44] Art. 5 pkt 25 ustawy o ochronie przyrody.
[45] Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodne, Dz. U. UE. L. 2000.327.1
[46] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody (Dz. U. 2008, Nr 82, poz. 501).

W odniesieniu do oceny wystąpienia szkody w środowisku w wodzie cyt. rozporządzenie wskazuje na:

- mierzalne pogorszenie możliwości rekreacyjnego wykorzystania kąpielisk w związku ze zmianami jakości wody w kąpieliskach,
- mierzalne pogorszenie warunków poboru lub uzdatniania wody przeznaczonej do spożycia w związku ze zmianami standardów jakości tej wody,
- mierzalne pogorszenie jakości wód śródlądowych stanowiących środowisko życia ryb w warunkach naturalnych oraz wód przybrzeżnych będących środowiskiem życia skorupiaków i mięczaków,
- mierzalne pogorszenie składu gatunkowego, liczebności lub struktury flory lub fauny występującej w wodach powierzchniowych wraz z otoczeniem tych wód,
- mierzalne pogorszenie stanu elementów hydromorfologicznych lub warunków fizykochemicznych, w tym w szczególności będące następstwem naruszenia zasad zrównoważonego rozwoju w gospodarowaniu wodami i ich ochrony,
- obniżenie poziomu wód podziemnych powodujące niekorzystne zmiany ilościowe i jakościowe wód podziemnych i środowisk od nich zależnych,
- podwyższenie poziomu wód podziemnych powodujące niekorzystne zmiany ilościowe i jakościowe wód podziemnych i środowisk od nich zależnych.

W odniesieniu do oceny wystąpienia szkody w środowisku w powierzchni ziemi cyt. rozporządzenie wskazuje na przekroczenie standardów jakości gleby lub ziemi. Dodatkowo także wskazuje na konieczność zmiany dotychczasowego sposobu wykorzystania powierzchni ziemi.

Niewątpliwie założenie przyjęte w definicji oznacza, że koniecznym warunkiem jest wystąpienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem prowadzonym przez podmiot korzystający ze środowiska a konsekwencjami, które określa pojęcie szkody.

Karnoprawne ujęcie szkody środowiskowej

Regulacja karnoprawna nie określa definicji normatywnej szkody środowiskowej. Zakres tego pojęcia nie został objęty definicją szkody w mieniu, którą określa art. 115 § 7 k.k. co wydaje się być oczywistym. Niewątpliwie jednak opracowana w prawie publicznym, a w szczególności w ustawie szkodowej definicja szkody w środowisku może stanowić podstawę do określania szkody środowiskowej w prawie karnym co do zakresu przedmiotowego, choć brak jest podstaw do uznania, że są to pojęcia tożsame. Dobrem prawnym chronionym poprzez prawo karne jest środowisko jako dobro wspólne, tym samym wypracowane kryteria oceny szkody w środowisku mogą i winny być także uwzględniane przez ustalaniu szkody środowiskowej, jej rozmiarów.

Szkoda środowiskowa, co należy ponownie dostrzec, w ujęciu karnoprawnym to szkoda wyrażająca się w zniszczeniu świata roślinnego lub zwierzęcego, ale przyjmująca postać wielkich rozmiarów (art. 181 § 1 k.k., art. 185 § 1 k.k. oraz art. 35a ust. 1 ustawy o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki); zniszczenie lub uszkodzenie gatunków, objętych ochroną gatunkową i mająca charakter szkody istotnej (art. 181 § 3 k.k.); zniszczenie lub uszkodzenie gatunków na terenach objętych ochroną i mająca charakter szkody istotnej (art. 181 § 2 k.k.); zniszczenie, poważne uszkodzenia lub istotne zmniejszenie wartości przyrodniczej chronionych terenów lub obiektów i mające charakter szkody istotnej (art. 187), szkoda polegająca na istotnym obniżeniu jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi (art. 185 § 1 k.k.) oraz poważna szkoda w środowisku (art. 176 ust.1 ustawy Prawo geologiczne i górnicze).

Analizując zakres szkody środowiskowej oraz przyczyny jej powstania konieczne jest uwzględnienie regulacji dyrektywy 2008/99/WE w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne. Przedmiotowa dyrektywa określa, że dla osiągnięcia skutecznej ochrony środowiska zachodzi konieczność wprowadzania sankcji za działania, które powodują lub mogą powodować znaczne szkody dotyczące stanu powietrza, w tym stratosfery, gleby, wody, zwierząt lub roślin bądź wpływają niekorzystne na ochronę gatunków[47]. Założenia te determinują ustalanie zakresu szkody środowiskowej, który ściśle związany jest z realizacją skutecznej ochrony środowiska.

Szkoda środowiskowa obejmuje swoim zakresem świat roślinny, świat zwierzęcy, wody, powietrze oraz powierzchnię ziemi. To zawężenie poprzez jednoznaczne określenie elementów środowiska determinuje tezę, że nie każde naruszenie środowiska będzie szkodą środowiskową w przedmiotowym ujęciu.

Szkodą środowiskową jest negatywna i mierzalna zmiana środowiska, która prowadzi do pogorszenia stanu środowiska oraz pogorszenia możliwości pełnienia funkcji środowiskowych poprzez:

- zniszczenie świata roślinnego lub zwierzęcego, które ma wymiar znacznych rozmiarów,
- zniszczenie lub uszkodzenie gatunków, objętych ochroną gatunkową,
- zniszczenie lub uszkodzenie gatunków na terenie objętym ochroną,
- zniszczenie, poważne uszkodzenie lub istotne zmniejszenie wartości przyrodniczej prawnie chronionych terenów lub obiektów,
- istotne obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi,
- spowodowanie poważnych zmian w środowisku wywołanych zasad poszukiwania lub rozpoznawania złóż kopalin, wydobywania kopalin ze złóż czy podziemnego bezzbiornikowego magazynowanie substancji albo podziemnego składowania odpadów.

O przyjęciu istotności szkody środowiskowej, jej rozmiarów oraz wagi będą decydowały kryteria ilościowe, jakościowe czy obszarowe w wymiarze przyrodniczym.

Zniszczenie świata roślinnego lub zwierzęcego oznacza doprowadzenie do unicestwienia roślin lub zwierząt, wywołanie nieodwracalnych i stałych zmian w tej sferze[48]. Zniszczeniem w świecie roślinnym będzie nieodwracalne przerwanie procesów życiowych, zaś zniszczeniem w świecie zwierzęcym będzie pozbawienie zwierząt życia lub takie pogorszenie ich stanu, że z istoty swojej musi prowadzić do padnięcia zwierząt[49].

Ustawa karna wymaga, aby zniszczenie świata roślinnego lub zwierzęcego miało charakter znacznych rozmiarów[50]. Zważywszy na to, że określenie to należy do kategorii ocen, trudno jest przyjąć jakąś precyzyjną formułę dookreślającą. Wydaje się słusznym, że dla przyjęcia znacznego rozmiaru zniszczeń flory i/lub fauny zasadniczego znaczenia nabiera kryterium przestrzenne[51], która abstrahuje od jakości ziszczenia. Określenie

[47] Preambuła – punkt (5) do Dyrektywy 2008/99/WE.

[48] Tak: zachowujący aktualność pogląd SN wyrażony w wyroku z dnia 24 czerwca 1993 roku w sprawie III KRN 98/93, OSNKW 1993, z. 9 – 10, poz. 64,

[49] W. Radecki, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom I*, A. Wąsek (red.), s. 608.

[50] Dostrzec należy w tym miejscu, że kodeks karny posługuje się pojęciami mienia znacznej wartości oraz mienia wielkiej wartości i poprzez te określenia – znaczną szkodą oraz szkodą w wielkich rozmiarach. Niewątpliwie jednak określenie znacznej szkody jest pojęciem szerszym i swoim zakresem obejmuje każdą szkodę w wielkich rozmiarów. „Znaczny" rozmiar to rozmiar duży, choć mniejszy niż „wielki".

[51] Tak też J. Kaczmarek, M. Kierszka, *Pojęcie „mienie w wielkich rozmiarach, „zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach" oraz „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury" w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 2000, nr 3.

zasięgu obszarowego właśnie z uwagi na brak dodatkowych wymagań w zakresie obszarowego reżimu ochrony czy też ochrony gatunkowej zniszczenia pozwala na odróżnienie szkody polegającej na zniszczeniu w znacznych rozmiarach od szkody, którą przyjmuje odpowiedzialność za wykroczenia w ramach tzw. szkodnictwa leśnego, polnego czy ogrodowego czy za bagatelne sytuacje.

Spowodowanie zniszczenia lub uszkodzenia roślin lub zwierząt na terenach chronionych oznacza wywołanie co najmniej wyraźnej i mierzalnej zmiany w świecie roślinnym lub zwierzęcym, prowadzącej do naruszenia substancji, deformacji czy funkcji przyrodniczej tych elementów. W tym przypadku szkodą jest ta, która dotyczy roślin lub zwierząt oraz została wywołana na terenie chronionym poprzez naruszenie obowiązujących tam reguł. Jeśli chodzi o tereny chronione to regulacja karna odwołuje się przestrzennych form ochrony przyrody, określonych w ustawie o ochronie przyrody czyli parków narodowych, rezerwatów przyrody, parków krajobrazowych, obszarów chronionego krajobrazu oraz obszarów Natura 2000.

Jeśli chodzi o parki narodowe oraz rezerwaty przyrody to reżim ochronny, obowiązujący na tych obszarach wynika wprost z ustawy o ochronie przyrody[52]. Z kolei reżim obowiązujący w parkach krajobrazowych oraz obszarach ochronionego krajobrazu wynika z katalogu zakazu, określonego w akcie sejmiku województwa, ustanawiającym tę formę ochronną[53].

Istotność szkody należy oceniać pod względem przyrodniczym. W tym przypadku, gdy chodzi o naruszenie reguł obowiązujących na terenie objętym ochroną, rozległość zniszczenia bądź uszkodzenia względnie szczególne cechy i funkcje obszaru ochronnego oraz właściwości roślin lub zwierząt będą tymi determinantami, która winny wpływać na ocenę istotności szkody.

---

[52] Na terenie parku narodowego oraz rezerwatu przyrody zabrania się między innymi:
- polowania,
- pozyskiwania, niszczenia lub umyślnego uszkadzania roślin oraz grzybów,
- użytkowania, niszczenia, umyślnego uszkadzania, zanieczyszczania i dokonywania zmian obiektów przyrodniczych, obszarów oraz zasobów, tworów i składników przyrody,
- zmiany stosunków wodnych, regulacji rzek i potoków, jeżeli zmiany te nie służą ochronie przyrody,
- pozyskiwania skał, w tym torfu, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, minerałów i bursztynu,
- niszczenia gleby lub zmiany przeznaczenia i użytkowania gruntów,
- stosowania chemicznych i biologicznych środków ochrony roślin i nawozów,
- zbioru dziko występujących roślin i grzybów oraz ich części,
- połowu ryb i innych organizmów wodnych
- wprowadzania gatunków roślin, zwierząt lub grzybów, bez zgody ministra właściwego do spraw środowiska,
- wprowadzania organizmów genetycznie zmodyfikowanych.

[53] Na terenie parku krajobrazowego oraz obszarze chronionego krajobrazu mogą być wprowadzone między innymi zakazy:
- umyślnego zabijania dziko występujących zwierząt, niszczenia ich nor, legowisk, innych schronień i miejsc rozrodu oraz tarlisk i złożonej ikry, z wyjątkiem amatorskiego połowu ryb oraz wykonywania czynności w ramach racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej, rybackiej i łowieckiej,
- likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych, jeżeli nie wynikają z potrzeby ochrony przeciwpowodziowej lub zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub wodnego lub budowy, odbudowy, utrzymania, remontów lub naprawy urządzeń wodnych,
- pozyskiwania do celów gospodarczych skał, w tym torfu, oraz skamieniałości, w tym kopalnych szczątków roślin i zwierząt, a także minerałów i bursztynu,
- wykonywania prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, z wyjątkiem prac związanych z zabezpieczeniem przeciwsztormowym, przeciwpowodziowym lub przeciwosuwiskowym lub budową, odbudową, utrzymaniem, remontem lub naprawą urządzeń wodnych;

Zniszczenie lub uszkodzenie roślin i zwierząt pozostających pod ochroną gatunkową ściśle związane jest z tą formą ochrony, regulowaną przepisami ustawy o ochronie przyrody[54]. Podstawą wprowadzenia ochrony gatunkowej jest stworzenie warunków dla zapewnienia przetrwania i właściwego stanu ochrony dziko występujących na terenie kraju lub innych państw członkowskich Unii Europejskiej rzadkich, endemicznych, podatnych na zagrożenia i zagrożonych wyginięciem oraz objętych ochroną na podstawie przepisów umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną, gatunków roślin, zwierząt i grzybów oraz ich siedlisk i ostoi, a także zachowanie różnorodności gatunkowej i genetycznej[55].

Spowodowanie zniszczenia czy uszkodzenia w gatunkach objętych ochroną w trybie ustawy o ochronie przyrody może powodować uznanie istotności szkody także ze względu na walory przyrodnicze. Specyfika tej formy ochrony przyrody determinuje także zakres reżimu prawnego, który ukierunkowany jest na osiągnięcie zamierzonego celu.

Zniszczenie, poważne uszkodzenie lub istotne obniżenie wartości przyrodniczej odnoszące się do terenów lub obiektów chronionych związane jest w ustanowieniem form ochrony przyrody w ustawie o ochronie przyrody[56]. Do prawnie chronionych terenów zalicza się parki narodowe, rezerwaty przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000 oraz park gminny. Do prawnie chronionych obiektów zaliczyć należy pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo – krajobrazowe.

Zarówno zniszczenie, jak i uszkodzenie należy postrzegać w znaczeniu uprzednio wskazanym. Jednakże ograniczenie uszkodzenia do poważnego winno prowadzić do wniosku, że zasadniczym kryterium oceny będzie kryterium obszarowe i ilościowe. Podobnie jak uprzednio istotność szkody odnoszona będzie do istotności pod względem przyrodniczym. Należy przy tym dostrzec, że w przypadku zmniejszenia wartości przyrodniczej mamy do czynienia z dwukrotnym określeniem istotności – w pierwszym etapie konieczne będzie dokonanie oceny czy zmniejszenie wartości przyrodniczej ma charakter istotny, a następnie, przy przyjęciu, że tak jest, dokonanie kolejnej oceny o istotności szkody pod względem przyrodniczym.

Obniżenie jakości wody, powietrza lub powierzchni ziemi związane jest ze naruszeniem zasad ochrony tych elementów przyrodniczych i dotyczy braku respektowania standardów jakości środowiska. Generalnie chodzi o zachowanie i utrzymanie poziomów substancji lub energii na odpowiednim poziomie gwarantujący zdolność funkcjonowania ekosystemów.

Ochrona wód polega na zapewnieniu ich jak najlepszej jakości, na utrzymaniu ilości wody na poziomie zapewniającym ochronę równowagi biologicznej, zapewnieniu jakości wód powyżej albo co najmniej na poziomie wskazanym przez regulację prawną.

[54] Należy dostrzec, że ustawa o ochronie przyrody oprócz ochrony gatunkowej roślin i zwierząt przywiduje także ochronę gatunkową grzybów.

[55] Określenie wykazu gatunków chronionych oraz zakresu ochrony określa:
- rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie ochrony gatunkowej (Dz. U. 2012, Nr 0, poz. 81),
- rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz. U. 2011, Nr 237, poz. 1419),

[56] Rozróżnienie na użytek penalizacji art. 187 k.k. terenów i obiektów jest w istocie niepotrzebne i niekiedy utrudnione, bowiem niektóre indywidualne formy ochrony przyrody jako stanowią obiekty w istocie mają charakter przestrzenny (zespoły przyrodniczo – krajobrazowe, użytki ekologiczne); podobnie W. Radecki, *op. cit.*

Ochrona powierzchni ziemi związana jest z dążeniem do zapewnienia jak najlepszej jej jakości poprzez racjonalne gospodarowanie, zachowanie wartości przyrodniczych, zachowanie możliwości produkcyjnego wykorzystania, ograniczanie zmian naturalnego ukształtowania, utrzymanie jakości gleby i ziemi powyżej lub co najmniej na poziomie wymaganych standardów, doprowadzenie jakości gleby i ziemi co najmniej do wymaganych standardów, jeżeli nie są one dotrzymane, zachowanie wartości kulturowych, z uwzględnieniem zabytków archeologicznych. Ochrona powietrza ukierunkowana jest na zapewnienie jak najlepszej jego jakości, głównie poprzez utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej dopuszczalnych dla nich poziomów lub co najmniej na tych poziomach, zmniejszanie poziomów substancji w powietrzu co najmniej do dopuszczalnych, gdy nie są one dotrzymane oraz zmniejszanie i utrzymanie poziomów substancji w powietrzu poniżej poziomów docelowych albo poziomów celów długoterminowych lub co najmniej na tych poziomach.

Działania skutkujące obniżeniem przyjętej jakości tych elementów środowiska uznana będzie za szkodę w rozumieniu art 185 § 1 k.k. wówczas, gdy będzie to obniżenie istotne. W tym przypadku o przyjęciu istotności szkody będzie decydowało kryterium ilościowe, jakościowe oraz obszarowe. Niewątpliwie bowiem zarówno skala wpływu naruszeń na jakość tych elementów, rodzaj naruszenia i spowodowane skutki oraz jej zakres decydować będą o przyjęciu szkody w rozumieniu regulacji karnej.

Poważna szkoda w środowisku, którą określa art. 176 ust. 1 ustawy Prawo geologiczne i górnicze związana jest z oceną zmian i zakresu wywołanego pracami geologicznymi, wydobywaniem kopalin ze złóż, podziemnego bezzbiornikowego magazynowania substancji czy podziemnego składowania odpadów prowadzoną bez koncesji, wbrew jej warunkom czy też bez zatwierdzonego projektu robót. Waga naruszeń skutkująca przyjęciem poważnej szkody w środowisku ściśle związana jest z zakresem negatywnych zmian w środowisku. Można przyjąć, iż wyłącznie te zmiany, które w istotny (duży, wyraźny) sposób wpływają na zmianę stanu środowiska czy funkcji elementów przyrodniczych będą uzależniały przyjęcie odpowiedzialności za przestępstwo, a nie wykroczenia.

Zakres podmiotowy spowodowania szkody środowiskowej nie został w sposób jednoznaczny określony, co prowadzi do wniosku, że przestępstwa skutkowe przeciwko środowisku mają charakter powszechny. Jednakże w przypadku niektórych przestępstw podmiotem, mogącym być sprawcą czynu będzie podmiot, który jest podmiotem korzystającym ze środowiska, co wynika z określenia działalności, która może prowadzić do wywołania szkody[57].

Reasumując szkoda środowiskowa to negatywna, mierzalna ingerencja w stan środowiska powodująca poważne naruszenie struktury, funkcji czy substratu środowiska. Jest to ingerencja, wymagająca przyjęcia kryteriów przyrodniczych z uwagi na specyfikę przedmiotu ochrony. Karnoprawna ochrona środowiska w istocie ogranicza się wyłącznie do ochrony powietrza, powierzchni ziemi, wód oraz świata roślinnego i zwierzęcego. Środowisko, będące przedmiotem ochrony jest dobrem wspólnym, stąd też nie jest wymagane naruszenie indywidualnych czy zindywidualizowanych interesów podmiotów. Jakże ingerencja w stan środowiska może powodować w konsekwencji także naruszenie indywidualnych interesów, a związanych z korzystaniem ze środowiska. Podmiotem wywołującym szkodę środowiskową może być każdy, choć niekiedy – z uwagi na

[57] Przykładowo art. 185 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 182 § 3 k.k.

jednoznaczne określenie przyczyny spowodowania tego negatywnego oddziaływania – podmiotem takim będzie podmiot korzystający ze środowiska.

Streszczenie:

Szkoda środowiskowa to negatywna, mierzalna ingerencja w stan środowiska powodująca poważne naruszenie struktury, funkcji czy substratu środowiska. Jest to ingerencja, wymagająca przyjęcia kryteriów przyrodniczych z uwagi na specyfikę przedmiotu ochrony. Pojęcie szkody środowiskowej jest w kategorii przestępstw przeciwko środowisku pojęciem kluczowym, gdyż jej wystąpienie względnie możliwość wystąpienia generalnie wpływa na kryminalizację zachowań, naruszających wymogi środowiskowe. Wystąpienie szkody środowiskowej w wielu przypadkach stanowi znamię przestępstwa, prowadzą do uznania tych przestępstw za przestępstwa materialne. Karnoprawna ochrona środowiska w istocie ogranicza się wyłącznie do ochrony powietrza, powierzchni ziemi, wód oraz świata roślinnego i zwierzęcego. Środowisko, będące przedmiotem ochrony jest dobrem wspólnym, stąd też nie jest wymagane naruszenie indywidualnych czy interesów zindywidualizowanych podmiotów. Jednakże ingerencja w stan środowiska może powodować w konsekwencji także naruszenie indywidualnych interesów, a związanych z korzystaniem ze środowiska.

Słowa kluczowe:

środowisko naturalne, ochrona środowiska, szkoda środowiskowa, odpowiedzialność karna, przestępstwo, zanieczyszczenie

Title:

The environmental damage as the criteria of crimes against the environment

Summary:

The environmental damage is a negative, measurable interference in the environment, causing a serious breach of its structure, function and the substrate. This interference requires the adoption of environmental criteria due to the specific object of protection. The term environmental damage is the key notion in the category of crimes against the environment as its occurrence or even the possibility of the occurrence has an impact on the criminalization of behaviors and contravening environmental regulations. Occurrence of the environmental damage in many cases meet criteria of crime, leading to the recognition of such crimes as substantive crimes. The protection of the environment under the criminal law is essentially limited to the protection of air, ground surface, water, animals and plants. The environment as a subject of protection is the common good. Therefore, no infringement of personal interests is required. Notwithstanding this fact, the interference in the environment may also cause infringement of personal interests, related to the use of the environment.

Keywords:

natural environment, environmental protection, environmental damage, criminal liability, crime, pollution

Mgr Anna Nowakowska
Asystent
Zakład Prawa Gospodarczego
Wydział Zarządzania
Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy

Pojęcia istotnej szkody i znacznych rozmiarów w przestępstwach przeciwko środowisku w kodeksie karnym

W polskim ustawodawstwie przepisy karne normujące kwestie ochrony środowiska pojawiły stosunkowo dawno, bo już we wczesnych latach powojennych[1]. Mimo to problematyka ochrony środowiska zaczęła być powszechnie dostrzegana dopiero wiele lat później. Umiejscowiła się na trwałe w szerokim nurcie ekologicznym rozwijanym z sukcesami od lat 60. XX w. w państwach Europy Zachodniej. Do jej powodzenia przyczyniły się zwłaszcza debaty na arenie międzynarodowej oraz podjęte w latach 90. działania Unii Europejskiej. Na tej podstawie uformowała się nowa generacja praw człowieka – prawo do życia w czystym środowisku naturalnym, a w ślad za tym pojawiły się środki gwarantujące jego ochronę. Wraz ze wzrostem znaczenia tych zagadnień i poszerzeniem skali zagrożeń, w większym stopniu zajmowano się też dotyczącymi ich regulacjami prawnokarnymi. W prawie polskim obowiązujące obecnie przepisy poświęcone przestępstwom przeciwko środowisku zawarte zostały w kodeksie karnym w rozdziale XXII[2]. Ich wykładnia nadal budzi wiele wątpliwości. Przedmiotowe pojęcia ocenne „istotna szkoda" oraz „znaczne rozmiary" należą do znamion znakomitej większości tych przestępstw, co więcej, ich interpretacja spotyka się z największymi trudnościami, stąd konieczne jest podjęcie próby ich doprecyzowania.

Pojęcie szkody w prawie cywilnym

Analizując występujące w XXII rozdziale kodeksu karnego sformułowanie „istotna szkoda", należy najpierw wyjaśnić pojęcie samej szkody i dopiero w dalszej kolejności podjąć się określenia, w jakiej sytuacji będzie mogła być uznana za istotną. Nie jest bowiem możliwe wytyczanie zakresu danego terminu bez jego wcześniejszego zdefiniowania. Ustawodawca nie zdecydował się na formalne objaśnienie tego pojęcia ani w prawie karnym, ani cywilnym[3]. Pozostawił w ten sposób duże pole do interpretacji zarówno organom stosującym prawo, jak i komentatorom. Najwięcej opracowań podejmujących próby wyjaśnienia szkody powstało na gruncie prawa cywilnego i obecnie jest ona utożsamiana z odpowiedzialnością odszkodowawczą typową dla tej dziedziny prawa, tymczasem historycznie rzecz biorąc to represja karna dała początek temu pojęciu. Rozstrzygnięcia wymaga więc przede wszystkim zagadnienie, czy szkoda karnistyczna może być rozumiana w jednakowy sposób jak cywilistyczna i zanim można będzie

[1] Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 1949, Nr 25, poz. 180 ze zm.) przewidywała odpowiedzialność za wykroczenia polegające na zamachach na chronione obszary i obiekty przyrodnicze.
[2] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).
[3] A. Szpunar porównał ustawodawstwo krajów europejskich i stwierdził, że jedynie w nielicznych państwach podane są definicje ustawowe, a i tak nawet w tych rzadkich przypadkach definicje te właściwie niczego nie wyjaśniają, zob. A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 27.

omówić ujęcie karnistyczne należy sięgnąć do dorobku wypracowanego w prawie cywilnym.

Najczęściej podawane w literaturze definicje są bliskie potocznemu znaczeniu. Słowniki języka polskiego tłumaczą szkodę w różny sposób, co jest oczywiście zrozumiałe, biorąc pod uwagę, że pojęcie to odznacza się wieloznacznością. Można się spotkać z ogólnym stwierdzeniem, że jest to niekorzystny dla kogoś wynik jakichś działań lub zjawisk[4], jak i bardziej przydatnymi sformułowaniami: „ubytek mienia, utrata realnej lub spodziewanej wartości materialnej lub moralnej"[5] oraz „strata materialna lub moralna, uszczerbek"[6]. Definicje opracowane przez doktrynę prawną powstawały w oparciu o potoczne rozumienie szkody i jedynie odpowiednio je zawężały. Podawano mianowicie, że jest to „uszczerbek w dobrach prawnych chronionych" lub „uszczerbek dotykający osobę bez prawnego usprawiedliwienia"[7]. Tak ogólne określenie, obejmujące zarówno sferę materialną i niematerialną, jest niewątpliwą zaletą, nie budzi bowiem obaw, że pozostawi niektóre przypadki poza zakresem jego zastosowania. Jednocześnie ta ogólnikowość sprawia, że jest nieprzydatne w konkretnych sytuacjach i posługiwać się nim można głównie w ramach akademickich rozważań. Z tych względów korzysta się z tzw. definicji różnicowej (dyferencyjnej), która także nie jest wolna od wad, ale w większym stopniu odpowiada potrzebom praktyki. Polega ona na wyliczeniu zmiany między obecnym stanem majątkowym a hipotetycznym, który by zaistniał, gdyby nie doszło do danego zdarzenia. Jednym z zarzutów wobec takiego rozwiązania było początkowo nieuwzględnianie uszczerbku moralnego. Gdyby bowiem przyjmować, że szkoda oznacza także szkodę niemajątkową, pojawiałby się problem jej ustalenia wedle tego sposobu. Dylemat ten został dość szybko rozwiązany przez Sąd Najwyższy, który odniósł stratę do wszelkich wartości, w tym też niematerialnych[8].

Sytuacja ta odzwierciedla istniejącą w swoim czasie rozbieżność poglądów co do odrębności szkody majątkowej i niemajątkowej. Stanowisko takie było wyprowadzane z językowej wykładni przepisów. Art. 445 § 1 kodeksu cywilnego stanowi, że w określonych wypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Część autorów interpretowała ten przepis jako wprowadzający osobną kategorię – krzywdę[9]. Obecnie jednak zapatrywanie to nie ma wielu zwolenników i powszechnie przyjmuje się, że obowiązuje szerokie ujęcie szkody. Argumentem potwierdzającym takie jej pojmowanie ma być, zdaniem Jacka Jastrzębskiego, prymat funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia[10].Autor zaznaczył, że w starszym orzecznictwie zadośćuczynienie spełniało głównie funkcję represyjną i w związku z tym za niedopuszczalną uznawano odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną cudzymi czynami, jak np. odpowiedzialność Skarbu Państwa za czyny jego funkcjonariusza. Według A. Szpunara szkodę niemajątkową najlepiej jest scharakteryzować w sposób negatywny. Polegałaby ona na takim naruszeniu dóbr osobistych i interesów uprawnionego, które nie wywołuje reperkusji w jego majątku. Jednocześnie zasadne jest wskazanie dodatkowych kryteriów, takich jak niemożliwość

[4] M. Bańko (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN. Tom II*, Warszawa 2000, s. 752.
[5] *Słownik współczesnego języka polskiego. Tom II*, Przegląd Reader's Digest, Warszawa 1998, s. 385.
[6] S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*. *Tom III*, Warszawa 2003, s. 1521.
[7] R. Kaczmarek, *Pojęcie szkody w literaturze karnistycznej w porównaniu z cywilnoprawną jej kwalifikacją*, „Nowe Prawo" 1982, z. 11-12, s. 60.
[8] Orzeczenie SN z dnia 22.11.1963 r., III PO 31/63.
[9] Por. m.in. J. Winiarz, *Ustalenie wysokości odszkodowania*, Warszawa 1962, s. 18.
[10] J. Jastrzębski, *Kilka uwag o naprawieniu szkody niemajątkowej*, „Palestra" 2005, z. 3-4, s. 35.

wycenienia poniesionego uszczerbku i niewspółmierność między poniesioną szkodą a przyznanym zadośćuczynieniem[11].

Kodeks cywilny, poza podziałem na szkodę niemajątkową i majątkową, wprowadza dodatkowo dwie kategorie tej ostatniej. Chodzi mianowicie o określone w art. 361 § 2 k.c. straty, poniesione przez poszkodowanego (*damnum emergens*), które mogą polegać na zmniejszeniu aktywów lub zwiększeniu pasywów w jego majątku oraz korzyści, które mógłby on osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. *Lucrum cessans* obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą jego aktywa się nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły. Ciężar dowodu co do istnienia i wysokości szkody, zgodnie z generalną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywa na poszkodowanym. Mimo licznych ułatwień dla niego, przewidzianych w przepisach procedury cywilnej, w miarę ścisłe wykazanie konkretnej kwoty jest niezwykle trudne. Trudności te zwiększają się jeszcze, gdy w grę wchodzi wyliczenie utraconego zysku. Problem ten wynika z jego samej istoty, zakłada on bowiem pewien hipotetyczny stan, który wytworzyłby się, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie nastąpiło. Trzeba więc w pierwszej kolejności ocenić rzeczywisty, aktualny stan majątkowy poszkodowanego, a następnie obliczyć różnicę między nim a stanem, który miałby miejsce, gdyby do zdarzenia nie doszło. Na wysokość zysku najczęściej mają wpływ jeszcze inne czynniki. Z tego powodu nigdy nie będzie można być absolutnie pewnym wysokości szkody. Pozostaje tylko zadowolić się wysokim prawdopodobieństwem osiągnięcia określonych korzyści.

Pojęcie szkody w prawie karnym

Przenosząc na grunt prawa karnego pojęcie szkody trzeba rozpatrywać odrębnie kilka sytuacji. Nie pojawia się ono bowiem w kodeksie karnym w jednym charakterze, ale właśnie w kilku: jako wyraz kompensacyjnej funkcji prawa karnego, czyli samodzielny środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody, jako przesłanka stosowania warunkowego umorzenia postępowania i warunkowego zawieszenia wykonania kary (art. 67 § 3 k.k. oraz art. 72 § 2 k.k.), jej naprawienie wpływać może na nadzwyczajne złagodzenie kary (art. 60 § 2 pkt 1 i 2, art. 66 § 3, art. 295, art. 296 § 5, art. 307 § 1 i 2 k.k.) oraz szkoda występująca jako znamię przestępstwa.

Analiza przewidzianego w art. 39 pkt 5 i art. 46 k.k. obowiązku naprawienia szkody wykracza poza tematykę niniejszej pracy, wystarczy więc podsumować zwięźle ustalenia doktryny w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że w tym przypadku najpełniej można posiłkować się prawem cywilnym. Kodeks karny przyjął cywilnoprawne rozróżnienie na szkodę majątkową i niemajątkową, można postulować zatem odwołanie się do interpretacji cywilistycznej, a z racji specyfiki prawa karnego- zalecać jedynie zachowanie pewnej ostrożności[12]. Co więcej, to przepisy prawa cywilnego określają górną granicę obowiązku odszkodowania nałożonego przez sąd na sprawcę przestępstwa[13].Nie ma przeszkód, aby obowiązek ten obejmował zarówno straty poniesione przez poszkodowanego, jak i utracone korzyści. Decydujący jest związek przyczynowo-skutkowy między przestępstwem a wynikłą z niego szkodą i jeżeli zgodnie z art. 361 kodeksu cywilnego ustali się, że *lucrum cessans* jest normalnym następstwem dokonanego czynu, to sprawca powinien szkodę taką naprawić. W literaturze zarysował

[11] A. Szpunar, *op. cit*., s. 28.
[12] A. Muszyńska, *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010, s. 84-85.
[13] A. Szpunar, *op. cit*., s. 204.

się spór, czy orzeczenie karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody obejmuje szkodę szeroko rozumianą, czy być może tylko opisaną w zespole znamion typu przestępstwa przypisanego sprawcy. Nie wdając się w szersze rozważania w tym zakresie, należy przyjąć pogląd wyrażony przez A. Muszyńską. Przedstawiła ona przekonującą argumentację na poparcie tezy, że szkoda powinna być pojmowana cywilistycznie, jako integralny element następstwa czynu i zgodzenie się ze stanowiskiem przeciwnym, zakładającym tylko naprawienie skutków określonych w znamionach typu czynu zabronionego, prowadziłoby do sytuacji, w której naprawienie szkody nie obejmowałoby całego uszczerbku[14].

W przypadku szkody, która występuje jako znamię czynów zabronionych określonych w kodeksie karnym, nie można w prosty sposób odwoływać się do cywilnoprawnego jej pojmowania. Może ono pełnić funkcje pomocnicze. W każdym przypadku należy natomiast uwzględniać specyfikę prawa karnego, a także danego typu czynu zabronionego. Szczególną uwagę należy zwracać na jego inne ustawowe znamiona, a zwłaszcza przedmiot ochrony i stronę przedmiotową. W niektórych przepisach ustawodawca sam zawęża pojęcie szkody, na przykład wprost wskazując, że chodzi wyłącznie o szkodę majątkową (w art. 268 § 3 k.k. mowa o wyrządzaniu znacznej szkody majątkowej). Nie można więc wysuwać twierdzenia, jakoby sam termin „szkoda", bez dodatkowego określenia oznaczał, że chodzi tylko o szkodę majątkową. Zakres tego pojęcia należy każdorazowo wyinterpretować z przepisów[15]. Podobnie należy rozpatrywać kwestię korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W prawie cywilnym w myśl art. 361 k.c. *lucrum cessans* wchodzi w zakres pojęcia szkody, tymczasem w prawie karnym tak szerokie jego ujmowanie nie jest oczywiste i nie wiadomo, czy w ogóle można stosować zasady cywilnoprawne. Problem ten trzeba rozpatrywać osobno dla każdego typu czynu zabronionego, przez pryzmat jego ustawowych znamion[16].

Szkoda jako znamię przestępstw przeciwko środowisku

W przepisach dotyczących przestępstw przeciwko środowisku pojawiają się dwa rodzaje pojęć ocennych. Chodzi mianowicie o „znaczne rozmiary" i „istotną szkodę". Od razu nasuwa się pytanie dlaczego ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie dwóch odrębnych terminów. Zgodnie z przyjętymi zasadami wykładni należy założyć, że oznaczają one coś innego. Prawodawca bowiem nie powinien posługiwać się dwoma pojęciami na oznaczenie tej samej rzeczy. Należy zatem przyjrzeć się poszczególnym przepisom i zbadać w jakich sytuacjach używa się „istotnej szkody", a w jakich „znacznych rozmiarów". To ostatnie sformułowanie pojawia się częściej, bo w pięciu artykułach. Pierwsze natomiast, tj. „istotna szkoda", w dwóch – zawsze wówczas, gdy zostają unormowane kwestie związane z terenem objętym ochroną albo gatunkiem zwierząt lub roślin pozostającymi pod ochroną gatunkową. Co zatem różni te przypadki?

[14] A. Muszyńska, *op. cit.*, s. 97-99.
[15] R. Kaczmarek, *op. cit.*, s. 66.
[16] *Ibidem*, s. 66-68. Autorka omówiła to zagadnienie na przykładzie wypadku drogowego (art. 145 d.k.k.), przestępstwa zagarnięcia mienia społecznego (art. 199 d.k.k.), a także przestępstw określonych w art. 218, 213, 217, 206 d.k.k. i posługując się wypracowanym w tym zakresie orzecznictwem Sądu Najwyższego doszła do wniosku, że to, czy utracone korzyści będą wchodzić w skład pojęcia szkody w prawie karnym zależy od konstrukcji przestępstwa i nie zawsze *lucrum cessans* będzie się zaliczać do pojęcia szkody. Wniosek ten jest aktualny na gruncie kodeksu karnego z 1997 r.

Nasuwa się odpowiedź, że powodem jest szczególna wartość przyrodnicza. Ktoś, kto będzie sprawcą zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym, podlega odpowiedzialności karnej, jeśli nastąpiło zniszczenie znacznych rozmiarów. Natomiast jeżeli dana osoba dokona dokładnie tego samego czynu, a więc czynność sprawcza będzie taka sama, ale dotyczyć będzie chronionych zwierząt, roślin lub terenu, odpowiedzialność karna powstanie, jeżeli dojdzie do istotnej szkody. Zróżnicowanie pojęć nie wynika wcale z wagi czynu. Mogłoby się wydawać, że działanie doprowadzające do destrukcji ważnej pod względem przyrodniczym fauny lub flory, jako zasługujące na większą dezaprobatę, zagrożone będzie większą dolegliwością karną. Tymczasem ustawodawca uregulował tą materię inaczej. Za popełnienie przestępstwa określonego w art. 181 § 1 kodeksu karnego, tj. zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym w znacznych rozmiarach, grozi tylko i wyłącznie kara pozbawienia wolności, w dodatku aż do lat pięciu. Za to za dokonanie przestępstw unormowanych w dwóch kolejnych paragrafach, w których wymagane jest wyrządzenie istotnej szkody, kodeks przewiduje również kary łagodniejsze- grzywnę i ograniczenie wolności. Górna granica pozbawienia wolności sięga lat dwóch.

Posłużenie się przez ustawodawcę dwoma odmiennymi pojęciami ocennymi przy określaniu właściwie podobnych czynów było spowodowane zakresem pojęcia szkody. Jak już wyżej stwierdzono, ocena czy szkoda występująca jako znamię przestępstwa będzie obejmować też szkodę niemajątkową, musi być dokonana osobno dla każdego przypadku, z uwzględnieniem jego specyfiki. W rozdziale XXII kodeksu karnego znamię istotnej szkody odnosi się również do szkody niemajątkowej. Wyraźnie przy tym widać, że pojęcie to „odrywa" się od swojego cywilnoprawnego znaczenia. W kodeksie cywilnym zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przysługuje, jeżeli bezprawnie naruszone zostało czyjeś dobro osobiste. Najbardziej typowym przykładem jest naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia) i wywołanie tym samym cierpień fizycznych i psychicznych. Oczywistym jest, że w omawianym rozdziale kodeksu karnego nie może chodzić o tego rodzaju dobra. Trzeba założyć, że powstanie szkody niemajątkowej będzie uwarunkowane nieposzanowaniem dobra chronionego prawem (ale innego niż osobiste), jakim jest ochrona cennych pod względem przyrodniczym terenów, zwierząt i roślin. Jest to wartość powszechnie akceptowana w społeczeństwie i uznawana za godną ochrony. W interesującej nas sytuacji nie powinno się jednak używać sformułowania krzywda, bo kojarzy się właśnie z cywilną odpowiedzialnością za naruszenie zdrowia. Co więcej, można wysunąć tezę, że popełnienie przestępstw określonych w artykułach 181 § 2 i 3 oraz 187 wiązać się będzie głównie ze szkodą niemajątkową. Faktyczna, realna wartość zniszczonych roślin może być niewielka, natomiast ich znaczenie dla świata przyrody istotne. Z tego też względu ustawodawca dla określenia tych przestępstw nie posłużył się znamieniem „znacznych rozmiarów". Gdyby zastosować w tych przypadkach to kryterium, cenne obiekty przyrody nie byłyby należycie zabezpieczone. Ich zdewastowanie byłoby karalne tylko, gdyby degradacją objęty był znaczny obszar. Decydującym czynnikiem byłaby więc ilość. Tym samym spod penalizacji wymykałyby się przypadki zniszczenia niezwykle rzadkich okazów. Można posłużyć się następującym przykładem: głuszec znajduje się w Polsce pod ścisłą ochroną gatunkową i według Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt jest ptakiem skrajnie zagrożonym. Jego populacja w Puszczy Augustowskiej liczy około 50-70 kogutów. Zestrzelenie trzech głuszców na polowaniu z pewnością nie mieściłoby się w pojęciu znacznych rozmiarów. Jednak z powodu ich unikalności można by już mówić o powstaniu istotnej szkody niemajątkowej.

Bez większego znaczenia dla niniejszej sprawy jest rozstrzygnięcie istniejącego w literaturze sporu, czy już samo naruszenie dobra chronionego stanowi szkodę niemajątkową. Część autorów jest zdania, że są nią dopiero konsekwencje naruszenia- reperkusje nieznajdujące odbicia w sferze majątkowych interesów poszkodowanego, na przykład cierpienia psychiczne w następstwie naruszenia dobra osobistego[17]. Część natomiast stoi na stanowisku, że takie rozróżnienie wprowadza niepotrzebne komplikacje i prowadzi do rozbicia jednolitego pojęcia szkody[18].W przypadku szkody występującej jako znamię przestępstwa zagadnienie to nie ma odpowiedniej doniosłości i nie trzeba mu poświęcać więcej miejsca.

Wyjaśnienia wymaga również kwestia utraconych korzyści. Jak wskazano na wstępie, są one nieodłącznym elementem szkody w rozumieniu prawa cywilnego. Należałoby zatem rozstrzygnąć, czy zawierają się także w znamieniu istotnej szkody w przestępstwach przeciwko środowisku. Skutkiem czynów zabronionych, określonych w art. 181 § 2 i 3 oraz 187 k.k., będzie przede wszystkim szkoda niemajątkowa. Najczęstsze przypadki dotyczą właśnie tego rodzaju zachowań. Wyrządzenia szkody majątkowej nie można z góry wykluczyć. Trudno sobie jednak wyobrazić, aby mogła ona polegać na utracie zysku. Jaka bowiem majątkowa korzyść może być osiągana w związku z chronionym gatunkiem norki europejskiej, czy siedliskiem przyrodniczym- śródlądowymi słonymi łąkami, pastwiskami i szuwarami? Co prawda, przykładem utraconego zysku mogłaby być mniejsza popularność okolicznych hoteli, ale w takim wypadku przepadek korzyści dotykałby podmioty trzecie, a nie bezpośredniego poszkodowanego. Ponadto, wykładnia celowościowa tych przepisów kodeksu karnego wskazuje, że zamiarem ustawodawcy była ochrona cennych przyrodniczo obszarów, roślin lub zwierząt. Warunkiem karalności powinno być zatem spowodowanie zniszczenia, które naruszyło te wartości. Na tym tle najwyraźniej uwidacznia się rozdźwięk pomiędzy cywilistycznym a karnistycznym pojmowaniem szkody. W prawie cywilnym sprecyzowanie jej wysokości ma służyć jak najpełniejszej kompensacji, zabezpieczeniu interesów poszkodowanego. W prawie karnym tymczasem, szkoda występująca jako znamię przestępstwa ma za zadanie określić, czy dany czyn w ogóle podlega odpowiedzialności karnej. W przypadku przestępstw przeciwko środowisku głównym celem wyliczenia jej wysokości nie jest późniejsze jej naprawienie przez sprawcę, ale sprawdzenie, czy osiągnęła taką wielkość, że można ją nazwać „istotną". Dopiero od pewnej jej wielkości bowiem czyn popełniony przez sprawcę staje się bezprawny.

W rozważaniach tych podeprzeć się również można orzeczeniami Sądu Najwyższego, które zapadły na gruncie dawnego kodeksu karnego z 1969 r.[19]. Dotyczyły one co prawda przestępstwa wypadku drogowego (art. 145 d.k.k.), którego znamieniem było wyrządzenie poważnej szkody i opierały się na nieobowiązujących już przepisach, ale ich tezy nadal pozostają aktualne. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 21.03.1974 r. zajęto stanowisko, że utracone korzyści „nie są wykładnikiem siły zderzenia oraz skali wypadku i nie mogą pod względem przedmiotowym przemawiać za penalizacją"[20]. Podobny pogląd zaprezentował Sąd Najwyższy w wytycznych z 28.02.1975 r. Poważną szkodą będzie taka, która świadczy o dużej sile uderzenia i zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Utracone korzyści natomiast nie mogą być do niej zaliczane, ponieważ nie wynikają bezpośrednio z przestępstwa i nie świadczą o sile

[17] J. Jastrzębski, *op. cit.*, s. 39.
[18] A. Szpunar, *op. cit*., s. 30.
[19] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz. 94 ze zm.).
[20] Uchwała SN z dnia 21.03.1974 r., VI KZP 47/73.

zderzenia[21]. W taki też sposób należy podejść do zagadnienia szkody na tle przestępstw przeciwko środowisku. Nawet, gdyby faktycznie poniesiono stratę w postaci utraconego zysku, nie będzie to miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy popełniono przestępstwo. Zatem w pojęciu szkody występującej jako znamię w tego typu czynach, *lucrum cessans* nie będzie się mieścić. Podobnie jak w opisanych przypadkach, utracone korzyści nie są wykładnikiem skali zniszczeń w środowisku i nie przesądzają o zagrożeniu dla cennych przyrodniczo i chronionych zwierząt, roślin, czy obszarów. Mogłyby być istotne jedynie dla ewentualnych roszczeń cywilnoprawnych.

Istotna szkoda jako warunek konieczny popełnienia przestępstwa

Najwięcej problemów przy interpretacji art. 181 § 2 i 3 oraz art. 187 kodeksu karnego sprawia nie samo pojęcie szkody, a określenie od jakiego momentu staje się szkodą istotną. Trudność ta jest jednak naturalna i pojawia się zawsze, gdy ma się do czynienia z ocennymi sformułowaniami. Ustawodawca wyznaczając typy czynów zabronionych w zasadzie powinien używać ścisłych wyrażeń na oznaczenie ich znamion i nie pozostawiać w tym zakresie zbyt wiele swobody sędziemu. Wynika to z zasady *nullum crimen sine lege certa*. Przepisy karne powinny być tak skonstruowane, by nie zachodziły wątpliwości, czy dane zachowanie jest karalne. Granica między czynami dozwolonymi a prawnokarnie zakazanymi musi być dokładnie wytyczona. Organ stosujący prawo właściwie powinien badać tylko, czy dane działanie sprawcy jest zgodne z opisem czynu zabronionego. Tymczasem ustawodawca pozostawia doprecyzowanie wielu pojęć wymiarowi sprawiedliwości. Wskutek tego ustalenie, co jest zabronione pod groźbą kary przesuwa się z zakresu kompetencji ustawodawcy do kompetencji organu wymiaru sprawiedliwości[22]. Dzieje się tak nie bez powodu. Jedną z alternatywnych możliwości byłoby wyjaśnienie od jakiego poziomu szkoda staje się istotna poprzez podanie konkretnej kwoty. Taka metoda funkcjonuje w kodeksie karnym choćby w przypadku mienia znacznej lub wielkiej wartości. W słowniczku wyrażeń ustawowych art. 115 § 5 i 6 zostały one zdefiniowane jako mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza odpowiednio 200.000 lub 1.000.000 złotych. Przepisy te stosuje się do pojęć znacznej szkody i szkody w wielkich rozmiarach. Przy istotnej szkodzie na takie rozwiązanie jednak się nie zdecydowano i nie można do niej odnosić wskazanych wielkości. Kwotowe określenie pułapu szkody prowadziłoby nieuchronnie albo do wyłączenia spod prawnokarnej ochrony zniszczeń w środowisku na małą skalę (gdyby pułap wyrządzonej szkody ustawiony był zbyt wysoko), albo do nadmiernego rozszerzenia karalności tego typu czynów (gdyby kwota była zbyt niska). Uznano zatem, że mimo niewątpliwych braków takiego sposobu, ocenę, czy poniesiony w danym przypadku uszczerbek można zaliczyć do istotnych, pozostawić się powinno każdorazowo decyzji organów stosujących prawo.

Kwotowe wskazanie momentu, od którego szkoda staje się istotna nie byłoby uzasadnione z jeszcze jednego powodu. Jak już wyżej wykazano, w przypadku zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym wypełniającego znamiona art. 181 § 2 i 3 oraz art. 187 k.k. większość szkód stanowią szkody niemajątkowe. Pozwala to stwierdzić, że ustawodawca używając sformułowania „istotna" nie miał na myśli wielkości majątkowej. Chodziło mu o podkreślenie wagi naruszonych wartości

[21] Uchwała SN z dnia 28.02.1975 r., V KZP 2/74.
[22] A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna*, Kraków 1998, s. 29.

przyrodniczych dla całego środowiska, a nie ich konkretną materialną wartość. Istotność szkody niematerialnej badać zatem należy przy uwzględnieniu przedmiotu ochrony tego przepisu. G. Bogdan ujmuje przedmiot ochrony jako generalnie rozumiane dziedzictwo przyrodnicze[23]. Podobnie został on określony przez A. Marka i W. Radeckiego, którzy podają, że jest nim świat zwierzęcy i roślinny[24]. Wobec powyższego, szkoda będąca znamieniem przestępstw przeciwko środowisku, powinna w doniosły, w „istotny" sposób naruszać zasoby świata roślinnego i zwierzęcego. A zatem być istotna pod względem przyrodniczym[25]. Specyfika ochrony środowiska sprawia, że szczególną uwagę powinno się zwracać na rzadkość występowania. Odstrzał na polowaniu jednego osobnika podlegającego ochronie gatunkowej może nie mieć wielkiego znaczenia dla środowiska i nie naruszać w takim stopniu dziedzictwa przyrodniczego, ale jeżeli weźmie się pod uwagę, że należy on gatunku zwierząt zanikłych lub skrajnie zagrożonych, ocena tego zajścia będzie zupełnie inna. W. Radecki przytoczył wyczerpujące argumenty na poparcie tezy o możliwości wyrządzenia istotnej szkody przez zniszczenie jednego egzemplarza chronionej rośliny lub zabicie jednego zwierzęcia podlegającego ochronie gatunkowej[26]. Dzięki temu niejasne pojęcie istotnej szkody zostało w pewnym stopniu sprecyzowane. Autor korzysta głównie z aktów prawnych należących do dziedziny prawa administracyjnego. Powołuje się mianowicie na rozporządzenia odnoszące się do ochrony gatunkowej roślin i zwierząt. Jeżeli zakazuje się niszczenia i uszkadzania zwierząt i roślin tam wymienionych, oznaczonych symbolem „(1)", nie przewidując od tej zasady żadnych odstępstw, to złamanie tej zasady jest tożsame z wyrządzeniem istotnej szkody. To samo będzie też dotyczyć ochrony gatunków uznanych za priorytetowe w przepisach odnoszących się do systemu obszarów chronionych o znaczeniu europejskim Natura 2000. Autor pokusił się także o porównanie kodeksu karnego z prawem łowieckim[27]. Według tej ustawy każde bezprawne uśmiercenie zwierzęcia łownego (czyli ptaków i ssaków) jest przestępstwem. Nie można więc przyjąć, że uśmiercenie zwierzęcia chronionego gatunkowo jest tylko wykroczeniem. Gdyby bowiem uznać, że nie doszło do istotnej szkody, czyn popełniony przez sprawcę nie wypełniałby znamion art. 181 § k.k., ale podlegałby odpowiedzialności za wykroczenie przewidzianej w przepisach karnych ustawy o ochronie przyrody[28]. Taka sytuacja prowadziłaby wręcz do absurdu, stąd w celu zapewnienia spójności między obiema ustawami, trzeba uznać, że zniszczenie ptaka lub ssaka podlegającego ochronie gatunkowej będzie zawsze przestępstwem ujętym w art. 181 § 3 k.k.

[23] G. Bogdan, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II.*, A. Zoll (red.), Kraków 2006, s. 501.

[24] A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 427; W. Radecki, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2010, s. 754; tenże: *Przestępstwa przeciwko środowisku. Rozdział XXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 61.

[25] W. Radecki przedstawił trzy metody wykładni, które przemawiają za taką interpretacją: językową, która nie pozwala na utożsamianie szkody istotnej ze znaczną lub w wielkich rozmiarach (zdefiniowanymi w słowniczku pojęć kodeksu karnego), historyczną- art. 55 ustawy o ochronie przyrody z 1991 r., poprzedzający obecne regulacje, stanowił o „znacznej szkodzie przyrodniczej" oraz funkcjonalną, która wskazuje, że zastąpienie szkody znacznej istotną nastąpiło celowo, by nie mylić szkody znacznej z tą określoną w słowniczku, W. Radecki, *Znamiona ocenne w rozdziale XXII kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko środowisku*", „Ius Novum" 2008, nr 1, s. 18. Pogląd o potrzebie oceniania istotności szkody pod względem przyrodniczym prezentuje również A. Marek w: A. Marek, *op. cit*., s. 427.

[26] W. Radecki, *Znamiona ocenne*, *op. cit.* s. 19-20. Autor najwięcej miejsca poświęcił omówieniu istotnej szkody w przestępstwie z art. 181 § 3 k.k. Istotna szkoda ujęta w § 2 tego przepisu jest, jego zdaniem, trudniejsza do wykazania i niezbędna staje się opinia biegłego przyrodnika.

[27] Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 1995, Nr 147, poz. 713 ze zm.).

[28] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody (Dz. U. 2004, Nr 92, poz. 880 ze zm.).

Trudność w kwalifikacji danego zdarzenia będzie powodować określenie czy wyrządzona szkoda powoduje istotne naruszenie wartości przyrodniczych. Jednoznacznej odpowiedzi nie sposób udzielić. Nie da się wyznaczyć chwili, od której zaczyna się przestępność czynu. Pewne jest natomiast, że nie można tego ustalać metodą wskazywania bezwzględnej granicy wyrażonej kwotowo. Tak jednolite kryterium byłoby niedopuszczalne, choćby ze względu na różnorodność form przyrody. Niejaką wskazówką może być jedynie potoczne rozumienie pojęcia „istotny". Wyjaśnienia zawarte z słownikach języka polskiego nie wykazują w tej kwestii większych rozbieżności i dosyć zgodnie podają, że termin ten jest równoznaczny z „duży, znaczny"[29], bądź „mający bardzo duże znaczenie, duży wpływ na coś"[30].

Na marginesie należy podkreślić, że wyjaśnienia te przestają być zadowalające, jeżeli weźmie się pod uwagę, że w przepisach prawa karnego oprócz szkody istotnej, jako znamię niektórych czynów zabronionych występuje też szkoda poważna[31]. Domniemanie racjonalności ustawodawcy pozwala stwierdzić, że nie są to pojęcia jednoznaczne. Jeżeli w jednym akcie prawnym użyto dwóch różnych sformułowań, nie można zakładać, że oznaczają one to samo. Gdyby tymczasem kierować się tylko objaśnieniami podanymi w słownikach języka polskiego, można by dojść do przekonania, że są to wręcz pojęcia tożsame. Termin „poważny" jest tłumaczony jako „istotny, ważny, niebagatelny, znaczny"[32]. W języku potocznym „istotny" i „poważny" są więc nawet synonimami. Włodzimierz Kubala, analizując na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. pojęcie szkody, doszedł do wniosku, że określenia „wielka" i „znaczna" charakteryzują wartość lub rozmiar szkody, natomiast „poważna" i „istotna" odnoszą się wyłącznie do pojęcia szkody. O tym, czy szkoda jest poważna ma decydować wartość majątkowa straty[33].

Podsumowując rozważania dotyczące istotnej szkody wypada jeszcze stwierdzić, że uznanie, że szkoda nie osiągnęła stopnia istotnego, wyłącza możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 181 § 2 i 3 oraz art. 187 k.k., uzasadniać jednak będzie zastosowanie odpowiednich środków administracyjnoprawnych lub odpowiedzialność z tytułu popełnienia wykroczenia (na podstawie ustawy o ochronie przyrody).

Znaczenie regulacji administracyjnych dla interpretacji pojęcia istotnej szkody

Problematyka szkód wyrządzonych środowisku naturalnemu znalazła swoje odzwierciedlenie w dyrektywie 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 21.04.2004 r.[34] Jej celem było pełniejsze wdrożenie zasady „zanieczyszczający płaci", a jej założenia miały być implementowane do polskiego porządku prawnego do 30.04.2007

[29] S. Dubisz (red.), *op. cit., Tom I,* s. 1246.

[30] M. Bańko (red.), *op. cit., Tom I*, s. 549. Można się też spotkać z tłumaczeniem, że „istotny" to to samo, co „zauważalny", *Słownik współczesnego języka polskiego, op. cit., Tom I*, s. 329. Takie wyjaśnienie odbiega od pozostałych i zdaje się, że nie może być zastosowane w przypadku przestępstw przeciwko środowisku, penalizacją bowiem byłoby objętych zbyt wiele czynów, a nie to było intencją ustawodawcy.

[31] Zob. m. in. art. 343 § 2 kodeksu karnego lub art. 23 § 1 i 24 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 1993, Nr 47, poz. 211, ze zm.).

[32] S. Dubisz, *op. cit.*, tom II, s. 220. W innych opracowaniach napotkać można na tłumaczenie: „mający niebagatelne znaczenie, duży, znaczny", *Słownik współczesnego języka polskiego, op. cit., Tom II*, s. 124.

[33] W. Kubala, *Pojęcie szkody w kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo" 1975, z. 5, s. 84-85.

[34] Dyrektywa 2004/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie odpowiedzialności za środowisko w odniesieniu do zapobiegania i zaradzania szkodom wyrządzonym środowisku naturalnemu (Dz. Urz. L 143, 30.04.2004, P. 0056-0075).

r. 13 kwietnia 2007 r. uchwalono ustawę o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[35]. Ustawa ta jest jedynym aktem, w którym zdefiniowano szkodę w środowisku. Rozumie się przez nią negatywną, mierzalną zmianę stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, ocenioną w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska:

- w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych, mającą znaczący negatywny wpływ na osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony tych gatunków lub siedlisk przyrodniczych, z tym że szkoda w gatunkach chronionych lub chronionych siedliskach przyrodniczych nie obejmuje uprzednio zidentyfikowanego negatywnego wpływu, wynikającego z działania podmiotu korzystającego ze środowiska zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody lub zgodnie z decyzją o środowiskowych uwarunkowaniach, o której mowa w art. 71 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,
- w wodach, mającą znaczący negatywny wpływ na stan ekologiczny, chemiczny lub ilościowy wód,
- w powierzchni ziemi, przez co rozumie się zanieczyszczenie gleby lub ziemi, w tym w szczególności zanieczyszczenie mogące stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi.

Wydaje się, że nie ma przeszkód, aby stosować tą definicję pomocniczo w interpretacji pojęcia istotnej szkody. Jest ona w zasadzie zbieżna z wcześniej przedstawionymi ustaleniami (choćby poprzez odwołanie do definicji różnicowej szkody, czy uwzględnienie szkody niemajątkowej). Powstaje jednak pytanie, czy definicja ta jest faktycznie przydatna. Przestępstwa przeciwko środowisku ujęte w kodeksie karnym są przestępstwami powszechnymi, co oznacza, że ich sprawcą może być każdy. Podmiotowy zakres obowiązywania wspomnianej ustawy jest natomiast węższy- dotyczy tylko podmiotów korzystających ze środowiska. Co więcej, ustawa odnosi się do trzech rodzajów działalności tych podmiotów, określonych w jej art. 2. Gdyby więc kierować się jedynie tą definicją szkody, duża część przypadków pozostałaby pominięta i nie podlegałaby odpowiedzialności.

Zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach

W kodeksie karnym, w rozdziale poświęconym przestępstwom przeciwko środowisku, pojawia się jeszcze jedno pojęcie ocenne, które wymaga omówienia. Chodzi mianowicie o „znaczne rozmiary". Sformułowanie to występuje w art. 181 § 1, 182 § 1, 183 § 1, 184 § 1 oraz art. 185 § 1 k.k. Przepisy te, mimo że posługują się tym samym pojęciem, zostały odmiennie skonstruowane. Przestępstwo zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym, wyrażone w art. 181 § 1 k.k., jest przestępstwem skutkowym (materialnym). Aby sprawca mógł podlegać odpowiedzialności karnej za swój czyn, skutek opisany w tym przepisie musi faktycznie wystąpić. Ustawodawca używa tu wyrażenia „powoduje zniszczenie", co może oznaczać zarówno działanie, jak i

[35]Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.).

zaniechanie[36]. Pozostałe przestępstwa (opisane w art. 182 § 1, 183 § 1, 184 § 1 k.k.) należą do tak zwanych przestępstw narażenia na niebezpieczeństwo. Wojciech Radecki wysunął tezę, że są to przestępstwa zagrożenia abstrakcyjno – konkretnego (potencjalnego), stanowiące trzecią kategorię, wyróżnioną z przestępstw zagrożenia konkretnego oraz abstrakcyjnego[37]. Charakteryzują się one tym, że dla przypisania komuś takiego przestępstwa, nie jest wystarczające, że jego zachowanie było generalnie niebezpieczne. Nie trzeba też jednak udowodnić wystąpienia sytuacji niebezpiecznej, która zagroziła konkretnemu dobru prawnemu. Działanie sprawcy staje się karalne, gdy „jest zdatne" do spowodowania określonych skutków. Art. 185 § 1 k.k. nie przewiduje odrębnego przestępstwa, ale wprowadza kwalifikowany typ przestępstw określonych w art. 182 § 1, 183 § 1 i 3 oraz 184 § 1 i 2. Przepis ten ustanawia surowsze sankcje, jeżeli następstwem wymienionych czynów będzie faktyczne zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Kwalifikowany typy są więc przestępstwami skutkowymi.

W kodeksie karnym występuje kilka pojęć o wydźwięku zbliżonym do „znacznych rozmiarów". Są to przede wszystkim mienie znacznej wartości i mienie wielkiej wartości, a także mienie w wielkich rozmiarach. Dwa pierwsze sformułowania zostały zdefiniowane w art. 115 § 5 i 6 k.k. (mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekracza odpowiednio 200.000 lub 1.000.000 złotych). W pierwszej kolejności trzeba więc rozstrzygnąć problem, czy przytoczone wielkości mogą znaleźć zastosowanie przy interpretacji interesującego nas pojęcia. Wykładnia językowa przeczy takiej możliwości. Co prawda, w obu przypadkach pojawia się wyrażenie „znaczny", ale zasada racjonalności ustawodawcy nakazuje sądzić, że „wartość" i „rozmiar" nie mogą być rozumiane równoznacznie. Gdyby przypisywać im to samo wytłumaczenie, ustawodawca okazałby się nielogiczny- dwa różne terminy nie mogą charakteryzować się tożsamą definicją. Zatem nie można do doprecyzowania pojęcia znacznych rozmiarów w przestępstwach przeciwko środowisku stosować art. 115 § 5 i 6 k.k. Takie podejście jest powszechnie uznawane w literaturze i na tym tle nie pojawiają się żadne spory[38].

W interpretacji pojęcia znacznych rozmiarów pomocą może służyć dorobek orzecznictwa i literatury powstały na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. W art. 136 § 1 i art. 138 § 1 d.k.k. użyto wyrażenia mienie w znacznych rozmiarach. Podkreślano wówczas, że „znaczne rozmiary" odnoszą się do wielkości przestrzennej, a nie wartości określonej kwotowo[39]. Jest to zbieżne z potocznym rozumieniem tych sformułowań. „Rozmiar" w jednym znaczeniu jest określany jako „wielkość czegoś materialnego rozpatrywanego pod względem długości, szerokości, wysokości lub głębokości", a w

[36] W. Radecki jest zdania, że celem dla którego ustawodawca użył wyrażenia „powoduje zniszczenie", zamiast po prostu „niszczy", jest podkreślenie możliwości popełnienia czynu przez zaniechanie, W. Radecki, *Przestępstwa przeciwko środowisku*, *op. cit.*, s. 69.

[37] *Ibidem*, s. 107-108. Autor przytacza też teorię podziału przestępstw zagrożenia konkretnego i abstrakcyjnego, wypracowaną w niemieckiej dogmatyce prawa karnego. Przypisanie komuś przestępstwa zagrożenia konkretnego wymaga dowodu, że wskutek zachowania sprawcy sytuacja, która się wytworzyła przedstawia konkretne niebezpieczeństwo dla dobra prawnego. Przy przestępstwach zagrożenia abstrakcyjnego dowód tego typu nie jest konieczny, ponieważ dany czyn jest zabroniony z racji swojej generalnej niebezpieczności. Działanie sprawcy uznaje się za karalne nawet, gdyby w określonym przypadku nie było niebezpieczne.

[38] Tak m. in. G. Bogdan, *op. cit.*, s. 504; W. Radecki, *Przestępstwa przeciwko środowisku, op. cit.*, s. 66.

[39] Tak m. in. wyrok SN z dnia 31.01.1973 r., I KR 404/72; wyrok SN z dnia 6.03.1972 r., III KR 1/72; wyrok SN z dnia 8.10.1985 r., III KR 348/85.

drugim jako „stopień nasilenia zjawiska”[40] albo „wielkość rzeczy wyrażona w jednostkach” i „skala występowania danego zjawiska”[41], natomiast „wartość” to „to, ile coś jest warte pod względem materialnym”[42].

Wojciech Radecki, chcąc w większym stopniu doprecyzować pojęcie znacznych rozmiarów, sięgnął do rozporządzenia określającego awarie podlegające obowiązkowi zgłoszenia[43]. Posiłkując się przedstawioną w tym rozporządzeniu definicją poważnej awarii, autor uznał, że ze zniszczeniem lub jego niebezpieczeństwem w znacznych rozmiarach mamy do czynienia jeżeli występuje: na obszarze co najmniej 1 hektara w odniesieniu do lądu i śródlądowych zbiorników wodnych, na obszarze co najmniej 2 hektarów w odniesieniu do wód morskich oraz na długości co najmniej 5 kilometrów w odniesieniu do wód płynących. Zaznaczył jednocześnie, że wyróżnienie to nie może stanowić wskazówki wiążącej[44].

Generalnie wypada zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez W. Radeckiego. Przekonywujący jest argument o konieczności przestrzegania spójności systemu prawnego i faktycznie, trudno byłoby przyjąć, że coś, co zostało określone przez ustawodawcę jako poważna awaria, nie jest zniszczeniem w znacznych rozmiarach. Zatem kryteria przedstawione przez autora mogą mieć zastosowanie przy precyzowaniu pojęcia znacznych rozmiarów. Powinno się jednak korzystać z nich pomocniczo i z zachowaniem pewnej ostrożności. Nie można bowiem z całą pewnością wykluczyć, że zniszczenie poniżej 1 hektara na lądzie również będzie wyczerpywało znamiona przestępstwa.

Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego, który na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. orzekł, że „wartość materialna mienia może być uznana za jedno z kryteriów do ustalenia, czy spalone zostało mienie o znacznych rozmiarach”[45]. Tezę taką poparł R. Stefański, który analizując pojęcie mienia w wielkich rozmiarach w kodeksie karnym, doszedł do przekonania, że wartość zagrożonego mienia może być kryterium orientacyjnym[46]. W przypadku przestępstw przeciwko środowisku musiałaby to być oczywiście nie wartość materialna mienia, ale wartość przyrodnicza. Można zatem postawić pytanie, czy przy interpretacji pojęcia znacznych rozmiarów dopuszczalne jest kierowanie się nie tylko rozległością przestrzenną zniszczeń, ale też znaczeniem dla środowiska zniszczonych roślin i zwierząt? Twierdząco na to pytanie odpowiedzieli J. Kaczmarek i M. Kierszka[47]. Autorzy zaznaczyli, że „znaczne rozmiary” będą też obejmować przypadki, w których „rozmiar” będzie analizowany pod kątem znaczenia roślin czy zwierząt i ich podlegania ochronie gatunkowej i częstotliwości ich występowania. Jako uzasadnienie takiego stanowiska podano przykład sytuacji, w której z art. 182 k.k. zakwalifikowano by czyn polegający na zagrożeniu zniszczeniem w jeziorze populacji pospolicie występujących ryb, natomiast sprawca, który w ten sam sposób

[40] S. Dubisz, *op. cit.*, *Tom III*, s. 1020.
[41] M. Bańko, *op. cit.*, *Tom II*, s. 483.
[42] S. Dubisz, *op. cit.*, *Tom IV*, s. 353-354.
[43]Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 grudnia 2002 r. w sprawie poważnych awarii objętych obowiązkiem zgłoszenia do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska (Dz. U. 2003, Nr 5, poz. 58).
[44]W. Radecki, *Znamiona ocenne*, *op. cit.*, s. 16-17.
[45] Wyrok SN z dnia 6.03.1980 r., II KR 302/79.
[46] R. A. Stefański, *Pojęcie „mienie w wielkich rozmiarach” w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 5, s. 132.
[47] J. Kaczmarek, M. Kierszka, *Pojęcia „mienie w wielkich rozmiarach”, „zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach” oraz „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury” w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 3, s. 116.

zagroziłby kilku żółwiom błotnym (gatunkiem chronionym) nie musiałby w ogóle odpowiadać. Pogląd ten został poddany krytyce przez W. Radeckiego[48]. Stwierdził on, że zgoda na taką interpretację prowadziłaby do większego jeszcze absurdu. Za spowodowanie zagrożenia dla kilku żółwi błotnych przez zanieczyszczenie wody (art. 182 § 1 k.k.) groziłaby bowiem kara pozbawienia wolności do lat 5, a za samo zabicie tych żółwi (art. 181 § 3 k.k.) – kara do 2 lat.

Rozbieżność zdań w tej sprawie wynika z pewnego braku w kodeksie karnym. Jeżeli chodzi rośliny i zwierzęta chronione gatunkowo oraz o tereny objęte ochroną, przestępstwami są tylko czyny, których obligatoryjnym następstwem jest faktyczne wyrządzenie istotnej szkody. Kodeks nie przewiduje natomiast przestępstwa, które polegałoby jedynie na zagrożeniu tym dobrom. Ustawodawca po prostu nie uznaje takich czynów za karalne. Można zatem postulować zmianę takiej sytuacji i dodanie przestępstwa narażenia na niebezpieczeństwo, które obejmowałoby rośliny i zwierzęta chronione gatunkowo oraz tereny objęte ochroną, ale nie można interpretować rozszerzająco pojęcia znacznych rozmiarów. Powinno ono oznaczać jedynie znaczną skalę zniszczeń, rozpatrywaną pod kątem jej rozległości i w kategoriach przestrzennych.

Podsumowanie

Interpretacja znamion ocennych to jedno z największych wyzwań, jakie mogą się pojawić przy stosowaniu prawa karnego. Pojęcia istotnej szkody i znacznych rozmiarów w przestępstwach przeciwko środowisku nie należą do wyjątków. W przypadku istotnej szkody trudność polega nie tylko na wskazaniu momentu, w którym szkoda staje się istotna, a co za tym idzie wyznaczeniu granicy między karalnością za przestępstwo i za wykroczenie, ale też na zdefiniowaniu samej szkody. Należało rozstrzygnąć problem, czy można przy jej określeniu korzystać z dorobku wypracowanego w prawie cywilnym i posługiwać się jego instytucjami, a także czy zastosowanie znajdzie legalna definicja szkody podana w jednej z ustaw administracyjnoprawnych. W przypadku pojęcia znacznych rozmiarów główną kwestią wymagającą wyjaśnienia był zakres terminu „rozmiar". W doktrynie postawiono bowiem pytanie, czy należy go rozpatrywać pod kątem jedynie przestrzennym, czy można też brać pod uwagę znaczenie przyrodnicze i rzadkość występowania zniszczonych bądź uszkodzonych roślin i zwierząt. Podejmując próbę doprecyzowania tytułowych znamion ocennych, w niniejszym artykule przedstawiono propozycję rozwiązania tych problemów. Wskazane zostały także inne kwestie sporne mieszczące się w sferze podjętych rozważań. Mając na względzie dynamikę zagrożeń ekologicznych, można sądzić, że polskie prawo karne słusznie pozostawia relatywnie szerokie pole interpretacyjne.

Streszczenie:

Celem niniejszego artykułu jest interpretacja pojęć, które pojawiają się w większości przepisów rozdziału XXII kodeksu karnego dotyczącego przestępstw przeciwko środowisku. Istotna szkoda i znaczne rozmiary są sformułowaniami ocennymi i zastosowanie ich w praktyce jest jednym z największych wyzwań jakie stoją przed organami stosującymi prawo. W przypadku istotnej szkody trudność polega nie tylko na wskazaniu momentu, w którym szkoda staje się istotna, ale też na zdefiniowaniu samej szkody. Pojawia się pytanie, czy można przy jej określeniu korzystać z dorobku

[48] W. Radecki, *Znamiona ocenne*, *op. cit*., s. 17-18.

wypracowanego w prawie cywilnym i administracyjnym. W przypadku pojęcia znacznych rozmiarów główną kwestią wymagającą wyjaśnienia był zakres terminu „rozmiar". Powszechnie przyjęto, że oznacza on wymiary przestrzenne, pojawił się jednak pogląd, że pojęcie to należy rozpatrywać pod kątem znaczenia przyrodniczego zniszczonych bądź uszkodzonych roślin i zwierząt. Podejmując próbę doprecyzowania tytułowych znamion ocennych, w niniejszym artykule przedstawiono propozycję rozwiązania tych problemów. Wskazane zostały także inne kwestie sporne mieszczące się w sferze podjętych rozważań.

Słowa kluczowe:
kodeks karny, przestępstwa przeciwko środowisku, istotna szkoda, znaczne rozmiary

Title:
The concepts of significant damage and substantial sizes in crimes against the environment in Criminal Code

Summary:
The aim of the article is to interpret phrases that appear in most regulations in Chapter XXII of the Criminal Code - 'Crimes against the environment'. Significant damage and substantial sizes are non-specific terms and their use in practice presents one of the hardest challenges to law enforcement authorities. When it comes to significant damage, the problem is not only to show at which point the damage becomes significant, but also to define this term itself. The question is, if the civil or administrative law definitions may be applied in this case. Another issue is how to understand the word 'size'. It is agreed commonly that it means dimensions and the extent of environmental damage. However, a different view was also presented. According to this opinion, while interpreting 'size' we should also take into consideration the importance of damaged fauna and flora to the environment. In attempt to specify phrases 'significant damage' and 'substantial sizes' a proposition of solving those and another problems was presented.

Keywords:
penal code**,** crimes against the environment, significant damage, substantial sizes

Mgr Anna Narewska
Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium”

Przestępstwo przeciwko środowisku jako przesłanka wykluczająca wykonawcę z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego

Zagadnienia ogólne

Sektor publiczny, który w systemie zamówień publicznych reprezentuje stronę popytową, jest największym klientem dostaw, usług i robót budowlanych[1]. Europejski rynek zakupów publicznych każdego roku generuje zyski w wysokości około 1 500 mld euro[2]. W tak wielkim rynku dawno już dostrzeżono potencjał do kształtowania popytu i podaży na działania związane z ochroną środowiska naturalnego. Kierunki podejmowanych zmian legislacyjnych zmierzają z jednej strony do promowania ekologii, z drugiej zaś do piętnowania zachowań patologicznych wśród uczestników rynku zamówieniowego. W ostatnim przypadku ustawa Prawo zamówień publicznych[3] odwołuje się do regulacji Kodeksu karnego[4]. Wspólną płaszczyzną normatywną w zakresie ochrony środowiska dla prawa karnego i prawa zamówieniowego jest przepis art. 24 ust. 1 pkt 4-8 ustawy PZP. Są w nim zawarte przesłanki skutkujące wykluczeniem z postępowania wykonawcy prawomocnie skazanego za popełnienie pewnych rodzajów przestępstw. Wskazany katalog w wyniku nowelizacji z 5 listopada 2009 r.[5] został poszerzony o przestępstwa przeciwko środowisku. To działanie legislacyjne ma doniosłe znaczenie dla prawnokarnej ochrony środowiska, która od momentu wejścia w życie wspomnianej nowelizacji jest realizowana także w systemie zamówień publicznych.

Prawo karne środowiska

Prawnokarna ochrona środowiska ukształtowała się na drodze ewolucji trwającej od lat 60. XX wieku[6]. Do czasu uchwalenia obecnie obowiązującego Kodeksu karnego

[1] Zob. D. Koba, *Nowe podejście do zamówień publicznych – wyzwanie dla zamawiających – szansa dla małych i średnich przedsiębiorstw*, Warszawa 2010, s. 5.
[2] Zob. *Nowe podejście do zamówień publicznych. Zamówienia publiczne a małe i średnie przedsiębiorstwa. Innowacje i zrównoważony rozwój*, Warszawa 2008, s. 6.
[3] Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2004, Nr 113, poz. 759 ze zm.), dalej PZP.
[4] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.), dalej k.k.
[5] Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2009, Nr 206, poz. 1591).
[6] Warto przywołać polemiki, jakie toczyły się w latach 60. i 70. między reprezentantami dwóch poglądów na rolę prawa karnego w zakresie ochrony środowiska: T. Cypriana oraz G. Rejman. Pierwszy spośród wskazanych badaczy postulował, że zagrożenie środowiska wynika z rozwoju techniki, zaś instrumenty prawa karnego nie nadążają za postępem technicznym. Źródła powszechnego zagrożenia T. Cyprian upatrywał więc w „sumie ogromnej ilości działań zupełnie legalnych”, za które odpowiedzialność powinny ponosić organizacje. Natomiast zdaniem G. Rejman winę za działania szkodliwe dla środowiska ponosi zawsze jednostka wyposażona w kompetencje decyzyjne (za: W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach*, Warszawa-Wrocław 1995, s. 60 i n.).

prawo karne regulowało jedynie odpowiedzialność za wywołanie stanu niebezpieczeństwa powszechnego w następstwie zanieczyszczenia wody, powietrza lub ziemi[7]. Pozostałe aspekty uporządkowane było pozakodeksowo. Dopiero podczas prac nad aktem z 1997 r. ustawodawca w szerszym zakresie uwzględnił postulat ochrony środowiska i przystąpił do kryminalizacji czynów godzących w tę wartość[8].

Celem wprowadzenia do tematyki penalizacji przestępstw przeciwko środowisku, pojmowanej w kontekście wykorzystania tych unormowań w systemie zamówień publicznych, warto wprowadzić kontekst genezy tego zjawiska, a jednocześnie wskazać ramy teoretycznoprawne. Punktem wyjścia powyższych zmian legislacyjnych należy uczynić uznanie środowiska za ważne dobro społeczne. Poza wszelką dyskusją jest fakt, że znaczenie funkcjonowania środowiska dla życia każdego człowieka jest kluczowe. Jednocześnie dynamiczny rozwój cywilizacyjny niesie ze sobą wiele zagrożeń dla równowagi w przyrodzie. Nierzadko zagrożenia te, będące następstwem działania człowieka, wypełniają znamiona przestępstwa. Stąd szeroko postulowana potrzeba przyjęcia na siebie odpowiedzialności za środowisko i stworzenia narzędzi – także prawnych – ten postulat realizujących[9]. Jak podkreśla W. Radecki, środowisko rozumiane jako przedmiot ochrony prawa karnego powinno być definiowane jako otoczenie dające podstawy życia człowieka[10]. Wskazane określenie przedmiotu ochrony pozwoliło na wyodrębnienie prawa karnego środowiska jako – w pewnym zakresie autonomicznej – dziedziny prawa[11].

W obecnie obowiązującym stanie prawnym ustawodawca na gruncie prawa karnego nie stworzył definicji środowiska, lecz w tym zakresie odsyła do ustawy Prawo ochrony środowiska, która to w przepisie art. 3 pkt 3 określa przedmiotowe pojęcie jako ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami[12].

Jako kolejną przesłankę objęcia środowiska regulacjami prawa karnego należy wskazać stopień społecznej szkodliwości przypisywany zagrożeniu bądź zniszczeniu środowiska[13]. W okresie dynamicznego postępu technologicznego przyroda jest strefą szczególnie zagrożoną negatywnymi wynikami ingerencji człowieka. Takie zjawisko wymaga podjęcia działalności zapobiegającej występowaniu szkodliwych konsekwencji, a więc podnoszenia standardów prośrodowiskowych[14]. Czasem jednak – kiedy negatywne skutki są następstwem działań wypełniających znamiona przestępstwa – konieczna i ze wszech miar pożądana jest ingerencja prawa karnego. By jednak była ona prawnie uzasadniona, musi zostać spełniony warunek materialny – społeczna szkodliwość czynu w stopniu większym niż znikomy. Antyspołeczny, a zatem godzący w podstawowe dobra społeczne charakter przestępstwa przeciwko środowisku wydaje się być niezaprzeczalny. Ważnym wyznacznikiem oceny stopnia społecznej szkodliwości jest także kryterium

[7] Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 Kodeks karny (Dz. U. 1969, Nr 13, poz. 94 ze zm.).
[8] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 427.
[9] Zob. L. Mering, *Społeczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, M. Pchałek, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2010, s. 354-357.
[10] Zob. W. Radecki, *op. cit.*, s. 64.
[11] Por. *Ibidem*, s. 65.
[12] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 ze zm.).
[13] Zob. W. Radecki, *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku...*, *op. cit.*, s. 58.
[14] Zob. T. Dukiet-Nagórska (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2008, s. 325.

szkody[15]. Co więcej, w przypadku przestępstw przeciwko środowisku, będzie ono również jednym z warunków określających znamiona przestępstwa. Posługując się językiem ustawodawcy „istotność" szkody może decydować o zakwalifikowaniu danego czynu jako przestępstwa[16].

Wartym przytoczenia jest również kontekst prawa unijnego, które wskazuje kierunki zmian legislacyjnych w zakresie ochrony środowiska oraz kształtuje płaszczyznę wspólną dla nauk penalnych i ekologii. Dość wskazać jako przykład działania Parlamentu Europejskiego, który przy udziale Rady uchwalił Dyrektywę 2008/99/WE w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne[17]. Akt ten – znamienny z punktu widzenia penalizacji zamachów na środowisko – zakłada implementowanie do polskiego porządku prawnego pewnych kategorii przestępstw, co ma usprawnić działania w sferze ochrony środowiska. Jak zatem wskazuje L. Mering, środowisko w rozumieniu prawodawcy unijnego jest przedmiotem ochrony, której organy państwowe mają zapewnić skuteczność[18]. Zasadę tę konkretyzują liczne transpozycje w krajowym porządku prawnym. Postanowienia dyrektywy karnej wdrożyła do polskiego systemu karnego nowelizacja z 25 marca 2011 r.[19]. W uzasadnieniu do projektu nowelizacji przyjęto, że „(...) sankcje karne będą bardziej odstraszające niż sankcje administracyjne lub odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone w środowisku"[20]. Co ciekawe, założenie to stoi w opozycji do dającego się zaobserwować zjawiska zastępowania odpowiedzialności karnej odpowiedzialnością administracyjną w obszarze prawnym ochrony środowiska. Takie stanowisko ma jednak swoje uzasadnienie w niewydolności prawa wykroczeń, która uobecnia się w niemożności zastosowania tych przepisów w odniesieniu do podmiotów zbiorowych. Jak zauważa W. Radecki, działalność administracji przynosi w tym zakresie znacznie lepsze efekty, realizując zasadę szybkości i skuteczności postępowania[21].

Na tym tle warto dodać, że prawna ochrona środowiska stanowi wyzwanie także dla prawa karnego, które uznać trzeba jedynie za jedno z narzędzi zwalczania zamachów na środowisko. Postulat ten nie zostanie w pełni zrealizowany bez współdziałania na kilku płaszczyznach normatywnych. Stąd też uzupełniająca rola prawa zamówień publicznych pozostającego w relacji z prawem karnym w zakresie realizacji ochrony środowiska.

Katalog przestępstw przeciwko środowisku w polskim prawie karnym

By odpowiedzieć na pytanie jak rozwiązywano problem patologicznych zachowań zagrażających środowisku przed przełomowym rokiem 1997, należy powołać się na zapisy ustaw szczególnych z okresu poprzedzającego uchwalenie aktualnego

[15] Zob. L. Mering, *Społeczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, M. Pchałek, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2010, s. 358-359.
[16] Zob. *Ibidem*.
[17] Dyrektywa 2008/99/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (Dz. Urz. UE L 328 z 06.12.2008 r., s. 28). Dalej: dyrektywa karna.
[18] Zob. L. Mering, *op. cit.*, s. 354.
[19] Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, Nr 94, poz. 549).
[20] Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 3755, s. 2.
[21] W. Radecki, *Zastępowanie odpowiedzialności karnej odpowiedzialnością administracyjną na przykładzie prawnej ochrony środowiska*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu,* A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, I. Nowikowski, Lublin 2011, s. 546.

Kodeksu karnego. Wśród nich dość wymienić ustawę z 16 października 1991 r. o ochronie przyrody[22] czy też ustawę z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska[23]. Zakres przedmiotowy wskazanych ustaw wyznacza obszary objęte także obecnie obowiązującą regulacją kodeksową. Przestępstwa przeciwko środowisku zostały zgrupowane w rozdziale XXII k.k.. Rozdział ten składa się z ośmiu artykułów, a zatem uwzględnia tyleż samo typów przestępstw. Przestępstwa te można z kolei za W. Radeckim podzielić na dwie grupy: przestępstwa przeciwko ochronie przyrody i jej zasobów (art. 181, 187 i 188 k.k.) oraz przestępstwa *stricte* przeciwko środowisku, a zatem związane z zanieczyszczeniem wód, powietrza i ziemi (art. 182-186 k.k.)[24].

Należy zaznaczyć, że w polskim systemie prawnym penalizowane są nie tylko przestępstwa przeciwko szeroko rozumianemu środowisku, ale i wykroczenia mające środowisko za przedmiot zamachu[25]. Jednak zaproponowane ujęcie tematu niniejszego opracowania, odnoszące się bezpośrednio do regulacji zawartej w prawie zamówień publicznych, pozwala na pominięcie kwestii wykroczeń i skupienie się jedynie na katalogu przestępstw. Takie ujęcie treści jest zasadne ze względu na fakt, że przepisy Kodeksu wykroczeń[26] nie mają zastosowania w systemie zamówieniowym, który respektuje jedynie odpowiedzialność karną powstałą na skutek wyczerpania znamion przestępstwa, nie zaś odpowiedzialność za wykroczenia. Celem uściślenia powyższej kwestii warto przywołać definicję przestępstwa, wskazując jej podstawowe elementy. Za przestępstwo w doktrynie uznaje się czyn bezprawny zabroniony pod groźbą kary (zbrodnia lub występek), którego sprawcy można postawić zarzut, że mógł się zachować zgodnie z nakazem lub zakazem zawartym w normie prawnej (sankcjonowanej)[27]. Do przytoczonej powyżej, a stworzonej na gruncie doktrynalnym definicji, warto dodać opisany powyżej, zawarty w kodeksie czynnik materialny. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 1§2 k.k. przestępstwem jest czyn zabroniony i zawiniony, którego stopień społecznej szkodliwości jest większy niż znikomy.

Przenosząc powyższe rozważania *mutatis mutandis* na grunt rozdziału XXII Kodeksu karnego, należy przystąpić do krótkiego scharakteryzowania przedmiotowych przestępstw. Przepis art. 181 k.k. penalizuje powodowanie zniszczeń w przyrodzie, a konkretnie zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym. Kodeks karny w zakresie określenia strony przedmiotowej (zwłaszcza aspektu ochrony gatunkowej) odsyła do ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody[28]. Ustawodawca przewidział zarówno umyślną, jak i nieumyślną formę przestępstwa z art. 181. Dla analizy tego przepisu, jak i kolejnych, istotne znaczenie ma przybliżenie pewnych użytych przez prawodawcę niedookreślonych zwrotów. W § 1 odpowiedzialność sprawcy uzależniona jest od wystąpienia zniszczenia w „znacznych rozmiarach". W piśmiennictwie nie wypracowano jednego stanowiska, które określałoby jednoznacznie przedmiotowe pojęcie. Istnieje natomiast pewna rozbieżność, której wyrazem jest bądź to definicja oparta na kryterium wartościowym dokonanych zniszczeń[29], bądź też przestrzennym[30]. Natomiast przez

[22] Ustawa z 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2001, Nr 99, poz. 1079 ze zm.).
[23] Ustawę z 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. 1994, Nr 49, poz. 196 ze zm.).
[24] Por. M. Bojarski (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna,* Warszawa 2010, s. 493. Podobny podział proponują K. Padrak oraz M. Solan.
[25] Por. P. Korzeniowski, *Instytucje prawne ochrony środowiska a proces inwestycyjno-budowlany. Studium prawno-administracyjne*, Warszawa 2010, s. 60-61.
[26] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 2010, Nr 46, poz. 275 ze zm.).
[27] W. Wróbel, A. Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2010, s. 26.
[28] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220 ze zm.).
[29] Reprezentantami tej teorii są J. Kaczmarek i M. Kierszka.

„zniszczenie" – jak podaje M. Szwarczyk – należy rozumieć zupełne unicestwienie świata roślinnego lub zwierzęcego, a zatem stan nieodwracalny[31]. Inaczej jest w przypadku zachowań opisanych w § 2 wspomnianego przepisu, nazwanych jako „niszczenie" lub „uszkadzanie", przez które rozumiemy powodowanie zmian w świecie roślinnym bądź zwierzęcym powodujące utratę jego pierwotnych właściwości[32]. W świetle postanowień art. 181 k.k. pojawia się więc konieczność rozróżnienia mającej charakter nieodwracalny kategorii zniszczenia od obarczonych mniejszym ciężarem gatunkowym niszczenia i uszkodzenia.

Istotnym pojęciem z punktu widzenia odpowiedzialności karnej sprawcy jest, niezdefiniowana na gruncie kodeksu, „istotna szkoda". Liczni przedstawiciele doktryny, wśród nich np. K. Padrak i M. Solan wyrażają w sposób kategoryczny potrzebę zróżnicowania definicji legalnej terminu „znaczna szkoda" użytej w art. 115§5 i pojęcia „szkody istotnej" z przedmiotowego przepisu, jako pojęć nietożsamych. Nadawanie wspólnego znaczenia tym – określonym w sposób odmienny – terminom jest poglądem niedającym się pogodzić z postulatem racjonalności prawodawcy[33].

Kolejne przestępstwo, które przyjęto zaliczać do grupy przestępstw przeciwko przyrodzie, sankcjonuje przepis art. 187 k.k. Karalne jest zachowanie, które polega na uszkadzaniu lub niszczeniu chronionych terenów lub obiektów, a więc wartości przyrodniczych. Także i w tym przypadku prawodawca odsyła do ustawy o ochronie przyrody, która zawiera katalog zamknięty form ochrony przyrody, są to: parki narodowe, rezerwaty przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne oraz zespoły przyrodniczo-krajobrazowe[34]. Podobnie jak w opisanym wyżej przypadku, także i to przestępstwo można popełnić umyślnie bądź nieumyślnie, również do form działania sprawcy – zniszczenia, uszkodzenia – zastosowanie mają ustalenia poczynione już w kontekście art. 181 k.k. Natomiast „istotne zmniejszenie wartości" – jak zaznacza A. Wąsek – ma charakter ocenny i nierzadko wymaga przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego[35].

Przepis art. 188 k.k. zabezpiecza tereny objęte ochroną ze względów przyrodniczych przed wznoszeniem na nich obiektów budowlanych albo prowadzeniem na nich działalności gospodarczej zagrażającej środowisku. Karalne jest więc zachowanie polegające na wznoszeniu nowego lub powiększaniu istniejącego obiektu budowlanego, co odbywa się wbrew przepisom prawa bądź na prowadzeniu działalności przynoszącej negatywne następstwa otoczeniu przyrodniczemu. Istotnym jest, że wypełnienie znamion przestępstwa następuje dopiero, gdy działania te są podejmowane na terenach objętych ochroną na mocy ustawy o ochronie przyrody[36]. Warto tu przytoczyć regulacje ustaw szczególnych konkretyzujące zakres przedmiotowy opisywanego przestępstwa. Zgodnie z art. 48 ustawy Prawo budowlane samowola budowlana następuje, gdy obiekt budowlany lub jego część jest w budowie albo został wybudowany bez wymaganego pozwolenia na budowę, zgłoszenia albo pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ[37]. Także w tym akcie prawnym swoje definicje znajdują pojęcia takie jak budowy, roboty budowlane

[30] Por. Wyrok SN z dnia 24 czerwca 1993 r., III KRN 98/93, OSNKW 1993, nr 9-10, poz. 64.
[31] Zob. T. Bojarski (red.), *op. cit.*, s. 429.
[32] *Ibidem*, s. 430.
[33] K. Padrak, M. Solan, *Przestępstwa przeciw środowisku*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 3, s. 66.
[34] Szerzej na ten temat: A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Tom I*, Warszawa 2004, s. 654-655.
[35] Zob. *Ibidem*, s. 656.
[36] M. Bojarski (red.), *op. cit.*, s. 497-498.
[37] Ustawa z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. 2000, Nr 11, poz. 84 ze zm.).

czy remont[38]. Drugie zachowanie wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 188 k.k. – działalność gospodarcza szkodliwa dla środowiska – polega na generowaniu zjawisk fizycznych lub stanów stanowiących utrudnienie albo dokuczliwych dla otaczającego środowiska[39].

Grupa przestępstw przeciwko środowisku rozumianemu w sposób wąski opiera się na założeniu, zgodnie z którym środowisko pojmuje się przez pryzmat podstaw życia człowieka. Przepisy te zostały objęte nowelizacją z 25 marca 2011 r., która w przeważającej części dotyczy poszerzenia zakresu penalizacji zastępując przedmiot ochrony pierwotnie określony jako życie i zdrowie ludzi na życie i zdrowie człowieka, co obciąża odpowiedzialnością karną zachowanie sprawcy zagrażające życiu lub zdrowiu choćby jednej osoby[40].

Przepis art. 182 k.k. penalizuje zanieczyszczenie środowiska w znacznych rozmiarach, dokonujące się poprzez zanieczyszczenie wody, powietrza lub powierzchni ziemi substancją albo promieniowaniem jonizującym, co może zagrażać życiu lub zdrowiu człowieka lub może spowodować istotne obniżenie jakości wskazanych dóbr społecznych. Przedmiotem ochrony wskazanym *expressis verbis* w przepisie jest więc woda, powietrze oraz powierzchnia ziemi. Jednak badacze wskazują, że ochronie podlega tu także życie i zdrowie człowieka oraz świat roślin i zwierząt[41]. Wyjaśnienia wymaga tu przede wszystkim pojęcie zanieczyszczenia, które nie znajduje definicji na gruncie KK. Ustawodawca odsyła tu więc do ustawy Prawo ochrony środowiska, zgodnie z którą zanieczyszczenie to emisja szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, która może powodować szkodę w dobrach materialnych, pogarszać walory estetyczne środowiska lub kolidować z innymi uzasadnionymi sposobami korzystania ze środowiska[42]. Przepis przewiduje formę umyślną jak i nieumyślna popełnienia tego przestępstwa.

Kolejny czyn zabroniony wymierzony przeciwko środowisku usankcjonowany został w przepisie art. 183 k.k. Zachowanie karalne polega tu na sprzecznym z przepisami prawa składowaniu, usuwaniu, przetwarzaniu, dokonywaniu odzysku, unieszkodliwianiu albo transportowaniu odpadów lub substancji. Przewidziane przez ustawodawcę zagrożenie obejmuje te same przedmioty i jest analogiczne do tego, które występuje w przepisie poprzedzającym. Jak wskazuje M. Szwarczyk, zachowanie podlegające karze zostało przez prawodawcę określone w sposób wielowariantowy. Wspólną przesłanką dla wszystkich możliwych typów zachowań sprawcy, generującą odpowiedzialność karną jest to, by działania dotyczyły odpadów lub substancji. Definicja ustawowa odpadów znajduje się w art. 3 ust. 1 ustawy o odpadach[43], która obejmuje tym określeniem każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z kategorii określonych w załączniku nr 1 do ustawy, których posiadacz pozbywa się, zamierza pozbyć się lub do ich pozbycia się jest obowiązany. Jako przykład podaje się pozostałości z procesów przemysłowych, żużle, itp. Istotnym jest, że katalog ten ma charakter otwarty[44].

Przestępstwo z art. 184 k.k. sprowadza się do nieodpowiedniego postępowania z materiałem promieniotwórczym. Czynności sprawcze natomiast określone wyczerpująco i wieloaspektowo, polegają na: wyrabianiu, przetwarzaniu, transportowaniu, przywożeniu z

[38] Szerzej na ten temat: A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 662 i n.
[39] K. Padrak, M. Solan, *op. cit.*, s. 67.
[40] Szerzej na ten temat: *Uzasadnienie do projektu ustawy z dnia 25 marca 2011 r....*, *op. cit.*, s. 2 i n.
[41] Por. T. Bojarski (red.), *op. cit.*, s. 432.
[42] Art. 3 pkt 49 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 Prawo ochrony środowiska.
[43] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2010, Nr 185, poz. 1243 ze zm.).
[44] Zob. T. Bojarski (red.), *op. cit.*, s. 437.

zagranicy, wywożeniu za granicę, gromadzeniu, składowaniu, przechowywaniu, posiadaniu, wykorzystywaniu, posługiwaniu się, usuwaniu, porzucaniu lub pozostawianiu bez właściwego zabezpieczenia materiału jądrowego albo innego źródła promieniowania jonizującego. Wskazane powyżej działania, by wypełniły znamiona przestępstwa, muszą analogicznie do poprzednich przepisów stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia człowieka lub powodować istotne obniżenie jakości wody, powietrza, powierzchni ziemi, lub zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym. Koniecznym jest tu odwołanie do przepisów szczególnych ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe[45]. Znajdziemy w niej definicję materiału jądrowego, który zgodnie z art. 3 pkt 11 ustawy stanowią rudy, materiały wyjściowe (źródłowe) lub specjalne materiały rozszczepialne, o których mowa w art. 197 Traktatu ustanawiającego Europejska Wspólnotę Energii Atomowej. Powołana wyżej ustawa – Prawo atomowe definiuje także źródło promieniowania jonizującego jako źródło promieniotwórcze, urządzenie zawierające takie źródło, urządzenie wytwarzające promieniowanie jonizujące lub urządzenie emitujące substancje promieniotwórcze.

Przepis art. 185 k.k. ma charakter wspólny dla przestępstw określonych w art. 182§1 lub 3, art. 183§1 lub 3 oraz art. 184§1 lub 2. Ustawodawca w tej regulacji zawarł kwalifikowane typy stypizowanych we wskazanych artykułach przestępstw, nakładając na nie tym samym większe zagrożenia karne. Jak podnosi M. Szwarczyk, warunkiem poniesienia odpowiedzialności na podstawie przepisu art. 185 jest przypisanie sprawcy czynu winy mieszanej[46].

Ostatni spośród zawartych w Kodeksie karnym, a nieopisanych jeszcze typ przestępstwa usankcjonowany jest w art. 186 k.k. Zachowanie podlegające karze polega w tym przypadku na wykazaniu braku dbałości o urządzenia ochronne, co stanowi niedopełnienie obowiązku. Za W. Radeckim jako przedmiot ochrony także w tym przypadku uznać należy zdrowie i życie człowieka oraz świat roślinny i zwierzęcy[47]. Pozostaje tu do zdefiniowania nie poruszane jeszcze pojęcie skażenia promieniotwórczego, które w prawie atomowym rozumie się jako skażenie przedmiotów, pomieszczeń, środowiska lub osób przez niepożądaną obecność substancji promieniotwórczych[48]. Co istotne, przestępstwo to ma charakter indywidualny, co oznacza, że może je popełnić jedynie osoba, na której ciąży obowiązek utrzymywania w należytym stanie i używania urządzeń, które mają zabezpieczać środowisko przed zanieczyszczeniem[49].

Zagrożenie karne kształtują się różnorako. Ustawodawca przewiduje karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności w zakresie i wysokości odpowiadającej formie popełnienia przestępstwa. Jednak poza wskazanymi wprost zagrożeniami karnymi, możliwe są także zawarte w części ogólnej KK środki karne. W rachubę wchodzą w szczególności: odszkodowanie, nawiązka, przepadek przedmiotów, zakaz zajmowania określonego stanowiska czy tez prowadzenia określonej działalności gospodarczej[50].

Prawo zamówień publicznych jako płaszczyzna normatywna ochrony środowiska

[45] Ustawa z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe (Dz. U. 2007, Nr 42, poz. 276 ze zm.).
[46] T. Bojarski (red.), *op. cit*., s. 437.
[47] A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 646.
[48] Art. 3 pkt 43 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe.
[49] T. Bojarski (red.), *op. cit*., s. 444.
[50] Por. A. Wąsek (red.), *op. cit.*, s. 590 i n.

Ekologizacja z jednej strony i penalizacja zachowań godzących w środowisko z drugiej, to tendencje już powszechne i prężnie rozwijane także w przestrzeni ustawodawczej. Słusznie skonstatował W. Radecki, że prawo karne nie może być pierwszoplanowym narzędziem ochrony środowiska, z całą pewnością nie może też być narzędziem jedynym. Co więcej, jak zauważa badacz, nadmierna kryminalizacja zachowań szkodzących środowisku stoi w opozycji do ogólnoświatowych tendencji zastępowania odpowiedzialności karnej innymi środkami[51]. Troska o środowiska wymaga zatem podjęcia działań zintegrowanych, wywodzących się z kilku płaszczyzn. Przepisy rozdziału XXII k.k. zapewniają środowisku ochronę prawnokarną, sankcjonując działania zagrażające temu dobru prawnemu, co ma także prewencyjnie zapobiegać podejmowaniu takich działań. By jednak możliwie najpełniej zrealizować postulat ochrony środowiska, należy opracowywać właściwe standardy i rozwiązania prawne o charakterze uzupełniającym i wspierającym dorobek nauk penalnych. Płaszczyzną normatywna takich właśnie działań jest prawo zamówień publicznych, które – już nie tylko na poziomie międzynarodowym, ale i w porządku krajowym - w coraz większym zakresie uwzględnia aspekty środowiskowe.

Okres osiemnastu lat funkcjonowania systemu zamówień publicznych to znaczny już interwał czasowy, pozwalający wyodrębnić ten obszar z szeroko pojmowanego rynku towarów i usług. Odgraniczenie to pozwala dostrzec pewną specyfikę, jaka ten dynamicznie rozwijający się rynek charakteryzuje[52]. Z jednej strony wyróżnia go dający duże możliwości gospodarcze zakres przedmiotowy, obejmujący dostawy, roboty budowlane i usługi, z drugiej zaś znaczny potencjał kształtowania popytu na działania innowacyjne, w tym także prośrodowiskowe.

Zamówienia publiczne jako wyodrębniona dziedzina prawa w sposób kompleksowy regulują wydatkowanie środków publicznych w zakresie dostaw, robót budowlanych i usług. W obliczu bogatego dorobku doktryny oraz utrwalonego już poglądu orzecznictwa, zamówienia publiczne jawią się jako system dokonywania zakupów za środki publiczne przez wyspecjalizowany podmiot w oparciu na specjalnie w tym celu powołaną ustawę zamówieniową. Wraz ze wzrostem roli zamówień publicznych na arenie nie tylko wspólnotowej, ale i krajowej dochodzi do stopniowego rozszerzania rynku, na którym funkcjonują. Do stosowania ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r.[53] zobowiązane są nie tylko podmioty administracji rządowej i samorządowej, ale i jednostki spoza sektora finansów publicznych, po spełnieniu określonych ustawą wymogów. Celem zamówień publicznych, wskazywanym przez liczne orzeczenia, jest racjonalne wydatkowanie środków publicznych[54]. Wykorzystanie środków publicznych determinuje natomiast stworzenie szczególnych reżimów prawnych, kierujących postępowaniem o udzielenie zamówienia publicznego. Kluczowe znaczenie ma tu katalog zasad wypracowanych na gruncie prawa unijnego, a następnie implementowanych do krajowego porządku prawnego. Jako najważniejsze spośród nich przyjęto wskazywać: zasadę równego traktowania wykonawców, zasadę zachowania uczciwej konkurencji, zasadę jawności, bezstronności i obiektywizmu[55]. Posługiwanie się

[51] W. Radecki, *op. cit.,* s. 65.
[52] Por. W. Starzyńska, *Rynek zamówień publicznych w procesie integracji z Unia Europejską. Analiza sektorowa dostaw*, s. 20 i n.
[53] Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. 2010, Nr 113, poz. 759 ze zm.).
[54] Wyrok KIO z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt KIO/UZP 330/11, System Informacji Prawnej Lex.
[55] Szerzej na ten temat: P. Szustakiewicz, *Zasady prawa zamówień publicznych*, Warszawa 2007.

jednolitym systemem reguł umożliwia racjonalne, ale i sprzyjające napędzaniu gospodarki wydatkowanie środków publicznych[56]. Nie można pominąć także znaczącej roli, jaką wyżej wymienione zasady odgrywają w ograniczaniu zachowań patologicznych, takich jak choćby przestępczość środowiskowa. Jak bowiem zaznacza P. Szustakiewicz, znacznie trudniej popełnić przestępstwo tam, gdzie jest szeroka informacja o postępowaniu[57].

Powyższe założenia stanowią tylko niezbędne minimum konieczne do uznania postępowania za przeprowadzone zgodnie z literą prawa. Ustalenia te są jednak niezbędne dla zauważenia znacznego potencjału systemu zamówień publicznych w stymulowaniu popytu na działania wspierające ochronę środowiska. Warto przywołać jeszcze jeden fakt decydujący o sile tego sektora w kreowaniu polityki prośrodowiskowej. Szacuje się, że unijny rynek zamówień publicznych wart jest rocznie ok. 1,5 biliona euro[58]. Natomiast zgodnie ze sprawozdaniem Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych wartość polskiego rynku zamówieniowego w 2011 r. można oszacować na 144,1 mld zł, co stanowi 9,5% PKB[59]. W obliczu powyższych danych, a także uwarunkowań systemowych, w oparciu na które funkcjonują uczestnicy sektora zamówieniowego, nie sposób zbagatelizować rolę, jaką ten sektor może odegrać w ochronie środowiska.

Prawodawca doceniając powyższe fakty poszedł o krok dalej i uczynił zamówienia publiczne płaszczyzną realizacji postulatu ochrony środowiska, nakładając tym samym na uczestników postępowania dodatkowe obowiązki. Działanie to stanowi jedną z form ekologizacji wielu dziedzin życia społecznego i jest wyrazem rozwijających się na arenie międzynarodowej tendencji prośrodowiskowych. Wdrażanie aspektów związanych z ochroną środowiska do systemu zamówieniowego zainicjowano na poziomie unijnym. Kluczowe w tej kwestii są dwie dyrektywy: klasyczna[60] i sektorowa[61], które już w swoich preambułach promują ochronę środowiska[62]. Dopiero zawarte w nich dyspozycje stały się źródłem zmian legislacyjnych na gruncie polskiej ustawy zamówieniowej[63]. Należy także wskazać na inicjatywę Komisji Europejskiej, która swoimi działaniami zaktywizowała kraje członkowskie UE do wdrożenia koncepcji tzw. zielonych zamówień publicznych[64].

---

[56] Zob. *Ibidem*, s. 7-13.
[57] *Ibidem*, s. 30.
[58] J. Balcewicz, *Efektywność systemu zamówień publicznych*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 9, s. 54.
[59] *Sprawozdanie Prezesa UZP o funkcjonowaniu systemu zamówień publicznych w 2011 roku*, Warszawa 2012, s. 24.
[60] Dyrektywa 2004/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na roboty budowlane, dostawy i usługi (Dz. Urz. UE L 134 z 30.04.2004 r.).
[61] Dyrektywa 2004/17/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. koordynująca procedury udzielania zamówień przez podmioty działające w sektorach gospodarki wodnej, energetyki, transportu i usług pocztowych (Dz. Urz. UE L 134 z 30.04.2004 r.).
[62] Motyw 33 preambuły do dyrektywy klasycznej (i odpowiadający mu motyw 44 do preambuły sektorowej) precyzują kwestię stawianych wykonawcom warunków realizacji zamówienia. W świetle przepisów dyrektyw wspólnotowych mogą one zachęcać m. in. do podejmowania działań z zakresu ochrony środowiska pod warunkiem, że nie mają one charakteru dyskryminującego. Warunki dotyczące względów środowiskowych są także przedmiotem regulacji art. 26 dyrektywy klasycznej (oraz odpowiadającemu mu art. 38 dyrektywy sektorowej.
[63] Zob. A. Banaś, *Ochrona środowiska a zamówienia publiczne. Część II*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2008, nr 9, s. 52 i n.
[64] Dalej również pod akronimem GPP od anglojęzycznego zwrotu *Green Public Procurement*.

W Polsce strategie tę włączono do systemu zamówieniowego w 2007 r. po przyjęciu Krajowego Planu Działań w zakresie zielonych zamówień publicznych[65]. Obecnie obowiązuje Krajowy Plan Działań w zakresie zrównoważonych zamówień publicznych opracowany na lata 2010-2012, którego celem jest promowanie wśród uczestników procedur przetargowych rozwiązań, które mają wspierać rozwój eko-innowacji i postaw prośrodowiskowych, a tym samym prowadzić gospodarkę ku polityce ekologicznej[66]. Zielone zamówienia publiczne oznaczają politykę, „(...) w ramach której podmioty publiczne włączają kryteria i/lub wymagania ekologiczne do procesu zakupów (procedur udzielania zamówień publicznych) i poszukują rozwiązań minimalizujących negatywny wpływ wyrobów/usług na środowisko oraz uwzględniających cały cykl życia produktów, a poprzez to wpływają na rozwój i upowszechnienie technologii środowiskowych"[67]. Jak wywieźć można z powyższej definicji, to właśnie zamawiający, jako gospodarz postępowania o udzielenie zamówienia publicznego[68] może uwzględnić w ramach procedury kryteria środowiskowe, które wykonawca ubiegający się o udzielenie zamówienia będzie musiał spełnić. Kryteria te odnoszą się do trzech kolejnych etapów postępowania i są to: opisanie przedmiotu zamówienia, warunki uczestnictwa w postępowaniu oraz kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty[69]. Dyspozycje polityki GPP, choć są skierowane do zamawiających, to jednak uobecniają się w działaniach wykonawców, bowiem to ich zachęcają do wykorzystywania technologii przyjaznych środowisku[70]. Co istotne, o ile zamawiający zachowują pewną dowolność w zakresie prowadzenia polityki ekologicznych zamówień, o tyle już wykonawca, chcąc zapewnić sobie konkurencyjność wśród innych uczestników postępowania przetargowego, musi sprostać wymaganiom postawionym przez podmiot zamawiający. Dodatkowo należy zaakcentować, że wykonawca, który nie angażuje się w rozwój innowacji w trakcie ubiegania się o zamówienie w oparciu o procedurę GPP, ryzykuje tym, że jego oferta zostanie odrzucona. Natomiast wykonawca, który dopuścił się przestępstwa przeciwko środowisku, za które został prawomocnie skazany, ulega bezwzględnemu wykluczeniu.

Status prawny wykonawcy w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego

Adresatem ustawy PZP i jednocześnie podmiotem inicjującym procedurę przetargową oraz kształtującym jej warunki jest zamawiający. Drugim, obok zamawiającego, podmiotem pełniącym kluczową rolę w prawie zamówień publicznych jest wykonawca. Legalną definicję odnajdziemy w art. 2 pkt 11 PZP, zgodnie z którym wykonawcą jest osoba fizyczna, osoba prawna albo jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która ubiega się o udzielenie zamówienia publicznego, złożyła ofertę lub zawarła umowę w sprawie zamówienia publicznego. Jak widać ustawa nie wprowadza wielu ograniczeń w dostępie do udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Istnieje duża dowolność w zakresie formy prawnej wykonawcy. Status prawny wykonawcy wielokrotnie był przedmiotem badań organów

[65] O. Lissowski, *Zarządzanie publiczne i zamówienia publiczne – kierunki modernizacji instytucjonalnej w Unii Europejskiej i na świecie*, Poznań 2009, s. 126.
[66] *Krajowy Plan Działań w zakresie zrównoważonych zamówień publicznych na lata 2010-2012*, Warszawa 2010, s. 3.
[67] *Ibidem*, s. 5.
[68] Por. Wyrok KIO z dnia 7 marca 2011 r., sygn. akt KIO/UZP 353/11, System Informacji Prawnej Lex.
[69] A. Banaś, *op. cit.*, s. 53.
[70] Zob. A. Gawrońska-Baran, *Zielone zamówienia*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2008, nr 5, s. 75.

orzekających w sprawach zamówień publicznych. W myśl przyjmowanej przez orzecznictwo koncepcji, doniosła rola oferenta w postępowaniu wynika z celu samego postępowania, jakim jest dokonanie wyboru wykonawcy, który da z kolei rękojmię należytego wykonania zamówienia[71]. Temu też celowi podporządkowana jest cała procedura udzielenia zamówienia, a jego realizacji służy szereg zasad wypracowanych w ramach systemu prawnego, jak np. zasada równego traktowania wykonawców czy zachowania uczciwej konkurencji. Zasadą, która stanowi źródło funkcjonowania oferenta w procedurze zamówień jest zasada legalizmu ukonstytuowana w art. 7 ust. 3 PZP. Zgodnie z nią zamówienia publicznego udziela się wyłącznie wykonawcy wybranemu zgodnie z przepisami ustawy. Jak wskazuje linia orzecznicza KIO, konsekwencją takiego zapisu jest zakaz dokonywania zmiany strony umowy zawartej w sprawie zamówienia publicznego na podmiot, którego oferta nie została sklasyfikowana jako najkorzystniejsza[72].

Do istotnej z praktycznego punktu widzenia kwestii, związanej z pojęciem wykonawcy, odnosi się KIO, która stwierdza, że „ustawa wymienia bardzo szeroki krąg podmiotów, które mogą być wykonawcą i nie nakłada przy tym obowiązku dopuszczania do postępowania jedynie przedsiębiorców (choć w praktyce to oni najczęściej są wykonawcami zamówienia publicznego), a nawet warunek taki należałoby uznać za ograniczenie uczciwej konkurencji”[73]. Sentencja powyższego orzeczenia wyraźnie zabrania stosowania zawężającej wykładni przepisów regulujących zakres podmiotowy ustawy, upatrując w takich działaniach zagrożenia dla jednej z kluczowych zasad systemu zamówień publicznych. Warto dodać, że ferując przytoczony wyrok, Izba oparła się na linii orzeczniczej wypracowanej przez poprzedni organ orzekający, który równie jednoznacznie stwierdził, że legalna definicja nie wprowadza wymogu, by wykonawca był przedsiębiorcą[74]. Wśród podmiotów aspirujących do roli wykonawcy wiele kontrowersji budzą jednostki budżetowe. Zważywszy, że ustawodawca nie wyposażył ich w zdolność prawną, a co się z tym wiąże także w zdolność do czynności prawnych, toteż nie mogą pełnić roli wykonawcy w rozumieniu przepisów PZP[75]. Izba na gruncie wspomnianego orzeczenia wyraziła słuszny pogląd, zgodnie z którym ofertę w procedurze zamówieniowej może złożyć podmiot posiadający zarówno zdolność prawną, jak i zdolność do czynności prawnych, które dają mu samodzielność i możliwość działania we własnym imieniu[76]. Ta sama okoliczność stała się podstawą zachowującego aktualność orzeczenia Zespołu Arbitrów[77], w którym nie przyznano oddziałowi przedsiębiorcy zagranicznego statusu wykonawcy[78]. Do zdefiniowania statusu prawnego wykonawcy w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego niezbędne jest określenie ram czasowych, w jakich podmiot ten funkcjonuje na prawach oferenta. Zajęła się tym Izba konstatując, że „status wykonawcy, podmiot uczestniczący w postępowaniu posiada na etapie ubiegania się o udzielenia zamówienia publicznego, w momencie złożenia oferty, w toku oceny ofert, jak również po zawarciu umowy w sprawie zamówienia publicznego”[79].

[71] Wyrok KIO z dnia 17 sierpnia 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1641/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[72] Wyrok KIO z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt KIO/UZP 97/08, System Informacji Prawnej Lex.
[73] Wyrok KIO z dnia 15 maja 2009 r., sygn. akt KIO/UZP 567/09, System Informacji Prawnej Legalis.
[74] Wyrok ZA z dnia 21 lipca 2006 r., sygn. akt UZP/ZO/0-2103/06, System Informacji Prawnej Legalis.
[75] H. Nowak, Ł. Korporowicz, *Prawo zamówień publicznych. Vademecum*, Bydgoszcz-Warszawa 2010, s. 256.
[76] Wyrok KIO z dnia 15 maja 2009 r., sygn. akt KIO/UZP 567/09, System Informacji Prawnej Legalis.
[77] Por. Wyrok ZA z dnia 14 grudnia 2006 r., sygn. akt UZP/ZO/0-2909/06, System Informacji Prawnej Legalis.
[78] Szerzej na ten temat: E. Wiktorowska, *Zagraniczni wykonawcy*, „ Przetargi Publiczne” 2009, nr 12, s. 17 i n.
[79] Wyrok KIO z dnia 26 sierpnia 2008 r., sygn. akt KIO/UZP 835/08, System Informacji Prawnej Lex.

Jednym z podstawowych obowiązków zamawiającego odnoszącym się bezpośrednio do wykonawców jest określenie wymaganych właściwości tego podmiotu niezbędnych do ustalenia, że jest on zdolny do wykonania zamówienia. Wspomniane warunki stawiane wykonawcom stanowią punkt odniesienia dla ustalenia statusu wykonawcy w postępowaniu o udzielenie zamówienia. Choć postępowanie przetargowe jest co do zasady otwarte dla wszystkich kandydatów, to jednak uczestnicy do niego przystępujący związani są żądaniami zamawiającego określonymi na podstawie i w granicach katalogu zamkniętego zawartego w przepisie art. 22 ust. 1 PZP. Zważyć należy za A. Szyszkowskim, że to nie same warunki są najistotniejsze, ale opis sposobu ich spełnienia[80], już bowiem nowelizacja z 5 listopada 2009 r. wprowadziła rozróżnienie tychże instytucji[81]. Zamawiający na potwierdzenie spełniania warunków żąda od wykonawców dokumentów udowadniających ten fakt[82]. Podobnie jak zamawiający mogą wspólnie postępowanie przeprowadzić, tak i wykonawcy wspólnie mogą do niego przystąpić na podstawie art. 23 PZP. Osobną kwestią jest możliwość korzystania z potencjału technicznego i kadrowego innych podmiotów na gruncie art. 22 ust. 1 pkt 3 oraz art. 26 ust. 2b PZP[83].

Ustawodawca wskazał także zamknięty katalog okoliczności skutkujących wykluczeniem z postępowania wykonawców niespełniających określonych warunków. Jest to wówczas obowiązkiem zamawiającego i służyć ma zachowaniu uczciwej konkurencji[84].

Przestępstwo przeciwko środowisku na tle innych przesłanek skutkujących wykluczeniem wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego

Ważnym aspektem funkcjonowania oferentów w systemie zamówień publicznych, są zasady i warunki udziału w postępowaniu. Podstawą prawną wydanych w tym przedmiocie orzeczeń jest art. 22 PZP statuujący następujące warunki uprawniające wykonawców do ubiegania się o udzielenie zamówienia publicznego: posiadanie przewidzianych ustawą uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności, posiadanie wiedzy i doświadczenia, dysponowanie odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia, a także odpowiednia sytuacja ekonomiczna i finansowa. Poza wykazaniem się spełnianiem określonych przez zamawiającego warunków, wykonawca powinien także udowodnić brak podstaw do wykluczenia z postępowania, określonych w art. 24 ust. 1 PZP[85]. Do momentu wejścia w życie nowelizacji z 5 listopada 2009 r. niepodleganie wykluczeniu było wymienione przez ustawodawcę jako jeden z warunków udziału w postępowaniu. W piśmiennictwie wskazuje się jednak na jego odmienny i autonomiczny charakter, wymagający odrębnej

[80] A. Szyszkowski, A. Trześniewska – Markowicz, *op. cit.*, s. 62.
[81] Szerzej na ten temat: J. Sadowy (red.), *Prawo zamówień publicznych po zmianach z 2009 r.*, Warszawa 2010, s. 14 i n.
[82] Obowiązek żądania wskazanych dokumentów uzależniony jest od wartości zamówienia, tzw. kwot progowych. Zamawiający ma taki obowiązek w zamówieniach o wartości równej lub przekraczającej przedmiotowe kwoty, natomiast w przypadku wartości zamówienia poniżej tych kwot, żądanie właściwych dokumentów kształtuje się jako uprawnienie zamawiającego. Art. 26 PZP.
[83] Szerzej na ten temat: I. Skubiszak – Kalinowska, *Osoba fizyczna w roli udostępniającego*, „Przetargi Publiczne" 2010, nr 10, s. 32 i n.
[84] W. Dzierżanowski, J. Jerzykowski, M. Stachowiak, *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, System Informacji Prawnej Lex 2010.
[85] Wyrok KIO z dnia 2 lipca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1202/10, System Informacji Prawnej Legalis.

regulacji ustawowej, zawartej we wspomnianym katalogu[86]. Katalog ten ma charakter zamknięty, zaś spełnienie którejkolwiek z wymienionych przesłanek rodzi po stronie zamawiającego obowiązek wykluczenia wykonawcy, którego dotyczy. Przesłanki te obejmują ponadto zakres podmiotowy i odnoszą się wyłącznie do okoliczności mających charakter negatywny bądź polegających na niespełnieniu innych, niż zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, żądań zamawiającego[87]. Najczęściej obecną w orzecznictwie przesłanką wykluczenia wykonawcy jest złożenie przez niego nieprawdziwych informacji. KIO nieprawdziwą informację definiuje jako taką, która podaje za prawdziwy stan odmienny od istniejącego w rzeczywistości[88]. W kolejnym orzeczeniu Izby dodano, że dla skutku wykluczenia wykonawcy bez znaczenia są przyczyny złożenia nieprawdziwych informacji, liczy się jedynie fakt ich niezgodności ze stanem rzeczywistym[89]. Ponadto warto podnieść, że w ocenie KIO owa nieprawdziwość informacji musi odnosić się do stanu faktycznego nie zaś prawnego, gdyż ten jest powszechnie znany[90].

Najszerszą przesłanką skutkującą wykluczeniem wykonawcy z postępowania jest brak spełniania warunków udziału w postępowaniu. Orzecznictwo wypracowało pogląd, że konieczność wykazania spełniania wspomnianych warunków nie ogranicza się do przedłożenia oświadczeń czy dokumentów. Zamawiający powinien powołać się na wszelkie okoliczności, tak faktyczne jak i prawne, które w jak najwyższym stopniu udowodnią zamawiającemu, że spełnienie warunków stawianych oferentowi zostało osiągnięte[91]. Przytoczone orzeczenie jako moment, w którym wykonawca powinien wykazać się spełnianiem warunków udziału w przedmiotowym postępowaniu, wskazuje etap składania ofert, zaznaczając jednocześnie, iż ustawodawca daje możliwość uzupełnienia tychże dokumentów i informacji w drodze procedury określonej w art. 26 ust. 3 i 4 PZP[92]. W jednym z wyroków Izba wskazuje wprost, że niezałączenie wymaganych dokumentów potwierdzających posiadanie uprawnień nie skutkuje wykluczeniem wykonawcy z postępowania, z uwagi na dyspozycję przepisu art. 26 ust. 3 PZP, umożliwiającą uzupełnienie zarówno wykazu osób, jak i dokumentów potwierdzających uprawnienia[93].

To przysługujące wykonawcy uprawnienie, rodzi po stronie zamawiającego obowiązek wezwania do uzupełnienia braków w dokumentacji[94]. Pogląd taki został także wyrażony w orzecznictwie, gdzie stwierdzono wprost, że „czynność wykluczenia wykonawcy z postępowania na skutek niespełnienia warunków udziału w postępowaniu musi być poprzedzona wezwaniem wykonawcy do uzupełnienia dokumentów z jednoczesnym wskazaniem zakresu uzupełnienia"[95]. Izba ferując wyroki w tym zakresie poszła o krok dalej stwierdzając w kolejnym wyroku, że nieprecyzyjne wezwanie wykonawcy nie może rodzić po jego stronie negatywnych skutków prawnych[96].

[86] J. Kaczmarczyk, *Warunki udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny ich spełnienia*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 8, s. 4 i n.
[87] A. Szyszkowski, A. Trześniewska – Markowicz, *op. cit.*, s. 70.
[88] Wyrok KIO z dnia 6 sierpnia 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1578/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[89] Wyrok KIO z dnia 6 sierpnia 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1550/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[90] Wyrok KIO z dnia 14 lipca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1329/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[91] Wyrok KIO z dnia 2 lipca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1197/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[92] Wyrok KIO z dnia 2 lipca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 1197/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[93] Wyrok KIO z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 101/1, System Informacji Prawnej Legalis.
[94] H. Olszowska, *Wykluczenie, odrzucenie oferty*, „Przetargi Publiczne" 2010, nr 11, s. 20.
[95] Wyrok KIO z dnia 4 marca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 21/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[96] Wyrok KIO z dnia 3 marca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 31/10, System Informacji Prawnej Legalis.

Okoliczność, że niedopełnienie przedstawienia dokumentów wskazanych przez siwz nie stwarza konieczności natychmiastowego wykluczenia oferenta, a tym samym odrzucenia jego oferty, jest realizacją postulatu zliberalizowania warunków, na jakich wykonawca uczestniczy w postępowaniu[97]. Cel ustawodawcy, jakim było ograniczenie sytuacji skutkujących koniecznością wykluczania wykonawców z postępowania z powodów czysto formalnych, znalazł swoje odzwierciedlenie także w linii orzeczniczej KIO[98].

Przechodząc do węzłowego zagadnienia przestępstwa przeciwko środowisku jako przesłanki wykluczającej wykonawcę z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, należy zauważyć tendencje odwrotną od wskazanej powyżej. Ustawodawca dodał bowiem tę przesłankę w wyniku nowelizacji z dnia 5 listopada 2009 r. wprowadzonej ustawą o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Tym samym doszło do poszerzenia katalogu przesłanek skutkujących wykluczeniem wykonawcy, zawartych w art. 24 PZP[99]. Wskazana wyżej nowelizacja weszła w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, czyli 22 grudnia 2009 r.[100]. Obok nowo wprowadzonego przestępstwa przeciwko środowisku ustawodawca jako podstawę wykluczenia wykonawcy z postępowania wskazuje także przestępstwo popełnione w związku z postępowaniem o udzielenie zamówienia, przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, przestępstwo przekupstwa, przestępstwo przeciwko obrotowi gospodarczemu lub inne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, a także przestępstwo skarbowe lub przestępstwo udziału w zorganizowanej grupie przestępczej[101].

Znowelizowany przepis swoje źródło ma w art. 45 ust. 2 lit. c i d oraz w tezie 43 preambuły dyrektywy klasycznej, której potrzeba implementacji legła u podstaw przedmiotowej zmiany legislacyjnej. Zgodnie z tezą 43 preambuły dyrektywy klasycznej: „(...) Jeżeli istnieją stosowne przepisy prawa krajowego, nieprzestrzeganie ustawodawstwa z zakresu ochrony środowiska lub też ustawodawstwa dotyczącego niezgodnych z prawem porozumień w ramach procedur udzielania zamówień publicznych, które stanowiło przedmiot ostatecznego orzeczenia sądu lub decyzji mającej równoważny skutek, może zostać uznane za wykroczenie przeciwko etyce zawodowej wykonawcy lub za poważne naruszenie". Natomiast przepis art. 45 ust. 2 lit. c i d stanowi wprost, że z udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne można wykluczyć każdego wykonawcę, który został prawomocnie skazany za przestępstwo związane z jego działalnością zawodową lub który jest winny poważnego wykroczenia zawodowego, udowodnionego dowolnymi środkami przez instytucje zamawiające. Łączna analiza dwóch zaprezentowanych przepisów prowadzi do oczywistego wniosku, że działanie sprzeczne z ustawodawstwem z zakresu ochrony środowiska, stwierdzone prawomocnie przez sąd, stanowi wykroczenie przeciwko etyce zawodowej wykonawcy lub też poważne naruszenie, zatem jako takie może być przyczyną wykluczenia wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego[102]. Niemal dosłownym wyrazem takiego poglądu jest przepis art. 24 ust. 1 pkt 4-8 PZP, zgodnie z którym wykluczeniu z

[97] G. Karwatowicz, M. Lamch – Rejowska, *„Antykryzysowa" nowelizacja ustawy – Prawo zamówień publicznych*, „Finanse Komunalne. Miesięcznik RIO" 2010, nr 3, s. 50 i n.
[98] Zob. Wyrok KIO z dnia 3 marca 2010 r., sygn. akt KIO/UZP 31/10, System Informacji Prawnej Legalis.
[99] Zob. http://www.uzp.gov.pl/cmsws/page/?D;1540 (dostęp: 30.04.2012 r.).
[100] Zob. A. Gawrońska-Baran, *Nowelizacje prawa zamówień publicznych 2009. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 9.
[101] Szerzej na ten temat: J. Pieróg, *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 123 i n.
[102] http://www.uzp.gov.pl/cmsws/page/?D;1540 (dostęp 30.04.2012 r.).

postępowania przetargowego podlegają wykonawcy będący osobami fizycznymi, osobowymi spółkami prawa handlowego (tj. partnerskimi, jawnymi, komandytowymi), a także osobami prawnymi, których odpowiednio wspólnicy, partnerzy, członkowie zarządu, komplementariusze lub urzędujący członkowie organu zarządzającego zostali prawomocnie skazani za przestępstwo przeciwko środowisku. Zakres podmiotowy opisywanej regulacji uznać można za wyczerpujący, został bowiem sformułowany na tyle gruntownie, by nie pozostawiać luk ani pola do nadużyć. Zakres przedmiotowy natomiast jest w przeważającej części określony w rozdziale XXII Kodeksu karnego, który stał się już przedmiotem rozważań niniejszego referatu. Na tle powyższego koniecznym jest poczynienie pewnych teoretycznych ustaleń. Po pierwsze przesłanki nie wypełnia usiłowanie popełnienia przestępstwa, musi więc dojść do jego dokonania[103]. Po drugie przestępstwo musi stać się przedmiotem ostatecznego rozstrzygnięcia sądu, co oznacza prawomocne skazanie. Prawomocność wiąże się z niepodważalnością wydanej decyzji. Sprowadzić to można do sytuacji, w której orzeczenia nie można już zaskarżyć w drodze zwykłych środków zaskarżenia (prawomocność formalna). Ponadto niedopuszczalnym jest ponowne wszczęcie postępowania przeciwko tej samej osobie w zakresie tak samo określonej odpowiedzialności karnej (prawomocność materialna)[104].

Warto zauważyć, że sektor zamówień publicznych, który ma znaczący udział w ogólnokrajowym sektorze usług, dostaw i robót budowlanych, może stymulować rozwój innowacyjnych technologii w tym obszarze. Z drugiej jednak strony jest to obszar szczególnie zagrożony patologią, np. przestępczością środowiskową, z uwagi na funkcjonowanie wyspecjalizowanego przemysłu na gruncie środowiska. Jak podaje A. Gawrońska-Baran, zmiana legislacyjna jest konsekwencją rozwoju tendencji ekologicznych w zamówieniach publicznych[105]. Potwierdzenie tej tezy znajdujemy również w uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej zmieniającej przepis art. 24 ust. 1 pkt 4-8, w którym to prawodawca jako *ratio legis* opisywanych zmian podaje potrzebę eliminowania z postępowania wykonawców, którzy naruszają porządek prawny w zakresie ochrony środowiska, co w dużym stopniu podaje w wątpliwość rzetelność oferenta[106]. Wykluczenie wykonawcy z tytułu przedmiotowej przesłanki leży więc w najlepiej pojętym interesie zamawiającego, który w postępowaniu przetargowym reprezentuje interes publiczny.

Powstaje jednak pytanie czy powoływanie kolejnej podstawy do wykluczenia wykonawcy jest działaniem racjonalnym w obliczu stopniowej liberalizacji warunków ubiegania się o udzielenie zamówienia i dostosowywania tej procedury do trudnych warunków gospodarczych[107]. Stawiane pytanie wydaje się być zasadne także w kontekście wyrażonego w prawie unijnym zakazu poszerzania katalogu przesłanek wykluczenia wykonawców, na co zwraca uwagę H. J. Prieß. Rozważania badacza, choć poczynione na gruncie kryterium innego typu – przestępstwa korupcyjnego – to jednak mają odniesienie *mutatis mutandis* do wykluczenia wykonawcy skazanego prawomocnie za przestępstwo przeciwko środowisko. Wskazywana przez Prießa wątpliwość w kwestii naruszenia unijnego zakazu polegać może w tym przypadku na znacznie bardziej rygorystycznym

[103] W. Dzierżanowski, J. Jerzykowski, M. Stachowiak, *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, System Informacji Prawnej Lex 2010.
[104] T. Grzegorczyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne,* Warszawa 2009, s. 188-189.
[105] A. Gawrońska-Baran, *Nowelizacje prawa zamówień. op. cit*., s. 23.
[106] Por. *Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych*, Druk sejmowy nr 2154, s. 2.
[107] Por. *Ibidem*, s. 1.

charakterze krajowej regulacji w stosunku do unormowań zawartych w dyrektywach[108]. Polski prawodawca nadał bowiem analizowanej przesłance charakter bezwzględny, podczas gdy w świetle dyrektywy klasycznej ma ona naturę fakultatywną. Co więcej, w gospodarce, w której to państwo jest głównym kupującym, wykluczenie wykonawcy z konkretnego postępowania może trwale pozbawić go dostępu do rynku. Badając ten aspekt warto powrócić do ustaleń zawartych w pierwszej części niniejszego referatu. Przedstawiony tam sposób postrzegania środowiska jako dobra społecznego o znacznej wartości nadaje przemyśleniom nowy wymiar. Ochronę środowiska uznać należy za wartość nadrzędną, pojmowaną w szeroko rozumianym interesie publicznym. Chybiony zatem wydaje się argument sugerujący sprzeczność przedmiotowej przesłanki z zasadą zachowania uczciwej konkurencji czy równego traktowania wykonawców[109]. Ponadto, zgodnie z ugruntowanym już poglądem orzecznictwa, „(...) przepisy dotyczące wykluczenia są przepisami o charakterze restrykcyjnym, sanacyjnym, dlatego należy je interpretować w sposób ścisły (...)"[110]. Przyjęcie tak wyrażonego założenia ma zapewnić jasne reguły i przeciwdziałać nadużyciom w procesie stosowania przepisu art. 24 PZP.

Dwuipółletni okres funkcjonowania nowo wprowadzonego przepisu nie przyniósł dużego pola do analiz w kontekście ustawy PZP. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że ustawa zamówieniowa ma jedynie w tym zakresie charakter uzupełniający w stosunku do regulacji Kodeksu karnego, na gruncie którego dokonywać można szerszych rozważań.

Streszczenie:

Przedmiotem rozważań niniejszego referatu jest zjawisko wykluczania z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wykonawców skazanych prawomocnie za przestępstwo przeciwko środowisku. Zaproponowane ujęcie tematu ma charakter interdyscyplinarny, zatem wymagało scharakteryzowania kolejno przedmiotowych zagadnień w kontekście dwóch dominujących płaszczyzn normatywnych – prawa karnego oraz prawa zamówień publicznych. W pierwszej części referatu opisano prawo karne środowiska, rozumiane *sensu stricto* jako zbiór przepisów o przestępstwach przeciwko środowisku. Punktem wyjścia poczynionych rozważań stał się pogląd uznający środowisko za dobro społeczne prawnie chronione. W dalszej części skupiono uwagę na katalogu przestępstw przeciwko środowisku zawartych w rozdziale XXII Kodeksu karnego. Następnie charakterystyce poddano prawo zamówień publicznych w kontekście zjawiska ekologizacji oraz status prawny wykonawcy. Tak naszkicowane podstawy teoretycznoprawne stały się koniecznym tłem dla praktycznej analizy przesłanek skutkujących wykluczeniem wykonawcy z postępowania o udzielenia zamówienia publicznego, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką pełni wśród nich przestępstwo przeciwko środowisku.

Słowa kluczowe:

wykonawca, postępowanie o udzielenie zamówienia, zielone zamówienia publiczne, przestępstwo przeciwko środowisku, prawo karne środowiska

Title:

[108] Por. H. J. Prieß, *Exlusio corruptoris? – wspólnotowe granice wykluczenia z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z powodu przestępstw korupcyjnych,* „Prawo zamówień publicznych" 2009, nr 3.
[109] Por. *Ibidem.*
[110] Wyrok KIO z dnia 13 lipca 2010, sygn. akt KIO/UZP 1337/11, System Informacji Prawnej Lex.

Crime against the environment as a premise precluding the economic operator from the procedure of a public procurement

Summary:

The main subject of this paper concerns the phenomenon of excluding from award procedures the economic operators who have been validly sentenced for the crime against the environment. The suggested presentation of this subject has interdisciplinary character that is why issues in question are required to be characterized respectively in the context of two dominating standard plains - criminal law and the public procurement law. In the first part of the paper the environmental criminal law was described, understood *sensu stricto* as a set of regulations referring to the crimes against the environment. The view recognizing the environment as a legally protected social good was a basis for this consideration. Hereinafter the author focused on the catalogue of the crimes against the environment included in the chapter XXII of the penal code. Next, the public procurement law was subjected to the characterization in the context of the phenomenon of ecologization and the legal status of the economic operator. The legal basis sketched this way became a necessary background for a practical analysis of the premises resulting in excluding the economic operators from the award procedures, highlighting the role of the crimes against the environment.

Keywords:

economic operator, award procedures, green public procurement, crime against the environment, environmental criminal law

Dr Anna Zientara
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski
Stowarzyszenie „Prawnicy na Rzecz Zwierząt"

Zmiany przepisów karnych ustawy o ochronie zwierząt po wejściu w życie ustawy nowelizującej z dnia 16 września 2011 roku

Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach weszła w życie z dniem 1 stycznia 2011 r.[1]. Jest to jedna z licznych zmian ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt[2]. Zmian tych było tak wiele, że w 2003 r. uchwalono tekst jednolity tej ustawy[3]. Ustawa z dnia 16 września 2011 r. jest jedyną zmianą ustawy o ochronie zwierząt uchwaloną w 2011 r.

Niniejsze opracowanie poświęcono jedynie niektórym zagadnieniom powstałym na skutek nowelizacji – zmianom odpowiedzialności karnej w zakresie znęcania nad zwierzętami i pozbawiania zwierząt życia.

Rys historyczny

Ustawa o ochronie zwierząt z 1997 r. (dalej: u.o.z.) nie jest pierwszym aktem prawnym mającym na celu ochronę zwierząt przed brutalnym traktowaniem. Pojęcie „znęcania się nad zwierzętami" pojawiło się bowiem już w okresie międzywojennym, w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt[4]. Art. 1 tego aktu prawnego zabraniał znęcania się nad zwierzętami, a kolejny artykuł podawał przykładowo, w punktach od a) do j) sposoby znęcania się. Ostatni z punktów (punkt j) wskazywał, że znęcaniem jest także „wszelkie wogóle zadawanie zwierzętom cierpień bez odpowiednio ważnej i słusznej potrzeby"[5]. W świetle Rozporządzenia Prezydenta RP znęcanie się nad zwierzętami stanowiło wykroczenie (art. 4). Jednakże art. 5 tego Rozporządzenia wskazywał, że gdy znęcano się nad zwierzęciem w sposób wskazujący na wyjątkowe okrucieństwo sprawcy, czyn taki stanowił przestępstwo zagrożone karą do 1 roku więzienia.

Przepis Rozporządzenia statuujący wykroczenie został uchylony ustawą z dnia 20 maja 1971 r. Przepisy wprowadzające kodeks wykroczeń[6]. Od wejścia w życie kodeksu wykroczeń znęcanie się nad zwierzętami stanowiło wykroczenie (art. 62 k.w.). Jednocześnie art. 5 Rozporządzenia statuujący przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem nadal obowiązywał.

[1] Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2011, Nr 230, poz. 1373).
[2] Dalej jako „u.o.z."
[3] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity).
[4] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 1932, Nr 42, poz. 417).
[5] Pisownia oryginalna
[6] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Przepisy wprowadzające kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971, Nr 12, poz. 115), art. VI pkt 1 ustawy.

Przepisy art. 62 k.w. i art. 5 Rozporządzenia Prezydenta RP z 1932 r. zostały skreślone ustawą o ochronie zwierząt z 1997 r.

Przestępstwo z art. 35 u.o.z.

U.o.z. w rozdziale 11 zatytułowanym „Przepisy karne" zawiera regulację dotyczącą odpowiedzialności za przestępstwo (art. 35) i przepisy statuujące wykroczenia (art. 37, 37a, 37b, 37d i 37e). Ponadto w rozdziale tym zawarto przepisy dotyczące wykonywania prawomocnego orzeczenia o przepadku zwierzęcia (art. 38). Kolejny przepis ustawy znajdujący się w tym rozdziale (art. 39) dotyczy procesowych uprawnień organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ochrona zwierząt.

Do 1 stycznia 2012 r., czyli do wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, art. 35 u.o.z. składał się z 5 ustępów. Pierwszy z nich zawierał dwa odrębne typy czynów zabronionych:

- zabicie, uśmiercenie lub dokonanie uboju zwierzęcia z naruszeniem zasad określonych w art. 6 ust. 1, art. 33 lub 34 ust. 1-4 u.o.z;
- znęcanie się nad zwierzęciem w sposób określony w art. 6 ust. 2 u.o.z.

Obecnie, po 1 stycznia 2012 r. zabicie, uśmiercenie zwierzęcia albo dokonanie uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 zostało wskazane w art. 35 ust. 1 u.o.z., a kryminalizacja znęcania nad zwierzęciem w odrębnym ustępie – w art. 35 ust. 1a. Nastąpiło więc wydzielenie spowodowania śmierci zwierzęcia (art. 35 ust. 1 u.o.z.) i znęcania się nad zwierzęciem (art. 35 ust. 1a u.o.z.). Takie oddzielenie należy ocenić pozytywnie. Zabijanie zwierzęcia i znęcania nad nim to dwa różne zachowania, zatem powinny odnosić się do nich różne jednostki redakcyjne tekstu prawnego.

Na uwagę zasługuje podwyższenie zagrożenia karą zarówno za typy podstawowe, jak i kwalifikowane. W typie podstawowym przestępstw spowodowania śmierci oraz znęcania się nad zwierzęciem podwyższono górną granicę sankcji z 1 roku pozbawienia wolności na 2 lata pozbawienia wolności. Przed 1 stycznia 2012 r. w typie kwalifikowanym górna granica kary wynosiła 2 lata pozbawienia wolności, a obecnie została ona podwyższona do 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto obecnie w sankcji w typie kwalifikowanym nie widnieje kara grzywny i kara ograniczenia wolności.

Przepis karny art. 35 u.o.z. nie jest przepisem samodzielnym, zawarte jest w nim bowiem odesłanie do innych przepisów tej ustawy. Przepis karny zatem musi być czytany łącznie z pozostałymi przepisami ustawy, które określają kiedy zabicie zwierzęcia będzie dozwolone i co oznacza pojęcie znęcania się. Art. 35 u.o.z. stanowi zatem przepis blankietowy. W doktrynie rozróżnia się podział blankietów na statyczne i dynamiczne. Odesłanie statyczne to odesłanie do przepisu w kształcie z chwili wydania przepisu odsyłającego. Treść wypełniająca blankiet zostaje w ten sposób definitywnie ustalona, gdyż blankiet nie ulegnie zmianie wraz ze zmianą przepisu do którego odsyła. Natomiast odesłania dynamiczne, to odesłania do przepisów, które mogą ulegać zmianom w trakcie obowiązywania przepisu blankietowego[7]. W świetle powyższego stwierdzić należy, że art. 35 u.o.z. jest blankietem z odesłaniem dynamicznym

[7] R. Dębski, *Pozaustawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995, s. 107 i n.

Ponieważ po wejściu w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach doszło do zmiany przepisów określających kiedy zabicie zwierzęcia jest dozwolone i definiujących znęcanie się nad zwierzęciem, konieczne jest omówienie dokonanych w tych zakresie zmian.

Znęcanie się nad zwierzęciem

Art. 6 ust. 1a u.o.z. zawiera zakaz znęca się nad zwierzęciem, a art. 6 ust. 1 zakaz zabijania. Do 1 stycznia 2012 r. zakazy znęcania i zabijania znajdowały się w jednej jednostce redakcyjnej – art. 6 ust. 1 u.o.z.

W u.o.z. pojęcie znęcania się zostało zdefiniowane w art. 6 poprzez wskazanie ogólnej definicji („przez znęcanie się nad zwierzęciem należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczenie do zadawania bólu lub cierpień") oraz wskazanie kilkunastu przykładów zachowań, które zawsze należy ocenić jako znęcanie się[8]. Katalog ten nie jest zamknięty, jest zatem możliwe uznanie innego zachowania człowieka za znęcanie się, jeżeli spełni ono ogólną definicję tj. będzie zadawaniem lub świadomym dopuszczeniem do zadawania bólu.

Do 1 stycznia 2012 r. art. 6 ust. 2 u.o.z. zawierał opis 14 zachowań stanowiących znęcanie się. Wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach przepis ten uległ znacznym zmianom.

Ustawodawca dokonał zmiany w art. 6 ust. 2 pkt 1 u.o.z.. Po 1 stycznia 2012 r. obok uprzednio wskazanego w tym punkcie umyślnego zranienia lub okaleczenia zwierzęcia niestanowiącego dozwolonego prawem zabiegu lub doświadczenia na zwierzęciu, ustawodawca dodał „wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie)."

Mimo zmiany brzmienia art. 6 ust. 2 pkt 1 u.o.z. *de facto* nie doszło do zmiany stanu prawnego. Konkluzja taka wynika z brzmienia art. 27 u.o.z., który to przepis wskazuje jakie zabiegi na zwierzętach są dozwolone. Zgodnie z tym przepisem „zabiegi lekarsko-weterynaryjne na zwierzętach są dopuszczalne dla ratowania ich życia lub zdrowia oraz dla koniecznego ograniczenia populacji i mogą być przeprowadzane wyłącznie przez osoby uprawnione." Zatem zabiegi kopiowania jako niemieszczące się na gruncie art. 27 u.o.z. w ramach dozwolonych zabiegów były zakazane jeszcze przed 1stycznia 2012 r. i stanowiły one w myśl art. 6 ust. 2 pkt. 1 znęcanie się nad zwierzęciem.

Przy zmianie art. 6 ust. 2 pkt 1 doszło do uchybienia legislacyjnego. W nowym brzmieniu art. 6 ust. 2 pkt 1 u.o.z. wskazano, że zabronione jest m.in. „znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie". O zabiegach tych mowa jest obecnie także w art. 6 ust. 2 pkt 1a u.o.z. Przepis ten jako przykład znęcania także wskazuje „znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie". Nowa treść art. 6 ust. 2 pkt. 1 u.o.z. powtarza zatem treść pkt 1a ustawy.

Z dniem 1 stycznia 2012 r. doszło do zmiany także w art. 6 ust. 2 pkt 3 u.o.z. Przed nowelizacją przepis ten wskazywał, że znęcaniem jest „umyślne używanie do pracy lub w celach sportowych albo rozrywkowych zwierząt chorych, w tym rannych lub

[8] A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 5, s. 29.

kulawych, albo zmuszanie do czynności mogących spowodować ból". Po wejściu w życie ustawy z 16 września 2011 r. skreślono wyraz „umyślne". Pomimo takiego zabiegu legislacyjnego zakres kryminalizowanego zachowania nie uległ zmianie, bowiem samo wyrażenie „znęcanie" wskazuje na konieczność, aby zachowanie sprawcy było umyślne. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 listopada 2009 r.[9], przestępstwo znęcania nad zwierzęciem może zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim.

Od 1 stycznia 2012 r. w art. 6 ust. 2 pkt 3 u.o.z. obok zwierząt chorych zostały wskazane także zwierzęta zbyt młode lub stare, a skreśleniu uległo wskazanie, że zwierzęta chore obejmują zwierzęta ranne lub kulawe. Zmiany te zasługują na aprobatę, gdyż „zwierzęta ranne" zawierają się w pojęciu „zwierząt chorych". Wyodrębnianie tej kategorii nie jest więc konieczne. Jednakże pojęcie zwierząt chorych nie obejmuje zwierząt zbyt młodych lub starych. Zatem nowelizacja ustawy z 2011 r. obejmuje ochroną nie tylko zwierzęta chore, ale także zwierzęta słabsze z uwagi na swój wiek – tj. osobniki młode i stare.

Dotychczas w art. 6 ust. 2 pkt 10 jako przykład znęcania się na zwierzęciem wskazywano „utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa oraz w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji. Ustawa, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r. dodała do tego przepisu wyrażenie „zaniedbania" obok widniejącego wcześniej w tym przepisie wyrażenia „niechlujstwa". Ponadto zmieniono funktor „oraz" wskazujący na koniunkcję na funktor „bądź" wskazujący na alternatywę. Dzięki takiemu zabiegowi obecnie nie powinno być już wątpliwości, że do przypisania człowiekowi znęcania się nad zwierzęciem wystarczy, że albo utrzymuje on zwierzęta w stanie rażącego zaniedbania, albo utrzymuje je w za małych pomieszczeniach lub klatkach. Niewątpliwie nie będzie już konieczne aby jednocześnie zwierzęta były zaniedbane i trzymane w klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji.

Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach uchyliła pkt 14 omawianego przepisu. Przepis ten stanowił, że znęcaniem jest „trzymanie zwierząt na uwięzi, która powoduje u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz nie zapewnia możliwości niezbędnego ruchu." Obecnie takie zachowanie człowieka może być kwalifikowane jako znęcanie na podstawie ogólnej definicji (zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia). Niektóre stany faktyczne będą ponadto wypełniały opis zachowań zawarty w pkt 1 art. 6 ust. 2 (zranienie lub okaleczenie zwierzęcia), pkt 7 (używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących ból, uszkodzenie ciała albo śmierć).

Ponadto po 1 stycznia 2012 r. trzymanie zwierzęcia domowego na uwięzi dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub na uwięzi krótszej niż 3 metry stanowi wykroczenie z art. 37 ust. 1 u.o.z.

Oprócz omówionych zmian w art. 6 ust. 2 pkt 1, 3, 10 i 14, ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dodała do tego art. 6 ust. 2 pkt. 16, 17, 18 i 19.

W myśl art. 6 ust. 2 pkt 16 u.o.z. od 1 stycznia 2012 r. za znęcanie się nad zwierzęciem zostało uznane „obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia)". W stanie prawnym przed 1 stycznia 2012 r. u.o.z. nie wspominał o takim zachowaniu człowieka wobec zwierzęcia. Możliwość karania obcowania ze zwierzęciem była uzależniona od

[9] Sygn. akt V KK 187/09, LEX nr 553896.

wykazania, że takie zachowanie człowieka doprowadziło do zranienie lub okaleczenia zwierzęcia lub w inny sposób sprawiło mu ból (art. 6 ust. 2 u.o.z.). Ponadto w kodeksie karnym w art. 202 § 3 zostało skryminalizowane zachowanie polegające na produkowaniu, utrwalaniu lub sprowadzaniu, przechowywaniu lub posiadaniu albo rozpowszechnianiu lub publicznym prezentowaniu treści pornograficznych związanych z posługiwaniem się zwierzęciem. Przestępstwo to popełnione być musi w celu rozpowszechniania i zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Ustawodawca w art. 6 ust. 2 pkt 16 u.o.z. posłużył się pojęciem „zoofilia". Użycie tego pojęcia budzi wątpliwości. Zoofilia nie została wyszczególniona w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób stosowanej przez Światową Organizację Zdrowia, przez co brakuje medycznie wiążącego opisu, na czym zachowanie takie miałoby polegać. W seksuologii wyróżnia się dwa zbliżone pojęcia: zoofilia i sodomia[10]. „Zoofilia jest to wyraźny pociąg seksualny człowieka do zwierząt w ogóle czy też do danego zwierzęcia, przejawiający się stale, okresowo lub sporadycznie, niezależnie od tego, czy prowadzi on do jakichś określonych czynności cielesnych, czy też nie. A zatem o istnieniu dewiacji decydują tu motywy. Natomiast za sodomię uważa się zjawisko współżycia seksualnego ze zwierzętami, które jest namiastką stosunku płciowego w tym sensie, że imituje ono fizjologicznie ten stosunek i prowadzi do tych samych skutków (orgazm i wytrysk nasienia u mężczyzny lub orgazm u kobiety) lub też przynajmniej zadowala ono człowieka pod względem psychoseksualnym. A zatem o istnieniu sodomii ma decydować sama forma aktywności, niezależnie od motywów, które nimi kierują"[11].

Użycie wąskiego pojęcia zoofilii może zatem sugerować, że opisane w tym przepisie zachowanie dotyczy nie każdego stosunku ze zwierzęciem ale tylko takiego, któremu towarzyszy zaburzenie preferencji seksualnych w postaci pociągu do zwierząt. Warto odnotować, że w kodeksie karnym przy kryminalizacji obcowania z małoletnimi poniżej lat 15 nie posłużono się pojęciem „pedofilii".

Wydaje się jednak, że właściwsze jest przyjęcie, że poprzez użycie przez ustawodawcę sformułowania „obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia)" doszło do utworzenia ustawowej definicji pojęcia „zoofilia", które ma być rozumiane szeroko jako „obcowanie płciowe ze zwierzęciem". Może na to wskazywać redakcja tego przepisu – wskazanie zachowania poprzez opis czynności, a następnie w nawiasie podanie nazwy tej czynności. Przyjmując takie stanowisko, stwierdzić należy, że na gruncie omawianej ustawy doszło do kryminalizacji każdego obcowania płciowego człowieka ze zwierzęciem, niezależnie od tego na co ukierunkowany jest jego popęd.

Zoofilia czy sodomia mogą przybierać bardzo różne postaci. Dla zwierząt szczególnie niebezpieczne jest zjawisko zoosadyzmu, które polega na stosowaniu przemocy wobec zwierząt w celu zaspokojenia seksualnego[12]. Natomiast w niektórych innych przypadkach zachowań seksualnych człowieka wobec zwierząt trudno mówić o zadawaniu zwierzęciu bólu lub cierpień. Jako przykład można wskazać odnotowane przypadki przyuczania psów przez kobiety do lizania ich narządów płciowych[13].

W pkt 17 art. 6 ust 2 u.o.z. jako znęcanie nad zwierzęciem ustawodawca wskazał „wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu".

[10] Dodać należy, że część autorów pojęć tych używa zamiennie – por. A. Kępiński, *Z psychopatologii życia seksualnego*, Kraków 2003, s. 78-79.
[11] K. Imieliński, *Medycyna seksualna. Patologia i profilaktyka*, Warszawa 1992, s. 108-109.
[12] K. Imieliński, *Seksiatria. Patologia seksualna*, Warszawa 1990, s. 205.
[13] *Ibidem*, s. 205.

W kolejnym punkcie omawianego przepisu ustawa stanowi, że znęcaniem się nad zwierzęciem jest także „transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody uniemożliwiającej oddychanie".

Ostatni z nowododanych punktów do art. 6 ust. 2 u.o.z. wskazuje, że znęcaniem nad zwierzęciem jest „utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku".

Pozbawienie zwierzęcia życia

Dużej zmianie uległa także zawarta w u.o.z. regulacja dopuszczająca pozbawienie zwierzęcia życia. Przed 1 stycznia 2012 r. art. 6 ust. 1 wskazywał, że „nieuzasadnione lub niehumanitarne zabijanie zwierząt oraz znęcanie się nad nimi jest zabronione". Ponadto art. 33 u.o.z. wskazywał kiedy uśmiercanie zwierząt jest uzasadnione. Według tego przepisu uśmiercanie mogło być uzasadnione wyłącznie: potrzebą gospodarczą, względami humanitarnymi, koniecznością sanitarną, nadmierną agresywnością, powodującą bezpośrednie zagrożenia dla zdrowia lub życia ludzkiego, a także dla zwierząt hodowlanych lub dziko żyjących, potrzebami nauki, wykonywaniem zadań związanych z ochroną przyrody.

Obecnie art. 6 ust. 1 wskazuje, że zabrania się zabijania zwierząt z wyjątkiem: uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór, połowu ryb, konieczności bezzwłocznego uśmiercenia, działań niezbędnych dla usunięcia bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia, polowań odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych, usypiania ślepych miotów.

W stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2012 r. wprowadzono zatem generalny zakaz zabijania zwierząt i podano wyjątki kiedy pozbawienie życia zwierzęcia jest możliwe. Poprzednio takiego generalnego zakazu nie było, ustawa zawierała tylko zakaz zabijania nieuzasadnionego lub niehumanitarnego. Brak wskazania w art. 6 ust 1 u.o.z., że zabicie zwierzęcia może nastąpić tylko w sposób humanitarny, nie oznacza jednak, że wymogu takiego obecnie nie ma. Obowiązek zabijania tylko w taki sposób zawarty jest obecnie w art. 33 ust. 1a u.o.z. Zatem uśmiercenie zwierzęcia w sposób niehumanitarny nawet w przypadku wskazanym w art. 6 ust. 1 jako objęty wyjątkiem od zakazu zabijania, będzie stanowiło przestępstwo, gdyż będzie sprzeczne z art. 35 ust. 1. Przepis ten wskazuje bowiem na naruszenie nie tylko art. 6 ust. 1, ale także 33 lub 34 ust. 1-4.

Na uwagę zasługuje sprecyzowanie potrzeby gospodarczej (w celu pozyskania mięsa i skór).

W obecnym stanie prawnym mowa jest jedynie o usuwaniu osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia, natomiast w stanie prawnym sprzed nowelizacji konieczne było aby zwierzę powodujące bezpośrednie zagrożenie wykazywało się nadmierną agresywnością, która to przesłanka obecnie odpadła. Dodano jednak inny warunek – zabicie takiego zwierzęcia może nastąpić jedynie wtedy gdy inny sposób usunięcia zagrożenia nie jest możliwy (zasada subsydiarności).

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym uśmiercanie ślepych miotów było możliwe, ale nie wprost na podstawie przepisu u.o.z. Art. 11a u.o.z. w poprzednim brzmieniu stwierdzał, że rada gminy może w drodze uchwały przyjąć program

zapobiegający bezdomności zwierząt, który mógł obejmować m.in. usypianie ślepych miotów. Zatem do 31 grudnia 2011 r. usypianie ślepych miotów było możliwe jedynie na podstawie prawa miejscowego. Obecnie zachowanie takie jest dozwolone w świetle art. 6 u.o.z.

Pomimo takiej redakcji art. 6 ust. 1 u.o.z., która zdaje się wskazywać na zamknięty katalog wyjątków umożliwiających zabicie zwierzęcia, przypadki wskazane w tym przepisie nie są jedynymi sytuacjami, które dopuszczają pozbawienie zwierzęcia życia, a tym samym nie rodzą odpowiedzialności karnej na podstawie art. 35 u.o.z. Nadal bowiem w samej ustawie znajdują się odmienne podstawy do pozbawienia zwierzęcia życia od wskazanych w art. 6 ust. 1 u.o.z., np. art. 22-22a (pozyskiwanie zwierząt w celu preparowania ich zwłok), art. 33a (gdy zwierzęta stanowią nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki człowieka[14]). Uchylenie odpowiedzialności karnej za zabicie zwierzęcia będzie możliwe także w razie działania w stanie wyższej konieczności (art. 26 k.k.) czy obrony koniecznej, (jeżeli zwierzę będzie narzędziem człowieka dokonującego zamachu). Wskazać można też na regulacje dotyczące doświadczeń na zwierzętach czy rybactwa.

Mimo wyrażanych w literaturze uwag krytycznych[15] dotyczących posługiwania się przez ustawodawcę wieloma czasownikami na określenie tego samego skutku jakim jest pozbawienie zwierzęcia życia (zabija, uśmierca, dokonuje uboju), mimo nowelizacji ustawa nadal w art. 35 posługuje się tymi znamionami czasownikowymi. Ponadto w nowym brzmieniu art. 6 ust. 1 u.o.z. mowa jest o połowie ryb i usunięciu zwierzęcia, jako wyjątkach kiedy zabicie zwierzęcia jest dozwolone. W wyniku nowelizacji doszło zatem do użycia kolejnych czasowników „połów" i „usunięcie" jako określeń na pozbawienie zwierzęcia życia.

Typ kwalifikowany z uwagi na szczególne okrucieństwo

Zarówno przed 1 stycznia 2012, jak i po tej dacie, przestępstwo spowodowania śmierci zwierzęcia oraz znęcania się nad nim zawiera typ kwalifikowany z uwagi na działanie ze szczególnym okrucieństwem. Do wejścia w życie nowelizacji z 2011 r. u.o.z. zawierała jedynie definicję „szczególnego okrucieństwa zabijającego zwierzę" (art. 4 pkt 12) w brzmieniu: „przedsiębranie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod zadawania śmierci, a zwłaszcza zadawanie śmierci w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania".

Po 1 stycznia 2012 r. definicję „szczególnego okrucieństwa zabijającego zwierzę" zastąpiono definicją „szczególnego okrucieństwa" To ostatnie pojęcie oznacza: „przedsiębranie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania". Pojęcie „szczególnego okrucieństwa" jest szersze niż „szczególne okrucieństwo zabijającego zwierzę" gdyż odnosi się ono nie tylko do zabicia, ale także do znęcania się nad zwierzęciem. Dotychczas przy typie kwalifikowanym znęcania się (czyli znęcaniu się ze szczególnym okrucieństwem) odwoływano się do definicji „szczególnego okrucieństwa zabijającego zwierzę", jednakże

[14] Jedną z form ograniczenia populacji może być fizyczna eliminacja zwierząt – por. M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 91.

[15] Por. M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa…*, s. 85, W. Radecki, *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007, s. 164.

nie wprost, a jedynie pomocniczo. Obecnie przy tym przestępstwie konieczne będzie odwołanie wprost do pojęcia „szczególnego okrucieństwa" zdefiniowanego w u.o.z. Omawiana zmiana polegająca na zastąpieniu definicji pojęcia „szczególnego okrucieństwa zabijającego zwierzę" definicją pojęcia „szczególnego okrucieństwa" jest niewątpliwie zmianą pozytywną, bowiem nastąpiła konkretyzacja zachowania zabronionego pod groźbą kary. Dzięki temu przepis lepiej spełnia wymogi zasady *nullum crimen sine lege certa*.

Zmiany w zakresie środków karnych

Nowelizacja u.o.z. dokonana ustawą z dnia 18 września 2011 r. zmieniła środek karny w postaci przepadku. Zgodnie z art. 35 ust. 3 u.o.z. orzeczenie przepadku zwierzęcia jest obecnie obligatoryjne, jeżeli sprawca przestępstwa jest jego właścicielem. Obligatoryjnie środek ten będzie orzekany zarówno w razie skazania za typ podstawowy przestępstwa, jaki i typ kwalifikowany. W uprzednio obowiązującym stanie prawnym sąd musiał orzec przepadek zwierzęcia tylko w razie skazania sprawcy za typ kwalifikowany (czyli za przestępstwo popełnione ze szczególnym okrucieństwem), a w razie skazania za typ podstawowy orzeczenie przepadku było tylko fakultatywne. Niewątpliwie zmiana, jaka nastąpiła po 1 stycznia 2012 r., jest zmianą, którą należy ocenić pozytywnie. Sprawca przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem powinien zostać pozbawiony zwierzęcia-swojej ofiary, aby zabezpieczyć zwierzę przed możliwością ponownego niewłaściwego traktowania ze strony swojego właściciela-przestępcy.

Omawiana nowelizacja u.o.z. wprowadziła nowy środek karny w postaci zakazu posiadania zwierząt. Bezspornie wprowadzenie tego środka karnego jest właściwym rozwiązaniem. Zgodnie ze znowelizowanym art. 35 ust. 3a u.o.z. sąd jest zobligowany do orzeczenia zakazu posiadania zwierząt w razie skazania za przestępstwo pozbawienia zwierzęcia życia lub znęcania jeżeli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem. W razie skazania za przestępstwa z art. 35 ust. 1 lub 1a, czyli za typ podstawowy, orzeczenie tego środka karnego jest fakultatywne. Wprowadzenie omawianego środka karnego do ustawy ma na celu zapewnienie, aby osoby skazane nie mogły nabyć nowych zwierząt, które również mogłyby być przez nie niewłaściwie traktowane.

Środek ten będzie orzekany w latach, od 1 roku do 10 lat.

Należy się zastanowić, jakie są środki wyegzekwowania przestrzegania przez skazanego tego środka karnego. Niewątpliwie w razie skazania na karę w zawieszeniu, w sytuacji gdy mimo zakazu sprawca będzie posiadał zwierzęta, będzie możliwe zarządzenie przez sąd wykonania kary na podstawie art. 75 § 2 k.k. Zarządzenie wykonania kary na tej podstawie prawnej jest fakultatywne, tj. sąd nie ma obowiązku wydania takiego orzeczenia choćby skazany nie zastosował się do orzeczonego w wyroku zakazu posiadania zwierzęcia.

Niestety ustawodawca pomimo stworzenia nowego środka karnego nie wprowadził odpowiedniej zmiany w art. 244 k.k. Ten przepis kodeksu karnego stanowi, że niezastosowanie się do orzeczonych przez sąd wymienionych w nim zakazów powoduje odpowiedzialność za przestępstwo, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Przepis ten nie wymienia jednak zakazu posiadania zwierząt. W rezultacie nie będzie możliwa odpowiedzialność karna osoby, która będzie posiadać zwierzęta mimo zakazu. Stwierdzić należy, że brak nowelizacji art. 244 k.k. bardzo osłabia skuteczność tego nowego środka karnego.

Na uwagę zasługuje znaczne podwyższenie kwoty nawiązki. Zgodnie ze znowelizowanym art. 35 ust. 5 u.o.z. nawiązka może być orzekana w wysokości od 500 złotych do 100.000 złotych. W poprzednim stanie prawnym nawiązka mogła zostać orzeczona w wymiarze jedynie od 25 złotych do 2500 złotych. W odróżnieniu od nawiązek orzekanych na podstawie kodeksu karnego, który są orzekane na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, nawiązka określona w u.o.z. orzekana jest na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd.

Zauważyć należy, że wymienione w u.o.z. środki karne: przepadek, zakaz posiadania zwierząt, nawiązka na cel związany z ochroną zwierząt, a także zakazy wskazane w art. 35 ust. 4 u.o.z. mogą być orzekane wobec sprawcy przestępstwa tylko w razie wydania wyroku skazującego. Zagrożenie karą przewidziane w art. 35 ust. 1, 1a i 2 u.o.z. pozwala natomiast także na zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania. W takim przypadku będzie możliwe orzeczenie tylko takich obowiązków i środków, które są wskazane w art. 67 § 3 k.k. Orzeczenie tych obowiązków czy np. świadczenia pieniężnego, poza obowiązkiem naprawienia szkody jest zawsze fakultatywne. Na podstawie art. 100 k.k. w razie warunkowego umorzenia postępowania możliwe jest orzeczenie przepadku w zakresie wskazanym w kodeksie karnym. Ponadto wśród środków, jakie mogą być orzeczone w razie warunkowego umorzenia postępowania, nie ma zakazu posiadania zwierząt.

Zmiany przepisów karnych zawsze oznaczają konieczność rozważenia zagadnień intertemporalnych. Zgodnie z art. 4 k.k. w przypadku zmiany przepisów karnych, stosuje się nowe przepisy, jednakże należy stosować ustawę wcześniej obowiązującą jeżeli jest ona względniejsza dla sprawcy. W przypadku omawianej nowelizacji doszło m.in. do podwyższenia górnej granicy zagrożenia karą pozbawienia wolności, podniesienia wysokości nawiązki, wprowadzenia nowego środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt orzekanego niektórych przypadkach obligatoryjnie, wprowadzenia obligatoryjności orzekania przepadku zwierzęcia. Zmiany te powodują, że w bardzo wielu sprawach, w których przedmiotem rozpoznania będzie czyn człowieka popełniony przed wejściem w życie ustawy nowelizującej u.o.z., ustawa w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2011 r. będzie musiała zostać uznana za względniejszą niż stan prawny obowiązujący obecnie. Skutkować to będzie wyborem przez sąd poprzedniego stanu prawnego jako podstawy do orzeczenia kary i środków karnych.

Najważniejsze zmiany w przepisach statuujących wykroczenia

Jak już wyżej wspomniano od 1 stycznia 2012 r. jako wykroczenie penalizowane jest trzymanie zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Ponadto art. 9 ust. 2 u.o.z. precyzuje, że długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 metry. Wykroczenie to jest zagrożone karą aresztu albo grzywny.

Odpowiedzialność za to wykroczenie nie jest uzależniona od spowodowania bólu lub cierpień zwierzęcia.

Wydaje się problematyczna interpretacja wyrażenia „w sposób stały". Może ono być bowiem różnie rozumiane. Trzymanie zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby może odnosić się do typowego dla danego właściciela zachowania wobec zwierzęcia. Przy takim ujęciu tego pojęcia, „sposób stały" nie obejmuje okazjonalnego uwiązania dłuższego niż 12 godzin (np. z powodu wizyty gości).

Pojęcie to można też rozumieć odmiennie – jako okres między momentami, gdy zwierzę nie jest uwiązane, tj. okres trzymania zwierzęcia na uwięzi bez żadnej przerwy. Przy takim rozumieniu tego pojęcia osoba trzymająca zwierzę w ciągu doby przez jedenaście godzin, a następnie uwalniająca je na 1 godzinę i później znowu przywiązująca zwierzę na 11 godzin, nie będzie łamała omawianego zakazu. Co prawda zwierzę było trzymane na uwięzi w ciągu doby przez 22 godziny (dwa razy po 11 godzin), ale żaden z tych dwóch okresów trzymania zwierzęcia na uwięzi nie przekroczył 12 godzin na dobę.

Moim zdaniem właściwsze jest pierwsze rozumienie tego wyrażenia, bowiem lepiej oddaje sens wyrażenia „sposób stały". W mojej ocenie należy również wziąć pod uwagę sumę wszystkich okresów uwięzienia zwierzęcia w ciągu doby i suma ta nie może przekraczać 12 godzin. Wykroczenie z art. 37 u.o.z. popełni zatem osoba, która trzyma zwierzę na uwięzi np. przez 7 godzin, potem je uwalnia na 1 godzinę i ponownie uwiązuje na 7 godzin.

Niestety w uzasadnieniu projektu ustawy[16] powtórzono jedynie tekst proponowanych zmian, bez dokonania ich omówienia, co utrudnia zrekonstruowanie woli projektodawców ustawy.

Podżeganie i pomocnictwo oraz usiłowanie tego wykroczenia jest karalne. Wobec osoby, której przypisano popełnienie tego wykroczenia można orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia tego wykroczenia oraz przedmiotów niego pochodzących. Możliwe jest również orzeczenie przepadku zwierzęcia.

Po wejściu w życie nowelizacji w ustawie o ochronie zwierząt został sformułowany zakaz wprowadzania do obrotu zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach, prowadzenia targowisk, targów i giełd ze sprzedażą zwierząt domowych, wprowadzania do obrotu psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli, rozmnażania psów i kotów w celach handlowych, puszczania psów bez możliwości ich kontroli i bez oznakowania umożliwiającego identyfikację właściciela lub opiekuna, nabywania zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach, nabywania psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli. W ustawie (art. 10a i 10b u.o.z.) wprowadzono też liczne wyjątki od tych zakazów. Naruszenie wskazanych wyżej nowych zakazów i nakazów stanowi wykroczenie.

Niewątpliwie organom prowadzącym postępowanie będzie trudno wykazać fakt rozmnożenia zwierząt w celach handlowych. Konieczne będzie bowiem wykazanie zamiaru bezpośredniego kierunkowego, który ponadto musi istnieć w chwili rozmnażania, a nie dopiero po urodzeniu młodych. Również trudno będzie udowodnić nabycie i wprowadzenie do obrotu psa lub kota poza miejscem chowu/hodowli, bowiem z uwag na fakt, że wykroczenie popełnia zarówno sprzedawca, jak i kupujący, obu stronom opłaca się zachować informacje o transakcji w tajemnicy. Ponadto organy prowadzące postępowanie będą musiały dokonać oceny, czy wystawianie zwierzęcia na internetowym portalu aukcyjnym jest wprowadzaniem do obrotu poza miejscem hodowli, jeśli samo zdarzenie fizycznego przekazania zwierzęcia nowemu właścicielowi odbędzie się w miejscu pobytu suki ze szczeniakami lub kotki z kociętami.

Wątpliwości budzi użycie przez ustawodawcę pojęcia „wprowadzanie do obrotu". Pojecie to jest już znane prawu polskiemu. Występuje i występowało ono w wielu ustawach, np. ustawie z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej

[16] Druk nr 4257, z dnia 12 grudnia 2011, Sejm VI kadencji, dostępny na stronie internetowej www.sejm.gov.pl.

konkurencji[17], ustawie z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej[18], ustawie z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych[19], ustawie z 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych[20], ustawie z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu[21], ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii[22], ustawie z 30 marca 2001 r. o kosmetykach[23], ustawie z 11 maja 2001 r. Prawo o miarach[24].

Niektóre z tych ustaw zawierają definicje tego pojęcia, oczywiście skonstruowane tylko na potrzeby danej ustawy, w której taka definicja została zawarta. W świetle definicji legalnych wprowadzenie do obrotu może być rozumiane szeroko lub wąsko. Niektóre ustawy akcentują pierwotność i jednorazowość transakcji. W tak rozumianym pojęciu wprowadzenia do obrotu mieści się tylko zaistnienie towaru w obrocie po raz pierwszy i pojęcie to nie obejmuje dalszych transakcji tym towarem (tj. obrotu). Takie rozumienie wprowadzenia do obrotu zawarto m.in. w definicji z ustawy o wyrobach medycznych: „udostępnienie za opłatą albo nieodpłatnie, po raz pierwszy, wyrobu fabrycznie nowego lub całkowicie odtworzonego, innego niż wyrób do badań klinicznych i wyrób do oceny działania, w celu używania lub dystrybucji na terytorium państwa członkowskiego", w ustawie o kosmetykach – „odpłatne lub nieodpłatne przekazanie kosmetyku po raz pierwszy przez producenta użytkownikowi bądź przedsiębiorcy uczestniczącemu w obrocie handlowym", czy np. w ustawie o miarach: „przekazanie przyrządu pomiarowego po raz pierwszy sprzedawcy bądź użytkownikowi przez producenta, jego upoważnionego przedstawiciela lub importera".

W niektórych aktach prawnych wprowadzenie do obrotu jest rozumiane szeroko i obejmuje nie tylko wprowadzenie na rynek, ale także każdą transakcję towarem. Na przykład art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii stanowi, że wprowadzeniem do obrotu jest „udostępnienie osobom trzecim, odpłatnie lub nieodpłatnie, środków odurzających, substancji psychotropowych, prekursorów lub środków zastępczych". Pojęcie „wprowadzenia do obrotu" obejmuje obrót wtórny także w świetle definicji legalnych zawartych np. w ustawie z 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach[25] czy ustawie z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia[26]. Warto zauważyć, że w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii oraz w ustawie o substancjach chemicznych i ich mieszaninach przy formułowaniu definicji legalnej nie użyto pojęcia „wprowadzenie" tylko „wprowadzanie", co także akcentuje dopuszczoną przez te ustawy możliwość ponownego wprowadzania do obrotu.

W części aktów prawnych ustawodawca mimo tego, że posługuje się pojęciem wprowadzenia do obrotu, pojęcia tego nie definiuje – np. w Prawie własności przemysłowej czy ustawie o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. W obu tych ustawach wprowadzenie do obrotu jest elementem

[17] Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003, Nr 153, poz. 1503 ze zm.).
[18] Ustawa z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. 2003, Nr 119, poz. 1117 ze zm.).
[19] Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz. U. 1996, Nr 10, poz. 55 ze zm.).
[20] Ustawa z 20 maja 2010 r. o wyrobach medycznych (Dz. U. 2010, Nr 107, poz. 679 ze zm.).
[21] Ustawa z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. 2007, Nr 147, poz. 1033 ze zm.).
[22] Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. 2005, Nr 179, poz. 1485 ze zm.).
[23] Ustawa z 30 marca 2001 r. o kosmetykach (Dz. U. 2001, Nr 42, poz. 473 ze zm.).
[24] Ustawa z 11 maja 2001 r. Prawo o miarach (Dz. U. 2001, Nr 243, poz. 2441 ze zm.).
[25] Ustawa z 25 lutego 2011 r. o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (Dz. U. 2011, Nr 63, poz. 322).
[26] Ustawa z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. 2010, Nr 136, poz. 914 ze zm.).

znamion czynu karalnego i na gruncie obu tych aktów prawnych o znaczeniu pojęcia „wprowadzenie do obrotu" wypowiedział się Sąd Najwyższy[27], w obu tych przypadkach przyjmując, że wprowadzenie do obrotu to przekazanie towaru przez producenta lub importera po raz pierwszy do obrotu handlowego. Sąd Najwyższy stwierdził, że „pojęcie <<wprowadza>> należy, zgodnie z jego znaczeniem potocznym, odnosić (…) do czynności inicjującej, dającej początek stanowi, procesowi czy zaszłościom, które ze swej istoty następują dopiero po ich zainicjowaniu. Odwołując się do języka ogólnego, należy zatem zwrot <<wprowadza się do obrotu handlowego>> odczytywać w takim znaczeniu, jakie przypisać można jedynie czynności dokonanej przez pierwszy w procesie dystrybucji podmiot, z wyłączeniem każdego następnego podmiotu uczestniczącego w takim obrocie. W przeciwnym razie należałoby bowiem przyjąć, że każdy następny podmiot uczestniczący w obrocie określonym towarem (produktem) także <<wprowadza>> zawsze do obrotu towar, mimo iż <<pozostaje>> on już w obrocie i nie może być zatem przedmiotem czynności <<wprowadzenia>> do tego obrotu"[28]. Sąd Najwyższy stwierdził także, że „gdy ustawodawca wyraża wolę rozciągnięcia pojęcia <<wprowadzenie do obrotu>> na dalsze transakcje poza pierwszą, powodującą zaistnienie danego przedmiotu w obrocie, czyni to wyraźnie w treści danego aktu prawnego, odwołując się do odpowiednio skonstruowanej definicji legalnej"[29].

W u.o.z. zakaz wprowadzania do obrotu zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach oraz zakaz wprowadzania do obrotu psów i kotów poza miejscem ich chowu lub hodowli zawarty jest w art. 10a ust. 1 pkt 1 i 3. Jednocześnie art. 37 ust. 1 tej ustawy stanowi, że naruszenie tych zakazów stanowi wykroczenie. Przy wykładni pojęcia „wprowadzenia do obrotu" należy zatem wziąć pod uwagę, że interpretacja tego pojęcia będzie miała wpływ na zakres odpowiedzialności za wykroczenie, czyli odpowiedzialności o charakterze represyjnym.

W razie podzielenia stanowiska Sądu Najwyższego zaprezentowanego w powołanych wyżej orzeczeniach, że jeżeli nie mamy w ustawie definicji legalnej tego pojęcia, to należy uznać, że wprowadzenie do obrotu dotyczy tylko pierwszej czynności, musimy uznać, że dalszy obrót zwierzętami pozostaje poza zakazem art. 10a u.o.z. W takim przypadku znaczna część patogennych zachowań, godzących w dobro zwierząt, pozostanie poza zakresem art. 10a u.o.z., a tym samym nie będzie stanowiła wykroczenia. Wydaje się jednak, że nie było to celem ustawodawcy. Prawdopodobnie chciano w ogóle zakazać handlu zwierzętami na targowiskach, psami i kotami poza miejscami ich chowu. Dlatego cel ustawy jakim jest ochrona zwierząt wskazywałby raczej na konieczność przyjęcia szerokiego rozumienia pojęcia „wprowadzenia do obrotu" obejmującego każdą transakcję zwierzęciem[30].

Usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo do wykroczenia wskazanego w art. 37 ust. 1 u.o.z. jest karane. Stanowi o tym art. 37 ust. 2 u.o.z.

Usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo do wszystkich pozostałych wykroczeń zawartych w u.o.z. karane już nie jest. Wynika to z uregulowania form stadialnych i zjawiskowych zawartego w k.w. Zgodnie bowiem z art. 11 § 2 k.w. odpowiedzialność za usiłowanie zachodzi tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi, a art. 14 § 1 k.w. wskazuje, że

[27] Por. m.in. uchwałę 7 sędziów SN z 21 września 2005 r., I KZP 29/05, OSNKW 2005, nr 10, poz. 90 oraz uchwałę SN z 24 maja 2005 r., I KZP 13/05, OSNKW 2005, nr 6, poz. 50.
[28] Uchwała SN z 21 września 2005 r., I KZP 29/05, OSNKW 2005, nr 10, poz. 90.
[29] Uchwała SN z 21 września 2005 r., I KZP 29/05, OSNKW 2005, nr 10, poz. 90.
[30] Por. też krytyczne uwagi M. Król-Bogomilskiej do uchwały SN o sygn. I KZP 29/05 zawarte w *Glosie* nr 3 z 2007 roku.

„odpowiedzialność za podżeganie i pomocnictwo zachodzi wtedy, gdy ustawa tak stanowi i tylko w razie dokonania przez sprawcę czynu zabronionego. Ustawa o ochronie zwierząt poza art. 37 u.o.z. nie wprowadza jednak karalności usiłowania, podżegania i pomocnictwa do wykroczeń, stąd wniosek o braku karalności tych form stadialnych i zjawiskowych.

Wypada oczywiście zastrzec, że podmiotem odpowiedzialności za wykroczenie może być wyłącznie osoba fizyczna, która zdolna jest ponosić taką odpowiedzialność (osiągnęła odpowiedni wiek itp.). Również na gruncie ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary[31] nie jest możliwa odpowiedzialność podmiotu zbiorowego za czyn osoby fizycznej wypełniający znamiona tego wykroczenia[32]. Jeżeli zatem podmiotem prowadzących targowisko, targi itp., będzie osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej, ukaranie tego podmiotu za wykroczenie nie będzie możliwe.

Uprawnienia procesowe organizacji

Dotychczas art. 39 u.o.z. stanowił, że prawa pokrzywdzonego mogła wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt tylko w sprawach o przestępstwo z art. 35. Po wejściu w życie omawianej nowelizacji katalog spraw w których może występować organizacja uległ rozszerzeniu o wykroczenia z art. 37 oraz o postępowanie o czyn karalny określony w art. 35 ust. 1, 1a lub 2 w postępowaniu w sprawach nieletnich.

Nadal jednak praw pokrzywdzonego nie będzie mogła wykonywać organizacja jeżeli postępowanie będzie dotyczyło wykroczeń z art. 37a (prowadzenie hodowli lub utrzymywanie psa rasy uznanej za agresywną), art. 37b (uchybienia w zakresie transportu zwierząt), art. 37d (uchybienia w zakresie opieki nad kurczętami brojlerami), art. 37e u.o.z. (nabycie zwierzęcia domowego na targowisku, nabycie psa lub kota poza miejscem hodowli). Trudno znaleźć uzasadnienie dla braku przyznania uprawnień procesowych organizacjom w razie popełnienia wykroczeń z art. 37a, 37b, 37d, 37e.

Podsumowanie

Nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt zawiera wiele rozwiązań, które w rzeczywistości mogą służyć dobrostanowi zwierząt. Na szczególną uwagę zasługuje nowy środek karny – zakaz posiadania zwierząt. Niestety, jak wskazano wyżej, wraz z nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt nie doszło do koniecznej zmiany art. 244 k.k., co spowodowało brak możliwości zagwarantowania przestrzegania przez skazanego orzeczonego wobec niego zakazu posiadania zwierząt.

Konieczna wydaje się również zmiana przepisów w zakresie katalogu środków jakie mogą być orzekane w razie warunkowego umorzenia postępowania.

Zastanowić należy się także nad możliwością nowelizacji ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Ustawa ta określa zasady odpowiedzialności osób prawnych i jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej w razie popełnienia przez osobę

[31] Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661 ze zm.), dalej jako u.o.p.z.

[32] Ustawa ta przewiduje odpowiedzialność podmiotu zbiorowego jedynie za enumeratywnie wskazane w jej art. 16 przestępstwa i przestępstwa skarbowe.

fizyczną powiązaną z tym podmiotem jednego z przestępstw wskazanych w art. 16 tej ustawy. Obecnie u.o.p.z. w art. 16 nie wskazuje żadnego z przestępstw z u.o.z. Nie ma zatem aktualnie możliwości wymierzenia przez sąd kary wskazanej w u.o.p.z. np. spółce prowadzącej rzeźnię, której pracownicy zabijają zwierzęta w sposób zabroniony przez u.o.z.

Streszczenie:

Ustawa z dnia 16 września 2011 r. wprowadziła liczne zmiany do przepisów ustawy o ochronie zwierząt dotyczących odpowiedzialności za przestępstwa. Podwyższeniu uległa górna granica zagrożenia karą zarówno za pozbawienie zwierzęcia życia, jak i znęcanie się nad nim. Ustawa nowelizująca wprowadziła nowy środek karny – zakaz posiadania zwierzęcia. Niestety wraz ze zmianą ustawy o ochronie zwierząt nie doszło do odpowiedniej zmiany art. 244 kodeksu karnego, co uniemożliwia wyciągniecie konsekwencji karnych wobec sprawcy, który nie przestrzega orzeczonego wobec niego zakazu. Po 1 stycznia 2012 r. trzymanie zwierzęcia domowego na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby, wprowadzanie do obrotu zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach, wprowadzanie do obrotu psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli stanowi wykroczenie. Przepisy statuujące te wykroczenia zostały jednak zredagowane w sposób budzący duże wątpliwości interpretacyjne.

Słowa kluczowe:

prawo karne, ochrona zwierząt, zakaz posiadania zwierząt

Title:

The amendments of penal provisions in the Animal Protection Act after entering into force the Act of 16 September

Summary:

The Act of 16th September 2011 implemented a number of amendments to penal provisions concerning animals protection. It pleases that maximum of the mandatory penalty for depriving an animal of life as well as cruelty to animal has increased. Moreover, the legislator introduced new punitive measure – ban on possessing animals. Unfortunately, the Act of 16th September 2011 upheld the provisions of article 244 of the Penal Code, which consequently precludes punishing the offender who does not respect the pronounced ban on possessing animals. After 1st of January 2012, keeping domestic pets on the tether for longer than 12 hours a day, trading domestic animals at marketplaces, trading dogs and cats outside places of their breeding or farming, constitutes petty offences. However, new provisions raise serious interpretative doubts.

Keywords:

penal law, protection of animals, ban on possessing animals

Mgr Cezary Kowalewski
Doktorant
Katedra Prawa Ochrony Środowiska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Odpowiedzialność karna wynikająca z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków

Wstęp

W dniu 14 stycznia 2002 r. weszła w życie ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków[1]. Swoim zakresem obejmuje zasady i warunki zbiorowego zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi oraz zbiorowego odprowadzania ścieków, w tym zasady działalności przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, zasady tworzenia warunków do zapewnienia ciągłości dostaw i odpowiedniej jakości wody, niezawodnego odprowadzania i oczyszczania ścieków, wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, a także zasady ochrony interesów odbiorców usług, z uwzględnieniem wymagań ochrony środowiska i optymalizacji kosztów[2]. Podczas prac legislacyjnych nad ustawą, ustawodawcy przyświecała idea dostosowania polskiego prawa do wymagań prawa europejskiego. Z taką deklaracją - projekt ustawy Rada Ministrów przedstawiła Sejmowi RP. Ponadto, w uzasadnieniu do ustawy określono, że Ustawa zaopatrzeniowa ma znaczenie uzupełniające dla ustawy Prawo wodne i wspólnie „tworzą trzon polskiego ustawodawstwa w zakresie jakości wód"[3]. Jednakże, jak słusznie zauważył Sekretarz Komitetu Integracji Europejskiej w swojej opinii o zgodności projektu ustawy z prawem europejskim – zdecydowana większość przedstawionych rozwiązań prawnych projektu dotyczy warunków technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych, które nie były objęte regulacją prawa Unii Europejskiej[4]. Zasadniczą kwestią było natomiast wdrożenie następujących dyrektyw Wspólnot Europejskich[5]:

- dyrektywy 91/271/EWG z dnia 21 maja 1991 r. dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych (Dz. Urz. WE L 135 z 30.05.1991),
- dyrektywy 98/83/WE z dnia 3 listopada 1998 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. Urz. WE L 330 z 05.12.1998),
- dyrektywy 2000/60/WE z dnia 23 października 2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (Dz. Urz. WE L 327 z 22.12.2000).

Dostosowanie prawa polskiego do prawa unijnego w tej materii wynikało z Polskiego Stanowiska Negocjacyjnego z Unią Europejską w obszarze „Środowisko" i

[1] Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 123, poz. 858, tekst jednolity ze zm.), dalej jako Ustawa zaopatrzeniowa.
[2] Art. 1 ustawy zaopatrzeniowej.
[3] http://orka.sejm.gov.pl/Rejestrd.nsf/wgdruku/2316/$file/2316.pdf (dostęp 11.04.2012 r.).
[4] *Ibidem*.
[5] Art. 55. ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie i uchyleniu niektórych ustaw w związku z uzyskaniem przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej (Dz. U. 2004, Nr 96, poz. 959).

było przyjęte w Narodowym Programie Przygotowania do Członkostwa w Unii Europejskiej i obwarowane stosownym harmonogramem[6]. Nie zmienia to faktu, że kwestie związane ze zbiorowym zaopatrzeniem ludności w wodę i zbiorowym odprowadzaniem ścieków w nowym systemie prawnym i problemy wynikające z przekształcenia mienia państwowego, w tym infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, w mienie komunalne wymagały fundamentalnego uregulowania[7].

Jak wynika z powyższego, ustawa ma charakter węzłowy. Przeplatają się w niej kwestie sfery prawa publicznego jak i prawa prywatnego. Rodzi to wiele problemów w praktycznym jej stosowaniu[8] – a jednym z takich problemów jest odpowiedzialność karna.

Rodzaje odpowiedzialności w Ustawie zaopatrzeniowej

Jak podnosi B. Rakoczy: „Konstrukcja odpowiedzialności w ustawie zaopatrzeniowej opiera się na tradycyjnym modelu odpowiedzialności karnej, cywilnej i administracyjnej, oczywiście z uwzględnieniem specyfiki stosunków prawnych regulowanych przepisami ustawy zaopatrzeniowej”[9]. Zauważa również, że: „ustawodawca wyraźnie wyodrębnia odpowiedzialność karną i administracyjną”[10] bez specjalnych uregulowań dotyczących odpowiedzialności cywilnej. Zdaniem autora, w ustawie zaopatrzeniowej odpowiedzialność cywilna, a zwłaszcza odpowiedzialność kontraktowa, przynajmniej co do podmiotu zajmującego się dostawą wody i odprowadzaniem ścieków wynika wprost z Art. 5. ust. 1., który stanowi, iż „Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek zapewnić zdolność posiadanych urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych do realizacji dostaw wody w wymaganej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem oraz dostaw wody i odprowadzania ścieków w sposób ciągły i niezawodny, a także zapewnić należytą jakość dostarczanej wody i odprowadzanych ścieków”. Należy przy tym zwrócić uwagę, że ma to związek z zasadami dostarczania wody i odprowadzania ścieków, które omówione zostały w dalszej części artykułu.

Wracając do odpowiedzialności karnej i administracyjnej w ustawie zaopatrzeniowej – przepisy regulujące te kwestie znajdują się w Rozdziale 6 ustawy w art. 28 i 29, które pozostają w ścisłym związku z:

1) Art. 6. dotyczącym zawarcia pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków między odbiorcą usług, a przedsiębiorstwem wodno-kanalizacyjnym (kwestia ta omówiona została w dalszej części artykułu z dziale Zasady dostarczania wody i/lub odprowadzania ścieków);
2) Art. 7 „Osoby reprezentujące przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, po okazaniu legitymacji służbowej i pisemnego upoważnienia, mają prawo wstępu na teren nieruchomości lub do obiektu budowlanego należących do osób, o których mowa w art. 6 ust. 2 i 4-7, w celu:
   - zainstalowania lub demontażu wodomierza głównego;

[6] http://polskawue.gov.pl/Narodowy,Program,Przygotowania,do,Czlonkostwa,w,Unii,Europejskiej,126.html NPPC, 2000 (dostęp 05.04.2012 r.).
[7] J. Wiśniewski, *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z komentarzem*, Bydgoszcz 2001, s. 9.
[8] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w praktyce przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych*, Bydgoszcz 2012, s. 177.
[9] *Ibidem*, s. 155.
[10] *Ibidem*, s. 156.

- przeprowadzenia kontroli urządzenia pomiarowego, wodomierza głównego lub wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych i dokonania odczytu ich wskazań oraz dokonania badań i pomiarów;
- przeprowadzenia przeglądów i napraw urządzeń posiadanych przez to przedsiębiorstwo;
- sprawdzenia ilości i jakości ścieków wprowadzanych do sieci;
- odcięcia przyłącza wodociągowego lub przyłącza kanalizacyjnego lub założenia plomb na zamkniętych zaworach odcinających dostarczanie wody do lokalu;
- usunięcia awarii przyłącza wodociągowego lub przyłącza kanalizacyjnego, jeżeli umowa, o której mowa w art. 6 ust. 1, tak stanowi".

3) Art. 9. „1. Zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także wprowadzania ścieków opadowych i wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej.

2. Zabrania się wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych:

- odpadów stałych, które mogą powodować zmniejszenie przepustowości przewodów kanalizacyjnych, a w szczególności żwiru, piasku, popiołu, szkła, wytłoczyn, drożdży, szczeciny, ścinków skór, tekstyliów, włókien, nawet jeżeli znajdują się one w stanie rozdrobnionym;
- odpadów płynnych niemieszających się z wodą, a w szczególności sztucznych żywic, lakierów, mas bitumicznych, smół i ich emulsji, mieszanin cementowych;
- substancji palnych i wybuchowych, których punkt zapłonu znajduje się w temperaturze poniżej 85°C, a w szczególności benzyn, nafty, oleju opałowego, karbidu, trójnitrotoluenu;
- substancji żrących i toksycznych, a w szczególności mocnych kwasów i zasad, formaliny, siarczków, cyjanków oraz roztworów amoniaku, siarkowodoru i cyjanowodoru;
- odpadów i ścieków z hodowli zwierząt, a w szczególności gnojówki, gnojowicy, obornika, ścieków z kiszonek;
- ścieków zawierających chorobotwórcze drobnoustroje pochodzące z:
  1) obiektów, w których są leczeni chorzy na choroby zakaźne,
  2) stacji krwiodawstwa,
  3) zakładów leczniczych dla zwierząt, w których zwierzęta są leczone stacjonarnie na choroby zakaźne,
  4) laboratoriów prowadzących badania z materiałem zakaźnym pochodzącym od zwierząt.

4) Art. 24.

- „1. Taryfy podlegają zatwierdzeniu w drodze uchwały rady gminy, z wyjątkiem taryf zmienionych w związku ze zmianą stawki podatku od towarów i usług.
- 5. Rada gminy podejmuje uchwałę o zatwierdzeniu taryf, w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 2, albo o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami.

- 5b. W razie stwierdzenia przez organ nadzoru nieważności uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf, taryfy zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wchodzą w życie po upływie 14 dni od dnia doręczenia przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu rozstrzygnięcia nadzorczego.
- 8. Jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ust. 5, taryfy zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) wchodzą w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf".

Art. 28. stanowi: „1. Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1, pobiera wodę z urządzeń wodociągowych, podlega karze grzywny do 5 000 zł.

2. Karze określonej w ust. 1 podlega także ten, kto:

1) uszkadza wodomierz główny, zrywa lub uszkadza plomby umieszczone na wodomierzach, urządzeniach pomiarowych lub zaworze odcinającym, a także wpływa na zmianę, zatrzymanie lub utratę właściwości lub funkcji metrologicznych wodomierza głównego lub urządzenia pomiarowego,

2) nie dopuszcza przedstawiciela przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego do wykonania czynności określonych w art. 7.

3. (skreślony)

4. Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1, wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10 000 zł.

4a. Karze określonej w ust. 4 podlega także ten, kto nie stosuje się do zakazów, o których mowa w art. 9 ust. 1 i 2.

5. W razie skazania za wykroczenie lub przestępstwo, o których mowa w ust. 1 i 4, sąd może orzec nawiązkę na rzecz przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, w wysokości 1000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło bezumowne pobieranie wody z urządzeń wodociągowych lub wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych tego przedsiębiorstwa.

6. Orzekanie w sprawach o czyny, o których mowa w ust. 1 i 2, następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia".

Zgodnie z definicjami zawartymi w art. 2 ustawy zaopatrzeniowej, przez „urządzenia kanalizacyjne" należy rozumieć sieci kanalizacyjne, wyloty urządzeń kanalizacyjnych służących do wprowadzania ścieków do wód lub do ziemi oraz urządzenia podczyszczające i oczyszczające ścieki oraz przepompownie ścieków, przez „urządzenia pomiarowe" - przyrząd pomiarowy mierzący ilość odprowadzanych ścieków, znajdujący się na przyłączu kanalizacyjnym; przez „urządzenia wodociągowe" - ujęcia wód powierzchniowych i podziemnych, studnie publiczne, urządzenia służące do magazynowania i uzdatniania wód, sieci wodociągowe, urządzenia regulujące ciśnienie wody; przez „wodomierz główny" - przyrząd pomiarowy mierzący ilość pobranej wody, znajdujący się na każdym przyłączu wodociągowym.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że czyny określone w powyższych przepisach są występkami (jak art.28 ust. 1 i 2) i przestępstwami (art. 28 ust. 4 i 4a) i przepisy te są szeroko komentowane w literaturze[11]. Komentatorzy zgodnie wskazują, że

[11] B. Wierzbowski (red.), *Komentarz do Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, Bydgoszcz 2006, s. 279-288; P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o*

istotą wykroczenia przewidzianego w przepisie art. 28 ust. 1 jest bezumowny pobór wody z urządzeń wodociągowych, który przejawia się pobieraniem wody bez uprzedniego zawarcia umowy. W związku z tym, sprawcą wykroczenia może być każdy. Reguła art. 5 kodeksu wykroczeń[12], jako zasadę przyjmuje, że wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. W ustawie zaopatrzeniowej, która pomimo tego, że nie ogranicza popełnienia czynu określonego w art.28 ust. 1 do czynu umyślnego – reguła ta nie ma zastosowania w praktyce – zwłaszcza w kontekście omawianych dalej kwestii odpowiedzialności cywilnej związanej z zasadami dostawy wody. Przepis art. 28 ust. 2 pkt. 1 wskazuje dobra chronione (wymienione w tym przepisie urządzenia), których naruszenie skutkuje dopuszczeniem się wykroczenia. Komentatorzy rozróżnili aż dwanaście postaci tych wykroczeń[13]:

- uszkodzenie wodomierza głównego,
- zrywanie plomby umieszczonej na wodomierzach,
- uszkadzanie plomby umieszczonej na wodomierzach,
- zrywanie plomby umieszczonej na urządzeniach pomiarowych,
- zrywanie plomby umieszczonej na zaworze odcinającym,
- wpływanie na zmianę właściwości metrologicznych wodomierza głównego,
- wpływanie na zatrzymanie właściwości metrologicznych wodomierza głównego,
- wpływanie na utratę właściwości metrologicznych wodomierza głównego,
- wpływanie na utratę funkcji metrologicznych wodomierza głównego,
- wpływanie na zmianę właściwości urządzenia pomiarowego,
- wpływanie na zatrzymanie właściwości metrologicznych urządzenia pomiarowego,
- wpływanie na utratę właściwości metrologicznych urządzenia pomiarowego.

Po wnikliwej analizie przepisu art. 28 ust. 2 pkt. 1 należałoby zmodyfikować postaci wykroczeń [np. pkt. 7) powinien brzmieć „wpływanie na zatrzymanie wodomierza głównego"] i uzupełnić jeszcze o cztery wykroczenia:

- uszkadzanie urządzenia pomiarowego,
- uszkadzanie plomby umieszczonej na urządzeniach pomiarowych,
- uszkadzanie plomby umieszczonej na zaworze odcinającym,
- wpływanie na utratę funkcji metrologicznych urządzenia pomiarowego.

Art. 28 ust. 2 pkt. 2) odnosi się wprost działalności przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjnego i związane jest z ograniczaniem dostępu do urządzeń i ich eksploatacją i ma charakter porządkowy. Wartym zauważenia jest fakt, że wykroczenie to może być popełnione wyłącznie umyślnie[14].

Większą wagę i ciężar popełnianych czynów zabronionych niosą ze sobą przepisy art. 28 ust. 4 i 4a. Wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych bez uprzedniego zawarcia umowy oraz naruszenie zakazów określonych przepisami art. 9, ma niewspółmiernie większe znaczenie (raczej zagrożenie dla urządzeń i środowiska) niż bezumowne pobieranie wody i dlatego też zostało zakwalifikowane przez ustawodawcę,

zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – komentarz, Warszawa 2011, s. 253-276; B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę…*, s. 158-164.

[12] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 2010, Nr 46, poz. 275, teks jednolity ze zm.).

[13] W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 171, za: P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 263.

[14] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 265.

jako przestępstwo. Popełnienie czynów określonych przepisami art. 28 ust. 4 i 4a może spowodować nie tylko poważne szkody przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu ale również środowisku naturalnemu, np. poprzez nielegalne dostarczanie ścieków o zwiększonym ładunku zanieczyszczeń, o takim składzie i w takich ilościach, których przedsiębiorstwo nie jest w stanie odprowadzić (zatkania przewodów kanalizacyjnych, wylewanie się ścieków surowych na ulice lub do cieków wodnych) lub też oczyścić (zwiększony ładunek związków azotu, fosforu, metali ciężkich, itp. którego przedsiębiorstwo nie jest w stanie „przerobić" i trafi wprost do odbiornika ścieków i zanieczyści środowisko lub co gorsza, skazić ujęcia wody pitnej). A jak wynika z obserwacji przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych błahe z pozoru włączenie odpływu wody deszczowej z posesji do przyłącza kanalizacyjnego (penalizowane przez art. 28 ust. 4a w zw. z art. 9 ust. 1) jest między innymi powodem odnotowywania zwiększonego napływu ścieków na oczyszczalnie ścieków podczas opadów deszczu. Zważywszy, że w zdecydowanej większości miast w Polsce mamy do czynienia z rozdzieloną kanalizacją sanitarną od kanalizacji deszczowej do której powinny trafiać tego rodzaju ścieki, to to zjawisko w przypadku nasilenia się takich zachowań, brakiem działań prewencyjnych ze strony przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych (np. poprzez okresowe „zadymianie" odcinków sieci sanitarnych) oraz niesprzyjających warunkach pogodowych (długotrwała ulewa) – stanowi poważne i realne zagrożenie dla środowiska.

Przepis art. 28 ust. 5 jest przepisem martwym i oderwanym od rzeczywistości, gdyż fakultatywna możliwość orzeczenia przez sąd obligatoryjnej nawiązki w wysokości 1000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło bezumowne pobieranie wody z urządzeń wodociągowych lub wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych tego przedsiębiorstwa – kiedy mamy do czynienia z odbiorcą wody, który miesięcznie pobiera wodę za ok. 60 zł (średnio w Olsztynie) będzie dolegliwością niewspółmierną i wręcz karą drakońską, a dla przemysłowego odbiorcy wody lub co gorsza, dla truciciela, który świadomie bezumownie zrzuca ścieki nieodpowiadające normom i zanieczyszcza środowisko – będzie dolegliwością co najmniej śmieszną.

Zważywszy na odpowiedzialność określoną w przepisie art.28 oraz to, że reguluje on kwestie związane zarówno z wykroczeniami jak i przestępstwami – ust. 6 tego artykułu wydaje się być nie na miejscu i nic nie wnosi do ustawy zaopatrzeniowej.

Na koniec warto wspomnieć, że Izba Gospodarcza Wodociągi Polskie zwróciła w maju 2010 r. uwagę na to, iż większość postępowań o występki i przestępstwa określone w art. 28 ust. 1 i 4, które były prowadzone z wniosków podmiotów zajmujących się dostawą wody i odprowadzania ścieków, dochodzenia były umarzane z powodu niskiej szkodliwości czynu i wystosowała pismo do Prokuratora Generalnego.

Z kolei przepis Art. 29. stanowi: „1. Karze pieniężnej podlega ten, kto stosuje taryfy:

1) nie przestrzegając obowiązku ich przedstawienia radzie gminy do zatwierdzenia, o którym mowa w art. 24 ust. 1, lub

2) zawyżając ceny lub stawki opłat zatwierdzone zgodnie z art. 24 ust. 5 lub zweryfikowane przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), o których mowa w art. 24 ust. 5b i 8.

2. Karę pieniężną, o której mowa w ust. 1, wymierza wójt (burmistrz, prezydent miasta) w drodze decyzji.

3. Kara pieniężna, o której mowa w ust. 1, stanowi dochód gminy.

4. Wysokość kary pieniężnej, o której mowa w ust. 1, nie może przekroczyć 15 % przychodu ukaranego przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym.
5. Kara pieniężna, o której mowa w ust. 1, jest płatna z dochodu po opodatkowaniu lub z innej formy nadwyżki przychodu nad wydatkami zmniejszonej o podatki.
6. Ustalając wysokość kary pieniężnej, wójt (burmistrz, prezydent miasta) uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasową działalność przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego i jego możliwości finansowe.
7. Niezależnie od kary pieniężnej nałożonej na przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne wójt (burmistrz, prezydent miasta) może nałożyć karę, o której mowa w ust. 1, na kierownika przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, z tym że kara ta może być wymierzona w kwocie nie większej niż 300 % jego miesięcznego wynagrodzenia. Przepis ust. 6 stosuje się odpowiednio.
8. Kary pieniężne, o których mowa w ust. 1, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji".

O ile art. 28 jest w miarę czytelny w swych intencjach, zakresu i rodzaju odpowiedzialności, o tyle przepis art. 29 może się wydawać wątpliwym w tej materii. Jak podnosi B. Rakoczy: „brak jest jednolitej i powszechnie akceptowalnej definicji odpowiedzialności administracyjnej"[15] i dlatego przepis ten nosi znamiona odpowiedzialności administracyjnej lub „odpowiedzialności administracyjno-karnej, a czyn, który jest podstawą uruchomienia odpowiedzialności, określa się najczęściej mianem deliktu administracyjnego"[16]. Intencje ustawodawcy we wprowadzeniu przepisu art. 29 do ustawy zaopatrzeniowej można odczytać jako wyrażenie chęci ochrony konsumenta poprzez umieszczenie w ustawie zapisów mówiących o karaniu „złych" przedsiębiorstw i ich szefów (art. 29 ust. 7 - Niezależnie od kary pieniężnej nałożonej na przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne wójt (burmistrz, prezydent miasta) może nałożyć karę, o której mowa w ust. 1, na kierownika przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego, z tym że kara ta może być wymierzona w kwocie nie większej niż 300 % jego miesięcznego wynagrodzenia.). Wysokość wymierzanej kary, może sugerować iż są to zasady zbliżone do odpowiedzialności wynikające z przepisu art.119 Kodeksu pracy[17](„Odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody") i dodatkowo komplikuje sprawę odpowiedzialności. Zważywszy na obecnie panujące w większości przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych stosunki właścicielskie (przeważnie gmina sama realizuje dostawę wody lub odprowadza ścieki poprzez samorządowe zakłady budżetowe lub jest właścicielem przedsiębiorstw lub większościowym udziałowcem) art. 29 nie ma realnego zastosowania gdyż lepiej się sprawdzają inne instrumenty oddziaływania prawnego[18] jak chociażby poprzez przepis Art. 228 pkt.1 kodeksu spółek handlowych[19] („Art. 228. Uchwały wspólników, poza innymi sprawami wymienionymi w niniejszym dziale lub umowie spółki, wymaga: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki, sprawozdania

[15] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 171.
[16] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym*…, s. 277.
[17] Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. 1998, Nr 21, poz. 94, tekst jednolity ze zm.).
[18] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 174-175.
[19] Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. 2000, Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

finansowego za ubiegły rok obrotowy oraz udzielenie absolutorium członkom organów spółki z wykonania przez nich obowiązków".).

W praktyce, większą uwagę do tych kwestii przywiązuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta[20], a sam przepis art. 29 pozostaje martwy.

Zważywszy na to, że *de facto* taryfy za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków sama dla siebie ustala gmina, i z reguły jest właścicielem przedsiębiorstw wodno-kanalizacyjnych, kuriozalnym wydaje się być sposób oraz sama możliwość nałożenia (art. 29 ust. 2, 3, 4 5 i 6) na to przedsiębiorstwo przez gminę kary, która będzie stanowiła dochód gminy, a naliczana będzie od maksymalnie 15 % przychodu ukaranego przedsiębiorstwa w poprzednim roku podatkowym. Wobec tego, gmina sama na siebie w pewnym sensie nałożyłaby karę, a na końcu i tak za to wszystko zapłaciliby mieszkańcy tej gminy w cenie wody i ścieków. Inną postać przybiera ten przepis, kiedy mielibyśmy do czynienia z podmiotem, którego właścicielem lub głównym udziałowcem nie jest gmina.

Pozostaje jedynie pytanie, czy ktoś inny może „stosować taryfy"? Przepis art. 29 ust. 1 jednoznacznie nie określa zbioru podmiotów stosujących taryfy. Dopiero ust. 4. wskazuje pośrednio, że tym podmiotem jest przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne. Zdaniem autora, taryfy stosują również zarządcy nieruchomości jak i spółdzielnie mieszkaniowe, które w rozliczeniach swoich mieszkańców za zużytą wodę i odprowadzone ścieki wykazują często „dodatkowe" naliczenia z tytułu zapłaty części ekwiwalentu za wodomierz główny pobieranego przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne lub inne wyższe stawki (np. doliczając do ceny wody koszt eksploatacji wewnętrznej instalacji wodno-kanalizacyjnej) i w ten sposób zawyżać ceny lub stawki przyjęte przez gminę w trybie art. 24 ustawy zaopatrzeniowej.

Jak wynika z powyższych przepisów i ponad dziesięcioletniego funkcjonowania ustawy zaopatrzeniowej i stosowania jej w praktyce, kwestie związane z odpowiedzialnością z niej wynikającą nie są ani oczywiste ani tym bardziej proste.

W niektórych przypadkach zastosowany język prawny powoduje, że często do jego wykładni dochodzi dopiero na etapie sądowego stosowania prawa, a niektóre orzeczenia dowodzą, że organy stosujące prawo, mają problemy ze zrozumieniem przepisów ustawy zaopatrzeniowej.[21] Za jaskrawy przykład tego problemu może posłużyć Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2007 r. (sygn. akt III CZP 79/2007), która całkowicie „przemodelowała" ustawową interpretację przyłącza kanalizacyjnego, jak również zastosowanie w praktyce przepis art. 31 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej[22], który przeżywa swój „renesans" pomimo tego, że znajduje się rozdziale ustawy dotyczącym przepisów przejściowych i końcowych, i w związku z tym powinien już dawno zakończyć swój żywot i mieć zastosowanie wyłącznie w przypadkach, kiedy stany faktyczne rozpatrywane byłyby przed wejściem w życie ustawy. Tym bardziej, że można przyjąć, iż kwestie te, przejął [23] po wejściu w życie w dniu 18 marca 2011 r. przepis art. 49 § 2 kodeksu cywilnego („Art. 49. § 1. Urządzenia służące do doprowadzania lub

[20]*Kierunki ochrony konkurencji i konsumentów w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym – Raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, Listopad 2011, www.uokik.gov.pl/download.php?plik=10961 (dostęp 05.03.2012 r.); B. Rusinek, *Kierunki ochrony konkurencji i konsumentów w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym – Raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z listopada 2011 r.*, „Forum Eksploatatora" 2012, nr 1, s. 54-65; B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 174.

[21] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 177.

[22] Lex Polonica: 1576371.

[23] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 93-97.

odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. § 2. Osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w § 1, i jest ich właścicielem, może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca".)[24].

Zasady dostarczania wody i/lub odprowadzania ścieków

Art. 6 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej dla zrozumienia odpowiedzialności karnej wynikającej z Art. 28 ust. 1 i 4 ma znaczenie kluczowe. Jak podaje ustawodawca: „Dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług". Umowa zawiera w szczególności postanowienia dotyczące (Art. 6 ust.3.):

- ilości i jakości świadczonych usług wodociągowych lub kanalizacyjnych oraz warunków ich świadczenia;
- sposobu i terminów wzajemnych rozliczeń;
- praw i obowiązków stron umowy;
- warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług;
- procedur i warunków kontroli urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych;
- ustaleń zawartych w zezwoleniu, o których mowa w art. 18;
- okresu obowiązywania umowy oraz odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w tym warunków wypowiedzenia.

Zanim dojdzie do zawarcia umowy musi być spełniony szereg warunków. Powyższe kwestie, są wyczerpująco komentowane w literaturze[25].

Z kolei przepisy Art. 28 ust. 1 i 4 stanowią, iż: „Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1, pobiera wodę z urządzeń wodociągowych, podlega karze grzywny do 5 000 zł." oraz „Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1, wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10 000 zł.".

Stawiając naprzeciw siebie przepisy Art. 6 ust. 1 oraz Art. 28 ust. 1 i 4 ustawy zaopatrzeniowej – zdaniem autora, należy odpowiedzieć na pytanie, – komu lub raczej, czemu ma służyć taka umowa? Odpowiedź może wydawać się prosta – zabezpieczeniu interesu stron. W. Kotowski i B. Kurzępa twierdzą, że Art.28 ust. 1 „chroni wodę przed jej nielegalnym pobraniem z urządzenia wodociągowego", a Art. 28 ust. 2 „chroni urządzenia kanalizacyjne przed nielegalnym używaniem ich do wprowadzania ścieków"[26]. Można z tego wywieźć, że przy braku stosownej umowy osoba korzystającą z wody lub odprowadzająca ścieki dopuszcza się wykroczenia z art. 28 ust. 1 lub co gorsza,

[24] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93 ze zm.).
[25] J. Wiśniewski, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 19; P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 55; B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę…*, s. 63.
[26] W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia…*, s. 171.

przestępstwa z art. 28 ust. 4[27]. Pogląd taki wyraża również B. Paluch[28] wskazując jednocześnie odmienne zdania dotyczące między innymi możliwości zawarcia umowy *per facta concludentia*, odwołując się do art. 60 kodeksu cywilnego. Ideę tę wspiera Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 24 stycznia 2007 r. Sygn. akt III CSK 280/2006: „Dokonanie przez pryzmat art. 60 k.c. oceny, czy w danym przypadku zostało złożone oświadczenie woli w sposób konkludentny wymaga rozważenia wszystkich – wpisujących się w pewien ciąg i kontekst sytuacyjny – zachowań strony, które pozwalają odbiorcy wnioskować o woli wywołania skutków prawnych objętych treścią określonej czynności"[29]. Jak dowodzą obserwacje autora - w praktyce bardzo często dochodzi do sytuacji, kiedy podstawą dochodzonego roszczenia z tytułu dostawy wody oraz odprowadzenia ścieków jest zawarcie umowy przez czynności dorozumiane – tj. podłączenie do sieci wodnej lub kanalizacyjnej, dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne oraz uiszczanie we wcześniejszych okresach zapłaty za powyższe usługi przez odbiorcę. W takich przypadkach próba pociągnięcia do odpowiedzialności osoby „pobierające wodę z urządzeń wodociągowych" lub osoby „wprowadzające ścieki do urządzeń kanalizacyjnych" bez uprzedniego zawarcia umowy z góry skazane są na niepowodzenie i tej materii przepisy art. 24 ust. 1 i 4 Ustawy zaopatrzeniowej pozostają martwe. Jedyną kwestią pozostającą do rozważenia jest włączenie się do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej „na dziko", tj. bez zgłoszenia budowy domu (z reguły na cele budowy zawierana jest ryczałtowa umowa na dostawę wody), bez wykonania projektu technicznego przyłącza, itp. co zdarza się wyjątkowo rzadko. Ale wtedy można powiedzieć o innym rodzaju przysługującej ochrony.

W tym miejscu należy przytoczyć tezę z wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 3 grudnia 2002 r. (sygn. akt II KZ 317/02), w myśl której:[30] „Woda dostarczana użytkownikom przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne (za które wnosi się opłaty) jest rzeczą ruchomą w rozumieniu art. 278 § 1 kodeksu karnego". I tak, bez względu na to, czy umowa jest zawarta czy też nie, woda podlega ochronie nie tylko przepisom ustawy zaopatrzeniowej ale również ogólnym zasadom odpowiedzialności cywilnej (m.in. art. 415 k.c.: „Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia") i karnej (cytowany wyższej art. 278 § 1 k.k. „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5".

Mówiąc o wodzie lub ściekach, które w szerszym rozumieniu są niczym innym jak zużytą wodą, należy mieć na myśli nie tylko wartość materialną jaką przedstawia ale również jako dobro niematerialne. Nie można mówić również wyłącznie o interesach stron umowy, tj. odbiorców usług i przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjnego. Takie holistyczne podejście do tej kwestii wyraził Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 27 sierpnia 2003 r. Sygn. akt I CK 184/2003 stwierdzając[31]: „Interes odbiorców zawężany do cen nie jest wyłącznym ani najważniejszym przedmiotem regulacji, a nawet w takim wypadku cena stanowi tylko jeden z jego elementów. Jest to zrozumiałe ze względu na niezastępowalność dobra jakim jest woda oraz konieczność ochrony innych dóbr

[27] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 261 i 265.
[28] B. Paluch, *Odpowiedzialność karna z ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, „Prokuratura i Prawo" 2005, nr 3, s. 98.
[29] Lex Polonica: 2424127.
[30] „Krakowskie Zeszyty Sądowe" 2003, nr 1, poz. 2.
[31] Lex Polonica: 1826411.

(zasobów przyrodniczych) narażonych na zniszczenie przy złej gospodarce wodnej i ściekowej".

Mając powyższe na uwadze i pomimo tego, że ustawodawca zawarciu umowy poświęcił istotną uwagę i „zaopatrzył" podmioty dostarczające wodę i odprowadzające ścieki w oręże, jakim jest Art. 28 ust. 1 i 4 ustawy zaopatrzeniowej, należy skłaniać się ku poglądowi, że w kwestii zasad dostarczania wody i odprowadzania ścieków, oprócz wymogów określonych w art. 6 ust. 3 umowa ma również za zadanie rejestrować fakt przyłączenia do sieci i związanego z tym poboru wody i odprowadzania ścieków, co z kolei wiąże się istotniejszą sprawą jakim jest odpowiednie i racjonalne gospodarowanie zasobami.[32] Nie zmienia to faktu, że zawarcie umowy musi mieć uprzedni charakter w stosunku do korzystania z usług[33], a sama penalizacja „nie zawarcia" umowy podkreśla fakt, że ustawodawcy nie chodziło tylko o ochronę świadczeń pieniężnych gdyż te kwestie całkowicie zabezpieczają ogólne zasady odpowiedzialności cywilnej[34] (m.in. art. 140, 415 i 417 k.c.), a także wynikającej z odpowiedzialności karnej (art. 278 § 1 k.k.). Wobec tego można postawić następującą hipotezę – czy, aby „uzdrowić" sytuację i nie doprowadzać do dylematu, że w wyniku interpretacji Ustawy zaopatrzeniowej dostawca wody stwierdzi, że ma do czynienia z przestępcą i czy w takich warunkach dostawcy wody, na przykład na mocy art. 64 k.c. przysługuje prawo „przymuszenia" zidentyfikowanego odbiorcy do zawarcia stosownej umowy? Mając na uwadze temat niniejszego opracowania oraz przepis art.6 ust. 2 Ustawy zaopatrzeniowej: „Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne jest obowiązane do zawarcia umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków z osobą, której nieruchomość została przyłączona do sieci i która wystąpiła z pisemnym wnioskiem o zawarcie umowy" – pozostawmy tę kwestię otwartą.

Inne rodzaje odpowiedzialności i przepisy związane z zaopatrzeniem ludności w wodę i odprowadzaniem ścieków

Pomimo tego, że przepisy ustawy zaopatrzeniowej powinny całościowo regulować kwestie związane z odpowiedzialnością i zasadami dostawy wody i odprowadzania ścieków lub też (co mogłoby się okazać lepsze) pozostawić te kwestie zasadom ogólnym odpowiedzialności cywilnej i karnej – poza ustawą znaleźć można przepisy, które albo wprost albo też pośrednio odnoszą się do niej lub w pewnym sensie wspierają. Warto więc przytoczyć wybrane egzemplifikacje.

„Najświeższym" przykładem niekonsekwencji ustawodawcy w tej materii jest Art.254a k.k., który stanowi: „Kto zabiera, niszczy, uszkadza lub czyni niezdatnym do użytku element wchodzący w skład sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, gazowej, telekomunikacyjnej albo linii kolejowej, tramwajowej, trolejbusowej lub linii metra, powodując przez to zakłócenie działania całości lub części sieci albo linii, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8". Przepis ten został dodany przez art. 5 pkt. 5 ustawy z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw[35] i wszedł w życie 12 listopada 2011 r. O ile wynikająca z tego przepisu dodatkowa ochrona urządzeń

[32] B. Rakoczy, *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę*…, s. 175.
[33] *Ibidem*, s. 161.
[34] *Ibidem*, s. 169 i n.
[35] Ustawa z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011, Nr 217, poz. 1280).

wodociągowych i kanalizacyjnych i związanych z tym zwiększenia bezpieczeństwa środowiska i ludności w zakresie dostawy wody i ciągłego odprowadzania ścieków powinna cieszyć, to odniesienie się do materii, która już została w tej samej ustawie, a mianowicie art. 165 k.k.[36] zostawia więcej znaków zapytania niż odpowiedzi. Mając na uwadze intencje oraz tryb wprowadzenia tego przepisu można podejść ze zrozumieniem do ustawodawcy, który podczas uchwalania ustawy zapewne doznał „pomroczności jasnej" i widział „tabuny" dzikich kibiców niszczących m.in. urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne w tym sieci wodociągowe i kanalizacyjne znajdujące się z reguły na głębokości około 2 metrów pod powierzchnią gruntu, który w większości terenów miejskich dodatkowo pokryte są warstwą betonu lub asfaltu.

Uzupełniającej roli z kolei w stosunku do ustawy zaopatrzeniowej i odpowiedzialności w niej zawartej, można dopatrywać się w art. 323 ust. 2 Prawa ochrony środowiska[37]: „Art.323 1. Każdy, komu przez bezprawne oddziaływanie na środowisko bezpośrednio zagraża szkoda lub została mu wyrządzona szkoda, może żądać od podmiotu odpowiedzialnego za to zagrożenie lub naruszenie przywrócenia stanu zgodnego z prawem i podjęcia środków zapobiegawczych, w szczególności przez zamontowanie instalacji lub urządzeń zabezpieczających przed zagrożeniem lub naruszeniem; w razie gdy jest to niemożliwe lub nadmiernie utrudnione, może on żądać zaprzestania działalności powodującej to zagrożenie lub naruszenie.

2. Jeżeli zagrożenie lub naruszenie dotyczy środowiska jako dobra wspólnego, z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1, może wystąpić Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego, a także organizacja ekologiczna". Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby podmioty wymienione w tym przepisie mogły, np. kontrolować ścieki dostarczane do sieci kanalizacyjnej przez garbarnię lub galwanizernię i w przypadku wątpliwości wystąpić ze stosownym roszczeniem.

Ustawodawca poświęca niebagatelną rolę ochronie wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi oddając tej kwestii Rozdział 2 Prawa wodnego[38]. Warto tu zacytować przepis Art. 51. „W celu zapewnienia odpowiedniej jakości wody ujmowanej do zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do spożycia oraz zaopatrzenia zakładów wymagających wody wysokiej jakości, a także ze względu na ochronę zasobów wodnych, mogą być ustanawiane:

- strefy ochronne ujęć wody;
- obszary ochronne zbiorników wód śródlądowych".

[36] Art. 165. K.k. „§ 1. Kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo dla mienia w wielkich rozmiarach:
1) powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej,
2) wyrabiając lub wprowadzając do obrotu szkodliwe dla zdrowia substancje, środki spożywcze lub inne artykuły powszechnego użytku lub też środki farmaceutyczne nie odpowiadające obowiązującym warunkom jakości,
3) powodując uszkodzenie lub unieruchomienie urządzenia użyteczności publicznej, w szczególności urządzenia dostarczającego wodę, światło, ciepło, gaz, energię albo urządzenia zabezpieczającego przed nastąpieniem niebezpieczeństwa powszechnego lub służącego do jego uchylenia,
4) zakłócając, uniemożliwiając lub w inny sposób wpływając na automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie danych informatycznych,
5) działając w inny sposób w okolicznościach szczególnie niebezpiecznych,
podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8".

[37] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150, tekst jednolity ze zm.).

[38] Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2012, nr 0, poz. 145, tekst jednolity ze zm.).

Z uwagi na powagę sprawy, takie strefy są ustanawiane, a same zakłady, obiekty i urządzenia mające istotne znaczenie dla funkcjonowania aglomeracji miejskich, których zniszczenie lub uszkodzenie może stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz środowiska, w szczególności elektrownie i ciepłownie, ujęcia wody, wodociągi i oczyszczalnie ścieków, podlegają obowiązkowej ochronie na mocy art. 5 ust. 2 pkt. 3) lit. a) ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia[39].

Na koniec należy dodać, że przysłowiowy „miecz Damoklesa" wisi nie tylko nad szyją odbiorcy wody i dostarczyciela ścieków oraz osób, które chciałyby zakłócić proces dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Proces ten jest tak ważny zwłaszcza w kontekście ochrony środowiska i zasobów naturalnych, że ujęty jest w wielu innych przepisach karnych, które nie zostały tu wymienione.

Warto jedynie wspomnieć, że odpowiedzialność rozszerzona jest na działalność stwarzającą ryzyko powstania szkody w środowisku a wymagające uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, w tym wprowadzanie ścieków do wód lub do ziemi, a także pobór oraz odprowadzanie wód powierzchniowych lub podziemnych [art. 3 ust. 1 pkt. 4) lit. a) i b) ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[40]], i skierowana ona jest na przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne, którym takie pozwolenia są wydawane.

Ponadto, podmioty zbiorowe w tym przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne w związku z rodzajem prowadzonej działalności (zwłaszcza w kontekście art. 5 ustawy zaopatrzeniowej), podlegają przepisom ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary[41]. Odpowiedzialność wynikająca z tej ustawy może być również przedmiotem rozpoznawania odpowiedzialności z art. 29 ustawy zaopatrzeniowej odnoszące się do kar nakładanych na przedsiębiorstwo w kwestii stosowania taryf[42].

Oderwaną od omawianej materii odpowiedzialności i przepisów związanych z zaopatrzeniem ludności w wodę i odprowadzaniem ścieków mogłaby wydawać się lektura Konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r., dotycząca ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) oraz dotycząca ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół II), sporządzonych w Genewie dnia 8 czerwca 1977 r.[43] Jednakże przepisy art. 54 Pierwszego Protokołu[44] oraz przepisy art. 14 Drugiego Protokołu[45] – skłaniają do refleksji oraz podkreślają fakt, iż woda, zwłaszcza ta

[39] Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. 2005, Nr 145, poz. 1221, tekst jednolity ze zm.).

[40] Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.).

[41] Ustawa z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661 ze zm.).

[42] P. Bojarski, W. Radecki, J. Rotko, *Ustawa o zbiorowym…*, s. 281.

[43] Konwencja genewska z 12 sierpnia 1949 r. (Dz. U. 1992, Nr 41, poz. 175).

[44] Art. 54.1. Zabronione jest stosowanie przeciwko osobom cywilnym głodu jako metody prowadzenia wojny. 2. Zabronione jest atakowanie, niszczenie, zabieranie lub czynienie nieużytecznymi dóbr niezbędnych dla przetrwania ludności cywilnej, takich jak środki żywnościowe i strefy rolnicze, które je wytwarzają, jak zbiory, bydło, urządzenia i zbiorniki z wodą do picia, urządzenia nawadniające w tym celu, aby uniemożliwić ludności cywilnej lub stronie przeciwnej korzystanie z nich - ze względu na ich znaczenie - niezależnie od motywów, którymi mogą być zamiar wygłodzenia ludności cywilnej, spowodowania jej przemieszczenia lub jakiś inny motyw.
3. Zakazy przewidziane w ustępie 2 nie mają zastosowania, jeżeli wymienione dobra są używane przez stronę przeciwną.

[45] Art. 14. Zabrania się stosowania wobec ludności cywilnej głodu jako środka walki. Z tego powodu zabronione jest atakowanie, niszczenie, zabieranie lub czynienie niezdatnymi do użytku dóbr niezbędnych dla przetrwania

przeznaczona do spożycia przez ludzi ma kluczowe znaczenie i zasługuje na szczególną ochronę.

Wnioski końcowe

Prowadzenie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków związane jest z dużymi kosztami i z dużą odpowiedzialnością. Chodzi tu nie tylko, o jakość i ilość dostarczanej dla ludności wody, odprowadzania ścieków i ich oczyszczania. Przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne choć nie wprost, obciążone są odpowiedzialnością za stosowanie zasad zrównoważonego rozwoju i korzystanie ze środowiska i dlatego powinny zostać „wyposażone" w odpowiednie narzędzia, które będą mogły stosować lub też – tak jak w przypadku ustawy zaopatrzeniowej (oczywiście w odniesieniu do odpowiedzialności karnej) – powinny zdaniem autora zostać z niej usunięte, gdyż jako przepisy martwe zamazują cele ustawy, a przepisy kodeksu karnego i innych ustaw wystarczająco dobrze normują kwestie odpowiedzialności przez co dają ochronę prowadzonej działalności.

Osobną kwestią jest sprawa opłat za zwiększony ładunek zanieczyszczeń w ściekach, a raczej odpowiedzialności z tego powodu i ewentualnych kar jakie miałoby ponieść przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne spowodowanych przekroczeniem norm w odprowadzanych do odbiornika oczyszczonych ścieków.

Oczywiście weryfikacja rezultatów takiego posunięcia czy choćby ich symulacji jest bardzo trudna. Z drugiej strony, po weryfikacji ilości spraw prowadzonych w oparciu o odpowiedzialność karna wynikającą z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i ich skutkach, czy choćby zastosowanej wykładni przepisu, można założyć, że usunięcie tych przepisów nie spotkałoby się ze stanowczym sprzeciwem organów stosujących prawo.

Streszczenie:

W artykule poruszono zagadnienia związane z odpowiedzialnością karną wynikającą z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Przepisy tej ustawy określają zasady i warunki zbiorowego zaopatrzenia w wodę przeznaczonej do spożycia przez ludzi oraz zbiorowego odprowadzania ścieków, w tym zasady działalności przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych, zasady tworzenia warunków do zapewnienia ciągłości dostaw i odpowiedniej jakości wody, niezawodnego odprowadzania i oczyszczania ścieków, wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, a także zasady ochrony interesów odbiorców usług, z uwzględnieniem wymagań ochrony środowiska i optymalizacji kosztów. Pomimo tego, że ustawa reguluje newralgiczną dla ludności kwestię, to zagadnienia i przepisy dotyczące odpowiedzialności karnej nie są przejrzyste i jak wskazuje praktyka, ich stosowanie przysparza organom pewne problemy. Z problemów tych rodzi się pytanie: czy zagadnienia odpowiedzialności karnej wynikającej z ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków uszczegółowić czy też w ogóle są potrzebne w tej ustawie. Artykuł jest próbą odpowiedzi na tak postawione pytanie.

ludności cywilnej, takich jak zapasy żywności, obszary rolnicze, które ją wytwarzają, zbiory, bydło, urządzenia dostarczające wody do picia i jej zapasy oraz urządzenia nawadniające.

Słowa kluczowe:
wodociągi, kanalizacja, woda, ścieki, zaopatrzenie w wodę, odprowadzanie ścieków, oczyszczanie ścieków, wodno-kanalizacyjne, odpowiedzialność karna, jakość wód

Title:
Criminal liability resulting from the Act on collective water supply and disposal of sewage

Summary:
The article is devoted to the issues of criminal liability arising from the Act on collective water supply and disposal of sewage. The provisions of the Act determinate the terms and conditions of the collective water supply intended for human consumption and mass disposal of sewage, including the policy of water-supply-and-sewage companies. Moreover, the foregoing Act states terms and conditions of: supplying community with quality of water, sewage disposal, collection and treatment, requirements for quality of water intended for human consumption, as well as the principle of protecting interests of the recipients of services, in accordance with requirements of environmental protection and costs. Despite the fact that the Act regulates an important issue for the people, the provisions concerning criminal liability are not transparent. Consequently, applying these regulations cause problems to the authority. The article is an attempt to answer the question if the issue of criminal liability under the Act on collective water supply and disposal of sewage is determined enough or there is no need at all to place it in this statute.

Keywords:
water supply system, sewerage, water, waste water, water supply, sewage disposal, sewage treatment, criminal responsibility, water quality

Dr Anna Chodorowska
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Przeprowadzanie doświadczeń na zwierzętach w świetle przepisów prawa polskiego i międzynarodowego

Przepisy normujące zasady przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach dotyczą jednego z zasadniczych problemów etycznych traktowania zwierząt przez człowieka oraz respektowania moralnych konsekwencji ich wrażliwości na strach, ból i cierpienie związane z wyrwaniem z naturalnych warunków bytowania. Z drugiej strony, zdaniem części przedstawicieli nauki, mają także bezpośredni wpływ na postęp wiedzy niezbędny do skutecznego zwalczania chorób i zapewnienia dobrostanu zarówno człowieka, jak i samych zwierząt[1].

Niestety skala przeprowadzanych doświadczeń jest ogromna. W USA rok rocznie, wiwisekcji[2] poddawanych jest ok. 17 mln. zwierząt, ale nie wyklucza się, że liczba ta może sięgać nawet 70 mln. W Europie liczba zwierząt wykorzystywanych w laboratoriach zaczęła ostatnio wzrastać i obecnie sięga ponad 12 mln. Należy zauważyć, że wielkości te nie uwzględniają zwierząt wyhodowanych, lecz niewykorzystanych i następnie uśmierconych, oraz zwierząt wyhodowanych i zabitych, których tkanki zostały potem użyte do doświadczeń[3]. W pewnej części tak wysoki odsetek zwierząt wykorzystywanych do doświadczeń jest wynikiem asygnowania ogromnych kwot przez koncerny farmaceutyczne na badania oraz wywierania przez lobby przemysłowo-usługowe związane z badaniami na zwierzętach presji na badaczy, którzy podejmują coraz to nowe projekty niewiele wnoszące do rozwoju ochrony zdrowia ludzi, czy zwierząt albo rozwoju nauki. Powielane są badania, których rezultaty okazały się negatywne albo badania w których ustalono wszystko co było możliwe do ustalenia. Pomimo tego, że większość tych doświadczeń nie posuwa wiedzy naprzód, samodzielne laboratoria badawcze, czy laboratoria związane z uczelniami prowadzą je na zwierzętach, ponieważ przynoszą im znaczne dochody i dodają „powagi" misji badawczej[4]. To właśnie wykorzystywanie zwierząt w nauce budzi najwięcej emocji. Niezależnie od ograniczeń

[1] T. Pietrzykowski, *Nowa dyrektywa o doświadczeniach na zwierzętach - wątpliwości, wyzwania i szanse*, „Prawo i Medycyna" 2011, nr 2, s. 23-32.

[2] Wiwisekcja, z łac. *vivus* (żywy), *sectio* (cięcie) to zabieg operacyjny (chirurgiczny) wykonywany na żywym zwierzęciu w celach badawczych. (Cz. Jura, H. Krzanowska (red.), *Leksykon biologiczny*, Warszawa 1992, s. 744).

[3] Szczegółowe dane na temat wykorzystywanych zwierząt, dostarczone na zasadzie dobrowolności, zostały opublikowane przez Komisję Europejską w 2010 r. w szóstym sprawozdaniu statystycznym na temat liczby zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych w państwach członkowskich Unii Europejskiej. Dla przykładu, w 2008 r. gryzonie i króliki stanowiły ponad 80,0% wszystkich wykorzystywanych zwierząt, zwierzęta zmiennocieplne- 10,0% ptaki - 6,0%. Częściowo jest to wynikiem tendencji naukowców do stosowania w doświadczeniach zwierząt zmodyfikowanych genetycznie, a także nowych wymogów prawnych, np. prawodawstwa REACH. Zob. szerzej:http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:0511:REV1:PL:HTML (dostęp 10.07.2012 r.).

[4] J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt (Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt)*, Toruń 2005, s. 269.

prawnych i dobrej woli naukowców, eliminowanie takich praktyk będzie trudne, a wręcz niemożliwe[5].

Szerokie odzwierciedlenie w prawie międzynarodowym jak i wspólnotowym czy krajowym problematyka przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach znalazła głównie w wyniku nacisków organizacji i ruchów ekologicznych.

Pierwsze rozwiązania ustawowe które miały ograniczyć bądź „ucywilizować" eksperymenty na zwierzętach pojawiły się w Zjednoczonym Królestwie (*Cruelty to Animals Act* z 1876 r.). Następne regulacje wprowadzono kolejno: w Polsce - w 1928 r., w USA – w 1966 r., w RFN - w 1986 r. oraz w Republice Francuskiej - w 1987 r.[6].

Spektrum dokumentów międzynarodowych otwiera Światowa Deklaracja Praw Zwierząt[7], proklamowana przez UNESCO w dniu 15.10.1978 r., której zasadniczą treścią było stwierdzenie, że zwierzę nie jest rzeczą, a człowiek winien mu poszanowanie, ochronę i opiekę (art. 2)[8], a „doświadczenia na zwierzętach, które wiążą się z cierpieniem fizycznym i psychicznym, są pogwałceniem praw zwierzęcia, zarówno w przypadku doświadczeń medycznych, naukowych, handlowych jak i wszystkich innych" (art. 8).

Istotny wpływ w tej materii wywarła również, przyjęta przez Radę decyzją 1999/575/WE, Europejska Konwencja w sprawie ochrony zwierząt kręgowych, wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych[9]. Zgodnie z Konwencją, człowiek w swoim dążeniu do wiedzy i bezpieczeństwa może przeprowadzać doświadczenia na zwierzętach, jeżeli spodziewa się, że doprowadzą one do poszerzenia wiedzy lub do uzyskania skutku ogólnie pożytecznego dla ludzi oraz zwierząt. Wykorzystywanie zwierząt do celów doświadczalnych i innych naukowych należy jednak ograniczyć wszędzie tam, gdzie jest to możliwe poprzez poszukiwanie metod alternatywnych[10]. Zawarcie Konwencji na gruncie prawa wspólnotowego poprzedził znacznie szerszy akt stanowiący jej narzędzie wykonawcze, jeśli chodzi o Unię Europejską t.j. dyrektywa 86/609/EWG Rady Wspólnot Europejskich z 24.11.1986 r.[11]. Celem jej uchwalenia było zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych oraz wyznaczenie minimalnych standardów traktowania zwierząt doświadczalnych. Regulacja ta została następnie zmieniona dyrektywą 2003/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22.07.2003 r.[12].

---

[5] M. Fikus, J. Nurkowska, *Czy eksperymentować na zwierzętach*, „Wiedza i Życie" 1998, nr 1, s. 24, za: A. Szelepajło, *Administracyjnoprawna ochrona zwierząt w Polsce*, Uniwersytet Wrocławski 2010, (fragment pracy magisterskiej), s. 78.

[6] J. Białocerkiewicz, *op. cit*., s. 293.

[7] Tekst Deklaracji w języku polskim – B. Kurzępa, *Ochrona zwierząt. Przepisy. Piśmiennictwo*, Bielsko-Biała 1999, s. 163-164.

[8] Zob. R. Gawlik, *Prawa zwierząt. Zwierzę nie jest rzeczą*, „Przegląd Komunalny" 2004, nr 2, s. 80; E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personalizacja*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesor Biruty Petrykowskiej-Lewaszkiewicz*, A. Szpunar (red.), Łódź 1997, s. 71 i n.; M. Mozgawa (red.), *Prawna ochrona zwierząt*, Lublin 2002, s. 129-153 i 185-187; T. Majewicz, *Zwierzę-przedmiot czy podmiot prawa*, „Życie Weterynaryjne" 1996, nr 4, s. 97; D. Lester, *Les origines animales de la nature*, Paris 2001; *Prawo ochrony środowiska Wspólnoty Europejskiej*, *T. IV*, „Przyroda" 1995, s. 61.

[9] Dz. Urz. WE L 222 z 24.8.1999. Europejska Konwencja w sprawie ochrony zwierząt kręgowych, wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych nie została przyjęta przez Polskę.

[10] G. Rejman, *Ochrona prawna zwierząt*, „Studia Iuridica" 2006, nr XLVI, s. 282.

[11] Dz. Urz. WE L 358 z 18.12.1986.

[12] Dz. Urz. WE L 230 z 16.09.2003.

Niewątpliwie na gruncie wymienionych konwencji i dyrektywy doszło do wypracowania swoistego europejskiego standardu doświadczeń na zwierzętach.

W dniu 22.09.2010 r. została przyjęta nowa dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych, która następnie 20.10.2010 r. została ogłoszona i weszła w życie[13]. Państwa Unii, w tym Polska, dostały czas na implementowanie przepisów dyrektywy do września 2012 r. Warto nadmienić, że o ile dyrektywa z 1986 r. zawierała 27 artykułów i 2 załączniki, dyrektywa z 2010 r. składa się już z 66 artykułów i 8 załączników.

Uchwalenie dyrektywy 2010/63/UE było konieczne z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, przyjęte w dyrektywie z 1986 r. rozwiązania ze względu na upływ czasu i dokonany w tym okresie postęp wiedzy oraz oczekiwań moralnych względem sposobu traktowania zwierząt w laboratoriach czyniły je anachronicznymi. Po drugie, w ciągu ostatnich lat poszanowanie dobrostanu zwierząt stało się wartością wspólnotową wprost uznaną w prawie traktatowym - najpierw w Protokole dodatkowym nr 33 do Traktatu Amsterdamskiego, a następnie - w wyniku wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego – w zmienionym brzmieniu art. 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej[14].

Nowa dyrektywa w odróżnieniu od dotychczas obowiązującej zasady wyznaczenia jedynie minimalnych standardów traktowania zwierząt z dopuszczalnością dalej idącej ich ochrony przez prawodawstwa krajowe, zmierza przede wszystkim do ujednolicenia standardów ochrony zwierząt we wszystkich krajach Unii. Artykuł 2 dyrektywy ograniczył możliwość odstępstw od zasad przewidzianych w dyrektywie w prawie poszczególnych państw członkowskich. Obejmuje on bowiem możliwość tylko wyjątkowego zachowania przez poszczególne państwa członkowskie przepisów służących zapewnieniu szerszej ochrony zwierząt niż objęte w dyrektywie, pod warunkiem, że obowiązywały one w dniu 9.11.2010 r. Dyrektywa zdaje się więc wprowadzać swego rodzaju klauzulę *standstill*, umożliwiającą zamrożenie istniejących odstępstw od wspólnie przyjętych zasad, jednocześnie zakazującą wprowadzania nowych[15].

Niestety nie w każdym wypadku dyrektywa zawiera regulacje stanowiące wyraźną zmianę na lepsze względem aktualnych przepisów prawa polskiego, cześć zmian może okazać się jedynie kosztowną „zmianą dla zmiany", a pod pewnymi względami wręcz krokiem wstecz[16]. Omówienia wymaga więc kilka szczególnie istotnych unormowań dotyczących standardów doświadczeń na zwierzętach zawartych zarówno w nowej dyrektywie, jak i dotychczas obowiązującej z 1986 r..

Obie dyrektywy wskazują, że doświadczenia na zwierzętach powinny być dopuszczalne tylko wówczas, gdy jest to niezbędne do realizacji ważnych zadań[17],

[13] Dz. U. UE L 276/33 z 20.10.2010.

[14] Zgodnie z art. 13 TFUE „Przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz jej polityk dotyczących rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej, Unia i Państwa Członkowskie w pełni uwzględniają wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania, przy równoczesnym przestrzeganiu przepisów prawnych i administracyjnych oraz zwyczajów Państw Członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym". Zob. T. Pietrzykowski, *op. cit.,* s. 23-32.

[15] T. Pietrzykowski, *op. cit.,* s. 23-32.

[16] *Ibidem*.

[17] W myśl art. 3 dyrektywy Rady 86/609/EWG są nimi:

1. „rozwój, produkcja, jakość, skuteczność i bezpieczeństwo testowania leków, środków spożywczych i innych substancji lub produktów w celu:

a)uniknięcia, zapobiegania, diagnozowania lub leczenia choroby, złego stanu zdrowia lub innych nieprawidłowości i ich wpływu na człowieka, zwierzęta lub rośliny;

weryfikowanych przez właściwe instytucje wyznaczone przez państwa członkowskie do respektowania postanowień obu dyrektyw.

Wprowadzają także istotne ograniczenia przedmiotowe. Do doświadczeń mogą być używane tylko zwierzęta hodowlane. Podstawowa lista tych zwierząt w omawianych dyrektywach jest zbieżna (mysz domowa, szczur wędrowny, świnka morska, chomik złoty, chomik syryjski, królik europejski, pies domowy, kot domowy), z tym że, w dyrektywie 86/609/EWG (Załącznik I) na liście znalazły się również zwierzęta z rzędu ssaków naczelnych oraz przepiórka, natomiast w dyrektywie 2010/63/UE (Załącznik I) wszystkie gatunki naczelnych innych niż człowiek, a także myszoskoczek mongolski, żaba ran, danio pręgowane. W celu zaprzestania pozyskiwania zwierząt dzikich do celów hodowlanych dyrektywa 2010/63/UE ponadto zobowiązuje państwa Unii, po wskazanym w Załączniku II okresie przejściowym, do wykorzystywania w procedurach zwierząt z rzędu naczelnych wymienionych w powyższym Załączniku, wyłącznie gdy stanowią potomstwo zwierząt z rzędu naczelnych hodowanych w niewoli lub są pobierane z kolonii samowystarczalnych[18].

Dyrektywa 2010/63/UE podobnie jak dyrektywa dotychczas obowiązująca, obejmuje ochroną kręgowce, uwzględniając dodatkowo głowonogi - ze względu na stopień rozwoju ich układu nerwowego, a co za tym idzie - zdolności odczuwania bólu, cierpienia, dystresu i „inteligencji". Ponadto, wprowadza niemal bezwyjątkowy zakaz prowadzenia doświadczeń na małpach człekokształtnych. z zastrzeżeniem klauzuli ochronnej[19], oraz znaczne ogranicza rodzaje doświadczeń do jakich mogą być wykorzystywane ssaki naczelne. Wykorzystywanie zwierząt z rzędu naczelnych dozwolone jest wyłącznie w celu przeprowadzenia badań podstawowych, w celu zachowania danego gatunku zwierząt z rzędu naczelnych lub wtedy, gdy działania te, w tym ksenotransplantacja, są wykonywane w związku z potencjalnie zagrażającymi życiu stanami u ludzi lub w związku z przypadkami wywierającymi istotny wpływ na codzienne

b)oceny, wykrywania, regulacji lub modyfikacji warunków fizjologicznych u człowieka, zwierząt lub roślin;
2.ochrona środowiska naturalnego w interesie zdrowia i dobrobytu ludzi lub zwierząt".
Według art. 5 dyrektywy 2010/63/UE zadaniami takimi mogą być wyłącznie:
1. „badania podstawowe;
2)badania translacyjne lub stosowane prowadzone w którymkolwiek z następujących celów:
a)unikanie, zapobieganie, diagnozowanie lub leczenie choroby, złego stanu zdrowia lub innej nieprawidłowości lub ich skutków u ludzi, zwierząt lub roślin;
b)ocena, wykrywanie, regulacja lub modyfikacja stanów fizjologicznych u ludzi, zwierząt lub roślin, lub
c)dobrostan zwierząt i poprawa warunków hodowli zwierząt hodowanych w celach rolniczych;
3)prowadzone w którymkolwiek z celów określonych w lit. b) w opracowywaniu i produkcji leków, środków spożywczych, pasz i innych substancji lub produktów lub badania ich jakości, skuteczności i bezpieczeństwa ich stosowania;
4)ochrona środowiska naturalnego w interesie zdrowia lub dobrostanu ludzi lub zwierząt;
5)badania mające na celu zachowanie gatunku;
6)kształcenie na poziomie szkolnictwa wyższego lub szkolenia w celu nabycia, utrzymania lub doskonalenia umiejętności zawodowych;
7)badania z zakresu medycyny sądowej".

[18] Przez „kolonię samowystarczalną" należy rozumieć kolonię, w której zwierzęta są hodowane wyłącznie w ramach kolonii lub są pobierane z innych kolonii, ale nie są dzikie, oraz w której zwierzęta są trzymane w sposób gwarantujący ich przyzwyczajenie do ludzi. Zob. art. 10 ust. 1 dyrektywy 2010/63/UE.

[19] Zgodnie z art. 55 ust. 2 „Jeżeli państwo członkowskie ma uzasadnione powody, by sądzić, że należy podjąć działania w celu zachowania gatunku lub w związku z nieoczekiwanym wystąpieniem u ludzi stanu klinicznego zagrażającego życiu lub powodującego przewlekłą niepełnosprawność, może przyjąć tymczasowe środki pozwalające na wykorzystanie małp człekokształtnych (...), pod warunkiem że celu procedury nie można osiągnąć, wykorzystując zwierzęta gatunków innych niż małpy człekokształtne ani przy zastosowaniu metod alternatywnych".

funkcjonowanie danej osoby, tzn. chorobami powodującymi przewlekłą niepełnosprawność, pod warunkiem że celu tego nie można osiągnąć, wykorzystując zwierzęta gatunków innych niż zwierzęta z rzędu naczelnych.

Zarówno dyrektywa Rady 86/609/EWG, jak i dyrektywa 2010/63/UE wprowadziła zakaz wykorzystywania zbłąkanych i zdziczałych zwierząt domowych, w szczególności psów i kotów. Przy czym, art. 11 dyrektywy z 2010 r. przewidział wyjątek od tej zasady przy spełnieniu następujących warunków: istnieje istotna potrzeba przeprowadzenia badań dotyczących zdrowia i dobrostanu tych zwierząt lub istnieją poważne zagrożenia dla środowiska lub zdrowia ludzi lub zwierząt, oraz istnieje uzasadnienie naukowe potwierdzające, że cel procedury można osiągnąć wyłącznie przez wykorzystanie zwierzęcia zbłąkanego lub zdziczałego.

Zakaz wykorzystywania do doświadczeń zwierząt dzikich, poza wyjątkami przewidzianymi w prawie krajowym ze względów związanych z dobrostanem zwierząt i zachowaniem ich gatunków wykorzystywanie dzikich zwierząt w procedurach należy ograniczyć do tych przypadków, w których osiągnięcie celu procedur badawczych jest niemożliwe przy wykorzystaniu zwierząt hodowanych specjalnie do wykorzystania w takich procedurach.

Komentowane dyrektywy zakazy również wykorzystywania do celów doświadczalnych przedstawicieli gatunków zagrożonych, w wyjątkiem przypadków przedmiotem doświadczenia są badania mające na celu zachowanie gatunku, bądź unikanie, zapobieganie, diagnozowanie lub leczenie choroby, złego stanu zdrowia lub innej nieprawidłowości lub ich skutków u ludzi, zwierząt lub roślin, a celu tego nie można uzyskać, wykorzystując zwierzęta gatunków innych niż wymienione w Załącznikach[20].

Dyrektywy wprowadziły także zasadę minimalizacji bólu i cierpienia, w myśl której, przy dokonywaniu wyboru pomiędzy projektami należy kierować się następującymi priorytetami:

- wykorzystywanie jak najmniejszej liczby zwierząt,
- wykorzystywanie zwierząt o najniższym stopniu wrażliwości neurofizjologicznej,
- powodowanie najmniej bólu, cierpienia, dystresu i trwałych uszkodzeń,
- przeprowadzanie takich doświadczeń (procedur), co do których istnieje największe prawdopodobieństwo, że przyniosą zadowalające wyniki.

Z omawianą zasadą związane są dalsze postanowienia dyrektyw przyjmujące zasadę, że wszystkie doświadczenia, należy przeprowadzić w znieczuleniu ogólnym lub miejscowym, a w przypadku gdy znieczulenie nie jest możliwe, zastosować środki przeciwbólowe lub inne odpowiednie metody, które gwarantują zmniejszenie do minimum bólu, cierpienia i dystresu. Po zakończeniu doświadczenia podjęcie decyzji o pozostawieniu zwierzęcia przy życiu i otoczenia je opieką właściwą do jego stanu zdrowia, bądź uśmierceniu w sposób humanitarny tak szybko, jak to jest możliwe, jeżeli istnieje prawdopodobieństwo, że będzie nadal odczuwać umiarkowany lub dotkliwy: ból, cierpienie, dystres lub że wystąpi u niego trwałe uszkodzenie.

Dążąc do zwiększenia transparentności doświadczeń wobec opinii publicznej dyrektywa 2010/63/UE, wprowadziła dwie nowe instytucje nie znane dyrektywie

[20] Zob. Załącznik Ado rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi (Dz. U. L 61 z 3.3.1997); Załącznik I do Konwencji o międzynarodowym handlu zagrożonymi gatunkami fauny i flory oraz Załącznik C. I do rozporządzenia EWG/3626/82 z dnia 3 grudnia 1982 r. w sprawie stosowania we Wspólnocie Konwencji o międzynarodowym handlu zagrożonymi gatunkami fauny i flory (Dz. U. L 384 z 31.12.1982).

86/609/EWG, t.j. „nietechnicznego streszczenia" doświadczenia oraz jego „oceny retrospektywnej" Przedmiotem „nietechnicznego streszczenia" są podstawowe, zrozumiałe dla niespecjalisty informacje na temat celów, przewidywanych szkód i korzyści naukowych płynących z doświadczenia oraz liczby i rodzajów zwierząt, które mają być w nim wykorzystane. Przy czym opublikowane informacje nie powinny naruszać praw własności ani ujawniać informacji poufnych. Ocena retrospektywna natomiast obejmuje: zrealizowanie założonych przez badacza celów, szkody wyrządzone zwierzętom, liczbę i rodzaj wykorzystanego gatunku, a także dotkliwość procedur. Obligatoryjnie poddanie ocenie retrospektywnej będą wykorzystanie do celów doświadczalnych lub innych naukowych, zwierząt z rzędu naczelnych oraz projekty zawierające procedury sklasyfikowane jako „dotkliwe"(art. 39 ust. 1 i 2). Zwolnienie z wymogu poddania ocenie retrospektywnej obejmować może wyłącznie procedury zaklasyfikowane jako „łagodne" bądź „terminalne, bez odzyskania przytomności przez zwierzę"(art. 39 ust. 3).

Nowa dyrektywa wprowadziła także klasyfikację stopnia inwazyjności doświadczeń, przewidując cztery podstawowe stopnie inwazyjności: „terminalny, bez odzyskania przytomności przez zwierzę", „łagodny", „umiarkowany" i „dotkliwy"[21].

Jednakże w istocie realna skala inwazyjności wynikająca z przepisów dyrektywy obejmuje sześć kategorii. Poza podstawową i zdefiniowaną skalą inwazyjności określoną w Załączniku VIII, obejmuje kategorię doświadczeń najłagodniejszych, które ze względu na minimalny poziom bólu lub stresu, zostają w istocie w ogóle wyłączone z zakresu zastosowania dyrektywy. Zgodnie z definicją „doświadczenia" nie stanowią go procedury, w których poziom bólu, cierpienia lub dystresu zwierzęcia jest niższy niż w przypadku ukłucia go igłą. Na podstawie przepisów dyrektywy można skonstruować również dodatkową kategorię doświadczeń – doświadczenia skrajnie inwazyjne, które wiążą się z dotkliwym bólem, cierpieniem lub dystresem, który może mieć charakter długotrwały i którego nie da się złagodzić (art. 15 ust. 2), a których wykonywanie dyrektywa obejmuje niemal bezwyjątkowym zakazem. Opiera się to na wyrażonym w preambule do dyrektywy założeniu, że istnieje pewna górna granica bólu, cierpień i dystresu, których zadawanie zwierzęciu nie może w ogóle być moralnie usprawiedliwione jakimikolwiek wartościami i celami o charakterze naukowym czy poznawczym[22].

W tym miejscu należy przypomnieć, iż ujednolicenie dla całej UE takiej skali i relatywizacji sposobu kontroli etycznej doświadczenia w zależności od stopnia jego inwazyjności było jednym z najistotniejszych postulatów *de lege ferenda* dotyczących międzynarodowych standardów ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych.

[21] Zgodnie z Załącznikiem VIII dyrektywy 2010/63/UE „procedury terminalne, bez odzyskania przytomności przez zwierzę" to procedury wykonywane całkowicie w znieczuleniu ogólnym, po których zwierzę nie odzyskuje przytomności; „procedury łagodne" to procedury wykonywane na zwierzętach, w wyniku których zwierzęta mogą doświadczać krótkotrwałego łagodnego bólu, cierpienia lub dystresu, jak również procedury bez istotnego niekorzystnego oddziaływania na dobrostan lub ogólny stan zwierząt; „procedury umiarkowane" to procedury wykonywane na zwierzętach, w wyniku których zwierzęta mogą doświadczać krótkotrwałego umiarkowanego bólu, cierpienia lub dystresu lub długotrwałego łagodnego bólu, cierpienia lub dystresu, jak również procedury, które mogą powodować umiarkowane niekorzystne oddziaływanie na dobrostan lub ogólny stan zwierząt; „procedury dotkliwe" to procedury wykonywane na zwierzętach, w wyniku których zwierzęta mogą doświadczać dotkliwego bólu, cierpienia lub dystresu lub długotrwałego umiarkowanego bólu, cierpienia lub dystresu, jak również procedury, które mogą powodować dotkliwe niekorzystne oddziaływanie na dobrostan lub ogólny stan zwierząt.

[22] T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 23-32.

Istotną zmianą wprowadzoną dyrektywą 2010/63/UE jest dostarczenie formalnych podstaw do działania utworzonego w 1991 r. Europejskiego Centrum Walidacji Metod Alternatywnych (ECVAM), które zyskuje status unijnego laboratorium referencyjnego mającego koordynować politykę walidacji alternatywnych podejść, wobec użycia żywych zwierząt, metod zdobywania wiarygodnej wiedzy naukowej. Dyrektywa zobowiązała Państwa Unii do pomagania Komisji w znajdowaniu i wyznaczaniu krajowych laboratoriów specjalistycznych, które miałyby na zlecenie ECVAM prowadzić te badania, a także zapewnić pełne respektowanie danych uzyskanych dzięki zastosowaniu formalnie zwalidowanych metod alternatywnych. Należy zauważyć, że przepisy dyrektywy nie objęły niemal w ogóle kwestii finansowania poszukiwania i walidacji metod alternatywnych, zawierają jedynie wzmiankę o możliwości pobierania przez ECVAM opłat za świadczone przez siebie usługi, które nie przyczyniają się bezpośrednio do dalszego rozwoju zastąpienia, ograniczenia i udoskonalenia.[23]

Kwestię metod alternatywnych poruszono w raporcie amerykańskim *The Physicians Committee for Responsible Medicine*, z którego okazuje się, że uzyskane z metod alternatywnych wyniki są tańsze, precyzyjniejsze, a i również mniej czasochłonne, niż tradycyjne metody oparte na testach na zwierzętach. Pomimo iż uruchomienie metod alternetywnych samo w sobie pociąga znaczne koszty, to koszty te są jednorazowe, bowiem samo ich eksploatowanie wymaga znacznie mniejszych nakładów, niż tworzenie coraz to nowych warunków eksperymentalnych gdy chodzi o zwierzęta[24].

Niewątpliwie należy zgodzić się z prezentowanym przez część badaczy stanowiskiem, iż rozwój metod alternatywnych jest niezwykle istotny, a w połączeniu z wiedzą na temat biologii, genetyki, biochemii i farmakologii pozwoli na przeprowadzenie w pełni zadowalających badań bez wykorzystania zwierząt[25].

Zdaniem N. Jukes, M. Chiuia metody alternatywne znacznie lepiej pomagają osiągnąć cele nauczania, a w połączeniu z dyskusją etyczną mogą zachęcić do krytycznego myślenia i zwiększonego poczucia odpowiedzialności; mogą także pomóc w uzasadnieniu współczucia, empatii i szacunku dla życia. Mogą zapewnić możliwość kompletnego wyeliminowania doświadczeń na zwierzętach z programu zajęć w naukach przyrodniczych. Ta eliminacja pozwoliłaby studentom na zachowanie wolności sumienia i przyczyniłaby się, do tego że edukacja i praca w tej dziedzinie byłaby łatwiej dostępna.

---

[23] *Ibidem*.

[24] W trakcie badań nad rakiem testy z użyciem jednej substancji, przy metodach związanych z eksperymentowaniem na zwierzętach trwają cztery do ośmiu lat i pochłaniają co najmniej 400 000 dolarów. Tymczasem krótkoterminowe, kompletne nieraz po dniach, bądź tygodniach od ich rozpoczęcia, testy bez użycia zwierząt kosztują zwykle 200 do 4000 dolarów. Zob. Eksperymenty na zwierzętach między nauką a skandalem. Rzecz o wiwisekcji. http://www.kazior5.com/eksperymenty.htm

[25]Do metod alternatywnych stosowanych w badaniach naukowych zalicza się, m.in.: sztuczny system (SKINTEX) który pozoruje budowę i funkcjonowanie ludzkiej skóry - systemy Hetcom (badanie na błonie płodowej jaj kurzych), Episkin, Corrositex, Skin Ethic, EDIT, SOS, The Techno Tum (sztuczne jelito), POP (sztuczne organy wraz z symulacją krwi); testy na ochotnikach za pomocą skanerów; testy *in vitro*; testy oparte na bakteriach i drożdżach (Micro-Organizmy); uznawanie testów przeprowadzonych w innych krajach; korzystanie z już gotowych baz danych (istnieje ponad 8000 substancji przetestowanych na zwierzętach); programy komputerowe symulujące działanie lekarstw i innych chemikalii ze wzrastającą dokładnością oraz badania efektywności danej diety, stylu życia i pracy. O skuteczności tych metod świadczy fakt, iż przy pomocy alternatywów odkryto związek między cholesterolem a chorobami serca, między paleniem papierosów a nowotworami albo między wysokimi ciśnieniami krwi a wylewami, odkrycie szczepionki przeciw żółtej febrze, wyizolowanie wirusa HIV, odkrycie penicyliny i sposobu jej działania, odkrycie i zastosowanie leków antydepresyjnych, grupy krwi człowieka, odczytanie kodu genetycznego, działanie hormonów, zrozumienie ludzkiej anatomii i fizjologii oraz przedłużenie średniej życia w Europie Środkowej w ciągu ostatniego stulecia. http://www.focus.pl/dodane/publikacje/pokaz/publikacje/testu-rety-czyli-testowanie-na-zwierzetach/nc/1/

Zastąpienie szkodliwych eksperymentów metodami alternatywnymi, według autorów, wpłynie pozytywnie na badania naukowe, a przez to, szerzej na społeczeństwo, poprzez jednoznaczne ustanowienie procedur etycznych w kształceniu przyszłych naukowców[26].

Aby wyraźnie jednak zwiększyć stosowanie metod alternatywnych, konieczny jest większy wysiłek ze strony interdyscyplinarnych grup naukowych i ustawodawców, jak również większe wsparcie dla ECVAM oraz innych ośrodków europejskich i krajowych.

Mając powyższe na uwadze dyrektywy wyraźnie zaakcentowały zasadę zgodnie z którą nie należy przeprowadzać doświadczeń, jeśli na mocy prawodawstwa unijnego jest uznawana inna metoda lub strategia testowania pozwalająca na uzyskanie pożądanych celów niepociągająca za sobą wykorzystania żywych zwierząt.

W celu wyeliminowania zbędnego powtarzania doświadczeń dyrektywy nakazały także państwom członkowskim uznawanie danych pochodzących z innych państw członkowskich uzyskiwanych w wyniku stosowania procedur uznawanych przez prawodawstwo Unii, chyba że przeprowadzenie dalszych doświadczeń jest konieczne w celu ochrony zdrowia publicznego, bezpieczeństwa lub środowiska.

Ponowne wykorzystanie w nowych doświadczeniach zwierząt które zostały już wykorzystane w badaniach, zgodnie z art. 16 ust. 1 nowej dyrektywy jest możliwe wyłącznie wówczas, gdy spełnione zostały łącznie następujące warunki:

- rzeczywista dotkliwość poprzednich doświadczeń była „łagodna" bądź „umiarkowana",
- wykazano, że u zwierząt doszło do pełnego powrotu ogólnego stanu zdrowia i dobrostanu,
- kolejne doświadczenie jest sklasyfikowane jako „łagodne", „umiarkowane" bądź „terminalne, bez odzyskania przytomności przez zwierzę", oraz
- jest ono zgodne z poradą weterynaryjną, z uwzględnieniem doświadczeń życiowych zwierząt.

W przypadku gdy zwierzę było wykorzystywane w badaniach powodujących dotkliwy ból, dystres lub cierpienie, przy czym nie więcej niż jeden raz, tylko w nadzwyczajnych okolicznościach i po zbadaniu zwierzęcia przez lekarza weterynarii dyrektywa dopuściła, za zgodą właściwego organu, możliwość na jego ponowne wykorzystanie (art. 16 ust. 2).

Dyrektywa więc w sposób wyraźny zobowiązała państwa Unii do wspierania rozwoju i zastosowania procedur i metod opartych na zasadzie stanowiącą fundament etycznej dopuszczalności doświadczeń na zwierzętach tzw. zasadzie trzech R - zastąpienia, zmniejszenia, złagodzenia (ang. 3R - *replacement, reduction, refinement*). Przy wyborze pomiędzy doświadczeniami po pierwsze, należy w miarę możliwości wybierać metodę nie posługującą się żywymi zwierzętami, a jednocześnie pozwalającą osiągnąć cel doświadczenia (zasada zastąpienia). Po drugie, metodę przewidującą zredukowanie liczby zwierząt używanych do doświadczeń do minimum, bez uszczerbku dla celów badań (zasada zmniejszenia). Już w preambule do dyrektywy stwierdzono „jeżeli prawodawstwo Unii nie uznaje żadnej metody alternatywnej, można zmniejszyć liczbę zwierząt poprzez korzystanie z innych metod oraz poprzez wdrażanie takich strategii badań, jak stosowanie metody *in vitro* i innych, które doprowadzą do ograniczenia i udoskonalenia wykorzystywania zwierząt". Po trzecie, stosować należy

[26] N. Jukes, M. Chiuia, *From Guinea Pig to Computer Mouse: Alternative methods for a progressive, human education*, 2 wydanie, Inter NICHE, 2003; http://www.empatia.pl/str.php?dz=37&id=63 (dostęp 10.07.2012 r.).

taką metodę, aby wszelki potencjalny ból, cierpienie, dystres lub trwałe uszkodzenie u zwierząt zostały wyeliminowanie lub ograniczone do minimum (zasada złagodzenia)[27].

Dyrektywy uregulowały również wymogi dotyczące utrzymywania zwierząt doświadczalnych i opieki nad nimi.

W zakresie opieki i przetrzymywania zwierząt doświadczalnych dyrektywy zobowiązały państwa Unii do zapewnienia im schronienia, otoczenia, pokarmu, wody, oraz opieki odpowiedniej do utrzymania ich w zdrowiu i dobrostanie, a także zminimalizowania wszelkich ograniczeń umożliwiających zaspokojenie przez zwierzęta doświadczalne potrzeb fizjologicznych i etologicznych. Zobowiązały również do codziennego kontrolowania warunków środowiska, w którym zwierzęta te są hodowane, trzymane lub wykorzystywane, oraz poczynienia ustaleń zapewniających usunięcie tak szybko jak to możliwe wszelkich wykrytych urazów, możliwego do uniknięcia bólu, cierpienia, dystresu lub trwałego uszkodzenia, a także zapewnienia właściwe warunki transportowania zwierząt[28].

Przytoczone wymogi, dyrektywa 2010/63/UE w Załączniku III reguluje jednak w sposób nowy, szczegółowo wskazując nowe większe wymiary klatek i pomieszczeń niezbędnych w celu zapewnienia zwierzętom doświadczalnym znośnych warunków bytowych. Na spełnienie nowych wymogów dotyczących obiektów (miejsc) utrzymywania zwierząt przeznaczonych do doświadczeń oraz opieki nad nimi, zgodnie z art. 33 ust. 2 dyrektywy państwa członkowskie otrzymały termin do 1.01.2017 r. Przedsięwzięcie, mające na celu całkowitą wymianę standardowego wyposażenia tych obiektów niewątpliwie pociągnie za sobą ogromne nakłady finansowe (szacowane w skali całej Unii na kilka miliardów euro).

Dobrostan zwierząt doświadczalnych w dużym stopniu zależy od jakości i kwalifikacji zawodowych personelu nadzorującego doświadczenia, a także osób wykonujących je lub nadzorujących osoby sprawujące codzienną opiekę nad zwierzętami. Mając to na uwadze, dyrektywa 2010/63/UE wprowadza nowe wymogi kwalifikacji personelu odpowiedzialnego za utrzymywanie zwierząt u hodowców, dostawców i jednostek doświadczalnych, a także planowanie i przeprowadzanie doświadczeń oraz nadzór nad dobrostanem zwierząt i odpowiedzialnym za nie personelem.

Przede wszystkim zobowiązała państwa Unii do zapewnienia - udzielając zezwoleń lub stosując inne środki - aby personel był odpowiednio wykształcony,

[27] Metody alternatywne umożliwiające zastąpienie zwierząt w doświadczeniach można podzielić na 3 klasy: 1. wykorzystująca żywe systemy (doświadczenia na bezkręgowcach, roślinach i mikroorganizmach oraz ochotnikach). 2. wykorzystywanie systemu fizyko-chemicznego (np. zastosowanie technik immunochemicznych); 3. techniki komputerowe (modelowanie oparte na wynikach doświadczeń na zwierzętach, tworzenie baz danych umożliwiające przechowywanie, wymianę i wykorzystywanie wyników uzyskanych we wcześniejszych doświadczeniach, pozwalające uniknąć ich niepotrzebnego powtarzania). Przez zmniejszenie liczby zwierząt należy rozumieć redukcję liczby zwierząt w danym doświadczeniu, a także uzyskanie na danej liczbie zwierząt wyników, które pozwolą zredukować liczebność grup w kolejnych doświadczeniach. Przez redukcję bólu, cierpienia i stresu należy rozumieć stosowanie środków przeciwbólowych, lub uspakajających, zmniejszenie inwazyjności stosowanych technik operacyjnych, grupowe trzymanie zwierząt socjalnych w klatkach domowych zapewniając im wzbogacone środowisko domowe. Zob. S. Kasicki, *Dyrektywa 3R podstawą doświadczalnictwa z użyciem zwierząt*, [w:] *Etyczne i prawne uwarunkowania wykorzystywania zwierząt w pracy dydaktycznej i badaniach naukowych*, Olsztyn 2001, s. 18-19.

[28] Zob. także: Zalecenie Komisji z dnia 18 czerwca 2007 r. w sprawie wytycznych dotyczących trzymania zwierząt wykorzystywanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych i opieki nad tymi zwierzętami (Dz. U. UE. L. 197 z 30.07.2007); Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2005z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 4/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97 (Dz. U. UE. L. 3 z 5.01.2005).

wyszkolony i kompetentny przed wykonaniem doświadczeń na zwierzętach, planowania doświadczeń i projektów, opieki nad zwierzętami lub uśmiercania zwierząt. Ponadto personel wykonujący funkcje planowania doświadczeń i projektów powinien dysponować wiedzą na temat danego gatunku i zostać przeszkolony w zakresie dyscypliny naukowej istotnej dla podejmowanych prac. Natomiast personel wykonujący pozostałe funkcje wymienione powyżej, dopóki nie wykaże się wymaganymi kompetencjami podczas wykonywania swoich zadań podlegać powinien nadzorowi.

Jednocześnie dyrektywa nakłada na państwa członkowskie obowiązek włączenia do zakresu kwalifikacji takich osób m.in. rozpoznawania właściwego dla gatunku dystresu, bólu i cierpienia u najpopularniejszych gatunków zwierząt laboratoryjnych, zasad etycznych dotyczących relacji człowieka i zwierzęcia oraz wykorzystywania zwierząt do celów naukowych, dbania o zdrowie i higienę zwierząt, oraz urozmaicenia warunków bytowania zwierząt (Załącznik V dyrektywy).

Niewątpliwie obowiązek ten będzie rodził konieczność przeprowadzenia w tym zakresie dodatkowych szkoleń i egzaminów kwalifikacyjnych wśród znacznej grupy osób zajmujących się zwierzętami poddawanymi doświadczeniom.

Dyrektywa wprowadza również istotne nowe unormowania dotyczące zasad na jakich oparta i realizowana ma być w państwach członkowskich kontrola hodowców, dostawców oraz jednostek doświadczalnych dotycząca przestrzegania standardów traktowania zwierząt. Zgodnie z postanowieniami dyrektywy państwa członkowskie winny tak ukształtować swoje regulacje prawne, aby takie kontrole przeprowadzane były „regularnie". Częstotliwość ich powinna uwzględniać szereg „czynników ryzyka", t.j. liczbę i gatunki posiadanych zwierząt, historię przestrzegania wymogów dyrektywy, jak również wszelkie informacje, z których może wynikać, że przepisy dyrektywy w danej jednostce nie są przestrzegane. Ponadto, co roku kontroli takiej podlegać powinna przynajmniej 1/3 jednostek, a w celu zapewnienia zaufania opinii publicznej i promowania przejrzystości, odpowiednią ilość kontroli należy przeprowadzać bez uprzedzenia (art. 34 dyrektywy).

Jednocześnie w przypadku wątpliwości co do sposobu realizacji obowiązków kontrolnych, uwzględniając między innymi proporcję kontroli przeprowadzanych bez wcześniejszego zawiadomienia, dyrektywa wprowadziła możliwość przeprowadzenia przez Komisję kontroli infrastruktury i działania krajowych instytucji kontrolujących (art. 35 § 1 dyrektywy).

Po przytoczeniu głównych założeń dyrektywy Rady 2010/63/UE, zgodzić się należy ze stanowiskiem T. Pietrzykowskiego, iż pomimo, że nie wszystkie jej regulacje stanowią wyraźną zmianę na lepsze względem aktualnie obowiązujących przepisów prawa polskiego, to jednak, w podstawowych kwestiach dyrektywa podnosi standardy ochrony zwierząt wykorzystywanych dla celów naukowych zarówno w państwach Unii o słabiej rozwiniętym systemie nadzoru etycznego nad tą dziedziną, jak i w państwach - takich jak Polska – w których większość wymaganych dyrektywą rozwiązań w lepszy czy gorszy sposób funkcjonuje już w prawodawstwie krajowym[29].

Jeżeli zaś chodzi o polskie regulacje prawne dotyczące przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach, sięgają one aż lat dwudziestych XX wieku. Pierwszym aktem prawnym regulującym zasady przeprowadzania takich doświadczeń było

[29] T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 23-32.

rozporządzenie z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt[30], które w art. 3 dopuszczało możliwość dokonywania doświadczeń na zwierzętach w celach naukowych, pod warunkiem, że doświadczenia takie były konieczne dla poważnych prac i badań naukowych i były przeprowadzane przez osoby posiadające specjalne zezwolenia, w sposób nieprzysparzający zwierzętom niepotrzebnych cierpień. Wszelkie postępowania naruszające postanowienia rozporządzenia uznano za wykroczenia, zagrożone karą grzywny (art. 7).

Powyższy akt prawny uzupełniony został Rozporządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 16 listopada 1959 r. w sprawie określenia warunków i sposobu dokonywania doświadczeń na zwierzętach oraz trybu wydawania zezwoleń na przeprowadzanie tych doświadczeń[31]. Akt ten zawierał sformułowanie w którym stwierdzono, że „na zwierzętach mogą być dokonywane w granicach koniecznych doświadczenia w celach naukowych, związane z prowadzeniem prac i badań naukowych, prac dydaktycznych oraz diagnostyką, a także kontrolą lub produkcją środków leczniczych, chemicznych i odżywczych". Doświadczenia zaś związane z pracami dydaktycznymi mogą być przeprowadzane tylko wówczas, gdy są przewidziane w programie nauczania. Rozporządzenie zwróciło także uwagę, na sposób przeprowadzania doświadczeń, na warunki gwarantujące dobry stan fizyczny zwierząt doświadczalnych oraz na zapewnienie im odpowiednich pomieszczeń, wyżywienia, poziomu sanitarnego i opieki. Ponadto w wyjątkowych przypadkach, jeżeli dobro doświadczenia tego wymaga, dopuściło możliwość wykorzystania do doświadczeń zwierząt o wysokim rozwoju czynności psychicznych.

Kolejnym etapem rozwoju polskiego ustawodawstwa w omawianym zakresie była ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt[32] (dalej u.o.z.), która zastąpiła obowiązujące blisko siedemdziesiąt lat rozporządzenie z 1928 r. Procedurom doświadczalnym na zwierzętach poświęcono rozdział 9 (art. 28-31).

U.o.z. w istotnym stopniu dokonała repetycji stypulacji europejskiej konwencji z 1986 r. o ochronie zwierząt kręgowych, używanych do celów doświadczalnych i innych celów naukowych, konwencji uniwersalnych oraz implementowała europejskie prawo wspólnotowe w tym przedmiocie[33].

W związku jednak z koniecznością pełnej implementacji przepisów prawa wspólnotowego w zakresie ograniczeń i obowiązków odnoszących się do procedur doświadczalnych z użyciem zwierząt regulacja tej problematyki stała się przedmiotem nowej ustawy - o doświadczeniach na zwierzętach (dalej u.d.z.)[34], która w całości zastąpiła przepisy w tym zakresie ujęte w rozdziale 9 u.o.z., a także dokonała wdrożenia postanowień dyrektywy Rady 86/609/EWG oraz modyfikującej ją dyrektywy 2003/65/WE.

Na podstawie przytoczonych powyżej europejskich standardów doświadczeń na zwierzętach, u.d.z. określiła zasady wykorzystania zwierząt do doświadczeń[35],

[30] Rozporządzenie z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 1932, Nr 42, poz. 412, tekst jednolity ze zm.).
[31] Rozporządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 16 listopada 1959 r. w sprawie określenia warunków i sposobu dokonywania doświadczeń na zwierzętach oraz trybu wydawania zezwoleń na przeprowadzanie tych doświadczeń (Dz. U. 1959 , Nr 71, poz. 452).
[32] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity ze zm.).
[33] Zob. W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998, s. 74-85.
[34] Ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach (Dz. U. 2005, Nr 33, poz. 289 ze zm.).
[35] W rozumieniu art. 2 ust. 2 u.d.z. zwierzęciem doświadczalnym jest zwierzę przeznaczone do wykorzystania lub wykorzystywane do doświadczeń.

w szczególności: sposób ich znieczulenia, zasadę zastąpienia, zmniejszenia i złagodzenia, przesłanki powtórnego wykorzystywania zwierząt do doświadczeń, oraz przebieg tych doświadczeń i czas ich trwania[36]. Podała również zasady postępowania ze zwierzęciem po zakończeniu doświadczenia. Wprowadziła ograniczenia podmiotowe, zabraniając wykorzystywania zwierząt bezdomnych oraz zwierząt pozostających pod najbardziej rygorystyczną ochroną gatunkową wskazaną w Załączniku I do Konwencji Waszyngtońskiej[37] oraz w Załączniku A do rozporządzenia wspólnotowego nr 333/97[38], z wyjątkiem przypadków gdy doświadczenia mają na celu ochronę tych gatunków bądź gdy wykorzystanie tych zwierząt jest niezbędne do osiągnięcia ważnego celu biomedycznego, a dany gatunek jest jedynym przydatnym do tego celu[39]. Ponadto u.d.z. bezwzględnie zakazała przeprowadzania doświadczeń mających na celu pozbawianie zwierząt doświadczalnych zdolności wydawania głosu oraz przeprowadzania doświadczeń w celu testowania kosmetyków, składników kosmetyków lub kombinacji tych składników, a także środków higienicznych[40]. W obu przypadkach zakaz ma charakter bezwzględny, co oznacza, że żadne okoliczności nie mogą usprawiedliwić jego naruszenia[41].

Zgodzić się należy ze stanowiskiem M. Gabriel-Węglowskiego, iż poprawa komfortu życia ludzkiego, a do tego głównie zmierza stosowanie kosmetyków i środków higienicznych, nie może stanowić dostatecznego uzasadnienia dla narażenia w tym celu zwierząt na ból i cierpienie[42].

---

[36] W rozumieniu art. 2 pkt 6 u.d.z. doświadczeniem jest „każda forma wykorzystania zwierzęcia do badań naukowych, testów i celów dydaktycznych, mogąca wywołać u niego ból, cierpienie, strach lub trwałe uszkodzenie w jego organizmie, w tym działania mające na celu lub mogące spowodować urodzenie się zwierzęcia cierpiącego na którykolwiek z tych stanów, także wtedy gdy wyeliminowano ból, cierpienie, strach lub skutki trwałego uszkodzenia przez skuteczne użycie odpowiedniego znieczulenia lub innych środków, z wyłączeniem metod najmniej bolesnego znakowania zwierząt. doświadczeniem jest również uśmiercenie zwierzęcia do badań naukowych, testów i celów dydaktycznych"; art. 4 ust. 1 u.d.z. wskazuje, iż „doświadczenie rozpoczyna się, gdy zwierzę po raz pierwszy zostało przygotowane do obserwacji, a kończy się, gdy zwierzę zostało przekazane pod opiekę, albo uśmiercone". J. Miłkowska, *Reglamentacja przeprowadzania procedur doświadczalnych z użyciem zwierząt*, [w:] *Prawo ochrony środowiska*, M. Górski (red.), Warszawa 2009, s. 594.

[37] Zob. Konwencja o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem podpisana dnia 3 marca 1973 r. w Waszyngtonie, ratyfikowana przez Polskę 3.11.1989 r. (Dz. U. 1991, Nr 27, poz. 112).

[38] Zob. Rozporządzenie Rady WE nr 333/97 z 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony zagrożonych gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu tymi gatunkami (Dz. Urz. WE L 61 z 3 03.1997).

[39] Regulacja zawarta w u.d.z. nie ma ponadto zastosowania do niedoświadczanych czynności weterynaryjnych, a także do chwytania zwierząt dzikich w celu wykonania pomiarów biometrycznych oraz określenia przynależności systematycznej.

[40]Zmiana do ustawy kosmetycznej, wprowadzona ustawą z 27 sierpnia 2004 r. o zmianie ustawy o kosmetykach. zakazała wprowadzania do obrotu w Polsce kosmetyków testowanych na zwierzętach, kosmetyków zawierających składniki lub ich kombinacje testowane na zwierzętach, oraz przeprowadzania na zwierzętach testów składników kosmetyków lub kombinacji tych składników. Przy czym, zakaz dotyczący składników kosmetyków jest uwarunkowany dostępnością do metod alternatywnych, zastępujących testy na zwierzętach (Dz. U. z 2004, Nr 213 poz. 2158). Zgodnie z VII poprawką do dyrektywy kosmetycznej 2003/15/WE, od 11.03.2009 r. w UE obowiązuje zakaz testowania składników kosmetyków na zwierzętach bez względu na to, czy istnieją metody alternatywne(z wyjątkiem testów dotyczących toksyczności podwójnej dawki, toksyczności reprodukcyjnej i toksykinetyki, dla których nie ma metod alternatywnych, termin przedłużono do 11.03.2013 r.(Dz. U. WE L66 z 11.03.2003).

[41] W. Radecki, *op. cit.*, s. 203.

[42] M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 119.

Ustawa określiła także ogólne warunki przetrzymywania zwierząt stosownie dla danego gatunku, oraz opiekę zapewniającą ich zdrowie i dobre samopoczucie[43].

Uregulowała zasady działalności jednostek hodowlanych, dostawców i jednostek doświadczalnych. Wprowadziła obowiązek rejestracji tych podmiotów oraz nałożyła na jednostki doświadczalne odpowiednie obowiązki. Po pierwsze obowiązek wyposażenia jednostek w odpowiednie urządzenia i sprzęt. Po drugie obowiązek zapewnienia stałej opieki lekarza weterynarii nad zwierzętami doświadczalnymi. Po trzecie obowiązek prowadzenia przez jednostki ewidencji zwierząt doświadczalnych oraz sporządzania sprawozdań dotyczących m.in. stopnia inwazyjności przeprowadzonych doświadczeń, liczby przeprowadzonych doświadczeń, oraz liczby zwierząt doświadczalnych wykorzystanych do określonych doświadczeń[44]. Po czwarte obowiązek przechowywania dokumentacji dotyczącej doświadczeń w jednostce doświadczalnej przez okres nie krótszy niż 3 lata od daty zakończenia doświadczenia.

Ustawa wskazała Inspekcję Weterynaryjną jako organ sprawujący nadzór nad przetrzymywaniem, hodowlą i prowadzeniem ewidencji zwierząt doświadczalnych oraz prawidłowym prowadzeniem dokumentacji dotyczącej doświadczeń[45]. W ramach nadzoru nad przestrzeganiem przepisów u.d.z. Inspekcja Weterynaryjna uzyskała uprawnienia do kontroli zarówno jednostek doświadczalnych, jednostek hodowlanych jak i dostawców w zakresie wyznaczonym przez u.d.z.

Zgodnie z przepisami u.d.z. doświadczenia na zwierzętach mogą przeprowadzać wyłącznie jednostki doświadczalne wpisane do odpowiedniego wykazu prowadzonego przez ministra właściwego do spraw nauki, wskazane w art. 16 ust. 1 u.d.z., po uzyskaniu na podstawie wniosek kierownika projektu[46], zgody lokalnej komisji etycznej[47] (dalej LKE) lub Krajowej Komisji Etycznej do Spraw Doświadczeń na Zwierzętach[48] (dalej KKE) oraz zezwolenia kierownika jednostki doświadczalnej na przeprowadzenie doświadczenia w tej jednostce. Przeprowadzenie doświadczeń u.d.z. powierzyła osobom

[43] Zob. także: Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 10 marca 2006 r. w sprawie szczegółowych warunków utrzymywania zwierząt laboratoryjnych w jednostkach doświadczalnych, jednostkach hodowlanych i u dostawców (Dz. U. 2006, Nr 50, poz. 368).

[44] http://www.prawo24.pl/a/dopuszczalność-i-zasady-prowadzenia-doświadczeń-na-zwierzętach (dostęp 10.07.2012 r.).

[45] Zob. ustawa z 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. 2004, Nr 33, poz. 287).

[46] W 2007 r. rozpatrzono 1158 wniosków o wydanie zgody na przeprowadzenie doświadczeń na zwierzętach, z czego 28 zostało odrzuconych. W eksperymentach wykorzystano ponad 380 tys. zwierząt, przede wszystkim myszy, szczury, a także świnie, ptaki i ryby.

[47] Do zadań LKE należy wyrażanie zgody na przeprowadzenie doświadczeń oraz sprawowanie nadzoru nad ich przeprowadzaniem. LKE składa się z 9 członków powoływanych na 4-letnią kadencję. Odwołanie członków przed upływem kadencji zostało uregulowane od strony materialnej identycznie jak w odniesieniu do KKE, z tym, że kompetencje te przysługują KKE nie zaś ministrowi.(Dz. U. 2005, Nr 153, poz. 1275).

[48] Do zadań KKE należy przede wszystkim wypracowanie etycznych standardów doświadczeń na zwierzętach i stopnia ich inwazyjności, a także powoływania lokalnych komisji etycznych i określanie ich właściwość miejscowej. W jej skład wchodzi 15 członków, powoływanych przez ministra właściwego do spraw nauki, na 4-letnią kadencję. W zakresie wykonywania zadań określonych ustawą członkowie komisji etycznych są niezależni od organów administracji publicznej i jednostek doświadczalnych. Zasadą jest, że w okresie kadencji członek KKE nie może być odwołany za wyjątkiem: zrzeczenia się funkcji członka komisji, skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo popełnione umyślnie, pozbawienia praw publicznych, ukarania prawomocnym orzeczeniem sądu działającego na podstawie przepisów o odpowiedzialności zawodowej za przewinienie zawodowe lub komisji dyscyplinarnej za czyn popełniony z niskich pobudek (odwołanie obligatoryjne). Fakultatywne odwołanie zaś dopuszczalne jest w przypadku nieobecności na 4 kolejnych posiedzeniach komisji (art. 29 ustawy). Zob. też Rozporządzenie Ministra Nauki i Informatyzacji z 29 lipca 2005 r. w sprawie Krajowej Komisji Etycznej do Spraw Doświadczeń na Zwierzętach oraz lokalnych komisji etycznych do spraw doświadczeń na zwierzętach (Dz. U. 2005, Nr 153, poz. 1275).

posiadającym odpowiednie kwalifikacje w zakresie projektowanego doświadczenia[49] oraz zezwolenie indywidualne wydane przez kierownika jednostki.

Ustawa wzmocniła uprawnienia LKE do wydawania wiążących opinii (równoważnych decyzjom administracyjnym) o dopuszczalności projektów i do kontrolowania przebiegu doświadczeń. Zgodzić się należy z A. Elżanowskim, iż powołanie jeszcze na mocy u.o.z., sprawnego systemu komisji etycznych znacznie poprawiło sytuację zwierząt laboratoryjnych, poprzez wprowadzenie określonych zaleceń i procedur oceniania projektów[50].

Jednakże, KKE wydała uchwałę zobowiązującą LKE do każdoczesnego uprzedzania kontrolowanej jednostki o planowanej kontroli z co najmniej 7-dniowym wyprzedzeniem.

W sytuacji, gdy częstotliwość takich kontroli waha się od kilkunastu przypadków rocznie do zera, zdaniem T. Pietrzykowskiego, realna możliwość wykrycia ewentualnych naruszeń, a co za tym idzie, także liczba przypadków stosowania zawartych w ustawie norm sankcjonujących jest w istocie znikoma[51].

U.d.z. wprowadziła w rozdziale 8, autonomiczne regulacje karnoprawne, statuując cztery rodzaje czynów zabronionych o charakterze przestępstw, a mianowicie:

- przeprowadzanie doświadczenia z narażeniem zwierzęcia doświadczalnego na zbędny ból, cierpienie, strach lub trwałe uszkodzenia w jego organizmie (art. 38)
- przeprowadzanie doświadczenia bez odpowiedniego znieczulenia (art. 39)
- przeprowadzanie doświadczenia w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych z typem kwalifikowanym przez szczególne okrucieństwo (art. 40).
- powtórnie wykorzystanie zwierzęcia doświadczalnego do przeprowadzenia doświadczenia powodującego silny ból, strach lub cierpienie (art. 41).

Na tle wymienionych przestępstw budzi pewne zdziwienie pominięcie penalizacją sytuacji przeprowadzenia doświadczenia na zwierzętach przez osobę, która nie posiada do tego uprawnień

U.d.z. usankcjonowała również grupę czynów zabronionych o charakterze wykroczeń:

- wykorzystywanie do doświadczenia zwierzęcia bezdomnego (art. 42)
- wykorzystywanie do doświadczenia zwierzęcia gatunku uznanego za zagrożone wyginięciem lub zwierzęcia dzikiego, jeżeli nie zachodzą wyjątki przewidziane ustawą (art. 43),
- pozyskiwanie zwierzęcia bezdomnego w celu jego hodowli jako zwierzęcia laboratoryjnego (art. 44)
- prowadzenie hodowli zwierząt laboratoryjnych lub dostarczanie zwierząt doświadczalnych bez wymaganego zezwolenia lub nie zapewnienia zwierzętom właściwych warunków ich utrzymywania (art. 45).

[49] Wymagania dotyczące kwalifikacji uczestniczących w doświadczeniu uregulowano w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Informatyzacji z 29 lipca 2005 r. w sprawie kwalifikacji osób nadzorujących doświadczenia na zwierzętach, przeprowadzających doświadczenie i uczestniczących w doświadczeniu oraz wzoru zezwolenia indywidualnego dla osób przeprowadzających doświadczenia (Dz. U. 2005, Nr 153, poz. 1273).

[50] http://www.fundacjazmienmyswiat.tarnow.pl/sytuacja.php (dostęp 10.07.2012 r.).

[51] T. Pietrzykowski, *op. cit.*, s. 23-32. Zgodnie z raportem *Animal Scientific Procedures Inspectorate* (ASPI) za 2009 r. w Wielkiej Brytanii inspekcja wykryła kilkadziesiąt naruszeń prawnych regulacji ochrony zwierząt, w tym 3 należące do najcięższej kategorii (tzw. „C").
Zob. http://www.homeoffice.gov.uk/publications/science/769901/animals-annual-report-2009 (dostęp 10.07.2012 r.).

– przeprowadzanie doświadczenia bez wymaganej zgody na jego przeprowadzenie albo niezgodnie z zatwierdzonym projektem doświadczenia (art. 46).

W u.d.z. konstrukcja sankcji karnych została zbliżona do sankcji w u.o.z.. Przestępstwa uregulowane w u.d.z. zagrożone zostały alternatywnie: grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Wyjątek jednak stanowi przestępstwo przeprowadzania doświadczeń w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych, jeżeli sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem (art. 40 ust. 2 u.d.z.), w którym górna granica kary pozbawienia wolności została podniesiona do lat 2. W przypadku natomiast wykroczeń regułą jest zagrożenie sankcją alternatywną: grzywną (od 20 do 5000 zł.) lub aresztem (od 5 do 30 dni).

Jeżeli chodzi o orzekanie środków karnych ustawodawca nie przewiduje ich stosowania w odniesieniu do przestępstw, w przypadku zaś wykroczeń, możliwość taką przewidział tylko w art. 45 ust. 2 u.d.z. w postaci orzeczenia przepadku zwierząt doświadczalnych w razie ukarania za wykroczenie prowadzenia hodowli zwierząt laboratoryjnych lub dostarczania zwierząt doświadczalnych bez wymaganego zezwolenia lub nie zapewnienia zwierzętom właściwych warunków ich utrzymywania (art. 45 ust. 1 u.d.z.). Wykonanie tego środka karnego następuje według reguł art. 38 u.o.z.. Sąd przekazuje zawiadomienie o wydaniu prawomocnego orzeczenia o przepadku zwierzęcia organizacji społecznej, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, biorącej udział w postępowaniu lub innej organizacji o takim samym statutowym celu działania. W dalszej kolejności organizacja taka jest obowiązana niezwłocznie powiadomić powiatowego lekarza weterynarii o wejściu w posiadanie zwierzęcia, który następnie niezwłocznie przeprowadza jego badanie. Po przeprowadzeniu badania wymieniona organizacja społeczna przekazuje zwierzę nieodpłatnie: schronisku dla zwierząt, jeżeli jest to zwierzę domowe lub laboratoryjne; państwowej jednostce organizacyjnej prowadzącej gospodarstwo rolne, jeżeli jest to zwierzę gospodarcze; bądź ogrodowi zoologicznemu lub schronisku dla zwierząt. jeżeli jest to zwierzę wykorzystywane do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych, sportowych lub utrzymywane w ogrodach zoologicznych. Jeżeli wymieniony podmiot, któremu zwierzę ma być przekazane nie wyraził takiej zgody, lub zachodzą inne okoliczności uniemożliwiające przekazanie im zwierzęcia zwierzę może zostać przekazane nieodpłatnie innej osobie prawnej, jednostce organizacyjnej lub osobie fizycznej, jeżeli zapewni mu właściwą opiekę. Koszty wykonania orzeczenia pokrywa skazany.

Polskie przepisy regulujące doświadczenia na zwierzętach właściwie odpowiadają zapisom dyrektywy Rady 2010/63/UE, jednakże istotnym problemem jest ich egzekwowanie oraz zbyt rzadkie stosowanie metod alternatywnych.

Konkludując stwierdzić należy, że współczesne prawo krajowe i umowy międzynarodowe pomimo, iż wprowadziły różnego rodzaju ograniczenia w przeprowadzaniu doświadczeń na zwierzętach, to jednak z ich całkowicie nie zrezygnowały.

Dlatego też długoterminowym celem państw Unii powinno stać się wzmożenie działań na rzecz zastąpienia obecnych metod badawczych, powodujących cierpienie zwierząt, metodami alternatywnymi z dającą się przewidzieć perspektywą całkowitego wyeliminowania doświadczeń na zwierzętach żyjących. Niewątpliwie częściowo możliwe jest to do osiągnięcia poprzez lepsze organizowanie doświadczeń, unikanie ich powielania oraz powstrzymywanie się od zbędnych kompleksowych badań rozpoznawczych. Wspierać należy szczególnie metody umożliwiające ograniczenie, udoskonalenie i ostatecznie zastąpienie wykorzystywania zwierząt do doświadczeń, tj. testy *in vitro*,

systemy eksperckie, modele typu QSAR, metody statystyczne oraz modelowanie komputerowe. Aby zapewnić opracowywanie i wdrażanie metod alternatywnych państwa Unii powinny wyznaczyć organ odpowiedzialny za składanie sprawozdań z przebiegu takich inicjatyw.

Także w zbiorowej świadomości poprzez przeobrażenie mentalne należy kształtować preferencje dla leków lub innych dóbr materialnych, których wyprodukowanie nie wymaga uprzednich doświadczeń na zwierzętach

W obecnym stanie prawnym zaś istotne jest zobiektywizowanie warunków wydawania zgody na przeprowadzanie doświadczeń, a warunkiem zobiektywizowania powinna być rzetelna i pełna informacja o stanie badań, metodach alternatywnych oraz korzyściach naukowych lub praktycznych, jakie można uzyskać.

Streszczenie:

Przedmiotem artykułu jest próba przedstawienia regulacji dotyczących przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach w oparciu o międzynarodowe i wspólnotowe uregulowania prawne. Autorka szczególną uwagę zwraca na wypracowanie przez państwa Unii Europejskich jednolitych standardów ochrony zwierząt wykorzystywanych dla celów naukowych, ich traktowania oraz procedur przeprowadzania doświadczeń. Dokonuje również analizy przepisów prawa polskiego oraz regulacji karnoprawnych w tym zakresie. Kończąc rozważania, autorka postuluje stopniowe zastąpienie zwierząt wykorzystywanych w doświadczeniach metodami alternatywnymi, uważając, że w zasadzie jedynym miarodajnym obiektem testowania produktów przeznaczonych dla człowieka jest sam człowiek.

Słowa kluczowe:

ochrona środowiska, doświadczenie, eksperyment, metody alternatywne, ochrona zwierząt

Title:

Conducting the experiments on animals in the light of Polish and international law

Summary:

The subject of the following article is to present regulations, concerning conducting experiments on animals based on international and European regulations. The author pays a special attention to achieving by the European Union countries unified protection standards of using animals for scientific purposes; standards of treating them and procedures of the experimentation. The regulations of Polish law and criminal law in this field are also analyzed. In conclusion, the author postulates the gradual replacement the animals used in experiments with alternative methods and believing that basically only a man could be an authoritative object of testing the products designed for a man.

Keywords:

environmental protection, experiment, alternative methods, animal protection

Dr Grażyna Kędzierska
Adiunkt
Zakład Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Niepubliczna Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku

Dr Monika Kotowska
Adiunkt
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Fenomenologia przestępstw przeciwko zwierzętom

Zagadnienia wprowadzające

Na przełomie XX i XXI wieku zaczęto postrzegać zwierzęta jako żywe zasoby biologiczne Ziemi. Zauważono, że jako takie powinny być one chronione dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń[1]. Wtedy też człowiek ostatecznie uznał, że jego stosunek do istot słabszych i bezbronnych, a do takich zwierzęta niewątpliwie należą, jest świadectwem jakości cywilizacyjnej i kulturowej społeczeństwa. Jednak stosunek ten wynika nie tylko z właściwości osobistych, wykształcenia, wychowania i indywidualnej wrażliwości poszczególnych jednostek ludzkich, ale jest również wynikiem wielu czynników i procesów zachodzących w obrębie każdej zbiorowości. Do czynników decydujących o ostatecznym kształcie zachowań jednostki wobec zwierzęcia zalicza się zatem także przemiany historyczne i obyczajowe, uwarunkowania społeczne, tradycję oraz praktykowaną etykę środowiskową[2] lub jej brak. Niebagatelną rolę odgrywa kształt prawa, które – będąc regulatorem stosunków społecznych – może przyczyniać się do utrwalania pożądanych postaw społecznych, a w razie potrzeby – prawo, dysponujące sankcją karną, jest w stanie postawy te wymuszać[3]. Jednak samo prawo, nawet o najdoskonalszym systemie, nie wystarczy, jeżeli nie znajdzie akceptacji podmiotów, do których jest kierowane.

Prezentowane opracowanie porusza kwestie normatywne oraz kryminologiczne ochrony zwierząt w Polsce. Przedstawione w pierwszej części, kluczowe regulacje prawne zabezpieczające ochronę zwierząt w Polsce są kanwą do rozważań nad kryminologiczną, a dokładniej – fenomenologiczną[4] stroną zjawiska przestępczości przeciwko zwierzętom.

---

[1] A. Boyle, D. Freestone, *International Law and Sustainable Development*, Oxford 1999, s. 26 – 27.

[2] Szerzej na ten temat: W. Pływaczewski, P. Chorbot, *Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 18 i n.

[3] M. Goettel, *„Czasowe odebranie" oraz „przepadek" jako szczególne środki prawnej ochrony zwierząt*, „Studia Prawnoustrojowe" 2011, nr 13, s. 135.

[4] Fenomenologia (inaczej symptomatologia) jest jednym z działów kryminologii. Dział ten zajmuje się formami objawowymi przestępczości i jest ukierunkowany na sporządzenie opisu symptomów charakteryzujących określone zjawiska przestępne lub inną formę patologii społecznej. Kwestie będące przedmiotem zainteresowania fenomenologii to m.in. struktura zjawiska, jego dynamika, sposoby popełniania przestępstw, mechanizmy przestępnego działania, geografia kryminalna (przypomn. autorek).

Aspekt prawny badanego zjawiska

W Polsce zagadnienie humanitarnej ochrony zwierząt znalazło umiejscowienie w wielu aktach prawnych o randze ustaw. Za najważniejszy, w tej dziedzinie, akt legislacyjny przez przedstawicieli doktryny prawniczej jest uznawana ustawa o ochronie zwierząt[5] (cytowana dalej jako u.o.z.) z dnia 21 sierpnia 1997 r., która uchyliła rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt[6]. Prawodawca nie wprowadził w niej co prawda legalnej definicji „zwierzęcia" ograniczając się jedynie do wskazania kategorii zwierząt, wobec których stosuje się przepisy u.o.z.[7] Jednak od czasu wejścia w życie ustawy w doktrynie i praktyce orzeczniczej statuuje się zasadę, że zwierzę jest istotą żyjącą, zdolną do odczuwania cierpienia oraz, że nie jest rzeczą. Człowiek, natomiast, jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Cytowana ustawa zawiera dość mocno rozbudowaną część penalną. Ustawodawca penalizuje w niej nie tylko znęcanie się nad zwierzętami i ich zabijanie lub uśmiercanie[8] z naruszeniem przepisów prawa, ale również dokonywanie uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów prawa[9].

Podnosząc problematykę z zakresu humanitarnej ochrony zwierząt aktem prawnym niewątpliwie także wymagającym analizy jest ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach[10] (cytowana dalej jako u.d.z.). W rozdziale 8 tejże ustawy wprowadzono autonomiczne przepisy karne, statuując czyny zabronione o charakterze przestępstw (art. 38 – 41 u.d.z.). Przepis art. 38 u.d.z. penalizuje narażenie zwierzęcia doświadczalnego na zbędny ból, cierpienie, strach lub trwałe uszkodzenie w jego organizmie. W dalszej kolejności (art. 39 u.d.z.) ustawodawca kryminalizuje przeprowadzenie doświadczeń na zwierzętach bez odpowiedniego znieczulenia. Odstąpienie od znieczulenia możliwe jest tylko wówczas, jeśli jego zastosowanie stanowiłoby większy uraz niż samo doświadczenie, albo też gdy zastosowanie znieczulenia nie da się pogodzić z celami doświadczenia[11]. Regulacja ustawowa w art. 40 wprowadza także sankcję karną za przeprowadzanie doświadczeń w celu testowania kosmetyków lub środków higienicznych. Ostatni z czynów zabronionych, należących do zawartych w tej ustawie przestępstw, kryminalizuje powtórne wykorzystanie zwierząt

[5] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity ze zm.). Ustawa weszła w życie dnia 24 października 1997 r.

[6] Rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 1932, Nr 42, poz. 417 ze zm.).

[7] Przepis artykułu 2 cytowanego aktu prawnego reguluje postępowanie ze zwierzętami kręgowymi, w tym: domowymi, gospodarskimi, wykorzystywanymi do celów rozrywkowych, widowiskowych, filmowych i specjalnych, utrzymywanymi w ogrodach zoologicznych, wolno żyjącymi (dzikimi), obcymi faunie rodzimej.

[8] Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym uśmiercanie zwierząt powinno mieć swe uzasadnienie, a dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy wiąże się z: potrzebami gospodarczymi, względami humanitarnymi, koniecznością sanitarną, nadmierną agresywnością zagrażającą życiu lub zdrowiu człowieka lub potrzebami nauki. W innych przypadkach zwierzę może być uśmiercone tylko za zgodą jego właściciela, a gdy tej zgody brakuje – na podstawie orzeczenia lekarza weterynarii.

[9] Problematyka ta została szerzej opisana w: M. Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008, s. 83 – 111; M. Mozgawa, *Pies (i inne zwierzęta) a prawo karne*, [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006, s. 466 i n., A. Habuda, W. Radecki, *Przepisy karne w ustawie o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 5, s. 28 i n.

[10] Ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach (Dz. U. 2005, Nr 33, poz. 289 ze zm.).

[11] Ciekawe opracowanie na ten temat: A. Banaszkiewicz, *Zarys problematyki przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach w przemyśle kosmetycznym*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski, (red.), Olsztyn 2011, s. 152 i n.

doświadczalnych do doświadczenia łączącego się z zaistnieniem u zwierzęcia silnego bólu, strachu lub cierpienia. W formie wykroczenia ustawodawca statuuje takie zachowania jak: wykorzystywanie do doświadczeń zwierząt bezdomnych, gatunków uznanych za zagrożone wyginięciem oraz zwierząt dzikich (z wyłączeniem art. 7 ust. 3 pkt 2 – 4 u.d.z.), pozyskiwanie zwierząt bezdomnych w celu ich hodowli jako zwierząt laboratoryjnych, prowadzenie hodowli zwierząt laboratoryjnych bądź dostarczanie zwierząt doświadczalnych bez wymaganego zezwolenia lub niezapewnienia im właściwych warunków utrzymania oraz przeprowadzanie doświadczeń bez wymaganej zgody albo niezgodnie z zatwierdzonym projektem doświadczenia.

Istotnym aktem ustawodawczym, który ma na celu ochronę zwierząt jest ustawa o rybactwie śródlądowym z dnia 18 kwietnia 1985 r.[12]. Przestępstwa kłusownicze zostały stypizowane w art. 27 c cytowanej ustawy[13]. Należą do nich takie czyny jak:

- poławianie raka szlachetnego lub przez osobę nie będącą do tego uprawnioną (art. 27c ust. 1 pkt 1),
- poławianie ryb rybackimi narzędziami lub urządzeniami połowowymi przez osobę nie będącą uprawnioną do rybactwa lub osobę poławiającą na jego rzecz (art. 27c ust. 1 pkt 2),
- wprowadzanie do wód lub przenoszenie gatunków obcych (art. 27c ust. 1 pkt 3)
- połów ryb przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego (art. 27c pkt 4),
- połów ryb środkami trującymi lub odurzającymi (art. 27 ust. 1 pkt 4),
- połów ryb narzędziami kaleczącymi, z wyjątkiem sznurów hakowych, pęczków hakowych, haczyka wędki i harpuna kuszy (art.27 c ust. 1 pkt 4),
- połów ryb materiałami wybuchowymi (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- połów ryb przez ich głuszenie (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- pozyskiwanie ikry ryb o wymiarach ochronnych lub w okresie ochronnym albo niszczenie ikry złożonej na tarliskach lub krześliskach (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- przechowywanie, posiadanie, przewożenie, przetwarzanie lub wprowadzanie do obrotu ikry lub ryb pozyskanych z naruszeniem zakazów ochronnych lub z naruszeniem nakazów wypuszczania ryb niewymiarowych i innych chronionych (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- poławianie ryb i raków przez wyciąganie z ich z nor lub naruszanie nor (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- połów ryb albo wykonywanie czynności szkodliwych dla ryb, w szczególności naruszanie urządzeń tarliskowych, dna zbiornika i roślinności wodnej, uprawianie sportów motorowych lub urządzanie kąpielisk w obrębach ochronnych (art. 27c ust. 1 pkt 4),
- czynienie przeszkód w odpływie wody, która wystąpiła poza linię brzegu (art. 27 c ust. 1 pkt 4),
- przetwarzanie lub wprowadzanie ryb do obrotu bez posiadanego dokumentu stwierdzającego pochodzenie ryb (art. 27 c ust. 1 pkt 5),
- dokonywanie połowu ryb niezgodnie z otrzymanym zezwoleniem marszałka województwa lub ministra właściwego do spraw środowiska (art. 27 c ust. 1 pkt

[12] Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 1999, Nr 66, poz. 750 ze zm.).

[13] Na temat kłusownictwa pisał: M. Duda, *Kłusownictwo wędkarskie i rybackie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 120 – 137.

6),

– przegradzanie sieciowymi narzędziami połowowymi więcej niż połowy szerokości wody płynącej, bez zezwolenia albo niezgodnie z tym zezwoleniem (art. 27 c ust. 1 pkt 7).

Przepisy statuujące ochronę zwierząt łownych oraz gospodarowania ich zasobami w zgodzie z zasadami ekologii, racjonalnej gospodarki rolnej, leśnej i łowieckiej[14] zostały sformułowane w ustawie Prawo łowieckie z dnia 13 października 1995 r.[15].

Aktem prawnym zawierającym przepisy dotyczące ochrony zwierząt jest również Ustawa kodeks karny z 6 czerwca 1997 r.[16]. W rozdziale XXII zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko środowisku", znajdują się unormowania chroniące zwierzęta. Kodeksowa ochrona przejawia się w penalizacji zniszczenia w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach, co jest przestępstwem z art. 181 § 1 k.k., karanym także w razie nieumyślności na podstawie art. 181 § 4 k.k. Sama możliwość zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach jest wyznacznikiem przestępności czynu polegającego na: zanieczyszczaniu wody, powietrza lub ziemi (art. 182 k.k.) oraz bezprawnym postępowaniu z odpadami (art. 183 k.k.)[17].

Ochrona zwierząt w praktyce Sądu Rejonowego w Olsztynie

Zgłębiając aspekt kryminologiczny przestępczości przeciwko zwierzętom uwzględnienia wymagał przede wszystkim praktyczny wymiar tego zjawiska. Wycinkowe, w sensie terytorialnym, spojrzenie oparto na badaniach aktowych spraw karnych jednego z sądów rejonowych z obszaru województwa warmińsko – mazurskiego, ponieważ organem rozpoznającym sprawy dotyczące przestępczości skierowanej przeciwko zwierzętom na etapie I instancji są właśnie wydziały karne sądów rejonowych. Dokonując eksploracji poszukiwano odpowiedzi na szereg pytań badawczych, które koncentrowały się wokół kwestii mającej na celu ocenę fenomenologiczną badanego zjawiska.

Badania empiryczne przeprowadzono w Sądzie Rejonowym w Olsztynie, w którym są dwa wydziały karne. II Wydział Karny Sądu Rejonowego w Olsztynie obejmuje swoją właściwością osiedla: Śródmieście, Osiedle Wojska Polskiego, Osiedle Podleśna, Zatorze, Osiedle nad jeziorem Długim, Gutkowo, Likusy, Zieloną Górkę, Dajtki i Pieczewo oraz takie gminy jak: Dobre Miasto, Dywity, Gietrzwałd, Świątki i Barczewo. VII Wydział Karny Sądu Rejonowego w Olsztynie obejmuje swoją właściwością takie osiedla jak: Osiedle Kętrzyńskiego, Pojezierze, Kościuszki, Kormoran, Podgrodzie, Grunwaldzkie, Nagórki, Jaroty, Kortowo i Osiedle Mazurskie oraz gminy: Olsztynek, Purda, Jonkowo i Stawiguda.

Analizą objęto wszystkie sprawy przeciwko ochronie zwierząt, które zakończyły się prawomocnym skazaniem na obszarze Sądu Rejonowego w Olsztynie w latach 2008 – 2011. Jednak szczególną uwagę zwrócono na sprawy o znęcanie się nad zwierzętami. Jest to ta kategoria przestępstw, która zarówno z legislacyjnego jak i społecznego punktu widzenia budzi szczególne zainteresowanie, wzbudzając przy tym często silne emocje[18].

[14] Szersze omówienie tych przepisów: M. Gabriel-Węglowski, *op. cit*., s. 124 i n.
[15] Ustawa z dnia 13 października 1955 r. (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066 ze zm.).
[16] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).
[17] A. Habuda, W. Radecki, *op. cit*., s. 26 – 27.
[18] Wyrazem tego zainteresowania jest znaczna liczba artykułów prasowych i relacji telewizyjnych, w których

Człowiek od wieków udomawiał niektóre gatunki zwierząt jak np. psy, koty, chomiki lub świnki morskie, sprawując nad nimi nie tylko władzę ale przede wszystkim ochronę i opiekę. Z jednej strony, przestępstwa przeciwko zwierzętom, mogą więc pośrednio godzić w człowieka, który niejednokrotnie traktuje posiadane zwierzę niemal jak swojego przyjaciela, z drugiej zaś strony, przestępstwa przeciwko zwierzętom to czyny, które uderzają w zupełnie bezbronną żywą istotę.

W badanym okresie w Sądzie Rejonowym w Olsztynie rozpatrywano ogółem 70 spraw dotyczących zwierząt (tab. 1). W II Wydziale Karnym prawomocnym orzeczeniem zakończyły się 43 sprawy, w VII Wydziale Karnym – 27 spraw. Czterdzieści trzy sprawy były oparte na ustawie o rybactwie śródlądowym, pięć postępowań sądowych dotyczyło ustawy Prawo łowieckie, a w dwunastu chodziło o znęcanie się nad zwierzętami. Najwięcej postępowań sądowych zrealizowano w roku 2010 (było ich 21), najmniej w 2008 (13).

Tab.1. Statystyka spraw dotyczących zwierząt w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008-2011.

Rok	**II Wydział Karny**				**VII Wydział Karny**				**Razem**
	Ogółem	**Ryby**	**Łowy**	**Zwierzęta**	**Ogółem**	**Ryby**	**Łowy**	**Zwierzęta**	
2008	8	6	—	2	5	3	2	—	13
2009	11	8	1	2	5	3	2	—	16
2010	13	11	—	2	8	7	—	1	21
2011	11	7	—	4	9	8	—	1	20
		32	1	10		21	4	2	
	43				**27**				**70**

Źródło: badania własne.

podniesiono tematykę znęcania się nad zwierzętami. Coraz częściej na szczególnie drastyczne przypadki znęcania się nad zwierzętami reaguje również społeczność internetowa. Jakiś czas temu większość portali społecznościowych i serwisów informacyjnych obiegł link do filmu nakręconego przez 15-latka, w którym to filmie jego 3-letni brat znęca się nad kotem dusząc go, a potem trzymając za nogi uderza jego głową o ścianę, meble, podłogę. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Animals zawiadomiło Policję, ale równocześnie zgłoszenia o popełnieniu przestępstwa składali internauci w kilkudziesięciu miastach Polski. I nie czekając na reakcję organów ścigania znaleźli autora filmu. W sieci pojawiły się nazwiska, adresy i numery telefonów domniemanych sprawców, a komentarze i wpisy na forach były otwartą groźbą linczu, co niewątpliwie musiało mieć wpływ na szybkość, z jaką zareagowały organy ścigania. Szerzej: A. Sowa, *To boli*, „Polityka" 2011, nr 4, s. 26 – 28.

Tab. 2. Statystyka sprawców w sprawach dotyczących zwierząt w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008-2011.

Rok	II Wydział Karny				VII Wydział Karny				Razem
	Ogółem	Ryby	Łowy	Zwierzęta	Ogółem	Ryby	Łowy	Zwierzęta	
2008	11	9	—	2	6	4	2	—	17
2009	17	14	1	2	5	3	2	—	22
2010	19	17	—	2	12	11	—	1	31
2011	14	10	—	4	13	12	—	1	27
		50	1	10		30	4	2	
	61				**36**				**97**

Źródło: badania własne.

Kolejnym podjętym zagadnieniem była liczba sprawców w badanych sprawach oraz podstawa prawna ich odpowiedzialności. W 70 sprawach dotyczących zwierząt ogółem było 97 sprawców (tab. 2). Największa liczba sprawców wystąpiła w roku 2010 (ogółem w obu Wydziałach Karnych – 31). Najczęściej w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w badanych sprawach oskarżano na podstawie ustawy o rybactwie śródlądowym (pięćdziesiąt osób). Na drugim miejscu znajdują się postępowania o znęcanie się nad zwierzętami (12 oskarżonych) z ustawy o ochronie zwierząt. Najmniej oskarżonych odpowiadało karnie na podstawie ustawy Prawo łowieckie (tylko 5 osób).

Tab. 3. Podstawa odpowiedzialności karnej sprawców w sprawach dotyczących zwierząt w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008-2011.

Podstawa odpowiedzialności karnej	Sprawcy			
	II Wydział Karny	VII Wydział Karny	Ogółem	Udział %
Ustawa o rybactwie śródlądowym	50	30	80	82,47
Ustawa Prawo łowieckie	1	4	5	5,16
Ustawa o ochronie zwierząt	10	2	12	12,37
Razem	61	36	**97**	**100,00**

Źródło: badania własne.

Z ustawy o rybactwie śródlądowym karnie odpowiadało ponad 80% sprawców (tab. 3). Jedynie 5,16% stanowiły osoby, które odpowiadały na podstawie ustawy Prawo łowieckie. W zasadzie także niewielka była liczba tych, dla których jako podstawę odpowiedzialności Sąd przyjął ustawę o ochronie zwierząt (12,37%).

Tab. 4. Grupowość działania sprawców w sprawach dotyczących zwierząt w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w roku 2010.

Lp.	**Grupowość działania**	**Badane przypadki**	
		Liczba spraw	**Udział %**
1	Indywidualnie	50	71,42
2	Dwie osoby	16	22,86
3	Trzy osoby	2	2,86
4	Cztery osoby	2	2,86
	Razem	**70**	**100,00**

Źródło: badania własne.

Analiza zebranego materiału wykazała, że większość działań przestępczych przeciwko zwierzętom jest podejmowana indywidualnie (tab. 4). W mniej niż jednej czwartej postępowań działanie przestępne było realizowane przez współdziałanie dwóch sprawców. Działania trzyosobowej grupy sprawców miało miejsce tylko w przypadku dwóch badanych spraw. Wspólne działanie w grupie czteroosobowej także podjęto tylko dwukrotnie.

Tab. 5. Wiek sprawców w chwili czynu w procesach dotyczących zwierząt w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Lp.	**Przedział wiekowy**	**Sprawcy**			
		Liczba			**Udział %**
1	17 – 20	50	24	6	6,25
2	21 – 25			8	8,33
3	26 – 30			10	10,42
4	31 – 35		26	10	10,42
5	36 – 40			3	3,13
6	41 – 45			13	13,54
7	46 – 50	46	35	12	12,50
8	51 – 55			9	9,38
9	56 – 60			14	14,58
10	61 – 65		11	8	8,33
11	66 – 70			1	1,04
12	Ponad 70			2	2,08
	Razem	**96***			**100,00**

Źródło: badania własne.

96 sprawców to mężczyźni. W jednym przypadku sprawcą była kobieta[19]. Katalog przedziałów wiekowych osób objętych prawomocnym wyrokiem za przestępstwa z ustawy o rybactwie śródlądowym, ustawy Prawo łowieckie lub ustawy o ochronie zwierząt opracowany w układzie malejącym, na podstawie tabeli nr 5, przedstawia się następująco:

56 – 60 lat	14 osób,
41 – 45 lat	13 osób,
46 – 50 lat	12 osób,
26 – 30 i 31 – 35 lat	po 10 osób,
51 – 55 lat	9 osób
21 – 25, 61 – 65 lat	po 8 osób,
17 – 20 lat	6 osób,
36 – 40 lat	3 osoby,
ponad 70 lat	2 osoby,
66 – 70 lat	1 osoba.

Ogółem, jak pokazują dane w tabeli 5, w grupie wiekowej między 17 a 45 rokiem życia było 50 sprawców przestępstw przeciwko zwierzętom. Starszą grupę wiekową zaczynającą się od 46 roku życia stanowiło 46 sprawców. Średni wiek sprawcy w badanych postępowaniach wynosi 43,4 roku[20]. Liczba sądzonych sprawców rośnie następująco: młodzi sprawcy w wieku 17 do 30 lat – 24 osoby, dojrzałe osoby od 31 lat do 45 lat – 26 osób, i mężczyźni starsi w zakresie wieku 46 do 60 lat – 35 osób. Grupa wiekowa po 60 roku życia obejmuje tylko 11 osób.

Dalszej, szczególnej analizie badawczej poddano sprawy o przestępstwo znęcania się nad zwierzętami. W opinii autorek opracowania jest to kategoria spraw, która na tle wszystkich przestępstw przeciwko zwierzętom charakteryzuje się szczególnym ciężarem gatunkowym i demoralizacją sprawców – człowiek bowiem, z reguły wypełnia znamiona przestępstwa znęcania się działając (a w niektórych przypadkach zaniechując działania np. karmienia) wobec zwierząt domowych, często własnych, które z reguły nabył w sposób dobrowolny zobowiązując się tym samym do zapewnienia im, w miarę swoich możliwości, jak najlepszej opieki.

Można domniemywać, że sprawy dotyczące znęcania się nad zwierzętami, podobnie jak w przypadku sytuacji dotyczących znęcania się nad osobą najbliższą, charakteryzują się znaczną „ciemną liczbę" przestępstw, ponieważ najczęściej „rozgrywają się" w „czterech ścianach" domu. Jednak zwierzę ma jeszcze mniejszą szansę obrony i egzekwowania sprawiedliwości niż jednostka ludzka, ponieważ jest bardziej bezbronne w dochodzeniu swoich praw. Dlatego też są to sprawy budzące szczególne zaniepokojenie społeczne, wyrażające się chociażby rozgłosem medialnym w przypadku ujawnienia takiego czynu.

Poddając analizie materiał badawczy w postaci treści wyroków za znęcanie się nad zwierzętami, w pierwszej kolejności zwrócono uwagę na wiek sprawców w chwili dokonywania przestępstwa.

[19] Do badań wykorzystano postanowienie Sądu Rejonowego w Olsztynie II Wydział Karny z dnia 8 września 2011 r. w przedmiocie uchylenia postanowienia o zarządzeniu wykonania zastępczej kary pozbawienia wolności i określenia zastępczej kary grzywny. Kobieta została skazana za przestępstwo z art. 27a ust. 1 pkt. 1 ustawy o rybactwie śródlądowym.

[20] Średni wiek sprawcy wyliczono sumując wiek wszystkich sprawców w chwili czynu a następnie uzyskaną wartość podzielono przez liczbę 96, czyli liczbę wszystkich sprawców.

Tab. 7. Wiek sprawców w chwili popełnienia czynu w prawomocnie zakończonych sprawach o znęcanie nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Lp.	**Przedział wiekowy**	**Sprawcy**			
		Liczba			**Udział %**
1	17 – 20	7	3	1	8,33
2	21 – 25			—	—
3	26 – 30			2	16,66
4	31 – 35		4	1	8,33
5	36 – 40			—	—
6	41 – 45			3	25,00
7	46 – 50	5	5	2	16,66
8	51 – 55			1	8,33
9	56 – 60			2	16,66
	Razem	**12**			**100,00**

Źródło: badania własne.

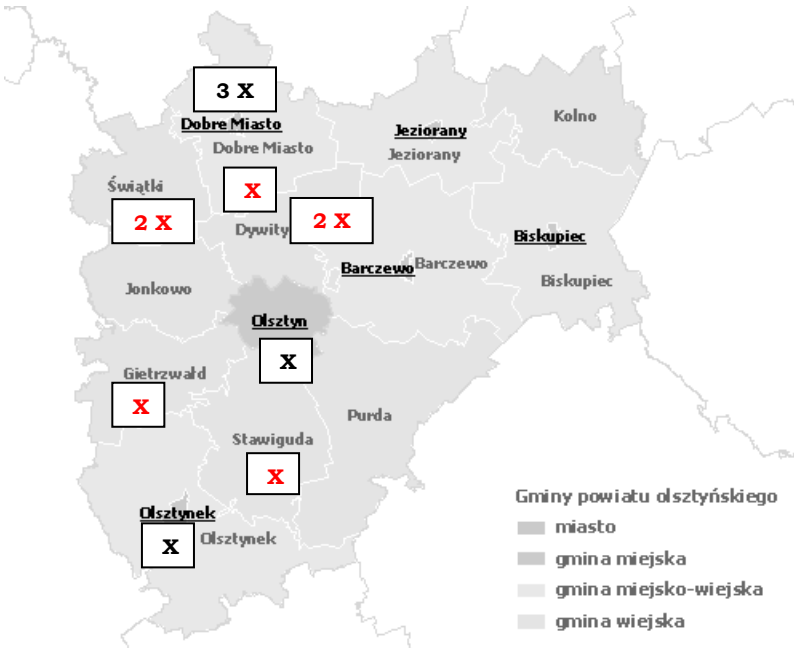
W sprawach o znęcanie się nad zwierzętami jedna czwarta sprawców plasowała się w grupie wiekowej 41 – 45 lat (tab. 7). Następne z kolei pod względem liczebności były trzy grupy dwuosobowe: 26 – 30, 46 – 50, 56 – 60 lat. W pozostałych trzech zakresach wiekowych można było umieścić tylko po jednej osobie.

Ogółem do 45 roku życia było siedmiu sprawców, pięciu sprawców oscylowało w granicach między rokiem życia 45 a 60. Sytuacja jest więc analogiczna do wiekowego podziału sprawców wszystkich przestępstw przeciwko zwierzętom w badanych sprawach. Przy trzystopniowym podziale wieku, również występuje analogia: do 30 roku życia – trzech oskarżonych, dalej grupa między 31 a 45 lat ma czterech sprawców i w granicach 46 do 60 lat znajduje się pięciu mężczyzn. Średni wiek 12 sprawców przestępstwa znęcania się nad zwierzętami wynosi 42,5 roku, a więc nieco mniej niż w przypadku ogólnej średniej sylwetki sprawcy przestępstwa przeciwko zwierzętom.

Wszystkie przestępstwa znęcania się nad zwierzętami zostały dokonane indywidualnie. We wszystkich czynach sprawcami są mężczyźni.

Miejscem badanych zdarzeń było pięć gmin (Dobre Miasto, Świątki, Dywity, Gietrzwałd i Stawiguda) oraz trzy miasta leżące w granicach powiatu olsztyńskiego Olsztynek, Dobre Miasto oraz Olsztyn) objęte właściwością Sądu Rejonowego w Olsztynie. Gminy te i miasta leżą w zachodniej części powiatu olsztyńskiego (ryc. 1). Analiza pokazuje, że większość zdarzeń (razem osiem czynów) miała miejsce na obszarze trzech gmin graniczących ze sobą a mianowicie Dobre Miasto, Dywity i Świątki. Cztery przestępstwa zostały dokonane na terenie gminy dobromiejskiej z czego aż trzy ujawnione czyny zostały dokonane w samym Dobrym Mieście.

Ryc. 1. Mapa powiatu olsztyńskiego. Znakiem „x" zaznaczono miejsca popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami (czarne x – miasta, czerwone x – miejscowości wiejskie) rozpatrywane przez Sąd Rejonowy w Olsztynie w latach 2008 – 2011.



Źródło: Mapa powiatu olsztyńskiego, http://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Plik:Olsztynski.png&filetimestamp=20070102174423 (dostęp 7.02.2012 r.). Zaznaczenia – własne.

W badanym materiale jako ofiary ludzkiego znęcania się dominowały psy (osiem zwierząt). W dwóch przypadkach człowiek znęcał się nad kotem. W jednej sprawie przestępstwo dotyczyło stada kaczek i także w jednej – stada królików (tab. 8). Sprawcy zabijali zwierzęta dusząc je i wieszając[21], rzucając na twarde przedmioty i skręcając im kark. Z kolei w katalogu sposobów znęcania się znalazły się: porzucenie w lesie, pozostawienie w niskiej temperaturze, nie podawanie jedzenia i picia przez pewien czas[22], strzelanie do zwierzęcia, wrzucanie go do ognia, rzucanie na schody[23], wyrzucanie przez

[21] W sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 1529/09 sprawca hodował króliki. Na posesji sprawcy pojawił się – kot, którego sprawca złapał i najpierw dusił rękoma, a następnie używając kabla elektrycznego powiesił na gałęzi drzewa. Zwierzę straciło życie. Biegli orzekli, że oskarżony był poczytalny. Sąd zwrócił uwagę, że oskarżony zrobił to bez przyczyny i mimo, że rozumiał znaczenie norm prawnych nie widział nic złego w swoim zachowaniu.

[22] W sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 475/10 sprawca w okresie od połowy lutego do 2 marca nie podawał 28 królikom jedzenia i picia i nie opiekował się nimi, doprowadzając do śmierci zwierząt.

[23] Sprawa o sygnaturze akt II K 192/10 opisuje sytuację gdzie sprawca przestępstwa będąc pod wpływem alkoholu na spacerze ze swoim kilkumiesięcznym psem nagle chwycił psa, podniósł i z całej siły rzucił na betonowe schody. Pies skowyczał i nie mógł się podnieść. Przechodzący obok ludzie, dwie kobiet i mężczyzna zabrali psa, telefonowali na Policję a następnie zanieśli psa na Komisariat Policji, gdzie wezwano lekarza weterynarii. Lekarz stwierdził wstrząs pourazowy oraz złamanie lewej kończyny tylnej. Pies był operowany w Poliklinice Weterynaryjnej w Kortowie. Oskarżony nie przyznał się do winy.

okno, uderzanie narzędziem[24], a nawet poddawanie wymyślnym czynnościom powodującym ból. Znęcając się opisanymi sposobami sprawcy także doprowadzili do zgonu kilka z tych zwierząt.

Tab. 8. Gatunki zwierząt w prawomocnie zakończonych sprawach za znęcanie się nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Lp.	**Gatunek zwierzęcia**	**Badane przypadki**	
		Liczba	**Udział %**
1	Pies	8	66,67
2	Kot	2	16,67
3	Króliki	1	8,33
4	Kaczki	1	8,33
	Razem	**12**	**100,00**

Źródło: badania własne.

Opisane czyny były kwalifikowane (tab. 9) z przepisów art. 35 ust. 1[25] oraz art. 35 ust. 2[26] ustawy o ochronie zwierząt. Te dwa artykuły stanowiły o podstawowym rodzaju odpowiedzialności karnej sprawców. Dodatkowe dolegliwości sąd orzekał korzystając z art. 35 ust. 5[27] ustawy o ochronie zwierząt – wymierzając nawiązkę (w sześciu przypadkach), z art. 34 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k.[28], stanowiąc o wykonywaniu przez skazanego nieodpłatnej i kontrolowanej pracy społecznej (trzy razy), a także na podstawie art. 44 § 2 k. k.[29] nakazując przepadek przedmiotów które służyły do dokonania przestępstwa (dwa narzędzia, z których jedno to wiatrówka „Lider" oraz metalowy śrut, drugie natomiast to miecz). Na podstawie art. 46 § 1 k. k.[30] w stosunku do

[24] W sprawie oznaczonej sygnaturą akt II K 375/11 sprawca na terenie swojego gospodarstwa zabił małego psa uderzając go wielokrotnie tępym narzędziem w głowę. Lekarz stwierdził, że agonia psa mogła trwać 10 do 15 minut.

[25] Art. 35 ust. 1. Kto zabija zwierzę z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 albo znęca się nad nim w sposób określony w art. 6 ust. 2, podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

[26] Art. 35 ust. 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1, działa ze szczególnym okrucieństwem, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

[27] Art. 35 ust. 5. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 2, sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 25 zł do 2 500 zł na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce albo na inny cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd.

[28] Art. 34 § 1. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, kara ograniczenia wolności trwa najkrócej miesiąc, najdłużej 12 miesięcy; wymierza się ją w miesiącach. § 2. W czasie odbywania kary ograniczenia wolności skazany …. 2) jest obowiązany do wykonywania pracy wskazanej przez sąd … .
Art. 35 § 1. Obowiązek określony w art. 34 § 2 pkt 2 polega na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez sąd w odpowiednim zakładzie pracy, placówce służby zdrowia, opieki społecznej, organizacji lub instytucji niosącej pomoc charytatywną lub na rzecz społeczności lokalnej, w wymiarze od 20 do 40 godzin w stosunku miesięcznym.

[29] Art. 44 § 2 k.k. Sąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

[30] Art. 46 § 1 k.k. W razie skazania za przestępstwo spowodowania śmierci, ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, przestępstwo przeciwko komunikacji, przestępstwo przeciwko środowisku, mieniu lub obrotowi gospodarczemu lub przestępstwo przeciwko prawom osób wykonujących prace zarobkową, sąd, na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej, orzeka obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody w całości lub w części; …..

jednego skazanego sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę 220 zł na rzecz pokrzywdzonego. W kolejnym analizowanym przypadku działając na podstawie art. 73 § 1 k.k.[31] sąd orzekł wobec sprawcy dozór kuratora.

Tab. 9. Kwalifikacja prawna w prawomocnie zakończonych postępowaniach dotyczących znęcania się nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Kwalifikacja czynu		**Liczba sprawców**
Podstawowa kwalifikacja czynu		
	Art. 35 ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt Zabicie lub znęcanie się nad zwierzęciem	8
	Art. 35 ust. 2 Ustawy o ochronie zwierząt Znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem	4
Dodatkowe środki karne		
	Art. 35 ust. 5 Ustawy o ochronie zwierząt Nawiązka	6
	Art. 34 § 1 i 2 Kodeksu karnego w zw. z art. 35 § 1 Kodeksu karnego Praca społeczna	3
	Art. 44 § 2 Kodeksu karnego Przepadek narzędzia	2
	Art. 46 § 1 Kodeksu karnego Naprawienie szkody	1
	Art. 73 § 1 Kodeksu karnego Dozór kuratora	1

Źródło: badania własne.

Do dyspozycji sądu, oprócz kar zasadniczych, pozostają również różnego rodzaju środki karne, będące dodatkową dolegliwością dla sprawcy popełnionego przestępstwa. Ogólna liczba dolegliwości karnych w badanych sprawach (tab. 10) waha się od jednej do czterech. Sąd najczęściej wymierzał dwie dolegliwości (cztery sytuacje, co stanowiło 33,34% badanych przypadków). W stosunku do trzech sprawców orzeczono po jednym rodzaju kary. W trzech przypadkach Sąd orzekł po trzy dolegliwości karne – karę główną oraz po dwa środki karne (jest to w obu przypadkach po 25,00% całości badanego materiału). Wobec jednego sprawcy Sąd zastosował cztery dolegliwości karne co stanowiło 8,33% badanego materiału. Również jedna osoba została uniewinniona od zarzutu z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

[31] Art. 73 § 1 k.k. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może w okresie próby oddać skazanego pod dozór kuratora lub osoby godnej zaufania, stowarzyszenia, instytucji lub organizacji społecznej, do której działalności należy troska o wychowanie, zapobieganie demoralizacji lub pomoc skazanym.

Tab. 10. Liczba dolegliwości karnych w orzeczeniach w prawomocnie zakończonych sprawach za znęcanie się nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Lp.	**Liczba dolegliwości karnych**	**Badane przypadki**	
		Liczba	**Udział %**
1	Jedna	3	25,00
2	Dwie	4	33,34
3	Trzy	3	25,00
4	Cztery	1	8,33
5	Uniewinnienie	1	8,33
	Razem	**12**	**100,00**

Źródło: badania własne.

Tab. 11. Liczba i rodzaj dolegliwości karnych w orzeczeniach w prawomocnie zakończonych sprawach za znęcanie się nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Liczba dolegliwości karnych	Pozbawienie wolności	Pozbawienie wolności w zawieszeniu	Ograniczenie wolności	Grzywna	Nawiązka	Praca społeczna	Przepadek narzędzi	Naprawienie szkody	Dozór	**Liczba przypadków**
1	X_9 X_7			X_1						**3**
2	X_9	X_{12} X_4	X_{10}		X_9 X_4	X_{10}			X_{12}	**8**
3		X_5	X_{11} X_6		X_{11} X_6 X_5	X_{11} X_6	X_5			**9**
4				X_2	X_2		X_2	X_2		**4**
	3	3	3	2	6	3	2	1	1	**25**

Źródło: badania własne.
Liczby w indeksie dolnym znaku „X" oznaczają numer sprawy o znęcanie nadany w ramach badań własnych.

W badanych wyrokach (tab. 11), jako jedyną, karę w postaci pozbawienia wolności orzeczono dwa razy, grzywna była jedyną karą – tylko jeden raz. Kara pozbawienia wolności ze środkiem karnym została orzeczona także tylko jeden raz. Natomiast kara pozbawienia wolności w zawieszeniu była orzekana trzykrotnie, dwa razy z jedną dodatkową dolegliwością (nawiązką i dozorem kuratora) i raz z dwoma – nawiązką i przepadkiem. Ograniczenie wolności Sąd stanowił trzy razy. Raz z dodatkiem tylko pracy społecznej, raz łącznie z nawiązką i pracą społeczną oraz raz z nawiązką i przepadkiem. Cztery dolegliwości orzeczone jeden raz obejmowały grzywnę jako karę główna oraz dodatkowo nawiązkę, przepadek i naprawienie szkody.

Tab. 12. Orzeczona kara/środek karny w prawomocnie zakończonych sprawach o znęcanie się nad zwierzętami w Sądzie Rejonowym w Olsztynie w latach 2008 – 2011.

Lp.	**Orzeczenie**	**Badane przypadki**		
			Razem	**Udział %**
1	**Pozbawienie wolności**		**3**	12,00
	2 miesiące	1		
	6 miesięcy	2		
2	**Pozbawienie wolności** w zawieszeniu		**3**	12,00
	4 miesiące / na 2 lata	1		
	5 miesiące / na 4 lata	1		
	12 miesięcy/ na 3 lata	1		
3	**Ograniczenie wolności**		**3**	12,00
	4 miesiące	1		
	8 miesięcy	1		
	12 miesięcy	1		
4	**Grzywna**		**2**	8,00
	40 x 20 zł	1		
	50 x 10 zł	1		
5	**Środek karny: nawiązka w zł**		**6**	24,00
	100 zł	2		
	300 zł	1		
	400 zł	1		
	500 zł	2		
6	**Środek karny: praca społeczna**		**3**	12,00
	20 godzin/ na miesiąc	1		
	24 godziny/ na miesiąc	1		
	40 godzin/ na miesiąc	1		
7	**Środek karny: przepadek narzędzi**		**2**	8,00
	Dubeltówka	1		
	Miecz	1		
8	Naprawienie szkody	1	**1**	4,00
9	Dozór kuratora	1	**1**	4,00
10	*Uniewinnienie*	1	**1**	4,00
	Razem		**25**	

Źródło: badania własne.

Jako kara główna, pozbawienie wolności było orzekane sześć razy, co stanowi 24,00% wszystkich orzeczonych dolegliwości karnych. Kary bezwzględnego pozbawienie wolności w badanych sprawach kształtowały się na poziomie 2 i 6 miesięcy pozbawienia

wolności. Jednak połowa orzeczonych pozbawień wolności (trzy) była zamieniana na okres próby na 2, 4 i 5 lat. Ograniczenie wolności w katalogu kar Sądu Rejonowego w Olsztynie w badanych sprawach występuje trzy razy w wymiarze 4, 8 i 12 miesięcy. Dwukrotnie za znęcanie nad zwierzętami Sąd wymierzył karę grzywny w wysokości – 40 stawek dziennych po 20 zł oraz 50 stawek dziennych po 10 zł.

Wysokość orzekanej nawiązki kształtowała się od 100 zł przez 300 i 400 do 500 zł. Natomiast praca społeczna miała być wykonywana od najniższego wymiaru, czyli 20 godzin w miesiącu, 24 i 40 godzin w miesiącu. Dwukrotnie został orzeczony przepadek narzędzi, które służyły do znęcania się nad zwierzęciem i dotyczył on dubeltówki oraz miecza. Raz tylko Sąd nakazał naprawienie szkody w wysokości 220 zł i dozór kuratora. W jednym przypadku oskarżony został uniewinniony.

Ostatnim aspektem, na który zwrócono uwagę w badanych sprawach, było zagadnienie dotyczące ponoszenia, przez sprawcę przestępstwa znęcania się nad zwierzęciem, kosztów sądowych. Warto zauważyć, że na 70 postępowań sądowych dotyczących zwierząt tylko w 14 przypadkach w wyroku znajduje się nakaz zwrotu kosztów sądowych. Co istotne, nawet gdy sprawcy ponosili koszty sądowe, to niezwykle rzadko ponosili koszty sądowe w całości, część sprawców została zwolniona z opłaty.

Przedstawiona powyżej analiza materiału badawczego pozwala na pewne istotne wnioski. Pierwszy dotyczy liczby spraw. Otóż na przestrzeni czterech badanych lat liczba spraw dotyczących zwierząt, rozpatrywanych przez Sąd Rejonowy w Olsztynie jest niewielka, co z kolei może świadczyć o dużej „ciemnej liczbie" przestępczości przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt. Ponieważ podobny wniosek prezentują A. Habuda i W. Radecki[32], wydaje się, że taka sytuacja występuje w skali ogólnopolskiej.

Dalsza refleksja jest związana z charakterystyką sprawcy przestępstwa znęcania się nad zwierzętami. Okazało się, że przestępstw przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt dopuszczali się przede wszystkim mężczyźni. Jest to więc kategoria przestępstw – w rozumieniu kryminologicznym – raczej męska. Sprawcy realizowali znamiona czynu działając indywidualnie. Przestępstwa przeciwko zwierzętom najczęściej popełniały osoby w wieku powyżej 40 lat. Średni wiek sprawcy wynosił 43,4 roku, a sprawcy znęcania się nad zwierzętami – 42 i pól roku. Są to dane wywołujące implikacje w postaci rozważań nad sposobem wychowywania dzieci przez sprawców przestępstw z obszaru humanitarnej ochrony zwierząt i rodzajem przekazywanych tym dzieciom wartości.

Statystycznie najwięcej postępowań sądowych dotyczących zwierząt jest rozpatrywanych na podstawie ustawy o rybactwie śródlądowym. Sprawcy zwykle są zwalniani z kosztów sądowych, co Sąd uzasadnia sytuacją materialną skazanego. Skłusowane ryby niejednokrotnie były deklarowane jako źródło wyżywienia nie tylko sprawcy, ale często i jego rodziny, a tego typu deklaracje są uznawane za motyw przestępstwa. W takich przypadkach najprawdopodobniej, skazany nie zrezygnuje w przyszłości ze swej nielegalnej działalności, i będzie ją prowadził tak długo, aż znajdzie pracę lub alternatywny sposób na powiększenie budżetu domowego. Przy skazaniach za przestępstwo znęcania się nad zwierzętami, w dostępnym materiale badawczym, nie udało się znaleźć racjonalnego motywu, jakim mógłby kierować się sprawca dokonując tak okrutnego czynu.

Wartość skłusowanych ryb często oscylowała w granicach kilkudziesięciu złotych. W opinii sprawców jak i – co można domniemywać – również samego sądu były to sprawy błahe, charakteryzujące się małą szkodliwością. Z drugiej zaś strony – nawet

[32] Do podobnych wniosków doszli A. Habuda, W. Radecki, *op. cit*., s . 35.

taka kwota, była w stanie niejednokrotnie polepszyć sytuację finansową najuboższych rodzin. Powyższe okoliczności niewątpliwie wpływały na łagodne wyrokowanie sądu w takich sprawach. Podwyższanie zresztą sankcji karnych w tego typu sytuacjach nie jest w żadnym razie celowe. Jednak postępowanie sprawców zgodne z zasadą, że jeżeli nie można ukraść złotówki to tym bardziej nie można kraść kwoty znacznie większej byłoby tutaj bardziej wskazane. W tej sytuacji uwaga legislacyjna powinna raczej skupić się na szeroko rozumianej edukacji, zwłaszcza społeczności lokalnych[33], swoistym „uwrażliwianiu" społeczeństwa na problem ochrony zwierząt, w tym samych sędziów[34] oraz na profilaktyce. Wiele problemów praktycznych dotykających zwierzęta, zwłaszcza bezdomne, pozostaje do dnia dzisiejszego nierozwiązanych, albo rozwiązanych połowicznie[35].

Kara – zgodnie z nauką kryminologii – nie musi (a nawet nie powinna) być wysoka. Biorąc pod uwagę fakt, że sprawca w chwili popełnienia przestępstwa z reguły wychodzi z założenia, że kary uniknie, jej wysokość i tak nie będzie przesłanką odstąpienia od zamiaru przestępnego. Kara powinna być natomiast nieuchronna oraz odpowiadać warunkom i właściwościom sprawcy. Powinna ona być dostosowana nie tylko do charakteru i rozmiaru popełnionego przestępstwa, ale i do osoby sprawcy. Wydaje się, że w sprawach przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt sądy działają schematycznie orzekając niejako „z urzędu" grzywnę, karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. Stosując ustawę o ochronie zwierząt sądy rzadko stosują takie instrumenty prawne jak np. orzeczenie przepadku zwierzęcia, którego sprawca jest właścicielem lub orzeczenie wobec sprawcy zakazu wykonywania określonego zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie.

Co ciekawe, badając orzecznictwo dotyczące humanitarnej ochrony zwierząt A. Habuda i W. Radecki doszli do wniosku, że jakakolwiek „linia orzecznicza" w tym zakresie nie istnieje[36]. Sąd Najwyższy wypowiedział się w przedmiotowym zakresie zaledwie kilka razy, co zdaniem cytowanych Autorów świadczy o tym, że jest to kategoria spraw mało skomplikowana zarówno pod względem prawnym (merytorycznym i procesowym), a łagodne wyroki, aprobowane przez organy ścigania, powodują, że nikt nie ma interesu w tym, aby za pomocą środków zaskarżenia „wywołać" orzeczenie Sądu Najwyższego lub chociażby Sądu Apelacyjnego. Sprawy takie najczęściej kończą się w pierwszej instancji, na poziomie Sądu Rejonowego, nie trafiając do sądów wyższych. Fenomenologiczne badania, które prowadzą do ujawniania sposobów dokonywania przestępstw przeciwko zwierzętom, a w szczególności sposobów znęcania się nad

[33] Szerzej na ten temat: G. Kędzierska, *Uwagi o ochronie środowiska w małych społecznościach lokalnych*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 78 i n.

[34] Jak zauważa A. Sowa, *To boli*, „Polityka" 2011, nr 4, s. 28 interesującą lekturę stanowią uzasadnienia wyroków uniewinniających w sprawach o znęcanie się nad zwierzętami. Wrocławski sąd, orzekając po raz pierwszy w sprawie niedźwiedzia Mago zacytował opinię biegłego: skoro niedźwiedź nie zdechł, to znaczy, że nie było mu tak źle. Kolejne drastyczne uniewinnienie dotyczy człowieka, który przez 50 lat zabijał psy i przetapiał je na smalec. Sąd uznał, że psy zabijane były humanitarnie, z potrzeby gospodarczej. Zwierzęta można przecież jeść, a ustawodawca nie wskazał, które gatunki zwierząt można przeznaczać na ubój.

[35] Jak wskazuje A. Sowa, *Nielegalny handel psami. Pies gratis*, artykuł dostępny na stronie: http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/artykuly/1524117,2,nielegalny-handel-psami.read#ixzz1mwol6G2o (dostęp 1.04.2012 r.) Polska jest europejskim rekordzistą w zakresie liczby i wielkości schronisk dla bezdomnych zwierząt. Gminy, które finansują opiekę nad bezdomnymi zwierzętami (nierzadko polegającą głównie na ich usypianiu) co roku inwestują w to aż około 150 mln złotych.

[36] A. Habuda, W. Radecki, *op. cit*., s . 35.

zwierzętami wskazują, że istnieje pilna konieczność intensywniejszego zajęcia się orzecznictwem w tej dziedzinie. Albowiem problem łagodnych wyroków nie leży w małym skomplikowaniu takich spraw, a raczej w niedocenianiu ich negatywnego oddziaływania moralnego.

Streszczenie:

Przełom XX i XXI w. to okres, kiedy zaczęto postrzegać zwierzęta jako naturalne zasoby Ziemi. Uznano również, że jako żywym istotom przysługuje im ochrona prawna. Przedstawione opracowanie zawiera dwie warstwy: teoretyczną i empiryczną. Część teoretyczna powstała na bazie dostępnej literatury dotyczącej karnomaterialnej ochrony zwierząt. Warstwę empiryczną oparto na badaniach przeprowadzonych na obszarze jurysdykcji jednego z sądów rejonowych w województwie warmińsko-mazurskim. Przedmiotem badań była przestępczość przeciwko zwierzętom w latach 2008 – 2011. Wyniki badań oraz analiza literatury przedmiotu pozwoliły na praktyczne zbadanie problemu oraz wyciągnięcie wniosków *de lege ferenda.*

Słowa kluczowe:

przestępczość, zwierzęta, prawo karne, sąd rejonowy

Title:

Phenomenology of the crimes against animals

Summary:

The turn of the 20th and 21st centuries can be characterized as a period, when animals started to be treated as the natural resources of Earth. It was also recognized that animals as living beings should be entitled to legal protection. The article consists of two layers: theoretical and empirical. The theoretical layer was based on literature concerning protection of animals by the norms of criminal law, whereas the empirical one was based on research conducted in the area of jurisdiction of one of the district courts in Warmia and Mazury province. The subject of the research studies were crimes against animals committed in years 2008 - 2011. The results of the research and the analysis of the literature allowed to investigate practically the problem and to formulate postulates *de lege ferenda.*

Keywords:

crime, animals, criminal law, district court

Dr Bogna Orłowska – Zielińska
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Dr Krystyna Szczechowicz
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Medialny obraz znęcania się nad zwierzętami

Wszystkie argumenty na podparcie ludzkiej wyższości nie są w stanie zaprzeczyć jednej niezaprzeczalnej prawdzie: w cierpieniu zwierzęta są nam równe.
Peter Singer

Media, ich rola i znaczenie

Media stanowią nieodłączną część rzeczywistości, w której egzystuje człowiek. Gwałtowny rozwój środków masowego przekazu, zwłaszcza na przełomie XX i XXI w. wszechobecnie wpływa na poszczególne jednostki dając asumpt do kreowania zmian w sferze społecznej, emocjonalnej i intelektualnej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż wpływ na kształtowanie opinii publicznej ma również powszechność dostępu do mass mediów. Współcześnie wręcz, jak akcentuje Papież Paweł VI w liście apostolskim *Octogesima adveniens* z 14 maja 1971 r., trudno wręcz bez nich wyobrazić sobie wzajemną komunikację ludzką[1]. Media *sensu largo* oznaczają wszelkie technologie zarówno utrwalania jak i przekazywania informacji w czasie i przestrzeni[2]. Warto również wspomnieć, iż termin środki komunikowania masowego in. środki masowego przekazu, czy też popularnie mass media pojawił się w Stanach Zjednoczonych ubiegłego wieku. Podkreśla się także, iż charakteryzują się one masowością produkcji i odbioru[3].

Niewątpliwie pojawienie się nowych mediów i ich wpływ na możliwości kształtowania zachowań odbiorców to zagadnienie interdyscyplinarne, albowiem leży w kręgu zainteresowań przedstawicieli różnych dziedzin nauki, m.in. socjologii, psychologii, pedagogiki, ale również i kryminologii. Zwraca się przede wszystkim uwagę na procesy związane bezpośrednio z odbiorem treści i wiążące się z nimi interakcje społeczne wśród poszczególnych kręgów odbiorców[4], a także na powtarzalność

[1] Por. A. Zwoliński, *Media - nadzieje i obawy*, „Wychowawca" 2001, nr 11, s. 9.
[2] E. Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach,* Warszawa - Bielsko-Biała 2007, s. 9.
[3] T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa-Kraków 1999, s. 112.
[4] J. Izdebska, *Rodzina. Dziecko. Telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji,* Białystok 1996, s. 14-15; D. Maszczyk, *Młodzież a szkoła równoległa. Z badań nad wpływem środków masowego przekazu na wiedzę młodzieży o świecie współczesnym,* Katowice 1983; zob. S. Dylak, *Media a edukacja*, Poznań 1998; R.J. Harris, *A cognitiv psychology of mass communication*, London 1994; K. Jakubowicz, B. Puszczewicz, *Człowiek a telewizja*, Warszawa 1990; M. Braun-Gałkowska, *Zabawa w zabijanie*, Lublin 2002.

informacji[5]. Nie bez znaczenia jest tu również społeczna percepcja przestępczości, która jako szczególna postać patologii społecznej, zajmuje znaczącą pozycję niemalże we wszystkich formach przekazu informacji[6]. Jak określa to M. McLuhan, człowiek żyje przecież w świecie zdominowanym przez środki masowego przekazu, stając się tym samym mieszkańcem jednej, wielkiej globalnej wioski[7].

Według J. Feinberga, zwierzętom tak jak wszystkim innym istotom żywym zdolnym do odczuwania cierpienia i bólu, przysługuje prawo do tego by nie traktowano je okrutnie[8]. Jakkolwiek zwierzęta nadal pozostają w sferze stosunków prawnych jedynie przedmiotami prawa, są to jednak przedmioty szczególne, korzystające z ochrony prawnej wynikającej z obowiązków człowieka wobec zwierząt w zakresie poszanowania, ochrony i godnego traktowania[9]. Istotnym jest, iż problematyka m.in. ochrony przyrody *sensu largo* (również i gatunków zwierząt zarówno dzikich, jak i udomowionych i hodowlanych) wpisuje się w nurt tzw. zielonej kryminologii[10]. To właśnie kryminologia i prawo karne należy zaliczyć do dziedzin wiedzy, które winny pełnić znaczną rolę w przedmiocie problematyki związanej z etiologią, fenomenologią, a także profilaktyką patologii przeciwko środowisku naturalnemu[11].

Pojęcie „zwierzęcia" w polskim prawie

Ustawodawca nie precyzuje legalnej definicji „zwierzęcia" w ustawie o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r.[12]. Natomiast przepis art.1 ust. 1 wskazanego aktu prawnego stanowi, iż zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Biorąc jednak pod uwagę wykładnię funkcjonalną art. 1 ust. 1 i 2 u.o.z. należałoby zawęzić jej krąg podmiotów. W związku z tym, precyzując zbiór desygnatów, które wchodzą w skład

[5] Szerzej na temat problematyki związanej z psychologicznymi efektami powstającymi w wyniku wielokrotnego powtarzania informacji i jej roli w procesie kształtowania postaw ludzkich, opinii i przekonań zob. P. Francuz, *Powtarzanie informacji w środkach masowego komunikowania: przegląd badań psychologicznych*, [w:] *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, P. Francuz (red.), Lublin 1999, s. 79-97.

[6] J. Karaźniewicz, M. Kotowska, *Media jako główny czynnik kształtujący populizm penalny*, [w:] *Media a opinie i postawy społeczne*, Z. Pucek, J. Biedrówka (red.), Kraków 2011, s. 49-50; szerzej na temat populizmu penalnego zob. P. Chlebowicz, *Przejawy populizmu penalnego w polskiej polityce kryminalnej*, „Studia Prawnoustrojowe" 2009, nr 9, s. 501; Z. Sienkiewicz, R. Kokot (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Wrocław 2009, s. 5.

[7] M. McLuhan, *Understanding Media*, New York 1970.

[8] J. Feinberg, *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka" 1980, nr 18, s. 24.

[9] Wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., III KK 159/11, OSNKW 2012/2/14.

[10] Podkreślenia wymaga, iż zarówno szeroko rozumiana kryminologia ekologiczna, jak i przestępczość przeciwko dziedzictwu kultury i przyrody znajdują się w zakresie zainteresowań pracowników naukowych i Kierownika prof. dr hab. W. Pływaczewskiego Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, zob. P. Chlebowicz, *Działalność Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Profesora Stanisława Batawii" 2009, nr 18, s. 12-13.

[11] Zob. G. Kędzierska, W. Pływaczewski (red.), *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, Olsztyn 2010, s. 77-89.

[12] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002, tekst jednolity ze zm.), zob. też ustawa z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2007, Nr 133, poz. 921); ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 1999, Nr 66, poz. 750, tekst jednolity ze zm.); ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach (Dz. U. 2005, Nr 33, poz. 289); ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066 ze zm.).

pojęcia „zwierzę", należałoby brać tu pod uwagę wyżej rozwinięte tkankowce, kontrowersyjne natomiast byłoby jej stosowanie wobec np. jednokomórkowców[13].

Nakaz humanitarnego traktowania zwierząt płynący z ustawy oznacza przede wszystkim ochronę przed samym człowiekiem „ jego działalnością w sensie najogólniejszym przynoszącą zwierzęciu cierpienie. Wypływa ona z pobudek etycznych, człowieczych, zabraniających zadawania zbędnych cierpień zwierzęciu jako istocie żywej, na równi z człowiekiem. Dokonuje ona jak gdyby personifikacji zwierzęcia, chroniąc jego życie i zdrowie"[14].

Jednakże płynący z ustawy nakaz nie jest w stanie samodzielnie zmienić postaw całego społeczeństwa. Jak pokazują policyjne statystyki liczba wszczętych postępowań przygotowawczych w sprawach o znęcanie się nad zwierzętami nie spada[15].

Znęcanie się nad zwierzętami

Tab. 1. Ustawa o ochronie zwierząt art. 35 ust. 1-2, art. 36 ust. 1-2.

	Liczba postępowań wszczętych	**Liczba przestępstw stwierdzonych**	**Wskaźnik wykrycia (w %)**	**Liczba podejrzanych**
2011	1 956	1 441	62,0	786
2010	1.754	1.272	65,4	803
2009	1.785	1.386	66,5	815
2008	1.940	1.504	65,6	870
2007	1.522	1.237	70,2	768
2006	1.526	1.132	69,5	677
2005	1.418	1.129	69,1	666
2004	1.283	991	69,4	590
2003	1.187	845	64,8	450

Źródło: badania własne.

T. Regan wskazuje, że okrutne traktowanie zwierząt jest złem samym w sobie. Ludzie, którzy dopuszczają się takich czynów z czasem mogą w podobny sposób traktować innych ludzi[16]. Oczywistym dla nas jest, że nie możemy krzywdzić innych ludzi i zadawać im bólu. Uznajemy, iż takie zachowanie jest złe. Natomiast w stosunku do zwierząt dla wielu osób nie jest to już takie oczywiste. Niewątpliwie jesteśmy różni od zwierząt, a to przede wszystkim dzięki posiadaniu wolnej woli i możliwości dokonywania wyborów motywowanych względami etycznymi. Skoro mamy możliwość wyboru to powinniśmy dokonując go uwzględniać to, czy wiązał będzie się on z cierpieniem, czy to człowieka, czy też zwierzęcia.

[13] M. Gabriel-Węgłowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, LEX/el 2009; szerzej na temat pojęcia „zwierzęcia", a także ochrony zwierząt w polskim ustawodawstwie i prawie międzynarodowym zob. M. Kotowska, *Wybrane problemy prawno karnej ochrony zwierząt. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 94-105.

[14] L. Jastrzębski, *Prawo ochrony środowiska w Polsce*, Warszawa 1990, s. 124.

[15] http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/963/50889/Znecanie_sie_nad_zwierzetami.html (dostęp 4.05.2012 r.).

[16] Por. T. Regan, *Prawa i krzywda zwierząt*, „Etyka" 1980, nr 18, s. 94-96.

W wiekach poprzednich status praktyczny zwierząt był wyznaczany przez religię bądź filozofię, obecnie mamy zaś do czynienia z sytuacją, w której los zwierząt jest wyznaczany przez ich praktyczne znaczenie dla człowieka[17]. Człowiek w dobie kultu pieniądza nastawiony jest na uzyskanie jak największego zysku. Prowadzi to do traktowania zwierząt w sposób okrutny, porażający bezdusznością.

Informacje o przypadkach okrucieństwa wobec zwierząt, niehumanitarnych warunkach hodowli, czy powodujących cierpienia eksperymentach laboratoryjnych na nich można spotkać niemal każdego dnia w prasie, radio, telewizji, czy w Internecie. Hodowla zwierząt nastawiona na uzyskanie maksymalnych korzyści ekonomicznych prowadzi do tego, że egzystują one bez możliwości poruszania się czy zmiany pozycji ciała, stłoczone w zamkniętych pomieszczeniach. Transport zwierząt odbywany w wielu wypadkach w strasznych warunkach powodując u nich ogromne cierpienia. Nie można również zapominać o polowaniach na zwierzynę dziko żyjącą oraz używanie zwierząt dla celów „rozrywkowych" tj. walki kogutów, psów, byków, czy innych zwierząt. Do tego dochodzi kłusownictwo, któro prowadzi w wielu przypadkach do śmierci zwierząt w makabrycznych męczarniach. Okrutny los bywa także udziałem zwierząt domowych, które są porzucane, zabijane i maltretowane przez swoich właścicieli, czy też osoby które z pobudek sadystycznych zadają im niczym nieusprawiedliwione cierpienia. Takie przypadki pokazywane nam przez mass media nie stawiają nas ludzi jako istoty myślące i zdolne do uczuć wyższych w dobrym świetle.

Nie bez znaczenia jest, iż z punktu widzenia etyki ekologicznej człowiek w swoim własnym interesie uzależnił zwierzęta od siebie i w związku z tym ma obowiązek uwzględnienia również i potrzeby tych istot, do których zalicza zarówno możliwość zachowania życia, wolność od cierpienia, ludzkich kaprysów, jak i możliwość życia w adekwatnych warunkach dla danego gatunku[18]. Problematykę „równości poszanowania" ludzi i zwierząt akcentuje australijski etyk prof. Peter Singer, reprezentując stanowisko, iż normy moralne powinny odnosić się do wszystkich istot żywych zdolnych do odczuwania cierpienia. To właśnie granica odczuwania „ jest jedyną dającą się obronić granicą troski o interesy innych"[19]. Również J. Serpell, amerykański profesor etyki ekologicznej wielokrotnie podkreśla fakt, iż pogląd głoszący, iż jedynym *raison d'etre* zwierząt jest służenie samolubnym interesom jednostki ludzkiej odszedł do lamusa. Człowiek z dogodnej pozycji władzy absolutnej był zmuszony „zejść z tej wysokiej grzędy"[20].

Media współcześnie stały się ważnym, nieodłącznym elementem życia. Oddziałują na nasze myśli, uczucia, wyobraźnię, kreują wzorce postępowania, kształtują zarówno pozytywne, jak i negatywne postawy[21]. Przenikają w głąb życia społecznego,

[17] Zob. szeroka na ten temat: J. Lejman, *Etyka zwierząt w świetle idei zrównoważonego rozwoju (szkic filozoficzno – kulturowy*, „Problemy Ekorozwoju" 2006, nr 2, s. 99-105.

[18] E. Łętowska, K. Pawłowski, *Jak to w rodzinie, czyli między człowiekiem a zwierzęciem*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2009, nr 10, s. 61-62, Lex Czasopisma, nr 104122.

[19] P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa 2007, s. 67; zob. też P. Singer, *Wyzwolenie zwierząt (Animal Liberation)*, Warszawa 2004. Wskazana publikacja została po raz pierwszy wydana w latach 70-tych XX w., kiedy to należy datować początki ruchu praw zwierząt, jest traktowana wręcz jako biblia przez obrońców praw zwierząt i zwolenników weganizmu.

[20] J. Serpell, *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie - zwierzęta*, Warszawa 1999, s. 187.

[21] Wśród pozytywnych postaw wyróżnia się m. in. postawę dialogu (odznaczającą się budowaniem przez daną jednostkę względnie trwałych relacji o charakterze partnerskim z innymi ludźmi, opartych na wzajemnym zrozumieniu i szacunku, prowadzących do współdziałania), postawę szerokich horyzontów (charakteryzującą się rozległym i pogłębionym obejmowaniem przez jednostkę otaczającej ją rzeczywistości oraz na pozytywnym ustosunkowaniu się do niej), a także postawę tolerancji (dominującą role odgrywa tu wola jednostki wspomagana działaniem intelektu), zob. zob. A. Podolski, *Postawy a mass media*, [w:] *Procesy globalizacji a*

docierają wszędzie, pokonując wszelkie bariery. Korzystamy z gazet, książek, radia, telewizji. Zaspokajają w ten sposób cały katalog potrzeb poszczególnych jednostek[22]. Powszechna dostępność i szybkość Internetu, telefonii komórkowej, telewizji satelitarnej skutecznie znosi granice formalne, kulturowe i religijne mające wpływ na modyfikację systemu wartości i stylu życia[23]. Dzieje się tak ponieważ właśnie środki masowego komunikowania oddziaływają na nasze poglądy oraz postawy, traktować je należy jako element organizujący czas wolny[24], zapewniający dla wielu odbiorców atrakcyjną rozrywkę[25]. Statystyczny Polak w 2010 r. poświęcił na oglądanie telewizji aż 3 godziny i 42 minuty dziennie, co jest równoważne 56 dniom spędzonym przed szklanym ekranem[26]. To one również w dużej mierze mogą wpłynąć na zmianę postaw wobec zwierząt, z uwagi na fakt, iż wskazane oddziaływania cechuje tzw. „skutkonośność" związana z przekazywaniem i odbiorem informacji[27]. Chodzi przy tym nie tylko o napiętnowanie w środowisku tych, którzy dopuszczają się okrutnych czynów wobec zwierząt. J. Łapiński słusznie zwraca uwagę na to, że ludzie ci potrzebują szeroko pojętej edukacji etycznej. Najczęściej nawet nie potrafią racjonalnie wytłumaczyć swojego postępowania[28].

Zwierzęta w komunikatach medialnych uzasadniają zwykle ciepło, bezpieczeństwo i szczerość. Mają moc zjednywania publiki, a także neutralizacji negatywnych kontekstów. W przekazie reklamowym pełnią rolę elementu sytuacyjnego, symbolu, czy też figury perswazyjnej. Przykładowo figurę psa stosuje się, ponieważ w powszechnym przekonaniu łatwiej mu zaufać niż drugiemu człowiekowi[29].

Media posiadają ogromne możliwości wpływu na rozwój osobowości człowieka. Zdaniem B. Dziadzi do elementami składowych wpływu mediów zaliczyć należy środki językowe, dźwięk i obraz. Przy czym Internet czy telewizja, w przeciwieństwie do radia i prasy, posługują się pełnym spektrum wskazanych środków komunikacji. Autor podejmując próbę zdefiniowania pojęcia wpływu mediów konstatuje, iż należy je rozumieć jako „zawierające się w autonomicznych przekazach i zależne od kompetencji

---

kształcenie nauczycieli: spojrzenie międzykulturowe, S. Dylak, R. Pęczkowski, P. Denicolo (red.), Rzeszów 2006, s. 140-143.

[22] Zalicza się do nich następujące potrzeby: poznawczą (uzyskiwanie informacji i wiedzy na temat świata oraz wyjaśnień dotyczących różnych zagadnień i problemów); afektywną (dostarczanie nowych, emocjonalnych oraz estetycznych doświadczeń); osobistej integracji (rozszerzanie kontaktu z innymi członkami społeczeństwa); redukcji napięcia (dostarczanie rozrywki i umożliwienie miłego spędzania wolnego czasu), zob. A. Podolski, *op. cit.*, s. 139.

[23] Por. T. Huk, *Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Kraków 2011, s. 19.

[24] Jak wynika z badań TNS OBOP w okresie wakacyjnym w 2011 r. (01.07-29.08) statystyczny Polak spędził przed telewizorem średnio 3 godziny i 5 minut, zob. http://www.obop.pl/uploads/6800/TNS_OBOP_Wakacje_przed_telewizorem.doc (dostęp 23.05.2012 r.).

[25] Zob. J. Gajda, *Edukacja bez granic. O środkach masowego przekazu*, Lublin 1992.

[26] Dane pochodzą z elektronicznego pomiaru widowni telewizyjnej prowadzonego przez TBS OBOP od 1997 r., niepokojącym jest, iż średni dzienny czas oglądania telewizji wzrósł w okresie od 2005 r. do 2010 r. aż o 26 minut, zob. *Rynek telewizyjny w 2010 roku. Podsumowanie*, http://www.obop.pl/uploads/6621/Rynek_telewizyjny_w_2010_-_podsumowanie.pdf *(*dostęp 22.05.2012 r.).

[27] Kategoria oddziaływania na gruncie prakseologii precyzuje uczestnictwo człowieka w procesie komunikowania, natomiast w przypadków środków masowego komunikowania jest związana z odbiorcą i odnoszącymi się w stosunku do niego zmianami, por. A. Tyburska, *Film w odbiorze nieletnich sprawców czynów karalnych*, Szczytno 2002, s. 86; zob. też W. Pielasińska, *Młodzież wobec problemów kultury*, Warszawa 1978, s. 53-54; J. Mikułowski-Pomorski, *Badanie masowego komunikowania*, Warszawa 1980, s. 68-72; B. Hołyst (red.), *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, Warszawa 1981.

[28] Zob. J. Łapiński, *Etyczne podstawy ochrony zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, M. Mozgawa (red.), Lublin 2002, s. 65.

[29] B. Dziadzia, *Wpływ mediów. Konteksty społeczno-edukacyjne*, Kraków 2008, s. 126-127.

odbiorcy próby zmieniania postaw za sprawą form i treści masowych środków przekazu"[30]. W literaturze przedmiotu wymienia się następujące funkcje mediów: informacyjna, rozrywkowa i edukacyjno - wychowawcza. Funkcja wychowawcza może być rozpatrywana w znaczeniu węższym i szerszym. W znaczeniu węższym „(...) odnosi się do działalności świadomej, a wiec wcześniej zaplanowanej i przemyślanej"[31]. Funkcja edukacyjna w znaczeniu szerszym odnosi się do nieplanowanego oddziaływania mediów[32]. Istotna i pożądana z punktu widzenia społecznego jest realizacja funkcji wychowawczej w znaczeniu węższym. Prowadzenie przez media ukierunkowanych działań może doprowadzić w szczególności u dzieci i młodzieży do ukształtowania u nich pożądanych cech osobowości tj. np. wrażliwość na cierpienia zwierząt. Media i odbiór tych mediów winien być jednak odpowiednio przygotowany. Zwraca się uwagę na wpływ bezpośredni – natychmiastowy, jaki taki przekaz wywiera na odbiorcę ale także na wpływ kumulatywny. „Wpływ kumulatywny polega na tym, że każdy oglądany program pozostawia w psychice prawie niedostrzegalny ślad, który następnie sumuje się, kumuluje z wpływami z poprzednich programów i powoduje w psychice odbiorcy istotne zmiany jakościowe"[33]. Inni zwracają jeszcze uwagę na wpływ podświadomy, którego odbiorca początkowo w ogóle nie jest świadomy. Nawet jeżeli początkowo obojętnie odebrał daną sytuację to jednak emocje pozostały w nim[34].

Znaczenie mediów i ich możliwości w zakresie kształcenia właściwych postaw zostało dostrzeżone nawet przez najważniejszych przedstawicieli kościoła katolickiego. Odwołać się tu należy do Soboru Watykańskiego II. Wstęp do Dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter Mirifica* zawiera następujące stwierdzenia: „Spośród podziwu godnych wynalazków techniki, które geniusz ludzki z pomocą Bożą w naszych zwłaszcza czasach odkrył w rzeczach stworzonych, Kościół Matka przyjmuje i śledzi ze szczególną troską te, które odnoszą się przede wszystkim do ducha ludzkiego, a które odsłoniły nowe drogi do przekazywania z największą łatwością wszelkiego rodzaju wiadomości, myśli i wskazań. Wśród wynalazków tych najdonioślejsze są urządzenia, które z natury swej zdolne są dosięgnąć i poruszyć nie tylko jednostki, lecz także całe zbiorowości i całą społeczność ludzką, jak: prasa, kinematografia, radiofonia, telewizja i inne tym podobne. Można je dlatego słusznie nazwać środkami przekazu społecznego"[35].

Media mogą pomóc człowiekowi otworzyć się na potrzeby innych ludzi ale także uwrażliwić na cierpienia zwierząt. Dzieci i młodzież są szczególnie podatne na wpływy mass mediów i treści jakie one przekazują. Niewątpliwie rolą rodziców jest kontrolowanie i monitorowanie tego z jakimi treściami stykają się ich dzieci i czy nie są one niewłaściwe.

[30] *Ibidem*, s. 45.
[31] A. Lepa, *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998, s. 49.
[32] Por. A. Mycielski, *Audycja telewizyjna w życiu współczesnej rodziny*, [w:] *W trosce o człowieka*, R. Forycki (red.), Poznań 1992, s. 167-173.
[33] G. Kleparski, B. Klimek, *Nie pytaj, kogo kształtuje Wielki Brat, bo on kształtuje właśnie ciebie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego" 2003, z. 14, s. 226.
[34] Jako doskonały przykład oddziaływania telewizji na społeczeństwo i manipulowania za pośrednictwem tego medium podaje się w literaturze przedmiotu transmisję telewizyjną z obrad Okrągłego Stołu, zob. m.in. J. Mikułowski-Pomorski, *Zmieniający się świat mediów*, Kraków 2008, s. 89.
[35] http://www.zaufaj.com/sobor-vaticanum-ii-/348.html (dostęp 25.04.2012 r.).

Przypadki znęcania się nad zwierzętami w mediach

Oczywistym jest, że dla mediów najbardziej ciekawe są przypadki skrajne. Nie zmienia to jednak faktu, że one również zdecydowanie bardziej oddziaływają na wyobraźnię i odczucia odbiorcy. Śledząc nawet doniesienia z ostatnich miesięcy aż trudno uwierzyć, że to dotyczy zdarzeń, które rozegrały się w państwie europejskim. Oto obrazy i informacje dotyczące drastycznych przypadków znęcania się nad zwierzętami.

Szerokim echem odbił się pierwszy w Polsce przypadek skazania przez Sąd Rejonowy w Opolu na karę dwóch lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania Karola U. właściciela amstaffa. Zebrany materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie jednoznacznie wskazywał, iż mężczyzna ten świadomie znęcał się nad swoim psem, zadając mu przy tym ogromną dozę cierpienia i bólu. Rozkładające się szczątki zwierzęcia, przywiązanego pierwotnie do kaloryfera, zostały przypadkowo odkryte przez funkcjonariuszy Policji w czasie przeszukania mieszkania. Jak zeznał biegły zwierzę zmarło śmiercią głodową, nie jadło ponad 20 dni, o czym świadczył m.in. ewidentny brak tkanki tłuszczowe, a także mięśnie w fazie zaniku[36].

Dziennikarz „Życia Warszawy" z dnia 10 kwietnia 2012 r. w artykule „Chciał powiesić psa" opisał przypadek dotyczący kilkuletniej suczki, która zjadała kurczaki i w związku z tym właściciel postanowił ją zabić. Na taki makabryczny pomysł wpadł 54-letni Mirosław F. z Wiązowny. Mężczyzna najpierw pobił psa, a potem zdecydował się go powiesić na drzewie. Na szczęście suczkę uratowali policjanci. Dostali oni bowiem zgłoszenie od mieszkańców Wiązowny o podjętych przez sąsiada działaniach[37].

„Dziennik Łódzki" z dnia 15 marca 2012 r. opisuje dramat dwuletniego owczarka niemieckiego, który był pozbawiony opieki, głodzony i bity przez właścicieli. Inspektorzy Straży dla Zwierząt w Łodzi odebrali go nieodpowiedzialnym właścicielom[38].

Ryc. 1. Wygłodzony i ze śladami bicia owczarek niemiecki.



Źródło:http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/531043,lodzianie-dlugo-znecali-sie-nad-swoim-psem,id,t.html?cookie=1. (dostęp 25.05.2012 r.).

[36] http://m.wyborcza.pl/wyborcza/1,105226,10592107,Dwa_lata_wiezienia_za_zabicie_psa.html (dostęp 18.05.2012 r.).
[37] http://www.zw.com.pl/artykul/1,654952.html (dostęp 25.05.2012 r.).
[38] Artykuł J. Barczykowska, *Łodzianie długo znęcali się nad swoim psem* (dostęp 4.05.2012 r.). http://www.dzienniklodzki.pl/artykul/531043,lodzianie-dlugo-znecali-sie-nad-swoim-psem,id,t.html?cookie=1.

„Głos Wielkopolski" z dnia 30 stycznia 2012 r. informuje o bestialskim pobiciu przez pijanego właściciela na ulicy Gostynia psa rasy labrador. Mężczyzna kopnął psa w głowę, a następnie zaczął go bić smyczą, do której przytwierdzona była kolczatka. Skowyt psa usłyszeli klienci pobliskiego marketu i powiadomili Policję. Niezwłocznie przybyli funkcjonariusze zobaczyli leżącego w kałuży krwi labradora. Wezwany na miejsce lekarz weterynarii określił stan czworonoga, jako bardzo ciężki. Pomimo przetransportowania psa do lecznicy, obrażenia okazały się na tyle poważne, że został on uśpiony[39].

Natomiast „Dziennik Bałtycki" z dnia 3 kwietnia 2012 r. podał informację o spaleniu żywcem psa w centrum Starogardu Gdańskiego, przy ul. Niepodległości. Sprawcy tego okrutnego zdarzenia byli poszukiwani przez policję[40].

Na początku ubiegłego roku głośnym echem w środkach masowego przekazu odbiła się sprawa piętnastoletniego gimnazjalisty z Krakowa, który nakłaniał swojego młodszego brata do znęcania się nad kotem, a wszystko to wspólnie z kolegą sfilmował, po czym film umieścił w Internecie na portalu You Tube. Film ten pokazywał małego chłopca, który trzymając kota m.in. za głowę uderza nim o ściany. Doniesienie w tej sprawie, złożyło na policję Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt "Animals" w Gdyni. Cztery koty oraz dwa psy, jakie znajdowały się u rodziny chłopca, trafiły do schroniska, a potem do opiekunów tymczasowych. Kot pomimo licznych i dość poważnych obrażeń przeżył[41].

Ryc. 2. Kot po opatrzeniu go w schronisku.



Źródło: *fot. PAP/KTOZ, http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/317230,Namawial-brata-do-znecania-sie-nad-kotem-Dzis-zaluje (dostęp 25.05.2012 r.).*

[39] Artykuł K. Sternal, *Gostyń: Pijany skatował swojego psa* (dostęp 27.04.2012 r.). http://www.gloswielkopolski.pl/artykul/499682,gostyn-pijany-skatowal-swojego-psa,id,t.html?cookie=1 (dostęp 25.05.2012 r.).

[40] http://www.dziennikbaltycki.pl/artykul/545621,starogard-gd-spalono-zywcem-psa-w-centrum-miasta-policja,id,t.html?cookie=1 (dostęp 4.05.2012 r.).

[41] http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/317230,Namawial-brata-do-znecania-sie-nad-kotem-Dzis-zaluje (dostęp 18.04.2012 r.).

Przerażające jest to, że w doniesieniach medialnych możemy spotkać się z przypadkami, gdy nad zwierzętami znęcają się osoby, które powinny je otaczać opieką, a zdarzenia te rozgrywają się w miejscach, w których miały znaleźć one schronienie.

„Dziennik Bałtycki" z dnia 3 stycznia 2012 r. donosi, że do Sądu Rejonowego w Słupsku został wniesiony akt oskarżenia przeciwko lekarzowi weterynarii oraz pielęgniarzowi słupskiego schroniska dla zwierząt. Zostali oni oskarżeni o znęcanie się nad zwierzętami oraz ich bezpodstawne uśmiercanie. Opiekunowi zarzucono, że od września 2007 r.do marca 2009 r. zadawał ból znajdującym się w schronisku psom. Natomiast weterynarzowi zarzucono, iż od 2 listopada 2006 r. do maja 2009 r. uśmiercił 68 psów z naruszeniem przepisów ustawy o ochronie zwierząt[42].

„Polska Lokalana.pl" w dniu 30 grudnia 2011 r. podała informację o wniesieniu aktu oskarżenia przez Prokuraturę Rejonową Kielce-Wschód przeciwko byłej kierowniczce schroniska dla bezdomnych zwierząt w kieleckich Dyminach. Została ona oskarżona o to, że od stycznia 2006 r. do października 2010 r. jako kierowniczka schroniska dopuściła do zadawania cierpienia zwierzętom przez personel placówki[43].

„Rzeczpospolita" w dniu 10 maja 2012 r. oraz stacje radiowe doniosły o kolejnym bestialskim zachowaniu człowieka wobec zwierzęcia. W lubuskim 31-letni pijany tarnowianin po kłótni z właścicielką amstaffa złapał psa za obrożę i wyrzucił go przez okno z 10 piętra. Zwierzę nie przeżyło upadku. Jednocześnie jak wskazano w artykule w tym samym tygodniu miały miejsce jeszcze dwa podobne zdarzenia. Jeden pies został wyrzucony przez okno we Wschowie, drugi w Skwierzynie. W obu tych przepadkach sprawcami byli również pijani mężczyźni[44].

W Polsce zarejestrowane jest ok. 150 schronisk dla bezdomnych zwierząt, do których niejednokrotnie trafiają dawni „pupile" w drastycznym stanie, którego sprawcą jest człowiek. Bohaterem ogólnopolskiej kampanii społecznej Fundacji Psi Los „Prawdziwa przyjaźń jest za darmo"[45] zostały trzy psy skrzywdzone przez swoich pseudo właścicieli. Paris, suka w typie owczarka niemieckiego, została przywieziona przez dwóch mężczyzn do krakowskiego schroniska. Wycieńczone zwierzę, skatowane, w stanie agonalnym, leżało na poboczu drogi.

We wskazanej akcji również objęto opieką sukę Agawę, która przez kilka lat służyła swemu właścicielowi wręcz jako „maszynka" do rodzenia szczeniaków. Zwierzę mieszkało w rozpadającej się budzie, bez kontaktu z człowiekiem. W czerwcu 2010 r. wraz z trzydziestoma towarzyszami niedoli trafiła do schroniska. Tym razem na szczęście organy ścigania zaalarmowali sąsiedzi, zaniepokojeni faktem, iż psy od kilku dni nie dostały wody ani pożywienia. Natomiast pies Fafik po przywiezieniu do schroniska przypominał skołtunioną kulę, pokrytą sfilcowaną, brudną sierścią. Po przeprowadzeniu

[42] *Słupsk: Pracownicy schroniska oskarżeni o znęcanie się nad zwierzętami*, http://www.dziennikbaltycki.pl/artykul/489789,slupsk-pracownicy-schroniska-oskarzeni-o-znecanie-sie-nad,id,t.html?cookie=1 (dostęp 2.05.2012 r.).

[43] http://polskalokalna.pl/wiadomosci/swietokrzyskie/kielce/news/akt-oskarzenia-ws-bylej-kierowniczki-schroniska-dla,1740793,3332 (dostęp 4.05.2012 r.).

[44] http://www.rp.pl/artykul/10,872971-Pijany-wyrzucil-psa-przez-okno-z-10-pietra.html (dostęp 10.05.2012 r.).

[45] Celem wskazanej kampanii (1.05-31.05 2012 r.) było zwrócenie uwagi społeczeństwa na problem bezdomnych zwierząt, a przede wszystkim popularyzacja adopcji środowiskowych. Wśród jej ambasadorów znaleźli się m.in. Urszula Grabowska, Magdalena Walach, Anna Radwan, Ojciec Leon Knabit, Paweł Małaszyński, Maciej Stuhr, Krzysztof Globisz, szerzej zob. http://psilos.org/prawdziwa-przyjazn-jest-za-darmo/ (dostęp 2.06.2012 r.).

szeregu zabiegów higienicznych i wycięciu znacznej części sierści przez wolontariuszy z niekształtnej masy wyłonił się foksterier[46].

Ryc. 3. Paris dwa dni po tym, jak trafiła do schroniska.



Źródło: A. Jaworski z Fundacji Psi Los/INTERIA.PL, http://kobieta.interia.pl/raport-prawdziwa-przyjazn-jest-za-darmo/psia-przyjazn/news-pieskie-zycie-czyli-rzecz-o-niekochaniu,nId,605349(dostęp 2.06. 2010 r.).

Nieszczęśliwy los nie omija również zwierząt hodowlanych i gospodarskich. Przykładowo w gospodarstwie w Zbytowej funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Bierutowej odnaleźli 21 sztuk nieżywych psów, które zdechły z głodu i odwodnienia. Sprawa ujrzała światło dzienne dzięki interwencji przedstawiciela Straży dla Zwierząt. W czasie wykonywania czynności na miejscu zdarzenia nikogo nie zastano, psy były zamknięte w kojcach i pomieszczeniu gospodarskim bez dostępu do wody i pożywienia[47].

Ryc. 4. Szczątki rozkładających się psów.



Źródło: http://*mojaolesnica.pl/article.php?id=3258&strona=11 (dostęp2.06. 2012 r.).*

[46] http://kobieta.interia.pl/raport-prawdziwa-przyjazn-jest-za-darmo/psia-przyjazn/news-pieskie-zycie-czyli-rzecz-o-niekochaniu,nId,605349 (dostęp 1.06.2012 r.).
[47] http://mojaolesnica.pl/article.php?id=3258&strona=11 (dostęp 2.06.2012 r.).

W „Gazecie Pomorskiej" z dnia 14 września 2011 r. odnajdujemy kolejny drastyczny przypadek potraktowania istot żywych przez człowieka. Zaledwie 25-letni mieszkańcowi gminy Osięciny, woj. kujawsko-pomorskie postawiono zarzut znęcania się nad zwierzętami. Zaalarmowani przez weterynarza funkcjonariusze odnaleźli 8 martwych krów w stanie rozkładu oraz trzy skrajnie wycieńczone, konające które trzeba było uśpić, by skrócić im cierpienia[48].

Ryc. 5. Jedna z konających krów odnalezionych w gospodarstwie w gminie Osięciny.



Źródło: fot. KWP w Bydgoszczy, http://www.pomorska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110914/INNEMIASTA07/383575374 (dostęp 1.06.2012 r.).

Natomiast w jednym z gospodarstw we wsi Kozów w woj. świętokrzyskim lekarz weterynarii był zmuszony ze względów humanitarnych uśpić cierpiącą krowę, która dosłownie topiła się w gnojowicy (widoczna była jedynie jej głowa i kawałek grzbietu). Pozostałe zwierzęta były również schorowane, wygłodzone, żyły w skandalicznych warunkach. Przykładowo byk, który adekwatnie do wieku powinien osiągnąć wagę 700-800 kg, ważył zaledwie ok. 350 kg[49].

Przedstawione powyżej informacje medialne tworzą smutny obraz losu zwierząt i pokazują wręcz niewyobrażalne okrucieństwo ludzi. W publikacjach medialnych często pojawiają się komentarze, że kary wymierzane wobec sprawców znęcających się nad zwierzętami są nieadekwatne do ich czynów, a nadto prawo nie zapewnia należytej ochrony zwierzętom.

Wpływ mediów na prawo karne

Media niewątpliwie nazywane często „piątą władzą" wpływają nie tylko na poszczególne jednostki dając asumpt do kreowania zmian w sferze społecznej, emocjonalnej i intelektualnej, ale również wpływają na inicjowanie zmian w prawie.

[48] http://www.pomorska.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110914/INNEMIASTA07/383575374 (dostęp 1.06.2012 r.).
[49] http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Krowa-po-szyje-w-gnoju-rolnik-odpowie-za-znecanie-sie,wid,13240890,wiadomosc.html?ticaid=1e90e&_ticrsn=3 (dostęp1.06.2012 r.).

Świat polityki i władza ustawodawcza nie pozostały głuche na postulaty płynące z przekazów medialnych, czego wyrazem była szeroka nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt[50], obowiązująca od 1 stycznia 2012 r. Celem wprowadzenia zmian było właśnie zapewnienie zwierzętom pełniejszej ochrony.

Ustawodawca rozszerzył i precyzyjniej określił pojęcie znęcania się nad zwierzętami. Znęcaniem obecnie jest m.in.

- umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub doświadczenia na zwierzęciu, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie);
- używanie do pracy albo w celach sportowych lub rozrywkowych zwierząt chorych, a także zbyt młodych lub starych oraz zmuszanie ich do czynności, których wykonywanie może spowodować ból;
- utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;
- obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia);
- wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu;
- transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody uniemożliwiającej oddychanie;
- utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku.

Wprowadzono zakaz trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 m. (art. 9 ust. 2).

Istotne jest wprowadzenie przepisu regulującego sposób postępowania z odebranymi właścicielom zwierzętami gospodarskimi (art. 7 ust. pkt 2). Obecnie umieszczane będą one w indywidualnych gospodarstwach rolnych wskazanych przez wójta (burmistrza lub prezydenta miasta). Radę gminy zobligowano do określania w drodze uchwały corocznie do 31 marca, programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt (art. 11a).

Zaostrzeniu uległy sankcje za przestępstwa przewidziane w ustawie o ochronie zwierząt. Aktualnie w myśl art. 35 ust. 1, kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2[51]. Dodany ust. 1a. ustawy określa, że tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem. Natomiast typ kwalifikowany przestępstw określonych w ust. 1 lub 1a w sytuacji, gdy sprawca dział ze szczególnym okrucieństwem zagrożony jest karą pozbawienia wolności do lat 3 (art. 35 ust. 2).

[50] Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2011, Nr 230, poz. 1373).

[51] Uprzednio przepis ten przewidywał w zakresie kary pozbawienia wolności sankcję do 1 roku.

Został nadto wprowadzony nowy środek karny w postaci zakazu posiadania zwierząt. W myśl 3a art. 35 w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 1a sąd może orzec, a w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2 sąd orzeka tytułem środka karnego zakaz posiadania zwierząt na okres od roku do lat 10; zakaz orzeka się w latach.

Ponadto podniesiono wysokość nawiązki i obecnie w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 500 zł do 100.000 zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd, a nie jak było uprzednio w wysokości od 25 zł. do 2500 zł.

Zwrócić należy jednak uwagę, że omawiana nowelizacja wprowadza również rozwiązania tj. zakaz nabywania zwierząt domowych na targowiskach, targach i giełdach, zaś psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli (art. 10b.), które są niemożliwe do ich wyegzekwowania z jednej strony, a z drugiej zwiększają możliwości zaistnienia patologicznych zjawisk w obrocie zwierzętami. Aktualnie największe targowiska zwierząt funkcjonują w Internecie. Wystarczy wejść na jeden portal internetowy „Allegro" by przekonać się, że liczba oferowanych tam do sprzedaży zwierząt nie idzie w setki tylko w tysiące. Wprowadzenie zakazu obrotu zwierzętami do wskazanych w ustawie miejsc, czyni ten zakaz bezskutecznym. Dodatkowo sprzedawcy i nabywcy w celu ukrycia przed policją, czy strażą miejską bądź gminną, faktu posiadania zwierzęcia będą go ukrywać w sposób powodujący jego cierpienia.

Samo podwyższenie sankcji karnych za znęcanie się nad zwierzętami nie rozwiąże problemu, istotne będzie to czy będą wymierzane przez sądy ostrzejsze kary za tego rodzaju przestępstwa. Niestety oprawcy, którzy katują bezlitośnie zwierzęta często pozostają wręcz bezkarni lub też wymierzone kary są wysoce nieadekwatne do wagi popełnionego czynu, sprawy wielokrotnie są również umarzane. Dla lepszego zobrazowania problemu można posłużyć się tu *casusem* zamęczonego na śmierć psa rasy husky, któro miało miejsce 7 listopada 2011 r. w Lipnicy Małej na Orawie. 19-letni Piotr K., 23-letni Piotr B. i 18-letni Krzysztof T. przywiązali zwierzę za pomocą linki holowniczej do tylnego zderzaka samochodu, a następnie uruchomili pojazd. Do zgonu psa doszło w wyniku urwania głowy. Przedmiotowa sprawa poruszyła bardzo opinię publiczną, w wyniku czego organowi orzekającemu została przedłożona petycja w sprawie wymierzenia surowej kary, podpisana przez ponad 140 tys. internautów. Zarówno prokurator jak i adwokaci Towarzystw Opieki nad Zwierzętami z Zakopanego i Krakowa wnosili o wymierzenie kary dwóch lat pozbawienia wolności dla każdego z oskarżonych, z uwagi na brak jakichkolwiek okoliczności łagodzących, tym bardziej iż sprawcy zaplanowali swoje działanie, zaś *post factum* nie zainteresowali się nawet jego losem, gdy okazało się, że nie ma go u linki przymocowanej do samochodu. Sąd Rejonowy w Nowym Targu uznał oskarżonych za winnych uśmiercenia psa ze szczególnym okrucieństwem, wymierzając im zaledwie 10 miesięcy kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania[52].

Na karę trzech miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności i nawiązkę 300 złotych na rzecz schroniska dla zwierząt skazał sąd w Ostrowie Wlkp. mężczyznę, który znęcał się nad własnym psem. Zwierzę przez ponad rok było przetrzymywane w szopie,

[52] http://krakow.gazeta.pl/krakow/1,35798,8958880,Wyrok_sadu__do_wiezienia_za_brutalne_zabicie_psa.html (dostęp 2.06.2012 r.), zob. też. http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/408358,lipnica-zmiana-wyrokow-za-bestialskie-zabojstwo-psa,id,t.html oraz http://podhale24.pl/aktualnosci/artykul/13726/10_miesiecy_wiezienia_dla_zwyrodnialcow_z_Orawy_zdjecia.html (dostęp 2.06.2012 r.).

głodzone i maltretowane fizycznie. Pies był drastycznie wychudzony, miał widoczne kości miednicy i żeber, był odwodniony, obrażenia zewnętrzne i wewnętrzne wskazywały, iż ewidentnie czworonóg był kopany i bity. Natomiast Sąd Rejonowy w Kaliszu w analogicznej sprawie skazał właściciela psa, który m.in. co najmniej dwukrotnie wyrzucił zwierzę przez okno, na karę ograniczenia wolności[53].

Natomiast w dniu 27 listopada 2010 r. we Wrocławiu 25-letni mężczyzna zamknął w bagażniku psa i udał się na imprezę. Wskutek interwencji jednego z okolicznych mieszkańców piszczące i duszące się zwierzę zostało uwolnione przez funkcjonariuszy policji. Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 24 października 2011 r. wskazany mężczyzna został ukarany grzywną w wysokości 600 zł i nawiązką w wysokości 1500 zł na rzecz lokalnego schroniska dla zwierząt.

Niewątpliwie obraz medialny znęcania się nad zwierzętami wpływa na kształtowanie się zachowań odbiorców. Istotne jest aby społeczeństwo odbierało takie zachowania jako złe, których nie można akceptować, które wymagają reakcji każdego, nie tylko wyspecjalizowanych służb. Przyjęcie takiej zasady będzie powodowało, że fakty znęcania się nad zwierzętami będą zgłaszane do organów policji, organizacji zajmujących się ochroną zwierząt itp., a to uratuje wiele zwierząt przed cierpieniami. Współczesny człowiek żyje w świecie zdominowanym przez środki masowego przekazu i ich rola szczególnie wśród ludzi młodych jest nie do przecenienia.

Streszczenie:

Artykuł porusza problematykę znęcania się nad zwierzętami pokazywaną w mediach. W związku z rozwojem nauki i techniki media stały się ważnym, nieodłącznym elementem życia współczesnego człowieka. Rola i znaczenie mediów powoduje, że to one kształtują wyobraźnię, kreują wzorce postępowania, wpływają na postawy. Korzystamy z gazet, książek, radia, telewizji, Internetu. Autorki starają się przedstawić informacje o przypadkach okrucieństwa wobec zwierząt, niehumanitarnych warunkach hodowli, jakie można spotkać w prasie, radio, telewizji, czy w Internecie. Na tym tle stawiane jest pytanie, jak pokazywane przez mass media przypadki kreują nas ludzi, jako istoty myślące i zdolne do uczuć wyższych?

Słowa kluczowe:

zwierzęta, media, znęcanie się, ochrona zwierząt, kary, środki karne

Title:

The picture of animal cruelty in the media

Summary:

The article is concerned with the subject of animal cruelty presented in the media. In connection with the development of science and technique, the media has become an important and inseparable element of the life of a contemporary human being. The role and importance of the media result in the fact that they shape people's imagination, create patterns of behavior and influence attitudes. We make use of newspapers, books, radio, television and the Internet. The authoresses of this article attempt to present information concerning examples of cruelty to animals, inhumane conditions of breeding that can be

[53] http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/557481,znecal_sie_nad_psem_pojdzie_do_wiezienia.html (dostęp 2.06.2012 r.).

encountered in press, radio, television or the Internet. Against this background the following question was posed: how do the cases of cruelty to animals presented by the media effect on people, who are rational beings capable of higher feelings?

Keywords:
animals, media, cruelty, animal protection, penalties, penal measures

Dr Monika Kotowska
Adiunkt
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Maciej Duda
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kłusownictwo na wodach śródlądowych na przykładzie spraw w Sądzie Rejonowym w Olsztynie

W województwie warmińsko-mazurskim znajduje się 1/5 zasobów wód śródlądowych w Polsce[1]. Duże bezrobocie oraz niski poziom materialny mieszkańców regionu powoduje, iż dla wielu kłusownictwo jest sposobem na zaspokojenie własnych potrzeb życiowych, uzyskanie środków na utrzymanie rodziny i gospodarstwa domowego, alternatywnym źródłem dochodu[2]. Kłusują również wędkarze-hobbyści zniechęceni co raz słabszym rybostanem warmińsko-mazurskich jezior. Kłusownictwo rybackie i wędkarskie znajduje z tych względów społeczne przyzwolenie. Ponadto środki przeznaczane na ochronę wód i zwalczanie kłusownictwa uznać należy za niewystarczające.

Wiodącym celem niniejszego opracowania jest analiza polityki karnej wobec kłusownictwa. Uzyskane w toku badań dane pozwalają również na analizę fenomenologii tego zjawiska. Podjęta została również próba stworzenia charakterystyki sprawcy przestępstw kłusowniczych[3].

Przedmiotem przeprowadzonych badań są przestępstwa kłusownicze. Główne problemy badawcze można sformułować w postaci następujących pytań problemowych: Kim jest sprawca przestępstw kłusowniczych? Kto jest poszkodowany przestępstwami kłusowniczymi? Jakie są *instrumenta sceleris* przestępstw kłusowniczych? Jakie są formy popełnienia przestępstwa? Gdzie popełniane są przestępstwa kłusownicze? Jakie szkody powodują sprawcy przestępstw kłusowniczych? Jakie kary i środki karne orzekane są wobec sprawców przestępstw kłusowniczych?

Na potrzeby niniejszej pracy przeprowadzono badania metodą obserwacji pośredniej oraz pomocniczo metodą sondażu diagnostycznego. Posłużono się techniką badań aktowych spraw karnych o przestępstwa kłusownicze a ponadto przeprowadzono wywiad z Dyrektorem Biura Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w

[1] B. Zdanowski, J. Pyka, K. Stawecki, B. Czarnecki, *Warunki naturalne do prowadzenia gospodarki rybackiej*, [w:] *Diagnoza aktualnego stanu oraz perspektywy rozwoju rybactwa śródlądowego i nadbrzeżnych obszarów rybackich w województwie warmińsko-mazurskim*, A. Wołos (red.), Olsztyn 2009, s. 73 i n.
[2] W. Marciniak, P. Michna, *Przestępczość przeciwko środowisku*, Szczytno 2003, s. 370.
[3] Problematykę kłusownictwa na przykładzie spraw w Sądzie Rejonowym w Szczytnie opisana została w: G. Kędzierska, *Uwagi o ochronie środowiska w małych społecznościach lokalnych*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 78-93.

Olsztynie[4]. Narzędziami badawczymi był autorski kwestionariusz badań aktowych oraz kwestionariusz wywiadu.

Przestępstwa kłusownicze rozpatrywane są w I instancji przez sądy rejonowe. Badania aktowe spraw karnych przeprowadzone zostały w II Wydziale Karnym i VII Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w Olsztynie[5]. Badaniami objęto 54 orzeczenia z lat 2008-2011, w których rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej 80 oskarżonych[6]. Są to wszystkie orzeczenia zapadłe w badanym okresie. Dobór ram czasowych badanych akt przyjęty został w celu zobrazowania linii orzeczniczej olsztyńskiego sądu w okresie przed i po wejściu w życie nowelizacji ustawy o rybactwie śródlądowym z 24 września 2010 r.[7]. Ustawodawca dokonał gruntownej nowelizacji ustawy rybackiej zaostrzając odpowiedzialność za kłusownictwo wprowadzając łącznie 46 odmian wykroczeń i 21 odmian przestępstw[8].

Spośród badanych spraw 52 zakończyło się wyrokiem zwykłym, natomiast w 2 sprawach, na podstawie art. 500 k.p.k. zapadł wyrok nakazowy[9]. Należy w tym miejscu poczynić uwagę, iż stosowanie postępowania nakazowego powinno być znacznie częstsze. W zdecydowanej większości spraw o przestępstwa kłusownicze, na podstawie zebranych w toku postępowania przygotowawczego dowodów sąd uznać może, iż okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Relatywnie nieskomplikowane stany faktyczne pozwalają rozstrzygnąć sprawę bez konieczności przeprowadzania rozprawy. Częstsze wdrażanie postępowania nakazowego zgodne jest z zasadą ekonomii procesowej postulowanej w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.

Ponadto wskazać należy, iż w ¾ postępowań prokurator prokuratury rejonowej lub asesor prokuratury rejonowej był obecny na rozprawie. Po stronie oskarżonego jedynie w jednej sprawie występował obrońca z urzędu. Jedynie w przypadku 5 wyroków sporządzone zostało uzasadnienie.

Przypomnieć należy, że nowelizacja ustawy rybackiej z 24 września 2010 r. zdecydowanie przemodelowała zasady odpowiedzialności za kłusownictwo rybackie i wędkarskie. Przepisy karne zawierają obecnie art. 27 (wykroczenia z dawnego art. 27b), 27a i 27b (wykroczenia z dawnego art. 27) oraz 27c (przestępstwa z dawnego art. 27a). Ustawa rybacka jest jednym z elementów prawnokarnej ochrony zwierząt[10].

---

[4] Siedziba Okręgu PZW Olsztyn znajduje się w Olsztynie przy ul. Bałtyckiej 2. Dyrektorem Biura Zarządu Okręgu PZW w Olsztynie jest Pan Janusz Kozak.

[5] Właściwość miejscowa II Wydziału Karnego obejmuje osiedla: Śródmieście, Wojska Polskiego, Podleśna, Zatorze, Nad jeziorem Długim, Gutkowo, Likusy, Zielona Górka, Dajtki, Pieczewo oraz gminy: Dobre Miasto, Dywity, Gietrzwałd, Świątki i Barczewo. Właściwość miejscowa VII Wydziału Karnego to osiedla: Kętrzyńskiego, Pojezierze, Kościuszki, Kormoran, Podgrodzie, Grunwaldzkie, Nagórki, Jaroty, Kortowo, Mazurskie oraz gminy: Olsztynek, Purda, Jonkowo i Stawiguda.

[6] Analizę orzecznictwa Sądu Rejonowego w Olsztynie w kontekście przestępstwa znęcania się nad zwierzętami przeprowadzono w: G. Kędzierska, M. Kotowska, *Fenomenologia przestępstw przeciwko zwierzętom*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012.

[7] Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2010, Nr 200, poz. 1322).

[8] Szerzej o nowelizacji u.r.ś. z 2010 r. w: M. Duda, *Kłusownictwo rybackie i wędkarskie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 120-137.

[9] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, Nr 89, poz. 555 ze zm.), zwana dalej k.p.k.

[10] Zarys systemu prawnokarnej ochrony zwierząt przestawiony został w: M. Kotowska, *Wybrane problemy prawnokarnej ochrony zwierząt. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 94-105.

Tab. 1. Kwalifikacja prawna czynu.

Lp.	Kwalifikacja	Liczba oskarżonych	Udział procentowy
1	art. 27a ust. 1 pkt 1 u.r.ś.	43	53,75 %
2	art. 27a ust. 1 pkt 1 i 2 u.r.ś.	4	5 %
3	art. 27a ust. 1 pkt 1 i 3 u.r.ś.	14	17,5 %
4	art. 27c ust. 1 pkt 1 u.r.ś.	19	23,75 %
	RAZEM	**80**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Ustawa rybacka przed nowelizacją przewidywała w art. 27a ust 1 pkt 1 odpowiedzialność karną za przestępstwo połowu ryb przez osobę nie będącą uprawnioną do rybactwa, w art. 27a ust 1 pkt 2 za dokonywanie połowu bez upoważnienia uprawnionego do rybactwa i w art. 27a ust 1 pkt 3 za naruszenie zakazów określonych w art. 8 u.r.ś.[11]. W znowelizowanej ustawie art. 27c ust. 1 pkt 2 penalizuje poławianie ryb rybackimi narzędziami lub urządzeniami połowowymi przez osobę nie będącą nieuprawnioną do rybactwa lub osobą poławiającą na jego rzecz. W praktyce zarówno charakter przestępstwa z art. 27a ust. 1 pkt 1 starej ustawy jak i z art. 27c ust. 1 pkt 2 nowej ustawy sprowadza się do poławiania metodami rybackimi przez osobę do tego nieuprawnioną. Taka kwalifikacja wystąpiła w przypadku ¾ oskarżonych osób. Przypadki naruszenia zakazów z art. 8 u.r.ś. dotyczyły najczęściej połowu ryb w okresie ochronnym, o wymiarach ochronnych, przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego, narzędziami kaleczącymi.

Przestępstwa kłusownicze nie należą do trudnych do udowodnienia przez oskarżyciela publicznego. W większości przypadków nieskomplikowany stan faktyczny pozwala sądowi na podstawie zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów stwierdzić, iż okoliczności czynu i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości.

Tab. 2. Orzeczenia w sprawach o przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Treść orzeczenia	Liczba oskarżonych	Udział procentowy
1	Skazanie	76	95 %
2	Warunkowe umorzenie postępowania	2	2,5 %
3	Umorzenie postępowania	1	1,25 %
4	Uniewinnienie	1	1,25 %
	RAZEM	**80**	**100 %**

Źródło: badania własne.

[11] Art. 8. ust. 1. Zabrania się połowu ryb:
1) w wypadkach określonych przepisami o ochronie przyrody;
2) o wymiarach ochronnych;
3) w okresie ochronnym;
4) w odległości mniejszej niż 50 m od budowli i urządzeń hydrotechnicznych piętrzących wodę;
5) sieciami, wędkami lub kuszami innymi niż określone w przepisach wydanych na podstawie art. 21;
6) przez wytwarzanie w wodzie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego;
7) środkami trującymi i odurzającymi;
8) narzędziami kaleczącymi, z wyjątkiem sznurów hakowych, pęczków hakowych, haczyka wędki i harpuna kuszy;
9) materiałami wybuchowymi;
10) przez ich głuszenie;
11) więcej niż dwiema wędkami jednocześnie, a w wypadku ryb łososiowatych i lipieni – więcej niż jedną wędką;
12) wędką:
a) w odległości mniejszej niż 50 m od rozstawionych w wodzie narzędzi połowowych uprawnionego do rybactwa,
b) w odległości mniejszej niż 75 m od znaku oznaczającego dokonywanie podwodnego połowu ryb kuszą,
c) przez podnoszenie i opuszczanie przynęty w sposób ciągły, z wyjątkiem łowienia ryb pod lodem;

W zdecydowanej większości badanych spraw (95 %) oskarżony został skazany. W dwóch przypadkach nastąpiło warunkowe umorzenie postępowania na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k.[12]. Wobec sprawców sąd zastosował środek probacyjny na okres próby w wysokości 1 roku. Ponadto na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z 39 pkt 7 k.k. orzekł świadczenie pieniężne na rzecz pokrzywdzonego oraz na podstawie art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 4 k.k. przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego[13]. Wydaje się, iż zastosowanie tego środka probacyjnego powinno być szersze. W jednym przypadku postępowanie zostało bezwarunkowo umorzone na postawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Sąd uznał, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma[14]. Tylko w jednym przypadku oskarżony został uniewinniony. W uzasadnieniu sąd stwierdził, iż wprawdzie istnieje duże prawdopodobieństwo, że to właśnie sprawca popełnił przestępstwo lecz znajduje w tym przypadku zasada procesowa *in dubio pro reo* (art. 5 k.p.k.)[15].

Ustawa rybacka przed nowelizacją przewidywała podział na przestępstwa stypizowane w art. 27a i wykroczenia uregulowane w art. 27. Przestępstwa zagrożone były karą pobawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny. Obligatoryjne było orzeczenie środków karnych w postaci przepadku narzędzi służących do popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa, a także nawiązki na rzecz pokrzywdzonego uprawnionego do rybactwa. Po nowelizacji z 2010 r. czyny kłusownicze penalizowane są w art. 27a i 27b (wykroczenia) oraz 27c (przestępstwa) u.r.ś. Wykroczenia z art. 27a zagrożone są karą grzywny albo naganą. W związku z art. 24 § 1 k.w. kara grzywny może wynieść od 20 do 5000 zł[16]. Kara nagany, którą można orzec w warunkach art. 36 § 1 k.w. ma jedynie wymiar moralny. Ponadto ustawodawca przewidział szeroki zakres obligatoryjnych środków karnych. Za popełnienie wykroczeń z art. 27b przewidziano karę ograniczenia wolności lub karę grzywny w wysokości nie niższej niż 200 zł. Zgodnie z art. 24 § k.w. maksymalna wysokość grzywny wynosi 5000 zł. Środki karne są obligatoryjne analogiczne jak w przypadku art. 27a. Przestępstwa z art. 27c zagrożone są karą grzywny, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności do lat 2. Przy uwzględnieniu przepisów części ogólnej k.k. grzywna wynieść może od 100 do 1080000 zł, kara ograniczenia wolności wynosi od jednego do dwunastu miesięcy, a karę pozbawienia wolności wymierza się w

[12] Przepis art. 66 § 1 pozwala na warunkowe umorzenie postępowania karnego jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W obu postępowaniach zakończonych warunkowym umorzeniem społeczna szkodliwość czynu faktycznie była nieznaczna gdyż sprawcy dokonywali połowu podrywką, jeden z nich dokonał połowu 12 uklejek (wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 24 sierpnia 2009 r., sygn. akt II K 708/09 oraz z dnia 24 czerwca 2010 r., sygn. art. II K 634/10).

[13] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).

[14] Co ciekawe sąd podjął taką decyzję, pomimo iż w toku postępowania nie ustalono jaka jest wysokość wyrządzonej szkody a zastosowana metoda połowu w postaci sieci typu „drygawica" sugerowałaby, iż nie była ona aż tak znikoma. Wyrazić można zatem opinię, że decyzją ta była nie w pełni uzasadniona (wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 9 września 2011 r., sygn. akt II K 779/11).

[15] Oskarżony został zatrzymany przez strażnika Państwowej Straży Rybackiej przy narzędziu kłusowniczym typu „żak" a w siatce obok leżały 3 skłusowane szczupaki. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu i twierdził, iż znalazł się przy żaku przypadkowo podczas spaceru a kłusował ktoś inny. Sąd wytknął błędne postępowanie strażnika, który nie poczekał aby złapać sprawcę na gorącym uczynku, nie wykonał fotografii dowodowej ani nie zabezpieczył śladów butów (wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt VII K 498/11).

[16] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 2010, Nr 46, poz. 275, tekst jednolity ze zm.).

minimalnej wysokości jednego miesiąca. Również w przypadku skazania za przestępstwo, sąd obligatoryjnie orzeka środki karne.

Tab. 3. Kary orzekane za przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Kara	Liczba orzeczonych kar	Udział procentowy w ogólnej liczbie skazanych
1	Grzywna	38	50 %
2	Ograniczenie wolności	21	27,5 %
3	Pozbawienie wolności	28	36,75 %
	RAZEM	**87**	**nie sumuje się**

Źródło: badania własne.

Na wstępie poczynić należy uwagę, iż łączna liczba orzeczonych kar jest większa od liczby skazanych (76) ponieważ w kilu przypadkach karę grzywny orzeczono obok kary pozbawienia wolności (11). Zauważyć należy, iż połowa orzeczonych kar to grzywny. Z jednej strony należy uznać za w pełni uzasadnione w przypadku przestępstw motywowanych ekonomicznie jakimi są przestępstwa kłusownicze. Z drugiej strony pod znakiem zapytania pozostaje rzeczywista możliwość egzekucji tej kary wśród sprawców charakteryzujących się niskim statusem materialnym. Wydaje się również, iż ze względu na wychowawczy charakter bardziej celowa niż kara pozbawienia wolności jest kara ograniczenia wolności, której szersze zastosowanie należy postulować. Dodać należy, iż w przypadkach tymczasowego aresztowania sąd zaliczał skazanemu jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy dwóm stawkom dziennym grzywny.

Zgodnie z art. 33 k.k. grzywnę wymierza się w stawkach dziennych, określając liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki; jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, najniższa liczba stawek wynosi 10, zaś najwyższa 540. Sąd może wymierzyć grzywnę także obok kary pozbawienia wolności wymienionej w art. 32 pkt 3, jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął. Ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od 10 zł, ani też przekraczać 2000 zł.

Tab. 4. Wysokość grzywien orzekanych za przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Wysokość orzeczonej grzywny	Liczba skazanych	Udział procentowy
1	20 stawek dziennych po 10 zł	6	16 %
2	30 stawek dziennych po 10 zł	4	10,5 %
3	30 stawek dziennych po 20 zł	4	10,5 %
4	40 stawek dziennych po 10 zł	4	10,5 %
5	40 stawek dziennych po 20 zł	3	8 %
6	40 stawek dziennych po 30 zł	1	2,5 %
7	50 stawek dziennych po 10 zł	7	18,5 %
8	50 stawek dziennych po 20 zł	5	13 %
9	60 stawek dziennych po 10 zł	3	8 %
10	80 stawek dziennych po 10 zł	1	2,5 %
	RAZEM	**38**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Grzywny orzekane za przestępstwa kłusownicze uznać należy za relatywnie niskie. Ilość orzekanych stawek dziennych oscyluje pomiędzy 20 a 80. Również wysokość orzekanych stawek dziennych należy do najniższych przewidywanych przez ustawę karną (10-30 zł). W przeliczeniu kwotowym najłagodniejsza orzeczona grzywna wynosiła 200 zł, a najsurowsza 1200 zł. Wysokość orzekanych grzywien, a szczególności

wysokość stawek dziennych, pośrednio świadczy o niskim statusie materialnym skazanych.

Na podstawie art. 34 k.k. kara ograniczenia wolności trwa najkrócej miesiąc, najdłużej 12 miesięcy; wymierza się ją w miesiącach. W czasie odbywania kary ograniczenia wolności skazany: nie może bez zgody sądu zmieniać miejsca stałego pobytu ,jest obowiązany do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, ma obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary. Zgodnie z art. 35 k.k. nieodpłatna, kontrolowana praca na cele społeczne jest wykonywana w wymiarze od 20 do 40 godzin w stosunku miesięcznym. W stosunku do osoby zatrudnionej sąd zamiast obowiązku, o którym mowa wart. 34 § 2 pkt 2, może orzec potrącenie od 10 do 25% wynagrodzenia za pracę w stosunku miesięcznym na cel społeczny wskazany przez sąd; w okresie odbywania kary skazany nie może rozwiązać bez zgody sądu stosunku pracy. Sąd skazując na karę ograniczenia wolności określa zatem długość jej trwania oraz liczbę godzin kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym.

Tab. 5. Wysokość kar ograniczenia wolności orzekanych za przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Wysokość orzeczonej kary ograniczenia wolności	Liczba skazanych	Udział procentowy
1	1 miesiąc/30 godzin	2	9,5 %
2	3 miesiące/20 godzin	1	4,75 %
3	3 miesiące/24 godziny	3	14,25 %
4	3 miesiące/30 godzin	3	14,25 %
5	4 miesiące/24 godziny	2	9,5 %
6	6 miesięcy/20 godzin	5	24 %
7	6 miesięcy/24 godziny	1	4,75 %
8	6 miesięcy/30 godzin	3	14,25 %
9	10 miesięcy/20 godzin	1	4,75 %
	RAZEM	**21**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Kary ograniczenia wolności orzekane za przestępstwa kłusownicze oscylują w granicach połowy ustawowego wymiaru kary. Sąd orzekał od 1 do 6 miesięcy ograniczenia wolności, tylko w jednym przypadku orzekł aż 10 miesięcy. Liczba orzeczonych godzin kontrolowanej pracy na cele społeczne w stosunku miesięcznym waha się w przedziale od 10 do 30. W przeliczeniu łącznej liczny godzin do odpracowania najłagodniejsza kara wyniosła 30 godzin, a najsurowsza 180 godzin.

Na podstawie art. 37 k.k. kara pozbawienia wolności wymieniona w art. 32 pkt 3 trwa najkrócej miesiąc, najdłużej15 lat; wymierza się ją w miesiącach i latach. Przy uwzględnieniu art. 27a ust.1 u.r.ś przed nowelizacją oraz art. 27c ust 1 po nowelizacji, maksymalna wysokość kary pozbawienia wolności może wynieść 2 lata. Zgodnie z art. 69 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat jeżeli jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Ponadto na podstawie art. 70 k.k. zawieszenie wykonania kary następuje na okres próby, który biegnie od uprawomocnienia się orzeczenia i w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosi od 2 do 5 lat.

Tab. 6. Wysokość kar pozbawienia wolności orzekanych za przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Wysokość orzeczonej kary ograniczenia wolności	Liczba skazanych	Udział procentowy
1	2 miesiące w zawieszeniu na 2 lata	1	3,5 %
2	3 miesiące w zawieszeniu na 2 lata	8	28,5 %
3	3 miesiące w zawieszeniu na 3 lata	8	28,5 %
4	4 miesiące w zawieszeniu na 2 lata	4	14,5 %
5	6 miesięcy w zawieszeniu na 2 lata	5	18 %
6	6 miesięcy w zawieszeniu na 3 lata	1	3,5 %
7	3 miesiące bez warunkowego zwieszenia	1	3,5 %
	RAZEM	**28**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Kary pozbawienia wolności orzekane za przestępstwa kłusownicze wynosiły od 2 do 6 miesięcy. W ponad połowie przypadków sąd orzekł karę 3 miesięcy pozbawienie wolności (57 %). Podkreślić należy, iż słusznie sąd zawieszał wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres 2 lub 3 lat. Jedynie w jednej sprawie sąd orzekł bezwzględną karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten wydaje się znacznie odbiegać od powszechnie przyjętej linii orzeczniczej Sadu Rejonowego w Olsztynie. Jego surowość szczególnie kontrastuje z młodym wiekiem sprawcy (23 lata)[17]. Ponadto wobec 3 młodocianych sprawców zastosowany został nadzór kuratora.

Ustawa rybacka przed nowelizacją przewidywała fakultatywnie orzekane środki karne w postaci: nawiązki na rzecz pokrzywdzonego uprawnionego do rybactwa w wysokości określonej przez sąd (art. 27a ust. 2 pkt 1) oraz przepadku narzędzi lub innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa (art. 27a ust. 2 pkt 2). Po nowelizacji obligatoryjne stało się orzekanie następujących środków karnych: podanie orzeczenia o skazaniu do publicznej wiadomości, na koszt skazanego (art. 27c ust. 2), obowiązek naprawienia szkody, na wniosek pokrzywdzonego (art. 27c ust 3 pkt 1a), nawiązki na rzecz uprawnionego do rybactwa w wysokości od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb (art. 27c ust 3 pkt 1b), przepadku rybackich narzędzi połowowych i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa (art. 27c ust. 3 pkt 2), trwałe odebranie karty wędkarskiej albo karty łowiectwa podwodnego bądź jej przekazanie do depozytu sądowego na okres nie krótszy niż 12 miesięcy, do czasu złożenia przez osobę skazaną ponownego egzaminu z wynikiem pozytywnym (art. 27c ust. 3 pkt 3).

Tab. 7. Środki karne orzekane za przestępstwa kłusownicze.

Lp.	Środek karny	Liczba orzeczonych środków karnych	Udział procentowy w ogólnej liczbie skazanych
1	Przepadek	68	89,5 %
2	Nawiązka	65	85,5 %
3	Podanie wyroku do publicznej wiadomości	16	21 %
	RAZEM	**149**	**nie sumuje się**

Źródło: badania własne.

[17] *A contrario* przytoczyć można przykład czterech współsprawców przestępstwa kłusowniczego, którzy popełnili czyn pod wpływem alkoholu a podczas interwencji Policji dopuścili się znieważenia i czynnej napaści na funkcjonariusza za co łącznie ukarani zostali karami pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz karami grzywny.

Łączna liczba orzeczonych środków karnych jest około dwukrotnie wyższa (149) od liczby skazanych osób (76). Wynika to z faktu, iż w przypadku zdecydowanej większości sprawców sąd orzekł zarówno przepadek (89,5 %) jak i nawiązkę (85,5 %). Ponadto wobec co piątego sprawcy orzeczono obowiązek podania wyroku do publicznej wiadomości (21 %). W przypadku osoby, wobec której postępowanie umorzono orzeczono na podstawie art. 100 k.k. w zw. z art. 44 par 2 k.k. przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. W przypadku dwóch sprawców, wobec których postępowania umorzono warunkowo orzeczono na podstawie art. 100 k.k. w zw. z art. 39 pkt 4 k.k. przepadek dowodów rzeczowych oraz na podstawie art. 67 par 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. świadczenie pieniężne na rzecz uprawnionego do rybactwa. Obowiązek naprawienia szkody oraz trwałe odebranie karty wędkarskiej nie były orzekane. W pierwszym przypadku spowodowane jest to brakiem wniosku pokrzywdzonego, natomiast w drugim nieposiadaniem karty wędkarskiej przez skazanych.

Ustawa rybacka przewiduje środek karny w postaci przepadku rybackich narzędzi połowowych i innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa. Oprócz rybackich narzędzi połowowych (podane w tabeli 14) sądy orzekały również przepadek innych przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. W badanych sprawach były to: łódki, pontony, silniki, kotwice, wiosła, pompki, piki, wędki, szczypce, wodery, plecaki, latarki, toporki, wiaderka, sitka do lodu[18]. W żadnej z analizowanych spraw nie orzeczono przepadku przedmiotów pochodzących bezpośrednio lub pośrednio z przestępstwa. Wynika to z faktu, iż ryby jako przedmioty szybkopsujące się już w toku postępowania przygotowawczego były zwracane pokrzywdzonemu uprawnionemu do rybactwa lub niszczone na miejscu.

Podanie orzeczenia o skazaniu do publicznej wiadomości, na koszt skazanego, w badanych sprawach polegało najczęściej na upublicznieniu orzeczenia na tablicy informacyjnej, w sądzie, w urzędzie gminy lub w „Gazecie Olsztyńskiej".

Na podstawie art. 27a ust. 2 pkt 1 u.r.ś. przed nowelizacją oraz art. 27c ust. 3 pkt 1b u.r.ś po nowelizacji nawiązkę orzeka się w wysokości od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb.

Tab. 8. Wysokość orzekanych nawiązek.

Lp.	Wysokość nawiązki	Liczba skazanych	Udział procentowy
1	50 zł	3	4,75 %
2	100 zł	23	35,5 %
3	120 zł	1	1,5 %
4	150 zł	1	1,5 %
5	200 zł	12	18,5 %
6	220 zł	1	1,5 %
7	250 zł	2	3 %
8	251,75 zł	1	1,5 %
9	300 zł	11	17 %
10	302,10 zł	1	1,5 %
11	305,60 zł	2	3 %
12	500 zł	6	9,25 %
13	600 zł	1	1,5 %
	RAZEM	**65**	**100 %**

Źródło: badania własne.

[18] W przypadku badanych spraw za przedmioty nie służące i nie przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a co za tym idzie zwrócone oskarżonemu, uznał sąd siekierę oraz plecak.

Najniższa orzeczona przez sąd nawiązka wyniosła 50 zł, natomiast najwyższa 600 zł. Najczęściej orzekane były nawiązki w kwocie 100 zł (35,5 %), 200 zł (18,5 %), 300 zł (17 %) oraz 500 zł (9,25 %). Fakt ten ujawnia, iż sąd najczęściej nie oblicza rzeczywistej wartości szkody wyrządzonej przestępstwem kłusowniczym, a jedynie przyjmuje ją według własnego uznania. Spośród badanych postępowań przeciwko 80 oskarżonym w 44 postępowaniach (55 %) sąd nie obliczył wartości szkody, a tylko w 36 postępowaniach (45 %) dokonał tych obliczeń. Na marginesie należy dodać, iż jedynie kilka-kilkanaście procent orzeczonych nawiązek udaje się ściągnąć przez pokrzywdzonego uprawnionego do rybactwa[19].

Szkoda wyrządzona przestępstwem kłusowniczym równa jest wartości skłusowanej ryby. Najczęściej przyjmuje się wartość rynkową mięsa rybiego w przeliczeniu na kilogram.

Tab. 9. Wysokość szkody wyrządzonej przez sprawców przestępstw kłusowniczych.

Lp.	Wysokość szkody	Ilość sprawców	Udział procentowy
1	2,94 zł	1	2,75 %
2	4 zł	2	5,5 %
3	9 zł	1	2,75 %
4	10 zł	2	5,5 %
5	12,80 zł	2	5,5 %
6	15,10 zł	2	5,5 %
7	18,40 zł	2	5,5 %
8	20,30 zł	3	8,5 %
9	21,01 zł	1	2,75 %
10	22,50 zł	1	2,75 %
11	30 zł	2	5,5 %
12	39,90 zł	3	8,5 %
13	47 zł	1	2,75 %
14	50,35 zł	2	5,5 %
15	63 zł	1	2,75 %
16	78,40 zł	1	2,75 %
17	100 zł	4	11 %
18	124,80 zł	2	5,5 %
19	200 zł	1	2,75 %
20	500 zł	2	5,5 %
	RAZEM	**36**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Powyższa tabela obrazuje wysokość wyrządzonej szkody jedynie w przypadkach, w których sąd dokonał jej obliczenia (36). Najniższa stwierdzona szkoda wyniosła 2,94 zł, a najwyższa 500 zł. Zdecydowana większość przypadków (27) oscylowała w kwocie od 10 do 100 zł. W związku z tym, w przypadkach gdy szkoda wyniosła przykładowo 3 zł lub 4 zł sąd powinien rozważyć możliwość umorzenia postępowania ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu. W przypadku przestępstw kłusowniczych większe znaczenie niż szkoda ekonomiczna ma raczej szkoda w środowisku naturalnym. Szkodę to powinny wyrównać orzeczone nawiązki, które co do zasady powinny być przeznaczane na zarybienia.

Zgodnie z ogólną zasadą postępowania karnego od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego (art. 627 k.p.k.). Wyjątek od tej zasady stanowi

[19] Wywiad z Dyrektorem Biura Zarządu Okręgu PZW w Olsztynie przeprowadzony 23.04.2012 r.

zwolnienie oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności (art. 624 § 1 k.p.k.). Spośród badanych postępowań przeciwko 80 oskarżonym sąd w 20 postępowaniach obciążył kosztami sądowymi oskarżonego (25 %), a w 60 postępowaniach Skarb Państwa (75 %). W jedynym przypadku obrony z urzędu, kwotą zastępstwa procesowego (320 zł) również obciążono Skarb Państwa. Pośrednio daje to obraz sytuacji finansowej oskarżonych.

Jak wykazały badania przestępstwa kłusownicze popełniają wyłącznie mężczyźni (100 %). Wśród rozpatrywanych spraw nie znalazło się żadne postępowanie przeciw kobiecie. Podkreślić należy jednak, iż dla populacji generalnej nie można wykluczyć incydentalnego udziału kobiet w tego typu przestępstwach.

Badania kryminologiczne wykazują, iż aktywność przestępcza co do zasady jest najwyższa w momencie wchodzenia w dorosłe życie i maleje wraz z wiekiem. Przestępstwa kłusownicze zdecydowanie wyłamują się z tego schematu.

Tab. 10. Wiek sprawców.

Lp.	Wiek sprawcy	Liczba oskarżonych	Udział procentowy
1	17-24 lata	12	15 %
2	25-35 lat	17	21,25 %
3	36-45 lat	11	13,75 %
4	46-55 lat	16	20 %
5	56-65 lat	21	26,25 %
6	powyżej 65 lat	3	3,75 %
	RAZEM	**80**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Analiza materiału badawczego wykazała, iż przestępstwa kłusownicze popełniane są z niemal równą częstotliwością przez sprawców ze wszystkich grup wiekowych. Co ciekawe najliczniejszą grupą sprawców były osoby w wieku emerytalnym – 56-65 lat (26,25 %). Najstarsi sprawcy mieli 76, 72 i 71 lat. Na uwagę zasługuje fakt, iż często kłusują również młodociani sprawcy (15 %). Ponadto w jednym przypadku przestępstwo kłusownicze popełnione zostało wspólnie z nieletnim. Kłusownictwo wyłamuje się zatem z ogólnych tendencji charakterystycznych dla przestępstw kryminalnych.

Treść badanych wyroków pozwala jedynie na stwierdzenie miejsca urodzenia sprawców. Przyjmując jednakże socjologiczną tezę o małej mobilności Polaków uznać można ze sporym prawdopodobieństwem, iż aktualnym miejscem zamieszkania większości sprawców jest miejsce ich urodzenia.

Tab. 11. Miejsce urodzenia sprawców.

Lp.	Miejsce urodzenia sprawcy	Liczba oskarżonych	Udział procentowy
1	Wieś	22	27,5 %
2	Miasto poniżej 50 tyś. mieszkańców	38	47,5 %
3	Miasto powyżej 50 tyś. mieszkańców	20	25 %
	RAZEM	**80**	**100 %**

Źródło: badania własne.

Jak wskazują powyższe dane trudno uchwycić istotną statystycznie zmienną dotyczącą miejsca zamieszkania sprawców przestępstw kłusowniczych. Badany materiał

nie pozwala również na stwierdzenia statusu społeczno-ekonomicznego sprawcy. Jednakże jak wynika z opinii strażników Społecznej Straży Rybackiej w Olsztynie zdecydowana większość kłusowników pochodzi z ubogiego środowiska wiejskiego. Najczęściej są to bezrobotni pracownicy byłych PGR-ów. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży skłusowanych ryb przeznaczane są przez nich najczęściej na zakup alkoholu[20]. Potwierdza tą tezę fakt, iż wśród badanych spraw odnotowano przestępstwo kłusownicze popełnione w warunkach recydywy kryminologicznej[21], przestępstwo popełnione przez sprawców karanych również za przestępstwa kłusownictwa łowieckiego[22] (art. 52 pkt 1 i art. 53 pkt 5 Prawa łowieckiego[23]) oraz przestępstwo kłusownicze w zbiegu z przestępstwem kradzieży rasowego psa[24]. Świadczy to o ekonomicznym podłożu powyższych przestępstw.

Zgodnie z art. 18 k.k. popełnienie przestępstwa może przybrać formę sprawstwa pojedynczego (jednosprawstwo) lub współsprawstwa[25]. W rozpatrywanych 54 postępowaniach rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej 80 oskarżonych. W tej liczbie 35 sprawców popełniło przestępstwo indywidualnie (43,75%), a 45 sprawców dokonało czynu wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (56,25 %).

Tab. 12. Formy popełniania przestępstw kłusowniczych.

Lp.	Forma popełnienia przestępstwa	Liczba spraw	Udział procentowy
1	Sprawstwo indywidualne	35	64,75 %
2	Współsprawstwo 2 osób	14	26 %
3	Współsprawstwo 3 osób	3	5,5 %
4	Współsprawstwo 4 osób	2	3,75 %
	RAZEM	**54**	**100 %**

Źródło: badania własne.

W niemal 2/3 badanych spraw wystąpiło sprawstwo indywidualne. Przestępstwa kłusownicze, ze względu na charakter użytych do ich popełniania narzędzi, wymagają często udziału współsprawcy. Najczęściej dotyczy to współudziału dwóch osób (26 %) lecz w kilku przypadkach przestępstwa kłusowniczego dokonały grupy 3 lub 4 osobowe. Przestępstwa kłusownicze często popełniane są przez osoby spokrewnione lub znajome. Wśród badanych spraw znalazły się przypadki kłusowania przez braci oraz ojca z synem. Kłusownictwem trudnią się nierzadko całe rodziny. Podkreślić należy, iż popełnianie przestępstwa w grupie często skutkuje większą agresywnością sprawców w przypadku zatrzymania[26].

Zgodnie z art. 5 Prawa wodnego powierzchniowe wody śródlądowe dzielą się na płynące i stojące[27]. Wody stanowią własność Skarbu Państwa, innych osób prawnych albo

[20] Wywiad z Dyrektorem Biura Zarządu Okręgu PZW w Olsztynie przeprowadzony 23.04.2012 r.
[21] Sprawca ukarany został za przestępstwa kłusownicze dwukrotnie w odstępie pół roku.
[22] Szerzej na temat kłusownictwa łowieckiego w: J. Narodowska, *Wybrane zagadnienia szkodnictwa leśnego w ustawodawstwie polskim*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 138-151.
[23] Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066, tekst jednolity ze zm.).
[24] Sprawca przestępstwa kłusowniczego niejako „przy okazji" nielegalnego połowu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z ogródka działkowego psa rasy Labrador.
[25] Z oczywistych przyczyn konstrukcja sprawstwa kierowniczego i sprawstwa polecającego nie znajduje zastosowania w praktyce przestępstw kłusowniczych.
[26] Wśród badanych spraw odnotowano przypadki grożenia pobiciem i śmiercią, znieważenia i czynnej napaści na funkcjonariusza oraz zmuszania do zaniechania prawnej czynności służbowej.
[27] Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2012, Nr 0, poz. 145, tekst jednolity), zwana dalej p.w.

osób fizycznych. Wody stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego są wodami publicznymi. Płynące wody publiczne nie podlegają obrotowi cywilnoprawnemu, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie (art. 10 p.w.). Wody stojące oraz wody w rowach znajdujące się w granicach nieruchomości gruntowej stanowią własność właściciela tej nieruchomości (art. 12 p.w.). Ryby oraz inne organizmy żyjące w wodzie stanowią jej pożytki, do pobierania których jest uprawniony właściciel wody. Publiczne śródlądowe wody powierzchniowe płynące, stanowiące własność Skarbu Państwa, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej oddaje do rybackiego korzystania w drodze oddania w użytkowanie obwodu rybackiego ustanowionego na podstawie ustawy o rybactwie śródlądowym (art. 13 p.w.). Zgodnie z art. 4 u.r.ś. uprawniony do chowu, hodowli i połowu ryb zwany jest uprawnionym do rybactwa[28]. Uprawniony do rybactwa jest pokrzywdzonym przestępstwami kłusowniczymi.

Tab. 13. Uprawnieni do rybactwa pokrzywdzeni przestępstwami kłusowniczymi.

Lp.	**Pokrzywdzony**	**Liczba oskarżonych**	**Udział procentowy**
1	PZW – Okręg Olsztyn	21	26,25 %
2	Gospodarstwo Rybackie Szwaderki	20	25 %
3	Gospodarstwo Rybackie Bartołty Wielkie – Piotr Fenicki	12	15 %
4	Spółka Rybacka Bogaczewo	9	11,25 %
5	Gospodarstwo Rybackie Ostróda	5	6,25 %
6	Gospodarstwo Rybackie Łomża	3	3,75 %
7	Gmina Dobre Miasto	2	2,5 %
8	Nadleśnictwo w Wipsowie	2	2,5 %
9	Kampania Mazurska Pasym	2	2,5 %
10	Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku	1	1,25 %
11	Agencja Nieruchomości Rolnych w Olsztynie	1	1,25 %
12	Aleksander Pepłowski	1	1,25 %
13	Krzysztof Kozłowski	1	1,25 %
	RAZEM	**80**	**100 %**

Źródło: badania własne.

W badanych sprawach pokrzywdzonym najczęściej był Polski Związek Wędkarski – Okręg Olsztyn (26,25 %) oraz gospodarstwa rybackie w Szwaderkach (25

Do wód płynących zalicza się wody:
a) w ciekach naturalnych, kanałach oraz w źródłach, z których cieki biorą początek,
b) znajdujące się w jeziorach oraz innych naturalnych zbiornikach wodnych o ciągłym bądź okresowym naturalnym dopływie lub odpływie wód powierzchniowych,
c) znajdujące się w sztucznych zbiornikach wodnych usytuowanych na wodach płynących.
Do wód stojących zalicza się wody znajdujące się w jeziorach oraz innych naturalnych zbiornikach wodnych niezwiązanych bezpośrednio, w sposób naturalny, z powierzchniowymi wodami płynącymi.

[28] Uprawnionym do rybactwa jest:
1) a) władający wodami w sztucznym zbiorniku wodnym przeznaczonym do chowu lub hodowli ryb i usytuowanym na publicznych śródlądowych wodach powierzchniowych płynących,
b) właściciel albo posiadacz gruntów pod wodami stojącymi lub gruntów pod wodami, do których stosuje się odpowiednio art. 5 ust. 4 ustawy –Prawo wodne,
c) właściciel albo posiadacz gruntów pod stawami rybnymi lub innymi urządzeniami w gospodarstwie rolnym przeznaczonymi do chowu lub hodowli ryb,
2) w obwodzie rybackim uprawniony jest organ administracji publicznej wykonujący uprawnienia właściciela wody w zakresie rybactwa śródlądowego albo osoba władająca obwodem rybackim na podstawie umowy zawartej z właściwym organem administracji publicznej.

%), Bartołtach Wielkich (15 %), Bogaczewie (11,25 %), Ostródzie (6,25 %), Łomży (3,75 %) i Pasymiu (2,5 %). Rozkład ten wynika z ilości akwenów oddanych w użytkowanie w charakterze obwodu rybackiego. Warto zauważyć, iż kłusownictwo występuje również na wodach nie stanowiących obwodu rybackiego np. wodach stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego (staw w Dobrym Mieście) lub wodach pozostających w zasobie RZGW (rezerwat rzeki Pasłęki).

Wielopokoleniowa tradycja kłusownicza wykształciła liczne metody i narzędzia kłusownicze. Ich charakter uzależniony jest od miejsca niedozwolonego połowu (rzeka, jezioro, staw, kanał lub rów melioracyjny) oraz docelowego gatunku poławianej ryby. Najczęściej celem czynów kłusowniczych są najcenniejsze gatunki ryb – szczupak i węgorz.

Tab. 14. Narzędzia służące do popełniania przestępstw kłusowniczych.

Lp.	Narzędzie kłusownicze	Liczba sprawców	Udział procentowy
1	sieć typu wonton	30	32,25 %
2	podrywka	12	13 %
3	samołówka szczupakowa	11	11,75 %
4	żak	8	8,5 %
5	sieć typu drygawica	7	7,5 %
6	narzędzie elektryczne	4	4,25 %
7	podbierak	4	4,25 %
8	pęki hakowe węgorzowe	4	4,25 %
9	pęczki hakowe szczupakowe	3	3,25 %
10	pętla z drutu miedzianego	2	2,25 %
11	sznur węgorzowy	2	2,25 %
12	przestawa rzeczna	2	2,25 %
13	kozak	2	2,25 %
14	pułapka węgorzowa	1	1 %
15	oścień	1	1 %
	RAZEM	93	100 %

Źródło: badania własne.

Na wstępie poczynić należy uwagę, iż liczba narzędzi kłusowniczych (93) jest większa od liczby sprawców (80) ponieważ w kilku przypadkach sprawcy posługiwali się dwoma niedozwolonymi metodami połowu. Najczęściej stosowanym narzędziem kłusowniczym są sieci typu wonton (32,25 %), podrywki (13 %), samołówki szczupakowe (11,75 %), żaki (8,5 %) oraz sieci typu drygawica (7,5 %). W większości są to nieskomplikowane narzędzia domowej produkcji. Należy jednak zwrócić uwagę, iż kłusownicy posługują się również bardzo niebezpiecznymi, zarówno dla ryb w wodzi jak i ludzi znajdujących się w pobliżu, narzędziami elektrycznymi[29].

W województwie warmińsko-mazurskim 6 % powierzchni zajmują wody. Daje to potencjalnym sprawcom przestępstw kłusowniczych szeroki dostęp przedmiotu przestępstwa. Analiza materiału badawczego ujawniła następujące miejsca popełniania przestępstwa kłusowniczych: rzeka Łyna (8 sprawców), jezioro Skolity (6 sprawców), jezioro Kiermas, rzeka Sunia, rzeka Giłwa, jezioro Łańsk, jezioro Lutek (4 sprawców), rów melioracyjny koło jeziora Sunia, jezioro Gamerki Wielkie (3 sprawców), jezioro Tumiańskie, polder Kwiecewo, jezioro Sunia, jezioro Masakojtek, staw w Dobrym Mieście, jezioro Bukwałd, jezioro Dobrąg, rzeka Pisa, jezioro Pasłęk, jezioro Klebarskie, rzeka Kośna, jezioro Jełguń (2 sprawców), jezioro Orzyc, jezioro Brzydowo, jezioro

[29] Urządzenie takie składa się z akumulatora, przetwornicy, przewodu elektrycznego oraz podbieraka.

Włodowo, jezioro Limajno, jezioro Łęguty, jezioro Guzowy Piec, jezioro Sarąg, jezioro Gąsiorowo, jezioro Artąg, jezioro Konopno, jezioro Mielno, jezioro Gim, jezioro Łowne Duże, jezioro Wulpińskie, jezioro Pluszne, jezioro Kiemno Duże (1 sprawca).

Wnioski

Przeprowadzone badania dają obraz fenomenologii zjawiska kłusownictwa oraz polityki karnej państwa wobec przestępstw kłusowniczych. Pozwalają one również w pewnym stopniu na stworzenie charakterystyki sprawcy. W zasadzie niemożliwa do oszacowania jest natomiast ciemna liczna przestępstw w tym obszarze.

Analiza orzecznictwa Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawach karnych o przestępstwa kłusownicze prowadzi do następujących wniosków. Wobec znacznego obciążenia organów wymiaru sprawiedliwości to właśnie w obszarze przestępstw kłusowniczych można pokusić się o próbę pewnej racjonalizacji działań. Wydaje się, iż znacznie częściej wyroki powinny zapadać w postępowaniu nakazowym gdyż przestępstwa te są relatywnie nieskomplikowane od strony dowodowej. Sądy również zbyt rzadko korzystają z umorzenia postępowania ze względu na znikomą szkodliwość społeczną oraz środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

W obszarze orzekanych kar i środków karnych panuje jednolita linia orzecznicza, której jednakże można zarzucić pewne wady. Grzywny orzekane wobec sprawców o niskim statusie materialnym, mimo iż relatywnie niskie, okazują się nieegzekwowalne. To samo dotyczy nawiązek. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności powinna być stosowana wobec sprawców przestępstw kłusowniczych jedynie jako *ultima ratio.* Ze względu na demoralizujący i kontrsocjalizujący wpływ zakładu karnego za błędne uznać należy orzekanie kary bezwzględnego pozbawienia wolności za przestępstwa kłusownicze. Najskuteczniejszą karą wydaje się być ograniczenie wolności w postaci pracy społecznie użytecznej, którą skazany może odbywać np. w instytucji zajmującej się szeroko rozumianą ochroną środowiska lub na rzecz społeczności lokalnej (*community service*). Ma ona niewątpliwy walor wychowawczy[30]. Wśród środków karnych w niemal wszystkich sprawach orzekany był przepadek oraz nawiązka, rzadziej podanie wyroku do publicznej wiadomości. Oceniając całokształt kar i środków karnych zawartych w u.r.ś. uznać należy, iż po nowelizacji z 2010 r. zwiększyła się represyjność ustawy rybackiej. Szczególne wątpliwości wzbudza obligatoryjność orzekania środków karnych.

Szkody wywołane kłusownictwem w jednostkowym wymiarze wydają się niewielkie lecz ujmując zjawisko całościowo można mówić o prawdziwej pladze kłusownictwa i realnym zagrożeniu dla rybostanu. Pokrzywdzonym przestępstwem jest użytkownik wód uprawniony do rybactwa, najczęściej jest to PZW lub gospodarstwa rybackie.

Przestępstwa kłusownicze popełniane są wyłącznie przez mężczyzn. W odróżnieniu od wielu innych przestępstw w przypadku kłusownictwa aktywność przestępcza nie maleje z wiekiem lecz utrzymuje się na stałym poziomie. Kłusują zarówno mieszkańcy wsi jak i miasteczek oraz dużych miast. Przestępstwa te popełniane są w większości przypadków indywidualnie lecz w przypadku działalności grupowej sprawcy stają się bardziej zdeterminowani i agresywni. Forma współsprawstwa dotyczy najczęściej osób powiązanych więzami rodzinnymi lub sąsiedzko-koleżeńskimi. Sprawcy posługują się typowymi rybackimi narzędziami połowowymi (sieci) lub rozmaitymi

[30] A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2005, s. 259-262.

samodzielnie skonstruowanymi pułapkami na ryby. Miejscem popełnienia przestępstwa są liczne w regionie jeziora, rzeki, kanały, stawy i rowy melioracyjne.

W zakresie etiologii badanego przestępstwa stwierdzić można, iż kłusownictwo jest patologicznym zjawiskiem uwarunkowanym społeczno-ekonomicznie. Powyższa konstatacja oparta jest na ocenie statusu materialnego sprawcy za pomocą danych pośrednich takich jak wysokość stawki dziennej orzekanych grzywien oraz faktu zwolnienia zdecydowanej większości skazanych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Zgodnie z tezą postawioną przez J. Benthama przestępstwo zostaje popełnione jeżeli zysk z popełnienia przestępstwa jest wyższy od straty związanej z poniesieniem kary pomnożonej przez prawdopodobieństwo ukarania[31]. Jeżeli zwiększanie surowości kary nie przynosi efektu w postaci odstraszenia potencjalnych sprawców od popełnienia przestępstwa to drogi do zwalczania przestępczości poszukiwać należy raczej w zwiększeniu prawdopodobieństwa złapania i ukarania, a zatem w zwiększeniu kompetencji oraz budżetu instytucji odpowiedzialnych za zwalczanie kłusownictwa[32].

Streszczenie:

Autorzy podejmują w artykule problematykę kłusownictwa na wodach śródlądowych w oparciu o badania aktowe przeprowadzone w Sądzie Rejonowym w Olsztynie. Badaniami objęto 54 orzeczenia z lat 2008-2011, w których rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej 80 oskarżonych Podjęta została próba zdiagnozowania etiologii tej przestępczości. Opisana została fenomenologia przestępstw kłusowniczych. Stworzono charakterystykę sprawcy. Ocenie poddano także politykę karną w zakresie kłusownictwa. Wskazano również możliwości przeciwdziałania tego typu przestępczości.

Słowa kluczowe:

kłusownictwo wędkarskie, kłusownictwo rybackie, wody śródlądowe, badania aktowe, patologia społeczna

Title:

Crimes of poaching in inland waters on the example of District Court in Olsztyn

Summary:

The article concerns the issue of poaching in inland waters based on court records research of District Court in Olsztyn. The research studies included 54 rulings from the years 2008-2011, in which 80 defendants were sentenced. It is an attempt to diagnose the etiology of this crime. The authors also describe the phenomenology of poaching crimes and characteristic of the perpetrator. Moreover, the criminal policy of government in this issue was evaluated which gave possibility to create the model of counteracting this type of crimes.

Keywords:

angling poaching, fishing poaching, inland waters, court records research, social pathology

[31] J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2004, s. 147.

[32] Szerzej na temat działalności służb odpowiedzialnych za zwalczanie kłusownictwa w: J. Narodowska, *Instytucjonalne formy zwalczania kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012.

Mgr Joanna Narodowska
Doktorantka
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Instytucjonalne formy zwalczania kłusownictwa rybackiego na wodach śródlądowych

Problematyka kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego na wodach śródlądowych jest coraz częściej tematem zainteresowania przedstawicieli nauki penalnych, którzy próbują ustalić jaka jest etiologia, fenomenologia tego zjawiska oraz jak jemu przeciwdziałać[1]. Patologia ta jest szczególnie obecna na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, ze względu na wielkość zasobów wód powierzchniowych na tym obszarze. Skuteczne zwalczanie kłusownictwa to nie tylko surowa polityka karna, ale przede wszystkim powołanie odpowiednich służb i wyposażenie ich w takie uprawnienia, aby efektywnie przeciwdziałały temu zjawisku. Celem niniejszego artykułu jest ocena działalności poszczególnych służb, które z mocy prawa odpowiedzialne są za ochronę zasobów wód śródlądowych. Przedstawiono kolejno: zasady działania, kompetencje oraz zakres współpracy tych instytucji, a ponadto przeanalizowano wyniki działalności Państwowej Straży Rybackiej w Olsztynie w latach 2000-2011.

Państwowa Straż Rybacka

Państwowa Straż Rybacka, zwana dalej PSR, zastąpiła przewidzianą w art. 70 ustawy o rybołówstwie z 1932 r. straż rybacką, która powoływana była fakultatywnie przez użytkowników rybackich tj. właścicieli obwodów rybackich, jeziorowe spółki rybackie i dzierżawców obwodów rybackich[2]. Aktualnie funkcjonująca PSR powołana została na mocy art. 22 ustawy o rybactwie śródlądowym z 1985 r.[3], zwaną dalej u.r.ś., i jest wyodrębnioną jednostką organizacyjną podporządkowaną bezpośrednio wojewodzie bez jakichkolwiek ogniw pośrednich. Regulacja ta odnosi się do koncepcji zespolonej administracji wojewódzkiej, zgodnie z którą zadania administracji rządowej w województwie wykonują organy rządowej administracji zespolonej w województwie, w tym kierownicy zespolonych służb, inspekcji i straży[4]. Słusznie zatem podkreśla się w literaturze z tego zakresu, że umiejscowienie PSR w wydziale rolnictwa urzędu wojewódzkiego - co w przeszłości miało miejsce dość często - a tym samym

[1] W ostatnim czasie Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej wydała szereg publikacji dotyczących tej tematyki, zob. M. Duda, *Kłusownictwo wędkarskie i rybackie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym*,[w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych,* M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011; J. Narodowska, *Wybrane zagadnienia szkodnictwa leśnego w ustawodawstwie polskim,* [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych,* M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011; M. Kotowska, M. Duda, *Kłusownictwo na wodach śródlądowych na przykładzie spraw w Sądzie Rejonowym w Olsztynie*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012.

[2] Ustawa z dnia 7 marca 1932 r. o rybołówstwie (Dz. U. 1932, Nr 35, poz. 357).

[3] Ustawa z dnia 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2009, Nr 189, poz. 1471, tekst jednolity ze zm.).

[4] Art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o wojewodzie i administracji rządowej w województwie (Dz. U. 2009, Nr 31, poz. 206 ze zm.).

wprowadzenie podległości służbowej dyrektorowi tego wydziału jest niedopuszczalne[5]. Wojewoda wydaje w drodze rozporządzenia regulamin PSR, który w sposób szczegółowy określa organizację oraz sposób działania tej straży. W Polsce istnieje 16 komend wojewódzkich PSR, co wynika z podziału administracyjnego na 16 województw. W związku z tym regulaminy poszczególnych straży mogą się od siebie różnić i nie istnieje w tym zakresie, jak w przypadku Społecznej Straży Rybackiej, zwanej dalej SSR, żaden „ramowy regulamin". Muszą być one jednak tak skonstruowane aby strażnicy mogli skutecznie wykonywać zadania wynikające z ustawy tj. kontrolować przestrzeganie u.r.ś. oraz przepisów wydanych na jej podstawie. Z uwagi na to, że PSR jest jednostką bezpośrednio podległą wojewodzie należy przyjąć, że właściwość miejscowa działania danej PSR pokrywa się z właściwością danego wojewody. Ponadto często komendanci wojewódzcy PSR podpisują porozumienia o współpracy, jeśli obwody rybackie przecina granica województw.

Artykuł 22 ust. 4 u.r.ś. stanowi, że strażnicy PSR pełnią służbę w organach administracji państwowej i polegają przepisom ustawy z 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych[6]. W tym kontekście zbędny wydaje się zapis art. 23a ust. 9 u.r.ś., że strażnicy PSR przy wykonywaniu czynności służbowych korzystają z ochrony prawnej przewidzianej przepisami Kodeksu karnego[7], ponieważ zgodnie z art. 115 § 13 pkt 4 k.k. strażnicy PSR są funkcjonariuszami publicznymi *ex lege*, i przysługuje im ochrona nie tylko przy wykonywaniu czynności służbowych, ale również w związku z ich wykonywaniem[8].

Strażnicy PSR w czasie wykonywania czynności służbowych powinni być umundurowani, a jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach komendant wojewódzkiej PSR może zezwolić na używanie ubioru cywilnego. Szczegółowe zasady dotyczące odznak, legitymacji oraz umundurowania na mocy dyspozycji art. 26 ust. 1 u.r.ś. zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 9 maja 1997 r. [9].

Ustawa o rybactwie śródlądowym nie określa jakie kwalifikacje powinien posiadać strażnik PSR, dlatego odwołać się należy do regulacji ustawy o pracownikach urzędów państwowych, która stanowi, iż urzędnikiem państwowym może być osoba, która: jest obywatelem polskim, ukończyła 18 rok życia i ma pełną zdolność do czynności prawnych oraz korzysta z pełni praw publicznych, jest nieskazitelnego charakteru, ma odpowiednie wykształcenie i odbyła aplikację administracyjną, posiada stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie na określonym stanowisku.

Kompetencje przysługujące PSR określone zostały szczegółowo w art. 23 u.r.ś. i można je podzielić w pięć grup: kompetencje kontrolne, wykonywanie czynności

[5] W. Radecki, *Kompendium prawa rybackiego*, Poznań 2010, s. 225.
[6] Ustawa z dnia16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. 2001, Nr 86, poz. 953, tekst jednolity ze zm.).
[7] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).
[8] Tak też W. Radecki, *Ustawa o rybactwie śródlądowym. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 195-199.
[9] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dnia 9 maja 1997 r. w sprawie praw i obowiązków pracowniczych, zasad wynagradzania, wzorów oznak, legitymacji służbowej, odznaki służbowej i umundurowania strażników Państwowej Straży Rybackiej oraz wzoru oznaki i legitymacji strażnika Społecznej Straży Rybackiej (Dz. U. 1997, Nr 55 poz. 354) oraz rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 7 lutego 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie praw i obowiązków pracowniczych, zasad wynagradzania, wzorów oznak, legitymacji służbowej, odznaki służbowej i umundurowania strażników Państwowej Straży Rybackiej oraz wzoru oznaki i legitymacji strażnika Społecznej Straży Rybackiej. (Dz. U. 2000, Nr 12 poz. 147).

procesowych, występowanie o pomoc, zabezpieczanie porzuconych ryb i przedmiotów oraz noszenie broni i innych środków przymusu[10].

a) Kompetencje kontrolne polegają na:

- kontroli dokumentów uprawniających do połowu w miejscach dokonywania połowu, tj. kontroli wymaganej karty wędkarskiej bądź karty łowiectwa podwodnego oraz zezwolenia uprawnionego do połowu na jego wodach, a w przypadku profesjonalnego połowu upoważnienia uprawnionego do rybactwa do dokonywania połowu przez osobę poławiającą na jego rzecz, a także kontroli dokumentów stwierdzających pochodzenie ryb u osób przetwarzających lub wprowadzających ryby do obrotu w miejscach do tego przeznaczonych.
- kontroli ilości, masy i gatunków odłowionych ryb oraz przedmiotów służących do ich połowu, a w tym celu wstępu i wjazdu bez konieczności uzyskania zgody właściciela lub użytkownika w miejsca określone w art. 23 ust. 8 u.r.ś.
- kontroli środków transportu w razie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia w celu sprawdzenia zawartości ich ładunku w miejscach związanych z połowem czyli w praktyce kontrola ta oznacza sprawdzanie bagażnika lub innych miejsc w samochodzie czy nie ma tam skłusowanych ryb lub przedmiotów służących do tego celu.

b) Wykonywanie czynności procesowych obejmuje:

- legitymowanie osób podejrzanych w celu ustalenia ich tożsamości w związku z popełnieniem przestępstwa lub wykroczenia. W tym zakresie stosuje się odpowiednio przepisy o Policji, zatem legitymowanie odbywa się zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2005 r.[11]. Warto zwrócić uwagę, że uprawnienie do legitymowania obejmuje jedynie osoby podejrzane, czyli należy konkretnie wskazać na czym przestępstwo lub wykroczenie polegało, kiedy i gdzie zostało popełnione wraz z podaniem możliwej kwalifikacji prawnej czynu[12].
- odbieranie za pokwitowaniem ryb i przedmiotów służących do ich połowu, z tym że ryby należy przekazać za pokwitowaniem uprawnionemu do rybactwa, a przedmioty zabezpieczyć. Niestety z uwagi na to, iż ryby są przedmiotem szybkopsującym zazwyczaj są niszczone na miejscu, co w konsekwencji uniemożliwia określenie ich wartości, a to przekłada się bezpośrednio na zasądzenie nawiązki, która zgodnie z przepisami u.r.ś. wynosi od pięciokrotnej do dwudziestokrotnej wartości przywłaszczonych ryb.
- zatrzymanie za pokwitowaniem dokumentów tj. karty wędkarskiej, karty łowiectwa podwodnego oraz, ale tylko w przypadku gdy strażnik zamierza skierować wniosek o ukaranie do sądu. W przypadku pouczenia, czy nałożenia grzywny w drodze mandatu karnego zatrzymanie dokumentów nie może mieć miejsca. Dokumenty te razem z wnioskiem o ukaranie przekazuje się w ciągu 7 dni do sądu.
- przeszukiwanie osób i pomieszczeń w razie uzasadnionego popełnienia przestępstwa lub wykroczenia na zasadach określonych w kodeksie

[10] Podział przyjęty za W. Radecki , *Ustawa…, op. cit.*, s. 227.

[11] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U 2005, Nr 141, poz. 1186).

[12] Więcej zob. I. Kobus, I. Dziugieł, *Straż leśna, łowiecka, rybacka, parku (akty prawne – komentarz do uprawnień)*, Szczytno 2008, s. 761-766.

postępowania karnego[13] w celu znalezienia przedmiotów mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających przepadkowi.

- doprowadzenie do najbliższego komisariatu lub posterunku Policji osób, w stosunku do których zachodzi uzasadniona potrzeba podjęcia dalszych czynności wyjaśniających. Odnieść się tu należy do przepisów art. 243 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia[14] oraz art. 244 kodeksu postępowania karnego[15].
- kompetencje procesowe w zakresie wykroczeń, które polegają po pierwsze na dokonywaniu czynności wyjaśniających w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, po drugie na występowaniu w sprawach o wykroczenia w charakterze oskarżyciela publicznego oraz po trzecie wnoszeniu środków zaskarżenia od rozstrzygnięć w tych sprawach. Warto podkreślić że strażnicy PSR nie mają kompetencji procesowych w zakresie przestępstw. Uprawnienia takie z kolei mają strażnicy Straży Leśnej oraz strażnicy Państwowej Straży Łowieckiej.

Rozpatrując kompetencje procesowe przysługujące PRS należy rozważyć możliwość nakładania grzywny w drodze mandatu karnego przez tą straż. Przed nowelizacją u.r.ś. w 2010 r.[16]nie było żadnej wątpliwości, że takie uprawnienie PRS przysługuje. Zmiana ustawy wprowadziła jednak istotną zmianę, która polegała na obligatoryjności orzekania środków karnych w przypadku wykroczeń, a tym samym zgodnie z art. 96 § 2 k.p.w., nakładanie mandatu karnego jest wyłączone. Zdaje się, iż ustawodawca zapomniał o tym przepisie, pozostawiając w mocy art. 23 pkt 6 u.r.ś., który nadal przyznaje strażnikowi PSR kompetencje do nakładania mandatu karnego. Teoretycznie ukaranie sprawcy mandatem jest niedopuszczalne i w przypadku naruszenia przepisów u.r.ś. strażnik rybacki może albo zastosować środek oddziaływania wychowawczego albo skierować wniosek o ukaranie do sądu. W praktyce jednak mandaty są nadal wystawiane, a sprawcom ze względu na surowość środków karnych bardziej „opłaca się" przyjąć taki mandat niż stanąć przed sądem[17].

c) Występowanie o pomoc, polega na tym, że strażnik PSR może żądać niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, zwracać się o pomoc do jednostek gospodarczych i organizacji społecznych, a także w nagłych przypadkach prosić o doraźną pomoc każdego obywatela. Zasady występowania o pomoc są określone w przepisach o Policji. Udzielenie pomocy nie jest wyrazem „dobrej woli" takiego podmiotu

[13] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, Nr 89, poz. 555 ze zm.).

[14] Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowaniu w sprawach o wykroczenia (Dz. U. 2008, Nr 133, poz. 848, tekst jednolity ze zm.). Zgodnie z art. 243 §1 k. p.w. Każdy ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości" oraz § 2 „Osobę ujętą należy niezwłocznie oddać w ręce Policji".

[15] Art. 244 k.p.k. § 1 stanowi, iż „Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym"

[16] Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o zmianie ustawy o rybactwie śródlądowym (Dz. U. 2010, Nr 200, poz. 1322).

[17] Więcej o problematyce dotyczącej nakładaniu grzywny w drodze mandatu karnego: W. Radecki, *Postępowanie mandatowe w sprawie wykroczenia wędkarskiego,* „Aura" 2011, nr 10, s. 36.

ale obowiązkiem, którego niedopełnienie może skutkować odpowiedzialnością karną z art. 231 k.k.[18], ponieważ stanowi działanie na szkodę interesu publicznego.

d) Zabezpieczanie porzuconych ryb i przedmiotów służących do ich połowu, ale tylko wówczas gdy nie można ustalić ich posiadacza.

e) Noszenie broni i innych środków przymusu, które zgodnie z przepisami u.r.ś obejmują broń palną krótką, broń gazową, broń sygnałową, kajdanki oraz ręczny miotacz gazu. Szczegółowe zasady korzystania z tego uprawnienia reguluje rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 1998 r. [19].

Na podstawie art. 23a u.r.ś. funkcjonariusze PSR zostali wyposażeni w uprawnienie do stosowania środków przymusu bezpośredniego wobec osób uniemożliwiających im wykonywanie czynności określonych w ustawie w postaci: użycia siły fizycznej, psa służbowego, kajdanek, chemicznych środków obezwładniających (ręczny miotacz gazu), broni gazowej, a nawet broni palnej gdy pozostałe środki okazały się niewystarczające lub ich użycie okazało się niemożliwe. Zastosowanie środków przymusu bezpośredniego zawsze musi odpowiadać potrzebom wynikającym z zaistniałej sytuacji i powinno zmierzać do podporządkowania się osoby do wydanego przez strażnika PSR polecenia. Z kolei użycie broni palnej ogranicza się jedynie do wypadków określonych w ustawie tj. odparcia bezpośredniego i bezprawnego zamachu na życie własne lub innej osoby, przeciwko osobie, która usiłuje bezprawnie, przemocą odebrać broń palną strażnikowi lub innej uprawnionej osobie do jej posiadania raz przeciwko osobie niepodporządkowującej się wezwaniu do natychmiastowego porzucenia broni lub innego niebezpiecznego narzędzia, którego użycie zagrozić może życiu lub zdrowiu strażnika lub innej osobie. Ustawa w zakresie użycia środków przymusu bezpośredniego odsyła po raz kolejny do przepisów o Policji[20].

Strażnikom PSR na podstawie art. 23a ust. 6 u.r.ś. przysługują także uprawnienia pochodne określone odrębnymi przepisami. Oznacza to, że PSR ma takie same kompetencje jak:

- Państwowa Straż Łowiecka, zwana dalej PSŁ, w zakresie zwalczania kłusownictwa łowieckiego (art. 39 Prawa łowieckiego[21]),
- Straż Parku Narodowego, zwana dalej SPN, w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie przyrody (art. 109 i 110 ustawy o ochronie przyrody[22]),
- Straż Leśnej, zwanej dalej SL, w zakresie zwalczania szkodnictwa leśnego (art. 47 ustawy o lasach[23]).

[18] Art. 231 § 1 k.k. stanowi, iż „Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

[19] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 4 listopada 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad i warunków posiadania, przechowywania i ewidencjonowania broni palnej, gazowej i sygnałowej oraz amunicji do niej, ręcznych miotaczy gazu i kajdanek przez Państwową Straż Rybacką oraz sprawowania przez Policję nadzoru w tym zakresie nad Strażą. (Dz. U. 1998, Nr 143 poz. 924).

[20] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 r. w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. 1990, Nr 70, poz. 410 ze zm.) oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lipca 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie określenia przypadków oraz warunków i sposobów użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (Dz. U. 2005, Nr 135, poz. 1133).

[21] Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. 2005, Nr 127, poz. 1066, tekst jednolity ze zm.).

[22] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220, tekst jednolity ze zm.).

[23] Ustawa z dnia 28 września 1998 r. o lasach (Dz. U. 2011, Nr 12, poz. 59, tekst jednolity ze zm.).

Właściwość miejscowa działania PSR bardzo często pokrywa się z obszarami obwodów łowieckich, parków narodowych czy kompleksów leśnych, w których usytuowane są wody śródlądowe. Przyznanie strażnikom PSR dodatkowych uprawnień ma na celu przede wszystkim umożliwienie tej formacji podejmowanie czynności w zakresie ochrony środowiska *sensu largo* oraz ujednolicenie kompetencji poszczególnych służb w przypadku wykrycia przestępstw i wykroczeń wynikających z poszczególnych ustaw. Nadanie uprawnień innych straży nie wiąże się jednak ze wzajemnością korzystania z takiego samego katalogu środków przymusu bezpośredniego, użycia broni, korzystania z umundurowania i znaków identyfikacyjnych. Państwowa Straż Rybacka w tym zakresie związana jest przepisami u.r.ś.

Analogicznie strażnicy PSŁ, SPN oraz SL na mocy przepisów odpowiednich ustaw mają kompetencje do zwalczania kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego. Zagadnienie to zostało omówione w dalszej części artykułu poświęconej uprawnieniom innych służb w zakresie kontroli legalności dokonywania połowu.

Państwowa Straż Rybacka w Olsztynie

Państwowa Straż Rybacka w Olsztynie została utworzona na mocy zarządzenia nr 155 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w 1999 r.[24] Szczegółowe zasady funkcjonowania tej służby zostały określone w statucie PSR w Olsztynie, który jest załącznikiem do zarządzenia nr 116 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego[25] oraz w regulaminie PSR[26]. Zgodnie z art. 22 ust. 3 jest to jednostka podległa bezpośrednio wojewodzie warmińsko-mazurskiemu, którą kieruje Komendant Wojewódzki PSR w Olsztynie. Siedzibą Komendy Wojewódzkiej PSR jest Olsztyn, natomiast posterunki terenowe, zwane posterunkami rejonowymi znajdują się w:

- Olsztynie – obejmuje zasięgiem działania głównie powiat olsztyńskiego, lidzbarski, bartoszycki oraz miasta Olsztyn,
- Elblągu – obejmuje zasięgiem działania głównie powiat elbląski, braniewski oraz miasto Elbląg,
- Iławie - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat iławski i ostródzki,
- Nowym Mieście Lubawskim - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat nowomiejski i działdowski,
- Pasymiu - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat nidzicki i szczycieński,
- Mrągowie - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat mrągowski i kętrzyński,
- Giżycku - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat giżycki i węgorzewski,
- Rucianym Nidzie - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat piski
- Ełku - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat ełcki
- Olecku - obejmuje zasięgiem działania głównie powiat olecki i gołdapski

Ponadto niepełnoetatowe posterunki rejonowe zlokalizowane są w Bogaczewie, Elblągu PZW, Mikołajkach, Swaderkach, Okartowie oraz Lidzbarku Welskim.

[24] Zarządzenie Nr 155 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dnia 9 grudnia 1999 r. w sprawie utworzenia jednostki budżetowej o nazwie Państwowa Straż Rybacka w Olsztynie i ustalenia jej regulaminu.
[25] Zarządzenie Nr 116 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dnia 26 czerwca 2006 r. w sprawie nadania Statutu Państwowej Straży Rybackiej w Olsztynie.
[26] Załącznik do Zarządzenia nr 252 Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dnia 19 września 2007 r. w sprawie nadania Regulaminu Państwowej Straży Rybackiej w Olsztynie.

Państwowa Straż Rybacka w Olsztynie realizując swoje ustawowe zadania obejmuje kontrolą 199 766 ha wód śródlądowych (18,7% wód śródlądowych w skali kraju), położonych na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego.

W ramach wykonywania swoich zadań PSR w Olsztynie nawiązała ścisłą współpracę z wieloma instytucjami, co umożliwia podejmowanie skuteczniejszych działań w celu ochrony środowiska na terenie województwa. Na mocy porozumienia z Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody z dnia 17 maja 2002 r. PSR w Olsztynie w ramach posiadanych ustawowych uprawnień prowadzi działalność na obszarach parków krajobrazowych, rezerwatów przyrody, użytków ekologicznych i innych obszarów prawnie chronionych. Ponadto współdziała w szczególności z Policją, uprawnionymi do rybactwa, Strażami Parków Krajobrazowych, Warmińsko-Mazurskim Oddziałem Straży Granicznej w Kętrzynie oraz Społecznymi Strażami Rybackimi.

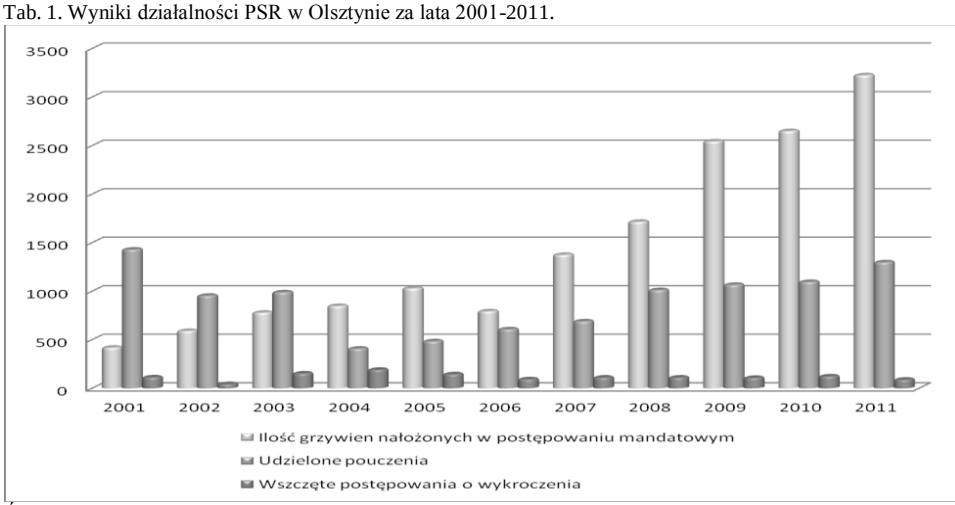
Na dzień 31 grudnia 2011 r. PSR w Olsztynie w ramach 39,5 etatów zatrudniała 48 strażników, w tym 12 w niepełnym wymiarze czasu pracy. W odniesieniu do pozostałych 15 województw jest to największa liczba strażników, jednak biorąc pod uwagę powierzchnię wód przypadającą do ochrony na jeden posterunek rejonowy (12 tyś ha) oraz jednego strażnika (3 326 ha) okazuje się, że w skali kraju obciążenie strażników PSR w województwie warmińsko-mazurskim jest niewspółmierne do stanu etatowego tej straży.

Czynnikiem, który obok obsady kadrowej ma decydujący wpływ na skuteczność działania w walce z kłusownikami jest wysokość środków finansowych, które przekładają się na stan wyposażenia w sprzęt techniczny. Obecnie PSR w Olsztynie ma na wyposażeniu: 11 samochodów osobowo-terenowych, 21 łodzi, 25 silników do łodzi, 18 przyczep podłodziowych, 22 pistolety bojowe, 22 pistolety gazowe, 49 radiotelefonów oraz 13 telefonów komórkowych[27].

Efektem działalności PSR w Olsztynie jest coraz większa wykrywalność naruszeń u.r.ś., a co za tym idzie skuteczne zwalczanie czynów kłusowniczych. Poniżej zestawiono wyniki działalności straży za okres 2000-2011, które obejmują ilość zastosowanych środków oddziaływania wychowawczego (pouczenia), ilość wniosków o ukaranie skierowanych do sądu oraz ilość nałożonych grzywien w drodze mandatu karnego.

[27] Na podstawie danych udostępnionych przez Komendę Wojewódzką PSR w Olsztynie stan zatrudnienia tej jednostki przedstawia się następująco: 1) zatrudnienie strażników w pełno etatowych posterunkach rejonowych: Elbląg – 4 strażników (3,5 etatu), Ełk – 3 strażników (3 etaty), Giżycko – 4 strażników (4 etaty), Iława – 4 strażników (4 etaty), Mrągowo – 4 strażników (4 etaty), Nowe Miasto Lubawskie – 2 strażników (2 etaty), Olecko – 4 strażników (4 etaty), Olsztyn – 4 strażników (4 etaty), Pasym – 3 strażników (3 etaty), Ruciane Nida – 3 strażników (3 etaty) oraz 2) zatrudnienie strażników w niepełnym wymiarze czasu w posterunkach rejonowych w: Bogaczewie – 2 strażników (1/2 etatu), Elblągu PZW – 1 strażnik (1/4 etatu), Mikołajkach – 1 strażnik (1/4 etatu), Okartowie – 1 strażnik (1/4 etatu), Swaderkach – 2 strażników (1/2 etatu), Lidzbarku Welskim – 1 strażnik (1/4 etatu).

Tab. 1. Wyniki działalności PSR w Olsztynie za lata 2001-2011.



Źródło: badania własne na podstawie danych PSR w Olsztynie.

Z przedstawionego wykresu wynika, że ilość nałożonych mandatów karnych w przeciągu ostatnich lat znacząco wzrosła i tendencja ta utrzymuje się pomimo nowelizacji u.r.ś. w 2010 r., która wprowadziła obligatoryjność orzekania środków karnych za wszystkie wykroczenia z u.r.ś. Pomimo, że art. 96 § 2 stanowi, iż nie nakłada się mandatów karnych za wykroczenia, za które należy orzec środek karny, polityka PSR w tym zakresie nie uległa zmianie. Zapewne wpływ na to miała błędna interpretacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w piśmie z 28 marca 2011 r. nr RYB-r-MB-993-6/11 (1492) w sprawie wykładni przepisów u.r.ś, w którym powołano się na art. 23 pkt 6 u.r.ś., zaznaczając, że strażnikom PSR nadal przysługuje uprawnienie do nakładania grzywny w drodze mandatu karnego. Niestety uznać należy to za niewystarczający argument i konieczna jest nowelizacja u.r.ś, tak aby w przyszłości nie było wątpliwości czy PSR rzeczywiście ma takie uprawnienie czy nie. Warto zwrócić uwagę, że stosunek liczby mandatów karnych do wniosków o ukaranie skierowanych do sadu wynosi średnio 20:1 i w badanym okresie systematycznie rósł. Natomiast jeśli chodzi o zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego w postaci pouczenia to również obserwuje się tendencje wzrostową w ciągu ostatnich lat. W latach 2000-2003, w porównaniu z nałożonymi mandatami czy skierowaniem wniosku do sądu, pouczenia były najczęstszą formą karania sprawcy. W ostatnich latach zarówno ilość pouczeń jak i mandatów karnych zaczęła wzrastać a ich wzajemny stosunek wynosi ok. 1:2.

Społeczna Straż Rybacka

Na mocy ustawy o rybactwie śródlądowym, drugą służbą powołaną do zwalczania kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego jest Społeczna Straż Rybacka. Warto zauważyć, iż po likwidacji Straży Ochrony Przyrody ustawą z 2000 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody[28] jest to ostatnia w Polsce formacja strażnicza o charakterze społecznym, wyposażona w pewne kompetencje władcze. Służba ta ma charakter dobrowolny, amatorski i stanowi przejaw aktywności wędkarzy. Nie należy jednak mylić

[28] Ustawa z dnia 7 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody (Dz. U. 2001, Nr 3, poz. 21).

pojęcia „społecznik" z określeniem „straż społeczna". Podstawowa różnica pomiędzy osobami, które często organizują się w towarzystwa ochrony jezior czy rzek a SSR polega na tym, że istnienie i funkcjonowanie tej drugiej jest wyrażone *expressis verbis* w u.r.ś., a jej celem jest współpraca z PSR i Policją w celu zwalczania kłusownictwa. Z art. 24 ust. 1 u.r.ś. można ponadto wywnioskować, że intencją ustawodawcy było powołanie służby na wzór zawodowy, wyposażonej w pewnekompetencje, natomiast mandat do jej utworzenia jest dobrowolny. Pomimo, iż strażnicy SSR wykonują swoje obowiązki nieodpłatnie, nic nie stoi na przeszkodzie, aby mogli oni otrzymywać wynagrodzenie w ramach utworzonych etatów, kontraktów lub innych umów cywilnoprawnych podpisanych przez starostwo powiatowe czy uprawnionego do rybactwa, który wyraził chęć utworzenia SSR w danym powiecie[29].

Organizację i sposób tworzenia SSR reguluje art. 24 § 1 u.r.ś., który przewiduje alternatywny sposób powoływania tej służby na szczeblu powiatowym. Społeczna Straż Rybacka jest powoływana przez radę powiatu na wniosek starosty, bądź za zgodą rady na wniosek zainteresowanych organizacji społecznych lub uprawnionych do rybactwa. Ponadto regulamin SSR uchwalany jest przez radę, co w konsekwencji oznacza, iż w poszczególnych powiatach mogą się one od siebie różnić. Nie mniej jednak istnieje w tym zakresie wzorcowy model regulaminu tzw. „Ramowy regulamin" określony w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 1999 r. w sprawie zasad sprawowania nadzoru specjalistycznego nad Społeczną Strażą Rybacką oraz ramowego regulaminu tej straży[30]. Z dyspozycji przepisu art. 24 u.r.ś. wynika, że w granicach powiatu może funkcjonować tylko jedna SSR. W przypadku, gdy na danym obszarze istnieje już SSR, zainteresowany podmiot może jedynie przystąpić do tej służy delegując do jej składu swoich przedstawicieli, nie może natomiast wystąpić z wnioskiem o utworzenie oddzielnej jednostki[31]. Pojawia się pytanie co zrobić w sytuacji, gdy np. uprawniony do rybactwa z subiektywnych powodów nie chce współuczestniczyć w istniejącej już w powiecie SSR? Alternatywnym rozwiązaniem wydaje się być skorzystanie z przepisów Ustawy o ochronie osób i mienia z 1997 r.[32], która po pierwsze przewiduje możliwość utworzenia wewnętrznej służby ochrony, po drugie zatrudnienia wyspecjalizowanej agencji ochrony, która posiada licencje na prowadzenie działalności w zakresie ochrony osób i mienia. Zgodnie z art. 10 § 1 wspomnianej ustawy zainteresowany podmiot może wystąpić do komendanta wojewódzkiej Policji z wnioskiem o zezwolenie na utworzenie wewnętrznej służby ochrony, jeżeli podyktowane jest to ważnym interesem gospodarczym lub publicznym. Z całą pewnością walka ze zjawiskiem kłusownictwa, a tym samym ochrona zasobów wodnych jest wystarczającą przesłanką do powołania do życia takiej służby ponieważ nie leży wyłącznie w interesie

[29] W. Koźmiński, *Społeczna Straż Rybacka. Organizacja*, „Wędkarski Świat" 2012, nr 3, s. 82-82 oraz C. Szczepaniak, *Wynagrodzenie dla strażników SSR*, „Wiadomości Wędkarskie" 2012, nr 3, s. 60.

[30] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 17 maja 1999 r. w sprawie zasad sprawowania nadzoru specjalistycznego nad Społeczną Strażą Rybacką oraz ramowego regulaminu tej straży (Dz. U. 1999, Nr 49 poz. 489).

[31] Tak też W. Radecki, *Ustawa…, op. cit.*, s. 191.

[32] Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia (Dz. U. 2005, Nr 145, poz. 1221, tekst jednolity ze zm.). Pojęcie „wewnętrznej służby ochrony" zdefiniowane zostało w art. 2 pkt 8 tejże ustawy i oznacza uzbrojone

i umundurowane zespoły pracowników lub jednostek organizacyjnych, powołane do ich ochrony. Więcej w tematyce funkcjonowania i uprawnień pracowników ochrony, zob. G. Gozdór, *Ustawa o ochronie osób i mienia. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 88 oraz C. Szczepaniak, *Uprawnienia pracowników ochrony*, „Wiadomości Wędkarskie" 2009, nr 19, s. 58-59.

uprawnionego do rybactwa, ale również całego społeczeństwa, jako że zasoby wodne stanowią element środowiska naturalnego[33]. Kolejnym zagadnieniem, które warto rozpatrzyć w związku z funkcjonowaniem SSR w obrębie danego powiatu jest kwestia właściwości miejscowej tej służby. Należałoby odnieść się do zapisu art. 18 u.r.ś.., który stanowi, że w sytuacji gdy granica powiatów przebiega przez obwód rybacki, w sprawach dotyczących rybactwa właściwy jest starosta powiatu, na którego części znajduje się większa część powierzchni obwodu rybackiego. Absurdem byłoby jednak odebranie kompetencji do podejmowania działań strażnikom SSR, którzy widząc naruszenie przepisów u.r.ś. nie mogą interweniować tylko dlatego, że w związku z ww. przepisem uprawnieni są strażnicy SSR sąsiadującego powiatu. Trzeba zatem przyjąć, że uprawnieni do działania będą zatem obaj strażnicy, jeden z uwagi na opisaną dyspozycje, drugi ze względu na administracyjne granice powiatu[34].

Zgodnie z ramowym regulaminem SSR tworzą komendant SSR oraz strażnicy SSR. Wymagane jest ustawowo, aby strażnik SSR posiadał kwalifikacje strażnika PSR, tj. musi posiadać obywatelstwo polskie, być osobą pełnoletnią, mieć pełną zdolność do czynności prawnych, korzystać z pełni praw publicznych, być nieskazitelnego charakteru oraz posiadać odpowiedni stan zdrowia. Z uwagi na to, że strażnicy SSR nie podlegają tak jak funkcjonariusze PSR ustawie o pracownikach urzędów państwowych, nie wydaje się warunkiem koniecznym odbywanie przez strażników SSR aplikacji administracyjnej czy posiadania odpowiedniego wykształcenia. Wystarczające jest posiadanie podstawowej wiedzy z zakresu ochrony zasobów wodnych. Nadzór specjalistyczny na SSR jest sprawowany przez wojewodę właściwego miejscowo poprzez komendanta wojewódzkiego PSR. Natomiast tryb i zasady sprawowania tej kontroli są uregulowane we wspomnianym rozporządzeniu MRiGŻ z 1999 r. Przez nadzór specjalistyczny należy rozumieć przede wszystkim kontrole legalności i skuteczności działań SSR, która są przeprowadzane w sposób rzetelny i bezstronny.

Strażnik SSR w czasie kontroli zobligowany jest do posiadania legitymacji, która jest zobowiązany okazać na żądanie kontrolowanego, a także powinien nosić odznakę umieszczoną w widocznym miejscu[35].

Przepis art. 25 ust. 2 pkt. 1 u.r.ś. przyznaje dodatkowo strażnikom SSR wzmocnioną ochronę prawną przysługującą funkcjonariuszom publicznym. Aby móc z niej korzystać, a tym samym zaostrzyć odpowiedzialność karną sprawcy wymagana jest jednak korelacja czasowa i przyczynowa, co wyraża koniunkcja w zwrocie „podczas i w związku" z wykonywaniem czynności z art. 23 pkt 1-3 i 4 lit. b[36]. Brak tej podwójnej więzi podczas wykonywania czynności określonych w u.r.ś., powoduje, że strażnikowi SSR będzie przysługiwać ochrona na zasadach ogólnych przewidziana w Kodeksie karnym, ponieważ nie jest on *ex lege* funkcjonariuszem publicznym.

Zadaniem SSR jest nie tylko podejmowanie czynności zmierzających do zwalczania kłusownictwa, ale również współdziałanie z PSR w zakresie kontroli przestrzegania przepisów u.r.ś. oraz przepisów wydanych na jej podstawie. Zasady współpracy SSR z PSR zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i

[33] W. Radecki, *Ochrona mienia w Polskim Związku Wędkarskim*, „Wędkarz Polski" 2007, nr 5, s. 68-70.
[34] W. Radecki, *Właściwość miejscowa straży rybackich*, „Komunikaty Rybackie" 2005, nr 4, s. 39.
[35] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dnia 9 maja 1997 r. w sprawie praw i obowiązków pracowniczych, zasad wynagradzania, wzorów oznak, legitymacji służbowej, odznaki służbowej i umundurowania strażników Państwowej Straży Rybackiej oraz wzoru oznaki i legitymacji strażnika Społecznej Straży Rybackiej. (Dz. U. 1997, Nr 55 poz. 354).
[36] W. Radecki, *Ustawa…, op. cit.*, s. 196-199.

Rozwoju Wsi z 2002 r. w sprawie zakresu i warunków współpracy Państwowej Straży Rybackiej ze Społeczną Strażą Rybacką[37], a jej zakres polega po pierwsze na zapobieganiu i zwalczaniu nielegalnego połowu ryb, raków i minogów w powierzchniowych wodach śródlądowych, a po drugie przeciwdziałaniu obrotowi nielegalnie pozyskanymi rybami, rakami i minogami. Formy tejże współpracy określa § 1 ust. 2 ww. rozporządzenia, która polega na:

a) organizowaniu i przeprowadzaniu kontroli:
- dokumentów uprawniających do połowu oraz dokumentów stwierdzających pochodzenie ryb raków i minogów przetwarzanych lub wprowadzanych do obrotu,
- ilości gatunków odłowionych, przetwarzanych lub wprowadzanych do obrotu ryb, raków i minogów oraz przedmiotów służących do ich połowu,

b) podejmowaniu działań przy zabezpieczaniu porzuconych ryb, raków i minogów oraz przedmiotów służących do ich połowu,

c) udzielaniu pomocy przy:
- wykonywaniu czynności w celu zabezpieczenia miejsca wykroczenia lub przestępstwa,
- kontroli oznakowania sprzętu pływającego służącego do połowy ryb, raków i minogów,

d) przeprowadzaniu wspólnych akcji i kontroli (pod kierownictwem strażnika PSR wskazanego przez komendanta wojewódzkiego PSR),

e) organizowanie co najmniej raz w roku wspólnych szkoleń i ćwiczeń,

f) wymianie informacji:
- co do miejsca, czasu, rodzaju i wyników prowadzonych działań,
- o przypadkach naruszania lub podjęcia uzasadnionego podejrzenia o naruszeniu przepisów u.r.ś.

Uprawnienia strażnika SSR określone są w art. 25 ust. 1 u.r.ś. w zw. z art. 23 pkt 1-3 i 4 lit. 6 i obejmują:
- kontrolę dokumentów uprawniających do połowu ryb u osób dokonujących połowu oraz dokumentów stwierdzających pochodzenie ryb u osób przetwarzających lub wprowadzających ryby do obrotu,
- kontrolę ilości masy i gatunków odłowionych ryb, przetworzonych lub wprowadzanych do obrotu oraz przedmiotów służących do ich połowu,
- zabezpieczanie porzuconych ryb i przedmiotów służących do ich połowu w wypadku niemożności ustalenia ich posiadacza,
- w wypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia, odebranie za pokwitowaniem ryb i przedmiotów służących do ich połowu, z tym że ryby należy przekazać za pokwitowaniem uprawnionemu do rybactwa, a przedmioty zabezpieczyć.

Ustawodawca bardzo jasno i precyzyjnie określił uprawnienia strażników SSR i w żadnym wypadku niedopuszczalne jest ich „rozszerzenie" o uprawnienia przysługujące strażnikom PSR. Oznacz to iż podejmowanie przez SSR jakichkolwiek innych czynności poza wskazanymi w u.r.ś. powinno być uznane za nieuprawnione. W przypadku gdy wykonanie któregoś z tych uprawnień zostanie strażnikowi SSR uniemożliwione, np.

[37] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie zakresu i warunków współpracy Państwowej Straży Rybackiej ze Społeczną Strażą Rybacką. (Dz. U. 2002, Nr 5 poz. 55).

osoba kontrolowana odmówi okazania dokumentów uprawniających do połowu, strażnik musi odstąpić od czynności kontrolnych i zawiadomić o zdarzeniu komendanta SSR, który następnie powiadamia PSR albo Policję. Nawet w sytuacji uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia strażnikom SSR nie przysługuje kompetencja do doprowadzenia do najbliższego komisariatu lub posterunku Policji osób, w stosunku do których zachodzi uzasadniona potrzeba podjęcia dalszych czynności wyjaśniających. Trzeba przy tym zauważyć, że uprawnienie to przysługuje natomiast strażnikom PSR (art. 23 pkt. 4 lit. f). Aby strażnik SSR mógł zatrzymać podejrzanego zastosowanie będą miały przepisy art. 243k.p.k.oraz art. 45 § 2 k.p.w. tzw. „ujęcie obywatelskie", polegające na tym, iż każda osoba ma prawo ująć osobę na gorącym uczynku przestępstwa lub wykroczenia bądź w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Warto również zwrócić uwagę, iż na skutek nowelizacji k.p.w. z 2001 r. i odejścia od zasady *actio popularis* (skargi dostępnej każdemu), strażnicy SSR nie mają uprawnienia do kierowania wniosku o ukaranie do sądu za wykroczenia przewidziane w u.r.ś. Z takim wnioskiem może wystąpić jedynie PSR (bądź osoba, której przysługują uprawnienia PSR) albo Policja[38].

Niestety uprawnienia SSR w porównaniu z PSR są znacznie ograniczone, w związku z tym uzasadnione jest postawienie pytania czy w rzeczywistości taka służba jest w stanie wypełnić zadania określone w ustawie, czy właściwe byłoby rozszerzenie jej kompetencji, a może w ogóle jej funkcjonowanie jest zbyteczne?

Wykonywanie wynikających z u.r.ś. uprawnień przysługujących strażnikom SSR może być w pewnych sytuacjach niemożliwe do realizacji, ponieważ nie posiadają oni żadnych uprawnień o charakterze policyjnym np.: stosowania środków przymusu, legitymowania osób podejrzanych w celu ustalenia ich tożsamości, zatrzymywania dokumentów, a nawet wspomnianego uprawnienia z art. 23 pkt. 4 lit. f, jak i procesowym np.: możliwości nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, kierowania wniosku o ukaranie do sądu, występowania w charakterze oskarżyciela publicznego.

W tym kontekście najlepszym rozwiązaniem byłoby zwiększenie liczby stałych, wspólnych patroli SSR i PSR. Społeczna Straż Rybacka jest formacją bardzo liczną i skutecznie mogłaby wspierać działalność PSR, niestety bez uprawnień strażników PSR nie jest w stanie efektywnie walczyć ze zjawiskiem kłusownictwa na wodach śródlądowych. Z kolei rozszerzenie kompetencji SSR, wymagałoby nowelizacji u.r.ś., a tu pojawiłyby sie poważne wątpliwości czy wyposażenie instytucji o charakterze społecznym w tak szerokie uprawnia władcze byłyby zgodne z Konstytucją[39] ponieważ wkraczają one w sferę praw i wolności obywatelskich. Niemniej jednak należy uznać, że funkcjonowanie SSR jest pożądane z prawnego jak i społecznego punktu widzenia i stanowi przeciwwagę dla działań kłusowniczych. Strażnikami SSR są w większości wędkarze, którzy przynależąc do struktur SSR mogą jednocześnie łączyć swoją pasję wędkarską, z poczuciem spełniania społecznego obowiązku ochrony środowiska. Ponadto ze względu na częstą obecność nad wodą znają oni bardzo dobrze okoliczne tereny, co znacznie ułatwia podejmowanie „działań operacyjnych". Podkreślić jednak należy, iż skuteczność działania SSR zależna jest przede wszystkim od środków finansowych będących w dyspozycji tej służby. Brak odpowiedniego wyposażenia, nawet przy bardzo

[38] W. Radecki, *Ustawa…, op. cit.*, s. 195.
[39] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 48, poz. 483 ze zm.).

licznym stanie jej członków, dużej mobilizacji i chęci ochrony zasobów wodnych skazana jest na niepowodzenie.

Według danych z 2010 r. przedstawionych przez okręg olsztyński PZW, działalność SSR na tym obszarze przedstawia się następująco: ilość przeprowadzonych akcji – 198, ilość skontrolowanych osób – 2416, ilość zlikwidowanego sprzętu kłusowniczego (łącznie z Policją i innymi służbami): sieci – 102 sztuki oraz wędki i sznury – 107 sztuk. W skład SSR wchodzi aż 194 strażników, niestety jeśli chodzi o etaty nie ma ani jednego. Natomiast wyposażenie SSR stanowią: 2 samochody, 3 łodzie patrolowe, 3 silniki spalinowe, 10 krótkofalówek, 1 noktowizor, 2 lornetki, 5 latarek oraz 30 sztuk ubrań. Zauważalne jest, że przy tak znacznej liczbie strażników, wyposażenie będące w dyspozycji SSR jest niewystarczające.

Inne służby

Uprawnienia do zwalczania kłusownictwa rybackiego oprócz służb wymienionych w u.r.ś. posiada również Straż Leśna oraz Państwowa Straż Łowiecka. Kompetencje tych straży wynikają odpowiednio z przepisów ustawy o lasach (u.l.) oraz Prawa łowieckiego (u.p.ł.). Zgodnie z art. 47 ust. 8 pkt 3 u.l. strażnik leśny wykonujący obowiązki służbowe na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa zarządzanych przez Lasy Państwowe oraz na podstawie art. 39 ust. 8 pkt 2 u.p.ł. strażnik łowiecki wykonujący obowiązki na terenie obwodu łowieckiego mają takie same uprawnienia jak strażnik PSR w zakresie kontrolowania legalności dokonywanego połowu. Połów jest legalny jeśli dokonywany jest zgodnie z przepisami u.r.ś. tzn. jest dokonywany: przez osobę uprawnioną (wymagane jest posiadanie karty wędkarskiej oraz zezwolenia uprawnionego do rybactwa), w dozwolonych miejscach, w dozwolonym czasie (poza okresami ochronnymi), dozwolonymi narzędziami, w dozwolony sposób[40], w wysokości określonych limitów i wymiarów ochronnych oraz zgodnie z przepisami o ochronie przyrody. Kontrolowanie legalności dokonywania połowu oznacza, że strażnik leśny i łowiecki są upoważnieni do podjęcia czynności wobec osób, które usiłują coś złowić, łowią lub złowiły i znajdują się w miejscu związanym z połowem ryb. Przyznanie SL i PSŁ uprawnień z u.r.ś. nie oznacza jednocześnie, że przysługują im takie same prawa do korzystania ze środków przymusu bezpośredniego i broni palnej jak strażnikom PSR. W tym zakresie zastosowanie będą miały odpowiednio przepisy u.l. oraz u.p.ł.[41].

Warto również rozważyć zakres uprawnień Straży Parku Narodowego w kontekście zwalczania kłusownictwa rybackiego. Ustawa o ochronie przyrody, zwana

[40] Katalog narzędzi, które można wykorzystywać do połowu ryb został określony Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 listopada 2001 r. w sprawie połowu ryb oraz warunków chowu, hodowli i połowu innych organizmów żyjących w wodzie (Dz. U. 2001, Nr 138, poz. 1559) i są to: 1) narzędzia ciągnione: niewody, przywłoki, włoki, tuki, dragi, 2) narzędzia stawne: wontony, słępy, drygawice, żaki, mieroże, kozaki, więcierze, wiersze, raczniki, przegrody, przestawy, 3) narzędzia elektryczne, a także ich części , służące do połowu ryb przy pomocy prądu elektrycznego, 4) pozostałe narzędzia: spławice, cedzaki, sznury, rzutki, podrywki, pęczki oraz inne narzędzia służące do połowu pod lodem, natomiast urządzeniami połowowymi są pompy połowowe oraz węgorni. Trzeba przy tym zastrzec, że mogą być one wykorzystywane do połowu wyłącznie przez uprawnionego do rybactwa lub osobę poławiającą na jego rzecz, w innym przypadku będziemy mieli do czynienia z przestępstwem określonym w art. 27c ust. 1 pkt 2 zagrożonym kara grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Taką samą sankcją karną zagrożone jest naruszenie art. 8 ust. 1 pkt 6-10 polegający na połowie ryb przez wytworzenie pola elektrycznego charakterystycznego dla prądu zmiennego, środkami trującymi i odurzającymi, narzędziami kaleczącymi, materiałami wybuchowymi oraz przez głuszenie ryb.

[41] I. Kobus, I. Dziugieł, *Straż…, op. cit.*, s. 755-757.

dalej u.o.p., nie stanowi wprost, że strażnikom Parku Narodowego przysługują takie kompetencje[42]. Jednak analizując przepis art. 108, który stanowi, iż „w parkach narodowych zadania związane z ochrona mienia oraz zwalczaniem przestępstw i wykroczeń w zakresie ochrony przyrody wykonują funkcjonariusze Straży Parku zaliczani do Służby Parku Narodowego" można wyciągnąć wniosek, że jeśli proceder kłusowniczy ma miejsce na terenie parku narodowego również ta formacja będzie uprawniona do podjęcia stosownych czynności. Zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 1 u.r.ś. zabrania się połowu ryb w wypadkach określonych przepisami o ochronie przyrody. Na podstawie art. 49 u.o.p. Minister Środowiska wydał w 2004 r. rozporządzenie w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną[43], w którym określono gatunki ryb i minogów objętych ochrona ścisłą i częściową. Ponadto stosownie do art. 15 ust. 1 pkt u.o.p. w parkach narodowych oraz rezerwatach przyrody zabrania się połowu ryb i innych organizmów wodnych, z wyjątkiem miejsc do tego wyznaczonych w planie ochrony lub zadaniach ochronnych. Naruszenie tychże przepisów będzie zatem stanowiło czyny zabronione, a właściwą służbą do ich zwalczania będą również funkcjonariusze SPN. Uprawnienia strażników SPN polegają m.in. na:

- legitymowaniu osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia oraz świadków przestępstwa lub wykroczenia w celu ustalenia ich tożsamości,
- zatrzymywaniu i dokonywaniu kontroli środków transportu celu sprawdzenia ich ładunku oraz przeglądania zawartości bagażnika w razie zaistnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia
- przeszukiwaniu pomieszczeń i innych miejsc w przypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia
- zabezpieczeniu jako dowodów rzeczowych, za pokwitowaniem, przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub wykroczenia, a także narzędzi i środków służących do ich popełnienia

Czynności podejmowane przez strażników SPN mogą być wykonywane w granicach parku a nawet poza jego granicami w razie uzasadnionego podejrzenia, że przestępstwo lub wykroczenie zostało popełnione na szkodę parku narodowego.

Policja

Z uwagi na zakres kompetencji, bazę materialną i kadrową największe możliwości w zwalczaniu przestępstw i wykroczeń ma Policja[44]. Ściganie przestępstw opiera się w ustawodawstwie polskim na zasadzie legalizmu, która polega na obowiązku ścigania[45]. Przestępstwa z art. 27c u.r.ś. z uwagi na sankcje karne podlegają trybowi uproszczonemu, a tym samym organem uprawnionymi do prowadzenia dochodzenia i sporządzenia aktu oskarżenia jest Policja, która jest obok prokuratora oskarżycielem publicznym. Natomiast w odniesieniu do ścigania wykroczeń obowiązuje zasada

[42] Uprawnienie SPN do kontrolowania legalności połowu wynikało wprost z przepisu art. 18 ust. 8 nieobowiązującej już ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2001, Nr 99, poz. 1079, tekst jednolity ze zm.).

[43] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2004 r. w sprawie gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz. U. 2004, Nr 220, poz. 2237).

[44] Uprawnienia Policji zostały określone w ustawie z dnia 6 kwietnia 1900 r. o Policji (Dz. U. 2011, Nr 287, poz. 1687, tekst jednolity ze zm.).

[45] Zgodnie z art. 10 k.p.k. „organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia - o czyn ścigany z urzędu"

ograniczonego oportunizmu tj. prawa, a nie obowiązku ścigania. Oznacza to, iż w przypadku wykroczeń kłusowniczych z art. 27a i 27b nie jest konieczne kierowanie przez oskarżyciela publicznego, którym jest oprócz Policji także PSR, wniosku o ukaranie do sądu[46]. Zgodnie z art. 41 kodeksu wykroczeń[47] możliwe jest zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego (pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżenia lub innych środków oddziaływania), jeśli zastosowanie takiego środka będzie wystarczające do osiągnięcia celu.

Niestety rola Policji w zwalczaniu kłusownictwa rybackiego nie jest wystarczająca, co związane jest z koniecznością podejmowania działań na wszystkich płaszczyznach, w których dochodzi do naruszeń prawa. Ciężar walki z czynami przeciwko środowisku naturalnemu *sensu largo* spoczywa, wiec na służbach powołanych w tym celu na podstawie odpowiednich ustaw. W zakresie zwalczania kłusownictwa rybackiego jest to przede wszystkim PSR, a pomocniczo SL, PSŁ, SPN oraz SSR.

W celu skoordynowania działań Policji z PSR na podstawie art. 23a ust. 10 pkt 1 u.r.ś. wydano rozporządzenie dotyczące współdziałania tych służb w celu zwalczaniu procederu kłusownictwa[48]. Przedmiotowy zakres współpracy opiera się przede wszystkim na podejmowaniu działań w sprawach zapobiegania i zwalczania nielegalnego połowu ryb, raków i minogów w powierzchniowych wodach śródlądowych oraz zwalczaniu obrotu nielegalnie pozyskanymi rybami, rakami i minogami (§ 1). Współdziałanie zgodnie z § 2 rozporządzenia polega na:

- podejmowaniu wspólnych działań, w tym w organizowaniu wspólnych akacji i patroli, mających na celu zwalczanie nielegalnego połowu ryb, raków i minogów w obwodach rybackich, obrębach ochronnych i hodowlanych,
- udzielaniu pomocy Policji w akcjach przez nią prowadzonych na obszarach obwodów rybackich, obrębów ochronnych i obrębów hodowlanych,
- podejmowaniu wspólnych działań mających na celu zwalczanie obrotu nielegalnie pozyskanymi rybami, rakami i minogami,
- wymianie informacji, zwłaszcza co do miejsca, czasu i rodzaju prowadzonych działań oraz ich wyników,
- udziale PSR i policjantów we wspólnie organizowanych szkoleniach.

W ramach współpracy komendant wojewódzki PSR i komendant wojewódzki (stołeczny) Policji ustalają ramowy plan współdziałania w zakresie realizacji zadań, ustalając szczegółowe kierunki, priorytety i sposoby ich wykonania, a także pokrywania kosztów z nimi związanych. Ponadto dokonują oni, co najmniej raz w roku, analizy i oceny współdziałania[49]. Zakres współpracy PSR w Olsztynie z Policją został natomiast określony w regulaminie PSR i polega w szczególności na:

[46] W. Radecki, *Podstawy prawne rybactwa i powiązania wewnętrzne*, [w:] *Diagnoza aktualnego stanu oraz perspektywy rozwoju rybactwa śródlądowego i nadbrzeżnych obszarów rybackich w województwie Warmińsko-Mazurskim*, A. Wołos (red.), Olsztyn 2008, s. 43.

[47] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971, Nr 12, poz. 114 ze zm.).

[48] Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 23 grudnia 1997 w sprawie określania szczegółowych zasad i warunków współdziałania Państwowej Straży Rybackiej z Policją (Dz. U. 1998, Nr 4, poz. 12).

[49] Więcej na temat współpracy Policji ze służbami powołanymi do ochrony środowiska zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Kompendium dla policjanta. Część II. Współdziałanie ze strażami: leśnictwo. łowiectwo, rybactwo, ochrona przyrody, utrzymanie czystości i porządku. Bezpieczeństwo imprez masowych*, Wrocław 1998.

- utrzymaniu stałych kontaktów między terenowymi jednostkami Straży i Policji, stałej wymianie informacji o zagrożeniach oraz obszarach wymagających szczególnej ochrony w zakresie przestrzegania prawa o rybactwie śródlądowym;
- wspólnym organizowaniu i prowadzeniu działań operacyjno-kontrolnych w zakresie ochrony wód, mienia społecznego, ochrony przyrody i przestrzegania prawa;
- współdziałaniu przy zabezpieczaniu miejsc popełnienia przestępstw i ściganiu wykroczeń, określonych w ustawie o rybactwie śródlądowym;
- organizowaniu wspólnych szkoleń w zakresie posługiwania się bronią palną i zasad prowadzenia działań kontrolnych.

Istotną rolę w zwalczaniu kłusownictwa na wodach śródlądowych mogłyby pełnić wyodrębnione, specjalistyczne formacje odpowiedzialne za ochronę bezpieczeństwa i porządku na obszarach wodnych, w tym za ochronę wód i zwalczanie kłusownictwa tzw. policja wodna, funkcjonująca przez cały rok kalendarzowy, a nie tylko w okresie letnim[50]. Jest to szczególnie pożądane na terenie województwa warmińsko-mazurskiego z uwagi na wielkość zasobów wodnych, a także fakt, że patologia ta występuje nie tylko podczas wakacji, ale również w okresie zimowym[51].

Pomimo iż ustawodawca wyposażył nie tylko PSR w kompetencje do zwalczania kłusownictwa, to jednak w głównej mierze to właśnie na tej instytucji spoczywa ciężar walki z tą patologią. Podstawą sprawnego i efektywnego działania każdej służby jest jej odpowiednie finansowanie, które pozwala na zakup nowoczesnego sprzętu oraz utworzenie dodatkowych etatów. Niestety środki przeznaczane na PSR są niewystarczające, dlatego bardzo ważna jest współpraca pomiędzy wszystkimi służbami. Skuteczne zwalczanie kłusownictwa to również aktywność społeczeństwa, które widząc naruszenia prawa powinno reagować i powiadamiać odpowiednie organy. Niestety dopóki istnieć będzie przyzwolenie społeczne na działania kłusownicze to nawet wzmożone akcje przeprowadzane przez służby „ochrony środowiska" nie przyniosą oczekiwanego rezultatu.

Streszczenie:

Niniejszy artykuł poświęcony jest instytucjom, których zadaniem jest z mocy prawa zwalczanie kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego na wodach śródlądowych. Przedstawiono uprawnienia służb wymienionych w ustawie o rybactwie śródlądowych tj. Państwowej Straży Rybackiej oraz Społecznej Straży Rybackiej, a także innych służb, których kompetencje do zwalczania kłusownictwa wynikają z odrębnych przepisów. Jest to ocena obowiązujących regulacji w tym zakresie, a także efektywności działania poszczególnych służb. Co więcej jest to próba stworzenia modelu przeciwdziałania tej patologii.

[50] Zasady funkcjonowania i organizacji „policji wodnej" określa zarządzenie nr 1386 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 listopada 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę na wodach i terenach przywodnych (dz. Urz. KGP 2009, Nr 15, poz. 70) oraz zarządzenie nr 119 Komendanta Głównego Policji z dnia 17 maja 2012 r. zmieniające zarządzenie w zmieniające zarządzenie w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów pełniących służbę na wodach i terenach przywodnych (Dz. Urz. KGP 2012, Nr 12, poz. 23), wydawane na podstawie delegacji art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy Policji.

[51] Bardzo popularnym sposobem kłusownictwa jest np. odławianie ryb w czasie przyduchy spod lodu.

Słowa kluczowe:
kłusownictwo wędkarskie, kłusownictwo rybackie, wody śródlądowe, Państwowa Straż Rybacka, Społeczna Straż Rybacka

Title:
The institutional forms of fighting against fishing poaching in inland waters

Summary:
The article is devoted to institutions which are authorised to counteract fishing and angling poaching on the ground of Polish legislation. The author describes the entitlements of guards listed in the Act of Inland Waters, i.e. National fishing Guard and Social Fishing Guard, and other public guards which are entitled to fight against the poaching pursuant to separate regulations. It is an evaluation of the binding regulations in this issue and effectiveness of functioning guards in the counteracting fishing and angling poaching, supported by statistics of National Fishing Guard in Olsztyn. Moreover, it is an attempt to create model cooperation between the institutions responsible for combating this type of crimes and petty offences.

Keywords:
angling poaching, fishing poaching, inland waters, National Fishing Guard, Social Fishing Guard

Mgr Marta Werbel-Cieślak
Doktorantka
Katedra Prawa Gospodarczego Publicznego
i Ochrony Środowiska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Gdański

Wybrane aspekty przestępstw i przestępczości przeciwko środowisku (w świetle danych statystycznych i badań aktowych)

Zespół norm składających się na prawnokarną ochronę środowiska w naszym kraju prezentuje się imponująco: zalicza się doń typy czynów zabronionych zgrupowanych w rozdziale XXII k.k., zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko środowisku", przepisy pozakodeksowe, rozsiane po innych ustawach[1] oraz bardzo liczna reprezentacja typów czynów zabronionych określających wykroczenia. Jeżeli uwzględnimy dalej, że Rzeczpospolita Polska jest, jak na warunki europejskie, stosunkowo dużym krajem, tak pod względem obszaru, jak i ludności, że sporą część tego obszaru stanowią tereny objęte specjalną ochroną, że, dalej, kraj ten dysponuje stosunkowo sprawnym systemem wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania oraz wyspecjalizowanymi organami administracji, do których zadań należy nadzór nad zachowaniem środowiska w należytym stanie, to można by oczekiwać, że ilość wykrytych przestępstw przeciwko środowisku będzie stosunkowo znaczna, podobnie jak i ilość skazań za przestępstwa należące do tej grupy. Nic bardziej mylnego. Otóż, w ogólnej licznie przestępstw wykrytych w roku (na przestrzeni ostatnich 10 lat było to od 51 w 2009 r. do 87 w 2004 r.) przestępstwa przeciwko środowisku stanowią znikomy odsetek.

Jeżeli chodzi o wykryte przestępstwa przeciwko środowisku oraz prawomocne skazania za takie przestępstw, to rzecz przedstawia się następująco:

Tab. 1. Dane statystyczne wykrytych przestępstw przeciwko środowisku (art. 181 – 188 k.k.), wg danych Komendy Głównej Policji z podziałem na poszczególne kategorie przestępstw, w okresie 2000-2010 r.

Rok	art. 181 § 1-5 k.k. zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym	Art. 182 § 1-2 k.k. zanieczyszczenie środowiska	art.183 k.k. nieodpowiednie postępowanie z odpadami	art. 184 § 1-3 k.k. niewłaściwe zabezpieczenie materiału promieniotwórczego
2010	61	68	191	1
2009	50	88	162	3
2008	65	107	209	2
2007	55	98	203	0
2006	81	106	178	1
2005	75	105	124	3
2004	65	108	103	1

[1] Zob. omówienie tych typów czynów zabronionych zawarte w pracy: M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe przepisy karne*, *T. II*, Warszawa 2003.

2003	89	94	106	1
2002	-	-	-	-
2001	-	-	-	-
2000	-	-	-	-

Rok	art. 185 § 1-2 k.k. zaostrzona odpowiedzialność za skutkowe przestępstwa przeciwko środowisku	art. 186 § 1-3 k.k. używanie urządzeń zabezpieczających środowisko	art. 187 § 1-2 k.k. zmniejszenie wartości przyrodniczej chronionego terenu lub obiektu	art. 188 k.k. zachowania godzące w naturalne piękno krajobrazu
2010	1	9	28	18
2009	0	10	30	9
2008	0	17	41	15
2007	0	16	28	23
2006	1	18	27	24
2005	0	23	17	32
2004	1	20	15	67
2003	0	22	28	18
2002	-	-	-	-
2001	-	-	-	-
2000	-	-	-	-

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zgromadzonych przez Komendę Główną Policji.

W skali „mikro", w odniesieniu do okręgu apelacji gdańskiej dane wyglądają podobnie. Co do zasady zatem, wykrywalność, na przestrzeni lat 2003-2010, przestępstw przeciwko środowisku, zgrupowanych w rozdziale XXII k.k., cechuje się znaczną średnioroczną zmiennością w stosunku do roku poprzedzającego badanie oraz roku po tym badaniu następującego; taka zmienność występuje zarówno w odniesieniu do całej grupy tych przestępstw jak i w relacji do poszczególnych typów określonych w tym rozdziale[2]. Wykrywalność niektórych przestępstw pozostaje na względnie stałym poziomie (biorąc pod uwagę początkowe oraz końcowe daty idealna równość w średniorocznym wykryciu przestępstw kształtuje się w odniesieniu do czynów określonych w przepisach art. 187 § 1-2 k.k. oraz art. 188 k.k.), odpowiednio w liczbie kilkunastu, kilkudziesięciu czy w ilościach śladowych, jak np. w wypadku wykrywalności naruszenia zakazu karnego określonego w przepisie art. 185 § 1-2 k.k. (zaostrzona odpowiedzialność za skutkowe przestępstwa przeciwko środowisku) lub art. 184 § 1-3 k.k. (niewłaściwe zabezpieczenie materiału promieniotwórczego). Zaznaczę od razu, że

[2] Wyraźnie większa wykrywalność przestępstw określonych w przepisach art. 181-183 k.k., w stosunku do pozostałych.

wykrywalność na zbliżonym poziomie, biorąc pod uwagę datę początkową oraz końcową badania statystycznego, nie przemawia na uznaniem, iż na przestrzeni lat objętych badaniami, ilość popełnianych przestępstw pozostawała na względnie stałym poziomie; dla przykładu, wypada spojrzeć na dynamikę zmian wykrywalności przestępstwa określonego w przepisie art. 188 k.k. Co prawda, początkowa oraz końcowa ilość pozostaje na tym samym poziomie (18 wykrytych w skali roku, zarówno w 2003 r. jak i w 2010 r.), ale należy zauważyć, iż w 2004 r. wartość ta wzrosła blisko czterokrotnie – do 67 wykrytych przestępstw, po to aby w 2009 r. spaść do 9. Z kolei ilość wykrytych przestępstw spada w wypadku czynów z art. 181 § 1-5 k.k. (z 89 do 61), art. 182 § 1-2 k.k. (z 94 do 68) oraz art. 186 § 1-3 k.k. (z 22 do 9)[3]. Jedynym odstępstwem, z jednej strony godnym uznania, bo świadczy o pewnej sprawności organów ścigania w tym wymiarze, z drugiej zaś przykrym – gdyż wskazuje na skalę naruszeń, jest dynamiczny wzrost wykrytych przestępstw penalizujących czyn zabroniony stypizowany w przepisie art. 183 k.k., określający nieodpowiednie postępowanie z odpadami; należy dodać, że ten dynamiczny wzrost w wykrywalności tego przestępstwa to w efekcie podwojenie wykrytych przestępstw na przestrzeni 8 lat. Wydaje się jednak, iż jest to wynik zwiększonej determinacji organów, ścigania w wykrywaniu tego przestępstwa co z kolei jest wynikiem zaleceń administracji i zmian w prawie, wynikających z konieczności recypowania odpowiednich zaleceń pochodzących od organów unijnych.

W celu pełniejszego określenia faktycznego egzekwowania przepisów k.k., penalizujących zachowania przeciwko środowisku, ilość wykrytych przestępstw powinna być zestawiona z danymi statystycznymi określającymi ilość postępowań, w których zebrane dowody były wystarczające do przypisania danej osobie odpowiedzialności karnej oraz jej prawomocne skazanie. Zestawienie takie, przy okazji, może przyczynić się do określenia efektywności działań organów ścigania. Niestety i na tym polu, po dokonaniu analizy zebranych danych, które przedstawię poniżej, trudno odczuwać satysfakcję, tak z wyniku, jak i ze sposobu gromadzenia danych; poza statystyką pozostaje bowiem ustalenie, czy brak skazania wynikał z przesłanek uniemożliwiających wydanie wyroku skazującego (np. z uwagi na niepopełnienie czynu, na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia lub w wypadkach, gdy czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa), czy jest wynikiem pewnego zniechęcenia organów wymiaru sprawiedliwości w ustalaniu kwestii odpowiedzialności karnej czy subiektywnie ocenianego braku konieczności przeprowadzania postępowania karnego. Tym trudniejsza ocena sprawności działania aparatu wymiaru sprawiedliwości i ścigania na tym polu.

Dane w zakresie prawomocnych skazań za popełnienie przestępstw przeciwko środowisku, określonych w kodeksie karnym, zawiera tab. 2.

[3] Co także nie powinno być utożsamiane z stałością ich wykrywalności – wszystkie te przestępstwa cechuje znaczna dynamika zmian w latach 2003-2010.

Tab. 2. Prawomocne skazania osób dorosłych za przestępstwa przeciwko środowisku (w liczbach bezwzględnych) w Polsce za lata 2000-2010, z podziałem wg przyjętej kwalifikacji prawnej czynu.

Lata	**2000**	**2001**	**2002**	**2003**	**2004**	**2005**	**2006**	**2007**	**2008**	**2009**
Ogółem	61	67	82	61	87	64	54	68	76	51
art. 181 § 1 k.k.	1	4	4	2	6	4	2	2	1	3
art. 181 § 2 k.k.	5	3	2	5	5	5	2	1	5	-
art. 181 § 3 k.k.	1	1	-	2	1	-	3	-	1	-
art. 181 § 4 k.k.	-	1	1	1	-	1	-	-	-	1
art. 181 § 5 k.k. w zw. z § 2	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
art. 182 § 1 k.k.	4	4	6	5	6	2	3	3	3	1
art. 182 § 2 k.k.	2	2	3	-	4	2	-	2	4	-
art. 183 § 1 k.k.	10	14	2	9	11	1	14	16	20	15
art. 183 § 2 k.k.	-	-	-	-	3	-	1	16	3	2
art. 183 § 3 k.k. w zw. z § 1	1	1	-	-	-	2	1	-	3	-
art. 184 § 1 k.k.	5	3	-	2	3	-	-	-	1	-
art. 184 § 2 k.k. w zw. z § 1	-	1	3	-	3	4	3	1	1	-
art. 185 § 1 k.k.	1	-	2	-	-	-	-	-	-	-
art. 185 § 2 k.k. w zw. z art. 183 § 1 k.k.	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-
art. 186 § 1 k.k.	20	16	30	20	18	16	8	9	8	10
art. 186 § 2 k.k.	1	1	-	-	-	-	-	-	1	-
art. 186 § 3 k.k.	-	1	2	1	-	-	1	-	-	-
art. 186 § 3 k.k. w zw. z § 1	1	1	1	-	-	-	-	-	-	-
art. 187 § 1 k.k.	4	3	3	3	6	2	3	2	7	5
art. 187 § 2 k.k.	1	-	5	3	19	1	1	-	2	-
art. 188 k.k.	5	9	20	8	-	14	11	16	16	14

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości – Wydział Statystyki.

Liczby przedstawione w powyższej tabeli nie oddają, w mojej ocenie, skali rzeczywistego zagrożenia tego rodzaju przestępczością. Zazwyczaj mamy do czynienia ze śladową ilością (w liczbie kilku skazań w roku!) skazań za poszczególne z przestępstw przeciwko środowisku, tylko w wypadkach przestępstw kwalifikowanych z przepisów z art. 183 § 1 k.k. (penalizującego nieodpowiednie postępowanie z odpadami), z art. 186 § 1 k.k. (przewidującego odpowiedzialność za używanie urządzeń zabezpieczających środowisko) oraz z art. 188 k.k. (określającego karalność za zachowania godzące w naturalne piękno krajobrazu) występują wartości większe. Co więcej, dotyczy to tylko typów podstawowych danego przestępstwa, prawomocne skazania za odmiany rodzajowe wyżej wymienionych przestępstw wykazują wartości znikome. Ilość prawomocnych skazań w odniesieniu do tych czynów zabronionych oscyluje w liczbie zbliżonej do 60-ciu w skali roku, z odchyleniami w 2002 r. (82 prawomocne skazania) oraz 2004 r. (87 prawomocnych skazań).

Moim zdaniem istnieje kilka hipotez, dotyczących przyczyn takiego stan rzeczy, wobec czego warto podjąć się próby ich wskazania. Próbę taką należy podjąć z ostrożnością, gdyż na ocenę końcową składa się wiele czynników, z których tylko część można wychwycić. Te czynniki to w głównej mierze: niska skuteczność w zakresie ścigania tego typu przestępstw, brak wypracowania schematu postępowania w sprawach z

zakresu odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, niska wrażliwość społeczna (poprzez zaniechanie zawiadamiania o podejrzeniu popełnienia przestępstw). Jedną z przyczyn, która powinna przyczynić się do wyjaśnienia wyników badań statystycznych, i w pewnym sensie tłumaczącą tak niską wykrywalność oraz „wyrokowanie" w odniesieniu do przestępstw przeciwko środowisku, należy upatrywać w charakterze tych przestępstw, sprowadzającym się do tego, iż są to przestępstwa bez pokrzywdzonego. Pokrzywdzonym, zgodnie z przepisem art. 49 k.p.k., jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, a także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej. Trudno zatem, w moim przekonaniu, skutecznie dochodzić racji w postępowaniu karnym, w którym nie występuje jeden z podmiotów, zapewniający nie tylko pełną kontradyktoryjność procesu, lecz również który byłby najbardziej ze wszystkich uczestników postępowania zdeterminowany do uwzględnienia przez Sąd jego prawnie chronionych interesów, a także osiągnięcia celów zawartych w przepisie art. 2 k.p.k. Taki stan rzeczy, sprowadzający się do „osierocenia" tego rodzaju typów czynów zabronionych, określonych w rozdziale XXII k.k., ma, w moim przekonaniu, wpływ zarówno na ich wykrywalność, jak i na ilość prawomocnych skazań.

Oczywiście, ten demobilizujący w zakresie inicjowania ścigania czynnik, jakim jest brak konkretnego pokrzywdzonego, zostaje dodatkowo wzmocniony przez stosunkowo słabą edukację całego społeczeństwa, w tym i pracowników organów wymiaru sprawiedliwości i instytucji śledczych. Z dużym trudem (pomimo deklarowanego np. w ankietach, zaangażowania na tym polu) przebija się do społecznej świadomości prosta prawda: że ten, kto godzi w środowisko, godzi w interes każdego z nas i że każdy z nas powinien przejawiać aktywność zmierzającą do wyeliminowania podobnych postaw, choćby owa aktywność łączyła się z pewnymi niedogodnościami, jak np. koniecznością poświęcenia swego czasu na złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa czy na złożenie zeznań.

Nie od rzeczy będzie także zwrócenie uwagi na pewien społeczny mechanizm: otóż Polacy z dużą powściągliwością są skłonni angażować się w ochronę wartości o charakterze społecznym, zaś postawa, zgodnie z którą samo przestrzeganie oraz pomoc w egzekwowaniu prawa jest istotną wartością, jest stosunkowo rzadko prezentowana.

Chciałabym się obecnie skupić się na danych statystycznych dotyczących wykrywalności oraz skazań odnośnie przestępstw określonych w k.k., na obszarze właściwości miejscowej Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, którą to sytuację ilustruje tab. 3.

Tab. 3. Dane statystyczne Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, dotyczące ilości wykrytych przestępstw przeciwko środowisku oraz prawomocnych skazań za przestępstwa przeciwko środowisku, według stanu na dzień 18 marca 2011 r., z podziałem na poszczególne prokuratury okręgowe na obszarze województw: pomorskiego oraz kujawsko-pomorskiego.

Prokuratura okręgowa	Wykryte przestępstwa	Prawomocne skazania
Bydgoszcz	81	26
Elbląg	39	8
Gdańsk	134	114
Słupsk	3	3
Toruń	3	-
Włocławek	49	10
RAZEM	**309**	**161**

Źródło: zasoby Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, Wydziału Statystyki.

Nie powinno dziwić, iż spośród wyodrębnionych w tabeli jednostek organizacyjnych prokuratury, większość wykrytych przestępstw oraz prawomocnych skazań występuje na obszarze właściwości miejscowej Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Taki wynik nie jest, jak się zdaje, odzwierciedleniem większego zdeterminowania organów wymiaru sprawiedliwości okręgu gdańskiego, a jego natężenie powinno być oceniane jedynie przez pryzmat liczebności populacji na obszarze całej konurbacji trójmiejskiej.

Niepokojąco niską wykrywalność, jak i znikomą ilość prawomocnych skazań prezentują okręg toruński oraz słupski. Może mieć to związek z problemami ekonomicznymi, jakie trapią mieszkańców tych regionów; znanym bowiem mechanizmem występującym w życiu społeczności jest spychanie na plan dalszy ochronę dóbr społecznych w sytuacji zaabsorbowania problemami życia codziennego. Co więcej, niekiedy błędnie rozumiana chęć poprawienia swej sytuacji ekonomicznej prowadzi do popełniania czynów skierowanych przeciwko środowisku, od wypalania traw i wyrębu drzewa aż po zatruwanie powietrza i wody oraz „oszczędności" na urządzeniach zabezpieczających, które zamiast z potępieniem, spotykają się z pewnym zrozumieniem, którego podłożem jest współczucie dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji majątkowej.

Można wyrazić uzasadnioną, jak się wydaje, wątpliwość, czy przytoczone dane statystyczna oddają obraz rzeczywistości, tj. przedstawiają rzetelnie stan przestępczości przeciwko środowisku. Warto, moim zdaniem, przedstawić pewne hipotezy dotyczące przyczyn takiego stanu rzeczy. W pewnej mierze owe hipotezy są swego rodzaju spekulacjami, czynionymi poprzez rzutowanie poglądów dotyczących tzw. „ciemnej liczby przestępstw" oraz jej przyczyn (w znaczeniu ogólnym[4]) na przestępstwa (i

[4] Literatura kryminologiczna definiuje pojęcie „ciemnej liczby" albo przestępczości utajonej (*dark number, dark figure, chiffre noir, Dunkelziffer*) jako te przestępstwa, które zostały popełnione, lecz informacja o ich popełnieniu nie dotarła do organów ścigania., por. L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1973, s. 75; L. Tyszkiewicz, *Kryminologia. Zarys systemu, wyd. II*, Katowice 1986, s. 254-257; B. Hołyst, *Kryminologia…*, s. 49-50. Co do przyczyn występowania zjawiska „ciemnej liczby" przestępstw, por. W. Świda (red.),

przestępczość) przeciwko środowisku, z pewnym uwzględnieniem, specyfiki tej grupy. W związku jednak z brakiem zakrojonych na szerszą skalę badań tej problematyki (pomimo tego, że przedstawiciele nauki podkreślają taką potrzebę, mówiąc nawet o powstaniu nowej odmiany kryminologii – „ekokryminologii”[5)], wypada dokonać takiego zabiegu. Ze świadomością, że jego wynik nie doprowadzi do stanowczych i weryfikowalnych wniosków, lecz da tylko przybliżony obraz problemu. W moim przekonaniu zasadnicze znaczenie wśród przyczyn niskiej wykrywalności przestępstw przeciwko środowisku, ma stosunkowo niski stopień „świadomości ekologicznej” naszego społeczeństwa, co przedkłada się na brak świadomości o tym, iż dane zachowanie w ogóle jest przestępstwem albo na bagatelizowaniu takich działań , bo przecież „nic się nie stało”, a w ogóle to „tak wszyscy robią”. Z postawami takimi współgra fakt, że przestępstwa przeciwko środowisku to „przestępstwa bez pokrzywdzonego”, w tym rozumieniu, jaki nadają pokrzywdzeniu i pokrzywdzonemu przepisy k.p.k.[6]. Jest jasne, że przyjęcie (fałszywe), że czyny skierowane przeciwko środowisku nie godzą w uprawnienia konkretnej osoby, jest czynnikiem demobilizującym przy podejmowaniu decyzji i zawiadamianiu o przestępstwie. Wydaje się również, że i same organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości nie przejawiają takiej szczególnej determinacji w ściganiu tych przestępstw. Dlaczego tak uważam? Po pierwsze, przyczyny wskazane uprzednio dotyczą po części także i osób, które w organach tych pracują: choć można założyć, że tzw. świadomość ekologiczna” w tych grupach zawodowych jest na poziomie wyższym niż średnia w całym społeczeństwie, to przecież są to członkowie tejże społeczności i pewne właściwe dla ogółu cechy przedkładają się także i na nich. Po drugie, analiza postępowań w sprawie przestępstw przeciwko środowisku wymaga, jak się wydaje, sporo zaangażowania, niekiedy jest długotrwała. Jeżeli dodamy do tego, że zazwyczaj nie są to sprawy szczególnie prestiżowe, gdzie można ujawnić swoje walory śledcze czy prawnicze, to pewien dystans ze strony pracowników wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania wydaje się uzasadniony.

Pewną rolę odgrywa także organizacja struktur organów ścigania: pomimo, że sprawy dotyczące przestępstw przeciwko środowisku należą z pewnością do najbardziej złożonych, brak jest wyspecjalizowanych komórek czy choćby stanowisk pracy, zorientowanych właśnie na ściganiu czynów zabronionych skierowanych przeciwko temu dobru prawnie chronionemu.

Kryminologia, Warszawa 1977, s. 93, który podnosi, iż są nimi: a) fakt, że przestępstwo może być w ogóle niezauważone, np. kradzież małowartościowej rzeczy, nieużywanej przez właściciela; b) przestępstwo może być zauważone, lecz nie tłumaczone jako przestępstwo, np. właściciel uważa skradzioną rzecz za zaginioną; c) lenistwo, strach, wstyd pokrzywdzonego przed zgłoszeniem popełnienia przestępstwa lub tzw. znieczulica społeczna.

[5] W. Pływaczewski, P. Chorbot, *Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 20.

[6] Art. 49 k.p.k.: „§ 1. Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo. § 2. Pokrzywdzonym może być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej. § 3. Za pokrzywdzonego uważa się zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. § 3a. W sprawach o przestępstwa przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, o których mowa w art. 218-221 oraz w art. 225 § 2 Kodeksu karnego, organy Państwowej Inspekcji Pracy mogą wykonywać prawa pokrzywdzonego, jeżeli w zakresie swego działania ujawniły przestępstwo lub wystąpiły o wszczęcie postępowania. § 4. W sprawach o przestępstwa, którymi wyrządzono szkodę w mieniu instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, jeżeli nie działa organ pokrzywdzonej instytucji, prawa pokrzywdzonego mogą wykonywać organy kontroli państwowej, które w zakresie swojego działania ujawniły przestępstwo lub wystąpiły o wszczęcie postępowania”.

Wobec braku kompleksowych badań kryminologicznych i pewnego deficytu danych statystycznych, przedstawione powyżej hipotezy postanowiłem choćby powierzchownie zweryfikować poprzez odwołanie się do danych statystycznych Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

Tab. 4. Dane statystyczne Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, dotyczące ilości postępowań przygotowawczych dotyczących przestępstw przeciwko środowisku, które zostały zakończone skierowaniem do odpowiedniego sądu aktu oskarżenia lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, według stanu na dzień 9 marca 2011 r., z podziałem na poszczególne prokuratury rejonowe.

Prokuratura Rejonowa	**Akty oskarżenia**	**Wnioski o warunkowe umorzenie postępowania**	**Wyroki skazujące oraz wyroki warunkowo umarzające postępowanie**
Kartuzy	68	15	83
Kościerzyna	1	1	1
Puck	15	34	30
RAZEM	**84**	**50**	**114**

Źródło: dane statystyczne Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku.

Jak wynika z tych danych, jeżeli prokuratura skieruje akt oskarżenia do sądu to większość spraw kończy się przypisaniem sprawcy odpowiedzialności karnej (orzeczeniem w stosunku do niego wyroku skazującego lub wyroku warunkowo umarzającego postępowanie). Musi zwracać uwagę stosunkowo wysoki odsetek kierowanych przez prokuratorów wniosków o warunkowe umorzenie postępowania karnego. Tego rodzaju rozstrzygnięcie wydaje się z jednej strony uzasadnione stosunkowo niskim progiem ustawowego zagrożenia karą za większość przestępstw przeciwko środowisku, z drugiej zaś - oceną organu, że "stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny". Dodajmy, że odsetek wniosków o warunkowe umorzenie postępowania jest wyższy niż dzieje się to w odniesieniu do innych kategorii przestępstw. Trudno nie widzieć w tym odbicia pewnych zapatrywań aksjologicznych osób pracujących w tych „leśnych" (jak zwykło się to określać) prokuraturach.

Potwierdzenie albo zanegowanie przedstawionych w niniejszym szkicu hipotez może także być w część choćby zweryfikowane poprzez studium przypadku. Dlatego postanowiłem przeprowadzić badania aktowe w sądach apelacji gdańskiej. Dzięki uprzejmości Prezesów Sądów uzyskałem informacje o trzech sprawach dotyczących przestępstw przeciwko środowisku, będących w toku. Poniżej przedstawię trzy z nich:

1) W dniu 13 marca 2007 r. Zarząd Nadmorskiego Parku Krajobrazowego we Władysławowie skierował do Prokuratury Rejonowej w Pucku zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez Leszka B., zam. w Chałupach, przestępstwa z art. 187 § 1 k.k., z art. 188 k.k. oraz z art. 90 ustawy Prawo budowlane, polegającego na niszczeniu na terenie działki leżącej w otulinie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego cennych siedlisk przyrodniczych i zmniejszaniu wartości przyrodniczych prawnie chronionych terenów poprzez zasypywanie siedlisk obcym materiałem ziemnym w celu wywyższenia i osuszenia terenu oraz wznoszeniu obiektów budowlanych i prowadzeniu prac budowlanych bez wymaganych zezwoleń i wbrew istniejącym zakazom, określonym w rozporządzeniu Wojewody Pomorskiego Nr 55/06 z dnia 15 maja 2006 r. w sprawie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego oraz na terenie obszarów chronionych Natura 2000

– Zatoka Pucka i Półwysep Helski PLH 220032 oraz Zatoka Pucka PLB 220005, gdzie obowiązują przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody[7].

W wyniku wizji lokalnej przeprowadzonej przez pracowników Zarządu Nadmorskiego Parku Krajobrazowego ustalono, iż prowadzenie prac przez osobę podejrzewaną w znaczący sposób pogarsza stan siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk gatunków roślin i zwierząt na obszarach chronionych w ramach Obszaru Natura 2000, m.in. poprzez nasypywanie i rozgarnianie dużych ilości żwiru na terenie plaży oraz wywyższanie terenu w strefie brzegowej.

Na potrzeby przedmiotowej sprawy (sygn. akt: Ds. 451/07) zasięgnięto opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony środowiska, ochrony przyrody i krajobrazu, ochrony środowiska leśnego, gospodarki zadrzewieniowej i urządzania terenów zieleni. We wnioskach końcowych sporządzonej opinii z dnia 21 września 2007 r., mając na podstawie materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy oraz dokumentację fotograficzną, biegły wskazał, iż wykonywane prace ziemne polegały na zniszczeniu dotychczasowego ukształtowania terenu, co wiązało się z likwidacją lokalnych obniżeń (nie można ich jednak uznać za istotne, gdyż nie są one widoczne z większej odległości, a pole widokowe Zatoki Puckiej nie zostało zakłócone w istotny sposób). Biegły wskazał także, iż wykonywane prace nie spowodowały, w rozumieniu materialnym, zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, a to z uwagi na okres wykonania prac. Zdaniem biegłego, wykonywane prace spowodowały jednak zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach w rozumieniu przyrodniczym, za czym w szczególności przemawiał fakt naruszenia szeregu siedlisk chronionych w ramach Obszaru Natura 2000 „Zatoka Pucka i Półwysep Helski", uznanych za cenne w skali europejskiej . Podobnie biegły wypowiedział się w kwestii istotnego zmniejszenia wartości przyrodniczej terenu, co stanowi czyn zabroniony określony w przepisie art. 187 § 1 k.k.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Prokuratura Rejonowa w Pucku sporządziła akt oskarżenia przeciwko sprawcy oraz skierowała go do Sądu Rejonowego w Wejherowie. L.B. Został oskarżony o dwa czyny, tj. o przestępstwo z art. 181 § 1 k.k., polegające na nawożeniu, bez uzgodnień i zezwoleń, wbrew przepisom z zakresu ochrony środowiska, materiału ziemnego, przez co spowodował zniszczenie w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach, oraz o przestępstwo z art. 187 § 1 k.k., polegające na spowodowaniu istotnej szkody, a przez to istotnym zmniejszeniu wartości przyrodniczej prawnie chronionego terenu Nadmorskiego Parku Krajobrazowego, poprzez nawożenie, bez uzgodnień i zezwoleń, wbrew przepisom z zakresu ochrony środowiska, materiału ziemnego.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego L.B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

W postępowaniu jurysdykcyjnym, Sąd Rejonowy w Wejherowie, Wydział IX Karny Zamiejscowy z siedzibą w Pucku (sygn. akt: IX K 297/07), zasięgnął dodatkowej opinii biegłego sądowego z zakresu mykologii i ochrony środowiska. Biegły wskazał liczne zagrożenia w świecie roślinnym i zwierzęcym, jakie niosło za sobą zachowanie oskarżonego, jak i zniszczenia oraz zagrożenia w stosunku do infrastruktury rekreacyjno-turystycznej w bezpośrednim odniesieniu do środowiska przyrodniczego (s. 6-8 opinii). We wnioskach opinii biegły dodatkowo zawarł stwierdzenie, iż w odniesieniu do przepisu

[7] Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2009, Nr 151, poz. 1220, tekst jednolity ze zm.).

art. 181 § 1 k.k. oskarżony spowodował zniszczenie świata roślin w znacznym rozmiarze, w mniejszym zaś w świecie zwierząt, w szczególności ptaków migrujących poprzez uniemożliwienie dostępu do określonego obszaru i przestrzeni. W odniesieniu nadto, do zarzutu z art. 187 § 1 k.k., biegły wskazał na świadome i umyślne działanie sprawcy (wychodząc, jak się wydaje w tym wypadku, poza swą rolę procesową).

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd pierwszej instancji wydał w dniu 12 sierpnia 2011 r. wyrok skazujący, w sentencji którego zmienił kwalifikację prawną czynów przypisywanych oskarżonemu na występki z art. 181 § 2 k.k. w zb. z art. 187 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzonemu oskarżonego na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby; dodatkowo wymierzono oskarżonemu, na podstawie przepisu art. 33 § 1 i 3 k.k. karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych. Nadto, orzeczono wobec oskarżonego nawiązkę w kwocie 10.000 zł na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz obciążono oskarżonego kosztami postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny oraz obrońca oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku (sygn. akt: V Ka 749/10) zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji poprzez podwyższenie nawiązki do kwoty 30.000 zł, w pozostałym zaś zakresie utrzymał wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną.

2) Kolejną sprawą jest toczące się obecnie postępowanie przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku, pod sygn. akt: X K 691/09. Ustalony w trakcie postępowania przygotowawczego stan faktyczny przestawia się następująco.

Pismem z dnia 18 marca 2009 r. przedstawiciel uprawniony działania w imieniu Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku skierował do Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim, przeciwko sprawcy – Z.Z., zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa określonego w przepisie art. 191 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne[8] oraz wykroczeń określonych z art. 192 ust. 1 oraz art. 194 ust. 1 tejże ustawy.

W dniu 29 czerwca 2006 r. zastępca wójta gminy Trąbki Wielkie zwrócił się do Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku z wnioskiem o ustalenie, czy prace wykonywanie przez sprawcę związane z wywożeniem gruzu i ziemi na działki sąsiednie, powodujące utrudnienie w przepływie wody w rzece Kłodawie, nie wpływają na wzrost zagrożenia powodziowego na przyległym obszarze. Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku poinformował o zaistniałej sytuacji posterunek policji w Trąbkach Wielkich, wzywając jednocześnie sprawcę do zaprzestania dokonywania naruszeń. Wobec tego, że sprawca nie podjął żadnych czynności mających na celu przywrócenie stanu pierwotnego rzeki, wyznaczono mu nieprzekraczalny termin na usunięcie nasypanego gruntu i śmieci ze skarp i koryta rzeki do dnia 15 sierpnia 2006 r. W następstwie powyższego, sprawca udrożnił koryto rzeki, zaś z uwagi na brak dalszych interwencji organów samorządu terytorialnego i osób trzecich, sprawę uznano za zakończoną.

Dokonując w lutym 2009 r. rutynowej inspekcji terenu w ramach wiosennej oceny stanu rzek, stwierdzono, że sytuacja na działkach leżących w obrębie rzeki, jak i stan rzeki uległy radykalnej zmianie. W toku dokonanej w dniu 3 marca 2009 r. wizji

[8] Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2005, Nr 239, poz. 2019 ze zm.).

lokalnej, przy współudziale przedstawiciela gminy Trąbki Wielkie i jej jednostek organizacyjnych, wykazano, że wczesną wiosną 2009 r. ten sam sprawca, bez uzgodnienia z właściwym organem z zakresu ochrony środowiska, dokonał czynności w postaci:

- samowolnego przesunięcia koryta rzeki na sąsiednie działki;
- samowolnej wycinki drzew i krzewów z doliny rzeki Kłodawy;
- samowolnego zasypania znacznej części doliny rzeki stanowiącej Obszar Natura 2000 – Rezerwat Dolina Kłodawy, niszcząc naturalne środowisko, w tym siedliska występujących roślin i gniazd ptactwa oraz zmniejszając naturalny zbiornik retencyjny dla wód wielkich rzeki Kłodawy;
- zasypania geodezyjnych znaków granicznych, określających granice nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów.

Jak wynika z wizji lokalnej oraz treści map geodezyjnych, koryto rzeki zostało przesunięte od 10 do nawet 15 metrów; przy okazji prowadzonych bez zezwolenia prac ziemnych, sprawca bez tytułu prawnego wkroczył i dokonał istotnych zmian na gruncie działek sąsiednich, należących do osób trzecich; zostały więc naruszone prawa własności oraz posiadania nieruchomości, których ściganie i stosowne odnośne roszczenia regulują odpowiednie przepisy prawa karnego, jak i cywilnego.

Jar rzeki Kłodawy nie jest urządzeniem wodnym w rozumieniu przepisów ustawy Prawo wodne, zaś stanowi zbiornik retencyjny, a jego stoki stanowią naturalne wały przeciwpowodziowe, z uwagi na to znajdują zastosowanie przepisy tej ustawy, w tym:

- art. 65 ustawy Prawo wodne – zabraniający dokonywania czynności mogących zniszczyć lub uszkodzić urządzenie wodne, a w szczególności mogących wywołać erozję lub osunięcie się gruntu
- art. 85 ustawy Prawi wodne – zabraniający się rozkopywania oraz uszkadzania darniny lub innych umocnień skarpy i korony wałów przeciwpowodziowych.

Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych Województwa Pomorskiego w Gdańsku wskazał nadto, iż treść złożonego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstw i wykroczeń podyktowana jest jej właściwością rzeczową. Zawiadamiający zwrócił jednakże uwagę Prokuratury, iż szkody oraz uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, opisane w czynach zarzucanych sprawcy, dotyczą szeregu dziedzin, w szczególności dewastacja przyrody oraz ochrony dużych drzew i lokalnego ekosystemu, podlegają ochronie na podstawie innych przepisów prawa.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim (Ds. 679/09) wszczął śledztwo o czyn polegający na spowodowaniu w nieustalonym czasie do dnia 2 marca 2009 r. w miejscowości Warcz zniszczenia w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach, tj. o czyn określony w przepisie art. 181 § 1 k.k.

Zarówno analiza dotycząca wpływu zasypania jaru rzeki Kłodawy na Obszar Natura 2000 oraz na środowisko znajdujące się w bezpośrednim otoczeniu, sporządzona przez doktora nauk przyrodniczych w zakresie biologii Uniwersytetu Gdańskiego, starszego specjalistę Wydziału Ochrony Przyrody i Natura 2000 Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz informacja dotycząca przypuszczalnych zmian w środowisku przyrodniczym w Dolinie Kłodawy pod wpływem inwestycji przeprowadzonej przez sprawcę na Obszarze Natura 2000 PLH-2200037 – Dolina Kłodawy, będącego jednocześnie rezerwatem przyrody jednoznacznie stanowiły, iż każda inwestycja tego typu powoduje daleko idące i skuteczne zmiany w środowisku i wobec powyższego jest zakazana.

Na potrzeby przedmiotowej sprawy sporządzono opinię biegłego sądowego z zakresu geodezji i kartografii co do naruszenia granic działek oraz usunięcia znaków granicznych. W ocenie biegłego, w wyniku działań podejmowanych przez sprawcę, nastąpiło naruszenie granic działek na skutek nieuprawnionego przesunięcia przez sprawcę koryta rzeki Kłodawy, kosztem właścicieli pozostałych działek (zdaniem biegłego nastąpiło nieuprawnione nielegalne zawłaszczenie w łącznej ilości 6.100 m^2); ponadto, w związku ze stwierdzonym naruszeniem granic działek zostały usunięte i zniszczone znaki graniczne (łącznie w liczbie ośmiu), zakłócenie naturalnego biegu rzeki oraz zniszczona roślinność nadrzeczna.

W wyniku tych ustaleń, Prokuratura Rejonowa w Pruszczu Gdańskim skierowała do Sądu akt oskarżenia o następujące czyny zarzucane podejrzanemu:

- w nieustalonym okresie czasu do dnia 25 maja 2009 r. w miejscowości Warcz, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez wycięcie i wykarczowanie około stu drzew olchowych i przesunięcie koryta rzeki Kłodawy poprzez zasypanie nawiezioną ziemią naturalnego koryta rzeki i wykopaniu sztucznego koryta spowodował zniszczenie w świecie roślinnym w znacznych rozmiarach , tj. o czyny 181 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
- w nieustalonym okresie czasu do dnia 27 czerwca 2009 r. w miejscowości Warcz poprzez przysypanie nawiezioną ziemią dokonał zniszczenia ośmiu znaków granicznych, tj. o czyn z art. 277 k.k.;
- w nieustalonym okresie czasu do dnia 3 lutego 2009 r. w miejscowości Warcz, poprzez zasypanie jaru rzeki Kłodawy oraz przesunięcie jej koryta, spowodował zniszczenie brzegów śródlądowych i wód powierzchniowych rzeki, tj. o czyn z art. 191 ustawy Prawo wodne.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego sprawca nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, twierdząc, iż jedynie wcześniej wyczyścił brzeg rzeki Kłodawy i uregulował jej bieg, kierując wodę w jej pierwotne koryto, w celu usunięcia rozlewisk i podtopień na jego działce. Potwierdził fakt przywożenia ziemi i obsunięcia jej na rzekę, lecz wskazał, że nie robił tego celowo; w kwestii wycięcia drzew, wskazał, iż postępował zgodnie z pozwoleniem uzyskanym od Wójta Gminy Trąbki Wielkie i wyciął ok. 25 drzew, zaś nie jest mu wiadomo, kto jest odpowiedzialny za wycięcie pozostałych drzew; co do naruszenia znaków granicznych podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, twierdząc, iż żadnych znaków granicznych w wyniku prowadzonych prac nie naruszył.

Postępowanie trwa. Ponadto, z uwagi na fakt, iż sprawca prowadzi działalność rolniczą i jest zarejestrowany w rejestrze REGON, na podstawie przepisu art. 61 § 1 k.p.a. oraz ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska wszczął z urzędu w dniu 29 maja 2009 r. postępowanie administracyjne o czyn polegający na umyślnej degradacji środowiska naturalnego, co miało wyrazić się w samowolnym przesunięciu koryta rzeki Kłodawy, zasypaniu doliny rzeki oraz wycięcia. Decyzją administracyjną z dnia 18 lutego 2011 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska (sygn. akt: RDOŚ-GD-WSI.I.510.2.2011.WZ) umorzył postępowanie w tej sprawie wobec jej bezprzedmiotowości, gdyż czyn nie wykazuje znamion bezpośredniego zagrożenia szkodą w środowisku w rozumieniu ustawy, i wobec faktu, iż w toku postępowania nie zostały ustalone gatunki chronione ani chronione siedliska przyrodnicze, jakich naruszenie miało mieć miejsce, zaś zebrane dowody nie potwierdziły mierzalnego negatywnego zakresu prac i negatywnej zmiany w środowisku.

3) Ostatnią, wartą odnotowania z uwagi na swój poważny charakter, sprawą jest postępowanie prowadzone obecnie przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku pod sygn. akt: X K 443/09 i dotyczy okoliczności związanych z zanieczyszczeniem rzeki Radunii w dniach 16 lipca 2000 r. oraz 27 maja 2007 r. oraz towarzyszącego temu masowego śnięcia ryb. Wobec obszerności materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu, sprowadzającego się do 17 tomów akt, ograniczę się do analizy wniosków opinii biegłych oraz treści zarzutów aktu oskarżenia; opinia została sporządzona przez zespół pięciu biegłych z zakresu chemii analitycznej, hydrauliki i hydrobiologii oraz toksykologii sądowej, sama opinia liczy 116 stron i jej zakres oraz tezy rażąco wykraczają poza ramy niniejszego opracowania.

Przedmiotowe postępowanie dotyczy dwóch zdarzeń, z dnia 16 lipca 2000 r. oraz z dnia 27 maja 2007 r., w wyniku których doszło do znacznego zanieczyszczenia rzeki Radunii oraz towarzyszącego temu masowego śnięcia ryb. O fakcie tym zawiadomiły organy ścigania odpowiednie służby.

Trasa zanieczyszczenia oraz skład zanieczyszczających substancji wskazywały na pochodzenie odpadów z gorzelni w G.

Co do zdarzenia z dnia 16 lipca 2000 r., zdaniem biegłych, jego przyczyną było przelanie się cieczy z osadników ziemnych nr 1, 2 i 3, stanowiącej mieszaninę wód opadowych, wód popłucznych oraz odpadów poprodukcyjnych, do rowu melioracyjnego, a następnie do rzeki Radunii. Wystąpieniu takiego wypadku nie zaprzeczają pracownicy zakładu, lecz kwestionują oni możliwość śnięcia ryb z tego powodu. Biegli z kolei właśnie w tym zdarzeniu upatrują zaistniałą katastrofę ekologiczną. Przyczyną śnięcia ryb był bardzo silne skażenie wody odpadami, w tym bardzo wysoka zawartość CHZT (substancji charakterystycznej dla zakładów produkujących spirytus, zaś wskaźnik kilkakrotnie przekraczał wartości dopuszczalne dla ścieków), będące efektem złego składowania odpadów poprodukcyjnych. Woda miała bowiem zapach drożdży, chmielu i wysoką zawartość CHZT i kwasu azotowego, co spowodowało gwałtowne odtlenienie wód Radunii (skutkiem czego było śnięcie, co najmniej 1,5 tony ryb, a znacznie większa ilość pozostała na dnie wobec braku możliwości ich wyłowienia).

Co do zdarzenia z dnia 27 maja 2007 r., przyczyną śnięcia ryb przedostanie się substancji zanieczyszczających, których trasa (kierunek) oraz skład (ponownie wysoka zawartość CHZT), implikowały, iż pochodzą one z gorzelni (w rowie melioracyjnym gorzelni była niezmiernie wysoka zawartość skażonych substancji, co świadczy o źródle skażenia). Gospodarstwo nie utrzymywało odbiornika ścieków w należytym stanie technicznym i odprowadzało ścieki bezpośrednio do rowu melioracyjnego, z pominięciem stawów. Zdaniem biegłych, w następstwie takich działań, przedostały się do rzeki z odpadów zalegających na terenie zakładu (nie były to odpady poprzemysłowe), głównie w postaci wylewu kwasu azotowego o stężeniu 55% (tak wynika m.in. z eksperymentu procesowego sporządzonego przez Prokuraturę w dniu 13 sierpnia 2007 r.), który gwałtownie rozpuszcza się w wodzie i powoduje wydzielanie toksycznych tlenków, co spowodowało masowe śnięcie ryb - ryby nie miały tlenu, znaczące było także masowe wychodzenie raków z wody. Mając na uwadze powyższe, gorzelnia była zobowiązana podjąć natychmiastowo czynności zabezpieczające, czego też nie dokonała.

W wyniku oględzin oraz wyników analiz dokonanych przez inspektorów Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska (raport z badań nr 348/2007), zarówno pozostałości rozlewiska, zapach wywaru gorzelnianego przemawiały za tym, iż odpady pochodzą z gorzelni; świadczył o tym także wysoki poziom BZT5 równy 5570 mg/dm^3 oraz CHZT w ilości 9460 mg/dm^3, przy dopuszczalnej: 150 mg/l). Co do zasady, ilość

ścieków, które się przedostały się do wody jest niemożliwa do ustalenia, lecz wysoki poziom CHZT oraz nietypowe objawy skażenia, w tym istnienie substancji kwaśnej, powodującej oparzenia u ryb i ludzi przemawia za tym, iż ilość ta była znaczna, zaś skażony kwas azotowy, który się przedostał do wody, był wysoce stężony.

Mając na uwadze powyższe, biegli stwierdzili, iż w obu wypadkach doszło do zniszczenia w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach (1,5 tony śniętych ryb w 2000 r. i blisko 10 ton w 2007 r., przy czym liczby te zostały bardzo dobrze udokumentowane przez zarówno świadków, jak i przez specjalistyczne analizy przeprowadzone na potrzeby toczącego się postępowania). Zdaniem biegłych, ponowne zarybienie wiąże się ze znacznymi kosztami (co do zdarzenia z 2000 r. - ponad 60.000 zł, co do zdarzenia z 2007 r. - minimum 100.000 zł).

Zgodnie z opinią, w obu wypadkach zaszły zmiany w środowisku roślinnym i zwierzęcym w znacznych rozmiarach, za czym przemawia poważne zaburzenie ekosystemu rzeki Radunii i jej biocenozy; potwierdzają to zeznania świadków oraz wnioski z posiedzenia Powiatowego Zespołu Reagowania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Pruszczu Gdańskim z dnia 4 czerwca 2007 r., zgodnie z którym przywrócenie stanu pierwotnego w pełnym wymiarze wymaga upływu od 4 do 10 lat racjonalnej gospodarki (a w wypadku węgorza - nawet do 20 lat).

W obu wypadkach, instalacja gorzelni w G. nie spełniała warunków technicznych, zgodnych z wymogami ochrony środowiska - w tym spływu odpadów i ścieków (z wysokim współczynnikiem CHZT i BZT5) przemysłowych oraz kanalizacji deszczowej do rowu melioracyjnego oraz zaniechanie dokonania neutralizacji powyższych do odczynu obojętnego (Ph równe 7), a tym samym nieszkodliwego. Zakład nie spełniał także wymogów w zakresie spływu odpadów przemysłowych do wody deszczowej, a także praktykowała niedozwolony proceder dodawania nowych ilości stężonego kwasu azotowego 55% do wcześniej wykorzystanego roztworu 2% kwasu azotowego. Gorzelnia nie spełniała także standardów w zakresie warunków przechowywania i postępowania z kwasem azotowym (brak wypełniania wymogów technicznych z zakresu b.h.p. oraz brak odpowiedniej kanalizacji, który umożliwiałaby bezpieczne odprowadzanie kwasu do środowiska) ani nie czyniła zadość obowiązkowi ewidencjonowania odpadów (nie znaleziono takich zestawień) oraz prawidłowego składowania i rozprowadzania odpadów (brak ewidencji i umów na odprowadzanie odpadów); teren wokół gorzelni nie był polem uprawnym, a jedynie magazynem służącym do składowania odpadów (co prawda, gorzelnia miała zgodę na magazynowanie odpadów, ale z uwzględnieniem sposobu nawożenia gleby, czego też nie uczyniono, co spowodowało ponadnormatywne, długotrwałe obciążenie terenu wokół gorzelni odpadami poprodukcyjnymi).

Zdaniem biegłych, w obu wypadkach nie odprowadzano ścieków zgodnie z warunkami pozwolenia wodnoprawnego, stosowano niedopuszczalne połączenie kanalizacji wodnoprzemysłowej z kanalizacją wodnodeszczową oraz praktykowano mycie odczynników agresywnymi płynami, następnie przepuszczanymi do kanalizacji deszczowej.

Podsumowując wywody opinii, biegli stwierdzili, iż w obu wypadkach nastąpiło zagrożenie życia lub zdrowia wielu osób, zniszczenie w świecie roślinnym oraz zwierzęcym w znacznym rozmiarach oraz pogorszenie stanu środowiska w znacznych rozmiarach, pomijając już istnienie nieprzyjemnych zapachów oraz zaburzenie estetyki rzeki.

Mając na uwadze powyższe, przeciwko właścicielowi gorzelni z siedzibą w G. skierowano do Sądu akt oskarżenia sprowadzający się do następujących zarzutów:

- w dniu 16 lipca 2000 r. w G., prowadząc gorzelnię, składował wbrew przepisom ustawy Prawo wodne z dnia 24 października 1974 r. odpady pogorzelniane, w tym ścieki poprodukcyjne i wprowadził wysokoobciążeniowe ścieki technologiczne z osadników nr 1, nr 2 i nr z gorzelni w G. do rowu melioracyjnego, a następnie do rzeki Radunia, czym spowodował zniszczenie w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach w postaci skażenia rzeki Radunia skutkujące śnięciem ryb w ilości nie mniejszej 1,5 ton o wartości nie mniejszej niż 60.876 zł, tj. o czyn z art. 183 § 1 k.k. w zb. z art. 185 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
- w dniu 27 maja 2007 r. w G., prowadząc gorzelnię, w sposób nieprawidłowy oraz wbrew przepisom ustawy Prawo wodne z dnia 18 lipca 2001 r. i rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska z dnia 5 listopada 1991 r. składował i usuwał odpady pogorzelniane oraz składował niezgodnie z przepisami ustawy o substancjach i preparatach niebezpiecznych z dnia 11 stycznia 2001 r. oraz wydaną na jej podstawie kartą charakterystyki, substancję niebezpieczną w postaci kwasu azotowego o stężeniu 55%, a następnie dokonał jej usunięcia poprzez wprowadzenie w znacznej objętości do instalacji deszczowej oraz podjął działania zmierzające do osłabienia skutków przedostania się kwasu do rzeki poprzez przepłukanie rzeki nieznaczną ilością innej cieczy rozkopanego rozlewiska zawierającego odpady pogorzelniane, czym spowodował skażenie rzeki Radunii skutkujące zniszczeniem w świecie zwierzęcym w znacznych rozmiarach w postaci śnięcia mnie mniej niż 10 ton ryb o wartości nie mniejszej niż 70.293 zł, a ponadto w wyniku kontaktu ze skażoną w wyżej opisaną wodą z rzeki Radunii obrażeń ciała na okres nieprzekraczający siedmiu dni doznały ustalone osoby w liczbie sześciu, tj. o czyn z art. 183 § 1 k.k. w zb. z art. 185 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Postępowanie karne przed Sądem pierwszej instancji wciąż jest w toku.

Warto chyba, podsumowując ten pobieżny przegląd materiałów wybranych postępowań karnych prowadzonych w sprawach przestępstw przeciwko środowisku, podkreślić pewne cechy wspólne, właściwe dla wszystkich przedstawionych śledztw.

- wszystkie sprawy zostały zainicjowane w wyniku zawiadomienia o przestępstwie, złożonego przez organy powołane do kontroli i nadzorowania właściwego stanu środowiska; brak jest zawiadomienia o przestępstwie od zwykłych obywateli, którzy co prawda deklarują (według wyników badań socjologicznych) zainteresowanie należytym stanem środowiska naturalnego, lecz, jak widać, nie są skorzy do zawiadamiania o czynach w nie godzących. Jest to cecha charakterystyczna dla spraw dotyczących przestępstw przeciwko dobrom prawnym o charakterze społecznym, gdzie brak jest konkretnego pokrzywdzonego;
- uderza znaczna ilość zgromadzonych w toku procesu opinii biegłych, choć tendencja do zasięgnięcia opinii ekspertów dotyczy obecnie ogółu postępowań, to przecież udowodnienie okoliczności zarysowanych w powyższych sprawach jest wyjątkowe. Dość przypomnieć, że zasięgano opinii biegłych z zakresu ochrony środowiska, ochrony przyrody i krajobrazu, ochrony środowiska leśnego, gospodarki zadrzewieniowej i urządzania terenów zieleni, kilkakrotnie

biegłego z zakresu mykologii, biegłego z zakresu geodezji i kartografii, zespołu biegłych z zakresu chemii analitycznej, hydrauliki i hydrobiologii oraz toksykologii sądowej. Bezspornie należy przyjąć, iż w sprawach dotyczących przestępstw przeciwko środowisku, w wielu wypadkach (a być może i w każdym) zachodzi potrzeba zasięgnięcia przez organ procesowy opinii wymagającej wiadomości specjalnych. To wyłącznie treść i wnioski opinii biegłych mają najczęściej decydujące znaczenie dla stwierdzenia, czy określony czyn w ogóle godził (naruszał lub narażał na niebezpieczeństwo określone dobro prawne), jaka była skala i mechanizm owego naruszenia, czy można wykazać związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy a wystąpieniem negatywnych następstw w środowisku naturalnym;

- w toku prowadzonych postępowań i w orzeczeniach najczęściej uwaga prokuratorów i sędziów koncentrowała się nad badaniem, czy doszło do popełnienia przestępstw określonych w przepisach art. 187 § 1 k.k. (istotne zmniejszenie wartości przyrodniczej terenu), art. 181 § 1 k.k. (zniszczenie flory lub fauny w znacznych rozmiarach), art. 65 ustawy Prawo wodne (zniszczenie lub uszkodzenie urządzenia wodnego), art. 85 ustawy Prawo wodne (naruszenie umocnień skarpy i wałów przeciwpowodziowych), art. 191 ustawy Prawo wodne (zniszczenie brzegu cieku wodnego); niejako wpadkowo postępowania dotyczyły także czynów skierowanych przeciwko innych niż środowisko dobrom prawnie chronionym (życiu i zdrowiu oraz przeciwko wiarygodności dokumentów);
- zwraca uwagę obszerność zgromadzonego materiału dowodowego, długi czas trwania postępowań (kilka a nawet kilkanaście lat pomiędzy czasem działania sprawcy a prawomocnym wyrokiem). Czynniki te, oraz zasygnalizowana konieczność zasięgnięcia opinii biegłych, w pewnej mierze, wpływają na fakt, iż postępowania dotyczące przestępstw przeciwko mieniu należą do najbardziej kosztownych. To także niebagatelny czynnik nie sprzyjający aktywności organów ścigania na tym polu;
- wszystkie przestępstwa miały związek z prowadzoną przez sprawców (albo firmy, w których byli zatrudnieni) działalnością gospodarczą; w wyniku przeprowadzonych postępowań ujawniono szereg nieprawidłowości oraz związki pomiędzy przestępstwami popełnionymi przez określone osoby a przedsiębiorstwami, w jakich lub na jakich rzecz te osoby pracowały.
- fakt zakończenia sprawy karnej prawomocnym orzeczeniem skazującym nie stał się, pomimo akcentowanych wyżej związków sprawców z podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, czynnikiem inicjującym postępowanie dotyczące odpowiedzialności podmiotu zbiorowego na podstawie przepisów ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary; brak nawet wskazania, że taka możliwość była rozważana.

Analiza materiałów zgromadzonych w aktach postępowań sądowych, prowadzonych w sprawach przestępstw przeciwko środowisku nie rzuca światła przydatnego dla wyjaśnienia kwestii, którą sygnalizowałam wówczas, gdy analizowałam dane statystyczne: jak to możliwe, aby w blisko czterdziestomilionowym kraju, w którym rozwinięty jest przemysł, występują problemy z rozwiązaniem właściwego postępowania z odpadami, gdzie konieczność rozbudowania zaniedbanej przez dziesięciolecia infrastruktury dokonuje się często w pobliżu (a niekiedy wprost na) terenów chronionych, gdzie wreszcie, pomimo rozwiniętej wrażliwości ekologicznej, większość społeczeństwa

jest skłonna cenić wyżej inne wartości niż prawidłowy stan środowiska naturalnego; i, jak to możliwe, że w takim kraju ujawniono tak niewiele przestępstw przeciwko środowisku.

Wnioski, które można sformułować na podstawie badań aktowych potwierdzają zatem w pewnym stopniu powyższe hipotezy dotyczące przyczyn rozdźwięku pomiędzy faktycznym stanem przestępczości przeciwko środowisku a jej statystycznym obrazem. Sformułowanie bardziej starannych konkluzji wymagałoby jednak, jak już podkreśliłem, zdecydowanie szerszego zakresu badań.

Streszczenie:

W niniejszym artykule autorka, wiedziona nurtem nowego pojęcia, tj. ekokryminologii, prezentuje obraz oraz statystykę w zakresie przestępczości przeciwko środowisku, skupiając się na ostatnim dziesięcioleciu, wykorzystując dane statystyczne zaczerpnięte z Ministerstwa Sprawiedliwości, a także z okręgów sądowych oraz prokuratorskich północnej Polski (z naciskiem na województwo pomorskie). Autorka przedstawia także przebieg spraw przeciwko środowisku w praktyce, część z nich to sądowe sprawy karne, część to sprawy przed organami administracji publicznej. Artykuł kończy szereg, niestety niepokojących, wniosków, a także przykładowe postulaty zmian w zakresie podejścia przez organy państwowe do problemu ochrony środowiska.

Słowa kluczowe:

środowisko, prawo ochrony środowiska, przestępstwa, przestępczość, prawo karne, statystyki, dane statystyczne, badania aktowe

Title:

Selected aspects of crimes and criminality against the environment (under the statistics and court records research)

Summary:

In this article, the author, guided by a new concept, i.e., eco-criminology, presents a picture and statistics of crimes and criminality against the environment, focusing on the last decade and using statistical data from the Ministry of Justice, as well as from judicial circuit and prosecutorial districts of north Poland (with a focus on Pomeranian province). The author also presents how the litigations against environment look in practice; some of them are criminal cases, some of them – administrative ones. Unfortunately the article comes to some worrying conclusions, therefore the author gives the exemplary demands of changes in the authorities' approach to the problem of environmental protection.

Keywords:

environment, environmental law, crimes, criminality, penal law, statistics, statistic data, court records research

Mgr Anna Skowrońska
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Studenckie Koło Naukowe Kryminologii „Vestigium"

Przestępczość wobec zwierząt – praktyczne ujęcie problemu

Zwierzęta są jednymi z najbardziej bezbronnych istot. Tak samo jak dzieci nie są w stanie dochodzić sprawiedliwości. W literaturze toczą się teoretyczne spory o kwestię dereifikacji przedstawicieli fauny. Jednak nie trzeba nawet uznawać ich praw, aby reagować w sytuacjach kiedy człowiek krzywdzi zwierzęta, łamiąc obowiązujące przepisy ich humanitarnej ochrony. Z punktu widzenia kryminologii ważne jest znalezienie odpowiedzi na pytania: dlaczego ludzie krzywdzą zwierzęta, w jaki sposób, jakie konsekwencje ich za to spotykają oraz w jaki sposób można temu zapobiec.

W dniach od 24 kwietnia 2012 r. do 18 maja 2012 r. przeprowadzono badania aktowe w Sądzie Rejonowym we Włocławku, gdzie zbadano 18 spraw dotyczących okrutnego traktowania zwierząt. Pod uwagę wzięto sprawy prowadzone od momentu wejścia w życie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, a więc od dnia 24 października 1997 r., do 13 kwietnia 2012 r. Sprawy dotyczyły zatem zakresu ochrony humanitarnej zwierząt.

Etiologia przestępczości wobec zwierząt

Przyczyn przestępczości pospolitej należy szukać w czynnikach związanych z osobą sprawcy. Kluczowe znaczenie dla etiologii tego zjawiska ma zarówno podłoże dziedziczne[1], związane ze sferą psychiczną sprawcy jak i cechy nabyte pod wpływem niewłaściwych, a często wręcz patologicznych wzorców wyniesionych z domu rodzinnego[2], demoralizujące czynniki środowiskowe oraz przemoc epatująca z środków masowego przekazu[3].

Sprawców okrutnego traktowania zwierząt niewątpliwie cechuje elementarny brak empatii, która jest ważnym składnikiem świadomości społecznej. Ta z kolei, razem z umiejętnością nawiązywania kontaktów składa się na inteligencję społeczną[4].

Przedmiotowe traktowanie zarówno ludzi jak i zwierząt jest często wyniesione już z domu rodzinnego[5], a udowodniono, że istnieje silna zależność między traktowaniem zwierząt przez rodziców, a postępowaniem wobec nich młodego pokolenia w życiu dorosłym[6].

Jeśli dziecko wychowuje się w dysfunkcyjnej rodzinie, która nie spełnia swoich podstawowych (w tym socjalizacyjnej) funkcji[7], dzieci poprzez naśladownictwo uczą się aspołecznych wzorców. Jeżeli zatem rodzice zajmują się działalnością przestępczą czy stosują przemoc domową, istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia takich

[1] Ł. Smaga, *Ochrona humanitarna zwierząt*, Białystok 2010, s. 127-128.
[2] C. Hollin, D. Browne, E. Palmer, *Przestępczość wśród młodzieży*, Gdańsk 2008, s. 18.
[3] D. Lemish, *Dzieci i telewizja – perspektywa globalna*, Kraków 2006, s. 71.
[4] B. Kaczmarek, *Mózg aspołeczny*, [w:] *Neuropsychologiczne uwarunkowania kontroli zachowania u dorosłych sprawców przestępstw*, B. Kaczmarek (red), Lublin 2009, s. 27-28.
[5] C. Hollin, D. Browne, E. Palmer, *op. cit.*, s. 19.
[6] K. Konecki, *Ludzie i ich zwierzęta*, Warszawa 2005, s. 67.
[7] M. Ciosek, *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2001, s. 55-56.

zachowań u wychowanków[8]. Skoro zatem człowiek nie ma zahamowań wobec najbliższych, trudno oczekiwać od niego współodczuwania wobec zwierząt.

Zwierzęta równie często jak ludzie padają ofiarami tzw. przemocy domowej lub stają się obiektem zastępczym na którym najłatwiej wyładować agresję i frustrację[9]. Jednak negatywne wzorce zachowań wobec zwierząt przekazuje się nie tylko w rodzinach patologicznych. W wielu domach bowiem traktuje się zwierzęta w sposób przedmiotowy, a niekiedy nie przestrzega się elementów ich prawnej ochrony.

Organizacjom prozwierzęcym dobrze znany jest problem nabywania zwierząt „na prezent, dla dziecka", czy po prostu pod wpływem impulsu. Później często okazuje się, że zwierzę nie spełnia oczekiwań, jest „niegrzeczne" a raczej nie pasuje do wyobrażenia właścicieli na jego temat, albo po prostu znudziło się i trzeba się go pozbyć. W niektórych przypadkach winne są stereotypy i zacofanie. Na przykład wiele osób wciąż uważa (albo wykorzystuje to jako pretekst do pozbycia się zwierzęcia), że kobieta w ciąży zarazi się od kota toksoplazmozą, a wystarczyłaby rozmowa z lekarzem prowadzącym, która wyjaśniłaby wszystkie wątpliwości na ten temat.

W Polsce plagą jest również porzucanie zwierząt w okresie wakacji. Jeśli mają *szczęście*, trafią do przepełnionego schroniska albo borykającej się z takim samym problemem organizacji pozarządowej. Niestety większość z nich znajdzie się na ulicy i zginie z głodu, pragnienia, pod kołami samochodów czy z rąk zwyrodnialców.

Jeżeli rodzice pozbywali się zwierząt, istnieje duże prawdopodobieństwo, że dzieci będą czyniły to samo[10]. Udowodniono także zależność między rodzajem więzi ze zwierzętami domowymi, a ich traktowaniem[11]. Zatem im słabszy kontakt emocjonalny właścicieli ze zwierzęciem, tym łatwiej się go pozbyć, nie interesując się jego dalszym losem. Oczywiście w myśl art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, jest to przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem, za które grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Porzucenie zwierzęcia jest bowiem aktem znęcania się, o czym mówi art. 6 ust. 2, pkt. 11[12].

Nawet jeśli w rodzinie bezpośrednio nie dochodzi do złego traktowania zwierząt, dzieci potrafią wychwycić sprzeczności między tym co mówią dorośli, a tym jak postępują. Z jednej strony bowiem panuje powszechny pogląd aby zwierzęta chronić i traktować podmiotowo, z drugiej natomiast obserwuje się ich faktyczne uprzedmiotowienie (można na zwierzęta polować, prowadzić na nich eksperymenty[13], a cyrk z udziałem zwierząt niestety nadal uważany jest przez wielu rodziców za wspaniałą zabawę dla dzieci)[14].

Kolejną przyczyną przestępczości – w tym także skierowanej na zwierzęta, są zaburzenia natury psychicznej sprawców[15]. Najczęstsze z nich to choroby psychiczne i upośledzenie umysłowe[16]. Chorobom psychicznym towarzyszą poważne zaburzenia takie jak: patologicznie przebiegające procesy poznawcze, motywacyjno – emocjonalne oraz

[8] C. Hollin, D. Browne, E. Palmer, *op. cit.*, s. 19.
[9] W. Marciniak, P. Michna, *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Szczytno 2003, s. 32-36.
[10] K. Konecki, *op. cit.*, s. 67.
[11] *Ibidem*, s. 215.
[12] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106, poz. 1002).
[13] K. Konecki, *op. cit.*, s. 77.
[14] *Materiały informacyjne stowarzyszenia „Empatia". Kampania „Cyrk bez zwierząt"*, „Zielone Brygady" 2004, nr 1 (191).
[15] R. Carson, J. Butcher, S. Mineka, *Psychologia zaburzeń. Vol. 2*, Gdańsk 2006, s. 848.
[16] *Ibidem*.

zaburzenia świadomości i uwagi. To wszystko prowadzi do zmian osobowościowych, które mogą mieć wpływ na zaburzone zachowania społeczne[17].

Najpoważniejszą chorobą psychiczną, z punktu widzenia kryminologii jest schizofrenia, powodująca rozszczepienie lub rozpad osobowości. W umyśle chorego zatraca się granica między jego osobowością a światem zewnętrznym. Typowe jest wówczas przekonanie przez osobę dotkniętą schorzeniem, że jej działaniem kieruje jakaś siła zewnętrzna. Występują omamy, urojenia, opóźnia się również proces kojarzenia[18].

U osób dotkniętych chorobami psychicznymi równie częste są wahania nastroju co objawia się zespołem maniakalno – depresyjnym. Występuje wówczas chęć dominacji i ukazania swojej wyimaginowanej wyższości nad innymi. Przemoc staje się wtedy środkiem mającym przywrócić poczucie własnej wartości, a przerażenie i poniżenie ofiar utwierdza chorego w przekonaniu, że „panuje on nad światem"[19].

Innym, poważnym zaburzeniem natury psychicznej jest dysocjacja. Oznacza ona utratę integralności myśli, uczuć i doświadczeń w świadomości człowieka. W literaturze określa się ją też jako „wyzbycie się ludzkich uczuć"[20]. Upośledzenie umysłowe może być uznane za czynnik kryminogenny, przy jednoczesnym występowaniu niekorzystnego wpływu czynników środowiskowych na dziecko dotknięte oligofrenią[21]. Oznacza ono niższe od przeciętnych możliwości intelektualne, a więc problemy z wykonywaniem niektórych z codziennych czynności. Utrudnia też kontakty międzyludzkie, kontrolowanie własnych zachowań w taki sposób aby przestrzegać norm moralnych i społecznych, oraz zaburza rozumienie pojęcia uczciwości[22]. Osoby dotknięte tym zaburzeniem zazwyczaj mają problemy z uczeniem się, przez co nie odnoszą sukcesów a ich poczucie własnej wartości jest bardzo niskie[23]. Przez to łatwo ulegają sugestiom otoczenia aby zyskać jego sympatię. Niestety mogą stać się narzędziami do popełniania przestępstw, wykorzystywane przez innych. Ponadto nie potrafią wybiec w przyszłość aby przewidzieć konsekwencje swoich czynów[24]. Zarówno otoczenie jak i niewłaściwe podejście rodziców do dzieci dotkniętych oligofrenią (zbytnia nadopiekuńczość czy przeciwnie – zbyt wysokie wymagania) mogą rodzić frustrację, a reakcją na nią często staje się agresja[25].

Wśród osiemnastu sprawców zbadanych przypadków jeden z nich leczył się psychiatrycznie. Zrzucił należącego do żony psa z balkonu znajdującego się na pierwszym piętrze budynku , wobec czego pies doznał urazu kręgosłupa i połamania żeber. Była to również jedna z form znęcania się nad żoną. W toku postępowania u mężczyzny wykryto zespół zależności alkoholowej. W chwili popełnienia czynu posiadał zniesioną zdolność rozumienia czynów[26].

Natomiast z badaniach aktowych przeprowadzonych przez M. Mozgawę, na trzydzieści spraw będących przedmiotem analizy, jako przyczynę przestępstwa popełnionego na zwierzęciu w dwóch przypadkach stwierdzono występowanie choroby psychicznej, natomiast w czterech inne zaburzenia psychiczne (w tym jedno upośledzenie

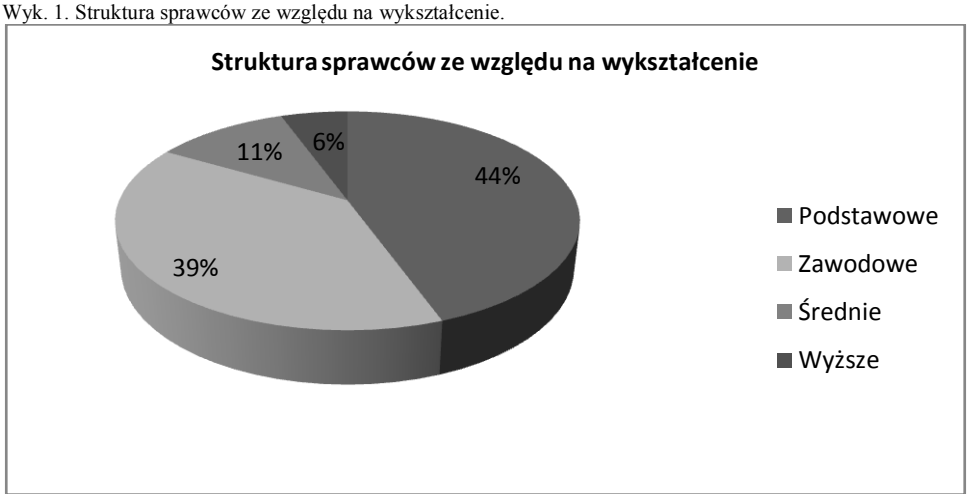
[17] B. Hołyst, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2004, s. 505.
[18] *Ibidem.*
[19] *Ibidem*, s. 506.
[20] *Ibidem*, s. 505.
[21] *Ibidem*, s. 563.
[22] *Ibidem*, s. 546.
[23] R. Carson, J. Butcher, S. Mineka, *op. cit.*, s. 848.
[24] B. Hołyst, *op. cit.*, 563.
[25] *Ibidem*, s. 558-561.
[26] Badania własne.

umysłowe) i uznano, że sprawca miał ograniczoną zdolność do pokierowania własnym postępowaniem[27].

Po analizie badań aktowych przeprowadzonych w Sądzie Rejonowym we Włocławku, okazuje się, że najczęstszą przyczyną okrucieństwa wobec zwierząt są patologie społeczne i demoralizacja[28]. A. Gaberle określa to zjawisko jako działania jednostki, skutkujące destrukcyjnym wpływem na społeczeństwo. W. Szczęsny natomiast twierdzi, że jest to odchylenie od ogólnie przyjętych norm homeostazy społecznej[29]. Jako przykłady można wskazać: długotrwałe zażywanie substancji psychoaktywnych i alkoholu, powodujące uzależnienie, a ponadto opóźniające prawidłowy rozwój psychospołeczny[30].

Do innych czynników o działaniu demoralizującym mogą należeć: przebywanie w zakładzie karnym[31], a także zła sytuacja materialna spowodowana najczęściej słabym wykształceniem lub jego brakiem oraz bezrobociem[32]. Brak perspektyw często skłania do sięgania po alkohol i jego nadużywania. To z kolei może prowadzić do szeroko pojętej degeneracji sprawców. Takie problemy dotyczyły także większości sprawców badanych przypadków[33].

Wyk. 1. Struktura sprawców ze względu na wykształcenie.

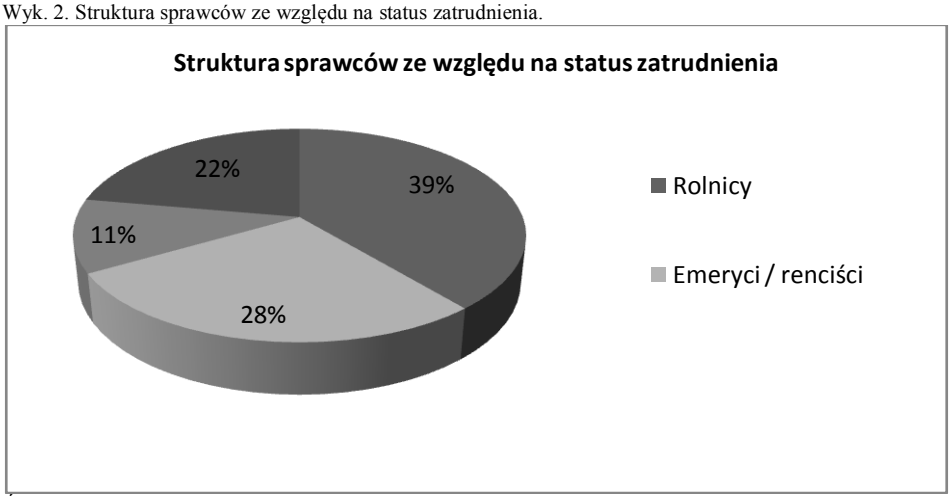


Źródło: badania własne.

W przeprowadzonych badaniach aktowych wyraźnie widać zależność między słabym wykształceniem a dopuszczaniem się przestępczości wobec zwierząt, co przedstawia wyk. 1. Ośmiu sprawców posiadało wykształcenie podstawowe, siedmiu zawodowe, dwie średnie a tylko jedna wyższe.

[27] M. Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2001, s. 43-66.
[28] Badania własne.
[29] W. Szczęsny, *Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki*, Warszawa 2003, s. 113.
[30] B. Hołyst, *op. cit.*, s. 444.
[31] W. Szczęsny, *op. cit*., s. 158-159.
[32] Badania własne.
[33] *Ibidem*.

Wyk. 2. Struktura sprawców ze względu na status zatrudnienia.



Źródło: badania własne.

Sprawcami przestępstw byli: rolnicy (siedem przypadków), emeryci i renciści (pięć przypadków), bezrobotni lub pracujący dorywczo (cztery przypadki) oraz pracownicy fizyczni (dwa przypadki).

W większości badanych przypadków sprawcy wykazywali bardzo niskie dochody. Było to szczególnie widoczne wśród drobnych rolników, a także osób utrzymujących się z prac dorywczych. Wykazywane wśród nich dochody oscylowały wokół kwoty 500 zł miesięcznie. Wśród emerytów i rencistów dochód wynosił około 600-800 zł miesięcznie. Zdecydowanie nie było wśród nich osób dobrze sytuowanych.

Ujęcie fenomenologiczne przestępczości wobec zwierząt

Zwierzęta domowe a więc głównie psy i koty (ale również między innymi świnki morskie, króliki, chomiki, ptaki czy tchórzofretki) a także zwierzęta hodowane dla mięsa czy innych produktów, są całkowicie zależne od człowieka i zdane na jego łaskę bądź niełaskę.

Co jakiś czas o okrucieństwie ludzi wobec zwierząt donoszą media. Pod koniec 2010 r. i w 2011 r. nagłośniono szczególnie dużo takich przypadków. Były one tak drastyczne, że wstrząsnęły opinią publiczną. Tylko niektóre z nich to: maltretowanie kota przez trzyletniego chłopca i nagrywanie zdarzenia telefonem komórkowym przez jego 15 - letniego brata[34], pozostawienie przez właściciela ufającego psa na torach przed nadjeżdżającym pociągiem[35], czy przywiązanie adoptowanego ze schroniska psa do jadącego auta, co spowodowało urwanie mu głowy[36].

Społeczeństwo nie pozostawało obojętne na tego typu informacje. Popularne stało się tworzenie petycji i zbieranie podpisów pod żądaniami surowego ukarania sprawców[37]. Natomiast członkowie organizacji zajmujących się ochroną prawną zwierząt

[34] http://www.fakt.pl/Znecali-sie-nad-kotem-Policja-juz-ich-ma,artykuly,91759,1.html (dostęp 11.07.2012 r.).
[35] http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20110112/PODLASKA/504837047 (dostęp 11.07.2012 r.).
[36] http://www.wprost.pl/ar/225816/Urwana-glowa-psa-Internauci-zadaja-surowej-kary/(dostęp 11.07.2012 r.).
[37] A. Sowa, *To boli*, „Tygodnik Polityka" 2011, nr 4, s. 26-27.

mają podczas przeprowadzanych interwencji bezpośredni kontakt z niehumanitarnym traktowaniem zwierząt.

Przestępstwa, których ofiarami stają się zwierzęta niekiedy szokują okrucieństwem jakiego jest w stanie dopuścić się człowiek. Przypadki ujawniane podczas badań aktowych są równie wstrząsające jak te ujawniane w mediach.

M. Mozgawa jako przedmioty używane do sprawiania zwierzętom cierpień czy ich zabijania wymienia między innymi: noże, tasaki kuchenne, łopaty, widły, metalowe pręty, łomy, wrzątek, druty, kolczatki, kamienie, kije bejsbolowe czy butelki. Jeszcze bardziej szokujące przypadki to wykorzystanie do popełnienia przestępstwa: samochodu, roweru, foliowej torby, deski z nabitymi gwoździami, olej silnikowy czy dwukilowy odważnik. Inne metody jakie stosowali sprawcy to: bicie, wyrzucenie przez okno, okaleczanie, rzucanie o podłoże, ścianę, powieszenie, utopienie a nawet podpalenie. Niestety zwierzęta padają również ofiarami zoofilów.[38]

Art. 6 ust. 2 u.o.z. definiuje znęcanie się, jako zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień (…) oraz wymienia typowe przykłady znęcania się nad zwierzętami w punktach. Przestępstwo znęcania się może mieć postać działania bądź zaniechania. Jak słusznie zauważa W. Radecki jest to katalog otwarty, jednak wymienienie najczęstszych form okrutnego traktowania znacznie ułatwia dochodzenie sprawiedliwości. Jeśli bowiem doszło do czynności wymienionych w którymś z punktów wymienionych w art. 6 ust. 2 u.o.z.[39], oznacza to, że niezaprzeczalnie spowodowano zwierzęciu ból czy cierpienie i nie trzeba tego udowadniać.

Według relacji członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami (Oddział we Włocławku) najczęstsze zaniedbania właścicieli to : utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania, niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji, co zostało wymienione w art. 6 ust. 2 pkt. 10 u.o.z. jako przykład znęcania się nad zwierzętami; wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu (art. 6 ust. 2 pkt. 17 u.o.z.) oraz w myśl art. 6 ust. 2 pkt. 19 utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody (…).Przestępstwa popełnione z działania to zazwyczaj sprawianie zwierzętom cierpienia poprzez ich bicie (z użyciem narzędzi mających spowodować ból lub bez ich użycia - np. kopanie).Niestety w wielu przypadkach dochodzi zarówno do znęcania się zarówno poprzez działanie i zaniechanie.

Mimo, że zwierzę na gruncie obowiązującego prawa, zgodnie z art. 1 ust. 1 „nie jest rzeczą", to w sprawach których ona nie reguluje należy w myśl art. 1 ust. 2 u.o.z. stosować przepisy dotyczące rzeczy.

Zatem zwierzę nie może być w procesie karnym pokrzywdzonym, ponieważ nie posiada podmiotowości procesowej[40]. Prawo musi zatem zapewniać możliwość występowania w tej roli kogoś innego.

Przede wszystkim w myśl art. 49 § 1 kodeksu postępowania karnego[41] jako pokrzywdzony może występować osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

Zatem W. Radecki twierdzi, że bez wątpienia pokrzywdzonym będzie właściciel zwierzęcia. Jednocześnie podkreśla, że jeżeli to właściciel był sprawcą przestępstwa,

[38] M. Mozgawa, *op. cit.*, s. 33-35.
[39] W. Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998, s. 28.
[40] W. Radecki, *op. cit.*, s. 113.
[41] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 1997, Nr 89, poz. 555 ze zm.).

pokrzywdzonego w zasadzie nie ma (chyba, że zwierzę stanowiło współwłasność w rozumieniu art. 195 kodeksu cywilnego[42], pokrzywdzonym będzie wówczas ten współwłaściciel/współwłaściciele, który/którzy nie popełnił przestępstwa)[43].

Art.49 § 2przewiduje możliwość wystąpienia w charakterze pokrzywdzonego instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, choćby nie miała osobowości prawnej. Ponadto zgodnie z § 3 tego przepisu jako pokrzywdzony może również wystąpić zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia. Jeśli więc zwierzę było w nim ubezpieczone istnieje taka możliwość[44]. Również art. 39 u. o. z. upoważnia organizacje społeczne, których statutowym celem jest ochrona zwierząt, do występowania w sprawach sądowych jako pokrzywdzony, co daje realną możliwość ukarania sprawców.

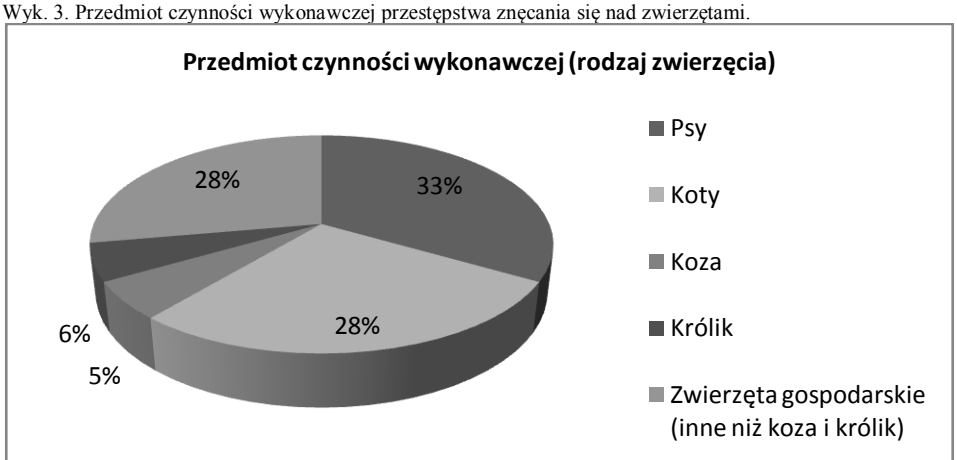
Ponieważ pokrzywdzony jest stroną postępowania zgodnie z art. 299 § 1 k.p.k., posiada szereg istotnych uprawnień takich jak chociażby możliwość składania wniosków o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia (art. 315 § 1 i 325 a k.p.k.), przeglądania akt i sporządzania z nich odpisów (art. 156 k.p.k.), złożenia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa lub dochodzenia a także na inne czynności niż postanowienia i zarządzenia naruszającego jego prawa (art. 302 § 2 k.p.k.). Istnieje nawet możliwość wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia o którym mowa w art. 55 k.p.k.

Przestępstwa z art. 35 u. o. z. są ścigane z urzędu tak jak wszystkie przestępstwa przeciwko środowisku[45]. Wiąże się z tym ważne uprawnienie pokrzywdzonego jakim jest możliwość występowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego zgodnie z art. 53 k.p.k.

Znowelizowana ustawa o ochronie zwierząt wprowadziła możliwość występowania przed sądem organizacji pro – zwierzęcych także w sprawach o wykroczenia o czym traktuje art. 39 u.o.z.

Badając fenomenologię przestępczości wobec zwierząt skupiono się na przedmiocie czynności wykonawczej oraz sposobach popełnienia czynu zabronionego.

Wyk. 3. Przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa znęcania się nad zwierzętami.



Źródło: badania własne.

[42] Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. 1964, Nr 16, poz. 93 ze zm.).
[43] W. Radecki, *op. cit.*, s. 114.
[44] *Ibidem.*
[45] W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2002, s. 179.

Ofiarami przestępstw padały najczęściej: psy (sześć przypadków), koty (pięć przypadków), oraz zwierzęta określane terminem „zwierzęta gospodarskie" (ogółem było to pięć przypadków: w dwóch jedenaście sztuk bydła (w jednym z nich ten sam sprawa znęcał się także nad jałówką w krótkim odstępie czasowym), w jednym trzy byki, w jednym czternaście sztuk bydła, w jednym natomiast dwa byki, dwa tuczniki, cielak i dwa psy). W dwóch przypadkach były to inne zwierzęta: koza i królik, które na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji, hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, również należy zaliczyć do zwierząt gospodarskich[46].

Tab. 1. Sposób popełnienia przestępstwa w badanych stanach faktycznych.

L.p.	Kwalifikacja prawna czynu według akt sprawy	Sposób realizacji przestępstwa
1	Art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt. 1	znęcanie się nad psem poprzez bicie i podcięcie mu gardła
2	Art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt. 10	znęcanie się nad zwierzętami gospodarskimi poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego niechlujstwa bez odpowiedniej ilości pokarmu i wody. U jednego byka nastąpił skutek w postaci śmierci
3	Art. 35 ust. 2	znęcanie się nad psem ze szczególnym okrucieństwem poprzez rzucanie nim o ścianę z zamiarem zabicia
4	Art. 35 ust. 1 w zw. z art.6 ust. 2 pkt.1	znęcanie się nad kozą poprzez zadawanie jej bólu, umyślne okaleczenie
5	Art. 35 ust. 1	zabicie kota poprzez oddanie strzału z broni pneumatycznej typu wiatrówka
6	Art. 35 ust. 1 w zbiegu z art. 207 § 1 k.k.	wyrzucenie psa z balkonu znajdującego się na wysokości pierwszego piętra, (sprawca znęcał się również nad żoną)
7	Art. 35 ust. 1	zabicie psa poprzez zadawanie mu obrażeń na całym ciele, w szczególności w głowę
8	Art. 35 ust. 1 i 2 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1	znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad psem poprzez duszenie linką i umyślne ranienie
9	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad kotem poprzez strzelanie do niego z broni pneumatycznej typu wiatrówka
10	Art. 35 ust. 1	– znęcanie się nad zwierzętami gospodarskimi poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego niechlujstwa bez dostępu do pożywienia i wody – w innym czasie sprawca znęcał się nad jałówką w czasie porodu poprzez niezapewnienie jej opieki, w tym karmy i wody
11	Art. 35 ust. 2 w zbiegu z art. 190 k.k.	zabicie ze szczególnym okrucieństwem królika poprzez kilkukrotnie uderzanie nim o ścianę budynku gospodarczego i kierowanie gróźb karalnych w celu zastraszenia sąsiadów
12	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad zwierzętami gospodarskimi poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego niechlujstwa bez odpowiedniej ilości pokarmu i wody
13	Art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt. 10.	znęcanie się nad psem poprzez utrzymywanie go w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym w stanie rażącego niechlujstwa oraz porzucenie zwierzęcia
14	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad bezdomnymi kotami poprzez bicie, kopanie i rzucanie nimi a także zrzucenie młodego kota z pierwszego piętra kamienicy, w wyniku czego doznał wstrząsu i potłuczeń

[46] Ustawa z dnia 29 czerwca 2007 o organizacji, hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich (Dz. U. 2007, Nr 133, poz. 921, ze zm.).

15	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad kotem poprzez pozostawienie go w zamkniętym mieszkaniu bez opieki, a zatem bez dostępu do wody i karmy
16	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad zwierzętami gospodarskimi i dwoma psami poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego niechlujstwa i głodzenie zwierząt
17	Art. 35 ust. 1	znęcanie się nad zwierzętami gospodarskimi poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego niechlujstwa bez dostępu do karmy i wody
18	Art. 35 ust. 1	spuszczenie psa ze smyczy przez jego właściciela, na widok bezdomnego kota i brak reakcji na zagryzienie kota przez psa

Źródło: badania własne.

Zapobieganie przestępczości wobec zwierząt

Nikogo nie trzeba przekonywać jak potrzebne w walce z okrucieństwem wobec zwierząt są działania prewencyjne. Przede wszystkim konieczna jest edukacja społeczeństwa w celu kształtowania pozytywnych postaw w stosunku do środowiska, w tym zwierząt. Mimo że art. 8 u.o.z. wprowadza obowiązek upowszechniania edukacji w zakresie praw zwierząt na wszystkich jej obowiązkowych poziomach, w praktyce nie istnieje żaden ujednolicony program nauczania z zakresu edukacji humanitarnej w polskich szkołach. To czy jakiekolwiek działania w tej dziedzinie są podejmowane obecnie zależy od inicjatywy własnej nauczycieli oraz organizacji pozarządowych. W ten sposób w niektórych placówkach powstają na przykład koła przyjaciół zwierząt lub raz na jakiś czas organizuje się zbiórki darów i inne akcje na rzecz naszych „braci mniejszych”[47].

Coraz bardziej widać potrzebę prowadzenia edukacji ekologicznej, która objęłaby całościowo wszystkie aspekty ochrony środowiska. Obecnie organizacje pozarządowe prowadzą działalność edukacyjną raczej w sposób wybiórczy, w zależności od celów statutowych. Z ciekawą inicjatywą wychodzi zatem „Ośrodek działań ekologicznych Źródła”, który upowszechnia ideę szeroko pojętej edukacji ekologicznej. Obejmuje ona ochronę gatunkową i humanitarną zwierząt, racjonalne korzystanie z zasobów, zagadnienia związane z ze zmianami klimatycznymi oraz przyrodą nieożywioną[48].

W latach 2007/2008 i 2008/2009 stowarzyszenie realizowało projekt p.t.: „Psubraty”, który skierowany był do uczniów ostatnich roczników klas podstawowych oraz młodzieży gimnazjalnej a także nauczycieli, społeczności lokalnych i władz samorządowych. Głównym celem projektu było kształtowanie i promowanie pozytywnych postaw wobec zwierząt. Duże znaczenie miało także: uświadomienie uczestnikom skali problemu bezdomności zwierząt, jego źródeł i metod zapobiegania takiemu stanowi rzeczy, wykształcenie nawyku reagowania w sytuacjach gdy zwierzęta padają ofiarami okrucieństwa, rozwinięcie wrażliwości i empatii , oraz zachęcenie do aktywnego uczestnictwa w działaniach na rzecz poprawy losu zwierząt. Nauczyciele zostali przeszkoleni jak edukować dzieci i młodzież z zakresu edukacji humanitarnej ochrony zwierząt. Przygotowano dla nich scenariusze zajęć zamieszczone w publikacji stowarzyszenia p.t.: „Psubraty – ochrona humanitarna zwierząt”. W szkołach

[47] J. Golinowski, *Przesłanki i bariery promocji postaw proekologicznych w społeczeństwie okresu transformacji*, [w:] *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, A. Papuziński (red.), Bydgoszcz 2000, s. 372.
[48] http://www.zrodla.org/ (dostęp 22.05.2012 r.).

zorganizowano szereg ciekawych debat, które uatrakcyjniono poprzez spotkania z ekspertami z dziedzin związanych ze zwierzętami[49].

Edukacja ekologiczna powinna docierać do dzieci i młodzieży z wszystkich możliwych źródeł . Przykładem dobrej praktyki są działania Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt z Bydgoszczy, którego dyrektor osobiście angażuje się w bezinteresowne działania na rzecz zwierząt poprzez sprawowanie funkcji wiceprezesa Ogólnopolskiej Organizacji Ochrony Zwierząt[50].

Bydgoskie schronisko wychodzi z ciekawą inicjatywą edukacyjną. Co roku organizuje w szkołach cieszące się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży prelekcje, podczas których omawiane są takie kwestie jak właściwa opieka nad zwierzętami, ich zachowania, zdrowia i szeregu innych ważnych spraw. Połączone jest to z ciekawymi historiami z życia zwierząt, które opowiada zarówno prowadzący jak i sami uczestnicy. Schronisko może też liczyć na dary, które są zbierane dużo wcześniej dla jego podopiecznych .Organizuje się również wycieczki do schroniska (dla nieco starszych dzieci) gdzie omawia się przede wszystkim kwestię konieczności sterylizacji i szczepień zwierząt. Prowadzony jest ponadto Klub Przyjaciół Schroniska do którego należą dzieci i młodzież, pracujące w ramach wolontariatu. Wyprowadzają psy na spacery, zajmują się sprawami adopcji zwierząt oraz biorą udział w imprezach organizowanych na rzecz zwierząt. Popularne są także imprezy publiczne, konkursy oraz szkolenia. Istotne są także dobre kontakty z mediami ,dzięki którym wszelkie akcje zostają nagłaśniane, przez co docierają do dużej ilości ludzi. Ponadto ważna jest działalność wydawnicza skierowana do nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach. Ukazały się publikacje: *Dbamy o zwierzęta* oraz *Rozumiemy zwierzęta*[51].

Edukując społeczeństwo nie należy zapominać także o odizolowanych od niego, przebywających w zakładach karnych przestępcach, którzy bardzo łakną kontaktu z przyrodą, w tym również ze zwierzętami. Takie projekty z powodzeniem prowadzi się już od jakiegoś czasu w Stanach Zjednoczonych. W Polsce pierwszy tego typu program wprowadzono w Zakładzie Karnym w Hajnówce. Nosił nazwę „Przyjaciele, czyli pies w celi", a skazani mieli za zadanie socjalizację i szkolenie psów ze schroniska, w celu przygotowania ich do adopcji[52].

Natomiast w Zakładzie Karnym w Wołowie przeprowadzono inicjatywę p.t. „Czarna Owca. Skazani na ochronę przyrody". Więźniowie pomagają miejscowym rolnikom w prowadzeniu ekologicznej hodowli zwierząt i upraw, co dla stwarza osadzonym realne możliwości znalezienia pracy po odbyciu kary, natomiast dla prowadzących gospodarstwa rolne staje się szansą na podbicie lokalnego rynku[53].

Najbardziej znane w Polsce organizacje zajmujące się ochroną humanitarną zwierząt to: istniejące już od 1 listopada 1864 r. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami[54] oraz znacznie młodsze, ale prężnie rozwijające się: Empatia[55], Viva![56], oraz Klub Gaja[57],

[49] http://www.zwierzeta.edu.pl/index.php?strona=projekt (dostęp 22.05.2012 r.).

[50] I. Szolginia, *Edukacja humanitarna w bydgoskim schronisku dla zwierząt jako przykład rozwiązywaniaproblemu bezdomności zwierząt,* [w:] *Człowiek wobec zwierząt bezdomnych – prawo a rzeczywistość*, J. Szarek , I. Babińska (red.), Olsztyn 2003, s. 60.

[51] *Ibidem,* s. 60-63.

[52] K. Piskała, *Psy nie boją się tatuaży*, „Mój pies" 2011 , nr 7, s. 54-55.

[53] A. Jaworska, *Metody oddziaływań w polskim modelu penitencjarnym*, [w:] *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, A. Jaworska(red.), Kraków 2008, s. 142-143.

[54] http://www.toz.pl/?menu=o_nas (dostęp 13.07.2012 r.).

[55] http://empatia.pl/ (dostęp 13.05.2012 r.).

[56] J. Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt*, Toruń 2005, s. 164.

które na wzór amerykańskiego P.E.T.A.[58], prowadzą akcje uświadamiające, dzięki czemu trafiają do szerokiego grona odbiorców, a poprzez wywołanie społecznej dyskusji torują sobie drogę zmian prawnych, które mają poprawić sytuację zwierząt. T.O.Z. Miało swój udział w tworzeniu podwalin ochrony humanitarnej zwierząt poprzez prace przy uchwalaniu Rozporządzenia Prezydenta R.P. z 1928 r. o ochronie zwierząt, a w okresie późniejszym ustawy o ochronie zwierząt w 1997 r.[59]. Natomiast Klub Gaja poprzez zorganizowanie akcji „Zwierzę nie jest rzeczą" upowszechnił i rozpropagował potrzebę ochrony prawnej zwierząt poprzez uchwalenie przedmiotowej ustawy. Kategorycznie zażądał też wprowadzenia zakazu tuczu gęsi i kaczek na stłuszczone wątroby oraz ustanowienia zakazu jakichkolwiek walk zwierząt czy walk z udziałem zwierząt[60].

Inne znane akcje jakie do tej pory zostały zorganizowane przez poszczególne organizacje to: „Nie porzucaj!"[61], „Reaguj"[62], „Cyrk bez zwierząt"[63], „Dzień bez futra"[64], „Kwik rozpaczy"[65], „Nie w moim imieniu"[66]czy „Stop rzezi fok!"[67].

Polityka kryminalna

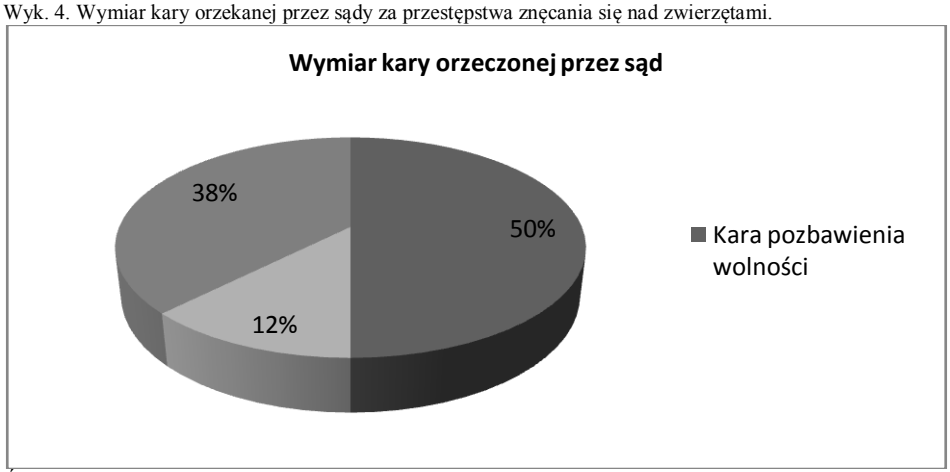
Prokurator M. Gabriel – Węglowski i J. Osuchowa – prezes Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami (z zawodu sędzia) zgodnie podkreślają, że do tej pory wymiar sprawiedliwości był zbyt łaskawy dla oprawców zwierząt. Surowiej karano jedynie w sprawach szczególnie drastycznych, którym dodatkowo towarzyszył szum medialny albo sprawcy jednocześnie znęcali się nad rodziną czy popełniali inne przestępstwa. W 2008 r. w Polsce na bezwzględną karę pozbawienia wolności skazano tylko 18 sprawców. 225 osób dostało jedynie wyroki w zawieszeniu.

Obrońcy zwierząt nie zgadzają się również na lekceważenie tego typu spraw przez policję, prokuraturę i sądy. A. Motak z fundacji „S.O.S. dla zwierząt", po przedstawieniu na jednej z rozpraw kosztów leczenia maltretowanego szczeniaka usłyszała kpiące: „11 tys. za leczenie kundla?".

Zasadne jest zatem przeprowadzanie badań aktowych, w celu skonfrontowania tych danych z wycinkiem rzeczywistości. Przedstawione poniżej dane ukazują jak wygląda polityka kryminalna Sądu Rejonowego we Włocławku.

[57] http://www.klubgaja.pl/ (dostęp 13.05.2012 r.).
[58] *People for the Ethical Treatment of Animals,* J. Białocerkiewicz, *op.cit.*, s. 150.
[59] Ł. Smaga, *op. cit.*, s. 280.
[60] *Ibidem*, s. 279, 280.
[61] http://nieporzucaj.pl/ (dostęp 13.07.2012 r.).
[62] http://www.toz.pl/?menu=kampanie&id_wyboru=8 (dostęp 13.07.2012 r.).
[63] http://empatia.pl/str.php?dz=4/ (dostęp 13.07.2012 r.).
[64] http://futro.empatia.pl/ (dostęp 13.07.2012 r.).
[65] http://www.ferma.viva.org.pl/ (dostęp 13.07.2012 r.).
[66] http://ratujkonie.pl/ (dostęp 13.07.2012 r.).
[67] http://www.ratujfoki.pl/ (dostęp 13.07.2012 r.).

Wyk. 4. Wymiar kary orzekanej przez sądy za przestępstwa znęcania się nad zwierzętami.



Źródło: badania własne.

W sumie skazano 18 osób, natomiast 2 postępowania zostały umorzone (jedno warunkowo na okres roku z zastosowaniem środka karnego w postaci 200 zł na rzecz Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, na podstawie art. 66 § 1 kodeksu karnego[68] w zw. z art.67 § 7 k.k., a drugie z powodu niepoczytalności sprawcy, u którego wykryto zespół zależności alkoholowej. Nie zastosowano jednak wobec niego środka zabezpieczającego, uznając, że nie zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, by dopuścił się on czynu o wysokiej szkodliwości społecznej.

Wykres nr. 4 przedstawia orzeczone wobec sprawców kary. Na uwagę zasługuje fakt, że aż ośmiu sprawców skazano na karę pozbawienia wolności (w tym połowę z nich na bezwzględną). W dwóch przypadkach były to kary łączne w wymiarze sześciu oraz siedmiu miesięcy pozbawienia wolności, natomiast w pozostałych przypadkach wymiar kary pozbawienia wolności wynosił odpowiednio: rok w zawieszeniu na okres próbny 4 lat, 8 miesięcy w zawieszeniu na dwa lata i zobowiązanie się do powstrzymywania od alkoholu na okres próby , 6 miesięcy, 2 lata w zawieszeniu na 5 lat, 3 miesiące pozbawienia wolności oraz 3 miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata.

W dwóch przypadkach orzeczono karę ograniczenia wolności. W obu w wymiarze 6 miesięcy oraz praca na cele społeczne odpowiednio 20 h miesięcznie oraz 30 h w stosunku miesięcznym.

Grzywnę orzeczono wobec sześciu sprawców (w tym jedną w zawieszeniu na okres próby dwóch lat w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość tej stawki na kwotę 40 zł). W pozostałych przypadkach kary grzywny wynosiły:

- 20 stawek dziennych (wysokość stawki dziennej 20 zł) – dwa przypadki
- 30 stawek dziennych (wysokość stawki dziennej 10 zł) – jeden przypadek
- 30 stawek dziennych (wysokość stawki dziennej 20 zł) - jeden przypadek
- 40 stawek dziennych (wysokość stawki dziennej 20 zł) - jeden przypadek

W dziewięciu przypadkach sąd orzekł nawiązki na cel związany z ochroną zwierząt. Były to kwoty przedstawione w tabeli nr 2.

[68] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).

Tab. 2. Wysokość orzekanych nawiązek i ich cel.

L.p.	Kwota orzeczonej nawiązki	Podmiot na rzecz którego orzeczono nawiązkę
1	100 zł	Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami
2	100 zł	Schronisko dla Zwierząt we Włocławku
3	250 zł	Stowarzyszenie Obrońców Zwierząt Arka
4	300 zł	Schronisko dla Zwierząt we Włocławku
5	400 zł	Schronisko dla Zwierząt we Włocławku
6	500 zł	Schronisko dla Zwierząt we Włocławku
7	500 zł	Schronisko dla Zwierząt we Włocławku
8	500 zł	Fundacja Humanitarna we Włocławku
9	2000 zł	Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami

Źródło: badania własne.

Podsumowując, można stwierdzić, że kary pozbawienia wolności w zawieszeniu niestety mogą utwierdzać sprawców w przekonaniu, że w zasadzie uniknęli oni kary za swój czyn. Cieszy natomiast fakt, że sądy orzekają grzywny jednak cały czas są one w odczuciu społecznym rażąco niskie. Jednak biorąc pod uwagę niezamożność skazanych sprawa orzekania wyższych kar finansowych znacznie się komplikuje. Podobnie jest z nawiązkami, które powinny być wymierzane chociażby w takiej kwocie, która pozwoli zwrócić chociaż część kosztów związanych z leczeniem i utrzymaniem zwierzęcia, którego przepadek orzeczono w związku ze skazaniem sprawcy.

Streszczenie:

W niniejszej pracy przedstawiono najczęstsze przyczyny okrucieństwa wobec zwierząt oraz praktyczne aspekty funkcjonowania i stosowania ustawy o ochronie zwierząt na przestrzeni piętnastu lat jej obowiązywania. Jednocześnie podkreślono jak ważną rolę pełnią organizacje pozarządowe i inne instytucje, uświadamiając społeczeństwo o skali zjawiska poprzez prowadzenie różnego rodzaju akcji. Zauważa się również coraz większą potrzebę działań zapobiegawczych, w celu uwrażliwiania na los zwierząt poprzez edukację ekologiczną na wszystkich etapach życia człowieka. Mimo, że przestępczość wobec zwierząt nadal pełni marginalną rolę w jej ogóle, a orzekane kary i środki karne są stosunkowo łagodne, to cieszy fakt, że tego typu sprawy w ogóle trafiają do sądów. Można stwierdzić, że z każdym rokiem ich liczba będzie rosnąć, ponieważ obywatele po woli zmieniają swoją mentalność i zaczynają widzieć potrzebę reagowania na krzywdę zwierząt.

Słowa kluczowe:

okrucieństwo wobec zwierząt, organizacje pozarządowe, edukacja ekologiczna, ustawa o ochronie zwierząt, organy ścigania

Title:

Crime against animals – practical approach to the problem

Summary:

The article refers to the most common causes of animal cruelty and the practical aspects of the functioning and applying the animal protection law in the course of fifteen years of its duration. The author highlighted important role of non-governmental organizations and other institutions in raising society's awareness of the scale of this phenomenon, e.g., by organizing various types of events. Moreover, the increasing need for preventive action was noted, in order to raise awareness of cruel fate of animals through environmental

education at all stages of human life. Although crimes against animals still perform a marginal role and judged penalties and punitive measures are relatively gentle, it pleases to see that this kind of cases are a subject of trial at all. It can be stated that with every passing year their number might increase as the mentality of society has begun to change and cruelty to animals is not indifferent anymore.

Keywords:
cruelty to animals, non-governmental organizations, ecological education, Animal Protection Act, law enforcement authorities

Dr Olga Sitarz
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Mgr Anna Jaworska-Wieloch
Doktorantka
Katedra Prawa Karnego i Kryminologii
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Szkolenie psów przez skazanych na karę pozbawienia wolności jako program aktywacji zawodowej i ekologicznej[1]

Przesłanki i uzasadnienie projektu

Nie ulega wątpliwości, że sporym problemem społecznym jest wciąż duża powrotność do przestępstwa. Przykładowo, według badań przeprowadzonych przez T. Szymanowskiego, spośród 2925 zwolnionych z zakładów karnych mężczyzn, w ciągu 3 lat ponownie skazano 1725 badanych, tj. 58,9%, a wśród 93 kobiet recydywę taką stwierdzono wśród 34 badanych, tj. 36,6%. Jest to więc, biorąc pod uwagę stosunkowo krótki okres katamnezy, dość wysoki odsetek (zwłaszcza, jeśli uwzględni się stosunkowo wysoką ciemną liczbę, niski wskaźnik wykrywalności i długotrwałość postępowań w sprawach karnych do czasu uprawomocnienia się wyroku)[2].

Kryminologia samą przestępczość powrotną wyjaśnia w sposób niejednolity, w zależności od przyjętej perspektywy - pozytywistycznej lub antynaturalistycznej. Nie zagłębiając się w szczegóły, warto jedynie zaznaczyć, że przyczyn recydywy upatruje się bądź w szczególnych cechach sprawcy lub uwarunkowaniach, bądź w stygmatyzacji i selektywnym działaniu sformalizowanych agend kontroli społecznej, zwłaszcza policji i sądów[3]. Sami skazani, uzasadniając popełnienie kolejnego przestępstwa wskazują z jednej strony brak pracy, z drugiej – niedostosowanie społeczne (nieumiejętność poradzenia sobie z problemami życia codziennego)[4]. Podstawowymi problemami – formułowanymi przez psychologów na podstawie badań 358 skazanych recydywistów – utrudniającymi readaptację są: brak motywacji do zmiany stylu życia (50%), skłonność do nadużywania alkoholu (35%0. wielokrotna karalność (42,5%), brak planów na przyszłość (27,5), wysoki stopień demoralizacji (18,8%), silne związki ze światem przestępczym (11,3%)[5].

[1] Publikacja jest oparta o przygotowany wstępny, częściowy raport z badań „Projekt badawczy oceny zasadności i skuteczności podnoszenia kwalifikacji osób osadzonych w zakładach karnych poprzez uczestnictwo w kursie związanym z socjalizacją i szkoleniem psów". Została zakończona I edycja szkoleń, obecnie trwają szkolenia II edycja z kolejną grupą skazanych.

[2] T. Szymanowski, *Recydywa w Polsce. Zagadnienia z prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010, s. 78.

[3] J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 307-315.

[4] Por. np. pamiętniki recydywistów w: L. Tyszkiewicz, *Kryminogeneza w ujęciu kryminologii humanistycznej*, Katowice 1999, 107-182.

[5] W. Zalewski, *Przestępca „niepoprawny" – jako problem polityki kryminalnej*, Gdańsk 2010, s. 381.

Równocześnie, zdaniem kryminologów, sama bezwzględna kara pozbawienia wolności jest bezskuteczna w zapobieganiu powrotowi do przestępstwa (kryminologia pozytywistyczna), a wręcz przeciwnie - sprzyja ponownemu popełnianiu przestępstw (kryminologia antynaturalistyczna)[6].

Przy wszystkich powyższych zastrzeżeniach, podkreślić należy, że kara pozbawienia wolności ma charakter dehumanizacyjny. W literaturze przedmiotu wskazuję się na karę pozbawienia wolności jako sytuację deprywacyjną we wszystkich zakresach (mniej bodźców dociera do skazanych, dysponują niewielką przestrzenią, żyją wśród innych skazanych, sytuacja narzuca im nowy system wartości i możliwości jego realizowania[7]). Co ważniejsze, deprywacja ta wywołuje znany mechanizm: frustracja-agresja. Innym niepokojącym zjawiskiem jest prizonizacja, czyli przystosowanie więzienne. Niepokoi ono psychologów, ze względu na „przenoszenie" mechanizmów wypracowanych przez skazanego w zakładzie karnym na relacje z innymi ludźmi na wolności. Jak wskazuje A. Szymanowska, z licznych badań poświęconych skutkom izolacji wynika, że u osób przebywających w zakładach karnych obniża się poczucie odpowiedzialności za kierowanie własnym życiem, zmniejsza się poczucie rzeczywistości, następuje wypieranie ze świadomości winy i stopniowe zastępowanie jej poczuciem własnej krzywdy oraz przyjmowanie etosu świata przestępczego. Następuje też osłabienie więzi rodzinnych, stopniowa utrata zdolności zarobkowych związana nie tylko z ubytkiem sił, ale również nienadążania za postępującym rozwojem umiejętności w różnych zawadach opartych na nowych technologiach[8]. W prowadzonych coraz szerzej badaniach nad funkcjonowaniem zakładów karnych jako całości i obowiązujących programów wykonania kary zwraca się uwagę na fakt, iż wewnętrzna organizacja tych instytucji sprzyja w większym stopniu dehumanizacji więźniów niż poprawie ich postaw[9]. Jako czynnik (wręcz) kryminogenny A. Bałandynowicz uznaje m.in. niedostateczne zagospodarowanie wolnego czasu, skutkujące poczuciem marazmu i nudy, które zaczyna mocno doskwierać. Naturalna aktywność więźnia kieruje się ku sprawom grupy, a energię wyładowuje w postaci postaw agresywnych lub seksualnych – nierzadko przy użyciu przemocy wobec współosadzonych[10].

Pojawia się więc pytanie, w jaki sposób i za pomocą jakich środków łagodzić wpływ destrukcyjnych oraz degenerujących osobowość skazanego czynników, w tym kryminogennych, tkwiących w wieloletnim uwięzieniu oraz jak kształtować jego postawy prospołeczne. Znany jest już dość powszechnie efekt aktywności więźniów (szkolnej, pracowniczej, kulturalno-oświatowej i sportowej, a także kontaktów z rodziną) w łagodzeniu deprywacji potrzeb, stanów frustracji i napięcia[11]. O wszystkich tych formach wspomina kodeks karny wykonawczy. W ramach środków oddziaływania na skazanego, o których wspomina wspomniany kodeks, to właśnie szkolenia mają chyba najwyższą wartość. W uzasadnieniu kodeksu karnego wykonawczego przeczytać można, że „Nauczanie od kilkuset lat jest niekwestionowanym, ważnym środkiem wychowania w więzieniach. Odpowiednie wykształcenie, zwłaszcza młodszych wiekiem skazanych,

[6] K. Bułat i in., *Kryminologia*, Warszawa 2007, s. 114.
[7] A. Jezierska, *Dolegliwości kary pozbawienia wolności w świetle funkcjonowania interpersonalnego. Doniesienie z przeprowadzonych badań*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2008, nr 58, s. 90-92.
[8] A. Szymanowska, *Polacy wobec przestępstw i karania*, Warszawa 2008, s. 300-301.
[9] A. Bałandynowicz, *Dehumanizacja kary pozbawienia wolności*, [w:] *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, S. Przybyliński (red.), Toruń 2010, s. 11-33.
[10] *Ibidem*, s. 32.
[11] J. Rejman, *Oceny skazanych w wykonywaniu kar długoterminowych*, [w:] *Kary długoterminowe. Polityka karna. Wykonanie. Warunkowe zwolnienia*, T. Gardocka (red.), Warszawa 2006, s. 300.

stanowi warunek ich prawidłowej adaptacji w społeczeństwie"[12]. Zdaniem T. Szymanowskiego, kształcenie i szkolenie zawodowe więźniów stanowi najważniejszy i być może jedyny rzeczywisty środek oddziaływania resocjalizacyjnego, którego stosowanie rozpowszechniło się w więzieniach już od XVII w.[13].

Wagę szkolnictwa w procesie readaptacji skazanych doceniła też społeczność międzynarodowa. W rekomendacji R (89) 12 w sprawie edukacji w więzieniu, mając m.in. na względzie wagę edukacji w rozwoju osoby indywidualnej i społeczeństwa oraz fakt, że edukacja więzieniu jest ważnym sposobem ułatwiania powrotu więźnia do społeczeństwa, zalecono wprowadzenie wielu zasad, pozwalających na realizację założeń zawartych w preambule[14]. Standardy te zostały niejako potwierdzone w zaleceniach Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy w sprawie Europejskich Reguł Więziennych. W zaleceniu 28.1 jest mowa o tym, że każdy zakład karny dąży do zapewnienia wszystkim więźniom dostępu do możliwie jak najbardziej wszechstronnych programów edukacyjnych, które biorąc pod uwagę ich aspirację, spełniają ich indywidualne potrzeby. Zastrzega się przy tym, aby, w ramach rygoru więziennego edukacja miała status nie niższy niż praca (28.4).

Z danych przedstawianych przez T. Szymanowskiego wynika, że w roku szkolnym 2009/2010 w zakładach karnych kształciło się 25 skazanych na poziomie szkoły podstawowej, 411 na poziomie gimnazjum, 1899 skazanych uczyło się w zasadniczych szkołach zawodowych oraz 385 w technikach i 447 w liceach ogólnokształcących. W tym samym czasie, z różnych kursów skorzystało 13291 skazanych[15]. Biorąc zatem pod uwagę populację osób skazanych odbywających karę pozbawienia wolności, nie są to liczby imponujące. Z jednej strony jest to ciągle jeszcze efekt polityki państwa lat 70-tych XX wieku, która pociągnęła za sobą likwidację szkolnictwa średniego w więziennictwie[16], z drugiej strony niechęci do tej formy kształcenia wśród samych skazanych (którzy uzasadniali swoją postawę przede wszystkim długotrwałością tej formy edukacji kontrastującą ze stosunkowo bliskim terminem końca kary lub nadzieją na uzyskania warunkowego przedterminowego zwolnienia, a także ewentualną zmianą zakładu karnego). Na ile niechęć skazanych jest uzasadniona wskazują statystyki dotyczące tzw. słuchaczy wycofanych. W trakcie bowiem roku szkolnego wycofano ogółem z nauczania 1014 słuchaczy, co stanowiło aż 31% w stosunku do liczny słuchaczy szkół przywięziennych[17]. Z tej perspektywy, różnorodne kursy zawodowe wydają się lepsze, ponieważ są krótsze, zatem jest realna możliwość ukończenia go nawet w sytuacji zmiany zakładu karnego (o tym też wspominali skazani). Kursy zawodowe lepiej też reagują na potrzeby rynku, bardziej elastycznie można je dopasować. I chociaż zdaniem T. Szymanowskiego, mogą mieć jedynie rolę uzupełniającą w oddziaływaniu na więźniów, albowiem jedynie przyuczają jedynie do wykonywania prac pomocniczych, a nie pozwalają na uzyskania zawodu wymagającego kwalifikacji[18], to jednak wydaje się, że

[12] *Uzasadnienie k.k.w.*, s. 37

[13] T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2005, s. 184.

[14] http://www.epea.org/index.php?option=com_content&task=view&id=82&Itemid=99 (dostęp 24.01.2012 r.).

[15] T. Szymanowski, *Nauczania w zakładach karnych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r*., T. Głowik (red.), Warszawa 2011, s. 24-25. Jak podaje autor, polski przywięzienny system szkolnictwa składa się z 2 szkół podstawowych, 9 gimnazjów, 19 szkół zawodowych i techników oraz 9 liceów ogólnokształcących i 2 szkół policealnych (s. 40-45).

[16] T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna op. cit*., s. 186.

[17] T. Szymanowski, *Nauczania w zakładach karnych op. cit.*, s. 41-42.

[18] T. Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna, op. cit*., s. 186.

właśnie w tej formie kształcenia należy upatrywać duże szanse na skuteczną readaptację skazanych do życia w społeczeństwie. Podkreśla się równocześnie, że kursy zawodowe powinny oferować konkretny zawód i do tego konkurencyjny na rynku pracy w konkretnym miejscu i czasie. Pod warunkiem oczywiście, że są rzetelnie prowadzone, ponieważ – jak wynika z wypowiedzi skazanych biorących udział w programie – nie zawsze tak jest.

Równocześnie, bardzo ważną przesłanką doboru podjętych działań był (i jest) los bezpańskich psów przebywających w schroniskach. Informacje dotyczące psów w schroniskach budzą coraz większy niepokój. Polska jest europejskim rekordzistą w liczbie i wielkości schronisk dla bezdomnych zwierząt. Ale to wcale nie znaczy, że udało się rozwiązać problem. Wręcz przeciwnie. Nie ma tygodnia bez szokujących doniesień z kolejnych schronisk: katastrofa humanitarna w Korabiewicach, eksterminacja psów w Starachowicach, decyzja lekarza weterynarii o zamknięciu schroniska w Celestynowie. Do 1997 r. psy trafiające do schroniska, których w ciągu dwóch tygodni nikt nie odebrał ani nie adoptował, można było uśpić. Ustawa o ochronie zwierząt, rozpoczynająca się deklaracją, że zwierzę nie jest rzeczą, nakłada na państwo obowiązek opieki nad nimi. Równocześnie jednak, to samo państwo przyjęło ustawę o czystości w gminie, która ma zapewnić ludziom ochronę przed bezdomnymi zwierzętami[19]. To powoduje, że populacja psów w schroniskach nie maleje, a wręcz przeciwnie rośnie. Nie ma żadnych rządowych statystyk dotyczących liczby bezdomnych zwierząt. Według niektórych szacunków może to być ok. 3 mln psów i kotów. Rocznie gminy umieszczają w schroniskach około 100 tys. psów i kilkanaście tysięcy kotów. W Polsce funkcjonuje ok. 140 zarejestrowanych schronisk i prawdopodobnie drugie tyle niezarejestrowanych. Średnio przez jedno miejsce przewijają się rocznie trzy psy[20]. A pamiętać należy, że dłuższy pobyt w takim miejscu powoduje całkowity zanik umiejętności socjalnych psów, co redukuje niemal do zera szansę na psią adopcję.

Kierując się powyższymi założeniami, pracownicy Katedry Prawa Karnego i Kryminologii WPiA UŚ, pod kierunkiem Prof. Teresy Dukiet-Nagórskiej, postanowili zrealizować „Projekt badawczy oceny zasadności i skuteczności podnoszenia kwalifikacji osób osadzonych w zakładach karnych poprzez uczestnictwo w kursie związanym z socjalizacją i szkoleniem psów". Odpowiedzieć jednak musieliśmy najpierw na pytanie, dlaczego kurs szkolenia psów oferowany skazanym miałby przynieść określone efekty, skoro wiele jest argumentów przemawiających za niecelowością takich działań.

Po pierwsze, powszechnie już mówi się o kryzysie resocjalizacyjnej funkcji kary pozbawienia wolności. Stawia się pytanie, czy można przyuczać do wolności w warunkach izolacyjnych, a także, czy resocjalizacja w izolacji to paradoks czy panaceum[21]?

Równocześnie, istnieje już wiele rozmaitych form oddziaływania, terapii (przykładowo w 2009 r. prowadzono – poza oddziałami terapeutycznymi – 178 programów przeciwalkoholowych, 113 przeciwnarkotykowych oraz 261 programów dot.

[19] J. Podgórska, *Pieskie życie, pieska śmierć*, http://www.polityka.pl/spoleczenstwo/artykuly/1513510,1,debata-co-lepsze-dla-psa---eutanazja-czy-schronisko.read#ixzz1V8wC1rE0 (dostęp 3.04.2012 r.).
[20] *Ibidem*.
[21] W. Kędzierski, *Determinanty resocjalizacji penitencjarnej – wybrane aspekty*, [w:] *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, F. Kozaczuk (red.), Rzeszów 2008, s. 53 i n.

przemocy i agresji, którymi objęto ok. 18 tyś skazanych[22]). Pojawia się wręcz pojęcie entropii penitencjarnej. Zdaniem W. Kędzierskiego, w zakładach karnych typu zamkniętego, zamiast koncentrować się przede wszystkim na sprawnym wykonywaniu kary pozbawienia wolności i bezpieczeństwie zakładu – próbuje się wdrażać resocjalizacyjny model więzienia, z nadmierną ilością różnego rodzaju programów, co z przyczyn natury obiektywnej skazane jest na porażkę lub co najwyżej na ich niską efektywność resocjalizacyjną. W tym samym czasie, w zakładach karnych typu półotwartego lub otwartego, w których te programy winny być realizowane, z reguły realizowane nie są[23].

Należy też zaznaczyć, że w ostatnich latach pojawiło się kilka programów realizowanych w zakładach karnych o charakterze ekologicznym; w 2010 r. – było ich 75 (rok wcześniej zero). Jest to co prawda najniższa liczba programów, w których uczestniczą skazani pozbawieni wolności, z pewnością jednak winien cieszyć fakt ich pojawienia się. Przykładowo można wskazać, że w zakładach karnych i aresztach śledczych na terenie całej Polski trwa akcja pomocy bezdomnym zwierzętom. Skazani z kilku zakładów pracują w schroniskach dla zwierząt, inni zimą dokarmiają dzikie zwierzęta[24]. Inny przykład: w Zakładzie Karnym w Białymstoku od marca bieżącego roku prowadzony jest program „Skazani na Eko". Głównymi celami programu jest prowadzenie wśród skazanych akcji promocyjnej dotyczącej potrzeby prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów jak i kształtowanie świadomości ekologicznej wśród skazanych poprzez działania ujęte w programie. Osadzeni zgromadzili znaczne ilości makulatury, która zostanie sprzedana a środki uzyskane z tego tytułu przekazane zostaną stowarzyszeniu PATRONAT w Białymstoku. W jednostce odpady komunalne wytwarzane w celach mieszkalnych zbierane są w sposób selektywny i są gromadzone w kontenerach wyłącznie do tego celu przeznaczonych, odpowiednio oznakowanych: z przeznaczeniem na makulaturę, tworzywa sztuczne (plastik) i szkło, zużyte baterie. Skazani poza tym w ramach projektu odwiedzili Arboretum w Kopnej Górze oraz pomagali uporządkować teren Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Dwójka" w Białymstoku przy ul. 11 Listopada 6. Świadomość ekologiczna wśród populacji osadzonych na ulicy Hetmańskiej w Białymstoku wzrasta z każdym dniem dzięki zaangażowaniu w realizację programu wychowawczyni oddziału drugiego[25].

Ponadto, program dotyczący szkolenia psów przez skazanych jest dosyć drogi. Równocześnie napotyka się na szczególne trudności z pozyskaniem funduszy ze względu na "niemieszczenie się" w żadnych działaniach strukturalnych poszczególnych instytucji –

---

[22] A. Majcherczyk, *Wybrane programy resocjalizacyjne – perspektywa teoretyczna i praktyczna*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2011, nr 70, s. 5; M. Marczak (red.), *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, Kraków 2009.
Przykładowo, w Zakładzie Karnym we Wronkach wśród programów redukujących deficyty wychowawcze – Trening komunikacji interpersonalnej i zachowań asertywnych, Więźniowie w hospicjum, Nadzieja – program wychodzenia z bezdomności, wśród programów psychokorekcyjnych – Przeciwdziałanie agresji i przemocy w zakładach zamkniętych, Program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wśród programów z zakresu profilaktyki uzależnień – Program dla osób popełniających przestępstwo w stanie nietrzeźwości. Jest też wiele programów z zakresu profilaktyki i ochrony zdrowia, aktywizacji kulturowej, z zakresu kultury fizycznej i sportu.

[23] W. Kędzierski, *op. cit.*, s. 55.

[24] A. Bochniewicz, *Programy readaptacji społecznej skazanych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r*., T. Głowik (red.), Warszawa 2011, s. 103-104.

[25] http://www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wieziennej-bialystok/zaklad-karny-bialystok/news,6145,program-skazani-na-eko.html (dostęp 3.04.2012 r.).

np. w więziennictwie, organizacjach ekologicznych i kynologicznych, instytucjach badawczych. Każde z nich zainteresowane jest wyłącznie swoim obszarem działań i nie chce asygnować funduszy, które (niejako przy okazji) wchodzą obszar zarezerwowanych dla innych instytucji.

Ważne jest również i to, że sami skazani nie widzą za bardzo możliwość wykorzystania nabytych umiejętności w sferze zawodowej (co wynika z ich wypowiedzi zebranych w toku badania).

I wreszcie, wskazuje się w literaturze na czynniki utrudniające proces resocjalizacji (abstrahując od samej idei szkodliwości kary pozbawienia wolności, ponieważ ostatecznie nie znaleziono sensowej alternatywy tej kary dla sprawców najpoważniejszych przestępstw):

- totalność instytucji penitencjarnej (a zwłaszcza takie cechy jak: standaryzacja i unifikacja życia więziennego – aktywność wyznaczana przepisami oraz relacje pomiędzy skazanymi a funkcjonariuszami oparte na negatywnych stereotypach),
- podkultura więzienna (oprotestowanie wartości i norm uznawanych za pożądane i obowiązujące w szerszym systemie społecznym),
- przeludnienie więzień[26], którego skutkami są: ograniczenie lub uniemożliwienie więźniom korzystania z ich praw, ujemne konsekwencje w zakresie zdrowia fizycznego i psychicznego, istotne utrudnienia w sferze oddziaływań resocjalizacyjnych (liczba skazanych przypadająca na jednego funkcjonariusza)[27]. A warto przy tym zauważyć, że z badań wynika, że „przestrzeń na jedną osobę poniżej 8-10 m^2 źle oddziałuje somatycznie i psychicznie […] zagęszczenie powoduje naruszenie tzw. terytorialności człowieka i ujemne następstwa – poczucie zagrożenia, blokadę realizacji podstawowych potrzeb, prowadzi do agresji, braku szacunku dla prywatności życia”[28].

Poszukując więc uzasadnienia dla naszego projektu badawczego zauważyć trzeba, że mimo zgłaszanych w kryminologii od kilkudziesięciu lat wątpliwości co do skuteczności kary pozbawienia wolności, ostatecznie uważa się, resocjalizacja musi być obecna, aby zakłady karne nie stały się instytucjami „produkującymi” jeszcze bardziej zdeprawowanych osobników. Zdaniem H. Machela: „więzienie bez funkcji resocjalizacyjnej stanie się wyłącznie przechowalnią społeczną odrzutu, którego istotną rzeczą będzie dalsza demoralizacja osadzonych i dalszy wzrost przestępczej recydywy”[29]. Jak wskazuje M. Ciosek, „wszystkie programy, niezależnie od stopnia ich pomysłowości, trudności, sposobu realizacji czy charakteru – mogą być atrakcyjne dla wielu osadzonych i mogą zmieniać na stałe przynajmniej niektóre elementy ich osobowości. Wszystkie te programu pokazują sens zmiany samego siebie i zachęcają do podejmowania nowych form aktywności”[30]. Co więcej, prezentowane są nawet głosy, że interwencji

[26] Por. szerzej: D. Schmidt, *Wybrane aspekty przeludnienia jednostek penitencjarnych*, [w:] *Kryminologiczne i penitencjarne aspekty wykonywania kary pozbawienia wolności*, M. Kuć (red.), Lublin 2008, s. 115-133.
[27] M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, Warszawa 2011, s. 131-140.
[28] G.B. Szczygieł, *Zasada poszanowania godności skazanego a przeludnienie zakładów karnych*, [w:] *X lat obowiązywania kodeksu karnego wykonawczego*, S. Lelental, G.B. Szczygieł (red.), Białystok 2009, s. 145, cyt za: M. Kuć, *Prawne podstawy resocjalizacji*, *op. cit*., s. 139.
[29] W. Kędzierski, *op. cit*., s. 62 i przytoczona tam literatura.
[30] M. Ciosek, *Kształtowanie podstawowych komponentów wiedzy społecznej u osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, M. Marczak (red.), Kraków 2009, s. 332.

resocjalizacyjnych jest w naszym systemie penitencjarnym zbyt mało[31]. O zaletach krótkich i intensywnych oddziaływań mówi też J. Gilligan, podkreślając przy okazji, jak ważne jest wykształcenie już w więzieniu poczucia odpowiedzialności, nawet poprzez terapię opieki nad końmi[32].

Bardzo ważnym argumentem, w kontekście zarzutów o dehumanizacji kary pozbawienia wolności, jest konstatacja, że kurs szkolenia psów przez skazanych chyba jako jedyny kurs zawodowy uczy - obok ewidentnie „zawodowych" - wielu różnych umiejętności o znaczeniu praktycznym, ale nie „sprofilowanym" na konkretny zawód - czyli empatii, odpowiedzialności za inne stworzenia, cierpliwości (co potwierdziły wypowiedzi uczestników kursu). Można chyba zaryzykować tezę, że zaproponowany kurs opiekuna psa łączy kurs zawodowy, z elementami terapii, a przy tym realizuje jeszcze aspekt kynologiczny (dodatkowo motywujący skazanych). Powtórzyć więc można za B. Hołystem, że „próba przeciwdziałania, w sensie psychoterapii czy psychohigieny, objawom psychopatologicznym występującym u więźnia musi polegać na tym, żeby nastawić go wewnętrznie na cel w przyszłości, wskazać mu jakiś cel"[33]. I to zadanie staraliśmy się zrealizować.

Dodatkowo, nie można zapominać, że wbrew pozorom ukończenie takiego kursu stwarza możliwości zawodowe bardzo szerokie i to konkurencyjne dla innych zawodów, którymi rynek może być już nasycony (ile może być kafelkarzy). Opiekunów zwierząt jest niewielu, zatem potencjalnie skazani mogą zająć oryginalne miejsce na rynku pracy, wypełniając istniejącą nisze; z czego skazani nie zdają sobie sprawy. Praca ta daje możliwość zarobkowania dorywczego, bez szczególnych nakładów - opieka nad psem sąsiadów, przyjęcie psa znajomych wyjeżdżających na wakacje, ale także stałego: schroniska, gabinety weterynaryjne. Skazani otrzymają możliwość pracy w charakterze dogsitterów[34], coraz częściej poszukiwanych w dobie stałego wzrostu liczby osób, obciążonych intensywną pracą zawodową i związanych z tym wyjazdów służbowych, a także osób wyjeżdżających na wycieczki i wakacje. Warto też odnotować, że od wielu lat ten sposób resocjalizacji z dużymi sukcesami wykorzystywany jest w jednostkach penitencjarnych Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Eksperymentalny program *Dogs Behind* zaczęto realizować, od 1987 r., w trzech zakładach karnych USA. Więźniowie po ukończeniu specjalistycznego kursu zajmowali się układaniem psów – przewodników dla osób niewidomych. Zaobserwowano, że udział w zajęciach wpływa na zmniejszenie agresji, skazani lepiej funkcjonowali w warunkach izolacji, czuli się bardziej odpowiedzialni i potrzebni. Więźniowie po opuszczeniu zakładów łatwiej przystosowywali się do życia w normalnych warunkach (większość podejmowała pracę z psami). Z czasem eksperymentalny program dogoterapii w zakładach karnych stał się programem narodowym, stosowanym w całych Stanach Zjednoczonych[35]. Dlatego też, coraz większą popularność zdobywają programy opierające się na współpracy osoby skazanej pozbawionej wolności ze zwierzęciem. Programy takie realizowane są we Francji (Centralny Zakład Karny w Strasburgu[36]), w Niemczech (w zakładach

[31] A. Majcherczyk, *op. cit.*, s. 25
[32] W. Osiatyński, *O zbrodniach i karach*, Poznań 2003, s. 101.
[33] B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1989, s. 468.
[34] http://www.petsit.com/ (dostęp 23.03.2012 r.).
[35] http://www.psy24.pl/4502-Przyjaciele-czyli-pies-w-celi.html (dostęp 27.01.2012 r.).
[36] Większość więźniów twierdzi, że dzięki zwierzętom zapominają o tym, że sami są „zamknięci w klatce". Wyjaśniają, że znalezienie wiernych przyjaciół - takich jak właśnie oswojone zwierzęta - jest trudne za kratkami. Dlatego też stała obecność tych ostatnich łagodzi według lekarzy napięcia i stany depresyjne. Jeżeli strasburski

poprawczych) oraz w Stanach Zjednoczonych (*Prison Pet Partnership Program* w Stanie Washington[37]). Resocjalizacja przez kynoterapię prowadzona też jest w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym we Włocławku[38].

I wreszcie, udział w programie, w czasie którego skazani pracują z psami, otrzymując podstawowe informacje na jego temat, nadaje programowi bardzo ważny aspekt ekologiczny – pozwalając dostrzec inne żywe istoty, potrzebujące często wsparcia ze strony człowieka.

Program badawczy, jego założenia i wyniki

Przed przeprowadzeniem programu badawczego Autorzy postawili sobie dwa cele. Pierwszym z nich było podniesienie kwalifikacji zawodowych skazanych (nie tylko poprzez wyposażenie ich w konkretny zawód, który mogą bezpośrednio wykonywać, ale również poprzez wykształcenie w nich różnorakiego rodzaju umiejętności przydatnych w wykonywaniu pracy zarobkowej). Drugim celem była socjalizacja psów, z którymi pracowali skazani – zwierzęta te pochodziły ze schroniska i wobec długotrwałego pobytu w izolacji i osamotnieniu groziło im zdziczenie, a w efekcie niemal zerowe szanse na adopcje. Skazani mieli więc poczucie, że nie tylko podnoszą własne kwalifikacje, ale również że efektem ich pracy jest zwiększenie szans powierzonego im psa na znalezienie nowego domu. Zatem już sam udział w programie potencjalnie poprawiał los określonego psa, a nabywane, w trakcie programu, umiejętności umożliwią poprawę takiego losu zwierząt w szerszym zakresie.

Założono, iż projekt badawczy będzie składał się z trzech etapów. Pierwszy etap miał miejsce przed przeprowadzeniem kursu i składał się z przygotowanego uprzednio kwestionariusza, zawierającego pytania otwarte dotyczące danych osobowych skazanych (takich jak wiek, wykształcenie, praca wykonywana przed osadzeniem, odbywana kara), a także ich oczekiwań względem kursu, z uwzględnieniem prezentowanego stosunku do zwierząt. Skazani byli również pytani o inne kursy, terapie i programy odbyte w czasie pobytu w izolacji więziennej oraz o ich zainteresowania co do możliwości przeprowadzenia wszelakiego rodzaju kursów zawodowych. Drugi z etapów został przeprowadzony po zakończeniu kursu – skazani powtórnie odpowiadali na pytania otwarte zamieszczone w przygotowanym kwestionariuszu – zadawane pytania dotyczyły poziomu ich zadowolenia z przeprowadzonego kursu, elementów, które uznali za najbardziej i najmniej atrakcyjne w odbytym kursie oraz o porównanie szkolenia z innymi kursami zawodowymi odbytymi w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej. Skazani byli również pytani (jeszcze w czasie pobytu w więzieniu) o subiektywną ocenę możliwości wykorzystania nabytych umiejętności w życiu zawodowym po opuszczeniu jednostki penitencjarnej oraz o ich stosunek do zwierząt po zakończeniu kursu. Autorzy porównali również dane osobowe podawane przez skazanych z informacjami zawartymi w ich aktach osobowych. Trzeci etap zostanie przeprowadzony rok po opuszczeniu przez skazanych jednostki penitencjarnej i będzie koncentrował się wokół ustalenia czy nabyte umiejętności pomogły skazanym w znalezieniu i utrzymaniu pracy na wolności. Po trzech latach zostanie również skontrolowana karta karna skazanych w celu stwierdzenia czy popełnili oni ponownie przestępstwo.

eksperyment przyniesie spodziewane rezultaty - tzn. trwały spadek liczby aktów przemocy i samobójstw - zooterapia ma zostać rozpowszechniona w więzieniach w całej Francji – Reuters 06.05.2010 r.

[37] http://www.prisonpetpartnership.org/ (dostęp 23.03.2012 r.).

[38] http://kynoterapeuta.wloclawek.pl/ (dostęp 24.01.2012 r.).

Wybór jednostki penitencjarnej, w której powyższy projekt naukowy mógłby zostać przeprowadzony, nie był łatwy. Konieczne były bowiem do tego nie tylko określone możliwości techniczne jednostki (np. sala do przeprowadzania wykładów, miejsce do ćwiczeń z psami), ale również dobre chęci i odpowiednia współpraca z administracją jednostki penitencjarnej. Autorom Projektu udało się porozumieć Zakładem Karnym w Zabrzu , który jest położony niedaleko Uniwersytetu oraz cieszącego się dobrą opinią specjalisty kynologa schroniska. Jest to jednostka typu półotwartego z oddziałem otwartym przeznaczonym dla recydywistów penitencjarnych[39]. Jest to o tyle istotne, iż recydywiści penitencjarni odbywali już karę pozbawienia wolności, zaś stosowane względem nich uprzednio tradycyjne oddziaływania penitencjarne okazały się nieskuteczne. W takim przypadku łatwiej jest wyselekcjonować czynnik, który zadziałał pozytywnie na osadzonego, aniżeli miałoby to mieć miejsce wobec skazanych odbywających karę po raz pierwszy, gdzie wpływ na późniejszą niekaralność mogłaby mieć w takim samym stopniu pierwszy raz odbywana kara pozbawienia wolności. W przypadku recydywistów penitencjarnych dotychczasowe osadzenia co do zasady nie przyniosły pożądanych rezultatów.

Autorzy projektu przyjęli określone kryteria doboru skazanych, którzy mogli wziąć udział w kursie. Miały być to osoby niewykształcone bądź posiadające zawód nierokujący na łatwe znalezienie pracy – chodziło wszakże o podniesienie ich kwalifikacji zawodowych. Po drugie, sformułowano limit wiekowy (do 40 lat), oraz konieczność sprawności fizycznej, co podyktowane było koniecznością energicznej pracy z powierzonym skazanemu psem. Po trzecie, skazani nie mogli odbywać kary za przestępstwo z użyciem przemocy bądź też przejawiać zachowań agresywnych – powyższy wymóg wynikał zarówno z faktu, iż celem projektu nie było obniżanie agresji u skazanych, jak i fakt, iż powierzane osadzonym psy pochodziły ze schroniska, miały za sobą trudne doświadczenia, w przeszłości często stosowano względem nich przemoc fizyczną, a ujawnienie przez skazanego wobec psa jakiejkolwiek formy przemocy czy agresji mogłoby uniemożliwić efektywne odbywanie kursu. Nadto skazani musieli być sprawni intelektualnie w stopniu pozwalającym na swobodną komunikację oraz przyswojenie podstawowych wiadomości z części teoretycznej kursu, zaś z uwagi na chęć sprawdzenia nabytych przez skazanych umiejętności w czasie na tyle krótkim, by nie zapomnieli nabytych wiadomości, proszono o dobór skazanych rokujących w niedługim czasie po ukończeniu kursu na warunkowe zwolnienie oraz mieszkających w naszym regionie kraju (optymalnie we właściwości Sądu Okręgowego w Gliwicach), by nawiązanie z nimi kontaktu nie było zbytnio utrudnione.

Pomimo stosunkowo dużej liczby skazanych osadzonych Zakładu Karnego w Zabrzu (pojemność określana na 591 osób), istniały problemy ze znalezieniem skazanych spełniających wszystkie podane kryteria, a jednocześnie niepracujących bądź pracujących w godzinach pozwalających na pogodzenie pracy z udziałem w kursie. Dlatego też w pierwszej kolejności odstępowano od wymogów najmniej istotnych, a więc związanych z wiekiem skazanych (o ile byli sprawni fizycznie), z ich miejscem zamieszkania) oraz wysokimi szansami na szybkie opuszczenie zakładu po ukończonym kursie.

W projekcie wzięło udział 12 skazanych, w wieku od 25 do 43 lat. Wśród badanych aż 5 legitymowało się wykształceniem podstawowym, 1 gimnazjalnym, 5

[39] Zakład typu półotwartego, z jednym oddziałem otwartym, przeznaczona dla skazanych recydywistów penitencjarnych, o pojemności 591 miejsc za: www.sw.gov.pl/pl/okregowy-inspektorat-sluzby-wiezienne-katowice/zaklad-karny-zabrze/index,69.html (dostęp 24.01.2012 r.).

zawodowym, zaś 1 średnim, wobec wszystkich zachodziła więc potrzeba dalszego dokształcania, szczególnie iż czterech ze skazanych przyznało się do konieczności podejmowania się pracy „na czarno" przed osadzeniem, przypuszczalnie z uwagi na brak możliwości znalezienia pracy legalnej. Co istotne, aż 10 z 12 badanych odbywało karę wymierzoną za popełnienie przestępstwa przeciwko mieniu, zaś 5 osadzonych otwarcie przyznawało, iż przyczyną popełnienia przestępstwa był brak środków finansowych.

Skazani byli dość aktywni w procesie własnej resocjalizacji – wszyscy odbywali karę w systemie programowanego oddziaływania, co stanowi pozytywny czynnik prognostyczny – można bowiem przyjąć, iż dobrowolnie podejmują oni wysiłki w celu zmiany dotychczasowego trybu życia. Stosowane względem nich przed odbyciem kursu oddziaływania penitencjarne nie były zbyt imponujące – 8 osadzonych nie uczestniczyło w czasie odbywania kary w żadnym kursie zawodowym, nikt nie podniósł poziomu wykształcenia, 3 skazanych wzięło udział w programie psychokorekcyjnym dla osób prowadzących pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, 2 ukończyło mikroedukację przeciwalkoholową. Badani nie oceniali zbyt pochlebnie oferowanych przez zakład karny możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowej – aż 10 na 12 osadzonych stwierdziło, iż zakład nie oferuje im możliwości ukończenia ciekawego kursu, krytykowano również przedstawiane przez zakład propozycje z uwagi na zbyt małą ilość praktyki, by można było rzeczywiście nauczyć się danego zawodu, a także oczekiwania od przeprowadzających kurs efektów bez wytłumaczenia metody ich osiągnięcia (np. wydawanie poleceń nakazujących wyremontowanie pomieszczenia, a następnie jedynie sprawdzenie efektów pracy). Krytykowano również umieszczanie informacji na wszystkich świadectwach ukończenia kursów, iż zostały one odbyte w zakładzie karnym, co utrudnia ich wykorzystanie na wolności. Skazani, pytani o preferowane kierunki podwyższania kwalifikacji zawodowych, wskazywali na chęć podwyższenia poziomu wykształcenia (3 badanych) oraz o różne zawody techniczne[40].

Nadmiaru wolnego czasu u skazanych nie pochłaniała również wykonywana praca - w momencie przeprowadzania rozmowy przed rozpoczęciem kursu aż 7 skazanych nie pracowało, zaś 2 pracowało nieodpłatnie. Powyższe, szczególnie w przypadku ludzi młodych i sprawnych fizycznie, musi doprowadzać do pewnej frustracji i marazmu - zresztą aż 5 skazanych wprost przyznało, iż zdecydowało się wziąć udział w programie z nudów, celem urozmaicenia odbywania kary.

Skazani byli pozytywnie nastawieni do zwierząt, co było warunkiem koniecznym wzięcia udziału w kursie – 10 wyraźnie w rozmowie zadeklarowało swoją sympatię do psów, zaś 11 stwierdziło, iż ma bądź miało zwierzę w domu. Skazani, pytani o motywację wzięcia udziału w programie, wskazywali na chęć nauczenia się nowych umiejętności i przeżycia nowych doświadczeń (8 badanych), potrzebę wypełnienia wolnego czasu i urozmaicenia odbywania kary (5 skazanych) oraz na sympatię do zwierząt (3 skazanych). Podkreślić należy, iż pomimo że w pierwotnym założeniu skazani mieli wychodzić na zajęcia praktyczne poza teren jednostki penitencjarnej, co prawdopodobnie stanowiło dodatkowy bodziec zachęcający osadzonych do udziału w programie, żaden ze skazanych nie wycofał swojej zgody na udział w kursie po podjęciu decyzji o odbywaniu całości kursu na terenie zakładu karnego, co zdaje się potwierdzać ich rzeczywistą chęć wzięcia udziału w programie.

[40] Wśród skazanych 3 badanych wyraziło chęć ukończenia kursu mechanika zawodowego, 2 kursów budowlanych oraz po jednym: kafelkarza, ślusarza-tokarza, spawacza, wykańczania wnętrz, prawa jazdy oraz resocjalizacji.

Skazani wzięli udział w ponad trzymiesięcznym programie, trwającym od października 2011 r. do stycznia bieżącego roku, składającym się zarówno z części teoretycznej, jak i praktycznej, prowadzonym przez panią Anetę Graboś oraz jej współpracowników z Śląskiego Centrum Kynologicznego Prestor. Teoria składała się z serii wykładów dotyczących m.in. prawidłowej pielęgnacji psa i opieki nad psem chorym, anatomii i fizjologii psa, roli zmysłów w życiu psa i ich wpływu na proces podejmowania decyzji oraz możliwości zawodowych związanych z wykorzystaniem wiedzy nabytej w czasie kursu. Zajęcia były prowadzone z użyciem programów multimedialnych, a po zakończeniu każdych zajęć skazani wypełniali ankiety weryfikujące nabytą przez nich wiedzę. Następnie miała miejsce część praktyczna, polegająca na zajęciach prowadzonych pod nadzorem trenerów z powierzonymi uczestnikom programu psami pochodzącymi ze schroniska. Skazani mieli wykształcić u psów zachowania, wpływające na ich interakcje społeczne oraz opanowanie standardu umiejętności (m.in. siadania, leżenia, zostawania w miejscu, przychodzenia na zawołanie, niepodejmowania pokarmu bez przyzwolenia opiekuna). Po ukończeniu kursu (zakończonym egzaminem i wręczeniem certyfikatów), skazani zostali powtórnie poproszeni o rozmowę z Autorami projektu badawczego.

Okazało się, iż skazani byli bardzo zadowoleni z wzięcia udziału w programie – aż 10 stwierdziło, iż kurs zaspokoił ich wszystkie oczekiwania, a nawet że je przerósł, zaś dwóch, że kurs się im podobał. Pytani o ewentualne zmiany co programu kursu, skazani w 7 przypadkach zgłosili postulaty co do rozszerzenia części praktycznej, w 1 przypadku rozszerzenia części teoretycznej, 4 badanych oczekiwałoby większej ilości spotkań z weterynarzem, zaś jeden skazany stwierdził, że jedyną wadą programu był zbyt krótki okres jego trwania, gdyż kurs podobał mu się tak bardzo, iż chciałby brać w nim udział przez co najmniej rok czasu. Bardzo cennym elementem szkolenia – w opinii samych skazanych – była praca z żywym zwierzęciem, co w izolacji w jakiej się znaleźli było bardzo ważne.

Wśród badanych, pięć osób wiązało plany zawodowe z odbytym kursem, dwie wprost opowiedziały się chęcią szukania pracy w schronisku, zaś jedna jako opiekun zwierząt. Czterech badanych wyraźnie wykluczyło możliwość wiązania przyszłości zawodowej ze zwierzętami, choć jeden postanowił pracować w schronisku społecznie jako wolontariusz. Z powyższego nie można jednak wyciągnąć wniosku co do nieprzydatności kursu w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych skazanych. Należy bowiem podkreślić, iż – po pierwsze- skazani być może nie orientują się w tej chwili w możliwościach rozległego wykorzystania zdobytych umiejętności, a – po drugie – skazani sami wskazywali za zaobserwowane u siebie zmiany po zakończeniu programu. Badani stwierdzili, iż odbyty kurs pozwoli im lepiej poradzić sobie ze zwierzętami (4 osadzonych), że zwiększyła się ich cierpliwość i wyrozumiałość (2 osadzonych), asertywność (1 osadzony), konsekwencja (1 osadzony) oraz niemożność skreślania nikogo z góry (1 osadzony). Badani wskazywali ponadto na większy spokój (1 osadzony) oraz możliwość kontaktu z ludźmi i psami (1 osadzony). Szczególnie mocno należy podkreślić właśnie asertywność oraz fakt, iż skazani w czasie kursu mieli być zorientowani na siebie i na swojego psa, a nie na innych, co uznać należy za bardzo przydatne w aspekcie powrotu skazanych do środowiska rodzinnego po opuszczeniu zakładu karnego, które jest niejednokrotnie kryminogenne i patologiczne, zaś nabyta umiejętność nieulegania wpływom innych może pozwolić im na oparcie się negatywnemu oddziaływaniu osób o ujemnej opinii społecznej.

Skazani byli również pytani o ich stosunek do zwierząt po ukończeniu kursu - w 7 przypadkach deklarowali, iż nie zmienił się, gdyż zawsze był pozytywny, a w 5, że

zmienił się na bardziej pozytywny, co niewątpliwie korzystnie świadczy o odbytym programie. Należy nawet podkreślić, iż dwóch skazanych podało informację o podjętej decyzji co do adoptowania psa, którego szkolili. Wszyscy skazani zdali egzamin, co świadczy o nabytej podczas programu wiedzy zarówno przez skazanych, jak i przez psy, co jest istotne z punktu ich szans na znalezienie nowego domu. Tak więc nawet jeśli skazani nie wykorzystają bezpośrednio nowo zdobytych umiejętności zawodowych, być może uda im się wykorzystać po zwolnieniu inne pozytywne zmiany, które zaszły w nich pod wpływem odbytego programu.

Wnioski

Z pewnością można zauważyć, że na tym etapie realizowania programu odnotowaliśmy wyłącznie pozytywne zmiany, w wielu obszarach.

Oczywiście mamy świadomość, że tego rodzaju kurs z pewnością nie może stanowić konkurencji wobec kursów zawodowych (zwłaszcza z zakresu „budowlanki"), ale znakomicie uzupełnia ofertę zakładu karnego wobec skazanych.

Co dla nas jest najważniejsze, żaden inny kurs zawodowy nie niesie ze sobą takich pozytywnych zmian osobowościowych, z kolei żadna terapia nie stwarza tylu nowych możliwości zawodowych

Formuła kursu, jak i jego przedmiot i zakres sprawiał, że był niezwykle pozytywnie odbierany i wręcz – według słów samych uczestników – „reklamowany" wśród innych skazanych.

Ukończenie kursu daje możliwości zarobkowe w obszarach niekoncesjonowanych – nie jest wymagany brak karalności (a jest to tendencja rozszerzająca się; w Stanach Zjednoczonych wykluczone są dla byłych skazanych zawody prawnicze, handel nieruchomościami, zawody medyczne – wszystkie, łącznie z pielęgniarstwem i fizykoterapią, edukacja, zawody inżynierskie)[41].

Równocześnie, wyrażamy przekonanie, że uczestnictwo w kursie może zapobiec wykluczeniu społecznemu. Jedną bowiem z ważniejszych przyczyn wykluczenia jest fakt, iż ludzie nie zostali wyposażeni w taki kapitał życiowy, który umożliwia im normalną, akceptowalną pozycję społeczną oraz odpowiedni poziom kwalifikacji, co rodzi to poczucie napięcia motywacyjnego zrodzonego z frustracji, a to z kolei zwiększa podatność na przestępcze alternatywy postępowania[42].

Wydaje się również, że kurs taki ułatwi przełamanie syndromu bezradności – charakterystycznego dla osób opuszczających zakład karny[43].

Ponadto ułatwi, mamy nadzieję, przełamanie stereotypów dotyczących byłych więźniów - w społeczeństwie polskim osoby opiekujące się zwierzętami wzbudzają raczej sympatię.

I wreszcie, poszukując odpowiedzi, na pytanie, jak radzi sobie program szkolenia psów przez skazanych wobec czynników utrudniających resocjalizację, należy zauważyć, że według psychologa więziennego, opiekującego się programem ze strony zakładu karnego, nastąpiła zmiana relacji między nią a skazanymi, wzrosła aktywność, wychodząc poza zwykle ramy. Sami skazani podkreślali oryginalność kursu, co sobie cenili. Ważny dla nich był kontakt z osobami z zewnątrz, poświęcającymi im swój czas i uwagę.

[41] K. Pawełek, *Powrót więźniów do społeczeństwa nie jest łatwy…, op. cit.*, s. 157.
[42] *Ibidem*, s. 153-166.
[43] *Ibidem*, s. 163.

Chyba można mówić, iż program nasz jest tym co nazywa się „stymulowanie wolnością" – ukazywaniem realnych perspektyw na wolności, jako miejscu atrakcyjniejszym niż pobyt w zakładzie karnym[44].

Ponieważ jednym z celów była poprawa sytuacji psów pochodzących ze schroniska – należy odnotować, że trzy psy już zostały „zarezerwowane" przez samych skazanych, kolejne trzy znalazły opiekunów (a trzeba zaznaczyć, że I edycja programu zakończyła się trzy miesiące temu)

Oczywiście, w tym miejscu badania się nie kończą. Ponieważ głównym celem badawczym jest ocena zasadności i skuteczności podnoszenia kwalifikacji osób osadzonych w zakładach karnych poprzez uczestnictwo w kursie związanym z socjalizacją i szkoleniem psów, przed nami dalsze zamierzenia związane z realizacją programu:

- Zbadanie odczuć i autorefleksji skazanych po roku od wyjścia na wolność, podejmiemy próbę oceny ich relacji rodzinnych i towarzyskich. Konieczne będzie zbadanie ścieżki zawodowej w tym okresie - sprawdzenia jak sobie radzą na wolności, czy ktoś wykorzystał umiejętności zawodowo, czy są bardziej konsekwentni i wytrwali w zamierzeniach. Chcielibyśmy porównać życie zawodowe przed osadzeniem i obecnie (spodziewamy się, że skazanym może być trudniej, ponieważ są po kolejnym pobycie w zakładzie karnym, są starsi itd., ale może po kursie łatwiej sobie poradzą. Oczywiście sprawdzimy też ewentualną karalność, przy czym nie tylko po upływie roku, ale również kolejnych latach.
- Zbadanie losu przeszkolonych psów i dostarczenie tej informacji skazanym-treserom, ponieważ aspekt szeroko rozumianej ekologii był ważnym elementem programu.
- Podsumowanie całościowe badań.

W toku prowadzonych badań i przygotowywania analizy pierwszych wyników zauważyć można było również pewne problemy, które w tym miejscu sformułować można w charakterze postulatów:

- Nie ulega wątpliwości, że zakłady karne cechować musi większa otwartość i elastyczność. Nie ma miejsca w XXI w. na „wysoce konserwatywne oraz zachowawcze postawy zawodowe kadr wymiaru sprawiedliwości"[45], w tym pracowników służby więziennej.
- Idea programu, a także nowoczesnej polityki traktowania osób odbywających karę pozbawienia wolności musi dotrzeć do społeczeństwa, aby - z jednej strony - zmieniło swoją punitywną postawę, z drugiej - było gotowe przyjąć do swego grona skazanego opuszczającego zakład karny.
- Z pewnością należy zwiększyć liczbę programów readaptacyjnych o charakterze ekologicznym, przynoszą one wymierne korzyści społeczeństwu i środowisku, a równocześnie dają uczestnikom sporo satysfakcji.

Streszczenie:

Publikacja jest oparta o przygotowany wstępny, częściowy raport z badań pt. „Projekt badawczy oceny zasadności i skuteczności podnoszenia kwalifikacji osób osadzonych w zakładach karnych poprzez uczestnictwo w kursie związanym z socjalizacją i szkoleniem

[44] W. Kędzierski, *op. cit.*, s. 62.
[45] J. Rejman, *Oceny skazanych*, *op. cit.*, s. 300-301.

psów", realizowany przez pracowników Katedry Prawa Karnego i Kryminologii WPiA UŚ w Katowicach. Przyczynami podjęcia realizacji takiego Projektu, omówionymi szeroko w publikacji, są z jednej strony pytanie o model wykonywania kary pozbawienia wolności i społecznej readaptacji, z drugiej – przejmujący los psów przebywających w schronisku. Projekt przeprowadzono w Zakładzie Karnym w Zabrzu i składał się ze z dwóch elementów. Pierwszym z nich było specjalistyczne szkolenia przeprowadzone wśród skazanych przez wykwalifikowanych trenerów obejmujące umiejętność postępowania i ułożenia psa w podstawowym zakresie. Drugim elementem były badania przeprowadzone wśród uczestników szkolenia na podstawie kwestionariusza, których celem było ustalenie, czy i na ile nabycie nowej umiejętności ułatwia skazanym readaptację społeczną. I chociaż przeprowadzono dopiero dwie tury wywiadów, otrzymane wyniki pozwoliły na sformułowanie pierwszych wniosków.

Słowa kluczowe:
skazani, kara pozbawienia wolności, readaptacja społeczna, szkolenie psów

Title:
Dogs' training by sentenced to imprisonment as a program of professional and ecological activation

Summary:
The publication is based on an initial and fragmentary report from the scientific research entitled "The research project related to the opinion of legitimacy and effectiveness convicts' enhancement of qualifications through participation in course connected with dogs' socialization and training." The project is realized by employees of the Penal Law and Criminology Department of Silesian University in Katowice. This project is motivated by the actual imprisonment's shape and cruel fate of dogs placed in animal shelters. The project took place in prison located in Zabrze and consisted of two elements. At first, qualified coaches conducted specialist training among prisoners, teaching them acquiring skills of training dogs. Secondly, the convicts were asked if the new skills would be useful after release from custody. Although the scientists conducted only two rounds of interviews, achieved results which allowed to formulate first conclusions.

Keywords:
convicts, prisoners, social readaptation, dogs' training

Dr Kamil Frąckowiak
Adiunkt
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Piotr Jankowski
Absolwent
Wydziału Prawa i Administracji
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Terroryzm morski jako potencjalne zagrożenie dla środowiska naturalnego mórz i oceanów

Uwagi wstępne

Poprawne funkcjonowanie gospodarki światowej polegające na wytwarzaniu dóbr i świadczeniu usług zgodnie z potrzebami społeczeństwa wymaga szeroko rozumianej energii. Wskazane pojęcie obejmuje zarówno energię elektryczną, cieplną, jak też energię wytwarzaną za pomocą paliw płynnych. Dzięki niej możliwe jest zasilanie wszelkich procesów przemysłowych, a także napędzenie maszyn i urządzeń używanych w życiu codziennym. Należy podkreślić, iż współcześnie trudno sobie wyobrazić egzystencję bez prądu, czy pojazdów mechanicznych.

Szczególny charakter jako surowiec posiada ropa naftowa. Z racji tego, iż jest to zasób nieodnawialny oraz z uwagi na deficyt ropy w wielu regionach świata oraz jej niezbędności w wytwarzaniu wielu produktów staje się ona materiałem niezwykle pożądanym[1].

Energia jest na tyle istotna, iż każde państwo dąży do zachowania tzw. bezpieczeństwa energetycznego, czyli permanentnego dostępu do elektryczności, ropy naftowej, czy gazu. Według R. Ciastonia z Fundacji Amicus Europae Japonia zobowiązuje przedsiębiorstwa prywatne do posiadania 70-dniowych rezerw ropy naftowej. Przy czym samo państwo zabezpiecza ok. 50 mln kilolitrów zapasów. Autor podaje, iż taka ilość pozwala na 160 dni prawidłowego funkcjonowania gospodarki Japonii na wypadek zaprzestania importu wskazanego surowca. Należy przy tym wskazać, iż Japonia jest jednym z głównych importerów ropy naftowej na świecie[2].

Z uwagi na uwarunkowania geograficzne nie każde państwo jest w stanie wytworzyć wystarczającą ilość paliwa dla swojego społeczeństwa i procesów przemysłowych w tym państwie zachodzących. Dodatkowo z uwagi na fakt, iż transport ropy naftowej i innych źródeł energii odbywa się w sposób permanentny, pojawia się szereg problemów związanych z transportem owej energii do państw, które wykazują popyt.

[1] M. Ilnicki, K. Kubiak, P. Mickiewicz, *Morski transport ropy i gazu w warunkach zagrożeń aktami przemocy*, Wrocław 2006, s. 20.
[2] R. Ciastoń, *Piractwo i terroryzm morski a bezpieczeństwo energetyczne Japonii*. Artykuł pochodzi ze strony http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artykul,353,Piractwo_i_terroryzm_morski_a_bezpieczenstwo_energetyczne_Japonii (dostęp 10.04.2012 r.).

Przede wszystkim, system handlu morskiego w zdecydowanej części jest dostępny i elastyczny (ang. *accessible and flexible*). Oznacza to, iż transport ropy naftowej nie wymaga używania nowoczesnych zbiornikowców, zaopatrzonych w najwyższej klasy środki obronne przed piratami, czy terrorystami. Wystarczy statek, który będzie miał odpowiednią nośność i załogę, będącą z reguły zespołem złożonym z mieszkańców południowej Azji, co jest wyrazem zasady niskich kosztów i wysokich zysków (z ang. *to keep costs low and turnover high*). Zgodnie z powyższym nie ma również motywacji dla zapewnienia rygorystycznych środków bezpieczeństwa[3].

Najczęściej przez ochronę statków handlowych przed napadami terrorystycznymi należy uznać uważne pełnienie wachty przez członków załogi, czy też dokonywanie bieżącej obserwacji morza. Mimo tego, występują oczywiście znacznie bardziej zaawansowane środki ochrony[4].

Powyższe może dać terrorystom asumpt do planowania spektakularnych ataków na zbiornikowce. Niewyobrażalne mogą być skutki katastrofy spowodowanej rozbiciem bezzałogowego statku ze zbiornikowcem na zatłoczonym szlaku żeglugowym lub u wybrzeży dużego miasta[5].

Widmo ataku terrorystycznego jest tym bardziej realne i niebezpieczne, iż zgodnie z danymi Międzynarodowej Izby Żeglugi (*International Chamber of Shipping*) około 90% światowego handlu odbywa się za pomocą żeglugi międzynarodowej[6].

Przyglądając się z kolei danym zawartym w Przeglądzie Transportu Morskiego (*Review of Maritime Transport*) przygotowanym podczas Konferencji Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju zbiornikowce przewożące ropę naftową obejmują około 14 % całego światowego transportu morskiego (dane z roku 2010). Przy czym łącznie z innymi paliwami, procent ten zwiększa się do ok. 27%[7]. Raport wskazuje również, iż w roku 2010 przetransportowano 2 752 milionów ton ropy naftowej, natomiast w roku 2011 – 2 820 milionów ropy naftowej[8].

Nie bez znaczenia są również wielkości poszczególnych statków, tj. zbiornikowców, których ładunkiem jest ropa naftowa. W zależności od wielkości zbiornikowca transportującego materiały płynne możemy wyróżnić:

- *supertankers* – od 30 000 do 70 000 ton,
- *mammoth tankers* – od 70 000 do 150 000 ton;
- VLCC (*Very Large Crude Carrier*) – od 150 000 do 400 000 ton,
- ULCC (*Ultra Large Crude Carrier*) – od 400 000 ton wzwyż[9].

Największym statkiem (transportowcem) wybudowanym w historii jest TT Knock Nevis. Jego nośność wynosi 647 955 ton, przy czym może pomieścić ok. 4,1 miliona baryłek ropy naftowej (1 baryłka = ok. 159 litrów)[10].

[3] P. Chalk, *The Maritime Dimension of International Security Terrorism, Piracy, and Challenges for the United States*, Santa Monica 2008, s. xiii.
[4] M. Łuczkowska, *Piractwo i terroryzm morski jako zagrożenia transportu morskiego*, [w:] *Logitrans – VII Konferencja Naukowo-techniczna*, Szczyrk 2010, s. 742 i n.
[5] P. Chalk, *op. cit.*, s. 17.
[6] http://www.marisec.org/shippingfacts/worldtrade/ (dostęp 13.03.2012 r.)
[7] United Nations Conference on Trade and Development, *Review of maritime transport*, Geneva 2011, s. 52.
[8] *Ibidem*, s. 10.
[9] M. Ilnicki, K. Kubiak, P. Mickiewicz, *op. cit.*, Wrocław 2006, s. 27.
[10] http://pl.wikipedia.org/wiki/TT_Knock_Nevis (dostęp 14.04.2012 r.).

Terroryzm - istota zjawiska

Zagadnienia związane ze współczesnym terroryzmem budzą wśród opinii publicznej coraz większe zainteresowanie, bowiem zamachy terrorystyczne stają się coraz bardziej spektakularne. Charakterystyka zjawiska terroryzmu oraz jego systematyzacja nie należą do łatwych zadań. Problem terroryzmu zajmuje przeto uwagę wybitnych przedstawicieli nauki, prawa karnego, kryminologii, kryminalistyki od przeszło stu lat.

Wydarzeniem, które zdaje się zwróciło szerszą uwagę na zagadnienie terroryzmu była sprawa francuskiego spiskowca C. Jacquina, który w 1854 r. usiłował wraz ze swymi towarzyszami dokonać zamachu na Napoleona III, przez spowodowanie katastrofy pociągu, którym jechał cesarz Francji[11].

Współcześnie terroryzm znalazł się w kręgu zainteresowań szerszej opinii publicznej po słynnym zamachu na World Trade Center w Nowym Jorku w 2001 r., w którym zginęło ponad trzy tysiące osób.

Należy podnieść, iż istotną cechą terroryzmu jako obszaru badawczego jest konieczność podejścia interdyscyplinarnego[12].

Na wstępie należy zasygnalizować, iż jak dotąd nie udało się stworzyć powszechnie obowiązujących czy też zgodnie przyjmowanych terminów „terror" czy „terroryzm". Należy mieć również świadomość, iż istnieje ponad dwieście różnych definicji terroryzmu[13]. Różnią się one od siebie złożonością, stopniem nacisku na motywy (podłoża), cel czy też przedmiot ataku znajdujący się u podstaw działalności terrorystycznej[14].

Problem z definiowaniem przedmiotowego pojęcia wydaje wiązać się przede wszystkim z dwiema głównymi kwestiami.

Po pierwsze istnieje różnica w politycznym podejściu do zjawiska terroryzmu w różnych rejonach świata. Należy zauważyć, iż brak ogólnoświatowego poparcia politycznego dla walki z terroryzmem związany jest z różnicami interesów poszczególnych regionów czy państw. Nie bez znaczenia na różnice w podejściu do zjawiska terroryzmu mają również działania w sferze finansowej czy religijnej, które to stanowią doskonałe wsparcie logistyczne i ideologiczne dla aktów terrorystycznych.

Po drugie sama specyfika zjawiska terroryzmu utrudnia jednolite zdefiniowania pojęcia terroryzmu. Zjawisko to ukierunkowane jest na uzyskanie jak największego efektu oraz politycznego i medialnego wydźwięku dokonanych aktów zamachu. Specyfika działań terrorystycznych odznacza się również doskonaleniem się organizacji terrorystycznych w stosowaniu nowoczesnych technologii (przede wszystkim Internetu) oraz elektronicznego przepływu środków finansowych[15].

Problemy z użyciem terminu „terroryzm" pojawiają się m.in. przy próbie systematycznego rozgraniczenia terroryzmu od przestępstwa i wojny partyzanckiej. Pojęcie terroryzmu staje się czytelne, po ustaleniu jakie strategie oparte na przemocy

[11] K. Paweł, *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992, s. 5.
[12] T. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008, s. 9.
[13] B. Hołyst, *Terroryzm*, Warszawa 2009, s. 49.
[14] K. Jałoszyński, *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?*, Warszawa 2001, s. 5.
[15] E. W. Pływaczewski, *Wokół związków pomiędzy terroryzmem a przestępczością zorganizowaną*, [w:] *Przestępczość terrorystyczna. Ujęcie praktyczno-dogmatyczne*, K. Indecki (red.), Poznań-Białystok-Łódź 2006, s. 49-50.

mogą zostać w ten sposób określone oraz jaka jest ich właściwość w odniesieniu do innych, nie terrorystycznych, strategii polityczno-militarnych[16].

Największe kontrowersje stanowić może odróżnienie terroryzmu od walki narodowowyzwoleńczej oraz wskazanie cech terroryzmu. Stosunkowo nowymi pojęciami są również pojęcia terroryzmu lotniczego, morskiego, informatycznego (cyberterroryzm), islamskiego, biologicznego, chemicznego czy nuklearnego[17].

Problemy ze sformułowaniem definicji terroryzmu można ominąć, przez wskazanie określonego zbioru cech, charakteryzujących zjawisko terroryzmu. Jeden z badaczy terroryzmu Alex Shmidt przeanalizował ponad sto funkcjonujących w różnych konfiguracjach definicji tego zjawiska, starając się uchwycić wspólne ich elementy. Można jego zdaniem przytoczyć kilkanaście takich cech:

- stosowanie przemocy, siły lub groźby ich użycia,
- polityczna motywacja sprawców,
- działanie w celu wywołania strachu, groźby,
- chęć wywołania psychologicznych skutków i reakcji,
- rozróżnienie celu zamachu i bezpośredniej ofiary,
- celowość i planowanie działania,
- metoda walki,
- konflikt z obowiązującymi regułami zachowań społecznych,
- wymuszenia,
- wykorzystywanie mediów w celu poszukiwania rozgłosu,
- zbrodnia ślepa (przypadkowy dobór ofiar),
- wykorzystywanie symboliki,
- nieobliczalność działań sprawców,
- ukryty charakter organizacji stosującej metody terrorystyczne[18].

Należy w tym miejscu zauważyć, iż definicją nie posługują się często nawet międzynarodowe dokumenty. Przykładowo, Deklaracja Ministerialna na temat przeciwdziałania terroryzmowi z 12 grudnia 1995 r., będąca efektem Konferencji Ministrów Dotyczącej Zjawiska Terroryzmu zawierała jedynie wskazanie na różne aspekty terroryzmu, oraz możliwe metody współdziałania przy jego zwalczaniu[19].

Nowa Encyklopedia Powszechna PWN definiuje terroryzm jako „różnie umotywowane ideologiczne, planowane i zorganizowane działania pojedynczych osób lub grup skutkujące naruszeniem istniejącego porządku prawnego, podjęte w celu wymuszenia od władz państwowych i społeczeństwa określonych zachowań i świadczeń, często naruszające dobra osób postronnych; działania te są realizowane z cała bezwzględnością, za pomocą różnych środków (naciski psychiczne, przemoc fizyczna, użycie broni i ładunków wybuchowych), w warunkach specjalnie nadanego im rozgłosu i celowo wytworzonego w społeczeństwie lęku”[20].

Złożoność problemu i wielowątkowość zjawiska terroryzmu utrudniają stworzenie jego definicji, jednakże swoje definicje opracowali również polscy eksperci.

---

[16] B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 280.
[17] E. W. Pływaczewski, *Wokół związków...*, *op. cit*., s. 50.
[18] A. P. Schmidt et al., *Political terrorism: A New Guide to actors, Authors, Concepts, Data Bases, Theories and Literature*, New Brunswich, New York 1988, s. 12-13.
[19] K. Maniszewska, *Terroryzm a media. Środki masowego przekazu i literatura a rozwój terroryzmu w Republice Federalnej Niemiec w latach 1968-1998*, Wrocław 2006, s. 22.
[20] *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN. Tom 6*, Warszawa 1997, s. 370.

Zdaniem T. Białka terroryzmem jest „wywieranie wpływu politycznego przez bezprawne stosowanie siły przymusu lub przemocy, związane z łamaniem elementarnych norm społecznych i ustalonych w danym kręgu reguł walki politycznej, oparte na rozmyślnym zastraszaniu i manipulowaniu; osiąganie celów politycznych poprzez stwarzanie aktami przemocy atmosfery zagrożenia i utrudnianie funkcjonowania wrogiego układu społecznego oraz wymuszanie decyzji, a także działań przeciwnika przez drastyczną taktykę faktów dokonanych lub szantażu siłowego”[21].

Zdaniem S. Pikulskiego terroryzmem jest „działalność przestępcza na tle politycznym zorganizowanych grup przestępczych o charakterze antypaństwowym. Podejmowane przez te ugrupowania akty terrorystyczne zmierzają do wymuszenia określonych następstw (…). Ugrupowania te osiągają swój cel poprzez wywołanie strachu i paniki w opinii publicznej, a służy temu np. podkładanie bomb w miejscach publicznych czy zamachy na życie znanych osób życia publicznego”[22].

T. Hanausek podkreśla, że terroryzm to „planowana, zorganizowana i zazwyczaj uzasadniona ideologicznie działalność osób lub grupy mająca na celu wymuszenie od władz państwa, społeczeństwa lub poszczególnych osób określonych świadczeń, zachowań lub postaw, a realizowana w przestępczych formach obliczonych na wywołanie szerokiego i maksymalnie zastraszonego rozgłosu w opinii publicznej”.

Z kolei zdaniem R. Borkowskiego do cech charakterystycznych terroryzmu można zaliczyć[23]:

- uznanie przez terrorystów metody przemocy zbrojnej za jedyny i najskuteczniejszy sposób walki politycznej,
- okrucieństwo w prowadzonych działaniach, ukazujące siłę i determinację terrorystów oraz wzbudzające i utrzymujące strach przed nimi,
- wzbudzanie silnego poczucia zagrożenia, tak wśród elit politycznych, jak również w całym społeczeństwie,
- uzyskanie możliwie najszerszego rozgłosu w mass mediach, ponieważ to właśnie dzięki niemu terroryści mogą uzyskać zamierzone przez siebie cele,
- szantaż polityczny i wymuszanie pożądanych przez organizacje terrorystyczne zmian politycznych,
- akty przemocy mogą mieć na celu anarchizację życia publicznego przez zastraszenie funkcjonariuszy państwowych, sprowokowanie represji i ograniczenia swobód obywatelskich, a nawet obalenie władzy państwowej i przejęcie władzy.

Zgodnie z kryterium motywu działania można wyróżnić następujące rodzaje terroryzmu[24]:

- terroryzm polityczny – motywem działania sprawcy aktu terrorystycznego jest chęć przeciwstawienia się istniejącej sytuacji społecznej czy politycznej (terroryzm ten dzieli się na wewnętrzny oraz globalny),
- terroryzm niepolityczny – nie występują tutaj motywy polityczne (terroryzm ten dzieli się na terror kryminalny oraz tzw. terroryzm szaleńców).

Z uwagi na taktykę walki i cel ataku można dokonać następującego podziału[25]:

[21] T. Białek, *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 151.
[22] S. Pikulski, *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000, s. 13.
[23] R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006, s. 45-46.
[24] *Ibidem*, s. 47.
[25] *Ibidem*.

- terroryzm ekonomiczny – akty terroru skierowane są na wyrządzenie szkód materialnych,
- terroryzm zindywidualizowany – akty terroru skierowane są przeciwko konkretnym osobom (zamachy na określonych polityków, zabójstwa i porwania),
- terroryzm masowy – akty terroru skierowane są przeciwko anonimowym, przypadkowym ofiarom (porwania samolotów, zamachy bombowe, branie zakładników).

Terroryzm może być podzielony również z uwagi na cele polityczne[26]:

- terroryzm represywny – akty terroru stosowane są przez państwo oraz przez określone ruchy polityczne w celu utrzymania jedności danej organizacji lub wymuszenia poparcia dla określonego programu,
- terroryzm defensywny – terroryzm jako metoda walki z najeźdźcą, do powstrzymywania zmian społecznych i kulturowych oraz jako działania odwetowe,
- terroryzm ofensywny – działania służące dokonaniu zmian politycznych i społecznych poprzez szantaż polityczny.

W ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęto kilkanaście konwencji i protokołów międzynarodowych dotyczących problemu terroryzmu, takich jak[27]:

- Konwencja tokijska o przestępstwach i niektórych innych czynach popełnionych na pokładach statków powietrznych (14 wrzesień 1963 r.);
- Konwencja haska o zwalczaniu bezprawnego zawładnięcia statkami powietrznymi (16 grudzień 1970 r.);
- Konwencja montrealska o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego (23 wrzesień 1971 r.);
- Konwencja nowojorska o zapobieganiu przestępstwom i karaniu sprawców przestępstw przeciwko osobom korzystającym z ochrony międzynarodowej (14 grudzień 1973 r.);
- Konwencja nowojorska przeciwko braniu zakładników (17 grudzień 1979 r.);
- Konwencja wiedeńska o ochronie fizycznej materiałów nuklearnych (3 marzec 1980 r.);
- Protokół Dodatkowy do Konwencji montrealskiej z 1971 r. w sprawie zwalczania bezprawnych aktów przemocy w portach lotniczych służących międzynarodowemu lotnictwu cywilnemu (24 luty 1988 Montreal);
- Konwencja Rzymska w sprawie przeciwdziałania bezprawnym czynom przeciwko bezpieczeństwu żeglugi morskiej (10 marzec 1988 r.);
- Protokół Rzymski o zwalczaniu bezprawnych czynów skierowanych przeciwko bezpieczeństwu stałych platform umieszczonych w szelfie kontynentalnym (10 marzec 1988 r.);
- Konwencja montrealska o oznaczaniu plastikowych materiałów wybuchowych w celu ich wykrywania (1 marzec 1991 r.);
- Konwencja przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 15 grudnia 1997 r. o zwalczaniu terrorystycznych zamachów bombowych
- Konwencja z 9 grudnia 1999 r. przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, o zwalczaniu finansowania terroryzmu;

[26] *Ibidem*, s. 47-48.
[27] B. Hołyst, *Terroryzm*, *op. cit*., s. 875-876.

– Konwencja o zwalczaniu aktów terroryzmu nuklearnego (Nowy Jork 13 kwiecień 2005 r.).

Państwa członkowskie ONZ przyjęły 8 września 2006 r. Globalną Strategię Zwalczania Terroryzmu. W akcie tym potępiono zjawisko terroryzmu we wszystkich jego formach. W celu eliminacji przyczyn rozprzestrzeniania się terroryzmu, Globalna Strategia ustanawia środki, chroniące równocześnie prawa człowieka. Zawiera ona następujące inicjatywy[28]:

– poprawa spójności i skuteczności dostarczania państwom pomocy technicznej w zwalczaniu terroryzmu,
– ulepszanie opieki zdrowotnej poszczególnych państw,
– organizowania systemów pomocy dla ofiar terroryzmu i ich rodzin,
– przeciwdziałania bioterroryzmowi poprzez stworzenie bazy danych dotyczącej przypadków użycia broni biologicznej,
– konieczność współpracy wszystkich państw dla zapewnienia aby postęp biotechnologiczny nie był wykorzystywany przez terrorystów lub do innych działań kryminalnych, a wyłącznie dla dobra publicznego.

Wśród aktów prawnych Unii Europejskiej, mających na celu przeciwdziałanie zjawisku terroryzmu, na pierwsze miejsce wysuwa się decyzja ramowa Rady UE nr 2002/475/JHA o zwalczaniu terroryzmu z 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu[29].

Specyfika terroryzmu morskiego

Począwszy od lat sześćdziesiątych, na morzach i oceanach odnotowywano akty przemocy, które nie mieściły się w klasycznym pojęciu „piractwa" oraz niebędące działaniami stron wojny domowej lub konfliktu wewnętrznego[30]. Ostatnie dziesięciolecia XX wieku stały się świadkami nowych zjawisk przemocy niegenerowanej z pobudek kryminalnych, co odróżniało je od piractwa i rozboju morskiego[31]. Tym samym terroryzm nie ominął obszarów morskich, choć nie był tak eksponowany przez media jak akty przemocy na lądzie. Poza tym trudno było jednoznacznie określić czy charakter aktów przemocy na morzu był przejawem zjawiska piractwa morskiego, czy też mieścił się w definicji terroryzmu w jego morskiej odmianie.

W 1961 r. opozycjoniści portugalscy i hiszpańscy uprowadzili statek pasażerski „Santa Maria", chcąc tym działaniem wyrazić swój bunt przeciwko rządom Franco i Salazara w koloniach afrykańskich i na półwyspie iberyjskim. W 1963 r. wenezuelska grupa opozycyjna FALN (*Fuerzas Armada de Liberacion Nacional*) zajęła pasażerską jednostkę „Anzoteque". Motywem porwania był protest przeciwko wizycie prezydenta Betancourta w Waszyngtonie.

W 1971 r. brytyjska policja udaremniła podjętą przez IRA próbę zdetonowania ładunku wybuchowego na pokładzie transatlantyku „Queen Elizabeth". W tym samym roku fedaini palestyńscy zaatakowali w cieśninie Bab al-Mandab izraelski tankowiec[32].

[28] *Ibidem*, s. 883-884.
[29] A. Michalska-Warias, *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej i terroryzmu w świetle obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.*, [w:] *Tożsamość polskiego prawa karnego*, S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), Olsztyn 2011, s. 167.
[30] K. Kubiak, *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Warszawa 2009, s. 18.
[31] A. Walczak, *Piractwo i terroryzm morski*, Szczecin 2004, s. 115.
[32] K. Kubiak, *Przemoc…, op. cit.,* Warszawa 2009, s. 18.

W 1985 r. uzbrojeni mężczyźni reprezentujący członków Frontu Wyzwolenia Palestyny (PLF) przejęli kontrolę nad włoskim wycieczkowcem „Achille Lauro". Porywacze zażądali uwolnienia przez władze Izraela 50 palestyńskich więźniów. Terroryści zabili niepełnosprawnego amerykańskiego turystę pochodzenia żydowskiego i wyrzucili jego ciało za burtę[33].

Dopiero jednak atak na amerykański niszczyciel rakietowy USS Cole w 2000 r., a następnie atak na francuski supertankowiec „Limburg" w 2002 r., który przewoził 400.000 baryłek ropy w zbiornikach uświadomił całemu światu wagę problemu i rosnące ryzyko dla bezpieczeństwa obszarów morskich[34]. W wyniku uszkodzenia kadłuba do wód Zatoki Adeńskiej dostało się około 90.000 baryłek ropy. Do przeprowadzonego zamachu przyznała się islamska grupa Aden-Abyan, która podkreślała, iż tankowiec został zaatakowany, bowiem zaopatrywał w paliwo piątą amerykańską flotę stacjonującą w Zatoce Perskiej. Po tych wydarzeniach terroryzm morski stał się priorytetową kwestią żeglugi morskiej.

Mimo tych jakże spektakularnych zamachów terrorystycznych w przeciętnym odczuciu terroryzm morski - kojarząc się z stosunkowo niewielką liczbą przypadków – nadal wywołuje znacznie mniejszy lęk i grozę niż w przypadku terroryzmu w transporcie lotniczym i lądowych aktów przemocy terrorystycznej, liczonych niekiedy w setkach ofiar.

Odnosząc się do prób charakteryzacji przedmiotowego zjawiska należy wskazać, iż terroryzm morski, jako jedna z bezprawnych form działalności na morzu, cechuje się intensyfikacją działania i jest jednym – obok piractwa morskiego - z najpoważniejszych zagrożeń dla gospodarki morskiej.

Przedmiotowa działalność terrorystyczna odznacza się różnorodnością stosowanych sposobów, metod i form działania oraz wielorakimi środkami używanymi w aktach przemocy. Ich skala nieustannie się zwiększa, zarówno w odniesieniu do stosowanej broni, jak i obszaru jej rażenia. Analiza motywów, celów i strategii tych aktów pozaprawnych nie może również pomijać zagrożeń jakie współczesny terroryzm niesie dla gospodarki morskiej[35].

Zdaniem A. Walczaka przedmiotem morskich ataków terrorystycznych mogą być obiekty portowe oraz statki, zarówno stojące w basenach, w awanportach, czy na wodach przyległych red, jak i znajdujące się na otwartym morzu, które narażone są na różnego rodzaju ataki przy użyciu broni konwencjonalnej, chemicznej, biologicznej, a nawet broni nuklearnej czy cyberterroryzmu[36].

Dlatego też z uwagi na przedmiot morskich ataków terrorystycznych można wskazać, iż terroryzm morski jest planowanym i zorganizowanym aktem przemocy wynikającym z motywów politycznych, religijnych i ideologicznych, wymierzonym przeciwko osobom, statkom, obiektom portowym, instalacjom na morzu. Ma on na celu wymuszenie na władzach państwowych, społeczeństwach lub osobach określonych zachowań, ustępstw lub świadczeń finansowych[37].

[33] A. Walczak, *Piractwo…, op. cit.*, s. 121.
[34] *Ibidem*, s. 87-92.
[35] M. Łuczkowska, *op. cit.*, Szczyrk 2010, s. 736.
[36] A. Walczak, *Piractwo i terroryzm morski*, Szczecin 2004, s. 115-118.
[37] K. Wardin, *Ocena zagrożeń bałtyckich strumieni transportowych działaniami terrorystycznymi*, Warszawa 2007, s. 21.

Terroryzm morski jako zagrożenie dla obiektów portowych i statków

Jak podniesiono wcześniej ataki terrorystyczne mogą dotyczyć z reguły obiektów portowych jak i statków, przy czym należy zauważyć, iż atak może pochodzić zarówno od strony lądu, jak i od strony morza.

Oceniając formy oddziaływania światowego terroryzmu należy uznać, iż od strony lądu mogą być to działania skierowane przeciwko obiektom brzegowym m.in. infrastruktura gospodarcza, urządzenia użyteczności publicznej, obiekty wojskowe, portowe[38].

Zdaniem polskich ekspertów przeprowadzenie ataku terrorystycznego w porcie może przebiegać poprzez dostarczenie ładunku wybuchowego na pokład statku wraz z ładunkiem lub wniesienie bomby na pokład statku przez członka bądź członków grupy terrorystycznej. Materiały wybuchowe mogą zostać również podłożone na lądzie, na terytorium danego obiektu portowego. Punktami najbardziej atrakcyjnymi dla terrorystów, z uwagi na obszar rażenia są obiekty portowe dokonujące składowania portowych zbiorników z paliwem, gazem lub chemikaliami oraz zbiornikowce, chemikaliowce i gazowce przewożące materiały łatwopalne[39].

Ataki terrorystyczne od strony morza mogą z kolei przejawiać się poprzez zamachy bombowe polegające na ataku z szybkich i małych jednostek podchodzących do burty statku oraz na obiekty portowe, ataku „szybkich jednostek" wyposażonych w broń rakietową lub granatniki, ostrzał statków handlowych oraz stawianie min na torach wodnych, cieśninach, czy kanałach czy innych miejscach ograniczających możliwości manewrowe statków[40].

Środowisko naturalne mórz i oceanów

Analizując zagrożenia środowiska naturalnego mórz i oceanów niezbędnym jest wskazanie, czym jest środowisko oraz jakie pojęcia wiążą się z jego ochroną.

Środowisko naturalne jest zbiorem elementów naturalnych, które zostały stworzone siłami natury i są w mniejszym lub większym stopniu przekształcone w wyniku gospodarczej działalności człowieka, przy czym składają się w danym miejscu i czasie na warunki życia ludzkiego[41].

Natomiast zgodnie z art. 3 pkt 39 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, środowisko to ogół elementów przyrodniczych, w tym także przekształconych w wyniku działalności człowieka, a w szczególności powierzchnię ziemi, kopaliny, wody, powietrze, krajobraz, klimat oraz pozostałe elementy różnorodności biologicznej, a także wzajemne oddziaływania pomiędzy tymi elementami[42].

Zanieczyszczeniem jest z kolei emisja, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska i może powodować szkodę w dobrach materialnych, jak również pogarszać walory estetyczne środowiska lub kolidować z innymi, uzasadnionymi

[38] K. Kubiak, A. Makowski, P. Mickiewicz, *Polska wobec zagrożenia terroryzmem morskim*, Warszawa 2005, s. 73.
[39] A. Walczak, *Piractwo, op. cit.*, s. 115-118, M. Łuczkowska, *Piractwo, op. cit.*, s. 736
[40] M. Łuczkowska, *Piractwo, op. cit.*, s. 738.
[41] U. Szymańska, E. Zębek, *Prawo i ochrona środowiska – prawne, ekonomiczne, ekologiczne i techniczne aspekty ochrony środowiska naturalnego*, Olsztyn 2010, s. 15.
[42] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 ze zm.).

sposobami korzystania ze środowiska[43]. Natomiast zgodnie z definicją zawartą w Konwencji o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego zanieczyszczenie oznacza wprowadzenie przez człowieka, bezpośrednio lub pośrednio do morza, łącznie z ujściami rzek, substancji lub energii, które mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia człowieka, niszczyć żywe zasoby i morskie ekosystemy, stwarzać utrudnienie w dozwolonym użytkowaniu morza łącznie z rybołówstwem, pogarszać jakość użytkowanej wody morskiej oraz prowadzić do zmniejszenia walorów rekreacyjnych morza[44].

Katastrofa ekologiczna jest natomiast trwałym, tj. nieodwracalnym w naturalny sposób, uszkodzeniem lub zniszczeniem dużego obszaru środowiska przyrodniczego, które negatywnie wpływa na zdrowie i życie ludzkie, zarówno w sposób bezpośredni, jak też pośredni. Katastrofa ekologiczna prowadzi do nieodwracalnych zmian w funkcjonowaniu ekosystemów i łańcucha pokarmowego zwierząt. Katastrofy spowodowane są przede wszystkim przez czynniki wywołane bez udziału człowieka (zwane katastrofami nieantropogenicznymi lub naturalnymi) bądź też przez czynniki wywoływane przez człowieka (zwane katastrofami antropogenicznymi)[45].

Potencjalne skutki ekologiczne ataku terrorystycznego

Wspomniano już na temat ilości ropy naftowej, jaka może być transportowana drogą morską. Skutki ekologiczne, jakie może przynieść atak terrorystyczny na zbiornikowiec typu ULCC są olbrzymie. Należy wskazać, iż nawet miejsce dokonania ataku pozostaje bez znaczenia, gdyż z perspektywy środowiska katastrofalny będzie zamach nie tylko blisko wybrzeży, ale również na morzu terytorialnym.

Analizując skutki skażenia środowiska morskiego ropą naftową należy rozpocząć od efektów jakie wywoła ona na morzu. Wydostanie się bowiem oleju, gazu, bądź ropy naftowej jest niezwykle drastyczne dla środowiska naturalnego mórz i oceanów. Mianowicie produkty ropopochodne utrzymują się przez długi czas na powierzchni morza i w znacznym stopniu ograniczają dostęp tlenu i światła do głębi morskiej, co powoduje zahamowanie zachodzących w niej procesów biologicznych[46].

Zamknięcie dopływu promieni słonecznych przez warstwę ropy naftowej powoduje znaczny spadek zdolności fotosyntetycznych organizmów morskich. Warstwa zakłóca wymianę gazową pomiędzy atmosferą a morzem, wskutek czego spada zawartość tlenu. Należy również zaznaczyć, iż ropa naftowa w wyniku naturalnych oddziaływań ulega rozbiciu na emulsje, które wnikają głęboko w toń wodną i mogą dojść nawet do głębokości 500 m[47]. Oznacza to, iż skutki wylewu ropy naftowej do morza nie ograniczają się jedynie do warstwy powierzchniowej wody, ale dotyczą również gatunków zamieszkujących głęboko pod powierzchnią.

Pewne ilości opadają również na dno akwenu. Ponadto, w wyniku prądów morskich oraz warunków atmosferycznych zanieczyszczenia docierają również do lądu, niszcząc brzegi akwenów i plaże. Zanieczyszczenie gleb ma jednak znaczenie nawet w przypadku, kiedy ropa naftowania dostanie się do morza w znacznej odległości od lądu.

[43] U. Szymański, E. Zębek, *op. cit*., s. 18.
[44] Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego z dnia 9 kwietnia 1992 r. (Dz. U. 2000, Nr 28, poz. 346).
[45] http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=3921133 (dostęp 17.04.2012 r.).
[46] A. Gierak, *Zagrożenie środowiska produktami ropopochodnymi*, „Ochrona środowiska" 1995, nr 2, s. 33.
[47] J. Kupiński, J. Michalak, J. Fabisiak, *Ryzyko rozlewów produktów ropopochodnych i innych substancji niebezpiecznych w akwenie morza bałtyckiego*, „Logistyka" 2011, nr 6, płyta CD nr 2 dołączona do pisma, s. 12.

Wówczas ropa nieustannie paruje i w połączeniu z powietrzem przenoszona jest na znaczne odległości. Następnie wraz z deszczem dostaje się ponownie do morza, ale trafia również na ląd.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż ropa naftowa przedostaje się także w głąb gleby. Powoduje wówczas, tzw. „zaklejanie przestrzeni". Woda i powietrze nie mogą być swobodnie transportowane, co w efekcie prowadzi do zbrylania gleb i powoduje jej zmiany właściwości fizycznych, chemicznych, biologicznych, ale przede wszystkich znaczne osłabienie zdolności produkcyjnych. Gleba traci zdolności do wymiany wapnia, magnezu, potasu i prowadzi do zwiększenia zawartości związków gleb[48].

Efektem powyższego jest również masowe obumieranie organizmów zwierzęcych znajdujących się w górnych warstwach gleby, wzrost zawartości azotowej substancji organicznej oraz znaczne zmniejszenie się chociażby bakterii utleniających błonnik. Rośnie natomiast zawartość amoniaku oraz węgla.

Wszystkie powyższe czynności prowadzą do stopniowego obumierania, bądź jakościowego pogarszania się rosnących na obszarach objętych skażeniem roślin. Jednakże powyższe kwestie dotyczą zanieczyszczenia gleb, których skażenie będzie znacznie mniejsze, aniżeli skażenie środowiska morskiego.

Zanieczyszczenia nie obejmują wyłącznie zwierząt oraz roślinności. Ropa, która w wyniku parowania trafi do atmosfery jest wyczuwalna w powietrzu, którym oddycha człowiek. Jej cząstki znajdują się również w organizmach zwierząt bądź roślinności, którą człowiek spożywa. Efekt tych zanieczyszczeń może znacznie odwlec się w czasie, jednak nie pozostaje bez wpływu na ludzkie zdrowie. Niektóre składniki mają właściwości toksyczne i rakotwórcze, a zatem człowiek jest narażony na działanie tych toksyn. Powoduje to znaczne deformacje organizmu, które mogą się ujawnić nawet po kilkunastu latach.

Systematyzując, efekty wydostania się ropy naftowej do morza można podzielić na:

- bezpośrednie, wywołujące skutki natychmiastowe;
- pośrednie, których oddziaływanie będzie miało znaczenie po upływie określonego terminu.

Efekty pośrednie obejmują m.in. opisane powyżej zanieczyszczenia gleb w znacznej odległości od miejsca zdarzenia, czy czynniki rakotwórcze.

Z kolei bezpośredni efekt w postaci zanieczyszczenia morza spowodowanego atakiem terrorystów na statek transportujący ropę naftową widoczny jest przede wszystkim wśród ptactwa wodnego oraz zwierząt i roślin morskich.

Ropa naftowa osadza się na opierzeniu zwierząt, powoduje trudności w lotności oraz dereguluje termoregulację ciała. Dostając się do organizmu wywołuje stłuszczenie płuc, silne podrażnienie żołądka, zaburzenia w wątrobie oraz zaburzenia w układzie nerwowym, powodując w konsekwencji śmierć. Zwierzęta, które nie zostaną zaatakowane bezpośrednio, w niedługim czasie mimo wszystko mogą wyginąć z uwagi na drastyczne zakłócenia w ekosystemie, w którym można było znaleźć pożywienie[49].

[48] A. Gierak, *op. cit.*, s. 32.
[49] J. Kupiński, J. Michalak, J. Fabisiak, *op. cit.*, s. 13-14.

Narażonych na wymieranie jest również wiele gatunków zwierząt będących na początku łańcucha pokarmowego. W konsekwencji powoduje to brak pożywienia dla większych zwierząt, a w efekcie ich stopniowe obumieranie[50].

Ryby morskie giną głównie z uwagi na niedotlenienie. Wskazano już powyżej, iż plama ropy hamuje dostęp światła w toni morza, ale co więcej zlepia rybom skrzela uniemożliwiając pobieranie im tlenu rozpuszczonego w wodzie.

Studium przypadków

Dla uwidocznienia możliwości zajścia ataku terrorystycznego na zbiornikowiec transportujący ropę naftową oraz potencjalne zagrożenia katastrofą ekologiczną takiego ataku, należałoby wskazać kilka zaistniałych już w historii najnowszej przypadków.

W pierwszej kolejności należałoby zobrazować, jakie skutki powoduje wyciek ropy naftowej do morza. Jedną z najwcześniej zaobserwowanych katastrof ekologicznych spowodowanych przewożonym ładunkiem jest katastrofa superzbiornikowca „Torrey Canyon". Katastrofa miała miejsce 18 marca 1967 r. na skutek ludzkiego błędu. Statek przewoził ropę do brytyjskiego portu naftowego w Milford Haven.

Zdarzenie miało miejsce nieopodal wyspy Scilly. Statek z prędkością około 32 km/h uderzył w podwodne skały „Seven Stones". Skały natychmiast rozpruły zbiorniki z ropą. Katastrofę uważa się za jedną z największych w historii. Zanieczyszczone zostały strefy przybrzeżne Kornwalii w Wielkiej Brytanii i Bretanii we Francji. Wyginęło ok. 30 gatunków zwierząt morskich, w tym ptactwo morskie oraz hodowle skorupiaków, muszli i roślinności morskiej.

Innym przypadkiem jest zdarzenie z dnia 16 marca 1978 r., gdy zbiornikowiec „Amoco Cadiz" zatonął podczas sztormu. Katastrofa miała miejsce u wejścia do kanału La Manche, niedaleko Bretanii. W wyniku zdarzenia do morza dostało się około 220 ton surowej ropy naftowej. W efekcie zanieczyszczona została linia brzegowa o długości ok. 230 km. Szacuje się, iż zginęło ok. 37 tys. ptaków morskich, przy czym starty w biomasie szacowane były na ok. 60 mln rozmaitych organizmów morskich[51]. Zbiornikowiec został zbudowany w 1973 r. w Hiszpanii. Miał 330 metrów długości, 50 metrów szerokości i ok. 234 ton nośności.

Innym przykładem jest zbudowany w San Diego zbiornikowiec „Exxon Valdez". Na jego pokładzie 24 marca 1989 r. znajdowało się około 206 tys. ton ropy, którą zbiornikowiec przewoził z portu Valdez na Alasce do pozostałych stanów w USA. Szacuje się, iż tego dnia na skutek ludzkiego błędu, u wybrzeży Alaski wylało się do morza w Zatoce Księcia Williama od 11 do 35 milionów galonów surowej ropy naftowej[52].

Skażonych zostało około 1900 km linii brzegowej Alaski. Zginęło ponad 35 tysięcy ptaków morskich, 990 wydr, 30 fok, 14 lwów morskich i 17 wielorybów. Wszystkie powyższe dane obejmują jednak jedynie bezpośrednie skutki. Wielu przedstawicieli różnych gatunków ryb bądź ssaków morskich wymarło nieco później od czasu katastrofy[53]. Zbiornikowiec miał długość ok. 300 m, szerokość 50 m i ok. 211 500 ton nośności.

[50] http://artykuly.animalia.pl/artykuly.php?id=1131 (dostęp 15.04.2012 r.).
[51] J. Kupiński, J. Michalak, J. Fabisiak, *op. cit.*, s. 9.
[52] http://pl.wikipedia.org/wiki/MT_Exxon_Valdez (dostęp 20.04.2012 r.).
[53] http://www.rp.pl/artykul/275010,275722_Zbrodnia__i_kara_Exxona.html?p=1 (dostęp 20.04.2012 r.).

Ogromną katastrofą ekologiczną, jedną z największych w historii była eksplozja platformy wiertniczej „Deepwater Horizon". Miała miejsce 20 kwietnia 2010 r. w Zatoce Meksykańskiej. Rozmiar wycieku ropy szacowany był na ok. 5 do 25 tysięcy baryłek ropy w ciągu 24 godzin. Powyższe wskazuje, iż całkowita ilość ropy, jaka wydostała się do morza wyniosła prawie 5 milionów baryłek ropy[54].

Skutki katastrofy w Zatoce Meksykańskiej były olbrzymie. Nie tylko z uwagi na oczywiste wymieranie poszczególnych gatunków. Ekosystem w Zatoce został zatruty do tego stopnia, że w wodzie pływały zmutowane krewetki, ryby bez oczu, czy nierozwinięte i pozbawione szczypców kraby[55].

Powyższe przypadki wskazują wyłącznie skutki katastrofy ekologicznej spowodowane przypadkiem, bądź błędem czynnika ludzkiego. Istnieje natomiast ryzyko, iż katastrofa zostanie umyślne wywołana przez czynnik ludzki, tj. przez ataki terrorystów, które miały już niejednokrotnie miejsce.

Najgłośniejszym przypadkiem jest atak na amerykański niszczyciel rakietowy USS Cole (DDG-67). W dniu 12 października 2000 r. w Jemenie Al-Kaida dokonała ataku, w wyniku którego zginęło 17 marynarzy, a 39 zostało rannych. Atak został przeprowadzony w ten sposób, że łódź motorowa wypełniona materiałem wybuchowym podpłynęła do burty statku, po czym wybuchła. Eksplozja wyrwała dziurę o średnicy około 12 metrów[56].

USS Cole miał 153,9 m długości i 20,1 m szerokości. Był więc mniejszy niż wskazane w powyższych przykładach zbiornikowce. Był jednakże znacznie lepiej wyposażony w środki ochrony przed potencjalnym atakiem. Mimo to, ataku udało się dokonać.

Innym przykładem, tym razem jednak na zbiornikowiec typu VLCC dokonali 17 listopada 2008 r. piraci somalijscy. Atak piratów ma nieco inny cel, aniżeli atak terrorystów, jednakże powyższe doskonale obrazuje, jak nieprzygotowane mogą być superzbiornikowce transportujące miliony litrów ropy naftowej. Na pokładzie „Sirius Star" w dniu porwania znajdowało się ok. 2 milionów baryłek ropy naftowej.

Ostatni z przykładów jest niejako kompilacją poprzednich, bowiem 6 października 2002 r. dokonano zamachu na francuski tankowiec „Limburg" u wybrzeży Jemenu. Jednostka o długości ok. 300 m transportowała ponad 60 mln litrów ropy. Podobnie jak w przypadku USS Cole, zamachowcy podpłynęli pod burtę okrętu i zdetonowali bombę. Skutkiem ataku była śmierć 17 marynarzy. Do morza wydostało się ok. 50 000 baryłek ropy naftowej[57].

Wnioski

Konkludując należy wskazać, iż akty przemocy mające miejsce na morzu są coraz częstsze i powszechniejsze. Terroryzm morski jako jedna z bezprawnych form działalności na morzu, cechuje się intensyfikacją działania i jest jednym – obok piractwa morskiego - z najpoważniejszych zagrożeń dla gospodarki morskiej, jak i środowiska

[54]http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,8207442,666_tys__ton_ropy__Najwieksza_katastrofa_w_historii.html (dostęp 20.04.2012 r.).
[55]http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,11564228,Zmutowane_zycie_Zatoki_Meksykanskiej__Katastrofa_zatrula.html (dostęp 20.04.2012 r.).
[56]http://pl.wikipedia.org/wiki/USS_Cole_%28DDG-67%29 (dostęp 20.04.2012 r.).
[57]http://www.terroryzm.com/terroryzm-morski-niedoceniane-zagrozenie-wywiad-z-sebastianem-kalitowskim/ (dostęp 20.04.2012 r.).

naturalnego. Potencjalne zagrożenia jakie może przynieść wyciek ropy naftowej, czy produktów ropopochodnych to przede wszystkim bezpośrednia śmierć znacznej ilości gatunków ptaków i zwierząt morskich, ale również morskiej roślinności. Powoduje to zaburzenia w funkcjonowaniu łańcucha pokarmowego i w konsekwencji śmierć innych gatunków zwierząt nienarażonych na bezpośredni kontakt z ropą. Jak pokazują zaistniałe już przykłady, atakiem terrorystów mogą być nawet statki o nośności 500 000 ton, przewożące miliony baryłek ropy naftowej. Katastrofa ekologiczna wywołana atakiem terrorystycznym na zbiornikowiec transportujący ropę naftową może być również niebezpieczna dla życia i zdrowia ludzkiego. Cząsteczki ropy obecne w powietrzu w wyniku parowania do atmosfery zawierają znaczne ilości toksyn, które są czynnikiem rakotwórczym i z biegiem czasu mogą powodować znaczne dysfunkcje w ludzkich organizmach, prowadzące nawet do śmierci.

Streszczenie:

Autorzy artykułu w pierwszej kolejności opisują dane dotyczące światowego transportu morskiego. Skupiają się przede wszystkim na ropie naftowej i produktach ropopochodnych, których potencjalny wyciek do morza na skutek ataku terrorystycznego powoduje ogromne szkody w środowisku naturalnym mórz i oceanów. Następnie przedstawiono problematykę pojęcia terroryzmu, a w szczególności terroryzmu morskiego. W dalszej części opracowania Autorzy opisują potencjalne zagrożenia dla środowiska naturalnego mórz i oceanów. Wywiedziono, iż wyciek może spowodować olbrzymie szkody w biocenozie morza. Ponadto wskazano, iż ropa naftowa i produkty ropopochodne są szkodliwe nie tylko dla fauny i flory w obrębie morza, ale również dla człowieka i organizmów niemających bezpośredniego kontaktu z wodą. Ostatecznie Autorzy opisują zaistniałe w historii zjawiska terroryzmu morskiego oraz wycieków ropy naftowej do morza, przy czym wskazują jakie skutki przyniosły powyższe działania.

Słowa kluczowe:

terroryzm, terroryzm morski, środowisko, potencjalne zagrożenia, morze

Title:

Maritime terrorism as a potential threat to the environment of the seas and oceans

Summary:

This paper firstly describes the data considering global maritime transport. The authors focus mainly on crude oil and petroleum products which potential leakage into the sea as a result of a terrorist attack, causes great damage to the environment of the seas and oceans. Secondly, they present the problem of the concept of terrorism, particularly terrorism at sea. It is a description of potential threats to the environment of the seas and oceans with a conclusion that leakage might cause serious damage to the marine biocenosis. Furthermore, they state that crude oil and petroleum products are harmful not only for fauna and flora within the sea, but also for people and organisms without direct contact with water. Finally, the authors describe historical cases of maritime terrorism and oil spills into the sea and indicate the negative effects to the environment.

Keywords:

terrorism, maritime terrorism, the environment, potential threats, sea

Dr Elżbieta Zębek
Adiunkt
Katedra Kryminalistyki i Medycyny Sądowej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Magdalena Szramka
Doktorantka
Katedra Procesu Karnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Problematyka zanieczyszczania lasów odpadami i spalinami w ujęciu kryminologicznym i karnym

Wstęp

Las to nie tylko skupisko wielu drzew iglastych i liściastych. W znaczeniu przyrodniczym las to swoisty zespół biologiczny, wyróżniający się zwartą roślinnością (drzewa, krzewy i poszycie leśne), miejsce życia licznych gatunków zwierząt, odnawialny zasób naturalny środowiska geograficznego, najdoskonalsza formacja nie tylko roślinna ale i zwierzęca, a w sensie ogólnym biologiczna[1]. Lasy odgrywają znaczącą rolę w naszym świecie. Rola lasów w życiu i gospodarce człowieka jest szczególnie istotna, bowiem spełniają one ważne funkcje ekologiczne, zdrowotne i gospodarcze. Do funkcji ekologicznych lasów należy przede wszystkim kształtowanie klimatu poprzez wpływ na temperaturę powietrza i wilgotność oraz ochrona przed erozją wodną i wietrzną. Lasy są naturalnymi zbiornikami retencyjnymi wody, wpływają na równowagę gazową atmosfery poprzez produkcję tlenu w procesie fotosyntezy i pochłanianie CO_2 oraz stanowią bogate zasoby genetyczne, a także są ostoją wielu gatunków roślin i zwierząt. Funkcje zdrowotne lasów polegają na ochronie ludzi przed negatywnymi skutkami cywilizacji poprzez tłumienie hałasu, pochłanianie zanieczyszczeń pyłowych, wydzielanie do atmosfery substancji bakteriobójczych, wpływ na jonizację powietrza oraz zapewnienie wypoczynku i rekreacji. Natomiast w gospodarce człowieka lasy są źródłem cennych surowców dla różnych gałęzi przemysłu a także stymulują gospodarkę rolną[2]. Podsumowując wpływ lasu na organizm człowieka jest nieoceniony. Lasy stanowią niezbędny czynnik równowagi ekologicznej, są jednocześnie formą użytkowania gruntów, która zapewnia produkcję biologiczną, przedstawiającą wartość rynkową. Lasy są dobrem ogólnospołecznym, kształtującym jakość życia człowieka. Obecnie lasy zajmują jedną dziesiątą powierzchni lądów naszej planety. W 2010 r. powierzchnia lasów w Polsce wynosiła 9121,3 tys. ha, co odpowiada lesistości 29,2% czyli poniżej średniej europejskiej wynoszącej 45%[3].

„Lasy są najbardziej naturalną formacją przyrodniczą od wieków nierozerwalnie związaną z krajobrazem Polski, niezbędnym czynnikiem równowagi środowiska

[1] T.M. Łaguna, M. Witkowska-Dąbrowska, *Ekonomiczne podstawy zarządzania środowiskiem i zasobami naturalnymi*, Białystok 2005, s. 52.
[2] E. Pyłka-Gutowska, *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004, s. 200-201.
[3] Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, *Raport o stanie lasów w Polsce 2010*, Warszawa 2010, s. 7.

przyrodniczego, warunkującym rozwój kraju. Lasy dzięki wniesionej pracy człowieka wykorzystującej naturalne siły przyrody dla potrzeb społeczeństwa stały się nierozłącznym elementem współczesnej i przyszłej cywilizacji". Oto główne założenie państwa w zakresie polityki leśnej stanowiący o relacjach między lasem a życiem i gospodarką człowieka. Teoretycznie winna występować tutaj symbioza, zgodne współistnienie. Las jednakże jest słabszą stroną tego związku, wymaga zatem ochrony, a nawet wsparcia ze strony społeczeństwa[4].

Człowiek w swojej działalności wkracza nierzadko brutalnie w naturalne środowisko, zanieczyszczając w lasach powietrze, wodę, ziemię różnego rodzaju fekaliami, odpadami, spalinami, co rodzi poważne konsekwencje nie tylko wobec społeczności lokalnej, ale także względem całego społeczeństwa. Zanieczyszczanie środowiska to problem globalny. Niemal codziennie słyszy się o popełnianych wobec środowiska wykroczeniach lub co gorsza przestępstwach. Takie czyny są społecznie szkodliwe, wobec czego zgodnie z kodeksem karnym i kodeksem wykroczeń zachowania takie są obarczone sankcją. Jedną z wielu zasad prawa karnego jest zasada *nullum crimen sine periculo sociali*, czyli nie ma przestępstwa bez społecznej szkodliwości popełnionego przez sprawcę czynu. Niestety rzeczywistość społeczna obfituje w szereg różnego rodzaju zachowań patologicznych, stąd też uznanie prawodawcy do konstruowania mechanizmów w ich zwalczaniu[5]. Czyny godzące w środowisko są społecznie szkodliwe, bowiem istnieje przekonanie, iż wartością podlegającą ochronie- wartością społecznie akceptowaną - jest właśnie środowisko (ochrona środowiska), którego naruszenie/zagrożenie będzie determinowało ujemność społeczną.

Ogromnym problemem społecznym, który niesie za sobą wymóg nieustannej edukacji ekologicznej jest zaśmiecanie lasu i zanieczyszczanie go spalinami emitowanych z różnorakich pojazdów mechanicznych. W dzisiejszych czasach presja turystyki oraz szeroko zakrojona działalność przemysłowa stanowią główne zagrożenia dla lasów. Zanieczyszczanie ziemi, wód oraz powietrza poprzez działalność nie tylko osób fizycznych, ale i korporacji międzynarodowych należy do jednych z najbardziej szkodliwych zjawisk godzących w naturalne zasoby środowiska. W związku z tym istnieje potrzeba podnoszenia świadomości ekologicznej i kształtowania pozytywnych postaw wobec środowiska, bowiem skuteczność ochrony środowiska i utrzymanie odpowiedniego, akceptowanego z punktu widzenia standardów jakości środowiska poziomu ochrony środowiska uzależniona jest od poziomu właśnie świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Przy tym nauka jaką jest kryminologia nie pozostaje obojętna wobec rozlicznych zagrożeń cywilizacyjnych oraz ekologicznych, z którymi ludzkość styka się na co dzień. Zadaniem kryminologii i nauk pokrewnych jest stałe monitorowanie pojawiających się zagrożeń, poszukiwanie przyczyn oraz diagnozowanie rozmiarów i form ich występowania. W obrębie współczesnej kryminologii można wyodrębnić przynajmniej kilka nowych kierunków zainteresowań, które potwierdzają, iż nauka ta stale poszerza spektrum swoich obszarów badawczych. Jedno z takich pól zainteresowań dotyczy tzw. zielonej kryminologii (*green cryminology*[6]), a determinacja „zielonych kryminologów" związana z definiowaniem nowych zjawisk patologicznych w obrębie środowiska

[4] M. Walas, *Korzystanie z lasów a korzystanie ze środowiska*, [w:] *Wybrane problemy prawa leśnego*, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2011, s. 96.

[5] L. Mering, *Społeczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010, s. 352.

[6] Termin ukształtowany przez badaczy amerykańskich z początku XX w.

naturalnego pozwala sądzić, iż ten nowy kierunek znacząco poszerzy jej przedmiot zainteresowań[7].W nurt zielonej kryminologii wkomponowują się zagrożenia związane z degradacją środowiska naturalnego oraz szeroko pojętą problematyką ochrony przyrody. Dotychczasowy, głównie amerykański dorobek zielonej kryminologii wskazuje, iż nie brakuje zwolenników ekologicznej opcji. Kluczowymi zagadnieniami zielonej kryminologii są przestępstwa przeciwko środowisku, począwszy od toksycznych odpadów po wycinki/wyrąb drewna z lasu, przemycania dzikich zwierząt, bio-piractwa, używania oraz transportu substancji niszczących warstwę ozonową, aż po nielegalną wycinkę drzew i nielegalny połów ryb, zanieczyszczanie wody, powietrza, ziemi , kończąc na przestępstwach znęcania się nad zwierzętami. Zielona kryminologia wykorzystuje wiedzę z zakresu studiów środowiskowych, socjologii środowiskowej oraz zarządzania środowiskiem, jak również samej kryminologii oraz dyscyplin socjologiczno-prawnych[8].

Obok konstytucyjnego obowiązku dbania o środowisko (art. 74, art. 86) obowiązują przepisy zawarte w kodeksie wykroczeń oraz kodeksie karnym, a dodatkowo należy przestrzegać przepisów rangi międzynarodowej jak Traktat z dnia 7 lutego 1992 r. ustanawiający Wspólnotę Europejską[9] gdzie czytamy, iż zadaniem Wspólnoty jest popieranie w całej Wspólnocie harmonijnego, zrównoważonego i stałego rozwoju działalności gospodarczej, (...) wysokiego poziomu ochrony i poprawy jakości środowiska. Zasada wysokiego poziomu ochrony środowiska znajduje jednoznaczne potwierdzenie w art. 174 ust.2 TWE, zgodnie z którym polityka Wspólnoty w dziedzinie środowiska naturalnego stawia sobie za cel wysoki poziom ochrony. W związku z tym wyłania się potrzeba określenia środków mających osiągnąć tak postawiony cel. W aktualnym rozwoju cywilizacyjnym oczywista powinna być świadomość potrzeby ochrony całego środowiska, a w tym lasów, uznawana za dobro prawne wymagające ochrony. Podsumowując środowisko nie tylko jest wartością uznaną przez ustawodawcę polskiego, ale i wspólnotowego[10].

Na całość niniejszego opracowania składają się rozważania o prawnej ochronie lasów przed zanieczyszczeniami, takimi jak odpady, spaliny i inne czynniki w ujęciu kryminologicznym i karnym z uwzględnieniem polskich aktów prawnych oraz dorobku nowego nurtu w nauce kryminologii jakim jest tzw. „zielona kryminologia" (względnie „ekokryminologia").

Zanieczyszczanie lasów odpadami i spalinami – zagrożenia

W ostatnich dziesięcioleciach ekspansywna działalność bytowa i gospodarcza człowieka przyczyniła się do znacznego niszczenia lasów. Głównymi przyczynami niszczenia lasów są:

- pożary;
- częste inwazje szkodników leśnych;

[7]W. Pływaczewski, P. Chorbot, *Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony* środowiska, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 5-8.

[8] R. White, *Crimes Against Nature: Environmental Criminology and Ecological Justice*, Willan Publishing (UK) - (tł. mgr Milena Szatrawska, Katedra Procesu Karnego UWM w Olsztynie).

[9] Traktat z dnia 7 lutego 1992 r. ustanawiający Wspólnotę Europejską (Dz. U. EU C 321 z 29.12.2006, s.1).

[10] Zob. szerzej L. Mering, *op. cit*., s. 353-354.

- wielkoobszarowe wyręby przemysłowe np. pod uprawy rolne, zabudowę, dla celów komunikacyjnych;
- rabunkowa gospodarka lasami polegająca na nadmiernym pozyskiwaniu drewna dla celów gospodarczych;
- rozwój przemysłu i związane z tym zanieczyszczenie powietrza związkami toksycznymi np. tlenkami siarki, na które wrażliwe są drzewostany iglaste;
- niewłaściwa gospodarka wodna na terenach nieleśnych, powodująca obniżenie poziomu wód gruntowych;
- składowanie na terenach leśnych odpadów i nieczystości z szamb;
- stosowanie chemicznych środków ochrony roślin;
- ekspansja turystyczna[11].

Spośród wymienionych źródeł zanieczyszczenia lasów niewątpliwie duże znaczenie mają odpady i spaliny z pojazdów samochodowych. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach[12] „Odpady oznaczają każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z kategorii, określonych w załączniku nr 1 do ustawy, których posiadacz pozbywa się, zamierza pozbyć się lub do ich pozbycia się jest obowiązany". Każdy posiadacz odpadów jest więc zobowiązany do postępowania z odpadami w sposób zapewniający ochronę życia i zdrowia ludzi oraz ochronę środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, a w szczególności zasady zapobiegania powstawania odpadów lub ograniczenia ilości odpadów i ich negatywnego oddziaływania na środowisko, a także odzysku lub unieszkodliwiania odpadów (art. 1). W związku z powyższym podstawową zasadą postępowania z odpadami jest zapobieganie ich powstawania lub ograniczenia ilości odpadów i ich negatywnego oddziaływania na środowisko. Podstawowym celem ustawy o odpadach jest więc ochrona życia i zdrowia ludzi oraz środowiska przed odpadami[13]. Jednakże nie każdy posiadacz odpadów postępuje zgodnie z przepisami prawa, co prowadzi do zanieczyszczenia zasobów środowiska takich jak gleby, wody, powietrza a także zasoby leśne, szczególnie w przypadku nielegalnego składowania odpadów w lasach. Problem ten jest tym poważniejszy, iż dotyczy nie tylko odpadów komunalnych, ale także przemysłowych i medycznych, które zawierają wiele silnie toksycznych substancji. Odpady komunalne charakteryzują się zróżnicowanym składem: papier, szkło, tworzywa sztuczne, tekstylia i metale, które są trudno rozkładalne w środowisku. W odpadach komunalnych znajdują się także substancje wysokotoksyczne zagrażające życiu i zdrowiu ludzi i zwierząt, a mianowicie zużyte akumulatory, żrące chemikalia, baterie, stłuczone termometry, żarówki rtęciowe, farby i aerozole, rozpuszczalniki, środki dezynfekcyjne, środki do prania[14].Odpady przemysłowe z kolei zawierają metale ciężkie (rtęć, kadm, ołów) oraz trwałe zanieczyszczenia organiczne np. polichlorowane bifenyle (PCB), dioksyny i furany. Substancje te nie ulegają rozkładowi, są słabo rozpuszczalne w wodzie, co powoduje, że wykazują wysoką trwałość a tym samym toksyczność w środowisku. Odpady tego typu powstają także w związku z użytkowaniem substancji niebezpiecznych, takich jak pestycydy, lakiery, oleje mineralne, rozpuszczalniki, zużyte akumulatory i baterie czy azbest[15]. Natomiast głównym

[11] E. Pyłka-Gutowska, *op. cit*., Warszawa 2004, s. 202-203.
[12] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2010, Nr 185, poz. 1243 ze zm.).
[13] W. Radecki, *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 71.
[14] A. Kalinowska, *Ekologia – wybór na nowe stulecia*, Warszawa 2002, s. 308.
[15] E. Pyłka-Gutkowska, *op. cit*., s. 159, zobacz więcej E. Zębek, M. Szwejkowska, *Prawno-administracyjne problemy zagospodarowania i utylizacji odpadów niebezpiecznych przemysłowych*, „Odpady i Środowisko" 2005, nr 4(34), s. 28-39.

zagrożeniem dla środowiska ze strony odpadów medycznych poza substancjami toksycznymi jest możliwość skażenia środowiska patogenami i bakteriami chorobotwórczymi[16]. W wyniku dużego nagromadzenia odpadów na stosunkowo małej powierzchni składowana masa negatywnie oddziałuje na środowisko, a przede wszystkim zanieczyszcza wody gruntowe i powierzchniowe, atmosferę oraz glebę i okoliczną szatę roślinną, stanowi zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne z uwagi na wysoki udział substancji organicznych, sprzyjających rozwojowi mikroorganizmów chorobotwórczych, a także niszczy walory estetyczne środowiska przez niekorzystne zmiany krajobrazu. Powoduje to wyłączanie z użytkowania terenów rolniczych i leśnych, które są zajmowane przez składowiska odpadów [17].

Drugim istotnym źródłem degradacji lasów są zanieczyszczenia powietrza, szczególnie pochodzenia antropogenicznego. Lasy w obiegu zanieczyszczeń atmosferycznych są zarówno ogniwem początkowym – źródłem, jak i końcowym z racji pochłaniania substancji napływających drogą powietrzną, nierzadko ze znacznych odległości. Szeroko zakrojone badania mechanizmu uszkodzeń lasów dowiodły wspólnego działania licznych czynników stresogennych, występujących z różnym nasileniem w zależności od rozpatrywanych regionów. Poszczególne składniki emisji zanieczyszczeń powietrza działają bądź pojedynczo, bądź – co występuje częściej – synergistycznie, w połączeniu z innymi czynnikami stresowymi[18]. Jednym ze źródeł zanieczyszczeń środowiska przyrodniczego, który zasługuje na szczególną uwagę jest transport. W wyniku eksploatacji pojazdów samochodowych bowiem do środowiska emitowanych jest wiele bardzo toksycznych gazów i substancji takich jak kwas fluorowodorowy, chlor, kwas siarkowy, związki chlorofluoroweglowe, formaldehyd i kwas solny, a także dwutlenek węgla, tlenek węgla, tlenki azotu, benzen, kadm, węglowodory aromatyczne, aldehydy i ołów[19]. Działalność transportu poza zanieczyszczeniem powietrza przyczynia się do zanieczyszczenia wód, zanieczyszczenia i degradacji gleb oraz niszczenia roślinności i zagrożenia dla zwierząt. Największy udział w emitowanych spalinach stanowią dwutlenek siarki i tlenki azotu, które są najważniejszą przyczyną powstawania kwaśnych deszczy. Zjawisko to z kolei powoduje zakwaszenia wód i gleby. Zakwaszenie gleb powoduje powstawanie nierozpuszczalnych związków z pierwiastkami pokarmowymi, głównie wapniem i magnezem, które są niedostępne dla roślin lub następuje ich całkowite wypłukiwanie z gleby. Po usunięciu wapnia w glebie pojawia się silnie toksyczny glin i inne metale ciężkie, które pobierane przez korzenie roślin są przyczyną ich obumierania. Zakwaszenie gleby eliminuje również bakterie glebowe biorące udział w tworzeniu próchnicy, co przyczynia się do spadku produkcji rolnej szacowane mierzalnymi stratami w rolnictwie. Konsekwencją kwaśnych deszczy jest więc niszczenie lasów. Dwutlenek siarki bowiem przenika do wnętrza liści i igieł drzew i powoduje zamieranie ich tkanek [20].

Nadmierne niszczenie lasów może doprowadzić do niekorzystnych zmian w biosferze, przejawiające się m.in. w zachwianiu równowagi gazowej atmosfery, ilości

[16] M. Kowalska, *Alternatywne w stosunku do spalania technologie unieszkodliwiania odpadów medycznych*, Warszawa 2000, s. 128, zobacz także E. Zębek, M. Szwejkowska, *Gospodarka odpadami medycznymi w Polsce*, „Ochrona Środowiska" 2004, nr 4, s. 20-30.
[17] E. Pyłka-Gutowska, *op. cit*., s. 164.
[18] *Raport o stanie lasów w Polsce z 2010 r., op. cit.*, s. 58.
[19] J. Semkow, *Ekonomia a ekologia*, Warszawa 1989, s. 63; zobacz więcej A. Bonar., E. Zębek, *Transport samochodowy i kolejowy jako zagrożenia dla środowiska naturalnego*, „Ochrona Środowiska" 2002, nr 4, s. 3-17.
[20] T. Umiński, *Ekologia, środowisko, przyroda*, Warszawa 1995, s. 226-227.

wody, zmianach klimatu, erozji gleb, pustynnieniu i stepowieniu, w bezpowrotnym wyginięciu lub zagrożeniu wielu gatunków roślin i zwierząt [21]. W efekcie oddziaływania czynników stresowych w ostatnich dziesięcioleciach zaistniały w środowisku leśnym niekorzystne zjawiska, takie jak:

- uaktywnienie nowych i mało poznanych gatunków owadów i grzybów, nie wyrządzających dotychczas szkód;
- skrócenie okresów między gradacjami najgroźniejszych, od dawna występujących szkodników owadzich;
- powstanie nowych i poszerzenie starych ognisk gradacyjnych szkodliwych owadów, a tym samym zwiększenie areału masowego ich występowania;
- pogorszenie stanu zdrowotnego drzew gatunków liściastych, uważanych dotychczas za bardziej odporne na zanieczyszczenia przemysłowe[22].

Lasy polskie znajdują się w sytuacji stałego zagrożenia przez czynniki abiotyczne, biotyczne i antropogeniczne, co powoduje, że zagrożenie lasów w Polsce należy do najwyższych w Europie. Zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego nadal stanowią istotne zagrożenie dla ekosystemów leśnych. Stałe oddziaływanie zanieczyszczeń i ich dotychczasowa akumulacja w środowisku leśnym zwiększają predyspozycje chorobowe lasów. Pogorszeniu uległ stan zdrowotny lasów w Lasach Państwowych, oceniany na podstawie defoliacji koron drzew. Udział drzew uszkodzonych w 2010 r. (defoliacja powyżej 25%, klasy defoliacji 2–4) zwiększył się o 3% i wyniósł 20,7%[23].

Ochrona lasów w aspekcie prawno-administracyjnym i cywilnym

Istotną kwestią związaną z ochroną prawną lasów jest sama definicja lasów i zasady gospodarki leśnej. Według W. Radeckiego[24]prawna definicja lasu zamieszczona w ustawie o lasach różni się od przyjmowanej w naukach biologicznych. Ujęcie normatywne „lasu" oraz „gospodarki leśnej" ustalone zostało przez ustawodawcę odpowiednio w art. 3 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach[25]. Lasem w rozumieniu cytowanego zapisu prawnego jest nie tylko grunt:

a) o zwartej powierzchni co najmniej 10 ha, pokryty roślinnością leśną tj. uprawami leśnymi takimi jak drzewa, krzewy oraz runem leśnym lub przejściowo jej pozbawiony lecz:
   - przeznaczony do produkcji leśnej lub
   - stanowiący rezerwat przyrody lub wchodzący w skład parku narodowego albo
   - wpisany do rejestru zabytków;

   lecz także:
b) związany z gospodarką leśną, zajęty pod wykorzystywane dla potrzeb gospodarki leśnej: budynki i budowle, urządzenia melioracji wodnych, linie podziału przestrzennego lasu, drogi leśne, tereny pod liniami energetycznymi,

[21] E. Pyłka-Gutowska, *op. cit*., s. 203.
[22] *Raport o stanie lasów w Polsce 2010, op. cit.*, s. 45.
[23] *Ibidem*, s. 72.
[24] W. Radecki, *Ustawa o lasach z komentarzem*, Wrocław 2004, s. 24.
[25] Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. 1991, Nr 12, poz. 59 ze zm.).

szkółki leśne, miejsca składowania drewna, a także wykorzystywany na parkingi i urządzenia turystyczne.

Ustawa wprowadza tym samym kilka kryteriów uznawania gruntu za las:

- kryterium przyrodnicze – pokrycie roślinnością leśną (uprawami leśnymi), na którą składają się drzewa i krzewy oraz runo leśne, przy czym przejściowe pozbawienie roślinności leśnej nie pozbawia gruntu cechy lasu, jeżeli spełnione są pozostałe kryteria,
- kryterium przestrzenne – zwarta powierzchnia co najmniej 0,10 ha,
- kryterium przeznaczenia – do produkcji leśnej, chyba że chodzi o lasy w rezerwatach przyrody i w parkach narodowych bądź wpisane do rejestru zabytków, które z istoty swej nie są przeznaczone do produkcji leśnej, kryterium związku z gospodarką leśną[26].

Gospodarka leśna zaś została zdefiniowana w ustawie o lasach jako działalność leśna w zakresie urządzania, ochrony i zagospodarowania lasu, utrzymania i powiększania zasobów i upraw leśnych, gospodarowania zwierzyną, pozyskiwania (z wyjątkiem skupu) drewna, żywicy, choinek, karpiny, kory, igliwia, zwierzyny oraz płodów runa leśnego, a także sprzedaż tych produktów oraz realizację pozaprodukcyjnych funkcji lasu. Już w art. 1 ustawy zastrzeżono, iż gospodarka leśna powinna być prowadzona w powiązaniu z innymi elementami środowiska, mając na celu m.in. ochronę i powiększanie istniejących zasobów leśnych. Gospodarka leśna nie może być prowadzona z wyabstrahowaniem od istniejących uwarunkowań i powiązań środowiskowych. Nieprawidłowa ochrona zasobów środowiska częstokroć polega na objęciu nią wybranych elementów bez uwzględnienia kontekstu ich występowania[27].

Rozwinięcie ogólnej definicji lasów nastąpiło w ustawie o lasach m.in. w treści jej art. 7 ust. 1, zgodnie z którym trwale zrównoważona gospodarka leśna powinna być prowadzona z uwzględnieniem:

a) potrzeby zachowania lasów i korzystnego ich wpływu na klimat, powietrze, wodę, glebę, warunki życia i zdrowia człowieka oraz na równowagę przyrodniczą,

b) konieczności ochrony lasów, zwłaszcza lasów i ekosystemów leśnych stanowiących naturalne fragmenty rodzimej przyrody lub lasów szczególnie cennych ze względu na:

- zachowanie różnorodności przyrodniczej,
- zachowanie leśnych zasobów genetycznych,
- walory krajobrazowe,
- potrzeby nauki,

c) ochrony gleb i terenów szczególnie narażonych na zanieczyszczenie lub uszkodzenie oraz o specjalnym znaczeniu społecznym,

d) ochrony wód powierzchniowych i głębinowych, retencji zlewni, w szczególności na obszarach wododziałów i na obszarach zasilania zbiorników wód podziemnych;

e) produkcji, na zasadzie racjonalnej gospodarki, drewna oraz surowców i produktów ubocznego użytkowania lasu.

Gospodarkę leśną prowadzi się według następujących zasad – art. 8 ustawy o lasach:

- powszechnej ochrony lasów,

[26] W. Radecki, *Ustawa o lasach*…., *op. cit*., s. 25.

[27] Zobacz także M. Szwejkowska, E. Zębek, *Prawne, przyrodnicze i ekonomiczne aspekty zalesiania gruntów rolnych i nieużytków*, „Prawo i Środowisko" 2008, nr 4(56), s. 111-123.

- trwałości utrzymania lasów,
- ciągłości i zrównoważonego wykorzystania wszystkich funkcji lasów,
- powiększania istniejących zasobów leśnych.

Ochrona lasów zgodnie z zasadami gospodarki leśnej opiera się na dwóch podstawowych kierunkach:

a) zobowiązaniu właścicieli do kształtowania równowagi w ekosystemach leśnych i podnoszenia naturalnej odporności drzewostanów, w szczególności do:
   - wykonywania zabiegów profilaktycznych i ochronnych zapobiegających powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożarów,
   - zapobiegania, wykrywania i zwalczania nadmiernie pojawiających się i rozprzestrzeniających się organizmów szkodliwych,
   - ochrony gleby i wód leśnych,
b) ustanowieniu powszechnie obowiązujących zakazów i ograniczeń w postaci:
   - ograniczenia ruchu pojazdów silnikowych, zaprzęgowych i motorowerów w lasach,
   - zakazu czynności zagrażających lasom takich jak m.in. zanieczyszczenia gleby i wód, zaśmiecanie, rozkopywanie gruntu, niszczenie grzybów, niszczenie i uszkadzanie drzew, krzewów lub innych roślin,
   - zakazu działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo pożaru leśnego[28].

W związku z powyższym można stwierdzić, iż ochrona lasów to zespół działań zmierzających do zachowania zasobów leśnych, a także przyrodniczych, gospodarczych i innych funkcji lasów. W przypadku ochrony lasów przed negatywnym oddziaływaniem odpadów i spalin samochodowych ważnymi kwestiami będzie zdecydowane ograniczenie bądź wyeliminowanie zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego a także zaprzestanie składowania odpadów, których oddziaływanie i kumulacja w środowisku leśnym zwiększa zagrożenie drzewostanów [29].

W celu ochrony zasobów leśnych przed zanieczyszczeniami ustawodawca w art. 30 ustawy o lasach wprowadził także szereg zakazów odnoszących się do zachowania w lesie. Są to zakazy m.in. zanieczyszczenia gleb i wód, zaśmiecania, niszczenia lub uszkadzania drzew, krzewów lub innych roślin. Istotną kwestią w ochronie lasów przed spalinami jest zawarta w art. 29 ustawy o lasach regulacja ruchu pojazdów w lesie. Generalna zasada ustanowiona w ust. 1, a mianowicie „ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach". Zatem wprowadzone jest tutaj ograniczenie co do dróg nie publicznych [30] i pewnym stopniu zapobieżenie również emisji zanieczyszczeń emitowanych z pojazdów samochodowych. W tym celu także wprowadzono ograniczenia związane z organizacją imprez sportowych. Zgodnie z art. 29 ust. 4 ustawy o lasach imprezy takie mogą się odbywać tylko za uprzednią zgodą

[28] W. Radecki, *Regulacja prawna ochrony lasów w Polsce*, [w:] *Právni ùprava ochrany lesa*, M. Damohorsky, V. Stejskal (red.), Praha 2005, s. 24-32.
[29] E. Pyłka-Gutowska, *op. cit*., s. 207.
[30] M. Walas, *op. cit*., s. 111.

właściciela lasu, w stosunku do lasów należących do Skarbu Państwa zgodę wydaje nadleśniczy[31].

Z gospodarką leśną związana jest odpowiedzialność cywilna, często nawet uznawana za instrument prowadzenia właściwej gospodarki leśnej. W stosunku do lasów używa się pojęcia szkody w środowisku zdefiniowanej w art. 6 pkt 11 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[32] jako negatywną, mierzalną zmianę stanu lub funkcji elementów przyrodniczych, ocenianą w stosunku do stanu początkowego, która została spowodowana bezpośrednio lub pośrednio przez działalność prowadzoną przez podmiot korzystający ze środowiska (...). „Dla zaistnienia szkody w lasach nie ma znaczenia, w którym elemencie lasu szkoda została wyrządzona. Nie ma znaczenia, czy uszkodzono drzewostan, czy runo leśne, czy miejsce parkingowe. Dla uznania szkody w lasach wystarczy jedynie to, że została ona wyrządzona w stosunku do gruntu, który w ewidencji gruntów i budynków został sklasyfikowany jako las. W przypadku szkody w lasach mogą mieć charakter majątkowy i niemajątkowy. Za dominującą należy uznać szkodę majątkową polegającą na utracie bądź zmniejszeniu wartości lasów. Ów uszczerbek może jednak dotyczyć dwóch elementów. Po pierwsze może wystąpić szkoda polegająca na zmniejszeniu wartości samego gruntu lub budynków. Po drugie może polegać na zmniejszeniu możliwości produkcyjnej lasu. Wszak las jest także gruntem przeznaczonym do produkcji leśnej, ponieważ zmniejszeniu może ulec potencjał lasu w ramach gospodarki leśnej. W odniesieniu do lasów pojęcie szkody obejmuje nie tylko zmianę stanu ale także funkcji poszczególnych elementów przyrodniczych. W związku z tym szkody w lasach mogą mieć charakter niemajątkowy. Lasy bowiem pełnią nie tylko rolę produkcyjną, ale przede wszystkim rolę przyrodniczą”[33].

Najistotniejszym problemem prawnym jest ochrona lasów przed zanieczyszczeniami pochodzącymi z zewnątrz, zwłaszcza zanieczyszczenie powietrza, kiedy emisje oddziałują na las, i zanieczyszczeniem odpadami. Według W. Radeckiego „zagadnienia te są rozwiązywane w ramach przepisów o ochronie środowiska wyznaczających standardy jakości środowiska i standardy emisyjne oraz określające obowiązki związane z postępowaniem z odpadami. Jednym z istotniejszych problemów praktycznych jest naprawianie szkód w lasach powstałych w następstwie zanieczyszczeń powietrza. Artykuł 11 ustawy o lasach odsyła w tym zakresie do Kodeksu cywilnego, co oznacza, że emitujący zanieczyszczenia do powietrza odpowiada na zasadzie ryzyka za szkody powstałe w lasach, ale pod warunkiem wskazania związku przyczynowego pomiędzy jego emisjami a szkodami, co niekiedy może okazać się trudne. Z pomocą przychodzi wypracowana w orzecznictwie sądowym szeroka koncepcja przyczynowości, a gdyby ona zawiodła, specjalne rozwiązanie znajduje się w art. 12 ustawy o lasach. Zgodnie z jego treścią w przypadku braku możliwości ustalenia sprawcy szkody w lasach, powstałej w wyniki oddziaływania gazów i pyłów przemysłowych, jeżeli szkody te zagrażają trwałości lasów, koszty zagospodarowania i ochrony związane z odnowieniem lub przebudową drzewostanu są finansowane z budżetu państwa”. Decyzje w sprawie przyznania środków na pokrycie tych kosztów przyznaje minister Środowiska na wniosek Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych w odniesieniu do lasów

[31] *Ibidem,* s. 112-113.
[32] Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.).
[33] B. Rakoczy, *Odpowiedzialność cywilna w ustawie o lasach*, [w:] *Wybrane problemy prawa leśnego*, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2011, s. 34-41.

państwowych oraz starosta na wniosek właściciela lasu po zaopiniowaniu przez nadleśniczego w odniesieniu do innych lasów[34].

Z punktu widzenia funkcji i znaczenia lasu naprawienie szkody w lasach powinno przybrać przede wszystkim postać restytucji naturalnej. „Służy do przede wszystkim zachowaniu funkcji lasów, a także ma znaczenie z punktu widzenia ochrony środowiska. Zachowanie, odnawianie i ponowne wprowadzanie roślinności leśnej są mocno zaakcentowane w samej ustawie o lasach (art. 13 i 14), gdzie ustawodawca czyni z tego obowiązek skierowany do właściciela lasu. Zatem odtwarzanie roślinności leśnej i jej powiększanie leży u podstaw aksjologicznych ustawy o lasach. Restytucja w przypadku elementów środowiska jest możliwa również w ten sposób, że w miejsce uszkodzonych elementów lasu dokona się ich odtworzeniu. Może to nastąpić poprzez kompensację przyrodniczą, która oznacza przywrócenie i stanu, i funkcji elementów uszkodzonych poprzez ich odtworzenie"[35].

Prawna ochrona lasów w ujęciu karnym i kryminologicznym

Kwestia ochrony środowiska doczekała się pozytywnej regulacji w wielu aktach normatywnych rozmaitej rangi. Kluczowe znaczenie ma w szczególności ustawa zasadnicza – Konstytucja Rzeczypospolitej z 2 kwietnia 1997 r.[36]. Poczynając od art. 74 ust. 1 i 2 nakazuje się władzom publicznym prowadzenie polityki zapewniającej „bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom" oraz nakłada na nie obowiązek ochrony środowiska, zaś w ust. 4 zaleca, aby władze publiczne wspierały „działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska". Dodatkowo ust. 3 tego artykułu nadaje powszechne uprawnienie „do informacji o stanie i ochronie środowiska". Jednocześnie z punktu widzenia interesów ochrony środowiska jest treść art. 86 Konstytucji a stanowi, iż „każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa". Zatem krąg podmiotów zobowiązanych do troszczenia się o stan środowiska jest szeroki, obowiązek ten spoczywa na organach władzy publicznej, jak i na samych obywatelach[37].

Zachowania szczególnie niepożądane z punktu widzenia ochrony środowiska podlegają nie tylko odpowiedzialności cywilnej, ale także odpowiedzialności karnej. Prawo karne to instrument, którego ustawodawca używa do ochrony dobra prawnego, jakim jest środowisko. Normy tej gałęzi prawa, jak wskazuje A. Zoll winny być stosowane jedynie w celu zabezpieczenia dóbr o szczególnej doniosłości[38]. Odpowiedzialność karna jest najsurowszym rodzajem odpowiedzialności, charakteryzującym się najwyższym stopniem dolegliwości i pełni przede wszystkim rolę represyjną. Drugim z istotnych celów jest prewencja. Jednakże odpowiedzialność karna pełni w prawie ochrony środowiska głównie rolę kompensacyjną. Kompensacji służy możliwość orzeczenia nawiązki oraz możliwość orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Co do zasady odpowiedzialności karnej podlegają osoby fizyczne. Jednak w przypadku ochrony środowiska istotną rolę odgrywa też odpowiedzialność osób prawnych i jednostek nieposiadających osobowości prawnej. Z chwilą wejścia w życie ustawy

[34] W. Radecki, *Regulacja prawna ochrony lasów*.., *op. cit.*, s. 35-36.
[35] B. Rakoczy, *op. cit.*, s. 43-43.
[36] Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej (Dz. U. 1997, Nr 78, poz.483).
[37] A. Zoll, *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II. Wyd. II*, Kraków 2006, s. 495-496.
[38] *Ibidem*, s. 498.

z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźba kary[39] także podmioty inne niż osoby fizyczne mogą podlegać karze[40]. Odpowiedzialność karna wiąże się ściśle z pojęciem przestępstwa, a prawo karne definiuje je następująco: „Przestępstwem jest czyn człowieka zabroniony przez ustawę pod groźbą kary jako zbrodnia lub występek, bezprawny, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy"[41]. Odpowiedzialności tej podlegają osoby, które ukończyły 17 rok życia. Zatem polski kodeks karny[42] ma zastosowanie także do odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw środowisku. Penalizacji podlega m.in. właśnie zanieczyszczanie wody, powietrza lub ziemi[43].

Sama ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach nie zawiera przepisów karnych. Jak zaznacza W. Radecki jest już tradycją polskiego prawa leśnego, że przepisy karne znajduje się w odrębnej ustawie. W międzywojniu była nią ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym stanowiąca swoisty akt kodyfikacyjny wykroczeń leśnych. W r. 1971 jej postanowienia zostały przejęte do Kodeku wykroczeń w postaci rozdziału XIX pt: „Szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe" (art. 148-157*)*. Po wejściu w życie obowiązującej ustawy o lasach, ustawą z dnia 2 grudnia 1994r. o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń uzupełniono tenże rozdział XIX k.w. dodatkowymi przepisami (art. 158-166) dostosowującymi przepisy karne do nowych regulacji leśnych[44].

Lasy pełnią wielorakie funkcje, a wśród nich wymienić należy: funkcję ochronną, tj. zabezpieczają przed lawinami, wiatrem, powodziami a także zmniejszają zanieczyszczenie powietrza, produkują tlen, chronią przed hałasem; funkcję społeczną, tj. są niezastąpionym terenem dla turystyki i rekreacji; funkcję produkcyjną, tj. dostarcza surowca drzewnego oraz owoców leśnych i grzybów [45]. Wskazane główne wartości lasów stanowią poważne uzasadnienie dla potrzeby utrzymywania w nich czystości. Zatem oczywiste jest, iż istotnym zagadnieniem również prawnym jest ochrona lasów i zapewnienie racjonalnej eksploatacji surowca drzewnego i innych pożytków leśnych. Cytowany już uprzednio artykuł 30 ustawy o lasach jest najważniejszym przepisem ochronnym tej ustawy. Formułuje on aż 17 zakazów, w tym zabrania m.in. zanieczyszczania gleby i wód oraz zaśmiecania. Zakazy owe w literaturze dzieli się na dwie grupy: zakazy dotyczące zachowania się w lesie (zakaz zaśmiecania); zakazy dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego (w lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo(…). Sankcji za naruszenie zakazów ze wskazanego art. 30 ustawy o lasach należy szukać w kodeksie wykroczeń w rozdziale XIX „ Szkodnictwo leśne, polne i ogrodowe" oraz w dwóch rozdziałach kodeksu karnego: rozdział XX „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu" (głównie art. 163 i 164, zawierających podstawy ukarania za sprowadzenie pożaru lub jego niebezpieczeństwa) oraz rozdział XXII „Przestępstwa przeciwko środowisku" (art. 181-188 k.k.)[46]. Dodatkowo kwestię tę regulują przepisy karne o wykroczeniach z art. 127 i

[39] Ustawa z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźba kary (Dz. U. 2002, Nr 197, poz. 1661).
[40] B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska, zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2010, s. 112-113.
[41] L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2000, s. 46.
[42] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88 poz. 553 ze zm.).
[43] B. Wierzbowski, B. Rakoczy, *op. cit.*, s.114.
[44] W. Radecki, *Ustawa o lasach. Komentarz. wyd. III zaktualizowane*, Warszawa 2008, s. 22.
[45] *Ibidem*, s. 13
[46] *Ibidem*, s. 164.

131 ustawy o ochronie przyrody[47]. Dla pełnego zrozumienia problematyki warto przypomnieć definicję wykroczenia, wedle której wykroczeniem jest czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5.000 złotych lub nagany. Sprawca czynu zabronionego nie popełnia wykroczenia, jeżeli czyn jest niezawiniony (art. 1 § 2 k.w.)[48].

W dobie różnego rodzaju wymyślnych pojazdów często popełnianie jest wykroczenie wjazdu do lasu pojazdem lub pozostawiania w lesie pojazdu w miejscu, gdzie jest to niedozwolone. Przepis z art. 161 brzmi: „Kto, nie będąc do tego uprawniony albo bez zgody właściciela lub posiadacza lasu, wjeżdża pojazdem silnikowym, zaprzęgowym lub motorowerem do nienależącego do niego lasu w miejscu, w którym jest to niedozwolone, albo pozostawia taki pojazd w lesie w miejscu do tego nieprzeznaczonym, podlega karze grzywny." Przedmiotem ochrony jest tutaj prawidłowy stan lasu, któremu mogłoby zagrażać swobodne wjeżdżanie na tereny leśne pojazdami różnego typu. Przepis ma na celu ochronę szeroko rozumianego środowiska leśnego, w tym ochronę prawidłowych warunków bytowych roślin i zwierząt. Ubocznym przedmiotem ochrony jest możliwość prowadzenia prawidłowej gospodarki leśnej przez właściciela lasu oraz jego prawo własności. Zgodnie z art. 29 ustawy o lasach, jak już uprzednio wspomniano, ruch pojazdem silnikowym, zaprzęgowym i motorowerem w lesie dozwolony jest jedynie drogami publicznymi, natomiast drogami leśnymi jest dozwolony tylko wtedy, gdy są one oznakowane drogowskazami dopuszczającymi ruch po tych drogach. Zakaz ten nie dotyczy inwalidów poruszających się pojazdami przystosowanymi do ich potrzeb. Zaś jazda konna w lesie dopuszczalna jest tylko drogami leśnymi wyznaczonymi przez nadleśniczego. Postój pojazdów, o których mowa w ust. 1, na drogach leśnych jest dozwolony wyłącznie w miejscach oznakowanych. Należy przyjąć, iż jedynie osoby wskazane w art. 29 ust. 3 ust. l są osobami uprawnionymi, jeżeli wjazd lub postój pojazdu na terenie lasu ma związek z wykonywanymi przez nie czynnościami służbowymi lub gospodarczymi. Przepis ten zabrania wjazdu do lasu pojazdem silnikowym, zaprzęgowym lub motorowerem i jednocześnie zabrania pozostawiania tych pojazdów w miejscu do tego nieprzeznaczonym[49].
Strona przedmiotowa wykroczenia z art. 161 k.w. polega na tym, że sprawca nie będąc do tego uprawniony albo bez zgody właściciela lub posiadacza lasu, wjeżdża pojazdem silnikowym, zaprzęgowym lub motorowerem do nienależącego do niego lasu w miejscu, w którym jest to niedozwolone, albo pozostawia taki pojazd w lesie w miejscu do tego nieprzeznaczonym. Jest wykroczenie formalne (bezskutkowe)[50].

Kolejno w art. 162 k.w. ustawodawca typizuje wykroczenie zaśmiecania lasu. Treść art. 162 § 1 k.w. wskazuje: „Kto w lasach zanieczyszcza glebę lub wodę albo wyrzuca do lasu kamienie, śmieci, złom, padlinę lub inne nieczystości, albo w inny sposób zaśmieca las, podlega karze grzywny albo karze nagany". Zaś §2 tego artykułu mówi dalej, że „jeżeli czyn sprawcy polega na zakopywaniu, zatapianiu, odprowadzaniu do gruntu w lasach lub w inny sposób składowaniu w lesie odpadów, sprawca podlega karze aresztu albo grzywny". Dodatkowo ustawodawca podaje w §3 „w razie popełnienia

[47] K. Gruszewski, *Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 544-574.
[48] Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. 1971, Nr 12, poz. 114 ze zm.).
[49] T. Bojarski (red), *Kodeks wykroczeń. Komentarz. Wyd.2*, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, M. Szwarczyk (red.), Warszawa 2009, s. 551-553.
[50] M. Zbrojewska, *Komentarz do art.161 Kodeksu wykroczeń*, stan prawny: 2010.03.25, Lex nr 5872637330 (dostęp 3.04.2012 r.).

wykroczenia określonego w § 1 można orzec nawiązkę, a w razie popełnienia wykroczenia określonego w §2 orzeka się nawiązkę- do wysokości równej kosztom rekultywacji gleby, oczyszczenia wody, wydobycia, wykopania, usunięcia z lasu, a także zniszczenia lub neutralizacji odpadów"[51]. Tym samym zadaniem komentowanego przepisu jest ochrona leśnego środowiska przyrodniczego przed różnego rodzaju zanieczyszczeniami. W art. 162 k.w. ustawodawca stypizował wykroczenie zaśmiecania lasu w typie podstawowym (§1) oraz typie kwalifikowanym (§2). Wykroczenie z art. 162 k.w. może być popełnione tylko w lesie, a każde zachowanie, które odpowiada wskazanym znamionom, pociąga za sobą odpowiedzialność za wykroczenia. Wykroczenie stypizowane w § 1 polega na zanieczyszczaniu gleby lub wody albo wyrzucaniu do lasu kamieni, śmieci, złomu, padliny lub innych nieczystości albo na zaśmiecaniu lasu w inny sposób. Jest to wykroczenie materialne, dla którego dokonania niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci powstania zanieczyszczenia lasu[52].

Zanieczyszczeniami gleby są wszelkie związki chemiczne i pierwiastki promieniotwórcze, a także mikroorganizmy, które występują w glebach w zwiększonych ilościach. Pochodzą m.in. ze stałych i ciekłych odpadów przemysłowych i komunalnych, gazówi pyłów emitowanych z zakładów przemysłowych (chemicznych, petrochemicznych, cementowni, hut, elektrowni itp.), gazów wydechowych silników spalinowych oraz z substancji stosowanych w rolnictwie (np. nawozy sztuczne, środki ochrony roślin). Zanieczyszczenia zmieniają gleby pod względem chemicznym, fizycznym i biologicznym. Obniżają jej urodzajność, zakłócają przebieg wegetacji roślin oraz niszczą walory ekologiczne i estetyczne szaty roślinnej[53]. Chodzi tutaj o zanieczyszczenie zdefiniowane w art. 3 pkt 49 ustawy Prawo ochrony środowiska[54] jako emisja, która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może powodować szkodę w dobrach materialnych, może także pogarszać walory estetyczne środowiska. W znaczeniu potocznym zanieczyszczeniem będą wszelkie zachowania, w wyniku których do gleby lub wody przedostają się substancje powodujące pogorszenie ich jakości albo zmianę właściwości, takich jak wygląd, zapach, smak (w przypadku wody) oraz zmiany składu chemicznego wody oraz gleby[55].

Znamiona wykroczenia art. 162 §1 kw wyczerpuje każde wprowadzenie obcych substancji do gleby lub wody w lesie. Jednakże, gdy zanieczyszczenie było takie, że mogło zagrozić zniszczeniem w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, powodując np. groźbę usychania lasu na obszarze co najmniej 1 hektara, czyli jest również przestępstwem z art. 182 kodeksu karnego. Jeżeli zaś w wyniku zanieczyszczenia rzeczywiście doszło do zniszczenia w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, sprawca odpowiada za znacznie poważniejsze przestępstwo kwalifikowane z art. 185 § kk , za co grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. W §2 omawianego art. 162 kw ustawodawca przewidział także odpowiedzialność za wykroczenia kwalifikowane przez to, że czyn polega na takim postępowaniu z odpadami, które przybiera postać: zakopywania, zatapiania lub

[51] B. Kurzępa, *Kodeks wykroczeń. Komentarz. Wyd. 1*, Warszawa 2008, s. 515-516.
[52] T. Bojarski (red), *op. cit*., s. 555.
[53] M. Zbrojewska, *Komentarz do art.162 Kodeksu wykroczeń*, stan prawny: 2010.03.25, Lex nr 5872637340 (dostęp 3.04.2012 r.).
[54] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 627 ze zm.).
[55] B. Kurzępa, *op. cit*., s. 516.

odprowadzania odpadów do gruntu w lasach; składowania w inny sposób odpadów w lesie[56].

Jest to wykroczenie materialne, tj. do jego dokonania niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci spowodowania zaśmiecenia lasu. Popełnione może być tylko z działania. Zakopywanie oznacza ukrywanie w ziemi w dole, a potem zasypaniu. Zatapianie to wyrzucenie do wody, tak aby nie wypłynęły. Składowanie oznacza z kolei umieszczenie odpadów w danym miejscu na dłuższy czas[57]. Jeżeli określone w art. 162 §2 kw postępowanie z odpadami w lasach może powodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach (np. usychanie lasu na obszarze co najmniej 1 hektara), następuje zbieg tego wykroczenia z przestępstwem z art. 183 §1 kk., a jeśli takie zniszczenie faktycznie nastąpiło, w grę wchodzi odpowiedzialność za przestępstwo kwalifikowane z art. 185§1 kk. Sprawcą wykroczenia określonego w §1 artykule może być każdy. Jest to wykroczenie powszechne, materialne, które można popełnić przez działanie, zarówno umyślne, jak i nieumyślne. Grozi za nie kara grzywny w rozmiarze od 20 do 5000 zł albo nagana. Zaś za wykroczenie z §2 tegoż artykułu grozi alternatywnie kara aresztu w rozmiarze od 5 do 30 dni albo grzywna od 20 do 5000 zł [58]. Ponadto należy zwrócić uwagę na nawiązkę z art. 162 §3 k.w., która ma pokryć koszty związane z rekultywacją, likwidacją odpadów, a więc koszt może być bardzo wysoki [59].

Zanieczyszczenie wody, powietrza lub ziemi może prowadzić do bardzo poważnych zagrożeń, niekiedy do znacznych strat w środowisku. Niebezpieczeństwo dotyczyć może świata roślin, zwierząt a także ludzi. W art. 182 kk określone są dwa typy przestępstw- przestępstwa umyślne (§1) oraz nieumyślne (§2). Przedmiotem ochrony art. 182 k.k. jest bezpieczeństwo ekologiczne środowiska w aspekcie wolności od szkodliwych dla niego zanieczyszczeń i skażeń, inaczej mówiąc przedmiotem ochrony jest czystość wody, powietrza i ziemi oraz życie i zdrowie ludzi oraz świat roślinny i zwierzęcy. Przestępstwa te cechują się powszechnością (*delicta communa*) czyli sprawcą może być każdy. Zachowanie się sprawcy polega na zanieczyszczaniu wody, powietrza i ziemi. Zanieczyszczeniem jest emisja (wprowadzanie bezpośrednio lub pośrednio, w wyniku działalności człowieka, do powietrza, wody, gleby lub ziemi substancje lub energie, takie jak ciepło, hałas, wibracje lub pola elektromagnetyczne), która może być szkodliwa dla zdrowia ludzi lub stanu środowiska, może spowodować szkodę w dobrach materialnych, może pogarszać walory estetyczne środowiska (art. 3 pkt 4 i 49 Prawa ochrony środowiska). Wymogiem karalności sprawcy jest, aby ilość lub postać skażenia mogła potencjalnie zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym z znacznych rozmiarach. Nie jest wymagane, aby zagrożenie istniało realnie, wystarczające jest, aby było potencjalne. Jednocześnie istotne jest, iż wymogiem odpowiedzialności karnej na podstawie §1 jest umyślność sprawcy (przestępstwo umyślne). Może ona przybierać formę tak zamiaru bezpośredniego, jak i wynikowego. Przestępstwo stypizowane w § 2 tego artykułu jest przestępstwem nieumyślnym, może być popełnione w wyniku lekkomyślności, jak i niedbalstwa[60]. Ściganie zaś przestępstw opisanych w art. 182 k.k. odbywa się z oskarżenia publicznego [61].

[56] W. Radecki, *Ustawa o lasach...*, *op. cit.*, s. 172-173.
[57] T. Bojarski (red), *op. cit*., s. 556-557.
[58] B. Kurzępa, *op. cit.*, s. 517.
[59] W. Radecki, *Ustawa o lasach...*, *op. cit*., s. 173.
[60] R.A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009, s. 214-215.
[61] A. Zoll, *op. cit.*, s. 507-511.

Ponadto ustawodawca przewiduje dwa typy kwalifikowane ze względu na następstwa czynu określonego w art. 182 §1 k.k., a mianowicie następstwem czynu jest zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach (art. 185 §1 k.k.) lub śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu wielu osób (art. 185 §2 k.k.). Powodowanie zniszczeń, o których mowa w artykule 185 k.k. polegać może na rozmaitych formach zachowania prowadzących do odpowiadającej znamionom czynu zabronionego dewastacji w świecie roślinnym i zwierzęcym. Katalog tychże zachować nie jest ograniczony. Jednocześnie przestępstwa tutaj opisanego można dopuścić się także w formie zaniechania podmiotu, na którym ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. A zwroty „niszczy", „uszkadza" obejmują szeroki zespół zachowań, których efektem jest spowodowanie szkody w ramach określonego ekosystemu. Niezaprzeczalnie zachowanie podmiotu czynu zabronionego winno cechować się uciążliwością dla całej biosfery, w szczególności dla ekosystemu, którego naturalna równowaga zostaje zakłócona przez czyn zabroniony[62].

Jak wynika ze statystyk sporządzanych przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Olsztynie tylko w regionie warmińsko-mazurskim Straż Leśna w 2011 r. nałożyła kary grzywien za popełnienie wykroczenia z art. 162 k.w. na łączną kwotę 29.380 zł. W poprzednich latach kwoty te przedstawiały się następująco: 2010 r. - 22.600 zł, 2009r. - 31.050 zł, 2008 r. - 20.270 zł, 2007 r. - 15.010 zł. Skazanych zaś z tegoż art. 162 k.w. było odpowiednio w 2011r. -7, w 2010 r. - 3, w 2009 r. - 4, w 2008 r. - 7, w 2007 r.- 2. Duża część spraw z art. 162 k.w. kończy się na pouczeniach, w 2011 r. było ich 67, w 2010 r. - 110, w 2009 r.- 92, w 2008 r.-108, a w 2007 r.- 87[63].

Natomiast popełnionych przestępstw przeciwko środowisku wynikających z przepisów art. 181-188 k.k. na terenie właściwości Sądu Rejonowego w Olsztynie było bardzo niewiele. Z informacji uzyskanych z sekretariatu SR, II Wydział Karny w Olsztynie wynika, iż postępowania karne prowadzone były tylko w 2000 r.- na podstawie art. 186 § 1 k.k., w 2002 r. - na postawie art. 182 § 2 k.k., w 2012 r. (w toku) - na podstawie art. 187 § 1 k.k. Zatem należy wnioskować, iż przeważająca większość postępowań dotyczących ochrony środowiska kończy się nałożeniem kary grzywny w drodze mandatów karnych (w tym kredytowanych) bądź tylko na pouczeniach udzielonych i odnotowanych w książkach służbowych lub innych dokumentach służbowych.

Zakończenie

Lasy ze względu na pełnione funkcje ekologiczne, zdrowotne i gospodarcze są niewątpliwie zielonym bogactwem Ziemi. Jednakże na skutek ekspansywnej działalności człowieka ulegają w dużym stopniu niszczeniu. Dużym zagrożeniem dla lasów są nielegalnie składowane odpady oraz nadmierne ilości spalin emitowanych z pojazdów samochodowych, które przyczyniają się do zanieczyszczenia powietrza, wód, gleby a w konsekwencji do niszczenia szaty roślinnej. W celu zminimalizowania negatywnych skutków tych zanieczyszczeniem priorytetem jest właściwie prowadzona gospodarka leśna, odpowiednie zachowanie w lesie respektujące wszelkie zakazy nałożone przez ustawodawcę, w tym także właściwe postępowanie z odpadami zgodnie z zasadami prawa ochrony środowiska. Duże znaczenie w ochronie zasobów leśnych ma także

[62] *Ibidem*, s. 502-503.
[63] Informacje od Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie, ul. Kościuszki 46/48.

odpowiedzialność cywilna polegająca np. na naprawieniu szkody w lasach, która ma służyć w pierwszej kolejności prawidłowemu prowadzeniu gospodarki leśnej. Według B. Rakoczego jest to jeden z instrumentów, za pomocą którego można kształtować i należy gospodarkę leśną[64]. Instrument ten umożliwia np. restytucję czyli odbudowę zniszczonych drzewostanów zgodnie z zasadą trwałości i ciągłości lasów.

Uchwalenie w dniu 6 czerwca 1997 r. kodyfikacji karnej obejmującej k.k., k.p.k. skłania do nowego spojrzenia na ochronę środowiska w polskim prawie karnym. Wówczas po raz pierwszy znalazła ona obszerną podstawę kodeksową. Przepisy kodeksu karnego dzielące się na dwa bloki tematyczne, jak ochronę przed zanieczyszczeniami i innymi uciążliwościami oraz ochronę przyrody sankcjonują przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu.

Zmiany w polskim kodeksie karnym polegające na określeniu zasad ponoszenia odpowiedzialności za środowisko wiążą się z koniecznością transponowania do polskiego systemu prawnego przepisów unijnych w zakresie ochrony środowiska naturalnego poprzez prawo karne zgodnie z postanowieniami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/99/WE z dnia 19 listopada 2008 r. zwanej „dyrektywą karną". Nowe regulacje mają zapewnić jeszcze skuteczniejszą ochronę środowiska przez stosowanie surowszych sankcji karnych w odniesieniu do szkodliwych działań, które powodują lub mogą powodować znaczne szkody dotyczące powietrza, gleby, wody, zwierząt lub roślin.

Nie tylko analizie prawnokarnej, ale także kryminologicznej poddawane są zjawiska ważne społecznie i aktualne, lecz często marginalizowane takie jako szeroko pojęta ochrona środowiska. Właśnie w obszarze badań tzw. „zielonej kryminologii" pozostają trudne społecznie problemy, takie jak zanieczyszczanie lasów odpadami i spalinami, nielegalny wwóz odpadów do kraju oraz ich dalsze składowanie, także w lasach. „Zielona kryminologia" wzbogaca niewątpliwie polską naukę o badania nad nowymi zjawiskami patologicznymi w obrębie wspaniałego środowiska naturalnego, a jej wyniki stają się ważnym przedmiotem rozważań wśród przedstawicieli nauk penalnych oraz studentów w wyższych uczelniach.

Streszczenie:

Ekspansywna działalność bytowa i gospodarcza człowieka niewątpliwie przyczynia się do znacznego niszczenia lasów. Spośród bardzo licznych źródeł zanieczyszczenia lasów duże znaczenie mają nielegalnie składowane różnego rodzaju odpady (medyczne, komunalne, przemysłowe) i spaliny z pojazdów mechanicznych (transport) często zawierające wiele toksycznych gazów. Spaliny są przyczyną powstawania np. kwaśnych deszczy, a zjawisko to z kolei powoduje zakwaszenia wód i gleb. Dlatego też kwestia ochrony środowiska, w tym lasów doczekała się pozytywnej regulacji w wielu polskich aktach normatywnych rozmaitej rangi. Przede wszystkim przepisy Konstytucji RP wskazują, iż każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Ponadto kodeks cywilny reguluje odpowiedzialność cywilną za szkody powstałe w lasach, zaś kodeks karny i kodeks wykroczeń sankcjonują kolejno przestępstwa przeciwko środowisku oraz wykroczenia w związku ze szkodnictwem leśnym, polnym i ogrodowym. Reasumując nie tylko analizie cywilnoprawnej oraz prawnokarnej, ale także i kryminologicznej poddawane są zjawiska

[64] B. Rakoczy, *op. cit*., s. 43-43.

ważne społecznie i aktualne, lecz często marginalizowane takie jako szeroko pojęta ochrona środowiska. Kryminologia nie pozostaje obojętna wobec rozlicznych zagrożeń cywilizacyjnych oraz ekologicznych, z którymi ludzkość styka się na co dzień, a jej nurt naukowy znany jako „zielona kryminologia" wzbogaca niewątpliwie polską oraz światową naukę o badania nad nowymi zjawiskami patologicznymi w obrębie naszego wspaniałego środowiska naturalnego.

Słowa kluczowe:
prawna ochrona lasów, spaliny, odpady, odpowiedzialność cywilna, odpowiedzialność karna, zielona kryminologia

Title:
The issue of forests pollution by wastes and fumes in criminological and criminal approach

Summary:
Doubtless the expansive human's actions contribute to the forests' destruction. Among several sources of forests' pollution, the significance are different types of waste (medical, municipal, industrial) and dust from mechanical vehicles (transportation) often including toxic gases. Fumes are the reason of, e.g., acid rain which makes souring of water and soil. Therefore, the environmental protection is regulated in many Polish legal acts. Mainly, provisions of Constitution of Republic of Poland states that everybody is obliged to protect the condition of the environment and is responsible for causing its aggravation. What is more the civil code regulates the responsibility for the damage appeared in forests, also penal code and offence code legitimize the offences against the environment and the offences connected with harmless action in a forest, a field and a garden. Summarizing, the above issues of public matters are subject to civil, penal and criminological analysis, but on the other hand, neglected as a wide meaning environmental protection. Criminology is not indifferent to many ecological and civilization dangers, which human race fights every day. Its scientific stream is called 'a green criminology' and surely it has a huge contribution to Polish and world science by conducting research studies on new pathological phenomenon in the area of our great natural environment.

Key words:
legal protection of forest, fumes, wastes, civil liability, criminal responsibility, green criminology

Mgr Szymon Buczyński
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Anna Banaszkiewicz
Doktorantka
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Problematyka poprzemysłowych terenów zdegradowanych na przykładzie olsztyńskiej starej gazowni, uwarunkowania prawne i możliwości rekultywacji

Wprowadzenie

Przemiany polityczne, społeczne, gospodarcze i przemysłowe lat dziewięćdziesiątych[1] wiązały się również z intensyfikacją działań naprawczych[2]. Liczne miasta Europy Wschodniej i Centralnej są obciążone niewykorzystywanymi terenami zdegradowanymi[3], którym należy przypisać nowe sposoby zagospodarowania. Wśród terenów poddany rekultywacji znalazły się byłe bazy wojskowe, składowiska odpadów niebezpiecznych, niekontrolowane składowiska[4], tereny kolejowe (stacje transformatorowe, stacje paliw, rampy kolejowe, parkingi i miejsca postojowe) i poprzemysłowe, w tym również stare gazownie, których w Polsce było około 300[5]. Wpływ na intensyfikację tych działań miały w równym stopniu programy rewitalizacyjne jak i zmiany otoczenia rynkowego[6]. Ich zakres ogranicza brak zintegrowanego zarządzania aglomeracjami, dokumentów planistyczno – ekonomicznych, jak Zintegrowany Program Rozwoju Obszarów Miejskich[7]. Na procesy naprawcze gleby

[1] Analogiczne procesy związane są nierozłącznie z okresami głębokich przemian gospodarczych, społecznych i politycznych. Przykładem może być okres wielkiego kryzysu w Polsce, gdy w latach 1929 – 1934 zamknięto szereg zakładów przemysłowych. Tą długą listę otwiera katowicka Huta Marta.

[2] W polskiej literaturze tematu używanych jest szereg pojęć związanych z przywracaniem środowisku naturalnemu jego pierwotnych cech funkcjonalnych. W przypadku terenów poprzemysłowych mówimy o rekultywacji, remediacji, renaturyzacji torfowisk, rewitalizacji, rekultywacji wód.

[3] Aglomeracje Europy Centralnej przeznaczał zwykle 2 do 3 razy więcej przestrzeni miejskiej na potrzeby przemysłowe niż ich zachodnie odpowiedniki.

[4] Dzikie składowiska często powstają w obrębie użytków leśnych, ale możemy je spotkać również na obszarach zurbanizowanych. Często odpady akumulowane są w naturalnych zagłębieniach terenu okresowo lub trwale zatapialnych, co sprzyja kontaminacji litosfery i hydrosfery.

[5] W 1847 r. gazownie miejską otworzono we Wrocławiu. Podobne instalacji uruchomiono w Szczecinie (1848 r.), Gdańsku (1952 r.), Poznaniu (1856 r.), Warszawie (1856 r.), Toruniu (1859 r.), Bydgoszczy (1860 r.).

[6] Przykładem może być wzrost wartości nieruchomości wpływający na gospodarczą atrakcyjność terenów poprzemysłowych, zwłaszcza tych położonych w obrębie obszarów zurbanizowanych.

[7] W przypadku prawa miejscowego w Olsztynie duże znaczenie w procesach sanacji miały: Miejski Program Ochrony Środowiska (2005-2008) - tereny poprzemysłowe i powojskowe wskazane do rekultywacji czy Lokalny Program Rewitalizacji Terenów Powojskowych (2005 r.). Problem terenów poprzemysłowych przy ul. Knosały był dostrzegany w Miejscowych Planach Zagospodarowania Przestrzennego. Problem zanieczyszczeń ropo chodnych wystąpił podczas rekultywacji terenu po stacji paliw na terenie dawnych koszar przy ul. Jagiellońskiej.

wpływa jej profil hydrologiczny. Wilgotność, struktura, odczyn, właściwości buforowe określają warunki transportu substancji. Możemy wskazać szereg nowoczesnych rekultywacji skażonych gleb[8]. Oczyszczanie może przebiegać w procesie przemywania, termicznej desorpcji, chemicznego utleniania, ekstrakcji (rozpuszczalnikami, parą wodną), biologicznej redukcji skażenia, pneumatycznego wydobycia, katalitycznego utleniania, dehalogencji, hydrolizy, ekstrakcji, stabilizacji ph, wytrącania w formach trudno rozpuszczalnych związków. Gleba wolniej niż powietrze i woda podlega naturalnym procesom oczyszczania[9]. Stan równowagi, który określa właściwości gleby, może ulec zachwianiu[10] w skutek działania naturalnych procesów glebotwórczych czy rolniczej i pozarolniczej działalności człowieka.

Krajobraz miejski to kolarz antropogenicznych form terenu. Powstają one w skutek świadomej, ukierunkowanej, planowej działalności człowieka lub są wynikiem procesów naturalnych zachodzących na obszarach objętych działalnością przemysłową[11]. Tereny przemysłowe[12] na wszystkich etapach swojego rozwoju pozostają w bezpośredniej interakcji ze środowiskiem naturalnym[13]. Obserwowany rozwój i towarzyszące mu rozrastanie się przestrzenne miast spowodowało, że zlokalizowane niegdyś na obrzeżach zakłady przemysłowe i ich infrastruktura znajdują się obecnie w obrębie terenów zurbanizowanych, blisko administracyjnych i gospodarczych centrów miast. Wpływa to na ich potencjalną atrakcyjność dla budownictwa mieszkaniowego czy sektora usługowego[14]. Zgodnie z zasadą zrównoważanego rozwoju po zaniechaniu działalności przemysłowej powinna nastąpić zmiana wykorzystywanego gospodarczo obszaru miejskiego, tym samym na nowo powinna zostać ukształtowana jego relacja z otoczeniem technicznym, społecznym, przyrodniczym. Zmiana funkcji pełnionej w krajobrazie miejskim często wymaga przeprowadzenia regeneracji czy rekultywacji terenu. Planowe ponowne zagospodarowanie terenów antropogenicznych może być obciążone uwarunkowaniami ekonomicznymi, społecznymi, politycznymi. Zależne jest również od możliwości technologicznych, stanu wiedzy naukowej, doświadczenia zaangażowanych specjalistów. Często wymaga interdyscyplinarnego podejścia wykraczającego ponad urbanistyczne projekty. „Całokształt procesu przekształceń wymaga zastosowania wielu instrumentów: badawczo-informacyjnych, prawnych, organizacyjno – finansowych, edukacyjnych, marketingowych”[15]. Obowiązek przywrócenia wartości przyrodniczych terenów poprzemysłowych czy przygotowania do ponownego ich gospodarczego wykorzystania ciąży najczęściej na władzach samorządowych. Wiele obiektów z tego

[8] Można wskazać kilkadziesiąt technologicznych układów rekultywacyjnych stosownych technologicznie.
[9] Por. A. Kabata-Pendias, H. Pendias, *Biogeochemia pierwiastków śladowych*, Warszawa 1993.
[10] Zmianom oceniam, jako korzystnie lub niekorzystnie wpływające na biocenozę.
[11] Przykładem mogą być zbiorniki zapadliskowe, wyrobiskowe, powstałe w kamieniołomach, terenach obwałowanych.
[12] Tereny poprzemysłowe *sensu stricto* to obszary, które przestały być miejscem produkcji przemysłowej lub nie pełnią funkcji pomocniczej (nieużytkowane, wykorzystywane dla celów pozaprodukcyjnych). W ujęciu sensu largo (*friches industrielles*) to również obszary zdegradowane działalnością człowieka, obszary środowiskowego, ekonomicznego i społecznego oddziaływania. Por. K. Gasidło, *Problemy przekształceń terenów poprzemysłowych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Architektura 37”, Gliwice 1998.
[13] Należy korzystać z możliwości wykorzystania naturalnej regeneracji elementów przyrodniczych, jeżeli metoda ta przynosi największe korzyści dla środowiska.
[14] Tereny poprzemysłowe mogą stanowić potencjalne źródło skażeń, dlatego ważnym etapem programu inwestycyjnego, zwłaszcza w miejscach o długiej historii przemysłowej, jest uzyskanie informacji o przekroczeniu dopuszczalnych norm.
[15] A. Pancewicz, *Środowisko przyrodnicze w odnowie krajobrazu poprzemysłowego*, Gliwice 2011, s. 155.

okresu stało się stałym elementem środowiska miejskiego, dziedzictwem kulturowym znakomicie wpisanym w krajobraz zurbanizowany[16].

Olsztyn położony jest na Pojezierzu Olsztyńskim, wchodzącym w skład Pojezierza Mazurskiego, w dolinie rzeki Łyny [17] (platforma wschodnioeuropejska, część synkliny perbałtyckiej). Stąd pierwotna nazwa strażnicy Allenstein, Kamień nad Łyną, Gród nad Łyną. Pasma struktury zurbanizowanej tradycyjnie wiązano z rzeką, stawała się ona dominującym składnikiem krajobrazu miejskiego, kontrapunktem dla antropogenicznej zabudowy, i decydowała o jego charakterze. Tworzyła oś kompozycyjną i funkcjonalną. Ujarzmienia żywioły nie postrzegano w kategoriach estetycznych, ekologicznych czy dobra publicznego, dominującym czynnikiem bym wymiar gospodarczy. W granicach administracyjnych miasta odnajdziemy 11 jezior. Łyna w rejonie Starego Miasta ma przebieg równoleżnikowy, miejski odcinek rzeki wynosi blisko 15 km[18]. Racjonalna, długookresowa strategia rozwoju miasta musi uwzględniać koncepcje zagospodarowania przestrzennego terenów nadrzecznych z ich potencjałem uwarunkowań naturalnych, kulturowych i gospodarczych[19]. Komplementarny program powinien uwzględniać ochronę wartości krajobrazowych, dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego, perspektywę społeczną[20] i działania naprawcze. Rozporządzenie Wojewody Warmińsko-Mazurskiego Nr 161 z dnia 19 grudnia 2008 r. ustanowiło Obszar Chronionego Krajobrazu Dolina Środkowej Łyny[21]. Blisko 20% powierzchni województwa stanowią tereny o szczególnej wartości przyrodniczej należące do sieci Natura 2000. Olsztyn w całości jest położony w obszarze ochronnym zbiornika wód podziemnych GZWP nr 213[22]. Teren wymagający przeprowadzenia prac rekultywacyjnych[23] nachylony jest z południa na północ i znajduje się na poziomie 101- 106 m npm. Zgodnie z przebiegiem form terenu ukierunkowany jest przepływ wód podziemnych i poziomu wodonośnego. Wody II poziomu wodonośnego przepływają ze wschodu na zachód. Przerwanie ciągłości warstw[24] poprzez ruchy lodowców może być czynnikiem sprzyjającym migracji

[16] Przykładem inkorporacji terenów typu *brownfield* do nowoczesnej infrastruktury miejskiej może być Atlantic Station, Atlanta. Zakole Łyny ze względu na swoją lokalizacje we współczesnym centrum miasta, naturalne ukształtowanie terenu (zakole rzeki, niecka terenu o ekspozycji południowej) stare założenia parkowe, bliskość Starego Miasta i głównych węzłów komunikacyjnych przemawia za poszukiwaniem nowego krajobrazu dla obszarów poprzemysłowych.

[17] Dolina rzeki Łyny jest najniżej położonym obszarem (około 100 m. n.p.m.). Znaczna falistość, zróżnicowana rzeźba ternu miasta jest ważnym, wymagającym uwzględnienia w gospodarce terenami i rozwiązaniach przestrzennych i krajobrazowych, walorem krajobrazowym.

[18] Jej całkowita długość to około 264 km, w tym na terenie Polski 190 km. Źródła znajdują się w pobliżu miejscowości Łyna. Na podstawie badań 10 przekroi pomiarowych przeprowadzonych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Olsztynie w 2006 r. ustalono, że wody rzeki odpowiadały III i IV (Redykajny) klasie jakości.

[19] Przykładem mogą być założenia ramowe zawarte w: *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Olsztyna, cz. I i II*.

[20] Por. K. Pawłowska, *Komunikacja społeczna – wiedza i umiejętność potrzebna architektom krajobrazu*, [w:] *Krajobraz bez granic2004, VII Forum Architektury Krajobrazu*, Bielsko-Biała – Jaworzno 2004.

[21] Dolina rzeczna Łyny należy do terenów, które najszybciej ulęgają naturalnym przemianom.

[22] Minister Środowiska w 2008 r. zatwierdził Dokumentacja określająca warunki hydrogeologiczne dla ustanowienia obszaru ochronnego zbiornika wód podziemnych Olsztyn (GZWP nr 213)

[23] Jednym z przyjętych rozwiązań sprzyjających rekultywacji terenów poprzemysłowych są procedury wymuszające na władzy, w tym również władzy lokalnej, by przy każdej inwestycji typu *greenfield* rozważyć czy nie mogłaby ona zostać zlokalizowana na terenach *brownfields*.

[24] Osady czwartorzędowe, trzeciorzędowe piaskowce, margle i mułowców wypełnione są plejstoceńskimi piaskami, żwirami i glinami. Warstwy gliny tworzą izolację dla poziomów wodonośnych.

zanieczyszczeń wraz z wodami gruntowymi[25]. Powierzchnia terenu dawnej gazowni wynosi około 0,5 ha. Podłoże koryta rzeki budują gliny oraz pozostałości piasków i sandrów. Olsztyńska miejska gazownia funkcjonowała od 15 października 1889 r. Szczyt jej możliwości produkcyjnych odnotowano w 1918 r. (3,4 mln m³ gazu)[26]. Do 1974 r. produkowano w tym miejscu gaz z węgla kamiennego metodą koksowniczą. Lokalizacja zakładu w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki ułatwiała efektywny transport surowca, a bliskość rozwijającej się aglomeracji umożliwiła skrócenie linii przesyłowych. Na początku lat siedemdziesiątych XX w. do Olsztyn doprowadzono sieć gazu ziemnego. W czasie przemysłowego wykorzystania procesu technologicznego nie stwierdzono większych awarii. Z infrastruktury zakładu pozostał objęty ochrona konserwatorską budynek administracyjny[27] i naziemny ceglany zbiornik[28] do gromadzenia smół pogazowych[29]. Przed rokiem 1974 dokonano jedynie badań geologiczno-inżynierskich, związanych z planowaną zmianą przeznaczenia terenu[30]. Budowa sieci gazowniczej, wodociągowej i kanalizacyjnej okazała się istotnym czynnikiem miastotwórczym i przesądziła na kolejne dziesięciolecia o kierunku rozwoju aglomeracji. Funkcjonowanie gazowani powodowało szkody w środowisku wodno-glebowym ze względu na brak oczyszczalni ścieków technologicznych, niską wydajność technologiczną urządzeń i ich małą szczelność oraz często niewystarczającą pojemność separatorów smoły pogazowej. Ważnym czynnikiem kształtującym tereny miejskie użytkowane przemysłowo był brak ograniczeń ustawowych w zakresie emisji zanieczyszczeń. Odpady powstające w wyniku procesu technologicznego składowane były w pobliżu gazowni[31]. Ogniska zanieczyszczeń, najczęściej o charakterze punktowym, tworzą zbiorniki na gaz, doły smołowe, budynki technologiczne. W pierwszej kolejności z wykorzystaniem metod fizycznych i biologicznych (ex situ) likwidowane powinny być zanieczyszczenia występujące na znaczną skalę – stanowiące najpoważniejszy problem środowiskowy i techniczny. Wielokierunkowa rekultywacja terenu byłej gazowni mieści się w zakresie Lokalnego Programu Rewitalizacji Obszaru Miasta Olsztyna na lata 2007 – 2015, mającego na celu wyprowadzenie ze stanu kryzysu, wieloletniej i głębokiej degradacji,

[25] Zbiornik Wód Podziemnych (GZWP) nr 13 Olsztyn (osady czwartorzędowe), subzbiornik nr 205 Warmia (osady trzeciorzędowe). Zgodnie z prowadzonymi badaniami wody zbiornika nr 213 i 205 należą, do jakości IB i średniej jakości II.

[26] Analogiczne wartości stwierdzono w roku 1939. Gazownia działał bezawaryjnie w czasie II wojny światowej.

[27] Wpisany 4 października 2000 r. do rejestru zabytków pod numerem A-4192 (decyzja nr SOZ.IZN-5340/316/2000). Plan zagospodarowania przestrzennego dopuszczał jego restauracje, modernizacje lub rozbudowę z dostosowaniem do współczesnych funkcji po uzyskaniu odpowiednich pozwoleń służby ochrony zabytków.

[28] Dziewiętnastowieczne ceglane konstrukcje zwiększają zagrożenie zanieczyszczenia gleby i wód podziemnych podczas prowadzenia prac rekultywacyjnych. Wtórne zanieczyszczenie substancjami chemicznymi mogło zostać spowodowane likwidacją infrastruktury gazowni przeprowadzonej w latach siedemdziesiątych XX w.

[29] Prace na terenie byłej gazowni należy prowadzić w uzgodnieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków pod nadzorem archeologicznym.

[30] Dolina Łyny, wraz z innymi naturalnymi obniżeniami terenu, jest częścią cennego krajobrazowo, ciągu zieleni. 20% powierzchni miasta stanowią lasy, których większość znajduje się we władaniu gminy (las miejski). Priorytetem powinno być stworzenie warunków inwestowania niekolidujących z ochroną środowiska. Wzdłuż rzeki Łyny zachowały się zadrzewienia o dużej wartości krajobrazowej i przyrodniczej.

[31] Następcą prawnym szeregu podmiotów prowadzących uprzednio na terenie kraju poszukiwania i wydobycie ropy i gazu oraz wytwarzających gaz miejski z węgla w gazowniach klasycznych jest krajowe górnictwo naftowe i gazownictwo.

kluczowych dla rozwoju miasta obszarów, wyodrębnionych na podstawie szczegółowych analiz[32].

W stronę sozologii

Problem relacji pomiędzy obszarami poprzemysłowymi a środowiskiem przyrodniczym stał się obszarem badań licznych dziedzin wiedzy[33]. Postulat harmonijnego współistnienia środowiska z obszarami zurbanizowanymi z uwzględnieniem problematyki związanej z rekultywacją i rewitalizacja obszarów poprzemysłowych[34] wyeksponowało szereg umów międzynarodowych[35]. Odnajdziemy go w Zielonej Karcie, Deklaracji z Rio w sprawie środowiska i rozwoju, Karcie Miast Europejskich na rzecz Ekorozwoju, Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, Deklaracji z Johannesburga w sprawie zrównoważonego rozwoju, Nowej Karcie Ateńskiej (Wizja miast XXI w.), Karcie Lipskiej na rzecz zrównoważonego rozwoju miast europejskich i wielu innych. Również polski ustawodawca implementując zapisy międzynarodowe wprowadzając regulacje wewnętrzne oraz prezentując dokumenty strategiczne[36] wielokrotnie wskazywał na potrzebę komplementarnego podejścia do funkcjonowania i kształtowania środowiska przyrodniczego w strukturach miejskich i krajobrazowych. Szczególne miejsce poświecono zagadnieniu ochrony środowiska i rekultywacji zdegradowanych obszarów poprzemysłowych w przypadku aglomeracji[37] śląskich[38]. Zmiany te można rozpatrywać w szerszym kontekście modernistycznej doktryny odnowy miast (*urban renewal*), postulującej ewolucję struktury przestrzeni miejskiej w kierunku wyznaczanym potrzebami mieszkańców[39]. Sozologia jest nauką, która postuluje systemową ochronę biosfery przed destrukcyjnym oddziaływaniem gospodarczej, społecznej, kulturalnej, politycznej, naukowej, wytwórczej działalności człowieka. Wskazującą na konieczność współistnienia środowiska naturalnego i antroposfery oraz ograniczenia antropopresji[40] na atmosferę, litosferę, hydrosferę i biosferę.

[32] Zagospodarowanie przestrzeni publicznej. Tworzenie warunków infrastrukturalnych i lokalnych dla rozwoju działalności edukacyjnej, kulturalnej, społecznej i turystycznej. Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców i stanu środowiska przyrodniczego.

[33] Interesując perspektywę badań wyznacza szereg nauk granicznych jak fizjografia urbanistyczna, geografia fizyczna, ekologia miasta.

[34] Koncepcja miasta, jako systemu antropogenicznego.

[35] Wyrazem podobnej polityki jest działalność Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (FEDER) czy Europejskiego Funduszu Socjalnego (FSE).

[36] Przykładem może być Program rządowy dla terenów poprzemysłowych z 2004 r., Warszawa 2004, pkt. 1.1.

[37] Ilość i lokalizacja terenów poprzemysłowych jest pochodną przemian gospodarczych, upadku gałęzi przemysłu ciężkiego i zakładów z nim kooperujących, zmian procesów technologicznych, relokacji i koncentracji produkcji, stopniowego wyczerpywania sie surowców. W bazie Śląskiego Urzędu Marszałkowskiego znajduje się ponad 470 rekordów dotyczących zgłoszonych przez gminy terenów obejmujących około 11,3 tys. ha.

[38] Por. J. Greszta, S. Morawski, *Rekultywacja nieużytków poprzemysłowych*, Warszawa 1972; S. Żmuda, *Antropogeniczne przeobrażenia środowiska przyrodniczego konurbacji górnośląskiej*, Katowice 1973; S. Czaja, *Zmiany stosunków wodnych w warunkach silnej antropopresji (na przykładzie konurbacji katowickiej)*, Katowice 1999; A. Rostański, *Spontaniczne kształtowanie się pokrywy roślinnej na zwałowiskach po górnictwie węgla kamiennego na Górnym Śląsku*, Katowice 2006;

[39] T. Sumień, J. Furman-Michałowska, K. Ufnalewska, W. Wąs, *Odnowa miast europejskich*, Warszawa 1989, s. 5.

[40] Działalność człowieka sprawia, że zurbanizowany pejzaż jest w znacznej mierze przestrzenią kulturową, nie środowiskiem naturalnym. Cechą charakterystyczną naszego gatunku jest nie tylko przyrost naturalny, ale także, niszcząca różnorodność biologiczną ekosystemów (Konwencja o różnorodności biologicznej, Rio de Janeiro 1992 r.), wszechobecność. Wpływamy również na ograniczenie wariantów genetycznych w obrębie

„… Pełno ludzi, wszędzie ludzie. Ludzie przesłonią widok domami, bydłem, fabrykami. Ludzie pokrywają jak powódź cały krajobraz, wszystkie pozostałości dzikiej fauny”[41].
Skutki zbrodni, przeciwko środowisko naturalnemu uderzają nie tylko samych sprawców, ale obciążają również następne pokolenia. Stąd nacisk sozologii na postulat odpowiedzialności międzypokoleniowej. W. Michajłow zdefiniował ja następująco:
„… nauka ochronie przyrody, zajmuje się przyczynami, doraźnymi skutkami oraz dalszymi następstwami przemian zachodzących w wyniku działalności gospodarczej i społecznej człowieka zarówno w naturalnych, jak i uprzednio odkształconych układach przyrodniczych na mniejszym lub większym obszarze biosfery. Zakresem swym obejmuje skuteczne sposoby zapobiegania ujemnym dla społeczeństw następstwom działalności człowieka w środowisku naturalnym bądź[42] przynajmniej wskazuje możliwości maksymalnego ich złagodzenia”.

Aby prawidłowo odczytać genezę paradygmatu bezpieczeństwa ekologicznego należy odrzucić optykę ukształtowana w XX czy XIX stuleciu. Wzmianki o pierwszych działaniach, które dzisiaj moglibyśmy przypisać szeroko rozumianej ochronie środowiska możemy odnaleźć już w czasach kultur plemiennych. Pod tym kątem możemy dokonać analizy mitów, podań, obyczaju i wierzeń religijnych. Nie inaczej było w przypadku ludów osiadłych na terenie współczesnej Polski[43]. Tą pierwotną ochroną otaczano miejsca kultu, święte gaje, strumienie, drzewa, kamiennie[44], to, co w przyrodzie wydawało się być potężne, magiczne, boskie. Oczywiście podstawą takich działań nie była ochrona środowiska naturalnego niemniej jednak zabezpieczały one te jego fragmenty przed działalnością człowieka. Działo się to w czasach, gdy przyroda ciągle postrzegana była, jako przeciwnik, z którym aby przeżyć należy toczyć codzienną mozolną walkę. Pierwsze znane narzędzia wskazujące na świadomość limitacji zasobów dotyczą zakazów pozyskiwania konkretnych, wyselekcjonowanych gatunków przyrody i fauny[45]. Współczesną sozologię budowali dziewiętnastowieczni biolodzy, przyrodnicy, geografowie, podróżnicy, klimatolodzy, jak honorowy członek Towarzystwa przyjaciół Nauk w Warszawie, Aleksander Humboldt[46]. Nie można zapominać o wkładzie polskich naukowców jak Marcin Raciborski[47], Stanisław Sokołowski czy Bohdan Dyakowski. Wpisana w ustrojowe ramy II Rzeczypospolitej Państwowa Rada Ochrony Przyrody, była

poszczególnych gatunków flory i fauny. Przyjmując antropocentryczny punkt widzenia możemy uznać, że presja wywierana na środowisko jest wyznacznikiem istnienia cywilizacji. Historia rozwoju ludzkości, od społeczności łowców-zbieraczy do cywilizacji informacyjnej, jest zapisem antropopresji. Problemem okazuje się skala oddziaływania. Antropopresja przekroczyła poziom postulowany przez filozofię sprawiedliwości międzypokoleniowej (bezpieczeństwo ekologiczne przyszłych pokoleń). Od poziomu dynamicznej równowagi, poprzez okres modyfikacji warunków przyrodniczych i wprowadzania zmian na dużych obszarach, przeszliśmy do totalnej eksploatacji środowiska.

[41] P. Teilhard de Chardin, *Człowiek i inne pisma*, Warszawa 1984, s. 53.

[42] W. Michajłow, *Sozologia – nauka o ochronie i kształtowaniu środowiska*, [w:] *Nowe specjalności w nauce współczesnej*, T. Kotarbiński, W. Osiński, E. Geblewicz, Wrocław 1977, s. 159.

[43] W. Szafer, *Dzieje ochrony przyrody w Polsce i w innych krajach*, [w:] *Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka*, W. Szafer (red.), Warszawa 1973, s. 13.

[44] Jednym z ważnych zagadnień zachowania unikalnego krajobrazu Mazur jest ochrona głazów narzutowych, którym pierwsi mieszkań tych ziem przypisali funkcje sakralne. Obecnie bardzo często bezprawnie wykorzystuje się je, jako łatwo dostępny materiał dekoracyjny czy budowlany.

[45] Przykładam takiego działania mogą być ograniczenia prawa łowieckiego wprowadzone przez Króla Władysława Jagiełło.

[46] Wyrazem tych samych idei było założenie w 1872 r. w Yellowstone na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej pierwszego parku narodowego.

[47] Por. M. Raciborski, *Zabytki przyrody*, Lwów 1908. Jedno z pierwszych polskich naukowych dotyczących problematyki ochrony przyrody.

jedną z pierwszych instytucji rządowych tego typu. Obecnie szereg organizacji międzynarodowych nie tylko dostrzega, ale również aktywnie wspiera politykę ekologiczną. Budujący merytoryczną podstawę dla międzynarodowej konferencji w Sztokholmie z 1972 r. raport U'Thanta z 26 maja 1969 r. wskazywał na potrzebę kierowania się zasadą racjonalności i przezorności. Wśród płaszczyzn problemowych nakreślonych w tym dokumencie odnajdziemy konieczność koegzystencji siedzib ludzkich i obszarów przemysłowych. Problem dalszej koegzystencji cywilizacji technicznej ze środowiskiem naturalnym w aspekcie ciągłego uszczuplania zasobów podjął, opublikowany w 1972 r., raport tzw. Klubu Rzymskiego pt. *The limits to growth*[48]. *Man and Biosphere* (Człowiek i Środowisko) to, realizowany również w Polsce, program przyjęty przez UNESCO w 1970 r. w ramach międzynarodowej współpracy obejmującej blisko 50 państw podjęto projekt badań nad ekologicznymi skutkami działalności człowieka w sferach miejskich, przemysłowych i wiejskich oraz wpływem budowy niektórych obiektów na życie i zdrowie człowieka i jego środowisko[49]. Międzynarodowa Rada Unii Naukowych (ISCU) wskazała na zagrożenie wynikające z rozsiewania zanieczyszczeń w powietrzu, wodzie i glebie prowadzących do skażenia organizmów żywych[50]. W systemie Organizacji Narodów Zjednoczonych dokonano próby klasyfikacji zagrożeń naturalnego środowiska współczesnego człowieka. Wśród problemów wskazano na te obejmujące osiedla ludzkie[51]. Jednym z kluczowych kierunków rozwoju sozologii powinno być dążenie do opracowania i upowszechnienia takich technologii produkcji, które na każdym z etapów technologicznych w jak najmniejszym stopniu obciążałyby środowisko biologiczne. Świadome kształtowanie środowiska życia człowieka jest jednym z najważniejszych postulatów filozofii zrównoważonego rozwoju[52], zarówno w jej nurcie ideowym jak i deklaratywnym.

„Rekultywacja gruntów jest jednym z rodzajów szeroko rozumianej rekultywacji środowiska"[53]czyli ochrony świata roślinnego, zwierzęcego, atmosfery, hydrosfery, litosfery, kosmosfery, antroposfery. Antropopresja sprzyja degradacji biosfery, czyli tworzeniu i powiększaniu przestrzeni, w których egzystencja człowieka wiąże się ze znacznymi obciążenia zdrowotnymi, estetycznymi czy ekonomicznymi. Szersze zainteresowanie zagadnieniem przystosowania zdegradowanego środowiska do potrzeb człowieka należy łączyć z uszczupleniem zasobów naturalnych, w tym powierzchni gruntów. Konieczność dzielenia przestrzeni z infrastrukturą przemysłową jest jedną z konsekwencji rozwoju. Na terenie Polski historie podobnych działań należy łączyć z konkursem na opracowanie metody zalesiania ruchomych wydm ogłoszonym w 1768 r. przez Gdańskie Towarzystwo Przyrodnicze. Uchwała Rady Ministrów z 6 września 1966

[48] Raport wskazywał, że wykładniczy wzrost liczby ludności, konsumpcyjny styl życia, niekontrolowana industrializacja prowadzi do nadmiernego zużywania zasobów nieodwracalnych.

[49] J. Stępień (red), *Zadania nauki w dziedzinie racjonalnego kształtowania środowiska człowieka*, Wrocław 1974, s. 14.

[50] W. Michajłów, *Sozologia i problemy środowiska życia człowieka*, Wrocław 1975, s. 16.

[51] *Ibidem*, s. 14.

[52] Zasadę wywodzi się z opublikowanego w 1987 r. raportu Światowej Komisji ds. Środowiska Rozwoju zatytułowanego „Nasza wspólna przyszłość". W Polsce jej rangę podkreślono zapisem w ustawie zasadniczej i związaną z nim implementacją w szeregu aktach niższego rzędu np.: Polityka Ekologiczna Państwa. Niestety podobnie jak zasada przezorności dla podmioty bezpośrednio odpowiedzialne za ochronę i rozwój środowiska otoczenia człowieka ma ona charakter deklaratywny. Oczywiście można zgodzić się z poglądem, że idea muszą mieć charakter uniwersalny i ogólny, jednakże tą nieostrość, jakże często utożsamianą z dokumentami międzynarodowymi, muszą precyzować konkretne przepisy prawa i tworzone na potrzeby ich stosowania normy.

[53] R. Cymerman, I. Marcinkowska, *Techniczne i przestrzenne aspekty rekultywacji gruntów*, Olsztyn 2010, s. 5.

r. nakłada na jednostki dewastujące jednoznaczny prawny obowiązek rekultywacji. W osiągnięciu tego celu miały pomagać instytuty badawcze oraz uczelnie wyższe poprzez prowadzenie ukierunkowanych na tę problematykę badań naukowych oraz wprowadzenie tego zagadnienia do programów nauczania. Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych z 3 lutego 1995 r. zawiera szereg definicji legalnych. Według nich gruntem zdewastowanym jest ten, który utracił całkowicie wartość użytkową w wyniku pogorszenia się warunków przyrodniczych lub bezpośrednio w skutek działalności człowieka (działalność przemysłowa, wadliwa działalność rolnicza). W przypadku gruntów zdegradowanych[54] mówimy o pogorszeniu się tych warunków. Dewastacja i degradacja gruntów polega więc na przezwyciężaniu przez czynniki zewnętrzne naturalnych zdolności regeneracyjnych[55] gleby, wynikających z jej właściwości fizycznych, chemicznych i biologicznych. W przypadku miejskich terenów poprzemysłowych naturalne procesy wymazywania z krajobrazu skutków działalności człowieka okazują się powolne.

Bezpieczeństwo ekologiczne obecnego i przyszłych pokoleń oraz równość i sprawiedliwość interpokoleniowa i intrapokoleniowa korzystania ze wszelkich zasobów środowiska stanowią fundamentalne determinanty kształtowania antropopresji[56].

Rekultywacja gruntów to nadanie lub przywrócenie gruntom zdegradowanym albo zdewastowanym wartości użytkowych lub przyrodniczych przez właściwe ukształtowanie rzeźby terenu, poprawienie właściwości fizycznych i chemicznych, uregulowanie stosunków wodnych, odtworzenie gleb, umocnienie skarp oraz odbudowanie lub zbudowanie niezbędnych dróg.

Skażenia gruntu i wody często związane są z przemysłowym wykorzystywaniem, przechowywaniem czy transportem surowców energetycznych jak ropa naftowa i produkty jej przerobu, jak: benzyna, oleje napędowe i mineralne, środki smarowe. „Źródła potencjalnych zanieczyszczeń podłoża gruntowego można podzielić zasadniczo na dwie grupy: miejsca o znanej lokalizacji, stwarzające ryzyko długotrwałego zanieczyszczenia oraz awarie losowe, czyli nagłe i przypadkowe zdarzenia, stwarzające krótkotrwałe i zazwyczaj jednokrotne skażenie terenu"[57]. W ekologicznych kosztach funkcjonowania rurociągów, stacji przeładunkowych i przesyłowych, rafinerii, zakładów chemicznych, szybów wiertniczych[58] należy uwzględnić możliwość emisji. Zanieczyszczenia organiczne raz wprowadzone do środowiska rozpowszechniają się[59] w ośrodkach (gleba, wody gruntowe), głównie dzięki działaniu sił grawitacji i kapilarnych[60], w postaci pary, roztworów i cieczy nie mieszalnych z wodą. Wykazano, że wyciek substancji ropopochodnych wpływa na właściwości gruntu obniżając gęstość

[54] Jadanym z najważniejszych czynników degradujących są zjawiska erozyjne.
[55] Odporność na degradacje może wynikać z obecności części koloidalnych i organicznych.
[56] R. Janikowski, *Zarządzanie antropopresją*, Warszawa 2004, s. 59.
[57] S. Pastewski, P. Czacharowski, K. Medrzycka, *Usuwanie hydrofobicznych zanieczyszczeń ropopochodnych z gleby metodą odmywania za pomocą roztworów związków powierzchniowo czynnych*, [w:] *Polska Inżynieria Środowiska pięć lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, J. Ozonek, M. Pawłowska (red.), Lublin 2009, s. 183.
[58] Specyficzna grupę zidentyfikowanych źródeł skażenia stanowią byłe poligony i bazy wojskowe. W uwarunkowaniach polskich większość z nich tworzą instalacje pozostawione przez stacjonującą również na terenie województwa warmińsko-mazurskiego armię radziecką. Szczególne zagrożenie dla litosfery i hydrosfery stanowią nieszczelne magazyny, infrastruktura przesyłowa oraz stacje przeładunkowe.
[59] Teren skażenia zależy do właściwości fizycznych, chemicznych i biologicznych podłoża, rodzaju zanieczyszczeń. Biodegradalność jest ważnym czynnikiem stanowiącym o terminowości zanieczyszczeń.
[60] Zanieczyszczenia biologiczne po osiągnięciu warstw wodonośnych rozpowszechniają się zgodnie z gradientem hydraulicznym.

objętościową gleby, jej porowatość, plastyczność, właściwości wytrzymałościowe[61]. Stwarzając bezpośrednie zagrożenie dla środowiska naturalnego niekorzystnie wpływa na egzystencję człowieka. „Obecność substancji ropopochodnych w glebie może prowadzić także do zaburzenia stosunku zawartości węgla organicznego do azotu i fosforu, co uniemożliwia prawidłowy rozwój życia biologicznego w glebie oraz do obniżenia pojemności wodnej gleby i utrudnienia wymiany powietrznej wynikającego z wypełnienia porów glebowych substancjami ropopochodnymi"[62].

Istnieje szereg stosowanych współcześnie metod zapobiegania rozpowszechnia się zanieczyszczeń[63]. Różnią się one zastosowaną technologią[64], wymaganiami odnośnie warunków naturalnych skażonego terenu, czasem wymaganym do uzyskania zakładanego efektu ekologicznego oraz kosztami[65]. Mimo różnic w sposobie realizacji wszystkie one prowadzą do izolacji i następnie likwidacji zanieczyszczeń.

Ochrona środowiska wodno-gruntowego

W polskim systemie prawnym problematyka ochrony litosfery i hydrosfery oraz przekształceń terenów poprzemysłowych została uregulowana w szeregu aktach prawnych różnej rangi[66]. Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej nakłada na każdego obowiązek dbałości o stan środowiska oraz przewiduje odpowiedzialność za spowodowanie jego pogorszenia[67]. Obowiązek ten spoczywa przede wszystkim[68] na władzy państwowej. Szereg zadań z zakresu ochrony środowiska spoczywa na gminie, jako podstawowej jednostce administracji publicznej[69]. W przepisie art. 7 ustawy o samorządzie gminnym[70] odnajdziemy otwarty katalog zadań własnych gminy. Ustawodawca wskazał m.in. na ład

[61] D. Izdebska-Mucha, *Analysisof oil pollution on selected geological-engineering properties of clay soils*, „Przeglad Geologiczny" 2005, nr 53, s. 766.

[62] S. Pastewski, P. Czacharowski, K. Medrzycka, *Usuwanie hydrofobicznych…*, *op. cit*., s. 184.

[63] Posługując się kryterium możliwości zastosowania możemy wskazać dwie metody remediacji gleb. Ex- situ (spalanie, desorpcja termiczna, ekstrakcja parowa z gleby, zautomatyzowana segregacja gleby radioaktywnej, odmywanie gleby, solidyfikacja, stabilizacja, sorpcja, immobilizacja chemiczna, dehalogenacja, ekstrakcja rozpuszczalnikowa, chemiczne i fotochemiczne utlenianie, redukcja, kompostowanie, bioreaktory) stosuje się poza miejscem wystąpienia zanieczyszczenia lub skażenia i In-situ gdzie gleba nie jest przemieszczana (ekstrakcja parowa gleby, napowietrzanie, wspomagana termicznie ekstrakcja parowa, bariery, elektroremediacja (elektroosmoza, elektroforeza, elektroliza), immobilizacja chemiczna, bioremediacja, fitoremediacja).Opierając się na kryterium charakteru wyróżniamy metody inżynieryjne i procesowe.

[64] Przykład może stanowić metoda oczyszczania stosowana *ex-situ* i przemywania *in-situ*.

[65] Koszt jedynie opracowania „Studium wykonalności, oceny oddziaływania na środowisko i projektu rekultywacji terenu po starej gazowni przy ul. Knosały w Olsztynie" wyniósł 132980 zł.

[66] Ustawa o odpadach, Ustawa o gospodarce nieruchomościami, Ustawa o księgach wieczystych i hipotece, Ordynacja Podatkowa, Kodeks cywilny, Ustawa o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

[67] To wyraz, obecnej również w unormowaniach europejskich, zasady zanieczyszczający płaci. Kontaminacja skutkuje również zmniejszeniem bezpieczeństwa publicznego. Odpowiedzialny za naruszenie administracyjnej zasady chroniącej bezpieczeństwo publiczne musi swoim działaniem doprowadzić d przywrócenia stanu środowiska sprzed wystąpienia szkody. Opis stanu faktycznego uwzględniający charakterystykę zanieczyszczenia jest kluczowy dla oceny szkody środowiskowej oraz wyboru działań niezbędnych do jej naprawienia. Władze państwowe przejmują funkcje gwaranta jakości wód. Zgodnie z zasadą proporcjonalności środków i najlepszą wiedzą ocenia ryzyko oraz wskazują i zobowiązują podmiot odpowiedzialny za szkodę. Ocena ryzyka rzutuje na cele postępowania naprawczego.

[68] W art. 5 ustrojodawca stwierdza, że „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju".

[69] Wykonuje ona wszystkie zadania samorządu terytorialnego, również te z obszaru ochrony środowiska, niezastrzeżone dla innych jednostek samorządu.

[70] Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. 1990, Nr 16, poz. 95 ze zm.).

przestrzenny, zadania z zakresu gospodarki wodnej, oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymywania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zieleni gminnej i zadrzewienia. Celem dofinansowywanych z funduszy Unii Europejskiej inwestycji, przeznaczonych na lokalne regionalne przedsięwzięcia proekologiczne jest uzyskanie zgodnego z polityką zrównoważonego rozwoju stanu środowiska[71]. W przypadku działań naprawczych koszt wkładu własnego może przekraczać możliwości finansowe gminy. Rekultywacje terenów poprzemysłowych można wspierać środkami z funduszy ochrony środowiska, jak WFOŚiGW i NFOŚiGW[72].

Gleba jest jednym z podstawowych, nieodnawialnych, powstających w wyniku współoddziaływania organizmów żywych, litosfery i klimatu, elementów środowiska naturalnego. Zachodzące w niej dynamiczne procesy, przemiany o charakterze biologicznym fizycznym i chemicznym, bezpośrednio wpływają na biosferę. Ochrona gleby nie ma więc na celu wyłącznie zabezpieczenie odpowiednio wysokiej produkcji roślinnej i jej paramentów jakościowych. Musi również niwelować oddziaływania antropogeniczne. Zgodnie z przepisem artykułu 101 ustawy prawo ochrony środowiska[73] ochrona powierzchni ziemi polega na:

a) zapewnieniu jak najlepszej jej jakości, w szczególności przez:
   - racjonalne gospodarowanie,
   - zachowanie wartości przyrodniczych,
   - zachowanie możliwości produkcyjnego wykorzystania,
   - ograniczanie zmian naturalnego ukształtowania,
   - utrzymanie jakości gleby i ziemi powyżej lub co najmniej na poziomie wymaganych standardów,
   - doprowadzenie jakości gleby i ziemi co najmniej do wymaganych standardów, jeżeli nie są one dotrzymane,
   - zachowanie wartości kulturowych, z uwzględnieniem zabytków archeologicznych,

b) zapobieganiu ruchom masowym ziemi i ich skutkom.

Kryteria oceny wystąpienia szkody w środowisku (w powierzchni ziemi) określone zostały w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody w środowisku[74]. Zgodnie z § 5 tego rozporządzenia o wystąpieniu szkody w powierzchni ziemi można mówić, gdy nastąpiła zmiana lub zmiany powodujące m.in. przekroczenie standardów, jakości gleby lub ziemi. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów, jakości gleby oraz standardów, jakości ziemi[75] wskazuje, aby glebę lub ziemię uważać za zanieczyszczoną, z uwzględnieni jej funkcji aktualnej i planowanej, gdy przekroczone zostanie dopuszczalne stężenie przynajmniej jednej wskazanej w załączniku substancji[76].

[71] Przedsięwzięcia te, co do zasady powinny być zgodne z instrumentami polityki ekologicznej państwa, przyjętej strategii rozwoju województwa i programem ochrony środowiska gminy.

[72] Fundusze wspierają gminne programy działań naprawczych np.: poprzez udzielanie pożyczek preferencyjnych.

[73] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 627 ze zm.).

[74] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów oceny wystąpienia szkody w środowisku (Dz. U. 2008, Nr 82, poz.501).

[75] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów, jakości gleby oraz standardów, jakości ziemi (Dz. U. 2002, Nr 165, poz. 1359).

[76] Wyjątek stanowi sytuacja, gdy stwierdzone przekroczenie dopuszczalnego stężenia substancji w badanej glebie wynika z naturalnie wysokiej jej zawartości w środowisku.

Określa procedurę ustalenia wartości dopuszczalnej stężeń substancji oraz grupy rodzajów gruntów. W grupie B[77] znalazły się grunty zabudowane i zurbanizowane, grupę C przewidziano dla terenów przemysłowych, użytków kopalnych i terenów komunikacyjnych[78].

W 2004 r. Rada Ministrów, realizując Politykę Ekologiczną Państwa, przyjęła „Program rządowy dla terenów poprzemysłowych", którego celem było „stworzenie warunków i wykreowanie mechanizmów sprzyjających zagospodarowaniu terenów poprzemysłowych zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju"[79]. Zdefiniował on teren poprzemysłowy, jako „zdegradowane, nieużytkowane lub nie w pełni wykorzystane tereny przeznaczone pierwotnie pod działalność gospodarczą, która została zakończona". Na podstawie opracowań Państwowego Monitoringu Środowiska, Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ), Głównego Urzędu Statystycznego, Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, CORINE[80] wytypowano tereny poprzemysłowe w największych aglomeracji miejskich (Warszawa, Lodź, Wrocław, Poznań, Karków, Szczecin, Trójmiasto, Katowice) do przeprowadzania działań pilotażowych[81]. Zagadnienie rekultywacji terenów poprzemysłowych zostały wpisane w szereg innych programów i narzędzi. Polityka Ekologiczna Państwa 2009 – 2012 (perspektywa 2016). Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego na lata 2007 – 2013 i Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007- 2013.

Przepis art. 38 ustawy Prawo wodne[82] z 18 lipca 2001 r. stanowi, że celem ochrony wód jest utrzymanie lub poprawa, jakości wód biologicznych stosunków w środowisku wodnym i na terenach podmokłych, tak, aby dla jednolitych części wód powierzchniowych, niewydzielonych, jako sztuczne lub silnie zmienione, uniknąć niekorzystnych zmian w ich stanach ekologicznym i chemicznym oraz osiągnąć lub zachować dobre stany ekologiczny i chemiczny. W myśl przepisu art. 42, przytoczonej ustawy, wprowadzający ścieki do wód lub do ziemi są obowiązani zapewnić ochronę wód przed zanieczyszczeniem, w szczególności przez budowę i eksploatację urządzeń, służących tej ochronie, a tam, gdzie jest to celowe, powtórne wykorzystanie ścieków.

Szczególnym zagrożeniem dla gleby oraz wód powierzchniowych i podziemnych stanowią stare składowiska odpadów niebezpiecznych[83], niespełniające przewidzianych

[77] Pomocniczo dopuszczalne standardy jakości zostały sformułowane we Wskazówkach medycznych do oceny stopnia zanieczyszczenia gruntów i wód podziemnych produktami naftowymi i innymi substancjami chemicznymi w procesie rekultywacji opracowanych przez PIOŚ, Warszawa 1995 r.

[78] W rozporządzeniu wskazano dopuszczalne stężenia dla następujących kategorii substancji: metale, inne zanieczyszczenia nieorganiczne, węglowodory, środki ochrony roślin, inne zanieczyszczenia (tetrahydrofuran, pirydyna, tetrahydrotiofen, cykloheksan, fenol, krezole, ftalany).

[79] Program miał służyć wypełnieniu zobowiązań Polski, jako państwa członkowskiego UE/WE zawartych przez Komisję Europejską w „VI Ramowym Programie Działań w zakresie środowiska" (2001 r.).

[80] Baza danych wykonana w ramach programu Coordination of Information on the Environment (Koordynacja Informacji o Środowisku) zainicjowanego w wyniku decyzji Rady Ministrów EWG z 27 czerwca 1985 r.

[81] Wskazano trzy obszary. Realizacja pilotażowych projektów rewitalizacyjnych. Opracowanie systemu zarządzania terenami poprzemysłowymi. Badania naukowe i prace rozwojowe oraz popularyzacja.

[82] Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2001, Nr 115, poz. 1229 ze zm.).

[83] Szczególną ochroną należy objąć miejskie ujęcia wody jak Zachód sięgające do poziomów czwartorzędowych (międzymorenowe poziomy wodonośne) i trzeciorzędowych. Zaopatrzenie w wodę zapewniają również ujęcia Wadąg i Kortowo. Miąższość utworów czwartorzędowych na terenie Olsztyna jest zróżnicowana w granicach od kilkudziesięciu metrów do stu kilkudziesięciu metrów w zachodniej części miasta. Eksploatacja ujęć ma wpływ na obniżenie zwierciadła wód poziemnych. W rejonie Zakola Łyny możliwe jest wystąpienie wód artezyjskich. Potwierdziły to dwa wiercenia z 1965 r. i 1975 r. Por. P. Oprzyński, *Opracowanie ekofizjograficzne do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Olsztyn – ul. Szrajbera, Nipodległości, rzeka Łyna*, Olsztyn 2004.

obowiązującymi przepisami uwarunkowań lokalizacyjnych i technicznych[84]. Brak systemu barier przyśpiesza kontaminację oraz wpływa na zwiększenie obszaru skażenia[85].

Podstawa prawna działań

Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. określa kryteria oceny wystąpienia szkody w środowisku[86] (szkoda w gatunkach chronionych, chronionych siedliskach przyrodniczych, wodach, powierzchni ziemi). W przypadku powierzchni ziemi standardy, jakości gleby lub ziemi określa przepis art. 105 ustawy Prawo ochrony środowiska. Zgodnie z przepisem art. 13 Ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie[87] rekultywację (działania naprawcze) prowadzi się w oparciu o uzgodnienie warunków przeprowadzenia działań naprawczych z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska. Decyzja określająca stan środowiska, jaki ma zostać uzyskany, zakres, sposób i czas (termin rozpoczęcia i zakończenia prac) przeprowadzenia działań naprawczych zapada na podstawie wniosku[88] składanego przed podmiot korzystający ze środowiska. Paragraf 8.1 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 4 czerwca 2008 r. w sprawie rodzajów działań naprawczych oraz warunków i sposobów ich prowadzenia[89] określa następujące rodzaje działań naprawczych prowadzonych w przypadku szkody w środowisku w powierzchni ziemi:

- usunięcie bieżącego lub przyszłego zagrożenia dla zdrowia ludzi,
- przywrócenie jakości gleb i ziemi do stanu wymaganego standardami, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska.

Działania naprawcze muszą uwzględniać właściwości i funkcje gleby, przeznaczenie terenu w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, decyzje o ustaleniu lokalizacji dróg, linii kolejowych, rodzaj i poziom koncentracji szkodliwych substancji, preparatów, organizmów i mikroorganizmów, stwarzane przez nie zagrożenie i możliwość ich rozprzestrzeniania się. Przywrócenie odpowiednich standardów środowiska glebowego reguluje Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi[90].

Decyzja Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie[91] (RDOŚ-28-WSIZ-6650-022/09/10/jk) uzgodniła warunki rekultywacji terenu po starej gazowni

[84] Wydobycie, transport i zagospodarowanie odpadów, zgodnie z obowiązującymi przepisami, odbywa się na podstawie decyzji wydanej przez właściwy organ administracyjny np.: zatwierdzającej program gospodarki odpadami, prowadzenie działalności w zakresie transportu odpadów, na prowadzenie działalności w zakresie odzysku odpadów (również odpadów zakwalifikowanych jako niebezpieczne).

[85] J. Stochlak, *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*, Warszawa 2000, s. 79.

[86] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie kryteriów wystąpienia szkody w środowisku (Dz. U. 2008, Nr 82, poz. 501).

[87] Ustawa z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75 poz. 493 ze zm.).

[88] Wniosek określa funkcje pełnione przez wskazany w nim obszar, początkowy i aktualny stanu środowiska, planowany zakres i sposób przeprowadzenia działań naprawczych oraz termin ich rozpoczęcia i zakończenia.

[89] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 czerwca 2008 r. w sprawie rodzajów działań naprawczych oraz warunków i sposobów ich prowadzenia (Dz. U. 2008, Nr 103, poz. 664).

[90] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi (Dz. U. 2002, Nr 165, poz. 1359).

[91] Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska oraz Regionalne Dyrekcje Ochrony Środowiska zostały powołane ustawą z 3 października 2008 r.) udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa

w Olsztynie przy ul. Knosały (działki nr 65-16/1, 65-16/4, 65-16/6)[92], będącego od lat osiemdziesiątych XX w. własnością[93] Gminy Miejskiej Olsztyn[94]. Opierała się ona na, przeprowadzonym w latach 2005 – 2008 w ramach projektu MAGIC („Zarządzanie wodami podziemnymi na zanieczyszczonych terenach poprzemysłowych"), rozpoznaniu środowiska gruntowo-wodnego[95]. Proces rekultywacji miał odbywać się w następujących etapach:

- badania kontrolne (sondy rdzeniowe, próby wody gruntowej)[96].
- badania poziomu wód podziemnych i kierunku spływu w istniejących piezometrach.
- usunięcie gruntu zakwalifikowanego, jako odpad niebezpieczny (przekazanie do unieszkodliwienia) i odpad (niespełnienie standardów przewidzianych dla grupy B).
- opróbowanie wykopów[97] w celu potwierdzenia jakości gruntu (grupa B).
- wykonanie bariery przeciwfiltracyjnej zapobiegającej propagacji istniejącego zanieczyszczenia wywołanego przepływem wód podziemnych i powierzchniowych.
- przeprowadzenie badań kontrolnych, sprawdzających osiągnięcie paramentów gruntu odpowiadających grupie B.
- monitoring jakości wód gruntowych, prowadzony przez trzy lata od momentu zakończenia prac rekultywacyjnych. Pobór raz do roku za pomocą sieci piezometrów.

Prace, które miały zakończyć się do 31 marca 2012 r., przewidywały osiągnięcie jakości gleby i ziemi odpowiadających, co najmniej standardom jakościowym przewidzianych dla gruntów zabudowanych i zurbanizowanych, z wyłączeniem terenów przemysłowych zgodnie ze standardami określonymi w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r. w sprawie standardów jakości gleby oraz standardów jakości ziemi.

W roku 2010 ilość gruntu przewidzianego do usunięcia z objętego rekultywacja terenu szacowano na około 500 – 2000 m³. Na podstawie decyzji z dnia 26 lutego 2010 r. , zakładającej osiągnięcie dopuszczalnych standardów jakości dla obszaru sozologicznego

w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008, Nr 199, poz. 1227 ze zm.). W poprzednim stanie prawnym obowiązek rekultywacji spoczywał na władającym powierzchnia ziemi (Gmina Miejska Olsztyn) natomiast zakres prowadzonych prac powinien być uzgodniony z właściwym organem ochrony środowisk a (Wojewoda Warmińsko - Mazurski).

[92] Szkoda w środowisku w rozumieniu ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie (Dz. U. 2007, Nr 75, poz. 493 ze zm.)

[93] Ustalenie podmiotu zobowiązanego do przeprowadzenia prac rekultywacyjnych gruntu oraz zakresu uzgodnienia przeprowadzonych prac rekultywacyjnych dokonuje się w oparciu o przepis art. 102 – 106 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Odpowiedzialność za zanieczyszczenie powierzchni ziemi i wiążący się z nią obowiązek rekultywacji spoczywa na władającym powierzchnią ziemi, którym stosownie do art. 3 pkt. 44 ustawy jest właściciel nieruchomości lub inny podmiot władający gruntem (ujawniony w ewidencji gruntów i budynków na podstawie ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne).

[94] Teren ten objęty był miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Olsztyn dla terenu Śródmieścia (między ulicami F. Szrajbera, Niepodległości i rzeką Łyną). Uchwała Nr XXXVII/474/04 Rady Miasta Olsztyna z dnia 1 grudnia 2004 r.

[95] Znaczne przekroczenie wartości progowych określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2002 r.

[96] Oznaczenie wartości metali ciężkich, fenoli, cyjanków, WWA, BTEX, olejów mineralnych, benzyn.

[97] Zgodnie z przeprowadzonymi szczegółowymi badania gruntu i wód podziemnych, należy szacować, że do zasypania wykopów po zakończeniu planowanych prac rekultywacyjnych należy dostarczyć około 7650 m³ czystych gruntów mineralnych.

B, usunięto z warstwy powierzchniowej łącznie 1545,36 Mg gruntu zanieczyszczonego olejami, benzynami, węglowodorami aromatycznymi, wielopierścieniowymi węglowodorami aromatycznymi, metalami ciężkimi[98] i cyjankami (rodzaj emisji, jej natężenie, depozycja w glebie). Mobilność wielu związków w tym metali ciężkich jest uwarunkowana ich rozpuszczalnością[99]. O formie występowania (rozpuszczalnej lub nierozpuszczalnej) decyduje głównie odczyn gleby, pojemność sorpcyjna i potencjał oksydacyjno-redukcyjny[100]. Brak pełnej dokumentacji terenu spowodował rozdźwięk pomiędzy stanem faktycznym a zatwierdzonym zakresem prac rekultywacyjnych. Okryto pozostałości po wcześniej niezidentyfikowanych podziemnych zbiornikach oraz fundamentów budynków. Również ilość gruntów zakwalifikowanych, jako odpad niebezpieczny przekroczył, zakładane w decyzji RDOŚ-28-WSIZ-6650-002/09/10/jk, ilości. Efekt ekologiczny związany z działaniami rekultywacyjnymi nie został, więc osiągnięty. Zarysowała się również konieczność przeprowadzenia dalszych badań. Prace rozpoznawcze prowadzono w okresie pomiędzy grudniem 2011 a styczniem 2012. Polegały one na rozpoznaniu stopnia i zasięgu zanieczyszczenia środowiska gruntowo-wodnego oraz skonfrontowaniu wyników z dostępnym materiałem archiwalnym. Wykonano 63 sondowań[101], pobierając 275 prób gruntu oraz 11 wody gruntowej (pompki EJKELKAMP). Kubaturę zanieczyszczonych gruntów oszacowano na 3400 m³ (5780 Mg)[102]. 510 Mg to grunty zanieczyszczone metalami ciężkimi, cyjankami oraz substancjami ropopochodnymi. 5270 Mg stanowią grunty zanieczyszczone substancjami ropopochodnymi[103]. Labolatorium ALS Laboratory Group, ALS Czech Republic, s.r.o., Na Harfe 336/9 przeprowadziło analizę pobranych próbek gruntu[104]. Zgodnie z przepisem art. 35 ust. 2 ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie do szkód w środowisku dotyczących powierzchni ziemi wyrządzonych przez dniem 30 kwietnia 2007 r., zastosowanie mają przepisy ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 30 kwietnia 2007 r. z tym zastrzeżeniem, że organem właściwym jest regionalny dyrektor ochrony środowiska. Zgodnie z przepisem art. 102 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska władający powierzchnią ziemi może uwolnić się od ustawowego obowiązku rekultywacji w przypadku wykazania, że zanieczyszczenie spowodował inny podmiot.

Wiosną roku 1994 r. rzeka Łyna została zanieczyszczona substancjami ropopochodnymi. Ich źródłem była rozszczelniona część zbiornika na smołę pogazową. W ramach działań zapobiegających dalszej kontaminacji, chroniąc wody powierzchniowe

[98] Do antropogenicznych procesów, będących źródłem metali ciężkich należy m. in.: wydobywanie rud metali, ich transport, przetwarzanie, eksploatacja, końcowe zagospodarowanie bądź utylizacja zużytych produktów.

[99] Rozpuszczalność metali jest zależna od domieszek i zanieczyszczeń wody, ph, potencjału utleniająco-redukującego, możliwości tworzenia rozpuszczalnych kompleksów. Na stężenie zanieczyszczeń bezpośrednio wpływa wielkość adsorpcji. Migracje warunkują m In. czynniki geochemiczne, fizyczno-chemiczne, klimatyczne i biologiczne.

[100] Gleby kwaśne mają najmniejsze właściwość sorpcyjne, co, podobnie jak skład granulometryczny i dynamika wilgotności, sprzyja procesom wymywania. Znaczne natlenienie gleby sprzyja wiązaniu pierwiastków i uniemożliwia lub w znacznym stopniu utrudnia wejście w obieg biologiczny.

[101] Sondowania, oznaczone symbolem od Q1 do Q63, wykonano wiertnicą o średnicy 110 mm.

[102] Q11, Q30, Q37, Q43, Q46, Q54, Q58, Q 59, Q 61, Q62, Q 63.

[103] Szkoda w środowisku u rozumieniu art. 6 pkt. 11 lit. c ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie.

[104] Na podstawie świadectwa akredytacji nr 521/2008 wydanego w Pradze 24.11.2008 r., ważnego do 31.03.2012 r. Przedmiotem akredytacji była m.in. chemiczne, radiochemiczna, mikrobiologiczna analiza wód, gruntów, ścieków, mułów, olejów, cieczy izolacyjnych, sedymentów, skał, próbek stałych, środków chemicznych, smarów i paliw.

i gruntowe, naziemną część zbiornika opróżniono ze zgromadzonych w nim wód zanieczyszczonych substancjami ropopochodnymi. Ceglana część nadziemna zbiornika została rozebrana. Smoła pogazowa uwięziona w jego części poziemnej została zagęszczona trzydziestocentymetrową warstwą torfu organicznego, piętnastocentymetrową warstwą piasku. Całość przykryto dwoma warstwami foli poliuretanowej, która pokryto piaskiem (10 cm) i warstwą ziemi (70 cm). Zamontowano wentylację a na powierzchni zbiornika założona trawnik. Niestety pomimo rozpoznania zagrożenia dla środowiska gruntowo-wodnego miasta do 2005 r. nie kontynuowano działań naprawczych.

Program Magic

Ramowa Dyrektywa Wodna (RDW)[105] i Dyrektywa dla Wód Poziemnych[106] zobowiązały kraje członkowskie do osiągnięcia dobrego stanu chemicznego w zbiornikach wód poziemnych[107] do 2015[108]. Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej przygotowuje niezbędną dokumentacje hydrologiczną i oparte na niej programy gospodarowania wodami (zadania studialne i planistyczne) w obszarach dorzeczy (zaopatrzenie ludności w wodę, kształtowanie warunków środowiskowych ekosystemów wodnych i lądowych). Państwowa Służba Hydrologiczna merytorycznie nadzoruje prace projektowe, badawcze, dokumentacyjne i sprawozdawcze (modele hydrologiczne, matematyczne – stacjonarne i niestacjonarne). Ważną rolę pełnią wojewódzkie plany zagospodarowania[109]. Działania naprawcze wymagały wypracowania nowych narzędzi technicznych i administracyjnych, niezbędnych do identyfikacji źródeł kontaminacji, zintegrowanych badań i kompleksowej ochrony zasobów wód podziemnych. W ramach Programu INTERREG IIIB CADSES, Priorytetu nr IV, sfinansowano Projekt Management of Groundwater at Industrially Contaminated Areas[110] (akronim MAGIC). Metoda ta jest szczególnie przydatna, gdy ocenie podawany jest obszar o wielu ogniskach zanieczyszczenia (rozległe obszary poprzemysłowe) tworzących długie smugi zanieczyszczenia jak siarczany, chlorki (substancje nieorganiczne) oraz niektóre substancje organiczne: węglowodory chlorowane (CHC), eter metylo-tert-butylowy (MTBE) oraz w ograniczonym stopniu również benzen, toluen, etylobenzen, ksylen (BTEX) i wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne (WWA)[111]. Zanieczyszczenia uwalniane do środowiska odkładają się w glebie oraz w warstwach wodonośnych, w miejscu ich uwolnienia lub w jego pobliżu. Projekt MAGIC objął tereny badawcze w Olsztynie („Zakole Łyny" – stara gazownia miejska w Olsztynie), Ostrawie („Dolna

[105] 2000/60/EC
[106] 2000/118/EC
[107] Zasady zostały zawarte w poradniku *Guidance on Groundwater in Drinking Protected Areas*.
[108] Wcześniejsze unormowania europejskie przewidywały ochronę wód m.in. przed zanieczyszczeniem powodowanym przed azotany pochodzące ze źródeł rolniczych Dyrektywa 91/676/EWG (Dyrektywa Azotanowa).
[109] Zgodnie z ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2003 Nr 80, poz. 717 ze zm.) organy samorządu województwa sporządzają plan zagospodarowania przestrzennego województwa, prowadzą analizy i studia oraz opracowują koncepcje i programy, odnoszące się do obszarów i problemów zagospodarowania przestrzennego odpowiednio do potrzeb i celów podejmowanych w tym zakresie prac. Plan określa zasady kształtowania struktury przestrzennej województwa w długim horyzoncie czasowym.
[110] Program obliczeniowy MAGIC został opracowany w celu ułatwienia planowania, nadzoru oraz interpretacji imisyjnych pompowań badawczych.
[111] Krótkie smugi zanieczyszczeń tworzą m.in. węglowodory ropopochodne.

Część" zakładów VITKOVICE Inc), Stuttgarcie (teren badań „Feuerbach"), Trachach (składowisko „Smolnica").

Zgodnie z założeniami programu standardowe podejście do postępowania z ogniskami zanieczyszczenia jest utrudnione w sytuacjach, gdy:

- w zidentyfikowanej szkodzie w wodach podziemnych może brać udział wiele różnych ognisk zanieczyszczenia i dlatego też nie jest jasne, które z nich jest rzeczywiście odpowiedzialne za szkodę,
- wiele ognisk zanieczyszczenia nakłada się na siebie a celem badania jest zidentyfikowanie udziału każdego z nich w całkowitej szkodzie w wodach podziemnych,
- ognisko zanieczyszczenia zostało usunięte np. poprzez wymianę gruntu, na większych głębokościach, jednakże występują szkody wtórne (np. skupiska osadzonych substancji), które są trudne do zidentyfikowania, choć stale emitują substancje zanieczyszczające[112].

Proces naprawczy powinien przebiegać zgodnie z następującym schematem:

- dokładna charakterystyka terenu i zanieczyszczenia,
- analiza możliwych do zastosowania na danym terenie metod re mediacji,
- wybór najodpowiedniejszej metody,
- remediacja terenu[113],
- monitoring terenu po zakończeniu procesu[114].

Zanieczyszczenia chemiczne[115] najczęściej nie wiążą się ze znacznymi zmianami w morfologii gleby, wywołują jednak istotne, degradujące środowisko, przeobrażania. Ich usuwanie wiążę się z koniecznością zastosowania złożonych i kosztownych procesów technologicznych. Wszystkie pracy rekultywacyjne powinny być poprzedzone szczegółową inwentaryzacją obszarów zdewastowanych[116]. Pomagają one w wyborze kierunku rekultywacji, wskazują na rodzaj i zakres niezbędnych prac oraz ułatwiają opracowanie wiarygodnego kosztorysu[117]. Część tych informacji można uzyskać dzięki dostępowi do opracowań kartograficznych, pomiarów geodezyjnych, przeprowadzeniu wywiadu terenowego, dostępowi do dokumentacji poprzednich właścicieli bądź

[112] Imisyjne pompowania badawcze (IPT), metodę przeprowadzania zintegrowanych badań wód poziemnych, długotrwałe pompowania z systematyczną analizą stężeń substancji zanieczyszczających, przeprowadza się w następujących krokach. 1. Podstawowe założenia i badania. 2. Koncepcyjny model hydrogeologiczny. 3. Planowanie imisyjnych pompowań badawczych. 4. Zastosowanie. 5. Interpretacja.

[113] Wśród procesów bioremediacji można wyróżnić biostymulację, natlenianie, bioaugmentacja, elektrobioremediacja,

[114] Skażenie jest zależne od wielkości obszaru, głębokości, jak i rodzaju polutantów. Model działań można przedstawić następująco. Dokonanie identyfikacji miejsc, gdzie zdeponowane są smoły pogazowe lub inne zanieczyszczenia pochodzące z działalności gazowni klasycznych. Określenie metody rekultywacji środowiska. Określenie czasu wymaganego do zastosowania wskazanej metody. Oszacowanie kosztów przyszłych prac rekultywacyjnych.

[115] Najczęściej dochodzi do zakwaszenia, alkalizacji, zasolenia, zanieczyszczenia środkami transportu, azotem, metalami ciężkimi (PB, Cd, Cr, Cu, Ni, Hg, Zn).

[116] W charakterystyce obszaru zdewastowanego należy wskazać czy mamy do czynienia z materiałem pochodzenia antropogenicznego, jak kształtują się stosunki wodne na badanym obszarze i w jego otoczeniu

[117] Należy rozpatrzeć ogólny koszt działań naprawczych na tle stopnia zagrożenia i efektu ekologicznego podjętych działań. W zależności od wyników analizy można zdecydować się na kilka scenariuszy prac rekultywacyjnych. Brak działań naprawczych często jest argumentowany niewspółmiernie wysokimi kosztami w stosunku do zakładanego efektu ekologicznego (monitoring). Ognisko zanieczyszczeń może zostać odcięte od dróg kontaminacji gleby i wódy. Argumentem za przeprowadzeniem pełnych działań sanacyjnych jest wysoki stopień zagrożenia.

użytkowników terenów poprzemysłowych. Błędy popełnione są często w fazie przygotowawczej (zebranie informacji o gruntach wymagających rekultywacji, przygotowanie niezbędnych materiałów)[118].

Na podstawie badań geologicznych i hydrologicznych[119], dostarczających informacji o poziomach wodonośnych i przewidywanych kierunkach migracji zanieczyszczeń zaprojektowano 21 otworów, 18 do głębokości 10 m oraz 3 monitorujące zmiany do głębokości 50 m. w próbach z rdzeni wiertniczych oznaczono wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne. Budowa geologiczna terenu[120] starej gazowni wymagała określenia zależności pomiędzy wahaniem poziomu zwierciadła wody w rzece Łynie i poziomu wód poziemnych (łata wodowskazowa). Metody elektromagnetyczne ujawniły szereg obiektów dawnej infrastruktury, m. in. starych, nieujawnionych wcześniej, zbiorników. Warunki artezyjskie wskazują na małe prawdopodobieństwo przenikania zanieczyszczeń do warstw, w których zwierciadło wody znajduje na głębokości 20 – 25 m[121]. Model koncepcyjny przepływu wód w górnym poziomie wodonośnym umożliwił opracowanie matematycznego modelu MOD-FLOW. Celem programu było ujawnienie obszarów odcieków do gruntu i wód podziemnych, wskazania rzeczywistego poziomu zanieczyszczeń, stworzenie hydrologicznego modelu oraz ujawnienie prawdopodobnych ognisk zanieczyszczeń (przestrzenie wypełnione odpadami poprodukcyjnymi).

Smoła pogazowa

Zanieczyszczenie gleby, wód powierzchniowych i poziemnych oraz gruzu węglowodorami aromatycznymi i heterocyklicznymi jest problemem środowiskowym wspólnym dla terenów dawnych gazowni. Proces ich degradacji czy biodegradacji[122] pozostaje nadal wyzwaniem technicznym[123]. Wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, benzen, toluen, etylobenzen, ksyleny, związki fenolu charakteryzują się trwałością (powolne przemiany fizyczne, biologiczne, chemiczne), toksycznością oraz zdolnością do akumulacji w środowisku[124]. Głównym źródłem odpadów pogazowych na

[118] Celem rozpoznania wstępnego jest zebranie jak najszerszego zakresu informacji (ocena miejsca, określenie w jaki sposób jest ono zanieczyszczone). 1. Określenie i metody zmniejszenia możliwych zagrożeń. 2.Badania gruntu. 3. Stworzenie projektu i planu jego realizacji. 4. Przeprowadzenie audytu *due-dilligence*. W tym etapie wykorzystywane są: mapy sytuacyjne, plany miast, plany istniejącej infrastruktury, plany prowadzonej działalności gospodarczej, zasoby GIS, mapy ortofotograficzne, katastry, mapy przypływów.

[119] Rozpoznanie historyczne wskazało na zbiorniki pogazowe, jako ogniska zanieczyszczeń.

[120] Na skomplikowaną budowę geologiczną terenu skład się kilka generacji zakola rzeki. Starorzecza zasypywane były osadami o różnej wodoprzepuszczalności, warstwami paku, żwiru, mułu, torfu. W rynnach można wskazać warstwy, których przepuszczalność indukuje ruch wody i rozpuszczonych w nich zanieczyszczeń.

[121] Warstwy przepuszczalne zbudowane głównie z piasków drobno i średnioziarnistych rozdzielają poziomy o słabej rozpuszczalności (iły, namuły, glina).

[122] Jednym z rozwiązania jest zastosowanie ramnolipidów, które zwiększając biodostępność składników smoły umożliwiają inicjowanie procesu biodegradacji.

[123] Dla opracowywanych obecnie mikrobiologicznych metod oczyszczania skażonych wód i gruntów (Acinetobacter calcoaceticus H29, Rhodococcus erythropolis H45 i Brevibacterium brevis B1) najważniejszym ograniczeniem jest stosunkowo niska rozpuszczalność węglowodorów. Ta cecha fizyczna redukuje ich biodostępność dla mikroorganizmów przeprowadzających proces biodegradacji. Por. B. Kołwzan, *Wykorzystanie mikroorganizmów do oczyszczania gruntów skażonych produktami naftowymi*, „Inżynieria Ekologiczna" 2002, nr 7, s. 36.

[124] Szereg międzynarodowych uregulowań prawnych ma na celu zmniejszenie udziału zanieczyszczeń o dużej zdolności bioakumulacji w środowisku. Najważniejszym z nich jest Konwencja Sztokholmska. Konwencja

terenach zamkniętych, miejskich gazowni jest proces suchej destylacji węgla (metylonaftalen, kadalen, fenantren, antracen, fluoren, acenften, naftalen, fluoranten). Związki heterocykliczne jak dibenzofuran czy metylodibenzofuran jedynie zwiększają trwałość mieszaniny. Efektywna strategia likwidacji/redukcji zagrożenia środowiska gruntowo-wodnego zanieczyszczonego substancjami ropopochodnymi powinna uwzględniać procesy samooczyszczania (biodegradacja samoistna i wspomagana/stymulacja). Należy uwzględnić ocenę podatności zanieczyszczenia na biodegradację, warunki biologiczne, geochemiczne, szybkość migracji zanieczyszczeń w zagrożonym, objętym rekultywacją obszarze[125]. Minimalny zasięg zaplanowanych prac musi przewidywać redukcję zagrożenia zdrowotnego i środowiskowego do poziomu możliwego do zaakceptowania[126]. W ich harmonogramie można wskazać procedury dążące do powstrzymania rozpowszechniania się zanieczyszczeń oraz ich usunięcia (remediacja wstępna, remediacja właściwa)[127].

Decyzja Dyrektora Ochrony Środowiska w Olsztynie z dnia 26 lutego 2010, zakładająca osiągnięcie co najmniej standardom jakości przewidzianych dla gruntów zabudowanych i zurbanizowanych z wyłączeniem terenów przemysłowych, uzgodniła warunki rekultywacji środowiska gruntowego. Jej podstawą był, przygotowany w 2009 r. przez Ove Arup & Partners International Limited Sp. z o.o. (odział w Polsce), Projekt rekultywacji Gazowni w Olsztynie. W okresie od 5 kwietnia do 30 listopada 2011 prace rekultywacyjne prowadzone były na podstawie umowy zawartej w 22 kwietnia 2011 r. pomiędzy Gminą Olsztyn, reprezentowaną przez Prezydenta Miasta Olsztyn, a firmą PROTE Technologie dla Środowiska Sp. z o.o. oraz Mo-BRUK S.A. Konsorcjum zostało wyłonione w drodze przetargu nieograniczonego, konsultantem z ramienia Gminy Olsztyn była firma Hydrogeotechnika Sp. z o.o. Aby ocenić rzeczywisty rozmiar skażenia wykonano 32 otwory sozologiczne, 126 prób gruntu i wód gruntowych, 25 pomiarów atmogeochemicznych, pomiary zwierciadła wód gruntowych (również w piezometrach wykonanych w ramach projektu MAGIC)[128], 29 prób gruzu. Prace archeologiczne pozwoliły na udokumentowanie odsłoniętych fundamentów, nawierzchni dróg i chodników. W ramach prowadzonej remadiacji terenu zdemontowano konstrukcje zbiornika na smołę pogazową. Usunięto 1005,54 Mg gruzu zakwalifikowanego, na podstawie opinii ekologicznej wykonanej przez Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska Sp.

została przyjęta w 2001 r. i weszła w życie 17 maja 2004 r. Umowa zobowiązuje strony konwencji do planowej ochrony zdrowia ludzkiego i środowiska przed działaniem substancji (Trwałe Zanieczyszczenia Organiczne, TZO) długo pozostających aktywnymi, szeroko rozprzestrzenionymi pod względem geograficznym, akumulującymi się w organizmach żywych i środowisku. Ostatecznym celem konwencji jest wyeliminowanie w wymiarze globalnym produkcji i stosowania TZO, pośrednim zapobieganie bioakumulacji oraz minimalizacja także niezamierzonego uwalniania TZO. Wymaga się by strony dokonywały oceny substancji i podejmowały działania regulujące, zwłaszcza w przypadku pestycydów i substancji chemicznych stosowanych w przemyśle, z uwzględnieniem kryteriów kwalifikacyjnych określonych umową (art. 4). Utworzono katalog substancji, których produkcja i stosowania są zakazane (art. 3). Eksport i import TZO musi uwzględniać wszystkie międzynarodowe zasady, standardy i wytyczne i mieć na celu trwałe i bezpieczne usunięcie substancji ze środowiska.

[125] Ważną rolę w procesie bioremediacji odgrywa temperatura, która jest jednym z czynników wpływającym na poziom lustra wód gruntowych. Por. M. Dua, A. Singh, N. Sethunathan, A. K. Johri, *Biotechnology and bioremediation: successes and limitations*, „Applied Microbiology and Biotechnology" 2002, nr 59, s. 143.

[126] Por. G. Malina, *Likwidacja zagrożenia środowiska gruntowo-wodnego na terenach zanieczyszczonych*, Częstochowa, 2007.

[127] Por. G. Malina, A. Szczepański, *Likwidacja zanieczyszczeń substancjami ropopochodnymi w środowisku wodno-gruntowym*, Warszawa 1994.

[128] Powstał model wartościowy ukształtowania terenu działek nr 65-16/1, 65-16/4, 65-16/6 uwzględniający pomiary geodezyjne wykonanych sondowań.

z o.o. z Katowic, jako odpad inny niż niebezpieczny[129]. Rozbiór fundamentów dostarczył 745,020 Mg[130], a likwidacja chodników 107,860 Mg[131] i konstrukcji zbiornika 6,830 Mg[132] odpadu innego niż niebezpieczny. Warstwę powierzchniową terenu stanowiło 116,700 MG gruntu zakwalifikowanego, jako odpad niebezpieczny (BTEX, WWA, metale ciężkie, cyjanki)[133] oraz 1428,660 Mg gruntu zanieczyszczonego substancjami ropopochodnymi (odpad niebezpieczny). Wydobyto 2,390 Mg odpadu niebezpiecznego w postaci stali zanieczyszczonej smołą pogazową. Łącznie usunięto 377,740 Mg smoły pogazowej jak odpadu niebezpiecznego[134]. Część odpadów, zakwalifikowanych, jako inne niż niebezpieczne, powstałych podczas demontażu infrastruktury przekazano do odzysku[135].

W trakcie realizacji dalszych działań, związanych z usunięciem głębszych warstw gruntu, należy uwzględnić zakres przeprowadzonych dotychczas prac rekultywacyjnych[136]. Pozwolą one na oczyszczenie wód gruntowych na terenie byłej gazowni. Szacuje się, że podczas likwidacji zinwentaryzowanych zbiorników i i II oraz z poziomu posadowienia piwnic budynku C powstanie około 144 Mg smoły pogazowej (objętość substancji w zbiornikach szacuje się na 120 m³). W wyniku tych działań powstanie również odpad w postaci gruzu zanieczyszczonego substancjami niebezpiecznymi. Jego ilość może wynieść 220 Mg (zbiorniki i i II) oraz około 600 Mg z rozbiórki piwnic budynku C. Rozbiórka pozostałości budynku A, B i C spowoduje powstanie 34040 Mg gruzu zakwalifikowanego, jako odpad inny niż niebezpieczny. W ramach prac rekultywacyjnych związanych z usuwaniem zanieczyszczonych gruntów może powstać około 5780 Mg odpadów.

Podsumowanie

Odnowa krajobrazu miejskiego z uwzględnieniem właściwego wykorzystania terenów poprzemysłowych znajdujących się wewnątrz przestrzeni zurbanizowanej należy do priorytetowych zadań wpisanych w plany rozwoju wielu aglomeracji europejskich. zmniejszają perspektywy inwestycyjne oraz atrakcyjność turystyczną. Na dynamikę tego procesu poza zagrożeniami środowiskowymi wpływa szereg czynników ekonomicznych, społecznych, przestrzennych, prawnych. Warunkuje go stan infrastruktury, status

[129] Kod 17 01 07 – Zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadowych materiałów ceramicznych i elementów wyposażenia inne niż wymienione w 17 01 06.

[130] Wydobyty gruz został przekazany do odzysku w firmie P.H-U. w Ługwałdzie (544,340 Mg) i Przedsiębiorstwu Budowlanemu Trust w Olsztynie (200,680 Mg).

[131] 17 01 81 – odpady z remontów i przebudowy dróg. Wydobyty odpad został przekazany do odzysku w Przedsiębiorstwie Budowlanym Trust w Olsztynie.

[132] 17 04 05 – żelazo i stal.

[133] Kod 17 05 03 – gleba i ziemia w tym kamienie zawierające substancje niebezpieczne.

[134] 17 03 03 – smoła i produkty smołowe.

[135] 11,250 Mg żelaza i stali (17 01 07) – reszty rurociągów stalowych i żeliwnych. 2,380 Mg – rury kamionkowe (17 01 06) z odcinków kanalizacji deszczowej i ściekowej.

[136] Gmina Olsztyn otrzymała pozwolenie wodno prawne na odprowadzanie wód gruntowych pompowanych z wykopów i oczyszczonych w ramach prac rekultywacyjnych terenu do kanalizacji deszczowej i bezpośrednio do rzeki Łyny. Wody poziemne zanieczyszczone substancjami ropo chodnymi mają być podczyszczane w separatorze lub wieży stripingowej. Dopuszczalna ilość substancji szkodliwych, zawartych w ściekach przemysłowych wyrażonych we wskaźniku węglowodory ropo chodne nie może przekroczyć 15mg/l. W związku z ustanowieniem obszaru Chronionego Krajobrazu dla rzeki Łyny płynącej przez Olsztyn wnioskodawcę zobowiązano do ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko. Ważność pozwolenia na odprowadzanie do kanalizacji ścieków poprzemysłowych z terenu dawnej gazowni przy ul. Knosały w Olsztynie ustalona na 4 lata (29 lipca 2015 r.).

właścicielski, rodzaj i forma zabudowy, ograniczenia konserwatorskie, charakterystyka terenów przylegających, dynamika rozwoju gospodarczego regionu, lokalizacji w przestrzeni miejskiej, struktura gospodarki lokalnej, sieć komunikacyjna[137]. Przytoczony przykład dobitnie udowadnia, że problematyka odnowy terenów poprzemysłowych nie jest związana jedynie z aglomeracjami miejskimi o zdegradowanym środowisku. Terenu typu *brownfield* może odnaleźć również w rejonach Polski, które słyną z zachowania dużej części krajobrazu w stanie bliskim naturalnemu. Przeciwdziałać tym negatywnym skutkom procesów cywilizacyjnych[138] może komplementarny system planistyczny[139] zapewniający realną ochroną litosferze, atmosferze, biosferze, wyraźnie wskazujący przenikające się strefy zurbanizowane i neutralne[140]. Szczególnie na obszarach, w których zachowują równowagę pomiędzy elementami kulturowymi i przyrodniczymi ważne jest zachowanie równowagi pomiędzy ochroną zasobów środowiska a koniecznością korzystania z nich. „Problemem jest presja inwestycyjna na atrakcyjnie położone tereny poprzemysłowe, często poddane działaniom naturalnej sukcesji. Nieliczne obszary zieleni są wtedy narażone na redukcję, bez względu na udział w systemie przyrodniczym miasta"[141]. Należy jednak zaznaczyć, że nawet najatrakcyjniej położone tereny poprzemysłowe, które mogą uchodzić za ważne przyrodniczo obszary otwarte w krajobrazie zurbanizowanym mogą stanowić realne zagrożenie dla litosfery i hydrosfery. W przypadku zakola Łyny wszelkie inwestycje, również te, które byłyby ukierunkowane na ochronę zasobów muszą zostać wstrzymane do czasu zlokalizowania wszystkich źródeł kontaminacji litosfery i hydrosfery oraz przeprowadzania komplementarnego programu rekultywacji terenu[142]. Diagnoza stanu istniejącego stanowiąca integralną część procesu planistycznego pozwala wskazać obszary nadmiernie uciążliwe, zakłócające inne formy działalności czy wreszcie te, które w bezpośredni sposób zagrażają zdrowiu i życiu mieszkańców. Prawidłowa polityka przestrzenna nie może nie uwzględniać w swoich założeniach terenów zdegradowanych, zdewastowanych, wymagających, często niezwykle kosztownej[143], rekultywacji. Przepis art. 13 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz zmianie niektórych ustaw[144] wyznacza minimalną

[137] Por. Z. Dresler (red), *Restrukturyzacja obszarów poprzemysłowych*, Kraków, 1995.

[138] W ujęciu ochrony środowiska wiele procesów cywilizacyjnych traci przyznawany im dawniej atrybut rozwoju. Niszczenie unikalnego krajobrazu, fragmentacja ekosystemów likwidowanie naturalnych korytarzy migracyjnych, niewłaściwa regulacja rzek czy nieomal wykładniczy wzrost konsumpcji energii to tylko niektóre z przykładów antropopresji, kute możemy wskazać w Województwie Warmińsko – Mazurskim.

[139] Ustawa z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wprowadziła trójstopniowy model planowania (krajowy, regionalny, lokalny). Jest to kolejny akt prawny, który przekazując szereg kompetencji władzom lokalnym każe im spojrzeć na teren zurbanizowane i poprzemysłowe, jako ekosystem i zachować równowagę pomiędzy środowiskiem zabudowanym i przyrodniczym.

[140] Poza wskazanym systemem francuskim można odwołać się do rozwiązań anglosaskich (*UGH* – Stany Zjednoczone, *Housing Development Boundry* – Wielka Brytania) wyznaczających granice zabudowy czy powstałych na gruncie doktryny niemieckiej *Landschaftsprogramm* czy *Landschaftspläne*.

[141] A. Pancewicz, *Środowisko*…, Gliwice 2011, s. 197.

[142] W programie przeprowadzenia takich działań można wskazać kilka etapów. 1. Rozpoznanie, szczegółowa inwentaryzacja. 2. Oszacowanie ryzyka procesu przekształceń. 3. Określenie możliwości przekształceń. 4. Przygotowanie procesu przekształceń. 5. Realizacja. Omawiany studium wskazuje jak trudno jest wykonywać kolejne etapy przekształceń miejski terenów poprzemysłowych bez rzetelnej dokumentacji ternu ze wskazaniem miejsc potencjalnej kontaminacji.

[143] Program rządowy dla terenów poprzemysłowych przewidział trzy źródła finansowania wskazanych w nim zadań tj. budżet państwa, fundusze ochrony środowiska, fundusze Unii Europejskiej.

[144] Ustaws z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz zmianie niektórych ustaw (Dz. U. 2001, Nr 100, poz. 1085).

granicę podejmowanych działań poprzez wskazanie na konieczność wykluczenia zagrożenia życia lub zdrowia ludzi oraz rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń. W przypadku zdarzeń starszych niż 30 lat zastosowanie mają przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska.

Ocena stanu środowiska gruntowo–wodnego w przypadku terenów poprzemysłowych powinna uwzględniać analizę historyczną terenu, wskazującą na profil możliwych zanieczyszczeń, skonfrontowaną z wynikami badań laboratoryjnych próbek zebranych w wyniku prac polowych[145]. Analiza historyczna jest również narzędziem pozwalającym zmniejszyć koszty oraz sprecyzować zakres laboratoryjnych prac analitycznych[146].

Osady denne (rzek, jezior, zbiorników zaporowych, kanałów) zgodnie z Rozporządzenie Ministra Środowiska w sprawie rodzajów oraz stężeń substancji, które powodują, że urobek jest zanieczyszczony można podzielić na dwie kategorie: zanieczyszczone, które po wydobyciu stają się odpadem, i niezanieczyszczone, które mogą zostać ponownie zdeponowane w innym miejscu akwenu. Nierekultywowane obszary poprzemysłowe stanowią potencjalne źródło zagrożenia wód podziemnych i miejskich ujęć wody, zwłaszcza w okresie zwiększonego zapotrzebowania. Celem działań rewitalizacyjnych jest uporządkowanie, zagospodarowanie i zabudowanie terenów poprzemysłowych w harmonii z otoczeniem, nadanie im nowych funkcji usługowych, edukacyjnych, społecznych, turystycznych, rekreacyjnych, gospodarczych, kulturalnych, zapewnienie infrastruktury komunalnej, poprawa jakości życia lokalnej społeczności oraz zwiększenie bezpieczeństwa publicznego. Przyczyną stymulującą odradzanie się terenów poprzemysłowych na równi z zamierzonymi działaniami rewitalizacyjnymi jest bezpośredni wpływ otoczenia rynkowego[147]. Coraz ważniejszy jest również udział, na każdym etapie przedsięwzięcia, lokalnej społeczności w procesie przygotowania projektów. Zrównoważenie efektywności ekonomicznej i efektu ekologicznego. Procesy rekultywacyjne, pomimo przygotowywanych szczegółowych planów, mają charakter dynamiczny, dlatego też konieczne są okresowe aktualizacje, uwzględniające zmiany na przekształcanych terenach.

Autorzy opracowania dziękują za udzieloną pomoc dyrektorowi i pracownikom Wydziału Środowiska Urzędu Miasta Olsztyna.

Streszczenie:

Rekultywacja terenów poprzemysłowych typu *brownfield* wymaga współdziałania organów państwa, samorządu terytorialnego i prywatnych podmiotów gospodarczych. Przeciwdziałanie procesom degradacyjnym obszarów o strategicznym znaczeniu dla rozwoju miasta jest ważnym zadaniem gminy. Mogą one wykorzystywać inwestycje infrastrukturalne, instrumenty finansowe, prawo pierwokupu, spółki o kapitale mieszanym, strefy działań. Układ przestrzenny gminy może być kształtowany poprzez plany miejscowe. Koszty remediacji wymagają udziału w procesie ponadregionalnych instytucji i funduszy publicznych. Normy prawne kształtują ramy procesów, ich tempo i kierunki, wpływają również na zapewnienie środków finansowych. 90% instalacji,

[145] Argument ten jest szczególnie ważny w przypadku zanieczyszczeń organicznych jak węglowodory aromatyczne, pestycydy, chloro fenole oraz poduszonego poziomu promieniotwórczości.

[146] Historyczna analiza działalności przemysłowej oraz funkcji pełnionej w przeszłości przez badany teren pozwala określić ilość i rodzaj próbek, wskazać warstwy geologiczne, z których należy dokonać pobrań.

[147] Przykładem może być partnerstwo z podmiotami prywatnymi w procesach rewitalizacyjnych.

funkcjonujących przez ponad sto lat gazowni klasycznych, jest źródłem szkód w środowisku wodno-glebowym.

Słowa kluczowe:
tereny poprzemysłowe, polityka miejska, środowisko wodno-glebowe, rekultywacja, zagospodarowanie terenu, projekt MAGIC, stara gazownia

Title:
The issue of brownfield on the example of the old gasworks in Olsztyn, legal status and reclamation capabililities

Summary:
Reclamation of brownfield requires the cooperation of state authority, local government and private economic entities. Counteracting degradation processes of areas of strategic importance for the development of the city is an important task of the municipality. Therefor, they can use infrastructure investments, financial instruments, pre-emption, companies with mixed capital, and the zone of actions. The spatial arrangement of the commune may be modulated by local plans. The costs of remediation require participation in the trans-regional institutions and public funds. Legal norms have an influence on the framework of processes, their pace and direction, as well as effect on providing financial resources. The installations being operated in classical gasworks in the course of century, are a source of environmental damage to water and soil in the almost 90% of cases.

Keywords:
brownfields, urban policy, water and soil environment, reclamation, land use, MAGIC project, old gasworks

Mgr Ewelina Zgajewska
Doktorantka
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Problematyka fałszowania dokumentów w procesie gospodarowania niektórymi odpadami

Zmiany społeczno-gospodarcze i przemysłowe z końca XX i początku XXI w. spowodowały znaczny rozwój społeczeństw ze szczególnym uwzględnieniem klasy konsumenckiej. Rozwój produkcji oraz konsumpcji towarów przyczynił się bezpośrednio do znacznego wzrostu atrakcyjności i liczby opakowań. Spory wzrost roli nowoczesnych i funkcjonalnych opakowań towaru, wpływa bezpośrednio na ilość powstających odpadów, które niekorzystnie i toksycznie wpływają na nasze środowisko. Wzrost świadomości ekologicznej oraz rygory technologiczne, ekonomiczne i prawne zmuszają producentów wielu opakowań, a także ze szkła gospodarczego do wprowadzania określonych regulacji dotyczących bezpośrednio tych opakowań. Celem tych działań jest maksymalna ochrona środowiska naturalnego przed potencjalnymi zagrożeniami, które w konsekwencji dotyczą nas wszystkich i przyszłych pokoleń.

Dlatego też, działania te w swoich procesach uwzględniać muszą wielopłaszczyznowe współdziałanie, w ramach wypracowanego systemu postępowania z odpadami nie tylko szklanymi pochodzącymi z opakowań. Celem tych działań, jest głównie trwałe i skuteczne zapobieganie powstawaniu wszelkich odpadów przy zachowaniu ograniczeń, które sprzyjać będą ochronie środowiska naturalnego.

Nowoczesne i funkcjonalne opakowania szklane mają dzisiaj do spełnienia wiele ról i zadań. Dotyczy to głównie zakresu ich produkcji, przechowywania, dystrybucji oraz transportu, marketingu i sprzedaży. Przypisywana im rola oraz znaczenie, muszą w myśl obowiązujących dzisiaj przepisów uwzględniać w swym zakresie charakter oraz kierunki działań realizowanych na wielu płaszczyznach, w związku z powstającymi z nich odpadami szklanymi.

Przedstawiona rola i znaczenie opakowań szklanych jest obecnie ściśle powiązanaz konkurencyjnością w zakresie cenowym, jakościowym, logistycznym, ergonomicznym oraz ekologicznym. Dla uzyskania jednak określonej roli i właściwego znaczenia opakowania, koniecznym jest ostateczny wzrost wartości produktu, który uwzględniać musi także koszty opakowania i gospodarowania nimi.

Koszt pakowania towaru w opakowania szklane jest wysoki, ale pozwala obecnie uniknąć wielu strat transportowych i znacznie poprawić atrakcyjność marketingową, co w konsekwencji podnosi efektywność rozprowadzania i sprzedaży towaru. Według danych statystycznych obecny koszt pakowania produktów w opakowania szklane szacuje się na około 15 % wartości towaru. Sam koszt gotowych opakowań szklanych stanowi około 50 % podanej wartości, a pozostałe to eksploatacja, amortyzacja, magazynowanie, robocizna oraz odzysk i recykling[1].

[1] S. Jakowski, *Preferencje użytkowników oraz wymagania jakie powinno spełniać nowoczesne opakowanie*, „Opakowanie" 2000, nr 9, s. 13 – 14; por. S. Jakowski, *Opakowania w gospodarce i w ochronie środowiska*, „Opakowanie" 2004, nr 12, s. 8 i n.

Ilość, rodzaj i jakość opakowań szklanych wprowadzonych do obrotu gospodarczego jest ściśle powiązana z ilością, jakością powstających z nich odpadów oraz sposobami ich gospodarowania. Według danych statystycznych Krajowego Planu Gospodarki Odpadami za rok 2010, liczba szacunkowa odpadów opakowaniowych wyniosła około 5 mln ton[2]. Tak wielka liczba odpadów wymaga skutecznych działań neutralizacyjnych, które pozwolą w przyszłości na jak największy odzysk i recykling. Prowadzenie niewłaściwej gospodarki w tym zakresie działań, może spowodować wzrost powierzchni śmieci i śmietnisk, na których będą składowane te odpady.

W związku z powyższym dla uzyskania jak najlepszych wyników w zakresie ponownego przetwórstwa i racjonalnego wykorzystania surowców wtórnych, przy priorytetowym uwzględnieniu ochrony środowiska, w pełni uzasadnionym jest, więc wdrażanie i ciągła nowelizacja przez ustawodawcę przepisów wynikających z ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych[3].

Regulacje zawarte w wymienionej ustawie, wynikają z dyrektywy 2004/12WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.[4]. Takie uregulowanie prawne pozwala na globalną realizację celów ekonomicznych i ekologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki ochrony środowiska. Uregulowania te, posiadają też wspólne cele. Wynikają one głównie z zasady zrównoważonego rozwoju, propagowanej przez ONZ w ramach prawa międzynarodowego oraz z art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polski w ramach obowiązującego prawa krajowego[5]. Ustawodawca tworząc tak uregulowany system prawny, przy wykorzystaniu ustawy zasadniczej, wskazuje udział prawa ochrony środowiska oraz preferencje wynikające z przepisów wykonawczych w ramach obowiązujących regulacji.

Głównym celem takich działań, jest wyrównanie szans na życie w czystym środowisku, obecnego pokolenia przy jednoczesnym zapewnieniu odpowiednich warunków ekologicznych i środowiskowych, przyszłym pokoleniom. W związku z powyższym wszystkie przyszłe planowane cele gospodarcze i ekonomiczne muszą uwzględnić też problematykę dotyczącą ochrony środowiska naturalnego.

Mając na uwadze problematykę opakowań szklanych, przedstawione wyżej stanowisko wymusza konieczność zastosowania obowiązujących przepisów prawnych i wykonawczych w tym zakresie, a dotyczących bezpośrednio opakowań i odpadów opakowaniowych szklanych. Tak wdrażane i realizowane przepisy, pozwalają na właściwy obrót opakowaniami szklanymi. Ponadto umożliwiają zachowanie odpowiednich technologii chroniących zapasy naturalne przed degradacją środowiska oraz zezwalają na używanie opakowań wielokrotnego użytku. Dodatkowo zastosowanie

[2] Uchwała Rady Ministrów nr 233 z dnia 29 grudnia 2006 r. w sprawie „Krajowego planu gospodarki odpadami 2010" (M.P. 2006, Nr 90, poz. 946). Problemem jest tutaj ograniczenie możliwości w przetwórstwie oraz racjonalne wykorzystanie powstałych surowców wtórnych wynikający z braku odpowiedniego zaplecza technicznego spowodowany wysokimi kosztami niezbędnych technologii odzysku i recyklingu (KPGO 2010).

[3] Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (Dz. U. 2001, Nr 63, poz. 638 ze zm.).

[4] Dyrektywa 2004/12WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. zmieniająca dyrektywę 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych (Dz. Urz. WE L 365 z 31.12.1994, s. 10, L 284 z 31.10.2003, s. 1, L 47 z 18.02.2004, s. 26, L 70 z 16.03.2005), s. 17. Akty prawne UE ogłoszone przed 1 maja 2004 r., zostały ogłoszone w Dz. U. UE – wydanie specjalne po wstąpieniu Polski do UE; por. Stwierdzenie regulacji o charakterze *lex generalis* do *lex specialis* pomiędzy obowiązującą wcześniej dyrektywą ramową 75/442/EWG w sprawie odpadów (Dz. U. WE L 194 z 25.07.1975 r.), a dyrektywą 94/62/WE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych dokonane zostało przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniu z dnia 19 czerwca 2003 r. (C – 444/00).

[5] Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia1997 r. (Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 ze zm.).

szerokiego procesu edukacji i informacji społecznej, dotyczącej ochrony środowiska, umożliwia podnoszenie wiedzy ogólnej w omawianym zakresie i stosowanie propagowanych działań, celem ograniczenia powstających zagrożeń środowiskowych.

Uwzględniając zasady postępowania z odpadami, przy zapewnieniu ochrony życia i zdrowia ludzi oraz ochrony środowiska, a w szczególności zasady powstawania i negatywnego oddziaływania odpadów na środowisko oraz przy zachowaniu praw dotyczących ochrony środowiska z uwzględnieniem zasady zrównoważonego rozwoju[6], wprowadzono znowelizowaną ustawę o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

Ustawodawca określił w niej, wymogi stawiane opakowaniom, sposoby postępowania z opakowaniami i odpadami opakowaniowymi, uwzględniając ochronę życia i zdrowia ludzi, ochronę środowiska przy jednoczesnym zachowaniu zasady zrównoważonego rozwoju i praw ochrony środowiska. Wdrożone przepisy dotyczą wszystkich opakowań wprowadzonych na polski obszar celny oraz wszystkich powstałych z nich odpadów opakowaniowych.

Według ustawodawcy w art. 3 wyżej wymienionej ustawy, opakowaniami są wyroby wykonane z jakichkolwiek materiałów i przeznaczone do przechowywania, ochrony, przewozu, dostarczania lub prezentacji wszelkich produktów, a także części opakowań i ich elementy przeznaczone do tego samego celu co opakowanie.

Dla potrzeb opracowania przyjmujemy, że materiałem zasadniczym z jakich wykonano te opakowania, jest szkło w różnych postaciach, formach i kolorystyce. Opakowania podzielono na następujące kategorie[7]:

- opakowania jednostkowe – służą do przekazywania produktu użytkownikowi w miejscu zakupu, w tym przeznaczone do konsumpcji produktów naczynia jednorazowego użytku (np. szklanki, literatki, butelki, karafki itp.).
- opakowania zbiorcze – zawierają wielokrotność opakowań jednostkowych produktów (np. słoje, butle, balony/gąsiory itp.).
- opakowania transportowe – służą do transportu produktów w opakowaniach jednostkowych lub zbiorczych w celu zapobiegania ich uszkodzeniom.

Analogicznie należy przyjąć, że wszystkie elementy służące za opakowania i odpady opakowaniowe są wykonane ze szkła.

Natomiast odpadami opakowaniowymi według cytowanej ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, będą wszystkie opakowania w tym opakowania wielokrotnego użytku wycofane z ponownego użycia, stanowiące odpady.

Odzyskiem[8] ustawodawca określił, działania nie stwarzające zagrożenia dla życia, zdrowia ludzi lub środowiska, polegające na wykorzystaniu odpadów w całości lub części, lub prowadzące do odzyskania z odpadów substancji, materiałów lub energii i ich wykorzystania. Odzysk jest, więc zwielokrotnieniem działań umożliwiających ponowne odzyskanie substancji materiałów lub energii do wielokrotnego wykorzystania i przy ograniczeniu zagrożeń dla ludzi, zwierząt i środowiska.

Istotnym terminem w ustawie o odpadach jest recykling. Gdzie określono, że jest to taki rodzaj odzysku, który polega na przetwarzaniu substancji lub materiałów

[6] Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych (Dz. U. 2001, Nr 63, poz. 638 ze zm.); ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2007, Nr 39, poz. 251, tekst jednolity ze zm.); ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 ze zm.); Zasada „zrównoważonego rozwoju"(*sustainable development*) wprowadzona została do raportu Światowej Komisji do Spraw Środowiska i rozwoju w 1987 r. przez premier rządu Norwegii Gro Harlem Brundtland.

[7] Zob. Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach.

[8] Zob. ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.

zawartych w materiałach w procesie produkcyjnym w celu uzyskania substancji lub materiału o przeznaczeniu pierwotnym lub o innym przeznaczeniu. Recykling jest, więc odzyskiem, który polega na powtórnym procesie technologicznym w wyniku którego powstają materiały, które zostały użyte w tym działaniu. Przykładem będzie tutaj ponowna zbiórka butelek po wykorzystaniu, następnie ich przetopienie w hucie szkła i kolejne odlanie nowych butelek, służących temu samemu celowi, w jakim używane były poprzednio.

W rozważaniach tych, istotne znaczenie ma też pojęcie wielokrotnego użytku, określone w ustawie o opakowaniach i odpadach opakowaniowych[9]. Wielokrotnym użytkiem jest każde działanie w procesie, którego opakowanie przeznaczone i zaprojektowane jest do co najmniej dwukrotnego zastosowania, jest powtórne wykorzystane, w tym samym celu jak poprzednio. Przykładem wielokrotnego użytku, jest butelka szklana do napojów lub innych detergentów, która po wykorzystaniu wraca do producenta w ramach odzysku przy właściwym gospodarowaniu odpadami opakowaniowymi lub recyklingu (oranżada, ocet, woda sodowa, alkohol itp.). Recykling w tym przypadku dotyczy butelek jednorazowego użytku lub wielokrotnie użytych (określona ilość cykli użytkowych) w procesie dystrybucji i konsumpcji.

Dla właściwego zabezpieczenia procesu recyklingu i właściwego gospodarowania odpadami opakowaniowymi ustawodawca w art. 5 omawianej ustawy określił obowiązki producenta, importera, dokonującego wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportera i dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań. Głównym celem tych działań jest, ograniczenie negatywnych oddziaływań na środowisko substancji stosowanych do produkcji opakowań oraz wytwarzanych odpadów opakowaniowych. Uwzględniono tutaj problematykę opakowań wielokrotnego użytku, które muszą spełniać określoną ilość cykli użycia przy normalnych warunkach zastosowania. Jednocześnie muszą nadawać się do odzysku, a w przypadku opakowań szklanych do recyklingu materiałowego.

Istotnym elementem ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych jest art. 5a, w którym określono, że producent, importer i dokonujący wewnątrzwspólnotowego nabycia opakowań prowadzi działania edukacyjne lub może zlecić je, organizacji odzysku. Organizacja ta, jak wynika z ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej[10], prowadzi działalność w formie spółki akcyjnej. Działalność ta obejmuje organizowanie, zarządzanie i prowadzenie przedsięwzięć związanych z odzyskiem przy uwzględnieniu recyklingu odpadów oraz szeroko rozumianej edukacji ekologicznej. Tworzenie „organizacji odzysku", odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w omawianej ustawie.

Przepisy dotyczące obowiązków producenta zezwalają na znakowanie opakowań. Dotyczy to, określenia składu materiałów użytych w produkcji, możliwości wielokrotności użytkowania (cykli użycia), przydatności do recyklingu. Dla ułatwienia przepisy umożliwiają umieszczenie czytelnego oznakowania na opakowaniu lub naklejonej etykiecie, w taki sposób, aby nie utrudniać recyklingu, czy powtórnego wykorzystania odpadów opakowaniowych. W praktyce wykorzystuje się jednorazowe

[9] Zob. ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

[10] Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej (Dz. U. 2007, Nr 90, poz. 607, tekst jednolity ze zm.); Zob. M. Górski, *Planowanie strategiczne w ochronie środowiska*, „Politechnika Krakowska" 2004, nr 6 (153), s. 26 – 29.

etykiety lub trwałe znaki firmowe zawierające wymienione oznakowania (jednorazowa etykieta oranżady, wody np. gazowanej, czy czytelne, trwałe oznakowanie butelki coca-cola, pepsi itp.).

Dla właściwego nadzoru nad producentami, importerami i dokonującymi wewnątrzwspólnotowego nabycia, eksportu i dokonań wewnątrzwspólnotowej dostawy opakowań, art. 7 ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, zobowiązuje wyżej wymienionych do rocznych sprawozdań, dotyczących masy wytworzonych, przywiezionych z zagranicy oraz wywiezionych za granicę opakowań według rodzaju materiałów przy uwzględnieniu opakowań wielokrotnego użytku, składanych marszałkowi województwa za dany rok kalendarzowy. Wdrożenie tego przepisu pozwala na właściwy proces kontrolny nad produkcją, dystrybucją, sprzedażą oraz właściwą gospodarką opakowaniami i odpadami opakowaniowymi.

Omawiana ustawa, określa też obowiązki producenta, importera, dokonującego wewnątrzwpsólnotowej dostawy produktów w opakowaniach. Obowiązki te, nie odbiegają od obowiązków związanych z dostawą opakowań, które ustawodawca szczegółowo określił w art. 5 ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Tak wprowadzone rozwiązanie problemu umożliwiło uzgodnienie przepisów dotyczących dostawy opakowań i dostawy produktów w opakowaniach. Praktycznie ułatwia to wprowadzenie udogodnień w czynnościach administracyjnych związanych z działalnością statystyczną, sprawozdawczą i kontrolną prowadzoną w przedsiębiorstwach i organizacjach oraz urzędach administracji publicznej nadzorujących ten proces.

W art. 9 ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawodawca określił obowiązki producenta, importera i dokonującego wewnątrzwspólnotowego, dotyczące nabycia produktów w opakowaniach w zakresie osiągania poziomów odzysku i recyklingu oraz w zakresie sprawozdawczości o ilości i rodzaju stosowanych opakowań, przy zachowaniu okresu pięcioletniej archiwizacji dokumentacji tematycznej.

Poziom odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych stanowi wyrażona w procentach wartość ilorazu masy lub ilości odpadów opakowaniowych poddanych odpowiednio odzyskowi lub recyklingowi oraz masy lub ilości wprowadzonych na rynek opakowań lub produktów w ciągu roku gospodarczego. Ilość i masę opakowań wprowadzonych przez organizację na rynek ustala się na podstawie danych sprawozdania rocznego przedsiębiorcy i organizacji wynikających z art. 10 ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej. W sprawozdaniu wykazuje się masę opakowań wprowadzonych na rynek krajowy produktów oraz masę lub ilość poddanych odzyskowi i recyklingowi odpadów opakowaniowych z podziałem na rodzaje oraz według sposobu ich odzysku i recyklingu. Omawiane dane, opracowywane są na podstawie dokumentów, potwierdzających odrębnie odzysk i odrębnie recykling. Przedsiębiorca lub organizacja prowadząca odzysk i odrębnie recykling zobowiązane są, do sporządzenia dokumentów potwierdzających odrębnie odzysk i odrębnie recykling. Dokumenty te sporządzane są w trzech egzemplarzach, a otrzymują je przekazujący, przyjmujący oraz wojewódzki inspektor ochrony środowiska.

Dodatkowo, jak określa ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, eksporterzy i dokonujący wewnątrzwspólnotowych dostaw produktów w opakowaniach są obowiązani do składania marszałkowi województwa rocznego sprawozdania dotyczącego masy (ilości) wywiezionych za granicą opakowań. Sprawozdania te dotyczą też materiałów z jakich zostały wykonane opakowania wielokrotnego użytku, zastosowane do opakowań eksportowych. Przepis ten umożliwia ustalenie właściwego

poziomu odzysku i recyklingu za dany rok kalendarzowy, w kraju funkcjonowania przedsiębiorstwa, czy organizacji.

Ustawodawca w ustawie o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, określił również obowiązki sprzedawcy i użytkownika produktów opakowaniowych. Sprzedawca produktów w opakowaniach zobowiązany jest do przekazania użytkownikom tych produktów, elementarnych informacji dotyczących dostępnego systemu zwrotu, zbierania i odzysku w tym recyklingu oraz właściwego postępowania z odpadami opakowaniowymi. Dodatkowo sprzedawca, winien poinformować użytkowników o symbolice oznaczeń stosowanych na opakowaniach. W naszym przypadku dotyczy to etykiety, trwałego znaku lub innej informacji umieszczonej na opakowaniach szklanych. Takie rozwiązanie problemu w znaczny sposób ułatwia gospodarowanie odpadami w procesie zapewnienia odzysku ze szczególnym uwzględnieniem recyklingu odpadów opakowaniowych. Tym to sposobem zwiększa się efektywność gminnego, powiatowego, wojewódzkiego, a w konsekwencji krajowego systemu odzysku i recyklingu określonego przez ustawodawcę. Dodatkowo proces ten wspierany jest kolejnymi działaniami poprawiającymi jego efektywność i skuteczność poprzez:

- sprzedający napoje w opakowaniach jednorazowych obowiązany jest do posiadania w ofercie handlowej podobnych produktów dostępnych w opakowaniach wielokrotnego użytku (kartonik, puszka wymiennie butelka wielokrotnego użytku),
- producent i jednostki handlu detalicznego i hurtowego zobowiązani są do przyjmowania zwracanych i na wymianę opakowań wielokrotnego użytku po produktach znajdujących się w ofercie handlowej,
- producent i jednostka handlu detalicznego i hurtowego zobowiązani są do odbioru na własny koszt opakowań wielokrotnego użytku,
- jednostki handlu detalicznego o powierzchni handlowej powyżej 2 tys. m², obowiązane są do prowadzenia na własny koszt selektywnego prowadzenia odpadów opakowaniowych po produktach w opakowaniach z oferty handlowej.

Tak zorganizowany system stanowi elementarny wzór działalności w zakresie pozyskiwania i odzyskiwania oraz zbierania odpadów opakowaniowych po produktach znajdujących się w ofercie handlowej przedsiębiorstwa, czy organizacji. W procesie tym wykorzystuje się też, obowiązek pobierania kaucji za opakowania szklane wielokrotnego użytku. Zastosowanie kaucji spełnia tutaj rolę czynnika ekonomicznego, który jest dodatkowym bodźcem w procesie odzyskiwania opakowań szklanych oraz poprawy skuteczności i efektywności tych działań.

Dla poprawy skuteczności realizacji zadań wynikających z ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawodawca przewidział też, elementarny katalog kar za świadome nieprzestrzeganie przepisów wyżej wymienionej ustawy. Przepisy te umiejscowiono w art. 21 – 29[11]. Dotyczą one głównie przekroczenia zawartości materiałów niebezpiecznych w opakowaniach, braku wiarygodności w sprawozdaniach, nabywania środków niebezpiecznych bez kaucji, zwrotu odpadów opakowaniowych po środkach niebezpiecznych, braku informacji o opakowaniach i odpadach opakowaniowych oraz nie przyjmowania opakowań wielokrotnego użytku, nie odbierania na własny koszt opakowań wielokrotnego użytku, nie prowadzenia selektywnego zbioru odpadów opakowaniowych, w tych przypadkach orzekane są one w sprawach o wykroczenia i podlegają karze grzywny.

[11] Zob. ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

W omawianym problemie, nie wielkość kary, a jej nieuchronność będzie miała decydujące znaczenie w procesie elementarnej działalności edukacyjnej w zakresie właściwego gospodarowania opakowaniami i ich odpadami. Nie ma znaczenia tutaj także fakt, kto będzie realizował działania informacyjno-edukacyjne nałożone na przedsiębiorców w zakresie zapewnienia odzysku z uwzględnieniem procesu recyklingu odpadów opakowaniowych.

Odzysk z recyklingiem odpadów opakowaniowych to zasadniczy cel działań w zakresie tworzenia i poprawy krajowego systemu odzysku i recyklingu oraz zwiększania jego efektywności. Konieczność tych działań wynika z konkurencyjności gospodarki polskiej oraz realizacji zobowiązań wynikających z aktów prawnych Unii Europejskiej, w tym zakresie regulacji i stosowania[12].

Przedstawiona problematyka odzysku i recyklingu opakowań oparta jest na wytycznych dyrektywy Parlamentu Europejskiego powstałych w porozumieniu z poszczególnymi krajami członkowskimi, celem zredukowania jej negatywnych skutków na środowisko naturalne. Ustanowiony system zwrotu, zbiórki i odzysku opakowań i odpadów opakowaniowych, musi uwzględniać wszystkie ich rodzaje przy zachowaniu całego cyklu żywotności. Aby zrealizować założone cele, ustanowiono wielkości docelowe odzysku i recyklingu dla poszczególnych państw członków Unii Europejskiej. Do dnia 31 grudnia 2008 r., osiągnięto minimalne środki docelowe recyklingu dla materiałów zwrotnych w odpadach opakowaniowych, które w przypadku szkła wagowo wyniosły 60 %[13].

Określony system gospodarowania odpadami opakowaniowymi w Polsce, objęty jest szeregiem regulacji prawnych zapewniających skuteczność jego działania. Według wskazanego systemu, tzw. cykl życia opakowań obejmuje projektowanie – produkcję - opakowanie – odpad opakowaniowy. Cykl ten jest ściśle powiązany i zharmonizowany z życiem towaru. Pełny cykl życia opakowań widoczny jest w przedstawionych regulacjach prawnych, które kształtują system gospodarowania odpadami opakowaniowymi.

Najistotniejszą kwestią tego systemu jest jednak określenie i ustalenie zasad jego finansowania. Polski system gospodarowania odpadami, opiera się głównie na[14]:

- odpowiedzialności przedsiębiorców wprowadzających swoje produkty w opakowaniach za powstałe odpady opakowaniowe, polegające przede wszystkim na ustalonym prawnie obowiązku uzyskania określonego poziomu odzysku i recyklingu tych odpadów;
- możliwość przejęcia i realizacji obowiązków przedsiębiorców w zakresie odzysku i recyklingu przez „organizacje odzysku", powołane w formie spółek akcyjnych;
- wdrożenie monitoringu postępowania z odpadami opakowaniowymi, prowadzonego w ramach obowiązkowej sprawozdawczości;
- wprowadzenie do opakowań wymagań związanych z ochroną środowiska.

[12] Przedstawiona problematyka jest wynikiem własnych przemyśleń i opracowana została na podstawie: Dz. U. 2007, Nr 39, poz. 251 ze zm.; Dz. U. 2001, Nr 63, poz. 638, Dz. U. 2007, Nr 90, poz. 607 ze zm.; Dyrektywa 2004/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r.; M. Górski, K. Rynkiewicz, *Ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Komentarz*, Warszawa 2009.

[13] Dyrektywa 2004/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r., s. 4.

[14] Por. ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r., o odpadach; ustawa z dnia 11 maja 2001 r., o opakowaniach i odpadach opakowaniowych; ustawa z dnia 11 maja 2001 r., o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej.

Kosztami prac związanych z pozyskiwaniem odpadów opakowaniowych oraz przygotowaniem ich do odzysku i recyklingu zostali obciążeni przedsiębiorcy i organizacje. Należy jednak pamiętać, że w praktyce koszty te zawarte są w cenie towarów i ponoszone są przez kupujących i konsumentów[15]. Dlatego kupując towary w opakowaniach wielokrotnego użytku przyczyniamy się bezpośrednio do zwielokrotniania oszczędności finansowych oraz działamy w kierunku ochrony środowiska.

W praktyce przedsiębiorcy sami finansują system bezpośrednio poprzez dostarczanie własnych odpadów do zakładów przetwórczych lub pośrednio opłacając działania służące osiągnięciu obowiązkowego poziomu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych w formie odpłat recyklingowych, wpłacanych do „organizacji odzysku" lub opłat produktowych wpłacanych do urzędów marszałkowskich[16].

Nie bez znaczenia jest tutaj też rola „organizacji odzysku". Zgodnie ze swoim statutem przeznaczają one pozyskane środki na dofinansowanie firm usług komunalnych zbierających odpady lub jednostki samorządu gminnego organizujące zbieranie odpadów na swoim terenie. Z tych to środków, finansowane są, np. selektywne zbiórki odpadów opakowaniowych i komunalnych. W procesie tym udział biorą też, samorządy wszystkich szczebli, organizując lokalne systemy selektywnej zbiórki opakowań i odpadów opakowaniowych. Tak powstały łańcuch opakowaniowy, ukształtowany przez polski system gospodarowania odpadami opakowaniowymi zintegrowany jest szeroką grupą przepisów ustawodawczych.

Podstawowym aktem, regulującym w ustawodawstwie krajowym problematykę postępowania z odpadami jest ustawa o odpadach, w której od października 2005 r. wskazano obowiązkowe zadanie własne gminy w zakresie zbierania odpadów[17]. Ustawodawca zobowiązał wówczas gminę w zakresie zbierania odpadów do zapewnienia i objęcia wszystkich jej mieszkańców zorganizowanym systemem odbierania wszystkich rodzajów odpadów komunalnych oraz zapewnienie funkcjonowania systemu selektywnego zbierania i odbierania odpadów komunalnych, tak aby było możliwe osiągnięcie ustalonych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych.

Taki tok działań, w ramach obowiązującego prawa jest podstawowym etapem prowadzenia planowej gospodarki odpadami na wszystkich szczeblach organizacji administracji państwowej.

Do realizacji zadań w ramach planowej gospodarki odpadami, niezbędnymi są wytyczne zawarte w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001 r., w sprawie katalogu odpadów[18]. Katalog odpadów dzieli odpady opakowaniowe, włącznie z selektywnie gromadzonymi komunalnymi odpadami opakowaniowymi, nadając im kod – 15 01.

W omawianym rozporządzeniu pod kodem 15 01 01, znajdują się opakowania z papieru i tektury, 15 01 02 – opakowania z tworzyw sztucznych, 15 01 03 – opakowania z

[15] M. Żakowska, *Aktualny stan gospodarki odpadami opakowaniowymi*, „Opakowanie" 2006, nr 5, s. 6; zob. E. Kempa, *Strategia gospodarki odpadami na początku XXI wieku*, Kraków 2001, nr 6 (117), s. 84 – 90.

[16] M. Żakowska, *Aktualny stan gospodarki odpadami opakowaniowymi*, „Opakowanie" 2006, nr 5, s. 6; wprowadzenie opłat wynika z prostej zasady, że zanieczyszczający musi zapłacić. Stan ten stanowi art. 7 ustawy Prawo ochrony środowiska, w którym podano, że: „ten kto powoduje zanieczyszczenie środowiska lub może je spowodować ponosi odpowiednio koszty usunięcia skutków tego zanieczyszczenia lub zapobiegania temu zanieczyszczeniu".

[17] Ustawa z dnia 13 września 1996 r., o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2005, Nr 236, poz. 2008 ze zm.).

[18] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001 r. w sprawie katalogu odpadów (Dz. U. 2001, Nr 112, poz. 1206).

drewna, 15 01 04 – z metali, 15 01 05 – opakowania wielomateriałowe, 15 01 06 – zmieszane odpady opakowaniowe, a pod kodem 15 01 07 – opakowania ze szkła oraz 15 01 08 – opakowania z tekstyliów.

Ustalony porządek odpadów opakowaniowych w katalogu odpadów, stanowi sześciocyfrowy kod identyfikujący rodzaj odpadów i jest on zgodny z symbolem PKWiU. Symbol Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (PKWiU) dla opakowań ze szkła gospodarczego określony został tam jako symbol 26.13.11.

W ramach planowej gospodarki odpadami, a zgodnie z ustawą o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej, ustawodawca określił docelowy poziom odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych.

Docelowy procentowy poziom odzysku i recyklingu na 31 grudzień 2007 r., dla odpadów opakowaniowych w stosunku do masy lub ilości wprowadzony na rynek krajowy, w drodze sprzedaży lub importu opakowań i produktów dla odpadów powstałych z opakowań ze szkła gospodarczego bez względu na symbol PKWiU, ustalono na 38%. Ustalając jednocześnie, że do 30 grudnia 2014 r., poziom ten dla wszystkich rodzajów opakowań osiągnie co najmniej wymiar 60%[19].

Określone liczby wynikają z rocznych wspólnotowych danych, dotyczących opakowań ustalanych w ramach dyrektyw UE. W przepisach wykonawczych do cytowanej ustawy, w ramach rozporządzenia wykonawczego z dnia 14 czerwca 2007 r., Minister Środowiska wydaje rozporządzenie w sprawie rocznych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych[20]. Rozporządzenie przedstawia roczne poziomy odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych w poszczególnych latach do dnia 31 grudnia 2014 r.. W przypadku szkła opakowaniowego gospodarczego, poziom recyklingu określono w poszczególnych latach na następujące wysokości procentowe: 2008 – 39%; 2009 – 41%, 2010 – 43%, 2011 – 46%, 2012 – 49%, 2013 – 55%, 2014 – 60%.

Przedstawione dane liczbowe dotyczą poziomu obowiązkowego recyklingu szklanych odpadów opakowaniowych jakie muszą realizować przedsiębiorcy i organizacje, wprowadzające na terytorium kraju, produkty w opakowaniach szklanych. Zadanie to dotyczy także przedsiębiorców, którzy pakują w opakowania szklane produkty wytwarzane przez innego przedsiębiorcę i wprowadzają je na rynek krajowy.

Opracowane przez ustawodawcę w przepisach wykonawczych poziomy recyklingu, są ściśle powiązane i zgodne z unijnymi dyrektywami nakazującymi odzyskiwanie, w każdym roku gospodarczym powiększonej ilości odpadów szklanych. Dane te są różne dla każdego z krajów członkowskich UE.

Jak wynika z omawianego rozporządzenia w sprawie rocznych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych, na poszczególne lata, tj. 2008 – 2014, w Polsce określono roczne poziomy odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych.

Według przedstawionych danych liczbowych, blisko połowa opakowań szklanych zgodnie z rozporządzeniem, musi trafić do ponownego przerobu w specjalistycznych przedsiębiorstwach. Jednak praktyka i życie pokazują, że sytuacja ta nie

[19] Szerz. zob. ustawa o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej.

[20] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie rocznych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych (Dz. U. 2007, Nr 109, poz. 752).

jest w pełni kontrolowana co jest powodem, że nieznana ilość szkła zamiast do ponownego przerobu trafia na wysypiska i składowiska śmieci.

Skalę problemu obrazuje fakt, że według danych statystycznych na polskim rynku handlowym, co rocznie sprzedawanych jest ponad milion ton opakowań szklanych. Przyjmując tylko, że każda tona tych opakowań to wartość 200 zł, wówczas otrzymamy astronomiczną liczbę, która przekracza 4 mld zł.

Powstała sytuacja stwarza dogodne warunku wytwórcom odpadów do nierzetelnych rozliczeń w zakresie potwierdzana wiarygodności fakturowej, dotyczącej gospodarowania szklanymi odpadami opakowaniowymi. Dlatego fałszując dokumenty, potwierdzające recykling, tylko w branży szklanej można osiągnąć ogromne zyski. Patologia w obrocie surowcami wtórnymi, na przykładzie szkła, może świadczyć, że na tym procederze Skarb Państwa każdego roku może tracić ok. 20 mln zł[21].

Zdaniem Autora reportażu śledczego oszustwo w branży szklanej swoim rozmiarem i sposobem działania sprawia, że proceder ten może nosić znamiona przestępczości zorganizowanej. Stanowisko to potwierdza raport Głównego Inspektora Ochrony Środowiska[22], w sprawie przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez podmioty prowadzące gospodarkę odpadami opakowań szklanych. Jak wynika z raportu, skontrolowano 27 zakładów na terenie kraju prowadzących działalność w zakresie odzysku lub recyklingu odpadów z opakowań szklanych oraz 20 organizacji odzysku przyjmujących od przedsiębiorców obowiązek zapewnienia odzysku, ze szczególnym uwzględnieniem recyklingu odpadów opakowaniowych z opakowań szklanych.

Mając na względzie wytyczne UE, poziomy recyklingu oraz wnioski pokontrolne Ministerstwa Sprawiedliwości, ustawodawca dostosował i znowelizował w 2011 r., ustawę o opakowaniach i odpadach opakowaniowych zgodnie z dyrektywą opakowaniową Unii Europejskiej, wprowadzając nowe rozwiązania prawne uszczelniające system zagospodarowania odpadów opakowaniowych[23]. Wprowadzone przez Ministerstwo Środowiska działania regulacyjne, mają za zadanie skuteczne zagwarantowanie osiągnięcia przez Polskę w 2014 r., wymaganego poziomu recyklingu 55% i poziomu odzysku 60% dla wszystkich opakowań oraz recyklingu dla poszczególnych rodzajów, w tym opakowaniowego szkła gospodarczego bez względu na symbol do poziomu 60%. Proponowany procent liczony jest, w stosunku do ogólnej ilości wagowej, wprowadzonych do obrotu opakowań szklanych. Dla zapewnienia pełnej realizacji i skuteczności w realizacji przepisów, określonych w ustawie o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawodawca dokonał nowelizacji przepisów zawartych w ustawie o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej.

W omawianej ustawie o opakowaniach i odpadach opakowaniowych określono ogólny zakres wymagań, związanych z opakowaniami oraz wymagań dotyczących postępowania z powstającymi z tych produktów odpadami.

Z uwagi na specyfikę problemu i w związku z ogólnym zakresem wymagań ustawodawca uregulował szczegółowe kwestie gospodarowania niektórymi rodzajami odpadów, dodatkowo regulując obowiązki dotyczące gospodarowania odpadami

[21] M. Olszewski, *Szklana afera*, nr 25/2010, źródło: http://tygodnik.onet.pl/ (dostęp 12.03.2012 r.).

[22] http://gios.gov.pl/artykuly/551/Raporty-publikacje-opracowania (dostęp 10.03.2012 r.)., *Raport GIOS w sprawie przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez podmioty prowadzące gospodarkę odpadami opakowań szklanych z 2010 r.*, zatwierdzony przez Inspektora Ochrony Środowiska A. Jagusiewicza.

[23] Zob. Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r., o substancjach chemicznych i ich mieszaninach (Dz. U. 2011, Nr 63, poz. 322).

opakowaniowymi w ustawie o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej. Zawiera ona szeroki znowelizowany zakres obowiązków wobec podmiotów objętych regulacjami, dotyczący bezpośrednio przedsiębiorców wytwarzających opakowania, wprowadzających do obrotu wyroby w opakowaniach, eksporterów i importerów opakowań oraz wytwórców odpadów powstających z opakowań. Wymienieni przedsiębiorcy i organizacje, mają obowiązek ustawowy zapewnienia odzysku, a w szczególności recyklingu odpadów opakowaniowych.

Poziom odzysku dla poszczególnych rodzajów opakowań, określony przez ustawodawcę stanowi wyrażona w procentach wartość ilorazu masy lub ilości odpadów opakowaniowych i poużytkowych poddanych odpowiednio odzyskowi lub recyklingowi oraz masy lub ilości wprowadzonych na rynek opakowań lub produktów.

Dla zapewnienia nadzoru i jego skuteczności masa i ilość wprowadzanych na rynek opakowań ustalana jest w oparciu o ewidencję przedsiębiorców i organizacji. Określony poziom odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych na poszczególne lata, ogłoszono w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r.[24]. Zawarte w nim roczne procentowe poziomy odzysku i recyklingu stanowią podstawę do obliczania poziomu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych w stosunku do masy lub ilości wprowadzonych na rynek opakowań lub produktów opakowaniowych. Obowiązkiem każdego przedsiębiorcy i organizacji jest samodzielne lub za pośrednictwem „organizacji odzysku"[25] realizowanie przedsięwzięć i zadań w zakresie obowiązków związanych z odzyskiem i recyklingiem. Organizacja odzysku jest formą spółki akcyjnej, która może realizować zadania nakreślone przedsiębiorcom w zakresie odzysku i recyklingu oraz edukacyjno-szkoleniowe.

Przedsiębiorcy i organizacje są obowiązani do prowadzenia dokumentacji ewidencyjnej oraz sprawozdawczej dotyczącej masy lub ilości odpadów poddanych odzyskowi recyklingowi oraz sposobów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych.

Dla właściwej czytelności i przejrzystości problemu, ustawodawca zobowiązał wymienionych do prowadzenia odrębnej dokumentacji dotyczącej odzysku i recyklingu. Wytworzona dokumentacja ewidencyjna i sprawozdawcza kierowana jest do właściwego Marszałka Województwa, zgodnie z art. 15 ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi produktami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej, podlega kontroli i pięcioletniej archiwizacji.

Każdy przedsiębiorca i organizacje odzysku, zobowiązani są przez ustawodawcę, do co rocznego rozliczania się z wykonanego obowiązku zapewnienia zakreślonego poziomu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych. W przypadku, gdy przedsiębiorca lub organizacja nie wykona nałożonego obowiązku wynikającego z art. 3 obowiązany jest do wpłacenia opłaty produktowej. Opłata produktowa naliczana jest oddzielnie dla odzysku i oddzielnie dla recyklingu. Sposób naliczania opłaty produktowej, ustawodawca określił w załączniku nr 5 do omawianej ustawy.

Podstawę obliczania opłaty produktowej stanowi masa w kilogramach. Naliczana jest oddzielnie dla każdego rodzaju opakowań, w tym także dla opakowań ze szkła gospodarczego. Zwalnia się z opłaty produktowej, jeżeli jej wysokość nie przekracza 50

[24] Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie rocznych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych (Dz. U. 2007, Nr 109, poz. 752).
[25] Zob. ustawa z dnia 11 maja 2001 r., o opakowaniach i odpadach opakowaniowych.

zł. Stawki opłat produktowych ustalane są przez Ministra Środowiska co rocznie i obwieszczane są w Monitorze Polskim[26].

We wskazanych obwieszczeniach Ministerstwa Środowiska, maksymalna stawka opłaty produktowej dla opakowań ze szkła gospodarczego wynosiła w: 2009 r. – 3,84 zł za 1 kg, 2010 r. – 4,31 zł, 2011 r. – 4,35 zł, a w 2012 r. wynosić będzie – 4,45 zł za kg.

Przedstawione stawki szczegółowe opłat produktowych dla opakowań ze szkła są rosnące i wynikają ze wzrostu średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług oraz z negatywnych skutków oddziaływania na środowisko odpadów opakowaniowych z tych produktów i opakowań w związku z kosztami ich zagospodarowania.

Przedsiębiorca i organizacje składają Marszałkowi Województwa roczne sprawozdanie z realizacji opłaty produktowej do końca pierwszego kwartału danego roku kalendarzowego. W sprawozdaniu uwzględniają masę, ilość opakowań poddanych odzyskowi i recyklingowi z podziałem na rodzaje i grupy oraz osiągnięty poziom odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych.

Powstała opłata produktowa wpłacana jest na rachunek właściwego Urzędu Marszałkowskiego. W przypadku nie wywiązania się z opłaty Marszałek Województwa ustala dodatkową opłatę produktową w wysokości 50% kwoty niewpłaconej opłaty produktowej. Opłaty produktowe gromadzone są na odrębnych rachunkach bankowych urzędów marszałkowskich. Środki pochodzące z opłat produktowych przekazywane są gminom stosownie do ilości odpadów opakowaniowych przekazanych do odzysku i recyklingu.

Przedstawiony stan prawny dotyczący odzysku i recyklingu w zakresie opakowań ze szkła gospodarczego obrazuje, jak duża ilość szkła musi co rocznie zostać poddana recyklingowi, aby zrealizować określone poziomy odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych, wskazany procentowo w rozporządzeniu i w dyrektywach UE.

Ustanowiony stan prawny obrazuje, że najbardziej istotnym elementem w tej problematyce jest dokument potwierdzający odrębnie odzysk (DPO) i odrębnie recykling (DPR). Wzory tych dokumentów zostały ujednolicone przez Ministra Środowiska dla koordynacji rozliczeń kontrolnych.

Według danych statystycznych Forum opakowań szklanych, co rocznie w polskich hutach poddaje się recyklingowi ponad 250 tys. ton stłuczki z opakowań szklanych. Wykorzystana stłuczka ma wartość ponad 50 mln zł. Prowadząc recykling zaoszczędza się też około 300 tys. ton surowców (takich jak: piasek, dolomit, soda), używanych przy produkcji szkła. Dzięki też recyklingowi realizowanemu w hutach szkła, na wysypiska i składowiska śmieci trafia o kilkaset tysięcy metrów sześciennych odpadów rocznie mniej.

Zbierając selektywnie opakowania szklane oszczędza się miejsce na wysypiskach i pozwala na zaoszczędzenie około 120 kg surowców za każdy tysiąc kilogramów zebranej stłuczki szklanej. Ponadto huty szkła w procesie technologicznym recyklingu stłuczki, znacznie ograniczają zużycie gazu i emisję dwutlenku węgla. Z każdej tony stłuczki to około 220 kg dwutlenku węgla w atmosferze mniej. Każda butelka wrzucona

[26] Obwieszczenie Ministra Środowiska z dnia 28 września 2009 r. w sprawie maksymalnych stawek opłat produktowych (M.P. 2009, Nr 62, poz. 828; M.P. 2010, Nr 66, poz. 850; M.P. 2011, Nr 83, poz. 856; zob. M. Borowski – Niszczota, W. Piontek, *Finansowanie systemu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych*, „Ekonomia i Środowisko" 2001, nr 2 (19), s. 107 – 110.

do pojemnika recyklingowego, pomniejsza powierzchnię składowiska odpadów, oszczędza gaz oraz zmniejsza efekt cieplarniany[27].

Obowiązek przetworzenia określonej części opakowań szklanych przez przedsiębiorców wymaga udokumentowania przez prowadzących odzysk lub recykling. Za każdą niezrealizowaną tonę odzysku lub recyklingu stłuczki szklanej, w stosunku do masy opakowań wprowadzonych na rynek przedsiębiorcy i organizacje zobowiązane są wnieść opłatę produktową. Niebagatelna stawka opłaty produktowej, ogranicza zyski, powodując znaczne straty przedsiębiorców i organizacji. Dla ograniczenia skali tych strat i ratowania projektów budżetowych poszczególnych przedsiębiorstw i organizacji odzysku zaczęto szukać nowych krótszych bezprawnych dróg w odzyskiwaniu dokumentów potwierdzających recykling, tzw. DPR, na określoną masę zużytych opakowań szklanych.

Jeżeli przyjmiemy, że za 1 kg opakowań za 2011 r., ze szkła gospodarczego należy zapłacić 4,35 zł opłaty produktowej do właściwego Urzędu Marszałkowskiego, to sumy te sięgają rocznie około 40 – 50 mln zł. Aby odzyskać te łatwe pieniądze, na rynku pojawiają się firmy oferujące sprzedaż, tzw. „fikcyjnych dokumentów", potwierdzających odrębnie odzysk i odrębnie recykling. Dokumenty te nazywa się „kwitami". Największa ilość „fikcyjnych dokumentów" dotyczy bezpośrednio przerobu opakowań szklanych. Można je nabyć po atrakcyjnych cenach, około 1 500 – 2 000 zł za tonę, a jej rzeczywista wartość w 2011 r., którą należało odprowadzić do Urzędu Marszałkowskiego wynosiła 4 350 zł za tonę.

Dla porównania w latach 2005 – 2007 opłata produktowa za tonę wynosiła 150 zł, a za „kwit" potwierdzający DPR i DPO żądano wówczas 15 – 18 zł. Stworzony wówczas system działał na zasadach rynkowych, a za każdy sztucznie wytworzony kwit trzeba było zapłacić stosunkowo (prawie 10-krotnie mniej) od należnej opłaty produktowej.

Ewidentnym przykładem na potwierdzenie tego bezprawnego procederu jest informacja z krakowskiej organizacji odzysku Biosystem, z której wynika, że otrzymała ona wielokrotnie od spółki Ekochem-Ekoservice z Łodzi, ofertę recyklingu z opakowań ze szkła i tworzyw sztucznych. Recykling miał się odbyć w hucie szkła „Weronika i Janina" w Rąbieniu koło Zgierza. Spółka zapewniała, że może potwierdzić w dokumentach recyklingu DPR, na 40 – 60 tys. ton opakowań szklanych, w IV kwartale 2005 r. Wątpliwości budzi tutaj fakt, że w okresie tym największe polskie huty szkła przerobiły łącznie 50 tys. ton stłuczki, bo więcej nie były w stanie zdobyć. Uwidoczniony przykład potwierdza, że „łódzka spółka" zajmowała się produkcją fałszywych „kwitów", potwierdzających DPO i DPR na znaczną skalę. W omawianym okresie właściciele tej spółki, dzierżawili hutę szkła w Rąbieniu, która nigdy nie została uruchomiona i była na „głucho" zamknięta. Kolejne przykłady fałszowania dokumentacji i fikcyjnego obrotu gospodarczego „kwitami", stwierdzono podczas kontroli prowadzonej przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w 2007 r.[28].

Brak ludzi i pieniędzy powoduje, że kontrole obejmują tylko niewielką liczbę firm. Ponadto wykazanie nadużyć w handlu „kwitami" jest trudne, gdyż wymaga rozpracowania całego łańcucha współpracujących ze sobą podmiotów, i znaleźć potwierdzenie na odzwierciedlenie wyżej wymienionego faktu w dokumentach. Według

[27]Opracowano przy wykorzystaniu danych www.fos.pl (dostęp 12.03.2012 r.).

[28] W opracowaniu wykorzystano przykłady zaprezentowane przez A. Grzeszak, *Interes na śmieciach. Śmieci mają branie*, http://www.polityka.pl/rynek/gospodarka/196875,1,interes-na-smieciach.read (dostęp 10.02.2012 r.).

danych fikcyjnych firm, w trakcie procesów technologicznych przetwarzane odpady szklane znikają, nie wiadomo więc, czy wcześniej istniały naprawdę czy stanowiły tylko element pominięcia obowiązującej, w tym zakresie litery prawa. W procesach recyklingu odpadów opakowaniowych wykorzystuje się czasem surowce niepochodzące z opakowań. Zamiast słoików i butelek używa się, np. szkła okiennego czy przemysłowego[29].

Przedstawiony stan prawny, trudny jest do udokumentowania i stanowi dzisiaj dziurawy proces. Fałszywe DPR-y i DPO kosztują wystawcę na tyle, na ile określona jest wartość tuszu i papieru oraz umiejętnie zorganizowanej kombinatoryki prawnej, pozwalającej na odnalezienie luki w obowiązujących przepisach prawnych.

Prezentowana działalność, nacechowana jest dużą szkodliwością społeczną oraz gospodarczą, ponieważ osłabia legalne działanie firm przetwarzających szkło. Stan ten powoduje, że na dłuższy etap ich kondycja słabnie i nie wytrzymują konkurencji z nielegalnie prosperującymi firmami. W konsekwencji, aby pozostać na rynku, zmuszani są oni do ewentualnych zakupów fałszywie stworzonych „kwitów" – DPR i DPO.

Gospodarka odpadami to dzisiaj duża gałąź gospodarki oraz duża furtka do opłacalnych ekonomicznie nadużyć prawnych. Nikt nie jest w stanie skutecznie nadzorować recyklerów i kontrolować rzeczywistą ilość zebranych i przerobionych, w ramach odzysku i recyklingu komponentów szklanych. Duże straty dla budżetu państwa oraz rosnąca liczba odpadów na wysypiskach i składowiskach śmieci, po części może wynikać z rosnącej góry szkła przerobionego tylko na podstawie „kwitów".

Kolejny niepokojący sygnał w tym zakresie przedstawił M. Olszewski. Wskazany przez niego mechanizm oszustwa na przykładzie firmy „Karman" z Sosnowca i współpracujących z nią spółek. W swoich dokumentach wykazywali oni gigantyczny obrót szkłem, który przekraczał rocznie trzykrotnie przerób największej huty szklanej w Polsce. Jak twierdzi J. Tyczkowski, z organizacji odzysku Rekopol, np. w 2007 r., na papierze uzyskaliśmy recykling 400 tys. ton surowca, czyli nawet więcej niż wymagała od nas w tym czasie UE. Tymczasem z danych zebranych z hut szkła i firm wykorzystujących stłuczkę wynikało, że przerobiono około 220 tys. ton. Jeśli dodamy do tego ilości, które są w stanie przetworzyć inne istniejące firmy to łącznie uzyskamy maksymalnie 300 tys. ton. Wnioskiem jest pytanie, gdzie się podziała reszta? Powstała „dziura" na poziome ok. 100 tys. ton, jest potwierdzeniem, że ok. 1/5 dokumentów jest fałszywa, czyli w rzeczywistości szkło nie zostało zebrane i zrecyklingowane. Resort środowiska potwierdza, że zgłaszane są przypadki nieprawidłowości w realizacji obowiązków tego typu. Wynikać to może z braku wiarygodnego rejestru przedsiębiorców, przetwarzających oraz recyklingujących odpady opakowaniowe. Apel znawców problemu w zakresie ochrony środowiska, potwierdza stale pogarszającą się sytuację w tym zakresie. Świadectwa potwierdzające recykling, który się nie odbył, cały czas są w obiegu. Na rynku pojawiają się dokumenty tzw. „kwity" o znacznie zaniżonych wartościach cenowych za recykling tony szkła. Niska cena uwidacznia fakt, że jest to papierowa transakcja. Według danych Generalnej Inspekcji Ochrony Środowiska i ekspertów z branży recyklingu, proceder fałszowania dokumentów na recykling szkła do 2010 r., osiągnął już znaczne rozmiary[30].

Powstała sytuacja powoduje pilną potrzebę wdrożenia programu naprawczego w kwestii zaniedbań, dotyczących gospodarki odpadami. Szczególną uwagę należy zwrócić

[29] A. Taracha – ekspert, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, wywiad przeprowadzony 8 kwietnia 2006 r.
[30] Opracowano na podstawie danych ze strony: http://tygodnik.onet.pl/ (dostęp 12.03.2012 r.).

na sytuację finansową odzysku i recyklingu odpadów, która to stanowi dzisiaj siłę napędową wszystkich pozostałych ustaw i tworzonych do nich przepisów wykonawczych.

W związku z zaistniałą sytuacją, a w celu zdiagnozowania omawianej problematyki, Ministerstwo Środowiska przeprowadziło ogólnopolski cykl kontroli przestrzegania przez podmioty prowadzące gospodarkę odpadami opakowań szklanych. Wynikiem kontroli były przedstawione poniżej wnioski[31]:

- kontynuacja systematycznych kontroli przestrzegania przepisów ochrony środowiska we wszystkich podmiotach utworzonego systemu odzysku, w tym recyklingu odpadów opakowaniowych;
- kontrole krzyżowe w systemie zaproponowanym w mniejszym cyklu – w pierwszej kolejności recyklerzy, następnie powiązane z nimi organizacje odzysku;
- wprowadzenie legislacyjnych zmian w zakresie: gospodarowania odpadami opakowaniowymi ze szczególnym uwzględnieniem DPR, utożsamienie ilości odpadów przyjętych z ilością rzeczywiście poddanych recyklingowi w procesie odzysku, likwidacja możliwości wykorzystania nadwyżek podanej ilości odpadów, dla których potwierdzono odzysk za lata poprzednie.

Przedstawione wnioski pokontrolne i profesjonalne praktyczne uwagi zebrane w toku działań analitycznych, wykorzystane zostały, przy nowelizacji obowiązujących przepisów w tym zakresie prawa.

Z wyżej przedstawionych i nie tylko względów, nowelizacja ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej, w 2011 r., ma za zadanie ograniczenie tego szkodliwego i nieszczelnego procesu oraz wstrzymanie procedur dotyczących podrabiania, przerabiania i użycia dokumentów DPR i DPO.

Dalsze kompleksowe kontrole przedsiębiorstw i organizacji odzysku w zakresie przestrzegania technologii i procedur administracyjnoprawnych, obowiązujące na płaszczyźnie ogólnie rozumianej problematyki o odpadach, zarządzone w przyszłości pozwolą określić w jakim stopniu ustawodawca rozwiązał zaistniały problem i dostosował przepisy obowiązującego prawa do istniejących potrzeb w zakresie odzysku i recyklingu odpadów.

Streszczenie:

Artykuł jest próbą skutecznego wsparcia nowych rozwiązań prawnych dotyczących bezpośrednio ochrony i zarządzania ochroną środowiska w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarowania odpadami oraz eliminacji luk prawnych umożliwiających pomijanie przepisów dotyczących odpadów. Wprowadzone z początkiem XXI wieku rozwiązania prawne oraz wstąpienie Polski z dniem 1 maja 2004 r. do Unii Europejskiej, wymusiły dostosowanie obowiązujących przepisów do dyrektyw Parlamentu Europejskiego i Rady. Nowe cele dyrektywy dotyczące środowiska naturalnego w zakresie odpadów opakowaniowych zobowiązały państwa członkowskie do osiągnięcia określonych poziomów recyklingu. Wskazany liczbowo poziom zobowiązał ustawodawcę do zastosowania nowych rozwiązań prawnych. Dotyczy to w szczególności:

[31] *Raport GIOS w sprawie przestrzegania przepisów ochrony środowiska przez podmioty prowadzące gospodarkę odpadami opakowań szklanych z 2010 r.*, zatwierdzony przez Inspektora Ochrony Środowiska A. Jagusiewicza, s. 14.

ustawy o odpadach, ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej i opłacie depozytowej, a także rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawach rocznych poziomów odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych i poużytkowych, po dostosowaniu wyżej wymienionych przepisów do wymogów wynikających z dyrektyw UE w sprawie opakowań i odpadów opakowaniowych. Jest to też próba, uzasadnienia dostosowania i ustanowienia wspólnych systemów dotyczących zbiórki, odzysku opakowań i odpadów opakowaniowych, w aspekcie pominięcia luk prawnych umożliwiających uzyskiwanie znacznych korzyści majątkowych, poprzez wdrażanie fałszywych dokumentów dotyczących DPR i DPO.

Słowa kluczowe:
recykling, opakowanie, odpady opakowaniowe, fałszerstwo, DPR, DPO

Title:
The forgery of documents in the course of waste management

Summary:
This article is an attempt to present new legal solutions related to the protection and management of environment in Poland. The particular attention was drawn to the matter of waste management and the elimination of legal loopholes that allow to omit provisions concerning waste, e.g. by alteration of Document Confirming Waste or Document Confirming Recycling. The legal solutions introduced at the beginning of twenty-first century, obligated authorities of all Member States of the European Union – including Poland- to adapt binding regulations to the directives of European Parliament and the Council. Moreover, the directive of UE relating to the natural environment and the waste packaging, impose an obligation to achieve certain levels of recycling and implement new law. Consequently, several statutes have been amended, in particular: the Waste Management Act, the Act on Packaging and Packaging Waste, the Act on Producer Responsibility with regard to the Management of Certain Waste, Product Fee and Deposit Fee, as well as the Regulation of the Minister of the Environment concerning the Annual Levels of Recovery and Recycling of Packaging and Post-use Waste.

Keywords:
recycling, package, packaging wastes, forgery, falsification, Document Confirming Waste, Document Confirming Recycling

Mgr Piotr Chorbot
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Bezpieczeństwo jądrowe w zakresie gospodarowania odpadami promieniotwórczymi. Aspekty kryminologiczne

Zagadnienia ogólne

Przyspieszony rozwój gospodarczy świata po II wojnie światowej spowodował, że ówczesny regionalny rynek energetyczny intensywnie rozrósł się do skali globalnej, a rozwój energetyki jądrowej został jednocześnie zahamowany. Przyczyną tego zjawiska jest niekorzystne oddziaływanie na środowisko materiałów promieniotwórczych[1].

Nie ulega wątpliwości, że dotychczasowe sposoby pozyskiwania surowców do produkcji energii podlegają procesowi kryminalizacji. Jak zauważa W. Pływaczewski starania wielkich ponadnarodowych koncernów o nowe źródła energii prowadzą niejednokrotnie do zawierania przez nie nieformalnych sojuszy z międzynarodowymi strukturami przestępczymi[2].

Warto w tym miejscu przypomnieć, że do końca 1973 r. rozwój gospodarki krajów kapitalistycznych i związane z tym rozwojem problemy energetyczne wydawały się niczym niezakłócone. Domniemywano, że produkcja energii w każdym kolejnym dziesięcioleciu będzie się podwajała. W tej sytuacji, jeśli w 1970 r. na świecie produkowano około 5 tyś mld kWh, to w 2000 r. zakładano, że produkcja powinna oscylować wokół granicy 40 tyś mld kWh. Uważano też, że energia jądrowa wynosić będzie 10% łącznej mocy wszystkich elektrowni. Prognozy te okazały się w znacznym stopniu chybione i doprowadziły do recesji gospodarczej w niektórych krajach. Po gwałtownych podwyżkach cen ropy, a także cen węgla uznano jednak kontynuować rozwój programów elektrowni jądrowych. Głównym celem tych działań było uniezależnienie się od dostaw surowców z krajów arabskich. Uzasadniano to także tym, iż złoża uranu są w większości krajów równomiernie rozłożone i budowa kolejnych elektrowni doprowadziłaby do zmniejszenia importu surowców ze wschodu[3]. Państwa rozwijające się starały się zatem dążyć za trendami budowania kolejnych elektrowni jądrowych, zapominając często o konsekwencjach nowych przedsięwzięć energetycznych[4].

---

[1] Zob. M.M. Kenig-Witkowska, *Międzynarodowe prawo środowiska. Wybrane zagadnienia systemowe*, Warszawa 2011, s. 20.

[2] Por. W. Pływaczewski, *Międzynarodowe inicjatywy na rzecz przeciwdziałania zjawisku nielegalnej eksploatacji lasów pierwotnych*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 63 i n.

[3] S. Andrzejewski, *Paliwo jądrowe, jego obróbka i zastosowanie, obecnie i w przyszłości*, „Wit", 1979, nr 9, s. 1.

[4] Poszczególne przypadki zagrożeń jądrowych stanowią przedmiot zainteresowania wielu placówek naukowych kojarzonych z nurtem tzw. „ekokryminologii", szerzej na ten temat: W. Pływaczewski, P. Chorbot,

Silny ruch proekologiczny w ostatnich latach na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatycznym spowodował, że zainteresowanie organizacji międzynarodowych skupiło się wokół redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz zapobieganiu degradacji i nadmiernemu wykorzystaniu zasobów naturalnych wykorzystywanych do produkcji energii.

Energetyka jądrowa ze względu na swój wymiar ekologiczny konkuruje z odnawialnymi źródłami energii. Jednakże w Polsce problem bezpieczeństwa jądrowego w porównaniu do innych systemów pozyskiwania energii, był rzadko poruszany i dyskutowany. Wynikało to z tradycji wykorzystania energii pochodzących ze złóż naturalnych. Wprawdzie w środkach masowego przekazu nie brakowało w ostatnich latach informacji na temat planów budowy pierwszej polskiej elektrowni jądrowej, jednak pomysł ten w opinii publicznej budzi wiele kontrowersji[5].

Sprowadzając niniejsze rozważania do problemu definicji, struktury i funkcji systemu bezpieczeństwa jądrowego, warto zauważyć, że system bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej obejmuje swoim zasięgiem całość przedsięwzięć prawnych, organizacyjnych i technicznych zapewniających właściwy stan bezpieczeństwa jądrowego, radiacyjnego, transportu i odpadów oraz ochrony fizycznej i zabezpieczeń obiektów i materiałów jądrowych[6]. Ustawa Prawo atomowe definiuje bezpieczeństwo jądrowe jako „osiągnięcie odpowiednich warunków eksploatacji, zapobieganie awariom i łagodzenie ich skutków, czego wynikiem jest ochrona pracowników i ludności przed zagrożeniami wynikającymi z promieniowania jonizującego z obiektów jądrowych”[7]. Niebezpieczeństwo wynikające z problematyki jądrowej może dotyczyć w znacznej mierze eksploatacji obiektów jądrowych zarówno tych przyszłych – krajowych, jak również zagranicznych. Interesujące jest to, że w Polsce zgodnie z przyjętymi wymogami prawnymi, wszystkie zagadnienia związane z ochroną radiologiczną pracowników obiektów jądrowych oraz ludności zamieszkujących pobliskie tereny powinny być rozważane na tle kompleksowej problematyki dotyczącej ewentualnych źródeł zagrożenia[8].

Wśród wielu instrumentów składających się na system bezpieczeństwa jądrowego, do najistotniejszych zaliczyć należy:

– nadzór nad działalnością z wykorzystaniem materiałów jądrowych,

---

Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 8-19.

[5] Energię jądrową wykorzystano do wyprodukowania bomby atomowej. Ocenia się, że po wybuchu w 1945 r. w Hiroszimie i Nagasaki zginęło blisko 80 tysięcy osób, natomiast ciężko rannych było blisko 40 tysięcy mieszkańców. W powojennej historii zanotowano wiele negatywnych wypadków z udziałem materiałów promieniotwórczych, z których warto wymienić: pożar w Windscale w Anglii (1957 r.), napromieniowanie naukowców w Vince, w Jugosławii (1958 r.), zmieszanie wysokoaktywnych płynów z elektrowni jądrowej ze ściekami komunalnymi w Tsuroga, w Japonii (1981 r.). Dodatkowo społeczeństwo w dalszym ciągu obawia się poważnych awarii reaktorów jądrowych, co miało miejsce chociażby w Czarnobylu w 1986 r. Co więcej, elektrownie jądrowe nie są w pełni zabezpieczone przed trzęsieniem ziemi, co ostatnio można było zaobserwować przy okazji awarii elektrowni Fukushima II w Japonii, zob. szerzej: S. Kossakowski, *Promieniotwórcze skażenie środowiska*, Puławy 1995, s. 77-90.

[6] Zob. *Bezpieczeństwo jądrowe i ochrona radiologiczna*, „Biuletyn Informacyjny Państwowej Agencji Atomistyki” 2012, nr 2(88), s. 4.

[7] Art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe (Dz. U. 2001, Nr 3, poz. 18 ze zm.).

[8] Chodzi głównie o ochronę obiektów jądrowych, źródeł promieniowania, ochrony fizycznej oraz zabezpieczenia materiałów jądrowych, por. *Bezpieczeństwo jądrowe...*,*op. cit.*, s.4.

- rozpoznanie i ocenę sytuacji radiologicznej w kraju poprzez koordynowanie prac terenowych stacji i placówek[9],
- utrzymanie służby przygotowanej do rozpoznania i oceny sytuacji radiacyjnej[10],
- wykonywanie prac mających na celu wypełnianie zobowiązań Polski wynikających z traktatów, konwencji oraz umów międzynarodowych w zakresie bezpieczeństwa jądrowego,
- ocenę stanu instalacji jądrowych, gospodarki źródłami i odpadami promieniotwórczymi oraz systemów bezpieczeństwa jądrowego oraz ochrony radiologicznej poza granicami kraju[11].

Na tle zasygnalizowanej problematyki bezpieczeństwa jądrowego szczególnie ważny jest problem gospodarki odpadami promieniotwórczymi. Ma on wymiar nie tylko techniczno-ekonomiczny, ale także polityczny, społeczny, a nawet psychologiczny. Racjonalne i optymalne rozwiązywanie pojawiających się problemów wynikających z eksploatacji odpadów nie może odnosić się tylko do działań krótkofalowych, lecz wymaga wielokierunkowych działań w skali całego kraju. Na tej płaszczyźnie działania należy skorelować podejmowane działania także z globalnymi zagrożeniami wynikającymi z„migracji" odpadów promieniotwórczych. W krajach, które dysponują znaczną ilością elektrowni jądrowych problematyka ta przedstawiana jest nie zawsze transparentnie. Tego rodzaju kamuflaż nie sprzyja pełnemu zrozumieniu tego problemu przez społeczeństwo. W związku z tym istotne jest czytelne określenie zagrożeń wynikających z obrotu odpadami promieniotwórczymi oraz przedstawienie realnych możliwości zapobieżenia ewentualnym negatywnym zdarzeniom.

Bezpieczeństwo jądrowe w Polsce i związane z nim postępowanie w zakresie odpadów promieniotwórczych

Jest rzeczą zrozumiałą, że paradoksalnie również elektrownie węglowe są źródłem wprowadzania naturalnych izotopów promieniotwórczych do środowiska. Stąd zanim zaprezentowane zostaną typowe obiekty jądrowe oraz szczegółowe zagadnienia dotyczące problematyki odpadów promieniotwórczych, należałoby podjąć rozważania na temat roli najpopularniejszego w Polsce źródła energii, jakim jest węgiel. Stawiając taką tezę należy zwrócić uwagę, że działalność człowieka może doprowadzić do zmian naturalnego tła jonizującego, stale obecnego w środowisku człowieka, tego samego, które powoduje poważne zmiany w genach organizmów żywych. Nie ulega zatem wątpliwości, że również elektrownie węglowe prowadzą, poprzez proces spalania węgla, do uwolnienia pierwiastków promieniotwórczych uranu oraz radonu[12]. Oznacza to, że poważnym problemem są odpady z tych elektrowni (popioły, żużle, gips), które w pewnym zakresie wykorzystywane są jako surowce w budownictwie, bądź jako podsypka w kopalniach. Niewątpliwie ich właściwości wykazują podwyższoną promieniotwórczość. Pomimo, iż całkowita ilość tych pierwiastków w bilansie

[9] Cytowane stacje krajowe mierzą poziom mocy dawki promieniowania, zawartość radionuklidów w wybranych elementach środowiska naturalnego oraz wodzie pitnej, produktach żywnościowych i paszach, por. *Ibidem*.

[10] Odbywa się to we współpracy z innymi służbami działającymi w ramach krajowego systemu reagowania kryzysowego, zob. szerzej: ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. 2007, Nr 89, poz. 590 ze zm.).

[11] *Bezpieczeństwo jądrowe..., op. cit*., s.4.

[12] Radon powstaje w czasie rozpadu uranu znajdującego się w skorupie ziemskiej i naturalnie pozostaje pod ziemią.

światowym nie ulega zmianie, to jednak lokalne nagromadzenie radioaktywności może w sposób znaczny zwiększyć tło jonizujące[13].

Konsekwencją powyższego stanu jest pewna płynna granica pomiędzy promieniowaniem pochodzącym ze skorupy ziemskiej, a promieniowaniem powstającym z udziałem człowieka. Niekorzystnie ocenia się także zagrożenie powodowane naturalną promieniotwórczością, które jest 3 razy większe, niż zagrożenie zawodowe związane z wykorzystaniem energetyki jądrowej i wykorzystaniem sztucznych izotopów promieniotwórczych[14].

Zagadnienia bezpieczeństwa jądrowego i związanego z nim bezpieczeństwa obiektów jądrowych można przedstawić na podstawie krajowych podmiotów. Nie ulega wątpliwości, iż najważniejszymi obiektami są reaktory jądrowe. W Polsce znajdują się obecnie dwa reaktory: reaktor EWA oraz reaktor MARIA. Ten pierwszy eksploatowany był w latach 1958-1995, a następnie został w 1997 r. poddany procedurze likwidacji, która w 2002 r. osiągnęła fazę drugą, oznaczającą usunięcie z reaktora paliwa jądrowego oraz wszystkich napromieniowanych elementów wyposażenia. Budynek reaktora został wyremontowany, a pomieszczenia biurowe przystosowane na potrzeby Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych[15]. Reaktor Maria jest obecnie jedynym reaktorem eksploatowanym w Polsce. Uruchomiony został w 1975 r. i posiadany obecnie zapas elementów paliwowych umożliwia eksploatację tego reaktora do 2015 r.[16]. Raport Państwowej Agencji Atomistyki stwierdza, iż w porównaniu z rokiem 2010 zmalała liczba nieplanowanych wyłączeń reaktora z 7 do 2 w 2011 r. Jakkolwiek liczba przeprowadzonych kontroli i przeglądów oscylowała na poziomie z 2010 r.[17].

Do obiektów jądrowych zgodnie z art. 3 pkt 17 Prawa atomowego kwalifikuje się, oprócz wskazanych wyżej reaktorów badawczych: elektrownie jądrowe, zakłady wzbogacania izotopowego, zakłady wytwarzania paliwa jądrowego, zakłady przerobu wypalonego paliwa jądrowego, przechowalniki wypalonego paliwa jądrowego, a także wszelkie obiekty służące do przechowywania odpadów promieniotwórczych[18]. W kraju znajdują się obecnie dwa przechowalniki wypalonego paliwa, należące od stycznia 2002 r. do ZUOP, tj. obiekty nr 19 i 19A. Pierwszy z nich służy do przechowywania zakapsułowanego niskowzbogaconego wypalonego paliwa jądrowego, którego wywóz do kraju producenta (Federacji Rosyjskiej) planowany jest w najbliższych latach. Drugi przechowuje wysokowzbogacone wypalone paliwo jądrowe z eksploatacji reaktora EWA w latach 1967-1995, a także zakapsułowanego wypalonego paliwa jądrowego z eksploatacji reaktora MARIA w latach 1974-2005. Z drugiego przechowalnika wywieziono do Federacji Rosyjskiej całość wypalonego paliwa jądrowego.

[13] E. Korzeniowska-Rejmer, *Zanieczyszczenie promieniotwórcze w środowisku – zagrożenia, unieszkodliwianie, bariery ochronne*, [w:] *Jakość wody, ścieków, zanieczyszczenia promieniotwórcze*, A. Tabor (red.), Kraków 2009, s. 89.

[14] Górnicy kopalń podziemnych są w większym stopniu narażeni na działanie radonu. Prowadzi to do większego ryzyka na zachorowania na nowotwory płuc i oskrzeli, por. *Ibidem*, s. 90, 117.

[15] Dalej zwany „ZUOP". Jest to jedyna jednostka w kraju upoważniona do odbioru, transportu, przetwarzania i składowania odpadów radioaktywnych u wszystkich użytkowników materiałów promieniotwórczych w kraju. Swoją siedzibę ma w Świerku, koło Warszawy. Miejscem składowania odpadów promieniotwórczych w Polsce jest Krajowe Składowisko Odpadów Promieniotwórczych (KSOP) w Różanie n. Narwią (ok. 90 km od Warszawy).

[16] *Bezpieczeństwo jądrowe..., op. cit.*, s. 17-19.

[17] *Ibidem*.

[18] Art. 3 pkt 17 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe (Dz. U. 2001, Nr 3, poz. 18 ze zm.).

Przechowalnik służy obecnie jako rezerwa na wypadek potrzeby przechowania paliwa z reaktora MARIA[19].

Na marginesie funkcjonowania powyższych obiektów istotnym elementem, który wymaga sprawnie funkcjonującego systemu bezpieczeństwa, są – sygnalizowane wcześniej - odpady promieniotwórcze oraz zagrożenia związane z ich eksploatacją. Punktem wyjścia do rozważań na ten temat powinno być zdefiniowanie, czym są odpady promieniotwórcze. Odpowiedź na to pytanie, nie jest oczywista. W podstawowej formie odpady oznaczają każdą substancję lub przedmiot należący do jednej z kategorii określonych w załączniku nr 1 do ustawy o odpadach[20]. Jednakże ustawa wyraźnie zaznacza w Art. 2 ust. 2 pkt 3, iż przepisów ustawy nie stosuje się do odpadów promieniotwórczych i odsyła do przepisów prawa atomowego. W tym aspekcie należy zwrócić uwagę na art. 3 pkt 22 prawa atomowego. Według niego, terminem „odpady promieniotwórcze" określa się materiały stałe, ciekłe lub gazowe, zawierające substancje promieniotwórcze lub skażone tymi substancjami, których wykorzystanie jest niecelowe lub niemożliwe, zakwalifikowane do kategorii odpadów[21]: niskoaktywnych, średnioaktywnych i wysokoaktywnych. Grupę odpadów ciekłych stanowią głównie wodne roztwory i zawiesiny substancji promieniotwórczych. Natomiast do grupy odpadów stałych zaliczane są zużyte zamknięte źródła promieniotwórcze. Niewątpliwie właściwe określenia podziału na kategorie odpadów promieniotwórczych znaleźć można w szerokiej nomenklaturze międzynarodowej. Według niej do odpadów niskoaktywnych (*Low Level Waste - LLW*) zaliczyć należy: odpady z produkcji przemysłowej i medycyny nuklearnej, takie chociażby jak: narzędzia, ubrania robocze, filtry, czyściwo oraz inne. Do odpadów średnioaktywnych (*Intermediate Level Waste - ILW*) zalicza: żywice epoksydowe, szlam chemiczny, obudowa paliwa jądrowego i napromieniowane materiały pochodzące z nieczynnych reaktorów jądrowych. Ostatnia kategoria odpadów wysokoaktywnych (*High Level Waste - HLW*) odnosi się do odpadów powstających w wyniku reakcji łańcuchowej powstającej w reaktorach jądrowych – przede wszystkim takim odpadem będzie wypalone paliwo jądrowe[22].

W sprawie przywozu, wywozu i tranzytu przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego zastosowanie będzie miała rozszerzona definicja zawarta w art. 62b pkt 2 Prawa atomowego. Ustawodawca przyjął, iż odpady promieniotwórcze to materiały stałe, ciekłe lub gazowe zawierające substancje promieniotwórcze lub skażone tymi substancjami, których wykorzystanie jest niecelowe lub niemożliwe i w których aktywność całkowita lub stężenie promieniotwórcze izotopów promieniotwórczych przekraczają wartości poziomów aktywności całkowitej P1 oraz stężenia promieniotwórczego izotopów określone w załączniku nr 2 do ustawy[23], w tym wycofane z użytkowania (zużyte) zamknięte źródła promieniotwórcze. Równocześnie w zawartej definicji nie mieszczą się

[19] Warto nadmienić, iż zgodnie z art. 41m. ustawy Prawo atomowe obiekty jądrowe podlegają ochronie fizycznej, nad którą nadzór sprawują Prezes Państwowej Agencji Atomistyki oraz Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, por. *Bezpieczeństwo jądrowe..., op. cit*., s. 20.

[20] Art. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. 2001, Nr 62, poz. 628 ze zm.).

[21] Art. 3 pkt 22 w związku z art. 47 ust. 1 ustawy Prawo atomowe.

[22] Classification of Radioactive Waste : a Safety Guide. Safety Series No. 111-G-1.1", RADWASS Programme. Vienna: IAEA. 1994., http://www-pub.iaea.org/MTCD/publications/PDF/Pub950e_web.pdf (dostęp 21.08.2012 r.).

[23] Załącznik nr 2 w formie tabeli do ustawy Prawo atomowe zawiera poziomy progowe aktywności oraz stężenia promieniotwórczego izotopów promieniotwórczych, por. zał. nr 2 Ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. Prawo atomowe.

odpady wycofane z użytkowania przemieszczane do dostawcy, wytwórcy albo do przechowywania lub składowania zamkniętych źródeł promieniotwórczych, a także odpady zawierające wyłącznie naturalne substancje promieniotwórcze, których obecność nie została spowodowana działalnością człowieka.

W Polsce istnieje wiele źródeł powstawania odpadów promieniotwórczych. Warto w tym miejscu wymienić te najważniejsze, tj.: kopalnie rad uranu, zakłady przerobu tych rud (ZUOP), produkcja izotopów promieniotwórczych (Ośrodek Badawczo-Rozwojowy w Świerku), awarie radiologiczne, zastosowanie powstałych izotopów promieniotwórczych w medycynie, przemyśle, rolnictwie i badaniach naukowych, czy chociażby nadmieniona likwidacja obiektów jądrowych (reaktor EWA)[24].

Nierozerwalnie z problematyką odpadów promieniotwórczych, a także wszelkich innych pozostałości wiąże się problem ich składowania oraz transportowania. Materiały promieniotwórcze i odpady są transportowane samolotami, koleją, samochodami i statkami. Większość z nich zawiera niewielkie ilości substancji promieniotwórczych, jednakże prawdopodobieństwo możliwości potencjalnego narażenia ludzi na kontakt z nimi jest znaczne.

Równie istotne jest zabezpieczenie odpadów promieniotwórczych na wypadek ich przemieszczania. W obecnie obowiązujących przepisach ustawodawca uznał, iż każdorazowy wywóz, przywóz i tranzyt odpadów promieniotwórczych i wypalonego paliwa jądrowego na terytorium RP wymaga zezwolenia albo zgłoszenia na wykonywanie działalności wydanego przez Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki[25]. Co prawda ustawa przewiduje możliwość wyłączenia podmiotu z obowiązku uzyskania zezwolenia albo zgłoszenia działalności z narażeniem na promieniowanie jonizujące, lecz jest to uzależnione od aktywności całkowitej, bądź stężenia promieniotwórczego wartości określonych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego na podstawie art. 6 pkt 1 Prawa atomowego[26]. Wymogiem dodatkowym stawianym przez Prezesa Agencji kierownikom jednostek organizacyjnych wykonujących działalność polegającą na transporcie materiałów jądrowych, źródeł promieniotwórczych, odpadów promieniotwórczych lub wypalonego paliwa jądrowego jest przygotowanie raz w roku sprawozdania z wykonanych transferów.

Obowiązek posiadania zezwolenia odnosi się do wszelkiego przemieszczania się odpadów promieniotwórczych na terytorium RP zgodnie z art. 62 c ustawy. Prezes Agencji jest zobowiązany poinformować niezwłocznie o każdym przypadku wywozu, przywozu z państwa trzeciego oraz tranzytu pomiędzy państwami trzecimi, gdy Rzeczypospolita Polska jest pierwszym państwem członkowskim odpadów i wypalonego paliwa jądrowego Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Szefa Służby Celnej i Komendanta Głównego Straży Granicznej. Jeśli jednak dochodzi do tranzytu odpadów niebezpiecznych z państwa Unii Europejskiej, a Polska nie jest pierwszym państwem tranzytu, wymagana jest tylko zgoda Prezesa Agencji, przy jednoczesnym zachowaniu obowiązku informowania ABW, SC oraz SG.

[24] Odpady powstałe w medycynie to m.in.: ampułki po preparatach promieniotwórczych, strzykawki, lignina, folia, odzież ochronna, zużyte elementy wyposażenia, por. E. Korzeniowska-Rejmer, *op. cit.*, s. 179.

[25] Dalej zwany „Prezesem Agencji", zob. art. 62 ustawy Prawo atomowe.

[26] Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 sierpnia 2002 r. w sprawie przypadków, w których działalność związana z narażeniem na promieniowanie jonizujące nie podlega obowiązkowi uzyskania zezwolenia albo zgłoszenia, oraz przypadków, w których może być wykonywana na podstawie zgłoszenia (Dz. U. 2003, Nr 137, poz. 1153 ze zm.).

Dodać należy, iż za sprawą Konwencji helsińskiej o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego przed zanieczyszczeniem z 1974 r. sklasyfikowano odpady radioaktywne jako kategorię odpadów, której składowanie w morzu jest całkowicie zakazane[27]. W latach 90 proponowano jako skuteczne rozwiązanie, polegające na składowaniu odpadów 600m pod powierzchnią ziemi[28]. Niemniej w dyskusji nad sposobami unieszkodliwiania odpadów promieniotwórczych idealnym rozwiązaniem wydaje się tylko wysyłanie tego typu materiałów w przestrzeń kosmiczną, w kierunku Słońca.

Zagrożenia związane nielegalnym obrotem materiałami i odpadami promieniotwórczymi

Odpady radioaktywne powstają przy każdej formie wykorzystania energii jądrowej, a więc przy eksploatacji reaktorów, przy stosowaniu izotopów – zarówno w medycynie jak i w przemyśle. W przeważającej większości są to odpady nisko i średnioaktywne. Zdaniem specjalistów odpady niskoaktywne nie stanowią większego zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi i zwierząt. Zdarza się jednak, że ciekłe i gazowe formy są rozcieńczone do tak niewielkiej aktywności, że często podejmowane są decyzje o wypuszczaniu ich do atmosfery, bądź do miejskiej kanalizacji. Średnioaktywne odpady są zabetonowywane lub asfaltowane w bloki. Większość specjalistów uważa, że ich przechowywanie w wyrobiskach kopalń głęboko pod ziemią jest bezpieczne. Tymczasem pomimo zaostrzonych przepisów oraz szczególnych wymagań dla podziemnych metalowych bunkrów okrytych betonem nie ma gwarancji, że odpady nie przedostaną się do podłoża. Wystarczy wspomnieć, iż ogółem w trzech wypadkach w Stanach Zjednoczonych wyciekło do podłoża blisko 2 tyś. m3 promieniotwórczych ciekłych odpadów.

Zdecydowanie najpoważniejszy problem wiąże się z odpadami wysokoaktywnymi, które powstają przy produkcji paliwa jądrowego i przerobie paliwa wypalonego. Radioaktywność produktów rozszczepienia dopiero po upływie 1000 lat spada do niskiego poziomu. Natomiast okresy rozkładu sztucznych promieniotwórczych pierwiastków wynoszą dziesiątki tysięcy, a nawet miliony lat[29]. Jak wielkie niebezpieczeństwo wiąże się z powstaniem takich odpadów świadczy fakt, że po wyładowaniu paliwa jądrowego, nie wcześniej niż po 3 miesiącach można je dopiero przetransportować do zakładu przeróbki.

W ramach problemu składowania odpadów warto zaznaczyć, że z technicznego punktu widzenia - odkąd Niemiec Walther Bothe (1891-1957) uczynił pierwszy krok w kierunku pozyskania energii z atomu[30] - nie stwierdzono jeszcze, w jaki sposób dokonywać składowania odpadów, aby nie stanowiły one zagrożenia dla ludzi i środowiska. Niefortunnie niezwykle łatwo potwierdzić ten pogląd, ponieważ 126 tyś. beczek z uranem i plutonem ze składowiska w kopalni Asse w środkowych Niemczech okazało się nieszczelnych. Zdaniem fachowców może dojść do katastrofy ekologicznej i zatrucia wód gruntowych. Federalny Urząd ds. Ochrony nakazał przenieść zawartość

[27] M. Górski, A. Kaźmierska-Potrzyczna, [w:] *Prawo ochrony środowiska*, M. Górski (red.),Warszawa 2009, s. 424.
[28] T. Stefanowicz, *Wstęp do ekologii i podstaw ochrony środowiska*, Poznań 1996, s. 208 i n.
[29] S. Andrzejewski, *op. cit.*, s. 1.
[30] T. J. Craughwell, *Wielka księga wynalazków*, Warszawa 2010, s. 438.

składowiska do innego miejsca. Całość operacji miała kosztować około 4 miliardów euro i niestety cały proces potrwa blisko 10 lat[31].

Sprzeciw w sprawie odpadów promieniotwórczych wyraziła także organizacja proekologiczna „Greenpeace". Zdaniem organizacji polityka polegająca na przerabianiu odpadów promieniotwórczych, w tym także omawianego wypalonego paliwa jądrowego nie jest ekologiczna. Przedstawiciele organizacji w swoich wypowiedziach stwierdzili, że przerób odpadów jest kosztowny, powoduje powstanie wielu bezużytecznych substancji, zwiększa całkowitą ilość wytworzonych odpadów promieniotwórczych i uwalnia je bezpośrednio do środowiska, a także służy rozprzestrzenianiu broni jądrowej. Wskazywali również, że obecnie na świecie funkcjonują trzy zakłady przerobu paliwa jądrowego: La Hague we Francji, Sellafield w Anglii oraz Rokasho w Japonii. W Sellafield prowadzono działania polegające na odprowadzaniu odpadów do morza, domniemywano, że każdego roku trafiało tam około 230 milionów litrów radioaktywnych ścieków. Badania zlecone przez organizację potwierdziły negatywny wpływ przetwórni odpadów na Morze Irlandzkie. Wyniki tych badań dowiodły ponad wszelką wątpliwość, że Morze Irlandzkie jest jednym z najbardziej skażonych mórz na świecie, a skażenie wód gruntowych, ujść rzek i gleby w pobliżu kompleksu przekracza poziom skażenia odnotowany w strefie zamkniętej wokół elektrowni w Czarnobylu. Według innych badań przełożyło się to na ilość zachorowań na białaczkę wśród dzieci, który był dziesięciokrotnie wyższy, niż w innych regionach kraju. W nadmorskich rezydencjach znaleziono pył zawierający niewielkie ilości plutonu[32].

Równie istotne jest niebezpieczeństwo będące rezultatem transportu materiałów promieniotwórczych lub odpadów niebezpiecznych, którego źródła odnoszą się do działalności grup przestępczych, bądź krajów zaangażowanych w produkcję bomb atomowych. Niewątpliwie Polska jako pewien „nowicjusz" na rynku jądrowym, w trakcie początkowego rozwoju programu będzie dobrym miejscem do poszukiwania łatwych do zlokalizowania i przechwycenia transportów materiałów i odpadów radioaktywnych. Oznaczać to może proliferację materiałów niezbędnych do stworzenia broni masowego rażenia[33] oraz potencjalne zagrożenie ekoterrorystyczne.

Grupy przestępcze mogą podejmować różne kierunki działań o charakterze terrorystycznym, które będą przybierać różnorakie formy. Od zanieczyszczenia rzek, napływu skażonego powietrza poprzez lokowanie znacznych ilości odpadów promieniotwórczych na terenie kraju, a także dokonywania zabójstw na zlecenie za pomocą skradzionych izotopów promieniotwórczych[34]. Niestety w dotychczasowej literaturze brakuje pełnej charakterystyki takich ugrupowań. Jedyną znaną organizacją w zakresie nielegalnego obrotu odpadami jest włoska Kamorra, która w latach 90-tych

[31] http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114881,7459854,Niemcy_przenosza_odpady_atomowe.html (dostęp 22.08.2012 r.).

[32] http://www.greenpeace.org/poland/pl/co-robimy/klimat-i-energia/energia-atomowa/odpady-radioaktywne/przer-b-wypalonego-paliwa/ (dostęp 23.08.2012 r.).

[33] Przypadek zagrożenia wynikającego z niewłaściwej gospodarki odpadami niebezpiecznymi miał miejsce w 2009 r. w Serbii. Otóż około 8 tysięcy prętów paliwowych zawierających materiał radioaktywny było przechowywanych w Instytucie Nauk Nuklearnych w miejscowości Vinca pod Belgradem, który może być wykorzystany przy budowie bomby atomowej. W czasie inspekcji Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej stwierdziła, iż pręty nie są dobrze zabezpieczone i chronione, stwarzając obawy, że mogą zostać ukradzione, por. http://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/pap/artykul/maea;pomoze;serbii;wywiezc;odpady;radio aktywne,239,0,487919.html (dostęp 24.08.2012 r.).

[34] Por. E. Zębek, M. Kałużyński, *Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze jako potencjalne narzędzie ekoterryryzmu*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 34 i n.

uczyniła sobie z procederu składowania odpadów w południowych Włoszech wysokodochodowy interes. W praktyce fenomenologia tej przestępczości powinna uwzględniać takie podstawowe zagadnienia jak: charakterystyka, analiza strategii i taktyk stosowanych przez ekoterrorystów oraz ocenę skutków ich działalności[35].

Sytuacje niebezpieczne powstają także w wyniku działalności prywatnych podmiotów wykorzystujących w swojej produkcji materiały promieniotwórcze. Upadające spółki często pozostawiają po sobie liczne pomieszczenia wypełnione odpadami promieniotwórczymi[36].

Należy zwrócić szczególną uwagę, iż w 2011 r. w Polsce wykonano blisko 22 tysiące przewozów materiałów i odpadów promieniotwórczych, realizując blisko 50 tysięcy przesyłek transportem drogowym, kolejowym, śródlądowym, morskim i lotniczym. Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych otrzymał w 2011 r. 197 zleceń ze 141 instytucji na odbiór odpadów promieniotwórczych. Aby wykryć jakiekolwiek nielegalny transport w tym obszarze szczególne istotne są działania podejmowane przez Straż Graniczną[37]. Wymieniona jednostka dysponuje 180 stacjonarnymi bramkami radiometrycznymi zainstalowanymi na przejściach granicznych oraz posiada podręczny sprzęt służący wykrywaniu promieniowania. W wyniku przeprowadzonych kontroli w 2011 r. SG dokonała 10 zatrzymań lub cofnięć transportów i osób. Jako przyczyny cofnięć transportów i osób wskazano brak wymaganych prawem zezwoleń na wywóz i transportowanie substancji promieniotwórczych oraz przekroczenie dopuszczalnych norm skażeń promieniotwórczych[38]. Warto odnotować, że w 2011 r. nie przeprowadzono żadnych przewozów paliwa jądrowego na terenie kraju.

Jak łatwo dostrzec, istotnym czynnikiem kryminogennym są również funkcje mechanizmów zabezpieczających przed ujawnieniem i karaniem naruszeń powstałych w wyniku działalności przedsiębiorstwa jądrowego oraz tzw. „czynnik ludzki". Niezależnie od tego, czy przedsiębiorstwo ukierunkowane jest na działalność przestępczą, jego właściciele, osoby nim zarządzające, bądź kierujące, nie są z reguły zainteresowane ujawnieniem zachowań, polegających na naruszaniu podstawowych przepisów ochronnych, dopóki nie powoduje ona lub nie grozi poniesieniem strat przez dane przedsiębiorstwo. Jednocześnie skomplikowana struktura nastawiona tylko na sprawą realizację zadań, z jej wielopoziomowymi rozwiązaniami tworzą szereg możliwości do nadużyć, które organom ścigania funkcjonującym na zewnątrz niezmiernie trudno wykryć.

Krajowe przepisy sankcjonujące czyny skierowane na sprawców przestępstw związanych z odpadami promieniotwórczymi, zwłaszcza w nieumyślnej formie wydają się nieadekwatne do zagrożenia jakie mogą wywołać i nie pełnią zakładanej przez prawo karne funkcji represyjnej. Odpowiedzialność karna w opisywanym zakresie została

---

[35] P. Chlebowicz, *Kryminologiczne aspekty zjawiska ekoterroryzmu*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011, s. 56.

36Przypadek spółki belgijskiej, która pozostawiła plastikowe worki oraz kilkanaście beczek zawierających promieniotwórczy izotop stront – 90., por. http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114877,12310037, Belgia_Upadajaca_spolka_pozostawila_po_sobie_odpady.html (dostęp 24.08.2012 r.).

[37] Dalej zwana „SG".

[38] W 2010 r. podpisano memorandum o porozumieniu między Departamentem Energii (DoE) Stanów Zjednoczonych Ameryki, a ówczesnym Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministrem Finansów Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie współpracy przy zwalczaniu nielegalnego obrotu specjalnymi materiałami radioaktywnymi. Za sprawą tego uzgodnienia Straż Graniczna otrzymała kolejną partię sprzętu ręcznego. Sprzęt został przeznaczony do celów związanych z obsługą lotnisk. SG dysponuje obecnie 1150 urządzeniami przenośnymi, por. *Bezpieczeństwo jądrowe..., op. cit*., s.24-25.

uregulowana w art. 184 Kodeksu karnego. Czynem zabronionym jest wyrabianie, przetwarzanie, transportowanie, przewożenie z zagranicy, wywożenie za granicę, gromadzenie, składowanie, przechowywanie, posiadanie, wykorzystywanie, posługiwanie, usuwanie, porzucanie lub pozostawianie bez właściwego zabezpieczenia materiału jądrowego lub innego źródła jonizującego[39]. Przepis ten jest uzupełniającym do art. 182 Kodeksu karnego, który reguluje typ przestępstwa nazywany „przestępnym zanieczyszczeniem środowiska". Dobrem chronionym przez dyspozycję art. 182 k.k. jest życie i zdrowie ludzi oraz zasoby świata roślinnego i zwierzęcego, narażane wskutek spowodowania zanieczyszczenia, a więc poprzez wprowadzanie do wody, powietrza lub ziemi różnego rodzaju substancji w postaci ciał stałych, płynów lub gazów. Przy ocenie bezprawności zachowania sprawcy decydującym kryterium powinno być zagrożenie spowodowania zniszczenia, ponieważ ocenia się potencjalną możliwość wystąpienia powyższych skutków[40]. Jednocześnie kryterium szkody w środowisku i możliwość jej oszacowania będzie kluczowym determinantem wypełnienia znamiona przestępstwa. Podjęcie tej oceny o „istotności", czy też „nieistotności" szkody będzie za każdym razem wymagała od wymiaru sprawiedliwości dokonania niezbędnych ustaleń rozmiaru szkody, jej charakteru, obiektu doznającego uszczerbku, naruszenia elementów środowiska i znaczenia dla tego środowiska w ogóle[41]. Za umyślne popełnienie przestępstwa grozi sprawcy kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat, jeżeli sprawca działa nieumyślnie podlega karze pozbawienia wolności jedynie do lat 2[42].

Podsumowanie

Zagrożenia związane z bezpieczeństwem jądrowym w zakresie gospodarowania odpadami można rozpatrywać w dwojaki sposób. Z jednej strony mają one endogenny charakter, czyli wszystkie niedoskonałości dotyczą funkcjonowania konkretnego obiektu. Z drugiej strony egzogenny, czyli wiążą się z czynnikami istniejącymi poza elektrowniami. Dotyczą one m.in. nielegalnego obrotu szkodliwymi materiałami, w tym również odpadami promieniotwórczymi, zabezpieczenia „wrażliwych" transportów oraz środowiska przed ich niebezpiecznym oddziaływaniem. Jednocześnie charakter sygnalizowanego zjawiska może zmieniać się w aspekcie jakościowym, na przykład na skutek katastrofy ekologicznej, a także w ilościowym, ponieważ wspomniana katastrofa może mieć wpływ na kilka innych zjawisk, o różnym natężeniu lub powodować typową reakcję łańcuchową.

Konieczne jest również zwrócenie większej uwagi ze strony organów ścigania na tzw. przestępczość odpadową i uświadomienie, że w tym obszarze zagrożeń mogą pojawić się nowe formy przestępczości zorganizowanej.

Zagrożenie środowiska przyrodniczego Polski w wyniku eksploatacji odpadów promieniotwórczych może być znaczne. W przypadku niewłaściwego postępowania mogą one bowiem powodować powstawanie odpadów wtórnych, zanieczyszczenia powietrza i wód, w krańcowych wypadkach może się ujawnić całkowita bezsilność w kwestii jakiegokolwiek rozsądnego i bezpiecznego dla środowiska rozwiązania powstałej sytuacji.

[39] M. Górski, *op. cit.*, s. 182.
[40] E. Plebanek, *Materialne określenie przestępstwa*, Warszawa 2009, s. 232.
[41] L. Mering, *Społeczna szkodliwość przestępstw przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010, s. 359.
[42] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).

Reasumując, należy stwierdzić, że we współzawodnictwie energetyki nuklearnej z każdą inną kategorią energetyczną, najpoważniejszym wyzwaniem będzie problem eliminowania potencjalnych zagrożeń wynikających z funkcjonowania obiektów jądrowych.

Streszczenie:

Rozważania poczynione w przedstawionym opracowaniu w zasadniczej części odnoszą się do określenie stopnia zagrożeń, które w obszarze przyszłego bezpieczeństwa jądrowego w kraju mogą stanowić odpady niebezpieczne. Autor podkreśla jednocześnie, że ryzyko w tym obszarze energetyki jest niewspółmiernie wysokie w stosunku do odpowiedzialności karnej wynikającej z polskiego ustawodawstwa. W niniejszej pracy zostały scharakteryzowane także przepisy krajowe w zakresie w jakim dotyczą: obiektów jądrowych, odpadów jądrowych, jednostek odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jądrowe. Opracowanie zawiera analizę sytuacji powstałych w wyniku nieprawidłowej gospodarki odpadami radioaktywnymi. Nie brakuje również licznych przykładów nielegalnych działań, które często doprowadzały do katastrof ekologicznych oraz zagrażały życiu ludzi żyjących na obszarach skażonych izotopami promieniotwórczymi.

Słowa kluczowe:

odpady, promieniotwórczość, energia, bezpieczeństwo jądrowe, ekokryminologia

Title:

Nuclear safety in the field of radioactive waste management. The criminological aspects

Summary:

Reflections presented in this study in the main part refers to the level of risk, which nuclear waste can bring to national safety in future. The author notes however, that the risk in nuclear energy field is disproportionately high in relation to criminal liability arising from the Polish legislation. The author presents description of many Polish regulations concerning radioactive waste, nuclear facilities and also what task has been entrusted to Polish authorities responsible for nuclear safety. The study contains an analysis of the situation caused by incorrect waste management. There is also a number of examples of illegal activities, which often led to environmental disasters, and threatened society living in areas contaminated with radionuclides.

Keywords:

waste, radioactivity, energy, nuclear safety, eco-criminology

Mgr Anna Banaszkiewicz
Doktorantka
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Mgr Szymon Buczyński
Doktorant
Katedra Kryminologii i Polityki Kryminalnej
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Prawnokarne i kryminologiczne aspekty podrabiania środków ochrony roślin

Rośliny stanowią najbardziej podstawowy element łańcucha pokarmowego wśród organizmów żyjących na świecie, a ich uprawa stanowi fundament wszelkich dziedzin związanych z produkcją płodów rolnych. Zmiana trybu życia człowieka z koczowniczego na osiadły (około 10-12 tysięcy lat temu) możliwa była właśnie dzięki systematycznej i zaplanowanej uprawie roślin. O uzyskane w ten sposób płody rolne rywalizowały (i rywalizują nadal) z rodzajem ludzkim tak zwane agrofagi, czyli inne organizmy, dla których uprawa rolna stanowiła bądź środowisko rozwoju bądź źródło pożywienia. Organizmy te nie należą do jednej homogenicznej grupy systematycznej, przeciwnie – są to zdywersyfikowane gatunki patogenów i roślinożerców, wyspecjalizowanych w opanowywaniu areałów roślin ogrodowych, użytkowych i uprawnych, a także dziko występujących. Najliczniejszą wśród nich grupę stanowią roślinożerne insekty, a za niezwykle ważne i interesujące należy również uznać patogeniczne grzyby, wirusy i bakterie. Wysoka produktywność, efektywność upraw rolniczych ograniczana jest właśnie przez te grupy organizmów, stanowiących niezmiennie jeden z największych czynników zagrażających rolnictwu. Do efektów ich występowania i działania można zaliczyć klęski głodu oraz śmierć milionów ludzi, których bezpośrednią przyczynę stanowią właśnie fizyczne straty w uprawach. Sytuacjom takim można i należy jednak zapobiegać, między innymi poprzez stosowanie środków ochrony roślin.

Historia środków ochrony roślin

Początek posługiwania się środkami ochrony roślin datuję się na około 8.000 lat przed naszą erą. W miarę upływu lat forma stosowania środków ochronnych ulegała zmianie ze względu na rozwój świadomości a także zgromadzonej, dzięki następującym po sobie pokoleniom ludzkości, wiedzy[1]. Już w starożytnej Grecji i Rzymie nieorganiczne chemikalia stosowano w ochronie przed szkodnikami. Homer opisywał fumigację przy użyciu płonącej siarki, zaś Pliniusz Starszy zauważył insektobójcze właściwości arszeniku oraz pisał o zastosowaniu sody i oliwy w celu zaprawiania nasion roślin strączkowych. W

[1] R. W. Olszak, *Ekspertyza. Ochrona roślin wczoraj, dziś i jutro*, http://www.agengpol.pl/LinkClick.aspx?fileticket=jSsSPNXC9TY%3D&tabid=144 (dostęp 12.04.2012 r.).

szesnastowiecznych Chinach związków arsenu używano jako insektycydów, a wkrótce potem także nikotyny w postaci wyciągu z tytoniu. W początkach dziewiętnastego wieku do zwalczania szkodników stosowane były pyretryny i mydła. Tytoń, siarkę i wapno stosowano razem, przez obmywanie, w zwalczaniu szkodników a także w wypadku chorób.

Połowa dziewiętnastego wieku zapoczątkowana została pierwszymi badaniami naukowymi nad stosowaniem w ochronie roślin substancji chemicznych. W roku 1867 w oparciu o wyniki badań ze stosowaniem związków arsenu, wprowadzono do powszechnego użytku zieleń paryską czyli nieoczyszczoną postać arsenku miedzi.
W okresie międzywojennym zwiększała się zarówno liczba, jak również złożoność środków ochronnych. We Francji, w roku 1932 opatentowano dinitroortokrezol jako środek zwalczający chwasty w zbożu. W roku 1934, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej opatentowano tiram – jeden z pierwszych fungicydów z grupy fungicydów ditiokarbaminianowych. Podczas drugiej wojny światowej w Szwajcarii odkryto potencjał insektobójczy środka DDT, zaś w Niemczech związki organofosforowe[2].
Okres po II wojnie światowej zapoczątkował erę coraz intensywniejszego stosowania środków ochrony roślin, które zapobiegły między innymi klęsce głodu w Polsce i innych europejskich krajach[3]. W ochronie roślin lata po II wojnie światowej określa się Wiekiem Pestycydów, a wyróżnia się w nim można następujące ery:

- optymizmu (lata 1946-1962),
- zwątpienia (lata 1962-1976),
- integrowania metod (lata 1976[4]-1985)
- oraz postulowaną przez wielu autorów[5], erę integrowania produkcji (od roku 1985 do chwili obecnej).

Biorąc pod uwagę rozwój środków ochrony roślin, niezwykle istotną erę stanowił „okres zwątpienia", kiedy to zabiegi ochronne, w szczególności używanie środków o chemicznym pochodzeniu, zostało poddane bezwzględnej krytyce. Zwrócono uwagę przede wszystkim na wady chemicznej metody ochrony roślin, do których należy: uodparnianie i brak efektywności w stosunku do niektórych rodzajów szkodników, destrukcja przydatnej entomofauny, gromadzenie się w środowisku oraz niepożądane efekty zdrowotne dla konsumentów jak i osób aplikujących takie związki chemiczne.
W odpowiedzi na te ewidentne mankamenty środowiska akademickie wraz z administracją rządową i producentami środków ochrony roślin podjęły usilne kroki w celu zredukowania do minimum potencjalnego zagrożenia ze strony chemicznej ingerencji w środowisko. W ten sposób narodziła i rozwinęła się idea integracji metod oraz w późniejszym okresie koncepcja integracji produkcji. Nowe, bezpieczniejsze środki ochrony roślin zostały zsyntetyzowane i dopuszczone do obrotu, wprowadzono aparaturę

[2] K. A. Hassall, *The Chemistry of Pesticides: their Metabolizm, Made of Action and Uses in Crop Protection*, Weinheim 1982, s. 372, za: E. Matyjaszczyk, *Rejestracja środków ochrony w Polsce- historia, stan obecny i przyszłość*, „Postępy w ochronie roślin" 2011, nr 51 (1), s. 77-78.
[3] *Ibidem*.
[4] Zob. R. S. Metcalf, *Changing role of insecticides in crop protection*, „Annual Review of Entomology" 1980, vol. 25, s. 219-256.
[5] Zob. R. W. Olszak, S. Pruszyński, J. J. Lipa, Z. T. Dąbrowski, *Rozwój koncepcji i strategii wykorzystania metod oraz środków ochrony roślin*, „Postępy w ochronie roślin" 2000, nr 40 (1), s. 40-50.

aplikującą, eliminująca bezpośredni fizyczny kontakt chemikaliów z ludźmi oraz stworzono wreszcie podstawy prawne mające na celu ograniczenie zagrożenia[6].

Wiadomości ogólne o środkach ochrony roślin

Definicja środków ochrony roślin zawarta w ustawie o ochronie roślin określa, iż są to „substancje aktywne lub preparaty zawierające jedną lub więcej substancji aktywnych, w postaci dostarczonej użytkownikowi, przeznaczone do:

- ochrony roślin, produktów roślinnych lub przedmiotów przed organizmami szkodliwymi lub zapobiegania występowaniu tych organizmów,
- wpływania na procesy życiowe roślin w inny sposób niż składnik pokarmowy, w tym regulator wzrostu,
- zabezpieczenia produktów roślinnych,
- niszczenia niepożądanych roślin,
- niszczenia części roślin lub hamowania, lub zapobiegania niepożądanemu wzrostowi roślin"[7].

Definicja ta doskonale obrazuje heterogeniczność środków ochrony roślin, które zarówno pod względem funkcji, genezy, sposobu działania, toksyczności i stopnia rozkładalności w środowisku są niezwykle zróżnicowane. Biorąc pod uwagę pochodzenia środków ochrony roślin, należy wymienić:

- chemiczne,
- biologiczne,
- biotechniczne rodzaje substancji ochronnych[8].

Chemiczne substancje ochronne roślin stanowią dużą podgrupę w obrębie pestycydów, tj. związków syntetycznych lub naturalnych, służących do zwalczania szkodników i chorób zwierząt, roślin i ludzi, a także do zabezpieczania materiałów technicznych (drewno, skóra, tworzywa sztuczne, papier itp.)[9]. Termin „pestycyd", jest kojarzony jednoznacznie z preparatem trującym, to znaczy takim, który po wniknięciu w głąb organizmu lub zewnętrznym kontakcie z powierzchnią ciała, zagraża zdrowiu lub życiu ludzi i zwierząt, ma węższy zakres pojęciowy niż „środek ochrony roślin", jednak w większości sytuacji, a zwłaszcza w zakresie zainteresowania toksykologii środków ochrony roślin, z uwagi na charakter działania owych preparatów dozwolone jest traktowanie tych pojęć synonimicznie[10].

Dalszą klasyfikację chemicznych środków ochrony roślin opiera się zwykle na ich celu ich stosowania, wyróżniając (za J. Kochmanem):

a) „zoocydy – substancje chemiczne działające toksycznie na szkodliwe zwierzęta; w zależności od zwalczanych organizmów zwierzęcych rozróżnia się:

- insektycydy – środki owadobójcze[11],
- akarycydy – środki roztoczobójcze,

[6] S. Pruszyński, *Ewolucja myśli i strategii działania w zakresie rozwoju ochrony roślin: wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Zeszyty edukacyjne. Środki ochrony roślin w Polsce – obrót i stosowanie zgodnie z zasadami dobrej praktyki ochrony roślin*, B. Sapek, S. Wolny (red.), Raszyn 2003, s. 10-12.

[7] Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 o ochronie roślin (Dz. U. 2008, Nr 133, poz. 849 ze zm.).

[8] T. Banaszkiewicz, *Chemiczne środki ochrony roślin. Zagadnienia ogólne*, Olsztyn 2003, s. 7.

[9] J. Kochman, W. Węgorek (red.), *Ochrona roślin*, Kraków 1997, s. 50.

[10] T. Banaszkiewicz, *op. cit.*, s. 8.

[11] Niektórzy autorzy wyróżniają wśród insektycydów – aficydy, czyli środki mszycobójcze i owicydy czyli środki działające zabójczo na jaja owadów lub przędziorków.

- nematocydy – środki nicieniobójcze,
- rodentycydy – środki gryzoniobójcze,
- moluskocydy – środki ślimakobójcze

b) fungicydy – środki grzybobójcze;
c) bakteriocydy – środki bakteriobójcze;
d) herbicydy – substancje chemiczne działające toksycznie na chwasty lub hamujące ich rozwój;
e) substancje wzrostowe – substancje chemiczne wpływające na fizjologiczne i biochemiczne procesy roślin w kierunku pożądanym dla człowieka;
f) defolianty – środki wywołujące przedwczesne opadanie liści;
g) desykanty – środki wywołujące szybkie usychanie roślin;
h) atraktanty – substancje chemiczne nęcące owady lub gryzonie; zalicza się tu tzw. feromony, czyli atraktanty płciowe – odpowiedniki substancji wydzielanych w okresie godowym przez owady dla zwabienia płci przeciwnej;
i) repelenty – substancje chemiczne odstraszające owady, ptaki lub gryzonie;
j) chemosterylanty – substancje chemiczne powodujące sterylność płciową owadów;
k) hormony syntetyczne – hormony juwenilne (młodzieńcze) zakłócające cykl rozwoju owadów;
l) synergetyki – substancje chemiczne wzmagające aktywność biologiczną pozostałych grup, zwłaszcza zoocydów"[12].

Działanie chemicznych środków ochrony roślin polega na wywołaniu nieprawidłowości w procesach fizjologicznych zachodzących w organizmach żywych. Odbywa się to najczęściej w skutek zablokowania aktywności właściwych enzymów, które są warunkiem prawidłowego przebiegu procesów życiowych. Enzymy te posiadają wysoką wrażliwość na działanie chemicznych bodźców, co sprawia, że chemiczne środki ochronne są związkami bardzo aktywnymi biologicznie. Oznacza to, iż często tysięczna część miligrama konkretnego środka wystarcza do zabicia owada bądź rośliny[13]. Pamiętać także należy, iż nie ma substancji chemicznej, która swoim działaniem zaburzałaby tylko jedną, określoną funkcję czy proces metaboliczny żywego organizmu. Skutki uboczne działania substancji aktywnych, zawartych w pestycydach, na organizmy, które nie były objęte działaniem zwalczającym, są w dużej mierze, szkodliwe. Wśród użytkowanych powszechnie pestycydów, wiele jest substancji uznanych za kancerogenne, mutagenne i teratogenne. Łącząc to z pozostałymi właściwościami, takimi jak biokumulacja, trwałość, należą one do grup o jednej z największych toksyczności, z którymi człowiek się styka[14].

Regulacje prawne dotyczące środków ochrony roślin

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej wymusiło unifikację polskich przepisów prawnych do ustaleń wspólnotowych, co objawiło się w znacznym wzroście liczby

[12] J. Kochman, W. Węgorek (red.), *op. cit.*, s. 50-51.
[13] T. Banaszkiewicz, *op. cit.*, s. 9.
[14] M. Słowik-Borowiec, E. Szpyrka, A. Kurdzie, M. Grzegorza, J. Rupar, K. Rogozińska, *Kontrola poziomów pozostałości środków ochrony roślin w owocach i warzywach z tereny południowo-wschodniej Polski*, „Postępy w ochronie roślin" 2011, nr 51 (2), s. 740.

generowanych i uchwalanych aktów prawnych[15]. E. Matyjaszczyk[16] wymienia 421 ustaw dotykających zagadnień ochrony roślin oraz dziedzin pokrewnych opublikowanych w Polsce w okresie od 1919 do 2010. Charakterystycznym jest, że w okresie do roku 1939 wydanych zostało w Polsce 21 aktów prawnych dotyczących tej tematyki, w okresie od 1944 do 1961 – 32 aktów, w okresie od 1961 do 1995 – 82 aktów, w okresie od 1996 do maja 2004 – 96 aktów prawnych, a po przystąpieniu do Unii Europejskiej, czyli od maja 2004 do 2010 – aż 186 aktów prawnych.

W 2009 r. Parlament Europejski przegłosował dwie bardzo ważne ustawy (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 24.11.2009 r.) dotyczące problematyki środków ochrony roślin:

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009[17] z dnia 21 października 2009 r. ustanawiające ramy wprowadzania do handlu środków ochrony roślin;
- Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/128/WE[18] z dnia 21 października 2009 r. określająca strategię unijnego działania na rzecz zrównoważonego zastosowania pestycydów.

W Polsce rozporządzenie nr 1107/2009 weszło w życie z dniem 14 czerwca 2011 r. zastępując funkcjonujące do tamtej pory w krajach Wspólnoty dyrektywy Rady 70/117 EWG i 91/414 EWG odnoszące się do czynności związanych z zezwalaniem na obrót i stosowanie środków ochrony roślin. Celowało ono w regulację i normalizację przepisów ustanawiających m.in.:

- warunki zatwierdzania substancji czynnych (wprowadzenie „kryterium odrzucenia" w miejsce dotychczas używanego „kryterium oceny ryzyka");
- zaostrzenie norm prawnych dla związków o niebezpiecznym charakterze.

Rozporządzenie nr 1107/2009 implikuje również, iż:

- „nadrzędnym celem, przeważającym nad poprawą produkcji rolnej powinna być ochrona zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska;
- zabronione będzie stosowanie substancji wykazujących działanie mutagenne, rakotwórcze, toksyczne i powodujące zaburzenia endokrynologiczne, nie będzie można stosować substancji, które mogą powodować zagrożenie dla rozwoju i przeżycia pszczół miodnych"[19].

Wymienione wyżej rozporządzenie zawiera nową koncepcję, tzw. „wzajemne uznawanie zezwoleń" poprzez określenie obszarów obowiązywania upoważnień na środki ochrony roślin. Do stref tych należą:

- „Strefa A - Północ", obejmująca Danię, Estonię, Łotwę, Litwę, Finlandię, Szwecję;
- „Strefa B – Centrum": Austria, Belgia, Czechy, Holandia, Irlandia, Luksemburg, Niemcy, Polska, Słowenia, Słowacja, Węgry, Wielka Brytania;

[15] S. Pruszyński, *Wpływ regulacji prawnych UE na prace komisji do spraw rejestracji środków ochrony roślin przy Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi*, http://www.ior.poznan.pl/plik,586,1103,pruszy-ski-szkolenie-pw-27-28-09-2011-referat-pdf.pdf?adm (dostęp 12.04.2012 r.).

[16] Zob. E. Matyjaszczyk, *Analiza zmian ustawodawstwa z zakresu ochrony roślin pod kątem bezpieczeństwa żywności, ludzi i środowiska,* „Rozprawy Naukowe Instytutu Ochrony Roślin – PIB" 2001, z. 25.

[17] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) z dnia 21 października 2009 Nr 1107/2009 (Dz. Urz. UE L 309 z 24.11.2009, str. 1).

[18] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 października 2009 r. NT 2009/128/WE (Dz. Urz. UE L 309 z 24.11.2009, str. 71).

[19] S. Pruszyński, *op. cit.*, s. *98*.

- „Strefa C – Południe": Bułgaria, Cypr, Francja, Grecja, Hiszpania, Malta, Portugalia, Włochy.

„Wzajemne uznawanie zezwoleń" określa, iż rejestracja środka ochrony roślin w jednym z krajów określonej strefy (na podstawie uproszczonej procedury) oznacza możliwość użycia go w celach ochrony tych samych gatunków flory w innych krajach z tej samej strefy. W obecnej chwili trudno o szczegółowe regulacje wzajemnego uznawania oraz rejestracji obszarowej, gdyż nadal trwają rozmowy dążące do uzyskania uzgodnień, warto jednak wspomnieć, iż Polska, ze względu na uwarunkowania klimatyczno-glebowe znacznie odróżniające nas od zachodnich państw członkowskich naszej strefy (chociażby Irlandii czy Wielkiej Brytanii) znalazła się w specyficznym położeniu[20].

Dyrektywa 2009/128/WE ustanawiająca ramy wspólnotowego działania na rzecz zrównoważonego stosowania pestycydów stworzyła ramy prawne związane z praktycznym stosowaniem dopuszczonych środków ochrony roślin[21]. Uprawomocnienie się jej i wejście w życie nastąpiło w dniu 25 listopada 2009 r. czyli dzień po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Państwa wchodzące w skład Unii były zobowiązane do przyjęcia krajowych aktów prawnych niezbędnych do wdrożenia Dyrektywy do dnia 14 grudnia 2011 r. Polska większą część obowiązków wynikających z postanowień tej dyrektywy, realizuje poprzez działania wynikające z rozwiązań legislacyjnych ujętych początkowo w ustawie z 1995 r. o ochronie roślin uprawnych[22] a następnie w ustawie z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin. Należy jednak podkreślić, że tytuł tej dyrektywy, może wprowadzać w błąd ponieważ sugeruje on, iż obejmuje ona wszystkie pestycydy, gdy tymczasem zgodnie z treścią art. 2, dotyczy tylko środków ochrony roślin[23].

Ustawy, o ochronie roślin uprawnych oraz o ochronie roślin, umożliwiły:

- utworzenie systemu obowiązkowych, badań okresowych technicznej sprawności ciągnikowych i samobieżnych opryskiwaczy polowych i sadowniczych;
- utworzenie systemu obowiązkowych, szkoleń okresowych dla osób stosujących w rolnictwie i leśnictwie, środki ochrony roślin;
- powołanie systemu obowiązkowych szkoleń okresowych dla osób mających styczność ze środkami ochrony roślin, podczas wypełniania obowiązków związanych z konfekcjonowaniem tych środków bądź obrotem nimi;
- nałożenie na właścicieli gruntów, magazynów, w których przeprowadzane są zabiegi z użyciem środków ochrony roślin prowadzenia obowiązkowej ewidencji tych zabiegów;
- określenie odległości minimalnych od sprecyzowanych miejsc bądź obiektów, w obrębie jakich stosować można środki ochrony roślin (w tym od nieprzepuszczalnych powierzchni, obszarów ochronnych dla ujęć wody, wód powierzchniowych, rezerwatów przyrody, pasiek);

[20] *Ibidem*.
[21] B. Głowacka (red.), *Środki ochrony roślin oraz produkty do rozkładu pni drzew leśnych zalecane do stosowania w leśnictwie w roku 2012*, Sękocin Stary 2011, s. 4-5.
[22] Ustawa z dnia 12 lipca 1995 o ochronie roślin uprawnych (Dz. U. 2002, Nr 171, poz. 1398 ze zm.).
[23] E. Matyjaszczyk, *Przewidywane konsekwencje nowych unijnych przepisów dotyczących ochrony roślin dla rolnictwa ekologicznego*, „Postępy w ochronie roślin" 2010, nr 55 (4), s. 25.

- określenie atmosferycznych warunków, podczas których można przeprowadzać zabiegi środkami ochrony roślin, uwzględniając zabiegi wykonywane przy korzystaniu ze sprzętu agrolotniczego;
- wprowadzenie obowiązkowego uzyskania wpisu w rejestrze działalności regulowanej przez przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność związaną z obrotem lub konfekcjonowaniem środków ochrony roślin;
- sprecyzowanie zasad dotyczących zastosowania środków ochrony roślin przy użyciu sprzętu agrolotniczego(w tym uchwalenie zakazu stosowania tego rodzaju sprzętem, środków chwastobójczych, desykantów oraz szczególnie szkodliwych dla zdrowie środków ochrony roślin);
- stworzenie schematu kontroli nad obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin, obejmującym np. badania jakości środków ochrony roślin i ich pozostałości w płodach rolnych;
- powołanie do życia systemu mającego za zadanie monitorowanie zużycia środków ochrony roślin.

Rozwiązania prawne, zarządzające ryzykiem związanym z zastosowaniem środków ochrony roślin zostały ujęte także w innych ustawach prawych z obszaru ochrony środowiska oraz zdrowia zwierząt i ludzi. Przepisy ustawy Prawo wodne[24]:

a) „umożliwiają wprowadzenie zakazu lub ograniczanie stosowania na terenach ochrony pośredniej ujęć wody nawozów i środków ochrony roślin, które mogą zmniejszyć przydatność ujmowanej wody lub wydajność ujęcia wody;
b) nakazują:
   - określenie przez ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska, wykazu substancji priorytetowych (substancji stanowiących szczególnie zagrożenie dla środowiska wodnego, których eliminacja powinna być priorytetem w polityce ochrony wód), uwzględniając przepisy prawa Unii Europejskiej dotyczące substancji priorytetowych w dziedzinie polityki wodnej,
   - oczyszczanie ścieków wprowadzanych do wód lub ziemi w takim stopniu, aby nie zawierały: dwuchloro-dwufenylo-trojchloroetanu (DDT), polichlorowanych bifenyli (PCB), polichlorowanych trifenyli (PCT), aldryny, dieldryny, endryny, izodryny, heksachlorocykloheksanu (HCH);
c) zakazują:
   - na terenach ochrony bezpośredniej ujęć wód podziemnych i powierzchniowych, użytkowania gruntów do celów niezwiązanych z eksploatacją ujęcia wody,
   - pobierania z wód powierzchniowych wody bezpośrednio do opryskiwaczy rolniczych oraz mycia ich w tych wodach”[25].

W poniższych „przepisach krajowych, a mianowicie w:

- ustawie o ochronie roślin,
- ustawie o Państwowej Inspekcji Sanitarnej[26],

[24] Ustawa z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (Dz. U. 2005, Nr 239, poz. 2019 ze zm.).
[25] *Krajowy plan działania na lata 2013-2017*, http://www.minrol.gov.pl/pol/Informacje-branzowe/Produkcja-roslinna/Ochrona-roslin/Krajowy-plan-dzialania-na-lata-2013-2017 (dostęp 12.04.2012 r.).
[26] Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. 2006, Nr 122, poz. 851 ze zm.).

- ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków[27],
- ustawie Prawo ochrony środowiska[28],
- ustawie o paszach[29],
- ustawie o bezpieczeństwie Żywności i Żywienia[30],
- ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska[31]

Wskazane zostały także jednostki odpowiedzialne za nadzór nad obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin, bezpieczeństwo żywności w odniesieniu do pozostałości środków ochrony roślin oraz ocenę stanu środowiska pod kątem zanieczyszczenia tymi preparatami w wyniku ich stosowania"[32]. Rejestrację poszczególnych pestycydów, podobnie jak w innych państwach członkowskich, prowadzi inna instytucja: przykładowo rejestrację środków ochrony roślin i wydawania zezwoleń - Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi[33], produktów Biobójczych_- Urząd do spraw Rejestracji Leków i Produktów Biobójczych podległy Ministerstwu Zdrowia[34].

Środki ochrony roślin, tak samo jak substancje kosmetyczne czy farmaceutyczne, sprowadzić można na teren Polski w ramach importu równoległego[35]. Przepisy dotyczące tego rodzaju transakcji zostały zawarte w ustawie z dnia 30 marca 2007 r. o zmianie ustawy o ochronie roślin[36], zaś weszły w życie dnia 24 maja 2007 r. Przepisy te zostały wprowadzone zdecydowanie później niż w innych krajach tak zwanej „Nowej Unii" – na Litwie na przykład ustawy te zaczęły obowiązywać już od 2004 r.

Polska włączyła w ustawodawstwo również przepisy zezwalające na gromadzenie informacji dotyczących sprzedaży oraz użycia środków ochrony roślin. Kompetencje organów krajowych w zakresie prowadzenia kontroli handlu i zużycia środków ochrony roślin określa coroczne rozporządzenie Rady Ministrów o programie badań statystycznych na dany rok, na podstawie upoważnienia zawartego w ustawie z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej[37]. Przepisy te wykazują zbieżność z aktami normatywnymi wynikającymi z przyjętego w dniu 25 listopada 2009 r. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1185/2009 w sprawie statystyk dotyczących

[27] Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2006, Nr 123, poz. 858 ze zm.).
[28] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz. U. 2008, Nr 25, poz. 150 ze zm.).
[29] Ustawa z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. 2006, Nr 144, poz. 1045 ze zm.).
[30] Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie Żywności i Żywienia (Dz. U. 2010, Nr 136, poz. 914, ze zm.).
[31] Ustawa z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (Dz. U. 2007, Nr 44, poz. 287 ze zm.).
[32] *Krajowy plan działania na lata 2013-2017, op. cit.*
[33] W projekcie ustawy o środkach ochrony roślin Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza będzie zajmowała się kompleksowo sprawami chemizacji rolnictwa, w tym rejestracją środków ochrony roślin.
[34] E. Matyjaszczyk, *op. cit.*, s. 25.
[35] Mechanizm działania importu równoległego polega na wykorzystywaniu różnic w cenach proponowanych przez producentów środków ochrony roślin w różnych krajach Unii Europejskiej. Towar sprowadzany jest z kraju UE, w którym oferowane są niższe ceny do kraju, w którym produkt ten ma cenę wyższą. Importowany środek musi spełniać m. in. następujące wymagania: produkt musi być identyczny, dopuszczony do obrotu w Polsce, być zarejestrowany w tych samych dawkach oraz posiadać taką samą substancję aktywną (s. a.).
[36] Ustawa z dnia 30 marca 2007 r. o zmianie ustawy o środkach ochrony roślin oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2007, Nr 80, poz. 541 ze zm.).
[37] Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. 1995, Nr 88, poz. 439 ze zm.).

pestycydów[38], regulujących na poziomie Unii Europejskiej zbiór zasad prowadzenia i obszaru badań statystycznych na temat środków ochrony roślin[39].

Przywołując akty prawne dotyczące problematyki środków ochrony roślin warto także wspomnieć o regulacjach i przepisach określających konsekwencje działań niezgodnych z tymi aktami. Skutki prawne ponoszą podmioty fałszujące środki ochrony roślin, a także osoby zajmujące się ich nielegalnym rozprowadzaniem oraz, w uzasadnionych wypadkach, konsumenci świadomie kupujący i używający sfałszowane produkty. Rozdział 6 wspomnianej już ustawy o ochronie roślin traktuje o odpowiedzialności za naruszenie jej przepisów. Artykuł 107 określa, iż karze grzywny (nakładanej przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa) podlega ten, kto:

- „prowadzi konfekcjonowanie lub obrót środkami ochrony roślin, nie posiadając wymaganego aktualnego zaświadczenia o ukończeniu szkolenia;
- sprzedaje środki ochrony roślin w opakowaniach zastępczych;
- sprzedaje środki ochrony roślin przy zastosowaniu automatów lub samoobsługi, w handlu okrężnym oraz osobom nietrzeźwym lub niepełnoletnim;
- sprzedaje środki ochrony roślin w pomieszczeniach, w których jest prowadzona sprzedaż żywności lub pasz;
- sprzedaje środki ochrony roślin w opakowaniach nie zawierających aktualnej etykiety-instrukcji stosowania;
- podaje informacje niezgodnie z etykietą-instrukcją stosowania;
- stosuje środki ochrony roślin niedopuszczone do obrotu lub w sposób niezgodny z etykietą instrukcją stosowania”[40].

Art. 108 wyżej wymienionej ustawy w punkcie 1 i 2 określa odpowiedzialność osób prawnych i fizycznych, które handlują środkami ochrony roślin niedopuszczonymi do obrotu (sankcję w takim przypadku stanowi wycofanie wprowadzonych środków z obrotu na koszt własny oraz opłacenie administracyjnej kary pieniężnej - na rachunek wojewódzkiego inspektoratu właściwego z istoty miejsce zamieszkania lub swojej siedziby w wysokości 200% wartości sprzedanych produktów, zgodnie z wystawionym dokumentem sprzedaży) lub bez wpisu do rejestru prowadzą konfekcjonowanie lub obracają tymi środkami (karę administracyjną stanowi wniesienie opłaty w wysokości 2.270 zł na rachunek wojewódzkiego inspektoratu).

Kodeks karny także jasno określa w art. 165 § 1 pkt. 2, iż popełnia przestępstwo, „kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach – wyrabiając lub wprowadzając do obrotu szkodliwe dla zdrowia substancje, środki spożywcze lub inne artykuły powszechnego użytku lub też środki farmaceutyczne nieodpowiadające obowiązującym warunkom jakości, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”[41]. Z kolei art. 182 § 1 k. k. określa, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto zanieczyszcza wodę, powietrze lub ziemię substancją albo promieniowaniem jonizującym w takiej ilości lub w takiej postaci, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu wielu osób lub spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”[42]. „Usuwanie, podrabianie lub przerabianie znaków

[38] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 listopada 2009 r. Nr 1185/2009 (Dz. Urz. UE L 324 z 10.12.2009, str. 1).
[39] *Krajowy plan działania na lata 2013-2017, op. cit.*
[40] Art. 107 Ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin.
[41] Art. 165 §1 pkt.2 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997, Nr 88, poz. 553 ze zm.).
[42] Art. 181§1.

identyfikacyjnych, daty produkcji lub daty przydatności towaru lub urządzenia, podlega również karze pozbawienia wolności do lat 3"[43], zgodnie z art. 306 k. k. Oprócz odpowiedzialności karnej za zniekształcanie znaków identyfikacyjnych produkt, zgodnie z art. 270 k. k. karane jest również podrabianie, przerabianie dokumentu w celu użycia za autentyczny bądź używania takiego dokumentu jako autentyczny. Osoba, która dopuściła się takiego czynu podlega karze grzywny, karze ograniczenia wolności lub nawet pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Obrót produktami opatrzonymi sfałszowanymi znakami towarowymi stanowi także cywilnoprawne naruszenie przepisów prawa własności przemysłowej[44] a także czyn nieuczciwej konkurencji[45].

Ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin określa, iż na rynek krajowy mogą dopuszczone być jedynie środki ochrony roślin wytworzone w oparciu o zezwolenia na dopuszczenie do obrotu, wydawane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (art. 37 ust. 1). Zgodnie z art. 62 ust.1 wspomnianej ustawy możliwy jest jedynie handel środkami ochrony roślin znajdującymi się w oryginalnych, szczelnie zamkniętych opakowaniach.

Ryc. 1. Przykład specyficznego, szczelnego zamknięcia pojemnika środka ochrony roślin. Widoczne woskowe kropki i odciski na aluminiowym zamknięciu powstają w procesie produkcji firmy DuPont.



Źródło: B. Józefowska, Prezentacja pt. Praktyki fałszowania środków ochrony roślin, http://piorin.gov.pl/cms/upload/5.Beata%20Jozefowska%20-%20Praktyki%20falszowania%20srodkow.pps (dostęp 12.04.2012 r.).

Wymagany element uzyskania zezwolenia na dopuszczenie środka ochrony roślin na rynek stanowi prawidłowa etykieta wraz z instrukcją stosowania. Musi ona zawierać informację w języku polskim i być na trwałe przytwierdzona do opakowania, zawierając jednocześnie takie informacje, jak:

- informacje o podmiocie posiadającej zezwolenie, w tym nazwa i adres;
- adres i nazwa producenta;
- informacje o zawartości substancji aktywnej;
- nazwa handlowa środka oraz jego zastosowanie;
- numer zezwolenia na dopuszczenie środka ochrony roślin do obrotu oraz datę wydania tego zezwolenia;
- informację o metodach stosowania, terminach i dawkach;

[43] Art. 306.
[44] Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz. U. 2003, Nr 119, poz. 1117, ze zm.).
[45] Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 2003, Nr 153, poz. 1503 ze zm.).

- informacje o okresie ważności;
- numer partii i datę produkcji;
- zawartość netto i dane o karencji oraz okresie prewencyjnym.

Aby upowszechnić i ułatwić identyfikację etykiet i instrukcji środków ochrony roślin dopuszczonych do obrotu oraz stosowania na terenie Polski, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zamieściło je na swojej stronie internetowej. Etykieta wraz z instrukcją stosowania stanowi cechę wspólną opakowań środków ochrony roślin, tak samo jak zamieszczane na każdym opakowaniu środka daty produkcji oraz numeru partii. Opakowania zbiorcze (zawierające dodatkową etykietę, datę produkcji oraz numer partii) dozwolone są w przypadku pojedynczych pojemników[46].

Ryc. 2. Przykład numerów dat i produkcji na oryginalnym opakowaniu środka ochrony roślin Glean 75 WG o pojemności opakowania 100g oraz saszetce 3x8 g.



Źródło: B. Józefowska, Prezentacja pt. Praktyki fałszowania środków ochrony roślin, http://piorin.gov.pl/cms/upload/5.Beata%20Jozefowska%20-%20Praktyki%20falszowania%20srodkow.pps (dostęp 12.04.2012 r.).

Pomimo szeregu przepisów karnych, przepisów rodzących odpowiedzialność cywilną oraz administracyjną, zjawisko podrabiania oraz wprowadzania do obrotu preparatów nie będących środkami ochrony roślin lub pochodzących z nielegalnych źródeł, przybiera stale na sile. Związane jest to głównie z ogromnymi korzyściami uzyskiwanymi z tego procederu. Środki ochrony roślin należą do podstawowych, niezbędnych produktów wykorzystywanych w rolnictwie i sadownictwie, niestety ceny takich środków należą do wysokich, a zapotrzebowanie na ich stosowanie jest bardzo duże. Niskie koszty wytwarzania podróbek głównie w krajach Dalekiego Wschodu oraz w państwach należących dawniej do Związku Radzieckiego spowodowały masowy napływ fałszowanych pestycydów na rynki Europy, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i w innych krajów świata, czyniąc ten problem globalnym. Jako jeden z bardzo lukratywnych źródeł dochodu handel podrobionymi pestycydami stał się także obiektem zainteresowania przestępczości zorganizowanej.

[46] B. Józefowska, Prezentacja pt. *Praktyki fałszowania środków ochrony roślin*, http://piorin.gov.pl/cms/upload/5.Beata%20Jozefowska%20-20Praktyki%20falszowania%20srodkow.pps (dostęp 12.04.2012 r.).

Szacuje się, iż ponad 80% produktów podrobionych na świecie (biorąc pod uwagę całość i nie ograniczając się jedynie do chemii) pochodzi z Chin. Środki ochrony roślin nie należą do wyjątku. Wynika to z faktu, iż kraj ten jest także głównym producentem tych oryginalnych substancji[47]. Sposób sprowadzania podrobionych środków ochrony roślin z Chin lub innych krajów tego regionu jest podobny. Rodzima firma chemiczna nawiązuje kontakt i współpracę z partnerem w Azji. Importuje stamtąd drogą powietrzną lub morską różne chemikalia, odczynniki i półprodukty. W pewnym momencie asortyment zostaje rozszerzony o fałszywe pestycydy, które w dokumentach określane są jako półprodukty chemiczne. Urzędy Celne często nie wychwytują nieprawidłowości, ponieważ nie mają możliwości zbadania rzeczywistego składu chemicznego zawartości transportu i porównania go z wykazem przedstawionym w dokumentach. Idealnie skopiowane etykiety oraz hologramy przesyłane są do Polski pocztą. W kraju wytwarzane są opakowania, następuje konfekcjonowanie i etykietowanie, po czym firma sprzedaje towar w ilościach hurtowych dystrybutorom, bądź korzysta z pośrednictwa innej firmy z tej samej branży, na przykład z Turcji. Następuje wówczas obniżenie zysku, ale wejście nielegalnej partii na rynek agrochemikaliów staje się szybsze oraz łatwiejsze[48]. Inny sposób rozprowadzania podrobionych pestycydów stanowi również handel obwoźny oraz sprzedaż na targowiskach. W Polsce to zjawisko rozprzestrzenia się bardzo szybko, a specjaliści od sprzedaży pestycydów szacują, iż zafałszowane preparaty stanowią $^{1}/_{10}$ wartości całego rynku środków ochrony roślin[49].

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN), zgodnie z umocowaniem zawartym w ustawie o ochronie roślin, sprawuje nadzór nad obrotem środkami ochrony roślin przeprowadzając kontrole planowe, wyrywkowe oraz interwencyjne. Do jej kompetencji należy również wykonanie postępowania wyjaśniającego w przypadku podejrzenia sfałszowania środka ochrony roślin. W roku 2010 Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa przeprowadziła 8.014 kontroli w punktach obrotu i konfekcjonowania środków ochrony roślin oraz 279 kontroli sprawdzających wykonanie zaleceń pokontrolnych, a także pobrała do badań laboratoryjnych 271 próbek środków ochrony roślin w ramach kontroli planowych. Stwierdzono 1168 różnych nieprawidłowości, co skutkowało m.in. wydaniem 45 decyzji o wycofaniu środków ochrony roślin z obrotu, łącznie powodując wycofanie z obrotu 29.360 [kg/l] podrobionych, przeterminowanych, sprzedawanych w nieoryginalnych lub uszkodzonych opakowaniach środków ochrony roślin[50].

W trakcie postępowania mającego na celu wyjaśnienie czy dany produkt jest sfałszowany, pobierane są jego próbki, które w ramach wstępnej procedury analizowane są pod względem rodzaju, stanu opakowania oraz, po konsultacjach z producentem, także pod kątem oryginalności. W przypadkach próbek, które budzą wątpliwości i których oryginalności jednoznacznie nie da się ocenić, PIORiN przekazuje je do badań analitycznych odpowiedniej jednostce - Zakładowi Analiz Środków Ochrony Roślin, Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego Oddział w

[47] M. Kalinowski, *Uwaga na fałszywe* pestycydy, http://rolnictwoodpowiedzialne.pl/pl/uwaga_na_falszywe_pestycydy-poradnik_rolniczy (dostęp 12.04.2012 r.).
[48] W. Konieczny, *Oszukańczy proceder*, http://www.farmer.pl/produkcja-roslinna/ochrona-roslin/oszukanczy-proceder,34990.html (12.04.2012 r.).
[49] A. Rogowska, *„Podróbki" środków ochrony roślin*, http://www.wir.org.pl/raporty/podrobki_sor.htm (dostęp 12.04.2012 r.).
[50] K. Szałaj, *Środki ochrony roślin w nowej odsłonie*, ttp://www.agronews.com.pl/pl/168,33,9387,srodki_ochrony_roslin_w_nowej_odslonie.html (dostęp 12.04.2012 r.).

Sośnicowicach (IOR). Przekazana próbka poddana zostaje w IOR następującej procedurze kontrolnej: początkowo ocenie wizualnej podlega opakowanie (rodzaj opakowania, materiał, rodzaj instrukcji, sposób zamknięcia, dane na etykiecie), następnie przeprowadzana jest wizualna ocena preparatu. Kolejny etap stanowi określenie formy użytkowej i potwierdzenie tożsamości preparatu, dalej następuje oznaczenie jakościowych parametrów fizykochemicznych, analiza zawartości substancji aktywnych oraz porównanie wyników z innymi dostępnymi środkami innego pochodzenia. Ostatnią fazą jest analiza wyników oraz wydanie orzeczenia w formie atestu analitycznego[51]. Takie wielokrotnie przeprowadzane analizy próbek produktów podrobionych w Instytucie Ochrony Roślin – Państwowym Instytucie Badawczym w Sośnicowicach umożliwiły, podzielenie na cztery grupy rodzaje fałszerstwa środków ochrony roślin:

- „preparaty analogiczne z oryginalnymi – pełna podróbka formy użytkowej,
- przepakowane oryginalne środki ochrony roślin zakwestionowanej, złej jakości
- środki przeterminowane,
- przepakowane środki ochrony roślin pod innymi nazwami,
- zapakowane inne niż środki ochrony roślin substancje/preparaty”[52].

W oparciu o wyniki przeprowadzonych analiz należy zauważyć, że zafałszowane preparaty stwarzają określone niebezpieczeństwo higieniczno-toksykologiczne i ekologiczno-toksykologiczne. „Jako główne można podać następujące zagrożenia:

- niska skuteczność środka lub jej brak,
- skażenie środowiska i żywności substancjami niewiadomego pochodzenia, niekontrolowane zanieczyszczenia,
- uszkodzenia lub zniszczenia plantacji przez rozłożone środki ochrony roślin (fitotoksyczność) lub inną niż deklarowana substancją aktywną (s.a.) o działaniu chwastobójczym,
- trudności w prawidłowym przygotowaniu cieczy użytkowej i w prawidłowym wykonaniu zabiegów ochronnych,
- nierównomierne pokrycie cieczą roboczą chronionych roślin (wady formy użytkowej)
- możliwość uszkodzeń roślin,
- przedawkowanie substancji aktywnej, a w konsekwencji zwiększenie poziomu pozostałości.

W praktyce spotyka się najczęściej następujące podróbki:

- inny środek ochrony roślin niż deklarowany na etykiecie,
- materiał nie będący środkiem ochrony roślin,
- rozcieńczony środek ochrony roślin,
- sfałszowana, nieoryginalna etykieta,
- etykieta w języku obcym lub jej brak,
- różny skład formy użytkowej od oryginalnej, porównawczej,
- inny niż zarejestrowany koncentrat techniczny, użyty do produkcji formy użytkowej (odmienny profil zanieczyszczeń)”[53].

[51] S. Stobiecki, Prezentacja pt. *Fałszowanie pestycydów problemem w efektywnej ochronie roślin,* Materiały pokonferencyjne Ogólnopolskiej Konferencji Ochrony Roślin Sadowniczych w Skierniewicach 12-13.03.2012 r. (dostęp 12.04.2012 r.).
[52] A. Siłowiecki, M. Miszczyk, M. Stadniczuk, *Metody analityczne w wykrywaniu fałszerstw środków ochrony roślin*, „Postępy w ochronie roślin” 2010, 50 (4), s. 1972.
[53] *Ibidem,* s. 1972-1973.

Ryc. 3. Przykład sfałszowania opakowania (po lewej stronie opakowanie sfałszowane).



Źródło: B. Józefowska, Prezentacja pt. Praktyki fałszowania środków ochrony roślin, http://piorin.gov.pl/cms/upload/5.Beata%20Jozefowska%20-%20Praktyki%20falszowania%20srodkow.pps (dostęp 12.04.2012 r.).

Oprócz powyższej klasyfikacji podrobionych środków ochrony roślin i zagrożeń jakie mogą spowodować, w literaturze można spotkać inne próby klasyfikacji podrobionych środków ochronnych, w oparciu o kryteria takie jak charakter preparatu, jego skład oraz nielegalny obrót nim. Poniżej przedstawiono jeden z nich:

- Podróbki – są to pseudo-pestycydy, zawierające talk lub wodę, przeterminowane lub pochodzące z przestarzałych zapasów pestycydów, zawierające w sobie niedozwolone, zakazane substancje. Mogą stanowić zagrożenie biologiczne ze względu na zawartość niezbadanych kopii zastrzeżonych substancji aktywnych. Produkty te sprzedawane są w prostych opakowaniach, najczęściej plastikowych butelkach z etykietą zawierającą minimum informacji na temat ich wykorzystania, bez ostrzeżeń dotyczących zagrożeń dla zdrowia i środowiska naturalnego; bardzo łatwo rozpoznawalne;
- Podróbki zaawansowane - kopie legalnych, markowych produktów, etykiety oraz opakowania są zwykle wysokiej jakości. Większość tych podróbek zawiera kopię oryginalnego aktywnego składnika, jednak jego skuteczność biologiczna jest często zmniejszona ze względu na wysoki poziom zanieczyszczeń z produkcji, w tym produktów ubocznych. Tego typu podróbki są często trudne do odróżnienia od oryginalnych produktów nawet dla ekspertów - mogą być sprzedawane producentom rolnym, potencjalnie prowadząc do niekorzystnych skutków ubocznych, takich jak uszkodzenia roślin;
- Produkty z nielegalnego importu równoległego - produkty stanowią idealne kopie produktów legalnych będących w obrocie równoległym, w wyniku przepakowania (zastosowania gorszych, nieodpowiednich opakowań, narażenia na zanieczyszczenie, zmianę gramatury) gorsze jakościowo, sprzedawane jako oryginalne, markowe środki ochrony roślin[54].

[54] F. M. Fishel, *The Global Increase in Counterfeit* Pesticides, http://edis.ifas.ufl.edu/pi210 (dostęp 12.04.2012 r.).

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa a także inne organy przeciwdziałające fałszywym środkom ochrony roślin, informują potencjalnych klientów, jakie cechy opakowania powinny wzbudzić ich podejrzenia, tj:

- „brak numeru partii i daty produkcji;
- niechlujnie naklejona etykieta;
- błędy literowe na etykiecie;
- etykieta słabej jakości, np.: rozmazana, zamazana, nieostry druk;
- naruszony pierścień nakrętki;
- naruszona pod nakrętką folia aluminiowa (w przypadku niektórych produktów);
- pojemniki wykonane z miernej jakości materiału np.: łatwo się odkształcają;
- pojemniki uszkodzone, np.: posiadające dodatkowe otwory;
- wszelkie zastrzeżenia co do jakości produktu: barwy, zapachu, konsystencji, efektu stosowania oraz zachowania się preparatu po sporządzeniu cieczy roboczej: nadmierne pienienie się, wytrącanie osadu, słaba rozpuszczalność;
- informacje na kartonie zbiorczym niezgodne z informacjami na opakowaniu jednostkowym”[55].

Walka z nielegalnym obrotem podrobionymi pestycydami to problem trudny i złożony. Wynika to między innymi z faktu, iż w niektórych krajach problem ten uważany jest za marginalny. Walka z fałszywymi podróbkami skupia się przede wszystkim na towarach luksusowych, na przykład oprogramowaniu, kosmetykach, ubraniach, pomijając zupełnie niszowe sektory gospodarki. Obszary te zazwyczaj nie otrzymują środków niezbędnych do skutecznego zwalczania fałszerstw, nawet pomimo zaistnienia zagrożeń stwarzanych przez podrobione środki ochrony roślin dla środowiska i zdrowia publicznego.

Wieloaspektowość zjawiska podrabiania pestycydów powoduje, iż wiele instytucji państwowych zaangażowanych jest w przeciwdziałanie procederowi. Prowadzić to może do rozdrobnienia kompetencji i uprawnień, a nawet ich powielenia, efektem czego jest brak współpracy pomiędzy instytucjami, co znacznie osłabia sprawność funkcjonowania organów. W wielu krajach brakuje także odpowiednich sankcji karnych - funkcjonujące przepisy rodzą odpowiedzialność tylko za wytwarzanie i obrót podrobionymi pestycydami, bezkarne jest jednak posiadanie i stosowanie podrobionych środków ochrony roślin. Obowiązująca w Unii Europejskiej zasada importu równoległego oraz wolnego przepływu towarów i usług także przyczyniła się do zwiększenia skali zjawiska. Zmniejszająca się stale liczba legalnych i dopuszczonych do obrotu pestycydów powoduje również, iż ilość nielegalnych środków ochrony roślin na rynkach rośnie.

Skuteczną walkę z podrobionymi pestycydami należy koordynować na dwóch poziomach: krajowym i międzynarodowym. Fałszerstwa środków ochrony dotykają bowiem całą Europę, a ich głównym źródłem jest nielegalny handel i niekontrolowany import równoległy. Inicjatywę przeciwdziałania fałszerstwom rozpoczęło m. in. Europejskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin, które w roku 2006 podjęło kampanię przeciwko fałszowaniu środków ochrony roślin w poszczególnych krajach Europy. W Polsce społeczną kampanię informacyjno – edukacyjną, mającą na celu przeciwdziałanie rozpowszechnianiu się tego procederu, prowadzi Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa wraz z Polskim Stowarzyszeniem Ochrony Roślin. Producenci środków ochrony roślin także starają się ukrócić rozprzestrzenianie się nielegalnego procederu

[55] B. Józefowska, *op. cit.*

poprzez stałe unowocześnianie zabezpieczeń swoich produktów, np. zabezpieczenia ukryte w druku, stosowanie hologramów, numerowanie, ściśle określona ilość etykiet dostarczanych do konfekcjonera, plomby, niszczenie się opakowania podczas otwierania, dzięki czemu nie może być ono ponownie użyte, nietypowe oznaczenia opakowań[56]. Oprócz działań samych producentów należy zwrócić uwagę na działalność i aktywność Policji. W wielu rejonach Polski wykryto i zlikwidowano nielegalne wytwórnie fałszywych pestycydów, dzięki czemu udaremniono ich wprowadzenie do obrotu. Media także mogą przyczynić się do zmniejszenia skali zjawiska poprzez rzetelną informację ukazującą rozmiar procederu, zobrazowanie zagrożenia nie tylko dla zdrowia, środowiska naturalnego, ale również pokazanie realnej groźby utraty plonów czy hodowli, co może spowodować, iż osoby skłonne do zakupu środka ochrony roślin po okazyjnej cenie zrezygnują z niego.

Streszczenie:

Ostatnimi czasy można zauważyć znaczny wzrost zainteresowania problematyką łamania praw autorskich, handlowych oraz związanego z nimi zjawiska podrabiania towarów. Niemniej jednak wydaje się, iż pomija się w tej ożywionej dyskusji jedno ważkie zagadnienie związane z nielegalnymi środkami ochrony roślin, mogącymi doprowadzić do bardzo poważnych skutków zdrowotnych lub nawet śmierci. Artykuł ten ma na celu przedstawienie historii stosowania, klasyfikacji i w szczególności prawnych regulacji dotyczących obrotu środkami ochrony roślin na terenie Unii Europejskiej, w tym Polsce. Dodatkowo, koncentruje się on wokół zagadnienia nielegalnego handlu i wprowadzania do obrotu takich towarów, które, jako iż gwarantują wysokie zyski i stosunkowo małe ryzyko, zostają włączone w przedmiot zainteresowań zorganizowanych grup przestępczych. Opisuje również charakterystykę podrabianych substancji, ich produkcję oraz także działania podejmowane przez odpowiednie organa. Podkreśla się rolę zorganizowanych kontroli, prowadzonych w Polsce przez Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa, prowadzącą do pozytywnych i wymierzalnych rezultatów w walce z tym procederem.

Słowa kluczowe:

polski rynek środków ochrony roślin, pestycydy, ochrona roślin, podrobione pestycydy, nielegalne pestycydy

Title:

Criminal and criminological aspects of counterfeiting the plant protection products

Summary:

In the recent past the problems of copyrights and counterfeiting have become more visible and recognized. Nevertheless, it can be noticed that the attention of legislator omits the specific characteristics of illegal plant protection products, which potentially can cause harmful health effects or even death. The article presents the history, classification, functions and legal regulations concerning the trade in plant protection products in the European Union, including Poland. Also, it concentrates around the issue of illegal trade of such products which, as their counterfeiting is highly profitable and the risk relatively small, can be of interest to the organized crime. The article shows the characteristics of

[56] W. Konieczny, *op. cit.*

the counterfeited products, their production and counteractions of the governmental authorities. In conclusions the authors highlight the need of organizing controls which, as the example of National Inspection of Plant and Seeds Protection, can lead positive results in fighting against illegal plant protection products.

Keywords:
polish market of plant protection products, pesticides, plant protection, counterfeit pesticides, illegal pesticides

Mgr Agnieszka Gruszczyńska
Radca prawny
Stowarzyszenie „Prawnicy na Rzecz Zwierząt”

Informacja o działalności stowarzyszenia „Prawnicy na Rzecz Zwierząt”

Stowarzyszenie Prawnicy na Rzecz Zwierząt zostało powołane 10 czerwca 2011 r. Dwudziestu jeden prawników, profesorów nauk prawnych, doktorów tej dziedziny, adwokatów, radców prawnych, aplikantów, a także magistrów prawa podjęło się uczestniczenia w pracach nad stworzeniem naukowych podstaw prawa zwierząt[1].

Dlaczego właśnie prawnicy i ta „nowa” dyscyplina miałaby być obecnie na tyle istotną, wartą prowadzenia badań obowiązujących przepisów, analiz zależności występujących pomiędzy prawnym statusem zwierząt, a moralnymi wskazówkami dla traktowania istot czujących i ich podstawami? Dlaczego warto zatrzymać się przy aktach prawa międzynarodowego jak i rozporządzeniach czy dyrektywach UE? Może warto też zapytać o społeczne znaczenie współczesnego prawa, tak dla je tworzących jak i z punku widzenia regulacji funkcjonowania społeczeństwa.

Szczególnie znaczącą dla idei powstania stowarzyszenia stała się, spośród innych motywacji, wartość istniejącej potrzeby społecznej, istotnego dla zmian w odnoszeniu się do zwierząt procesu, który zachodzi w społeczeństwie polskim. Powszechnie dostrzegalny, między innymi, w postaci zgromadzeń publicznych – protestów[2], działalności społecznej na płaszczyźnie edukacji[3] jak i bezpośrednio przy pomocy potrzebującym zwierzętom[4]. Wartość spójności norm społecznych z normami prawnymi

[1] Za tytułem wystąpienia prof. Huberta Izdebskiego, na konferencji, która odbyła się w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej, 3 kwietnia 2011 r. „Status prawny zwierzęcia – podstawy aksjologiczne i uwarunkowania systemowe”.

[2] Marsze (NIE) milczenia. Pierwsze odbyły się 13 lutego 2011 r. i były reakcją na opisywane w mediach czyny skierowane przeciwko zwierzętom. W szczególności bodźcem dla podjętych działań była głośna sprawa suki rasy husky. Suka został wzięta ze schroniska, panowie przywiązali ją i ciągnęli za samochodem. Ze strony facebook: Marsz (NIE) milczenia – stop przemocy wobec zwierząt, 16 grudnia 2010 r. „Czynnikiem zapalnym do zorganizowania przeze mnie tego wydarzenia jest sytuacja jaka wydarzyła się w Małopolsce, nie jestem w stanie pojąć czym kierowali się ci zwyrodnialcy i nie chce nawet, ale wiem jedno coś takiego nie powinno mieć racji bytu i tylko inni ludzie mogą zmienić los krzywdzonych zwierząt i zmniejszyć ilość takich aktów”. Główną organizatorką marszów była Wioleta Pawlik-Nowacka. Marsze były powtarzane i choć zmieniają swą formę, przypuszczalnie staną się częścią kanonu działań na rzecz zwierząt, jak przykładowo coroczna głośna akcja „Zerwijmy łańcuchy”, organizowana przez magazyn „Mój Pies”.

[3] Organizacji zajmujących się edukacją w zakresie ochrony zwierząt, czy szerzej ekologii jest wiele. Przykładem może być: stowarzyszenie „Źródła”, fundacja „Noga w Łapę”, „Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot” czy wiele innych. Trudno nie doceniać działalności społecznej w tej dziedzinie. Można też pogratulować wielu z organizacji prężności i efektywności podejmowanych działań.

[4] Organizacje przejmują gros zadań z zakresu opieki nad bezdomnymi zwierzętami, uzupełniając swoimi działaniami, prace instytucji rządowych jak i samorządu terytorialnego. Znaczący sposób radzenia sobie z bezdomnością zwierząt to przechowywanie ich w prywatnych domach, czasem zwanych domami tymczasowymi. W azylach, miejscach, w których można spotkać duże grupy zwierząt domowych, zwłaszcza psów i kotów, przebywa ich znacząca ilość, a osoby prywatne z własnych pieniędzy utrzymują znalezione zwierzęta. Trudno dziś określić jaka ilość takich zwierząt jest, w ten właśnie sposób, przechowywanych. Organizacje prowadzą też schroniska umieszczone w rejestrze Inspekcji Weterynaryjnej. Powstają też organizacje, jak Straż dla Zwierząt, mające za cel bezpośrednie działanie w przypadku czynów przeciwko zwierzętom. Art. 39 ustawy o ochronie zwierząt upoważnia, w sprawach o przestępstwa określone w art. 35 ust. 1, 1a lub 2 oraz wykroczenia określone w art. 37, a także w postępowaniu w sprawach nieletnich o czyn karalny określony w art. 35 ust. 1, 1a lub 2, do wykonywania praw pokrzywdzonego organizację społeczną, której

nie wymaga uzasadniania, a wyjście naprzeciw organizacjom prowadzącym nieustające prace nad zmianami przepisów dotykających zwierząt, po to by prawo było „lepsze", ale też by lepiej działało, wydaje się społecznie odpowiedzialnym zadaniem. Sytuacji, kiedy to prawo nie nadąża za zmianami norm społecznych, nie nadążają tak rządzący państwem[5] jak i wymiar sprawiedliwości, nie należy uznawać za optymalną.

Prawo tworzone przez ostatnie prawie dwadzieścia lat, wpływające na dobrostan zwierząt różnych gatunków, czy idąc za pierwotnym brzmieniem art. 2 u.o.z.[6], różnych grup zwierząt, tak gospodarskich, wolno żyjących, domowych, przeznaczonych do celów doświadczalnych czy do celów specjalnych, obecnie ma znaczącą objętość i wydaje się, iż dla jego efektywnego funkcjonowania myślenie o konstruowaniu schematów, łączeniu przepisów tego zakresu sklasyfikowanych w ramach różnych dyscyplin prawniczych i scalanie w jeden podsystem może stworzyć bardzo obiecujące efekty tak naukowe jak i praktyczne.

Stowarzyszenie liczy dwudziestu siedmiu członków zwyczajnych oraz sześcioro członków wspierających[7]. Obecny Zarząd kierowany jest przez prof. Huberta Izdebskiego, profesora nauk prawnych, historyka idei i prawa, teoretyka prawa administracyjnego, dyrektora Instytutu Nauk o Państwie i Prawie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Członkowie stowarzyszenia to: dr hab. Teresa Gardocka[8], prof. SWPS, specjalistka prawa karnego i postępowania karnego, obecnie piastuje funkcję Prorektora ds. Dydaktyki i Współpracy Międzynarodowej Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej; dr hab. Monika Płatek, prof. UW, Zakład Kryminologii w Instytucie Prawa Karnego WPiA; doc. dr Hanna Machińska z Instytutu Nauk o Państwie i Prawie WPiA UW, Pracownia Badania Dorobku Prawnego Rady Europy; doc. dr Elżbieta Łojko, Prodziekan ds. Finansowych WPiA UW, socjolog prawa; sędzia Sądu Najwyższego, Teresa Romer, przez wiele lat Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia", ekspert Rady Europy i Stowarzyszenia Prawników Amerykańskich w zakresie reformy sądownictwa i praw człowieka.

Inni członkowie to także: dr Agnieszka Bielska-Brodziak i dr Tomasz Pietrzykowski[9] z Katedry Filozofii Prawa Uniwersytetu Śląskiego; dr Oksana Cabaj i dr Olga Łachacz z Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego[10]; dr Bolesław Kurzępa[11],

statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. To otwiera furtkę do występowania przed sądami. Kilka innych przepisów wskazuje na obowiązek współpracy z organizacjami pozarządowymi i choć trudno nazwać przepisy uprawniające organizacje do działania w imieniu zwierząt i na ich rzecz spójnymi, dotyczy pewnych grup zwierząt bardziej niż innych, wskazać tu należy art. 3 oraz 40 u.o.z.

[5] Dyskutowanym szeroko przykładem, bardzo aktualnym przed rozpoczęciem obowiązywania rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania – termin 1 stycznia 2013 r., jest ubój zwany „rytualnym", w przypadku którego widać, iż społeczeństwo polskie odczuwa swoje potrzeby już nie tylko z punku widzenia ekonomicznego, a w każdym razie, liberalizm ekonomiczny w prostej formie nie wydaje się obecnie wystarczającym.

[6] Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. 2003, Nr 106 poz. 1002 ze zm.).

[7] Informacja aktualna na dzień 21 czerwca 2012 r.

[8] Dzięki zaangażowaniu Pani Profesor w rozwój tematyki prawa zwierząt 3 kwietnia 2011 r., w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej została zorganizowana konferencja „Status Prawny Zwierzęcia. Podstawy aksjologiczne i uwarunkowania systemowe".

[9] Dr Tomasz Pietrzykowski prowadzi wykład, którego pokłosiem jest nieduża, ale znacząca na rynku polskim publikacja *Spór o prawa zwierząt*, Warszawa 2007. W książce dr Pietrzykowskiego *Wyzwania moralne. Etyczne problemy prawa*, Katowice 2010, również znalazł się rozdział poświęcony tej tematyce – Prawa zwierząt.

[10] W Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, w Zakładzie Prawa Międzynarodowego, w której pracują obie Panie Doktor, powstała, napisana przez prof. Jana Białocerkiewicza, monografia *Status prawny zwierząt. Prawa*

adwokat, wykładowca na Wydziale Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej; dr Anna Zientara z Instytutu Prawa Karnego WPiA UW, Katedra Prawa Karnego; dr Anna Rossmanith i dr Tomasz Kozłowski z Instytutu Nauk o Państwie i Prawie WPiA UW, Katedry Filozofii Prawa; dr Andrzej Majewski[12] z Elbląskiej Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna, a także inne osoby, prawnicy o dużym sercu, zaangażowani w działalność na rzecz zwierząt[13].

Jedną z inicjatorek powstania Stowarzyszenia, szczególną osobą, wieloletnią propagatorką prawa ochrony środowiska, była prof. Genowefa Rejman. Przez 60 lat związana z WPiA Uniwersytetu Warszawskiego, była Prodziekan Wydziału, z-ca Dyrektora Instytutu Prawa Karnego i wieloletnia Kierownik Zakładu Prawa Karnego, Pani Profesor zmarła dnia 14 października 2011 r.

W skład powołanej w maju 2012 r. Rady Naukowej wchodzą znakomici polscy prawnicy[14]: prof. Ewa Łętowska (PAN), prof. Wojciech Radecki (PAN)[15], prof. Teresa Gardocka (SWPS), prof. Anna Przyborowska - Klimczak (UMCS), prof. Mieczysław Goettel (UWM), prof. Wiesław Pływaczewski (UWM), prof. Janina Ciechanowicz - McLean (UG), prof. Krzysztof Motyka (KUL), prof. Katarzyna Dudka (UMCS).

Siedziba Stowarzyszenia mieści się w Warszawie, w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej.

Planowane na najbliższy czas przedsięwzięcia to:

– wydanie *Komentarza do nowelizacji ustawy z dnia 21 sierpnia1997 r. o ochronie zwierząt*[16], który jest obecnie przygotowany przez mec. Łukasza

---

zwierząt czy prawna ochrona zwierząt, Toruń 2005, znacząca publikacja tak na płaszczyźnie naukowej jak i prozwierzęcej działalności społecznej.

[11] Dr Bolesław Kurzępa od lat zajmuje się ochroną zwierząt. Publikacje to: *Ochrona zwierząt, łowiectwo, ochrona przyrody, organizmy genetycznie zmodyfikowane*. *Przepisy i orzecznictwo*, Toruń 2003. Warto też zwrócić uwagę na opinię dotyczącą statusu prawnego kota wolnożyjącego, opublikowaną na stronie: http://www.rsoz.org/?c=mdTresc-cmPokaz-464 (dostęp 25.06.2012 r.).

[12] Dr Andrzej Majewski opublikował wiele artykułów dotyczących zwierząt w kontekście prawnym, ostatnie z nich to *System prawa ochrony zwierząt w Niemczech (zagadnienia ogólne)*, „Studia Prawnicze. Polska Akademia Nauk. Instytut Nauk Prawnych” 2011, z. 1, s. 143-182; *Zasady przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku”, Płock - Iława 2010, vol. 48, s. 271-293; *Prawa człowieka a prawa zwierząt*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Prawa Człowieka: wczoraj-dziś-jutro” 2005, T. XIII, s. 58-78.

[13] Bardzo dziękuję za wsparcie, dużą wykonaną pracę oraz serce dla tematyki zwierzęcej członkowi stowarzyszenia, Łukaszowi Smadze. Mec. Smaga jest autorem rozbudowanej monografii z zakresu polskiego prawa ochrony zwierząt *Ochrona humanitarna zwierząt*, Warszawa 2010, oddany do druku został też artykuł *Status prawny zwierząt w polskim ustawodawstwie międzywojennym*, który ukarze się we wrześniu 2012 r., w publikacji „Status Prawny Zwierzęcia. Podstawy aksjologiczne i uwarunkowania systemowe” Wydział Prawa SWPS.

[14] Przykładowe publikacje członków Rady Naukowej Stowarzyszenia: E. Łętowska, *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia Prawa Prywatnego. Księga Pamiątkowa ku czci prof. Biruty Lewaszkiewicz – Petrykowskiej*, A. Szpunar (red.),Łódź 1997, s. 71-92; A. Przyborowska – Klimczak, *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, M. Mozgawa (red.), Lublin 2002, s. 93-116; M. Goettel *„Czasowe odebranie” oraz „przepadek” jako szczególne środki prawnej ochrony zwierząt*, „Studia Prawnoustrojowe” 2011, nr 13, s. 135-148; K. Motyka, *Oskarżony szczur*, „Charaktery” 2002, nr 7, str. 62-63.

[15] Prof. Wojciech Radecki jest autorem jedynego komentarza do ustawy o ochronie zwierząt i ustawy o doświadczeniach na zwierzętach. Komentarz był wydawany trzykrotnie (Wrocław 1998, Wrocław 2003 i Warszawa 2007), zaś najnowsze wydanie uwzględniające zmiany w ustawie o ochronie zwierząt wprowadzone nowelą z 16 września 2011 r. ukarze się we wrześniu 2012 r.

[16] Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2011, Nr 230, poz. 1373).

Smagę, dr Annę Zientarę, dr Bolesława Kurzępę, Barbarę Padło, Karolinę Kuszlewicz oraz Agnieszkę Gruszczyńską;
- konferencja „Dobrostan i standardy utrzymywania zwierząt w ogrodach zoologicznych Europy w świetle Dyrektywy Rady 1999/22/WE z dnia 29 marca 1999 r.", która jest planowana na listopad 2012 r.;
- cykl debat „Zwierzę w filozofii, prawie, religii …."

Jeśli zainteresowały Panią / Pana cele Stowarzyszenia, chce działać wspólnie z nami, na rzecz stworzenia naukowych podstaw prawa zwierząt oraz jego popularyzacji, podniesienia rangi tej tematyki oraz rozwijania dyskursu prawniczego w zakresie regulacji dotykających dobrostanu zwierząt – serdecznie zapraszamy!

Wybrana literatura opracowanych zagadnień

1. Adeh J., *Corruption and Environmental Law. The Case of the Niger Delta,* Lit Verlag Dr W. Hopf, Berlin 2010**.**
2. Aleksandrowicz T., *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa 2008.
3. Andrejew I., *Podstawowe pojęcia nauki o przestępstwie*, Warszawa 1988.
4. Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1978.
5. Andrejew I., *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa 1978.
6. Andrejew I., *Ustawowe znamiona przestępstwa*, Warszawa 1959.
7. Andrzejewski, S., *Paliwo jądrowe, jego obróbka i zastosowanie, obecnie i w przyszłości*, „Wit" 1979, nr 7.
8. Augustyn A., *Sokoły nad Polską*, „Gazeta Wyborcza", 19.06.2012.
9. Bain K., de Bruyn P., Briggs P., Williams L.*, Frommer's Kenia & Tanzania*, Wiley Publishing Inc., Haboken, New Jersey 2010.
10. Bałandynowicz A., *Dehumanizacja kary pozbawienia wolności*, [w:] *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, S. Przybyliński (red.), Toruń 2010.
11. Bałandynowicz A., *Zapobieganie przestępczości*, Warszawa 1998.
12. Balcewicz J., *Efektywność systemu zamówień publicznych*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 9.
13. Banaś A., *Ochrona środowiska a zamówienia publiczne. Część II*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2008, nr 9.
14. Banaszkiewicz A., *Zarys problematyki przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach w przemyśle kosmetycznym*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
15. Banaszkiewicz T., *Chemiczne środki ochrony roślin. Zagadnienia ogólne*, Olsztyn 2003.
16. Bandura A., *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007.
17. Bańko M. (red.), *Inny słownik języka polskiego PWN. Tom I-II*, Warszawa 2000.
18. Bar M., [w:] *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, M. Górski, M. Pchałek, W. Radecki, J. Jerzmański, M. Bar, S. Urban, J. Jendrośka (red.), Warszawa 2011.
19. Barczak – Oplustil A., [w:] *Kodeks karny – część szczególna. Komentarz. T. 2: do art. 117-277*, A. Zoll (red.), Kraków 2006.
20. Barczak A., *Kompetencje prawotwórcze samorządu terytorialnego w zakresie ochrony środowiska,* „Prawo i Środowisko" 2002, nr 1.
21. Becker G., *Ekonomia życia: od baseballu do akcji afinnatywnej i imigracji, czyli w jaki sposób sprawy realnego świata wpływają na nasze codzienne życie*, Gliwice 2006.
22. Becker G., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, Warszawa 1990.
23. *Bezpieczeństwo jądrowe i ochrona radiologiczna*, „Biuletyn Informacyjny Państwowej Agencji Atomistyki" 2012, nr 2(88).
24. Białek T., *Terroryzm. Manipulacja strachem*, Warszawa 2005.
25. Białocerkiewicz J., *Status prawny zwierząt (Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt)*, Toruń 2005.
26. Bierne P., South N. (ed.), *Issues in Green Criminology*, Willian Publishing 2007.
27. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2007.

28. Bochniewicz A., *Programy readaptacji społecznej skazanych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r.*, T. Głowik (red.), Warszawa 2011.
29. Bogdan G., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II*, A. Zoll (red.), Kraków 2006.
30. Bojarski M. (red.), *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna,* Warszawa 2010.
31. Bojarski M., Radecki W., *Kompendium dla policjanta. Część II. Współdziałanie ze strażami: leśnictwo. łowiectwo, rybactwo, ochrona przyrody, utrzymanie czystości i porządku. Bezpieczeństwo imprez masowych*, Wrocław 1998.
32. Bojarski M., Radecki W., *Pozakodeksowe przepisy karne, T. II*, Warszawa 2003.
33. Bojarski M., *W sprawie zakresu prawa karnego ochrony środowiska*, [w:] *Prawo ochrony środowiska i prawo karne. Książka jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2008
34. Bojarski P., Radecki W., Rotko J., *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków – komentarz*, Warszawa 2011.
35. Bojarski T. (red), A. Michalska-Warias, J. Piórkowska- Flieger, M. Szwarczyk, *Kodeks wykroczeń. Komentarz. Wyd.2*, Warszawa 2009.
36. Bojarski T. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2012.
37. Bonar A., Zębek E., *Transport samochodowy i kolejowy jako zagrożenia dla środowiska naturalnego*, „Ochrona Środowiska" 2002, nr 4.
38. Borkowski R., *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń 2006.
39. Borowski – Niszczota M., Piontek W., *Finansowanie systemu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych*, „Ekonomia i Środowisko" 2001, nr 2 (19).
40. Boyle A., Freestone D., *International Law and Sustainable Development*, Oxford 1999.
41. Braithwaite J., *Corporate Crime in the Pharmaceutical Industry*, Routledge & Kegan Paul, London 1984.
42. Braithwaite J., Fisse B., *The Impact of Publicity on Corporate Offenders*, Albany, State University of New York Press, 1983.
43. Braun-Gałkowska M., *Zabawa w zabijanie*, Lublin 2002.
44. Brodecki Z., *Odpowiedzialność w prawie morza*, [w:] *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. W piętnastą rocznicę wejścia w życie*, C. Mik, K. Marciniak (red.), Toruń 2009.
45. Brodecki Z., Pyć D., *Odpowiedzialność prewencyjna w prawie morza*, [w:] *Odpowiedzialność międzynarodowa jako element międzynarodowego porządku prawnego*, A. Kozłowski, B. Mielnik (red.), Wrocław 2009.
46. Brynczuk M.M., *Ekologiczeskoje prawo (prawo okružajuśej sredy)*, Moskwa 1998.
47. Buchała K., *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980.
48. Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
49. Bukowski Z., *Zrównoważony rozwój a gospodarcze korzystanie z zasobów przyrodniczych* [w:] *Prawo ochrony przyrody a wolność gospodarcza*, M. Górski (red.), Łódź 2011.
50. Bułat K. i in., *Kryminologia*, Warszawa 2007.
51. Carson R., Butcher J., Mineka S., *Psychologia zaburzeń. Vol. 2*, Gdańsk 2006.

52. Chalk P., *The Maritime Dimension of International Security Terrorism, Piracy, and Challenges for the United States*, Santa Monica 2008.
53. Chlebowicz P., *Działalność Katedry Kryminologii i Polityki Kryminalnej Wydziału Prawa i Administracji UWM w Olsztynie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Profesora Stanisława Batawii" 2009, nr 18.
54. Chlebowicz P., *Kryminologiczne aspekty zjawiska ekoterroryzmu*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
55. Chlebowicz P., *Przejawy populizmu penalnego w polskiej polityce kryminalnej*, „Studia Prawnoustrojowe" 2009, nr 9.
56. Chorbot P., *Nielegalny obrót odpadami. Aspekty prawnokarne*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, G. Kędzierska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2010.
57. Chudziński E. (red.), *Słownik wiedzy o mediach*, Warszawa-Bielsko-Biała 2007.
58. Cieślak M., *Polskie prawo karne. Zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990.
59. Cieśliński P., *Ostatnie dni kondora*, „Gazeta Wyborcza", 27.06.2012.
60. Ciosek M., *Kształtowanie podstawowych komponentów wiedzy społecznej u osób odbywających karę pozbawienia wolności*, [w:] *Resocjalizacyjne programy penitencjarne realizowane przez służbę więzienną w Polsce*, M. Marczak (red.), Kraków 2009.
61. Ciosek M., *Psychologia sądowa i penitencjarna*, Warszawa 2001.
62. Craughwell T. J., *Wielka księga wynalazków*, Warszawa 2010.
63. Cymerman R., Marcinkowska I., *Techniczne i przestrzenne aspekty rekultywacji gruntów*, Olsztyn 2010.
64. Czaja S., *Zmiany stosunków wodnych w warunkach silnej antropopresji (na przykładzie konurbacji katowickiej)*, Katowice 1999.
65. Czarnecki Z., Dobrowolski K.A., Jabłoński B., Nowak E., *Ptaki Europy*, Warszawa 1990.
66. Czech E.K., *Szkoda w obszarze środowiska i wina jako determinanty odpowiedzialności administracyjnej za tę szkodę*, Białystok 2008.
67. Deakin S., Konzelmann S., *Learning from Enron*, [w:] *ESRC Centre for Business Research Working Paper No 274*, University of Cambridge, Cambridge 2003.
68. Dębski R., *Pozaustawowe znamiona przestępstwa*, Łódź 1995.
69. Dobosz I., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w polskim prawie karnym*, „Krakowskie Studia Prawnicze" 1997, nr 10.
70. Dobosz I., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w świetle przepisów prawa karnego*, „Państwo i Prawo" 1972, nr 7.
71. Draniewicz B., *Gospodarowanie odpadami i opakowaniami – opłaty. Komentarz*, Warszawa 2005.
72. Dua M., Singh A., Sethunathan N., Johri A.K., *Biotechnology and bioremediation: successes and limitations*, „Applied Microbiology and Biotechnology" 2002, nr 59.
73. Dubisz S. (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*. *Tom I-IV*, Warszawa 2003.
74. Duda M., *Kłusownictwo wędkarskie i rybackie w znowelizowanej ustawie o rybactwie śródlądowym*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.

75. Dukiet-Nagórska T. (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2008.
76. Dylak S., *Media a edukacja*, Poznań 1998.
77. Dziadzia B., *Wpływ mediów. Konteksty społeczno-edukacyjne*, Kraków 2008.
78. *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1989.
79. Falandysz L., Rejman G., *Ochrona naturalnego środowiska człowieka w prawie karnym*, „Studia Iuridica" 1974, nr 2.
80. Feinberg J., *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka" 1980, nr 18.
81. Fikus M., Nurkowska J., *Czy eksperymentować na zwierzętach*, „Wiedza i Życie" 1998, nr 1.
82. Francuz P., *Powtarzanie informacji w środkach masowego komunikowania: przegląd badań psychologicznych*, [w:] *Psychologiczne aspekty odbioru telewizji*, P. Francuz (red.), Lublin 1999.
83. Gabriel-Węglowski M., *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, Toruń 2008.
84. Gajda J., *Edukacja bez granic. O środkach masowego przekazu*, Lublin 1992.
85. Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2007.
86. Gariejew A.A., *Ekologiczeskije prestuplienia: ugołowno-prawowoje protiwodejstwie*, Sankt-Petersburg 2006.
87. Gasidło K., *Problemy przekształceń terenów poprzemysłowych*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Architektura 37", Gliwice 1998.
88. Gawlik R., *Prawa zwierząt. Zwierzę nie jest rzeczą*, „Przegląd Komunalny" 2004, nr 2.
89. Gawrońska-Baran A., *Nowelizacje prawa zamówień publicznych 2009. Komentarz*, Warszawa 2010.
90. Gawrońska-Baran A., *Zielone zamówienia*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2008, nr 5.
91. Geis G., Scotland E., *White Collar Crime Theory and Research*, Sage Publications, Thousand Oaks 1980.
92. Gierak A., *Zagrożenie środowiska produktami ropopochodnymi*, „Ochrona środowiska" 1995, nr 2.
93. Głowacka B. (red.), *Środki ochrony roślin oraz produkty do rozkładu pni drzew leśnych zalecane do stosowania w leśnictwie w roku 2012*, Sękocin Stary 2011.
94. Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa- Kraków 1999.
95. Goettel M., *„Czasowe odebranie" oraz „przepadek" jako szczególne środki prawnej ochrony zwierząt*, „Studia Prawnoustrojowe" 2011, nr 13.
96. Golinowski J., *Przesłanki i bariery promocji postaw proekologicznych w społeczeństwie okresu transformacji*, [w:] *Polityka ekologiczna III Rzeczypospolitej*, A. Papuziński (red.), Bydgoszcz 2000.
97. Górniok O., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna.. Tom II. Komentarz*, A. Wąsek (red.), Warszawa 2004.
98. Górniok O., *Prawo karne gospodarcze*, Bydgoszcz 2003.
99. Górniok O., *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994.
100. Górski M, *Odpowiedzialność administracyjnoprawna w ochronie środowiska*, Kraków 2008.
101. Górski M., Kaźmierska-Potrzyczna A., [w:] *Prawo ochrony środowiska*, M. Górski (red.), Warszawa 2009.

102. Górski M., *Planowanie strategiczne w ochronie środowiska*, „Politechnika Krakowska" 2004, nr 6 (156).
103. Górski M., Rynkiewicz K., *Ustawa o opakowaniach i odpadach opakowaniowych. Komentarz*, Warszawa 2009.
104. Gozdór G., *Ustawa o ochronie osób i mienia. Komentarz*, Warszawa 2005.
105. Greszta J., Morawski S., *Rekultywacja nieużytków poprzemysłowych*, Warszawa 1972.
106. Gruszewski K., *Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz*, Warszawa 2010.
107. Grzegorczyk T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009.
108. Habuda A., Radecki W., *Przepisy karne w ustawach o ochronie zwierząt oraz o doświadczeniach na zwierzętach*, „Prokuratura i Prawo" 2008, nr 5.
109. Harris R.J., *A cognitiv psychology of mass communication*, London1994.
110. Hayek F.A., *Law Legislation and Liberty, Vol. I Rules and Order*, The University of Chicago Press, Chicago 1973.
111. Hayek F.A., *The Constitution of Liberty*, Routledge & Kegan Paul, London 1960.
112. Healy P., Palepu K., *The Fall of Enron*, „Journal of Economic Perspectives" 2003, vol. 17, no 2.
113. Hoc S., *Odpowiedzialności karna za nadużycie władzy*, „WPP" 2005, z. 4.
114. Hollin C., Browne D., Palmer E., *Przestępczość wśród młodzieży*, Gdańsk 2008.
115. Hołyst B. (red.), *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, Warszawa 1981.
116. Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2009.
117. Hołyst B., *Terroryzm*, Warszawa 2009.
118. Horney K., *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Poznań 1997.
119. Huk T., *Media w wychowaniu, dydaktyce oraz zarządzaniu informacją edukacyjną szkoły*, Kraków 2011.
120. Ilnicki M., Kubiak K., Mickiewicz P., *Morski transport ropy i gazu w warunkach zagrożeń aktami przemocy*, Wrocław 2006.
121. Imieliński K., *Medycyna seksualna. Patologia i profilaktyka*, Warszawa 1992.
122. Imieliński K., *Seksiatria. Patologia seksualna*, Warszawa 1990.
123. Izdebska J., *Rodzina. Dziecko. Telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok 1996.
124. Izdebska-Mucha D., *Analysisof oil pollution on selected geological-engineering properties of clay soils*, „Przeglad Geologiczny", 2005, nr 53.
125. Jacenko S.S. (red.), *Naukowo praktycznyj komentar do kryminalnoho kodeksu Ukrajiny*, Kyjiw 2005.
126. Jakowski S., *Opakowania w gospodarce i w ochronie środowiska*, „Opakowanie" 2004, nr 12.
127. Jakowski S., *Preferencje użytkowników oraz wymagania jakie powinno spełniać nowoczesne opakowanie*, „Opakowanie" 2000, nr 9.
128. Jakubowicz K., Puszczewicz B., *Człowiek a telewizja*, Warszawa 1990.
129. Jałoszyński K., *Terroryzm czy terror kryminalny w Polsce?*, Warszawa 2001.
130. Janikowski R., *Zarządzanie antropopresją*, Warszawa 2004.
131. Jasińska-Kania A., Nijakowski L., Szacki J. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa 2006.
132. Jastrzębski J., *Kilka uwag o naprawieniu szkody niemajątkowej*, „Palestra" 2005, z. 3-4.
133. Jastrzębski L., *Prawo ochrony środowiska w Polsce*, Warszawa 1990.

134. Jaworska A., *Metody oddziaływań w polskim modelu penitencjarnym*, [w:] *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, A. Jaworska (red.), Kraków 2008.
135. Jełanskij W.F., *Mieżdunarodnyje konwencji po atmosfierie i klimatu i interesy Rosji*, „Priroda" 1999, nr 3.
136. Jendrośka J., [w:] *Ustawa prawo ochrony środowiska. Komentarz*, J. Jendrośka (red.), Wrocław 2001.
137. Jendrośka J., *Oceny oddziaływania na środowisko jako instytucja prawna: charakter prawny i struktura regulacji*, [w:] *Prawo i polityka w ochronie środowiska. Studia z okazji 40–lecia pracy naukowej Jerzego Sommera*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2006.
138. Jezierska A., *Dolegliwości kary pozbawienia wolności w świetle funkcjonowania interpersonalnego. Doniesienie z przeprowadzonych badań*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2008, nr 58.
139. Jukes N., Chiuia M., *From Guinea Pig to Computer Mouse: Alternative methods for a progressive, human education, 2 Wyd.*, Inter NICHE, 2003.
140. Jura Cz., Krzanowska H. (red.), *Leksykon biologiczny*, Warszawa 1992.
141. Jurewicz J., *Z problematyki standaryzacji sankcji karnych w prawie Unii Europejskiej*, [w:] *Zasada proporcjonalności w prawie karnym*, T. Dukiet – Nagórska (red.), Warszawa 2010.
142. Kabata-Pendias A., Pendias H., *Biogeochemia pierwiastków śladowych*, Warszawa 1993.
143. Kaczmarczyk J., *Warunki udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny ich spełnienia*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 8.
144. Kaczmarek B., *Mózg aspołeczny*, [w:] *Neuropsychologiczne uwarunkowania kontroli zachowania u dorosłych sprawców przestępstw*, B. Kaczmarek (red), Lublin 2009.
145. Kaczmarek J., Kierszka M., *Pojęcia „mienie w wielkich rozmiarach", „zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach" oraz „dobra o szczególnym znaczeniu dla kultury" w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 2000, nr 3.
146. Kaczmarek R., *Pojęcie szkody w literaturze karnistycznej w porównaniu z cywilnoprawną jej kwalifikacją*, „Nowe Prawo" 1982, z. 11-12.
147. Kalinowska A., *Ekologia – wybór na nowe stulecia*, Warszawa 2002.
148. Karaźniewicz J., *Bankowe oszustwo kredytowe*, Toruń 2005.
149. Karaźniewicz J., Kotowska M., *Media jako główny czynnik kształtujący populizm penalny*, [w:] *Media a opinie i postawy społeczne*, Z. Pucek, J. Biedrówka (red.), Kraków 2011.
150. Kardas P., *Zbieg przepisów ustawy w prawie karnym. Analiza teoretyczna*, Warszawa 2011.
151. Karwatowicz G., Lamch-Rejowska M., *„Antykryzysowa" nowelizacja ustawy – Prawo zamówień publicznych*, „Finanse Komunalne. Miesięcznik RIO" 2010, nr 3.
152. Kasicki S., *Dyrektywa 3R podstawą doświadczalnictwa z użyciem zwierząt*, [w:] *Etyczne i prawne uwarunkowania wykorzystywania zwierząt w pracy dydaktycznej i badaniach naukowych*, Olsztyn 2001.

153. Kędzierska G., Kotowska M., *Fenomenologia przestępstw przeciwko zwierzętom*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012.
154. Kędzierska G., Pływaczewski W. (red.), *Kryminologia wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych*, Olsztyn 2010.
155. Kędzierska G., *Uwagi o ochronie środowiska w małych społecznościach lokalnych*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
156. Kędzierski W., *Determinanty resocjalizacji penitencjarnej – wybrane aspekty*, [w:] *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych*, F. Kozaczuk (red.), Rzeszów 2008.
157. Kempa E., *Strategia gospodarki odpadami na początku XXI wieku*, „Politechnika Krakowska" 2001, nr 6 (117).
158. Kenig-Witkowska M.M., *Międzynarodowe Prawo Środowiska. Wybrane zagadnienia systemowe*, Warszawa 2011.
159. Kępiński A., *Z psychopatologii życia seksualnego*, Kraków 2003.
160. *Kierunki ochrony konkurencji i konsumentów w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym – Raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*, listopad 2011.
161. Kleparski G., Klimek B., *Nie pytaj, kogo kształtuje Wielki Brat, bo on kształtuje właśnie ciebie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego" 2003, nr 14.
162. Koba D., *Nowe podejście do zamówień publicznych – wyzwanie dla zamawiających – szansa dla małych i średnich przedsiębiorstw*, Warszawa 2010.
163. Kobus I., Dziugieł I., *Straż leśna, łowiecka, rybacka, parku (akty prawne – komentarz do uprawnień),* Szczytno 2008.
164. Kochman J., Węgorek W. (red.), *Ochrona roślin*, Kraków 1997.
165. Kołwzan B., *Wykorzystanie mikroorganizmów do oczyszczania gruntów skażonych produktami naftowymi*, „Inżynieria Ekologiczna" 2002, nr 7.
166. Konecki K., *Ludzie i ich zwierzęta*, Warszawa 2005.
167. Korzeniowska-Rejmer E., *Zanieczyszczenie promieniotwórcze w środowisku – zagrożenia, unieszkodliwianie, bariery ochronne*, [w:] *Jakość wody, ścieków, zanieczyszczenia promieniotwórcze*, A. Tabor (red.), Kraków 2009.
168. Korzeniowski P., *Instytucje prawne ochrony środowiska a proces inwestycyjno-budowlany. Studium prawno-administracyjne*, Warszawa 2010.
169. Kossakowski, S., *Promieniotwórcze skażenie środowiska*, Puławy 1995.
170. Kostro K., *Hayek kontra socjalizm*, Warszawa 2001.
171. Kotowska M., Duda M., *Kłusownictwo na wodach śródlądowych na przykładzie spraw w Sądzie Rejonowym w Olsztynie*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012
172. Kotowska M., Pływaczewski W. (red.), *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych,* Olsztyn 2011.
173. Kotowska M., *Wybrane problemy prawno karnej ochrony zwierząt. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
174. Kotowski W., Kurzępa B., *Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2006.
175. Kowalska M., *Alternatywne w stosunku do spalania technologie unieszkodliwiania odpadów medycznych*, Warszawa 2000.

176. Koźmiński W., *Społeczna Straż Rybacka. Organizacja,* „Wędkarski Świat" 2012, nr 3.
177. Kubala W., *Pojęcie szkody w kodeksie karnym*, „Państwo i Prawo" 1975, z. 5.
178. Kubiak K, Makowski A., Mickiewicz P., *Polska wobec zagrożenia terroryzmem morskim*, Warszawa 2005.
179. Kubiak K., *Przemoc na oceanach. Współczesne piractwo i terroryzm morski*, Warszawa 2009.
180. Kuć M., *Prawne podstawy resocjalizacji*, Warszawa 2011.
181. Kupiński J., Michalak J., Fabisiak J., *Ryzyko rozlewów produktów ropopochodnych i innych substancji niebezpiecznych w akwenie morza bałtyckiego*, „Logistyka" 2011, nr 6.
182. Kurzępa B., *Kodeks wykroczeń. Komentarz. Wyd. 1*, Warszawa 2008.
183. Kurzępa B., *Ochrona zwierząt, łowiectwo, ochrona przyrody, organizmy genetycznie zmodyfikowane. Przepisy i orzecznictwo*, Toruń 2003.
184. Kurzępa B., *Ochrona zwierząt. Przepisy. Piśmiennictwo*, Bielsko-Biała 1999.
185. Łaguna T.M., Witkowska-Dąbrowska M., *Ekonomiczne podstawy zarządzania środowiskiem i zasobami naturalnymi*, Białystok 2005.
186. Łapiński J., *Etyczne podstawy ochrony zwierząt*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, M. Mozgawa (red.), Lublin 2002.
187. Ławygina I.A., *Ugołowno-prawowaja charakterystyka i problemy otwietstwiennosti*, Irkutsk 2003
188. Lejman J., *Etyka zwierząt w świetle idei zrównoważonego rozwoju (szkic filozoficzno – kulturowy)*, „Problemy Ekorozwoju" 2006, nr 2.
189. Lemish D., *Dzieci i telewizja – perspektywa globalna*, Kraków 2006.
190. Lepa A., *Pedagogika mass mediów*, Łódź 1998.
191. Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, Warszawa 1973.
192. Lester D., *Les origines animales de la nature*, Paris 2001.
193. Łętowska E., *Dwa cywilnoprawne aspekty praw zwierząt: dereifikacja i personifikacja*, [w:] *Studia Prawa Prywatnego. Księga Pamiątkowa ku czci prof. Biruty Lewaszkiewicz – Petrykowskiej*, A. Szpunar (red.), Łódź 1997.
194. Łętowska E., Pawłowski K., *Jak to w rodzinie, czyli między człowiekiem a zwierzęciem,* „Europejski Przegląd Sądowy" 2009, nr 10.
195. Liddick D.R., *Crimes Against Nature. Illegal Industries and the Global Environment,* Praeger, Santa Barbara 2011.
196. Lissowski O., *Zarządzanie publiczne i zamówienia publiczne – kierunki modernizacji instytucjonalnej w Unii Europejskiej i na świecie*, Poznań 2009.
197. Longchamps de Berier R., *Zobowiązania*, Poznań 1948.
198. Łopuski J., *Maritime law in the second half of the 20th century*, Toruń 2008.
199. Łopuski J., *O żegludze i prawie morskim. Wspomnienia i refleksje*, Bydgoszcz-Gdynia 2001.
200. Łopuski J., *Prawo żeglugi morskiej*, [w:] *Prawo morskie, T. 2*, J. Łopuski (red.), Bydgoszcz 1998.
201. Łopuski J., *Wstęp do teorii współczesnego prawa morskiego*, [w:] *Prawo morskie, T. 1*, J. Łopuski (red.), Bydgoszcz 1996.
202. Łuczkowska M., *Piractwo i terroryzm morski jako zagrożenia transportu morskiego*, [w:] *Logitrans – VII Konferencja Naukowo-techniczna*, Szczyrk 2010.
203. Łukaszuk L., *Międzynarodowe prawo morza*, Warszawa 1997.

204. Lynch J.M., Stretsky B.P., *The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives*, „Theoretical Criminology" 2003, no 7(2).
205. Lynch J.M., *The Greening of Criminology: a Perspective for the 1990`s*, „Critical Criminologist" 1990, no 2.
206. Majcherczyk A., *Wybrane programy resocjalizacyjne – perspektywa teoretyczna i praktyczna*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 2011, nr 70.
207. Majewicz T., *Zwierzę-przedmiot czy podmiot prawa*, „Życie Weterynaryjne" 1996, nr 4.
208. Majewski A., *Prawa człowieka a prawa zwierząt*, „Gdańskie Studia Prawnicze. Prawa Człowieka: wczoraj-dziś-jutro" 2005, t. XIII.
209. Majewski A., *System prawa ochrony zwierząt w Niemczech (zagadnienia ogólne)*, „Studia Prawnicze. Polska Akademia Nauk. Instytut Nauk Prawnych" 2011, z. 1.
210. Majewski A., *Zasady przeprowadzania doświadczeń na zwierzętach*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku", Płock - Iława 2010, vol. 48.
211. Maniszewska K., *Terroryzm a media. Środki masowego przekazu i literatura a rozwój terroryzmu w Republice Federalnej Niemiec w latach 1968-1998*, Wrocław 2006.
212. Marciniak W., Michna P., *Przestępczość przeciwko środowisku*, Szczytno 2003.
213. Marciniak W., Michna P., *Przestępczość przeciwko środowisku. Wyniki badań*, Szczytno 2003.
214. Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2007.
215. Marek M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010.
216. Masiukiewicz P. (red.), *Międzynarodowe bankructwa i afery finansowe*, Warszawa 2010.
217. Maslow A., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 2006.
218. Maszczyk D., *Młodzież a szkoła równoległa. Z badań nad wpływem środków masowego przekazu na wiedzę młodzieży o świecie współczesnym*, Katowice 1983.
219. *Materiały informacyjne stowarzyszenia Empatia. Kampania Cyrk bez zwierząt*, „Zielone Brygady" 2004, nr 1(191).
220. Matyjaszczyk E., *Analiza zmian ustawodawstwa z zakresu ochrony roślin pod kątem bezpieczeństwa żywności, ludzi i środowiska*, „Rozprawy Naukowe Instytutu Ochrony Roślin – PIB" 2011, z. 25.
221. Matyjaszczyk E., *Przewidywane konsekwencje nowych unijnych przepisów dotyczących ochrony roślin dla rolnictwa ekologicznego*, „Postępy w ochronie roślin" 2010, nr 55 (4).
222. Matyjaszczyk E., *Rejestracja środków ochrony w Polsce- historia, stan obecny i przyszłość*, „Postępy w ochronie roślin" 2011, nr 51 (1).
223. McGavin G.C., *Zagrożona przyroda. Gatunki, które wkrótce wyginą*, Warszawa 2008.
224. McLuhan M., *Understanding Media*, New York 1970.
225. Melnyk M.I., Kłymenko W.A., *Kryminalne prawo Ukrajiny. Zahalna Czastyna*, Kyjiw 2008.
226. Mering L., Koncewicz T.T., Pchałek M., *Prawo karne UE instrumentem ochrony środowiska*, „Europejski Przegląd Sądowy" 2009, nr 5(44).

227. Mering L., Pchałek M., *Ekspertyza w przedmiocie uwarunkowań efektywności i transpozycji dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne (COM(2007) 51 final)*, Warszawa 2007.
228. Mering L., Pchałek M., *Uwarunkowania transpozycji do prawa polskiego dyrektywy w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne*, „Prawo i Środowisko" 2008, nr 4.
229. Mering L., *Podstawy odpowiedzialności karnej w ochronie środowiska w prawie europejskim*, [w:] *Prawo ochrony środowiska i prawo karne. Książka jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej*, H. Lisicka (red.), Wrocław 2008.
230. Mering L., *Prawo karne w ochronie środowiska – przedmiot ochrony*, „Ochrona Środowiska" 2007, nr 3.
231. Mering L., *Społeczna szkodliwość czynów przeciwko środowisku*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010.
232. Mering L., *Wspólnotowa regulacja karna w ochronie środowiska. projekt dyrektywy w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne*, „Prawo i Środowisko" 2007, nr 2.
233. Merton R., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.
234. Michajłow W., *Sozologia – nauka o ochronie i kształtowaniu środowiska*, [w:] *Nowe specjalności w nauce współczesnej*, T. Kotarbiński, W. Osiński, E. Geblewicz, Wrocław 1977.
235. Michajłów W., *Sozologia i problemy środowiska życia człowieka*, Wrocław 1975.
236. Michalska-Warias A., *Zwalczanie przestępczości zorganizowanej i terroryzmu w świetle obowiązywania Kodeksu karnego z 1997 r.*, [w:] *Tożsamość polskiego prawa karnego*, S. Pikulski, M. Romańczuk-Grącka, B. Orłowska-Zielińska (red.), Olsztyn 2011.
237. Mik C., *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. w prawie Unii Europejskiej*, [w:] *Konwencja NZ o prawie morza z 1982 r. W piętnastą rocznicę wejścia w życie*, C. Mik, K. Marciniak (red.), Toruń 2009.
238. Mikułowski-Pomorski J., *Badanie masowego komunikowania*, Warszawa 1980.
239. Mikułowski-Pomorski J., *Zmieniający się świat mediów*, Kraków 2008.
240. Miligram S., *Behavioral study of obedience*, „Journal of Abnormal and Social Psychology" 1963, vol. 67, no 4.
241. Miligram S., *Obedience to authority: an experimental view*, Harper Row, New York 1974.
242. Miligram S., *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, Kraków 2008.
243. Miłkowska J., *Reglamentacja przeprowadzania procedur doświadczalnych z użyciem zwierząt*, [w:] *Prawo ochrony środowiska*, M. Górski (red.), Warszawa 2009.
244. Mises L., *Ludzkie działanie, traktat o ekonomii*, Warszawa 2007.
245. Motyka K., *Oskarżony szczur*, „Charaktery" 2002, nr 7.
246. Mozgawa M. (red.), *Prawnokarna ochrona zwierząt*, Lublin 2002.
247. Mozgawa M., *Pies (i inne zwierzęta) a prawo karne*, [w:] *Przestępstwo – kara – polityka kryminalna. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Tomasza Kaczmarka*, Kraków 2006.
248. Muszyńska A., *Naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem*, Warszawa 2010.

249. Mycielski A., *Audycja telewizyjna w życiu współczesnej rodziny*, [w:] *W trosce o człowieka*, R. Forycki (red.), Poznań 1992.
250. Narodowska J., *Instytucjonalne formy zwalczania kłusownictwa rybackiego i wędkarskiego*, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2012.
251. Narodowska J., *Wybrane zagadnienia szkodnictwa leśnego w ustawodawstwie polskim*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
252. *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN. Tom 6*, Warszawa 1997.
253. Nowak H., Korporowicz Ł, *Prawo zamówień publicznych. Vademecum*, Bydgoszcz-Warszawa 2010.
254. Oczkowski T., *Problematyka deliktów administracyjnych – rozważania o represji za naruszenie norm prawa administracyjnego*, [w:] *Problem spójności prawa karnego z perspektywy jego nowelizacji. Materiały Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Prawa Karnego. Toruń 20 – 22 września 2010 r.*, A. Marek, T. Oczkowski (red.), Warszawa 2011.
255. Olszak R. W., Pruszyński S., Lipa J. J., Dąbrowski Z. T., *Rozwój koncepcji i strategii wykorzystania metod oraz środków ochrony roślin*, „Postępy w ochronie roślin" 2000, nr 40 (1).
256. Olszowska H., *Wykluczenie, odrzucenie oferty*, „Przetargi Publiczne" 2010, nr 11.
257. Osiatyński W., *O zbrodniach i karach*, Poznań 2003.
258. Osińska K., *Twórcza obecność chorych*, Warszawa 1983.
259. Padrak K., Solan M., *Przestępstwa przeciw środowisku*, „Zamówienia Publiczne. Doradca" 2010, nr 3.
260. Paluch B., *Odpowiedzialność karna z ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, „Prokuratura i Prawo" 2005, nr 3.
261. Pancewicz A., *Środowisko przyrodnicze w odnowie krajobrazu poprzemysłowego*, Gliwice 2011.
262. Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, *Raport o stanie lasów w Polsce 2010*, Warszawa 2010.
263. Parry J., *Wielka księga dzikich zwierząt*, Warszawa 2008.
264. Pastewski S., Czacharowski P., Medrzycka K., *Usuwanie hydrofobicznych zanieczyszczeń ropopochodnych z gleby metodą odmywania za pomocą roztworów związków powierzchniowo czynnych*, [w:] J. Ozonek, M. Pawłowska (red.), *Polska Inżynieria Środowiska pięć lat po wstąpieniu do Unii Europejskiej*, Lublin 2009.
265. Paweł K., *Terroryzm i jednostki antyterrorystyczne na świecie*, Warszawa 1992.
266. Pawełek K., *Powrót więźniów do społeczeństwa nie jest łatwy…*, [w:] *Niebanalny wymiar resocjalizacji penitencjarnej*, S. Przybyliński (red.), Toruń 2010.
267. Pawłowska K., *Komunikacja społeczna – wiedza i umiejętność potrzebna architektom krajobrazu*, [w:] *Krajobraz bez granic2004, VII Forum Architektury Krajobrazu*, Bielsko-Biała – Jaworzno 2004.
268. Pielasińska W., *Młodzież wobec problemów kultury*, Warszawa 1978.
269. Pieróg J., *Prawo zamówień publicznych. Komentarz*, Warszawa 2010.
270. Pietrusiński Z., *Kierowanie własnym rozwojem*, Warszawa 1977.

271. Pietrzykowski T., *Nowa dyrektywa o doświadczeniach na zwierzętach - wątpliwości, wyzwania i szanse*, „Prawo i Medycyna" 2011, nr 2.
272. Pietrzykowski T., *Spór o prawa zwierząt*, Warszawa 2007.
273. Pietrzykowski T., *Wyzwania moralne. Etyczne problemy prawa*, Katowice 2010.
274. Pikulski S., *Prawne środki zwalczania terroryzmu*, Olsztyn 2000.
275. Piskała K., *Psy nie boją się tatuaży*, „Mój pies" 2011, nr 7.
276. Plebanek E., *Materialne określenie przestępstwa*, Warszawa 2009.
277. Pływaczewski E.W., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, O. Górniok (red.), Warszawa 2006.
278. Pływaczewski E.W., *Wokół związków pomiędzy terroryzmem a przestępczością zorganizowaną*, [w:] *Przestępczość terrorystyczna. Ujęcie praktyczno-dogmatyczne*, K. Indecki (red.), Poznań-Białystok-Łódź 2006.
279. Pływaczewski W., Chorbot P., *Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony* środowiska, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
280. Pływaczewski W., *Ekokryminologia wobec zorganizowanych form kłusownictwa oraz nielegalnego handlu dzikimi gatunkami chronionej awifauny*, [w:] *Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Marianowi Filarowi*, Toruń 2012.
281. Pływaczewski W., *Inicjatywy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – INTERPOL na rzecz ochrony dzikich gatunków zwierząt*, „Prokuratura i Prawo" 2011, nr 10.
282. Pływaczewski W., *Międzynarodowa współpraca policyjna w zakresie przeciwdziałania przestępczości związanej z nielegalnym handlem chronionymi gatunkami fauny i flory*, „Przegląd Policyjny" 2010, nr 4(100).
283. Pływaczewski W., *Międzynarodowa współpraca w walce z zorganizowaną przestępczością wymierzoną w chronione gatunki dzikiej fauny i flory*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu,* A. Michalska-Warias, J. Nowicki, J. Piórkowska-Flieger (red.), Lublin 2011.
284. Pływaczewski W., *Międzynarodowe inicjatywy na rzecz przeciwdziałania zjawisku nielegalnej eksploatacji lasów pierwotnych*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
285. Pływaczewski W., *Przestępczość przeciwko środowisku przyrodniczemu w Afryce jako forma finansowania konfliktów oraz terroryzmu*, [w:] *Nauka o bezpieczeństwie. Istota, przedmiot badań i kierunki rozwoju. Studia i materiały. T.1*, L. Grochowski, A. Letkiewicz, A. Misiuk (red.), Szczytno 2011.
286. Podolski A., *Postawy a mass media*, [w:] *Procesy globalizacji a kształcenie nauczycieli: spojrzenie międzykulturowe*, S. Dylak, R. Pęczkowski, P. Denicolo (red.), Rzeszów 2006.
287. Poskrobko B., [w:] *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, K. Górka, B. Poskrobko, W. Radecki (red.), Warszawa 1995.
288. *Prawo ochrony środowiska Wspólnoty Europejskiej*, T.IV, „Przyroda" 1995.
289. Prieß H. J., *Exlusio corruptoris? – wspólnotowe granice wykluczenia z postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z powodu przestępstw korupcyjnych*, „Prawo zamówień publicznych" 2009, nr 3.
290. Pruszyński S., *Ewolucja myśli i strategii działania w zakresie rozwoju ochrony roślin: wczoraj, dziś i jutro*, [w:] *Zeszyty edukacyjne. Środki ochrony roślin w*

Polsce – obrót i stosowanie zgodnie z zasadami dobrej praktyki ochrony roślin, B. Sapek, S.Wolny (red.), Raszyn 2003.
291. Przyborowska – Klimczak A., *Ochrona zwierząt w świetle dokumentów międzynarodowych*, [w:] *Prawna ochrona zwierząt*, M. Mozgawa (red.), Lublin 2002.
292. Pyć D., *Polityka morska Unii Europejskiej jako sztuka zintegrowanego rządzenia morzem*, [w:] *Współczesne problemy prawa. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, U. Jackowiak, I. Nakielska, P. Lewandowski (red.), Gdynia 2011.
293. Pyłka-Gutowska E., *Ekologia z ochroną środowiska*, Warszawa 2004.
294. Radecki W., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, A. Wąsek (red.), Warszawa 2004.
295. Radecki W., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), Warszawa 2010.
296. Radecki W., *Kary pieniężne w polskim systemie prawnym. Czy nowy rodzaj odpowiedzialności karnej?*, „PPK" 1996, nr 14-15.
297. Radecki W., *Kompendium prawa rybackiego*, Poznań 2010.
298. Radecki W., *Koncepcja odpowiedzialności karnej osób prawnych w ochronie środowiska*, Wrocław 1996.
299. Radecki W., *Ochrona mienia w Polskim Związku Wędkarskim*, „Wędkarz Polski" 2007, nr 5.
300. Radecki W., *Ochrona środowiska w nowym prawie karnym. Cz. 1*, „Monitor Prawniczy" 1997, nr 12.
301. Radecki W., *Ochrona walorów turystycznych w prawie polskim*, Warszawa 2011.
302. Radecki W., *Odpowiedzialność karna podmiotów kolektywnych w ochronie środowiska*, „Państwo i Prawo" 1997, nr 2.
303. Radecki W., *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2002.
304. Radecki W., *Podstawy prawne rybactwa i powiązania zewnętrzne*, [w:] *Diagnoza aktualnego stanu oraz perspektywy rozwoju rybactwa śródlądowego i nadbrzeżnych obszarów rybackich w województwie Warmińsko-Mazurskim*, A. Wołos (red.), Olsztyn 2008.
305. Radecki W., *Postępowanie mandatowe w sprawie wykroczenia wędkarskiego*, „Aura" 2011, nr 10.
306. Radecki W., *Przestępstwa konwencyjne przeciwko środowisku*, „Prokuratura i Prawo" 2001, nr 4.
307. Radecki W., *Przestępstwa przeciwko środowisku. Rozdział XXII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2001.
308. Radecki W., *Regulacja prawna ochrony lasów w Polsce*, [w:] *Právni ùprava ochrany lesa*, M. Damohorsky, V. Stejskal (red.), Praha 2005.
309. Radecki W., *Rola i miejsce prawa karnego w ochronie środowiska*, „Patologia Społeczna. Zapobieganie" 1976, t. 3.
310. Radecki W., *Ustawa o lasach z komentarzem*, Wrocław 2004.
311. Radecki W., *Ustawa o lasach. Komentarz. Wyd. III zaktualizowane*, Warszawa 2008.
312. Radecki W., *Ustawa o ochronie zwierząt z komentarzem*, Wrocław 1998.
313. Radecki W., *Ustawa o odpadach. Komentarz*, Warszawa 2006.
314. Radecki W., *Ustawa o rybactwie śródlądowym. Komentarz*, Warszawa 2005.

315. Radecki W., *Ustawy: o ochronie zwierząt, o doświadczeniach na zwierzętach – z komentarzem*, Warszawa 2007.
316. Radecki W., *Właściwość miejscowa straży rybackich*, „Komunikaty Rybackie" 2005, nr 4.
317. Radecki W., *Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach*, Warszawa-Wrocław 1995.
318. Radecki W., *Zastępowanie odpowiedzialności karnej odpowiedzialnością administracyjną na przykładzie prawnej ochrony środowiska*, [w:] *Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, A. Michalska-Warias, J. Piórkowska-Flieger, I. Nowikowski, Lublin 2011.
319. Radecki W., *Znamiona ocenne w rozdziale XXII kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko środowisku"*, „Ius Novum" 2008, nr 1.
320. Radziszewski E., *Prawo ochrony środowiska. Przepisy i komentarz*, Warszawa 2003.
321. Rakoczy B., [w:] *Prawo ochrony środowiska. Komentarz,* J. Ciechanowicz - McLean, Z. Bukowski, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2008.
322. Rakoczy B., *Odpowiedzialność cywilna w ustawie o lasach*, [w:] *Wybrane problemy prawa leśnego*, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2011.
323. Rakoczy B., *Ograniczenie praw i wolności jednostki ze względu na ochronę środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Toruń 2006.
324. Rakoczy B., *Szkoda w środowisku a szkoda wyrządzona oddziaływaniem na środowisko*, [w:] *Wybrane problemy prawa ochrony środowiska*, B. Rakoczy, M. Pchałek (red.), Warszawa 2010.
325. Rakoczy B., *Zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w praktyce przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych*, Bydgoszcz 2012.
326. Raport NIK pt. *Informacja o wynikach kontroli zarządzania środowiskiem w gminach,* nr ewid. 137/2011/P10113/KSR, Warszawa, październik 2011 r.
327. Raport NIK pt. *Zapewnienie społeczeństwu udziału w postępowaniach dotyczących środowiska,* nr ewid. 28/2010/P09112/KSR, Warszawa, maj 2010 r.
328. Razumowa E.R., *Ekologiczeskoje prawo. Kurs lekcji*, Moskwa 2006.
329. Regan T., *Prawa i krzywda zwierząt*, „Etyka" 1980, nr 18.
330. Rejman G., *Ochrona prawna zwierząt*, „Studia Iuridica" 2006, nr XLVI.
331. Rejman G., *Ochrona środowiska naturalnego w prawie karnym*, „Problemy Praworządności" 1977, nr 1.
332. Rejman G., *Pojęcie odpowiedzialności*, [w:] *Refleksje o prawie, państwie i społeczeństwie*, A. Turska (red.), Warszawa 2005.
333. Rejman J., *Oceny skazanych w wykonywaniu kar długoterminowych*, [w:] *Kary długoterminowe. Polityka karna. Wykonanie. Warunkowe zwolnienia*, T. Gardocka (red.), Warszawa 2006.
334. Rostański A., *Spontaniczne kształtowanie się pokrywy roślinnej na zwałowiskach po górnictwie węgla kamiennego na Górnym Śląsku*, Katowice 2006.
335. Rusinek B., *Kierunki ochrony konkurencji i konsumentów w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym – Raport Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z listopada 2011 r.*, „Forum Eksploatatora" 2012, nr 1.
336. Sadowy J. (red.), *Prawo zamówień publicznych po zmianach z 2009 r.*, Warszawa 2010.

337. Sałek-Imińska A., *Zrównoważony rozwój jako element wspólnej polityki morskiej Unii Europejskiej*, [w:] *Wpływ idei zrównoważonego rozwoju na politykę państwa i regionów, Tom I: Problemy ogólnopaństwowe i sektorowe*, B. Poskrobko (red.), Białystok 2009.
338. Schmidt A.P. et al., *Political terrorism: A New Guide to actors, Authors, Concepts, Data Bases, Theories and Literature*, New Brunswich, New York 1988.
339. Schmidt D., *Wybrane aspekty przeludnienia jednostek penitencjarnych*, [w:] *Kryminologiczne i penitencjarne aspekty wykonywania kary pozbawienia wolności*, M. Kuć (red.), Lublin 2008.
340. Semkow J., *Ekonomia a ekologia*, Warszawa 1989.
341. Serpell J., *W towarzystwie zwierząt. Analiza związków ludzie - zwierzęta*, Warszawa 1999.
342. Siemaszko A., *Granice tolerancji*, Warszawa 1993.
343. Sienkiewicz Z., Kokot R. (red.), *Populizm penalny i jego przejawy w Polsce*, Wrocław 2009.
344. Siłowiecki A., Miszczyk M., Stadniczuk M., *Metody analityczne w wykrywaniu fałszerstw środków ochrony roślin*, „Postępy w Ochronie Roślin" 2010, 50 (4).
345. Singer P., *Etyka praktyczna*, Warszawa 2007.
346. Singer P., *Wyzwolenie zwierząt (Animal Liberation)*, Warszawa 2004.
347. Skoczylas J.J., *Odpowiedzialność cywilna na podstawie ustawy Prawo ochrony środowiska*, „Prawo i Środowisko" 2003, nr 4.
348. Skorupka J., *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007.
349. Skubiszak-Kalinowska I., *Osoba fizyczna w roli udostępniającego*, „Przetargi Publiczne" 2010, nr 10.
350. Sławik K., *Współczesny sprawca przestępstwa*, Szczecin 1996.
351. Słowik-Borowiec M., Szpyrka E., Kurdzie A., Grzegorza M, Rupar J., Rogozińska K., *Kontrola poziomów pozostałości środków ochrony roślin w owocach i warzywach z tereny południowo-wschodniej Polski*, „Postępy w ochronie roślin" 2011, nr 51 (2).
352. *Słownik współczesnego języka polskiego*. *Tom I-II*, Przegląd Reader's Digest, Warszawa 1998.
353. Smaga Ł., *Ochrona humanitarna zwierząt*, Warszawa 2010.
354. Sobocki M., *Teoria wychowania w zarysie*, Kraków 2005.
355. Sowa A., *To boli*, „Polityka" 2011, nr 4.
356. Starzyńska W., *Rynek zamówień publicznych w procesie integracji z Unia Europejską. Analiza sektorowa dostaw*, Warszawa 2003.
357. Staszys W.W., Tacij W.J., *Kryminalne prawo Ukrajiny. Zahalna Czastyna*, Kyjiw 2007.
358. Stefanowicz, T., *Wstęp do ekologii i podstaw ochrony środowiska*, Poznań 1996.
359. Stefański R.A., *Pojęcie „mienie w wielkich rozmiarach" w kodeksie karnym*, „Prokuratura i Prawo" 1999, nr 5.
360. Stefański R.A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2009.
361. Stelmach J., Brożek B., *Metody prawnicze*, Kraków 2004.
362. Stępień J. (red), *Zadania nauki w dziedzinie racjonalnego kształtowania środowiska człowieka*, Wrocław 1974.
363. Stochlak J., *Zadania administracji samorządowej i rządowej w zakresie ochrony środowiska*, Warszawa 2000.

364. Strader K., *Understanding White Collar Crime*, Lexis Nexis, Newark 2002.
365. Stratonow W.M., Sotuła O.S., *Kryminalne prawo Ukrajiny*, Kyjiw 2007.
366. Sumień T., Furman-Michałowska J., Ufnalewska K., Wąs W., *Odnowa miast europejskich*, Warszawa 1989.
367. Sutherland E. H., *On Analyzing Crime*, University of Chicago Press, Chicago 1973.
368. Sutherland E.H., *White Collar Crime*, Holt, Rinehart & Winston, New York 1949.
369. Świda W. (red.), *Kryminologia*, Warszawa 1977.
370. Symonides J., *Konstytucja mórz i oceanów – refleksje w dziesięciolecie wejścia w życie konwencji o prawie morza*, „Prawo Morskie" 2004, t. XXIV.
371. Szafer W., *Dzieje ochrony przyrody w Polsce i w innych krajach*, [w:] *Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka*, W. Szafer (red.), Warszawa 1973.
372. Szczepaniak C, *Wynagrodzenie dla strażników SSR*, „Wiadomości Wędkarskie" 2012, nr 3.
373. Szczepaniak C., *Uprawnienia pracowników ochrony*, „Wiadomości Wędkarskie" 2009, nr 19.
374. Szczęsny W., *Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki*, Warszawa 2003.
375. Szelepajło A., *Administracyjnoprawna ochrona zwierząt w Polsce*, Wrocław 2010.
376. Szolginia I., *Edukacja humanitarna w bydgoskim schronisku dla zwierząt jako przykład rozwiązywania problemu bezdomności zwierząt*, [w:] *Człowiek wobec zwierząt bezdomnych – prawo a rzeczywistość*, J. Szarek, I. Babińska (red.), Olsztyn 2003.
377. Szpunar A., *Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998.
378. Szustakiewicz P., *Zasady prawa zamówień publicznych*, Warszawa 2007.
379. Szwarczyk M., [w:] *Kodeks karny. Komenatrz*, T. Bojarski (red.), Warszawa 2012.
380. Szwejkowska M., Zębek E., *Prawne, przyrodnicze i ekonomiczne aspekty zalesiania gruntów rolnych i nieużytków*, „Prawo i Środowisko" 2008, nr 4(56).
381. Szymanowska A., *Polacy wobec przestępstw i karania*, Warszawa 2008.
382. Szymanowski T., *Nauczania w zakładach karnych*, [w:] *Oddziaływania penitencjarne i terapeutyczne w zakładach karnych i aresztach śledczych w 2010 r.*, T. Głowik (red.), Warszawa 2011.
383. Szymanowski T., *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego*, Warszawa 2005.
384. Szymanowski T., *Recydywa w Polsce. Zagadnienia z prawa karnego, kryminologii i polityki karnej*, Warszawa 2010.
385. Szymańska U., Zębek E., *Prawo i ochrona środowiska – prawne, ekonomiczne, ekologiczne i techniczne aspekty ochrony środowiska naturalnego*, Olsztyn 2010.
386. Teilhard de Chardin P., *Człowiek i inne pisma*, Warszawa 1984.
387. Trepka A., *Zwierzęta, zwierzęta…*, Warszawa 1989.
388. Trzcińska D., *Odpowiedzialność karna w ochronie środowiska*, [w:] *Leksykon ochrony środowiska,* J. Ciechanowicz-McLean (red.), Warszawa 2009.
389. Tyburska A., *Film w odbiorze nieletnich sprawców czynów karalnych*, Szczytno 2002.

390. Tyszkiewicz L., *Kryminogeneza w ujęciu kryminologii humanistycznej*, Katowice 1999.
391. Tyszkiewicz L., *Kryminologia. Zarys systemu, Wyd. II*, Katowice 1986.
392. Umiński T., *Ekologia, środowisko, przyroda*, Warszawa 1995.
393. United Nations Conference on Trade and Development, *Review of maritime transport*, Geneva 2011.
394. *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997.
395. Vaughan D., *Controlling Unlawful Organizational Behavior*, University of Chicago Press, Chicago 1983.
396. Vaughan D., *The Challenger Launch Decision: risky technology, culture and deviance At NASA*, University of Chicago Press, Chicago 1996.
397. Vaughan D., *The Dark Side of Organizations: Mistake, Misconduct and Disaster*, „Annual Review of Sociology" 1999, no 25.
398. Walas M., *Korzystanie z lasów a korzystanie ze środowiska*, [w:] *Wybrane problemy prawa leśnego*, B. Rakoczy (red.), Warszawa 2011.
399. Walas M., *Nowe regulacje w zakresie odpowiedzialności karnej w europejskim prawie środowiska*, [w:] *Europeizacja prawa ochrony środowiska*, M. Rudnicki, A. Haładyj, K. Sobieraj (red.), Lublin 2011.
400. Walczak A., *Piractwo i terroryzm morski*, Szczecin 2004.
401. Wardin K., *Ocena zagrożeń bałtyckich strumieni transportowych działaniami terrorystycznymi*, Warszawa 2007.
402. Wąsek A.(red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom I*, Warszawa 2004.
403. White R., *Crimes Against Nature. Environmental Criminology and Ecological Justice*, Willian Publishing 2008.
404. White R., *Environmental Crime*, Willian Publishing 2009.
405. Wierczyński G., *Komentarz do § 1*, [w:] *Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, T. Bąkowski, P. Bielski, K. Kaszubowski, M. Kokoszczyński, J. Stelina, J. Warylewski, G. Wierczyński, Warszawa 2003.
406. Wiernikowski Z., *Działanie w granicach uprawnieniach lub obowiązku prawnego jako okoliczność wyłączająca bezprawność czynu*, „Państwo i Prawo" 1987, z. 3.
407. Wierzbowski B. (red.), *Komentarz do Ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków*, Bydgoszcz 2006.
408. Wierzbowski B., Rakoczy B., *Prawo ochrony środowiska, zagadnienia podstawowe*, Warszawa 2010.
409. Wiktorowska E., *Zagraniczni wykonawcy*, „ Przetargi Publiczne" 2009, nr 12.
410. Winiarz J., *Ustalenie wysokości odszkodowania*, Warszawa 1962.
411. Winiecki J., *Posucha na wodniczki*, „Polityka" 2010, nr 31.
412. Wiśniewski J., *Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z komentarzem*, Bydgoszcz 2001.
413. Wojciechowska – Nowak A., *Jak zdemaskować szwindel czyli krótki przewodnik po whistle – blowingu*, Warszawa 2008.
414. Wolter W., *Reguły wyłączania wielości ocen w prawie karnym*, Warszawa 1961.
415. Wróbel A., *Autorytet i wychowanie*, „Edukacja i dialog" 1998, nr 7(80).

416. Wróbel W., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III. Komentarz do art. 278 – 363 k.k.*, A. Zoll (red.), Karków 2006.
417. Wróbel W., Zoll A., *Polskie prawo karne. Część ogólna,* Warszawa 2010.
418. Żakowska H., *Rynek odpadów opakowaniowych*, „Recykling" 2002, nr 9.
419. Żakowska M., *Aktualny stan gospodarki odpadami opakowaniowymi*, „Opakowanie" 2006, nr 5.
420. Zalewski W., *Przestępca „niepoprawny" – jako problem polityki kryminalnej*, Gdańsk 2010.
421. Zdanowski B., Pyka J., Stawecki K., Czarnecki B., *Warunki naturalne do prowadzenia gospodarki rybackiej*, [w:] *Diagnoza aktualnego stanu oraz perspektywy rozwoju rybactwa śródlądowego i nadbrzeżnych obszarów rybackich w województwie warmińsko-mazurskim*, A. Wołos (red.), Olsztyn 2009.
422. Zębek E., Kałużyński M., *Odpady niebezpieczne i promieniotwórcze jako potencjalne narzędzie ekoterryryzmu*, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, M. Kotowska, W. Pływaczewski (red.), Olsztyn 2011.
423. Zębek E., Szwejkowska M., *Gospodarka odpadami medycznymi w Polsce*, „Ochrona Środowiska" 2004, nr 4.
424. Zębek E., Szwejkowska M., *Prawno-administracyjne problemy zagospodarowania i utylizacji odpadów niebezpiecznych przemysłowych*, „Odpady i Środowisko" 2005, nr 4(34).
425. Zielińska E., *Meandry harmonizacji – oddziaływanie unijnego i wspólnotowego prawa na krajowe systemu prawa karnego materialnego*, [w:] *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, V. Konarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz (red.), Warszawa 2010.
426. Żmuda S., *Antropogeniczne przeobrażenia środowiska przyrodniczego konurbacji górnośląskiej*, Katowice 1973.
427. Zoll A., *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II, Wyd. II*, Kraków 2006.
428. Zoll A., *Przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariusza publicznego w świetle Europejskiego Kodeksu Dobrej Administracji*, [w:] *Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Kabata*, S. Pikulski, B. Brzeziński, M. Goettel, A. Biegalski (red.), Olsztyn 2004.
429. Żółtek S., *Prawnokarna ochrona środowiska*, [w:] *Europejskie prawo karne*, A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), Warszawa 2012.
430. Zwoliński A., *Media - nadzieje i obawy*, „Wychowawca" 2001, nr 11.